BIBLIOTHECA CZARTORYSCIANA CRACOVIAE
Bądź w bożej
I
1564

BIBLIOTHECA CZARTORYSCIANA
CRACOVIAE
I
1564

CANTIONAL

Macieja Sierzbięty.

Albo: Pieśni Duchowne, z Słowá Bożego złożone: dla Chwały iedynego Páná Bogá, w Troycy Błogosławioney, y pożytku Kościołá Krześćiáńskiego, w Jezyku Polskim záś odnowione, obyáśnione, á Wydrukowáne: Roku Páńskiego.

1569.

BIBLIOTEKA JAGIELLOŃSKIEGO

Kalendy z Brzozowa

EN tibi manantes, ſacro de gurgite Lymphas:
En, non turbatis vtere lætus aquis.
De puro Dominum, fonte Iſraelis adora,
Atq; pios Cantus ingeminando, Vale.

Pſalm: 96.

☞ Spiewayćiez Pánu Pioſnke nową, á niech Pánu śpiewa wßyſtká Ziemiá.

A 1

Z BIBLIOTEKI PTAWSKIEY
XX.CZARTORYSKICH.

BIBLIOTEKA
XX.
CZARTORYSKICH

1564 M/I

BIBLIOTEKA
XX.
CZARTORYSKICH

Przemowá do Krześći=
áńskiego Czytelniká.

Postoł swiety Páwel/ piſąc do Zboru Efezskiego, nas wſzystki Krześćiáńskie Ludzie, vpomina, ku Chwaleniu Páná Bogá przez Pieśni Swiete, thymi Słowy: Badźciez nápełnieni duchem swietym, á mowcie miedzy soba: przez Psalmy, y Pieśni, y spiewánia duchowne: spiewáiąc, y gráiąc w sercu swoim Pánu: dzyęki czyniąc záwsze, ze wſzystkiego Bogu Oycu, w Imię Páná nászego Jezu Krystá, bedąc poddáni iedni drugim z boiáźnia Boża.

Ktorych słow káżdy Krześćiáński Człowiek, obaczyć, á poyąć może: iż to iest rzecz swieta, á pobo=

żna: Pie=

Przemowá.

żná: Pieſnki duchowne, á Pſalmy ſwiete ſpiewáć: A tym ſerce ſwoye, y duchá, á wßyſtek żywot ſwoy, ku ſłużbie Bożey pobudzáć: Vczynki wielmożne Boże: Stworzenie, Odkupienie, y Poſwiecenie Człowieká: Tákże dziwne, ſpráwiedliwe, y dobroćiwe ſpráwy iego (ktore przy kosciele Bożym, y ná tym ſwiecie ſie dzyeią) wſpominać, á rozmyſlać ma. A s tad: Oycá, Synа, y Duchá ſwietego, w Troycy Páná Bogá iedynego: w mocy iego, w Mądrośći, y w dobrotliwośći znáć, miłowáć, bać ſie, chwalić, wyſtawiáć: y onego o pomoc wzywáć, iemu ſie modlić: á wßeliákiego rátunku, y wſpomożenia od niego dufliwie prosić. Jáko to czynili wßyſcy ſwieći, Pátriárchowie, Prorocy, Apoſtołowie, y wierni ſłudzy Boży, o czym w Teſtámencie ſtárym, y Nowym obfite ſwiádectwá nápiſáne ſą.

S tey tedy przyczyny: żeby kościoł krześćiáński, w w Jezyku Polſkim zgromádzony, y káżdy członek iego (ßczyrość ſłowá Bożego miłuiący, á Páná Jezu Krystá prágnący: być przez Wiárę vcieśnikiem, á náſłádownikiem) pomoc potrzebną mieć mogł, ku tym Chwałam Bożym, á Modlitwam Swietym, y nabożeńſtwu krześćiáńſkiemu: Ten *Cantional*, álbo:

k; ksiegi

Przemowá.

ty Ksiegi Piesni duchownych s słowá Bożego, á s Swietey Ewanyeliey złożone (przed tym Roku Páńskiego. 1554. w Krolewcu Pruskim ná rozskazánie: chwalebney á sławney pámieći, J. Ksiażecey miłośći, wielkiego *Defensora* ßczyrey náuki Ewanyelistskiey, á dobrodzieyá, y opiekuná Kościołá Bożego, wydrukowáne były: á J. K. M. Krolowi Polskiemu *dedicowane*, y ofiárowáne) teraz odnowione, á obyásnione: záś wydrukowáćsmy dáli, s pilney potrzeby Kościołá Bożego. A onych życzymy, y podáyemy káżdemu bogoboynemu Krześćiáńskiemu Człowiekowi: ku vżywániu zbáwionnemu. A osobliwie ony oddawamy: Kościołom, á Zborom náßym, Bráciey w Krystusie Jezusie namilßey, dla tego: iżby Chwałá Boża, á Prawdá Zbáwionna w Krystusie Jezuśe spráwiona, nam, y wßystkim ludziom Narodu Polskiego/ w znáiomość hoyna przychodziłá, á wßędy stynełá, y pomnożenie brálá. A iżby też káżdy Krześćiáński Człowiek: wdzięczność swoye, tymi Pieśniámi spiewáiąc one/ Pánu Bogu pokázował, á zá łáskę w Krystusie Jezusie nam vczynioną, á w Vczynkach iego obyáwioną wdzięcznie dzięk[illegible]. A informatia, y pomoc s tąd miał: iákoby zy-

koby żywot swoy: Bogoboynie, á swietobliwie we wßyſtkich cnotach, rzedzić vmiał: grzechow ſie ſtrzegąc, á cnot ſwietych piluiąc. A ták: żeby żywą Wiárę w Kryſtuſá Jezuſá vkázował, y dobry przykład Bliźnim ſwym dawał, ſlachetnym obcowánim: o ktorych rzeczach, ſwiety Páweł mowi, á w tych Pieśniach potrzebne náuki ſie zámykáya.

Proſimy też káżdego pobożnego, Krześćiáńſkiego Człowieká: żeby ſie proſtymi ſłowy Pieśni tych nikt obrażáć niechciał, áni też tym odmienienim ſłow nie ktorych w iáśnieyßy rozum: ále ná grunt, á prawdę, ktora z Bożego ſłowá zgromádzona ieſt, á w nich ſie przekłáda, pátrzył, á vżywał onych ku zbudowániu własnego zbáwienia, tym ßczyrym vmyſłem, ktorym od nas (z niemáłą pracą, á nákłádem wielkim) podáne, á ofiárowáne ſą. Co nam wßyſtkim, rácz dáć czynić: Ociec Niebieſki, y Syn iego miły: Pan Jezus Kryſtus, y Duch ſwiety: Bog w Troycy iedyny, Amen. *Datum* s Poznánia w ſwieto Bożych Anyołow, w dzień ſwietego Michálá. *Anno Domini.* 1568.

Stárßy *Miniſtrowie*, Jedności
Brátſkiey, Kościołá Kryſtuſowego,
Ewányelic[illegible] w Polſce
[illegible].

Spráwá znákow / álbo: párágráfow, y punktow: ktore w tym to Káncyonalc vżywáne ſą.

PIerwſzy znák, álbo: párágraff táki: (Ꝼ) ten wſzędzie w káżdey Pieśni według ſtárego zwyczáiu, ná początku káżdego wirſza kłádzie ſie, ktory pokázuie początek wirſzá. Drugi párágraff táki: (℟°) znáczy repetycyą, álbo: powtarzánie textu, pod taże melodyą, álbo: notą, iáko pirwſzy wirſz ſie ſpiewał, A ten párágráff przy káżdem *Kyrie*, *Proſe*, y drugdy w proſtey Pieśni náznáczon ieſt. Trzeći párágraff táki: (Ꝺ) znáczy też repetycyą, w káżdey proſtey Pieśni, á dla tego vżywan ieſt: áby ten wirſz, przed ktorym ieſt náznáczon, ſpiewan był taże notą, á melodyą iáko y pierwſzy. Czwarty párágráff, ieſt Látoroſłká táka: (℟) ten w proſtey Pieśni, gdzie ſtárzy vżywáli repeticiey tákiey: ℟. w połowicy wirſzá notowánego po repetowániu, kłádzie

sie, iáko w tey Pieśni *Exemplum* sie pokázuie: Mocny wßech rzeczy krolu. *H XVII.* A tá Látoroſtká pokázuye: iż ten text, ktory po repetycyey zoſtawa, nima sie wiecey repetowáć pod pirwßą note: ále inßa nota *ſententia* zápoczęta ma dokonána być. Piąty Párágráph ieſt raczká, táka: ☞. tá też ná początku niektorych Wirßow, dla łatweyßego nálezienia: bądź *ſententiey* iákiey oſobliwey, o ktoreykolwiek rzeczy: bądź też Chwały, y Modlitwy kładziona ieſt.

Przy Wirgułach, á Punktoch roſtropny Czytelnik, y Kántor, może sie wybornie ſpiewáyąc ſam správić, poznáyąc moc iednego káżdego punktu. Kreſká táka: / dla odetchnienia ſpiewakom kładzie sie. Wirgułá, álbo komá tákie:, dla rozdźiglenia *ſententiey* w cząſtce. Dwá punkty, tákie,: znácza zmyſł, álbo ſententia być niemáło cáłą. Jeden punkt, táki,. znáczy dokończenie wirßá. Punkt s tytlem, táki,ˢ znáczy pytánie. Jeſt też y táki znák: ‿ ktory ſyllábы dwie w iedne złącza, iáko: Krześćiánie. Niegdy też y táki ( ) puł cyrklá sie naydzie, *parenteſis* przezwány, gdy *ſententia* nieyáka sie kładzie oſobliwa w Wirßu, ktora sie z inßemi ſłowy nie ták właśnie tráfia według porząd[illegible] w zmyſłu tylko.

Spráwá znákow.

Niektore Pieśni sa Notowáne (ktorych w pirwßym *Cantionale* Polskiem nie było drukowano) dla łácnieyßego noty náuczenia. Inße oprocz not sa: bowiem w pirwßym *Cantionale* Polskim sa notowáne, á iuż znáyome Kántorom.

Tytułowie Pieśni.

Sprawá/ álbo: Reyestr

Tytułow, ktorży postępek ná ten *Cantional*, iáko Pieśni iedny po drugich idą, znácza.

(*pag.* I.

Adwentowe, to iest: o przychodu Synà Bożego
Narodzeniu Pánskiem. 24.
Obrzezániu Páná Krystusowym. 47.
Obyáwieniu Páná Krystá Medrcom. 51.
Ofiárowániu Páná Krystá w kosciele. 57.
Uciekániu Páná Krystá do Egyptu. 61.
Dwunaśći leciech, áżywocie Páná Krystá Swietym. 65. 67.
Krzcie Páná Krystá, y o pokuszeniu iego. 71.
Umęczeniu, á śmierći Páná Jezu Krystá. 83.
Slawnym z martwych wstániu P. J K. 105.
Wstąpieniu Páná Krystá w Niebo. 132.
Duchu Swietym. 139.
Jednośći Boskiey w Troycy swietey. 150.
Swietey Cerkwi. 156.
Ministroch, álbo: Pástyrzoch Cerkwie. 177.
Bożym Słowie. 181.
Práwey Pokuciez grzechow. 192.

Tytułowie Pieśni.

O { Krzcie świętym, y nowym odrodzeniu. 204.
O { Vmowie Bożey nowey, á łáskáwey. 209.
O { Sákrámencie Wieczerzey Páńskiey. 214.
O { Stanie Małżeńskim, y Pánieńskim. 230.
O { Vczeniu dziatek Krześćiáńskich. 237.
O { Zwierzchnośći Swiátá. 242.
O { Modlitwie Páńskiey. 248.
O { Wierze pospolitey Krześćiáńskiey. 256.
O { Przykazániach Bożych. 261.
O { Vczynkoch, á dobrodzieystwách Bożych. 267.
O { Cnotliwym żywocie, á dobrych vczynkoch. 289.
O { Pospolite o rozlicznych rzeczach zbáwion= nych. 305.
O { Pokuszeniu, á przećiwieństwach Cerkwie. 334.
O { Swietych Męczelnikoch Krystusowych. 377.
O { Pánnach. 381.
O { Anyelech. 384.

Ná czásy rozdzielne: Dniá, y Nocy: 387.

Po Ránu { O Pul nocy. 387.
Po Ránu { Przed świtániem. 387.
Po Ránu { Ná świtániu. 388.
Po Ránu { Ná wschodu Słońcá. 391.

Przed

Tytułowie Pieśni.

Przed stołem. 393.
Po stole. 397.
W południe. 400.
W Nieszpor. 401.
Wieczorne. 402.

O { Smiertelności żywotá ludzkiego. 406.
Náwiedzeniu chorych. 427.
Pogrzebie. 431.
V grobu. 440.
Dniu Sadnym. 442.
Záwiedzieniu wßystkich stanow. 447.

Pyeśni Adwentowe / to iest: O ostapieniu Syná Bożego z niebá: O iego Wcieleniu przez Duchá Swietego w żywocie czystey Pánny Máryey.

Antiphona: Ecce concipies, & paries:



Pśpiewuymy wßyscy wesele/ wielce cześciąc: Przyscie Syná Bożego z niebá/ przyßedł tu z wysokości/ áby nas poiał do swey wieczney rádośći. On iest: Krol náß / Bog zbáwiciel wßech nas. Przetoż iemu, Sercem czystym społecznie spiewaymy/ mowiąc: Hálleluia. Amen.

Gregorius, præsul meritis.



Cuć cieß iuż spráwiedliwi w Syonie mießkáiacy: Bo sie przybliżá, pomoc od Páná bárzo dziwna. Moc y

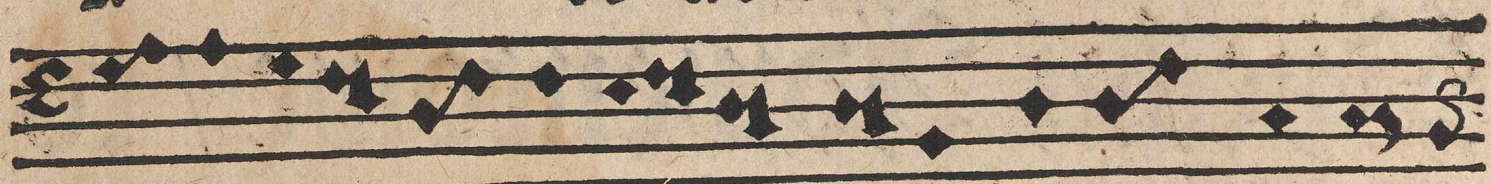

Obrzym wywyższony nád Niebio sá/ bie rze siek nam/

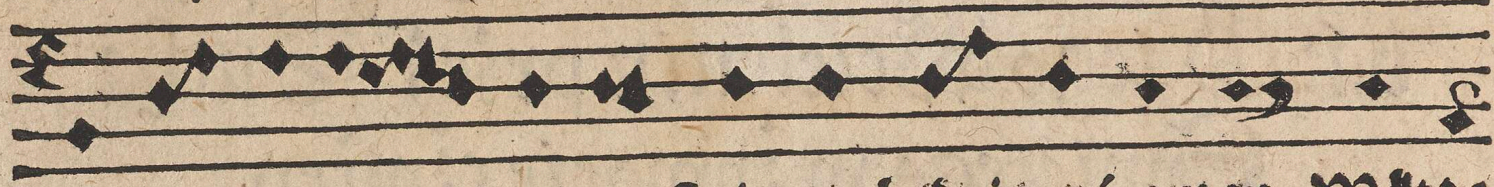

Dla niegoż Syon, ludem swietym będzie ná zwan. W kto-

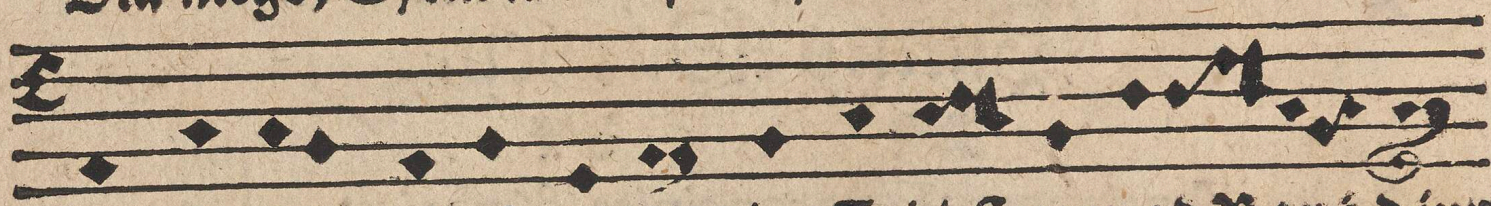

rym sie cießmy społem, mowiąc: Tyś iest nam od Bogá, dány Pan. Amen.

Introitowie, ktore połáćinie zową: Rorate. Pirwßy.

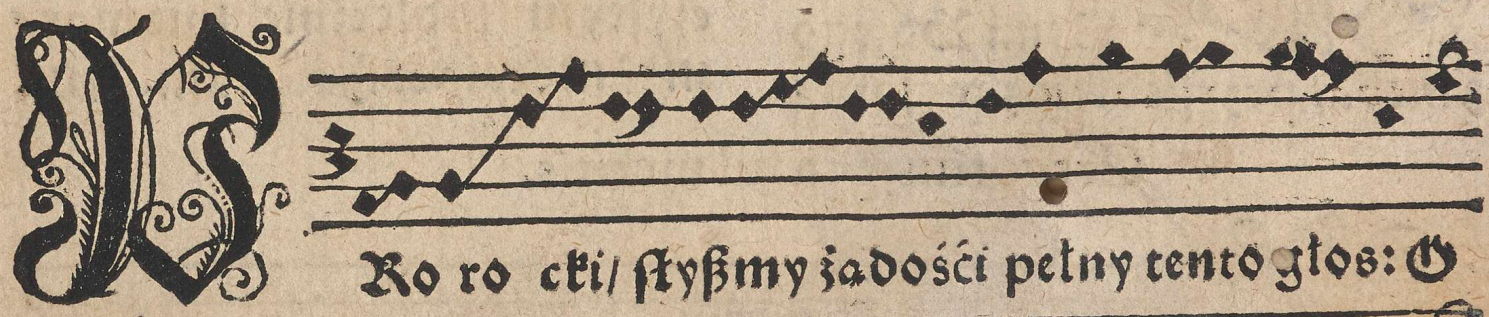

Ro ro cki/ słyßmy żadośći pełny tento głos: G

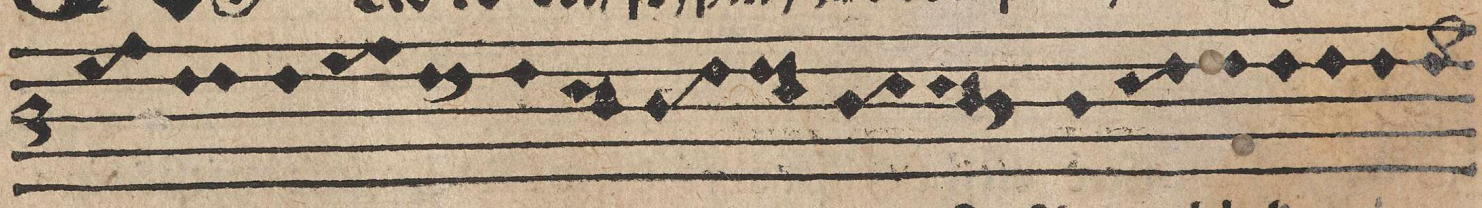

Niebioſá wyday cie/ obie cá na Ro ſe/ A wy obłokowie,

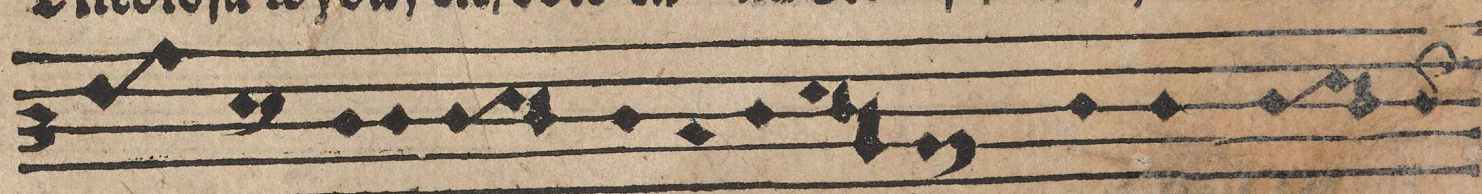

spuśćcie/ iáko deßcż: Sprawiedliwego/ Otworz ſie

iuż ziemio/ wykwitni Sprawiedliwość/ Krystus Pan náß

Vers.

Zbáwiciel. Niebá opowiedáia. Chwa-
Chwałá bądź Oycu/ y Synu/ y Du-

le Boża/ á spráwe Rak iego: wyznawáia O-
chu Swiętemu/ Já koż była ná początku: Bądź

błoki Niebieskie.
te raz, y záwżdy/ y ná wieki wiekow, Amen.

Drugi.

Záiaß/ Prorok/ swiety prorokował z żądoscia

mowiąc: O Rose daycie Niebioſá z gory/ A obło-

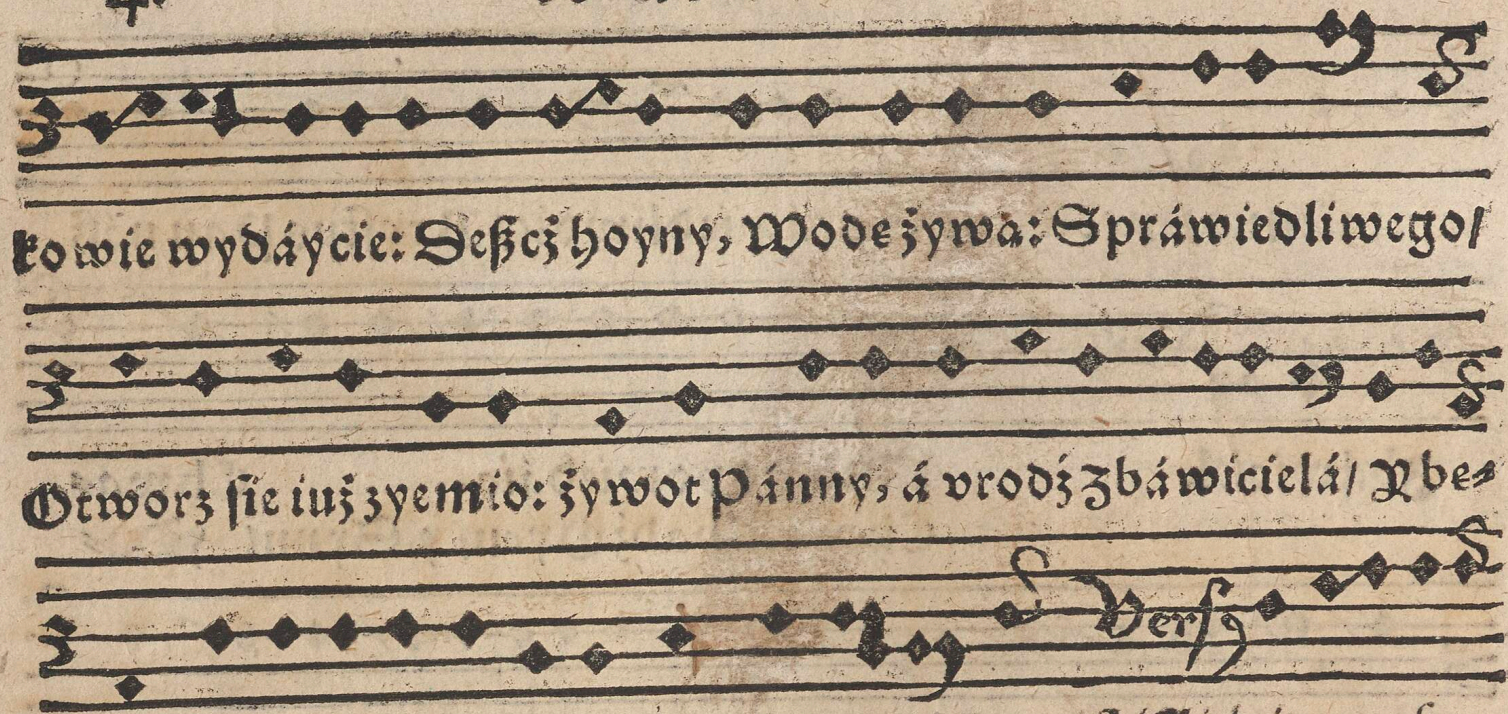

vt sup.

Verbum bonum & ſuaue.

Z Táyney/ rády: Pan bog wieczny/ co námienił, nie odmienił/ záſlubił ſie ſam zmiłowáć/ żywot wieczny z táſki dáć. ℟. Ktory/ Adam z Ewa ſtráćił/ gdy Páná ſwego opuśćił/ wiecey Szátáná ſłuchaiąc/ czo Bog kazał, niedbáiąc. ℣ Przetoż z Ráyu wypędzeni/ y w wielkie ſmutki poddáni/ vpádli w śmierć przez zgrzeßenie/ z nich poßło náße ſtrácenie: ℟. Ale Pan Bog wßechmogący/ poſłał Synáá, w ſwoiey mocy/ by pomogł ná ziemi żywym/ tákże też pod ziemią martwym.

℣ Ktorzy go z dawná żądáli/ á dufánie ſwe w nim mieli/ okazan im znák miłośći/ gdy ſtąpił z wyſokośći. ℟. W cży ſtey Pánnie Bog ſie Wcielił/ iáko inßy Człowiek tu żył/ ná krzyżu grzech náß vmorzył/ á Dyabłá mocnie zwalczył.

℣ ℟. Kryſte przez twe ś:miłowánie/ day nam w twey wierze wytrwánie/ byśmy ſie tobie doſtáli/ á s toba krolowáli. ℣ A przez twe ſwiete Wcielenie/ ráczdáć wieczne vcießenie. Amen.

Mittit ad Virginem.

Pan Bog

PAn Bog wßechmogący/ z wielkiey swoiey mocy/ postał Posłá swego/ Anyolá mocnego/ k Dziewicy Márvey: ℟. Jmie mu Gábryel/ wielki Boży posel/ z niebieskiego zboru/ Anyelskiego koru/ sługá Páński wierny. ℣ Wßedł ku Pánnie czystey/ mowił rzeczy iste/ bárzo pocießone/ nigdy nie słychane/ żadnemu człowieku. ℟. Zdrowá bądź Márya/ táski Bożey pełna/ Pan niebieski stoba/ iesteś pożegnána/ miedzy niewiástámi. ℣ Ktorato/ słyßąc, ty/ słowá w swoye vßy/ stráßliwie/ powaźnie/ o tym pozdrowieniu Anyelskim myślilá. ℟. Anyoł ia/ posilał/ by sie nie boyátá/ ále to wiedziałá/ iż táske nálázłá/ swego stworzyciela. ℣ Ták Pan Bog vsadził/ k temu cie oblubił/ poczniesz Jezu Krystá/ y porodzisz czystá/ Synà Nawyższego. ℟. Ktoremu Pan Bog da/ Stolice Dawidá/ á krolowáć bedzie/ mießkáć s nim nie bedzye/ kto go nie miłuie. ℣ Moca Boża dziwna/ że ty czysta Pánna/ zácháwána bedzyeß/ bowiem ten płod weźmieß/ przez Suchá swietego. ℟. Gdy to vsłyßáłá the odpowiedź dáłá/ Jam iest służebnicá/ bądź tá táiemnicá/ podług twego słowá. ℣ Gdy iuż zezwolilá/ wneth Krystá poczełá/ Ktory rácźże nam dáć/ s soba wiecznie mießkáć/ w Niebieskiey rádości. ℣ Pánie Kriste/ rácź dáć/ nam stoba Krolowáć. Amen.

☞ Ná też note.

BądźmyŹ wdzięczni wßyscy/ ták wielkiey dobroty/ ktora Bog vczynił/ iáko był vmyślił/ s ßczyrej swej miłości. ℟. Bedąc w wysokości/ w niebieskiey rádości/ ktorego nie widział/ żadny áni doznał/ w iákiey iest iásności. ℟. Ták sie thu nam zyáwił/ práwym człowiekiem był/ by nam dziedzictwo dał/ á żywot zgotował/ z niezmierney ßczodroty. ℣ Thákowa dobroć ku ludziom Bog okazał/ iż społeczność człowieká práwego przyiął/ iáko miłosierny. ℟. Gdy

czyſte ciáło wziął/bez wßelkiej pomázy/áby on oczyśćił,wßytkie náße ſkázy/zwycięzyciel mocny: Ry°. Ten ſam śmierć zwyciężył/ktora grzech náß ſplodził/grzech wßelki oczyśćił/by też nawietßy był/ktoby w niego wierzył. ℣ Gdy ſie czás nápełnił/ktory Bog vpewnił/wßytki obietnice/iák obiecał ſpełnił,Zbáwiciełá ſpuśćił. Ry°. Zywot mu/zgotował/dziwnym obyczáyem/że pánná/poczętá/á męzá nie znáłá,w pánieńſkiey czyſtośći: Ry°. Duch ſwiety/to ſpráwił/Bog wieczny záczenił/bo z Duchá/ſwietego/ieſth poczęcie iego, nád zwyczay niewieśći. ℣ Poſłał Bog Anyołá/tám gdzie pánná byłá/ktora k temu zwolił/Anyoł do niey mowił/tá wierzac poczętá: Ry°. S tego ſie cießyli/ktho rzy tho ſłyßeli/że im Krystus przyßedł/ktorego cześći/zbáwienia prágneli. Ry°. Weſele mowili/á Bogá wielbili/co im zdawná ſłubił/iż im to wypełnił/ſam lud ſwoy náwiedził.

℣ Boże Oycże wieczny/ktoryś Wßechmogaczy/dobrześ nam vczynił/że ſie Syn twoy wcielił/á nam podobnym był: Ry°. Bedac w ſwey ſławnośći/ſtąpił ná niſkośći/y z ludźmi tu mießkał/wßyſtki ſmutki cirpiał/by nas w ſwey chwale miał. ℣ Rácz że z miłośći ſwey/w Krystu vkazáney/w prawdzie nas budowáć/tákże y dokonáć/day z nim wiecznie mießkáć. ℣ Teraz thu w miłośći/potym,w niebieſkiey ſławnośći: Amen.

Veniredemptor gentium.

BOgá Oycá wßyſcy chwalmy/á iemu dzyeki wzdawaymy/ z dáru nád miáre wielkiego/ s Synáiednorodzonego. ℣ Ktorego on s ſwey miłośći/nam wßyſtkim ku potrzebnośći/dał z niebá ku wykupieniu/y ku wieczńemu zbáwieniu. ℣ W ktorym wßyſtki ſłuby ſpełnił/z grzechow,z zakoná wykupił/kazał nam o nim zwiáſtowáć/ábyſmy go mogli poznáć. ℣ Mowiąc: Corce Syon zyawcie/wy Proroczy powtarzaycie/

cie/ wßyſtkiey Cerkwi, káżdey dußy/ niech ſie w nim práwie vcießy.

℣ Oto Krol twoy idzie k tobie/ wt áſce, w cichośći, w vbostwie/ powſtań k niemu ze ſnu ſwego/ przyimi Krolá namilßego. ℣ W nim obietnice ſpełnione/ z nim przyßło y twe zbáwienie/ ráduyże ſie s przyſcia iego/ dać tobie, ſiebie ſámego. ℣ Chodźmyż wßyſcy w ſwietle iego / w wierze, ſłowá nayſwyethßego / odrzuciwßy precz ciemnośći/ błędy, wßyſtki niepráwośći. ℣ Obleczmy ſie, w cnoty ſwiete/ w odzienie Bogu przyiemne/ byſmy iemu żywi byli/ á w wierze godnie chodzili.

℣ Prośmyż wßyſcy Krolá ſwego/ nam grzeßnym miłośćiwego/ żeby nam racżył pomoc dáć/ w dobrym áż do końcá wytrwáć. ℣ Jezu Kriſte, ty Krolu náß/ ktory náße potrzeby znaß/ rácżże nas wßyſtki wſpomagáć/ day s ſoba wiecznie krolowáć. Amen.

Mittitur Archangelus fidelis.

Poſłan Archányoł do Máryey Pánny/ do Miáſtá Názáret do niey ſámey/ od Bogá Oyczá bárzo vczćiwie/ żeby iey oznaymił, á rzekł mile. ℣ Zdrowá bądź łáſki pełna, Pan Bog s toba/ porodziß Synà dziwnego płodu/ Bogá y Człowieká prawdziwego/ á to zá ſpráwa Duchá ſwietego. ℣ Ktora ſie s tey powieśći zá ſmućiłá/ á ſámá w ſobie tákto myſliłá / dziwna rzecż: ábych mátka być miáłá/ á iam mężá nigdy nie poznáłá. ℣ Rzekł Anyoł: Niechciey ſie ſmućić Márya/ boś ty łáſke v Páná náłáſłá / á v niego nic niepodobnego/ on ſpráwi to moca Boſtwá ſwego. ℣ Oto tegy Elżbietá krewna twoyá/ y onáiuż brzemienna zoſtáłá/ ktoratho ieſt niepłodna názwána / iuż ßoſty Miesiąc, iáko poczętá. ℣ Rzekłá Pánná: Jam ſługá Páná mego/ ſtańże mi ſie podług ſłowá twego/ A ták podług piſmá Prorockiego/ Wcielił ſie ieſt Syn Bogá żywego.

℣ Podziękuymy iuż Oyczu

niebieskiemu/y iego Synu, bárzo mikemu/ Suchu swietemu s nimi wieczńemu/ iednemu pánu Bogu náßemu. ℣ Bowiem Krystus raczył cztowieká wykupić/ y Adámow vpadek náprawić/ kiedy sie raczył s pánny národzić/ cirpieć, krzyż nośić, nákoniec vmrzeć. ℣ Dla pociechy Wiernym w smierći swey cießkiey/ wyswiádczył chleb ciálem swym prawdziwym/ tákżeteż wino swoia krwia droga/ roskazał: ieść, pić ná pámieć wieczna.

℟ Pánie Jezu Kryste przez twe wcielenie/ rácz że nam dáć, wnetrzne obżywienie/ ábysmy tu w dobrym prácowáli/ potym stoba/ wiecznie krolowáli. Amen.

℣ Notá obecna.

POstanieſt od Bogá Anyot/ ktoremu imie Gábriel/ ták názwan bedac od niego/ wykłáda sie śiłá iego. ℣ Do kráiny Galileyskie/ gdzie ieſt miásto Názáretskie/ w ktorym to Márya pánná/ Jozefowi poslubiona. ℣ W ßedł do niey, Anyoł mocny/ poſet páná swego pilny/ przed tym, niż poselstwo spráwił/ temi ia sto wy pozdrowił. ℣ Zdrowá bądź pełna miłośći/ toć Bog wskazał z wysokośći/ Synowicie swemu obrał/ by w twym żywocie mieysce miał. ℣ Pánná słyßąc, pozdrowienie/ miáłá to zá podziwienie/ iákowyby tho Poſet był/ ktory ia táko pozdrowił: ℣ Nieboy sie, rzekł, Anyoł do niey/ to zá pewne poselstwo miey/ bądź s tego dáru weselá/ boś táske Boża nálázłá. ℣ Poczniesz Synа, y porodziß/ imie mu Jezus, położyß/ onći sam bedzie krolował/ nigdy końcá nie bedzie miał. ℣ Zá spráwa Duchá swietego/ poczniesz thy Synа Bożego/ Moc Nawyższego to spráwi/ że on to w tobie zácieni. ℣ A iżbyś w thym nie wątpiłá/ oto: Elżbietá poczełá/ práwie iuż w swoiey stárośći/ bedąc smutna z niepłodnośći. ℣ Miesiącßosty, iest Elżbiecie/ iáko poczełá w żywocie/ bo v Páná wßechmocnego/ nic nie ieſt niepodobnego. Odpo-

¶ Odpowiedz pánno ſłowo ſwe/ A przyimi w ſie Słowo wieczne/ co ia mowie, tho ſie eſtánie/że Pan Bog w tobie zoſtánie. ¶ Pánná wnetki pozwolitá/ Pánu ſie ſwemu poddátá/ o tom ia ieſt: dziewká ie°/ bądz mi podług ſłowá twego. ¶ Támże, w iey ſwietym żywocie/ nád zwyczay było poczęcie/ Bog ſie s Cłowieczeńſtwem ſpoił/ Pánnie pánieńſtwo zoſtáwił.

¶ O Kryſte dla nas wcielony/ w żywocie Máryey pánny/ rácz, począć w nas, wßyſtko dobre/ á kończyć to z miłości ſwey. Amen.

Magnificat anima mea.

Taż nota.

¶ Dy Mátke Páńſka Elżbietá/ witáiac błogoſłáwiłá/ wnet Pánná Máryá ſwieta/ chwalacz Bogá/ ták mowiłá: ¶ Wielbi dußo moyá Pánná/ przed nim bárzo vniżoná/ Bogá ſwego wßechmocnego/ ſtworzyciełá táſkáwego. ¶ A rozweſelił ſie duch moy/ iż Bog ieſt ſam Zbáwiciel moy/ bo niemam pociechy indzie/ iedno w ſwym iedinym Bodze. ¶ Bo weyrzał ná poniżenie/ dziewki ſwoiey, y pokore/ dla czegoż błogoſłáwiona/ wßyſcy mie názywáć beda. ¶ Bowiem, ten ktoż ieſt mocny/ vczynił mi wielkie rzeczy/ ktorego ieſt imie ſwiete/ á po wßyſtkiey ziemi ſławne. ¶ Miłoſierdzye Boże dziwne/ wßyſtkiem ludziam vczynione/ pochodzi z iednych ná drugie/ páná Bogá ſie boyące. ¶ Bog Ociec moc ſwą okazał/ gdy rámie Synáſwego dał/ á roſproßył ſercá pyßne/ y ich myſlenia dáremne. ¶ Zrzućił s ſtolcow wßyſtkie mocne/ pyßne, hárde á nádęte/ á powyßßył poniżone/ wierne, á pokotuiące. ¶ Łácżne nákarmił dobremi/ rzeczmi ſwemi niebieſkiemi/ bogáte w ſobie dufliwe/ Pan Bog opuścił thu prożne. ¶ Przyiął Izráelá ſwego/ ſłużebniká namiłßego/ żeby pámiętał ná wielkie/ miłoſierdzie Boże dziwne. ¶ Jákoż mowił Bog do Oycow/ Pátryárchow, náßych przodkow/ Abráhámowi ſwie

A v temu/

temu/y wßemu iego ſiemieniu ¶ Ze da Synánamilßego/ dla zbáwienia ludu ſwego/ co iuż pełni s ſwoyey łáſki/ o badź mu chwałá ná wieki.

℣ Sławá badź Oycu, y Synu/ tákże y Duchu ſwietemu/ iáko byłá ná początku/ teraz, záwżdy ná wiek wiekow. Amen.

Canticum Zachariæ: Luc: 2.

Ná tęż notę.

IAn Krzćiciel, gdy był ná rodzon/ tám Záchárya ßnápełnion / darca Suchem Swietym bedac/ wnet prorokował ták, mowiac: ¶ Pożegnány Izráelſki / Pan Bog ſtworzyciel niebieſki/ bo vczynił Odkupienie/ ludu ſwego tu ná ziemi. ¶ A podniosł nam Rog zbáwienia/ náßego, w domu Dawidá/ ſługi ſwoiego wiernego/ Meſyaßá ſłubionego. ¶ Jáko mowił przez vstá ſwych / wßyſtkich ſam Prorokow ſwietych/ ktore od wiekow poſyłał/ Duchem ſwoim nápełniował. ¶ Ze odnieprzyiaciół bedziemy/ wßelákich thu wybáwieni/ á wytárgnieni z reku tych/ czo nas nienawidza wßyſtkich. ¶ Vkazał Pan Bog miłość ſwą/ Oycom náßym vczyniona/ ná vmowę pámiętáyąc / ſobą vtwirdzoną czyniąc. ¶ Bo Abráhámowi Oycu/ przyſiągł był dawnego czáſu/ ſwoią na milßego Syná / Páná Kryſtá Zbáwicielá. ¶ Byſiny przez niego zbáwieni/ od nieprzyiaciół wyrwáni/ bedąc, iuż ſie nie boyeli/ ále mu záwßże ſłużyli. ¶ Chodząc tu w ſwiętobliwośći/ przed Pánem w ſpráwiedliwośći/ ſłużyli mu w vprzeymośći/ potym ná wieki w rádośći.

℣ Sławá badź Oycu, y Synu / tákże y Duchu ſwietemu/ Bogu w Troycy iedynemu/ ná wieki pożegnánemu. Amen

Mittitur ad Virginem Angelus.

ANyoł do Pánny ſwiętey/ Kryſtuſow ieſt poſłan: oznáymuiąc, iż ſie w niej/ Wcielić miał iego Pan. A páną, pozdrowienia/ głos gdy vſłyßáłá, tyrzeczy bárzo dziwne/ pilnie rozmyſłáłá. ¶ Rzekł Anyoł

BIBLIOTEKA XX. CZARTORYSKICH

Anyol k niey: Duch swiety/ cie płodna vczyni: A tobie Pan na wyższy/ swa moca zácieni. Porodziß Syná/ w niegoż narod bedzie wierzył, ktoremu krolestwo Bog/ Otiec wieczne spráwił. ℣ Gdy Pánná pozwoliłá/ wnet Pan z niebá stąpił, á w iey czystym żywocie/ kościoł sobie spráwił. Niepomázány pokoy/ w czystym żywocie wziął/ Ciáłá nászego właśnie podstáte z niey przyiął. ℣ Nienáruszona czystość swoie zácho wálá/ á iák Pánná począłá/ pánná porodziłá. Kwiatká pięknego plemie/ czyste iest zostáło, á Matce czystości/ tym rodem nie vbyło. ℣ W przybytek czystey Pánny/ Krol nád krolmi wszedł iest: iák w pałacu przeczystym/ ták w niey przebywał iest. A náße odzienie wziął/ by zánas boiował, odzieniem tym ták stußnym/ ież Dyabelską psował. ℣ Oycá Corká nosiłá/ nie czuiąc boleści/ porodziwßy niemiáłá/ skázy swey czystości. Bo przez Duchá świętego/ byłá obciążoná/ nád przyrodzenie ludzkie Máłka vczyniona

℣ Krolu Pánie Niebieski/ tobie my spiewamy/ tato pieśnia rádośnie/ chwałeć oddawamy. Prośimyć/ Synu pánny/ ráczmiłościwym być/ po śmierći w twym krolestwie/ ráczmas wßystki złączyć. Am.

Gaudeamus pariter omnes.

WSzyscy wierni Krześćiánie/ spiewaymy wesele. ℣ Rospámiętuiąc społem/ Krystowo wcielenie. ℟ W ktorym miłość nawyższa iest nam okazáná/ od Bogá stworzyciełá táskáwego Páná. ℣ Ktoryto sie śmiłował/ nád wßystkiemi námi. ℣ Widząc á ono Dyabeł/ pánuye nád námi. ℟ Przez Adáma pirwßego/ w grzechsmy záwiedzieni/ przetoż: nowy záślubion/ Adam k wspomożeniu. ℣ To Bog z dawná włożył/ w táiemney swey rádzie: ℣ To iuż iáwnie nápełnił/ gdy posłał ku Pánnie. ℟ Archányołá swiętego/ z niebá z wysokości/ żeby iey oznáymował nowiny rádości. ℣ Mowiąc: Tyś pożegnána

gnána/nádewßytki inne. ℣ Chce mieć ten Pan Niebieski/ w tobie mießkánie swe. ℟ A w twym czystym żywocie/ chce wziać cztowieczeństwo/ Suchem Swietym przedziwnie/ sposobić to wßytko. ℣ Pánná sie wielce temu/poselstwu dziwitá: ℣ Bo tákiego poselstwá/ nigoy nie stychátá. ℟ A Anyoł rzekł: iż sie to/moca Boża stánie/ bo wßechmocnośći iego nie iest zámierzenie. ℣ Płod w twym żywocie swiey/ zwan bedzie Syn Boży: ℣ Ná ktorego Bog Ociec/ Moc á Cześć te włoży. ℟ By ná Tronie Dawidowym/ wieczńie krolował/ Lud vsprawiedliwiáiąc/ w sobie poswiecował. ℣ Otom ia iest pokorna/Dziewká Páná mego: ℣ Sstań mi sie posle wierny/ podług stowá twego. ℟ Wnet w iey czystym żywocie/ raczył sie Pan wcielić/ ktory smierći poddáne/ miał nas záś ożywić. ℣ Tám Bogu vstąpiło/ práwo przyrodzone: ℣ Czystey Pánny dziewictwo/nie iest nárußone. ℟ Bo Bostwo tho záćmiło/ w nimż nie máß początku/ thák Bog wziął náße ciáło/ w dziwnym tym porządku. ℣ Narodom zwiástowano/ wßego pokolenia: ℣ Że sie Bog ostał cztowiekiem/przeludzkie zbáwienie. ℟ Ná swiecie z ludźmi bedąc/ w pokorze tu mießkał/ stráconych owieczek swych/ záś s pilnością ßukał.

℣ Chwalmy Bogá wesele/ wespołek spiewáyąc: ℣ A w swym sercu rádosnym/ chwałe mu wzdawáyąc. ℟ Sthák wielkiego dáru/ Synà wcielonego/ Bądź ná wieki, chwálebne/ Jmie swiete iego. Am.

℣ Notá osobliwa.

Ieß sie Corko Syońska/ ty Cerkwi Krześćiáńska/ krzyknij głosem z wesela/ s przyścia Zbáwicielá/ Spieway mu z rádościa/Chwal go z miłościa/ Bo oń dla ciebie przyßedł/ ten niebieski posłáł/ Pan twoy przenadroßßy. ℣ Zá pomni swych cießkośći/ y swietskich trudnośći/ dla grzechuś potłoczoná/ á smiercią ścisnioná/ bo Bog twoy dla ciebie/

ostąpił

ſtąpił ná ziemie/ on z dobro-
dzieyſtwá ſwego / wybáwi cie
s tego/ iedno dufay w niego.
¶ Krol twoy przyßedł do cie-
bie/ w ſwej Boſkiey oſobie/ áby
cie ſam pocießył/ y ßczodrze ob
dárzył/ nie lękay ſie iego/ páná
cichego/ od Oycá był obiecan/
tento Sawidow Pan/ wierzże
s ſercá w niego. Jmie ieſt ie-
go dziwne/ ktore iemu własne/
Pan, náßá Spráwiedliwość/
ten zgładził náße złość/ Mękа
ſwa okrutna/ ſmiercia ſromo-
tna/ Spráwiedliwość náwro
cił/ ktora Adam ſtráćił/ ktoby
wen vwierzył. ¶ Nád zwy-
czay ſie vniżył/ gdy tu ná ſwie-
cie był/ wßyſtkie wierne wſpo-
magał/ grzeßnym łáſke da-
wał/ kniemu ſie vciekay/ á nań
pogladay/ á cżeś grzechy zmá-
zaná/ woßák maß tego Páná/
ktory cie miłuye. ¶ By cie o-
cżyśćił z złośći/ ſtąpił z wyſo-
kośći/ widzian miłośći pełny/
Krystus Pan iedyny/ áby cie
dárował/ w ſmutkach pbcie-
ßał/ leczył wßyſtki niemocy/
gochow ku pomocy/ Slugá
wßech łáſkáwy. ¶ Tegoć ſwie
ći Oycowie/ wßyſcy Proroko-
wie/ z dawná przepowiedáli/
ſerdecżnie żadáli/ áby tu náwie
dził/ ku nim ſie zniżył/ w żywo
cie cżyſtey Pánny/ Pan Kry-
ſtus Krol ſławny/ co iuż wßy-
ſtko ſpełnił.

☞ Poproſmy Krolá tego/
s ſercá vprzeymego/ by nas tu
w wierze chował / Duchem
ſwym potwirdzał/ od Dyabłá
nas bronił/ miły zbáwiciel/
Rácżże nas miły Páńie/ cho-
wáć w ſwey obronie/ weźmi
nas do ſiebie. Amen.

Ecce Dominus veniet.

WEſel ſie Corko Sy-
ońſka/ weſpołek cor
ko Jeruzalemſka /
niewymownie ſie ráduiąc / á
w ſercu ſwym ſpiewáiąc.
¶ Oto Krol twoy tobie przy-
ßedł/ ſpráwiedliwość twoyá,
y zbáwiciel/ ćichy, á vbogi be-
dąc/ á ná Oſlicy ſiedząc. ¶ Byś
ſie mu s ſercá poddałá / nie-
máß cżemubyś ſie lękáć miałá/
nieieſt nád ſwemi okrutnem/
ále wßyſtkim łáſkáwem. ¶ Ro
ſproßy nieprzyiacioły/ ktorych
ty maß

thy maß bárzo wiele wßedy/ Moc iego do gránic ziemie/ á w sercach pánowánie. ℣ Narodom iesth pokoy iego/ bo on we krwi Testámenthu swego/ wypuści z dołu, swe więźnie/ w ktorym wody prágnienie.

℟ Dziękuymy Oycu náßemu/ á chwały wzdawaymy Jawsse iemu/ bo nam Syná swego zestat/ áby wßystkim żywot dał. ℣ O Kryste Krolu, Niebieski/ proßi ćiebie teraz: twoy lud ziemski, dáruy spráwiedliwoscią swą, weźmi w chwałe Niebieską. Amen.

℟ Jáko: Bogá Oycá wßyscy. *A III.*

Jáká wieczna, Bog iedyny/ zyáwił sie w niey k nam przedziwny/ kiedy raczył z niebá sstapić/ ku człowieku sie przytaczyć. ℣ Aby był zbáwiciel ludzki/ Wcielił sie w żywot Pánieński/ zá spráwa Duchá swietego/ dla wykupienia náßego. ℣ Slowo ciátem tu sie sstáło/ wßák pánny nie nárußyło/ co iest, nád rozum człowieczy/ Bog to spráwił, nád bieg ludzki. ℣ Bo w żywocie Pánny czystey/ przyiął ciáło przez nas grzeßne/ gdy Anyołowi zwolitá/ słowom iego vwierzyłá. ℣ Wnetb sie Pan ták dziwnie wcielił/ Bostwo z náßym ciálem złączył/ dziwuy sie wßytek swiát temu przyimi ku zbáwieniu swemu. ℣ Wyßedł z żywotá czystego/ iák s pálacu Krolewskiego/ iáko Obrzym ku bieżeniu/ kwápił k náßemu zbáwieniu. ℣ Wyßedł od Oycá wiecznego/ wßedł do domu swiátá tego/ wcieleniem w żywocie pánny/ wziął zbroy dla náßey obrony. ℣ W niey przećiw Cesárzu smierći/ walczył prácuiąc do smierći/ moca swa, przemogł pyßnego/ mocnie zwyciężył dom iego.

℟ Kryste rownyś Oycu swemu/ pomoż przyrodzeniu mdłemu/ odeymi náße niemocy/ przez swe niewymowne mocy. ℣ Bogu Oycu niebieskiemu/ ie° Synowi miłemu/ tákież y Duchu swietemu/ bądź chwała, Bogu iednemu. Am.

Aue

Aue Gratiosa.

WItay: Jezu Kryste/ z rá-
dośći niebieskiey: ℣ Wi-
tay: s pánny czystey/ náß
gosciu láskáwy. ℟ Przyßedteś
od Oycá/ byś nam żywot spra
wił/ toba sie cießymy/ bos thy
nas sam zbáwił: Kryste Kro-
lu náß. ℣ Náwiedziteś grzeß-
ne/ tu w tym to wieżieniu:
℣ S swey láski niezmierney/
wßem ku wykupieniu. ℟ Be-
dac tu vbogim / bogáctwáś
przyniosł im/ byś one dáro-
wał/ y ßcżodrze zbogacał: Kri
ste Krolu náß. ℣ Tyś krol náß
dostoyny/ Syn wßechmogace
go: ℣ Pan á Bog wielebny/
nád cie nic wietßego. ℟ Abyś
nas ożywił/ w dziewicyś sie wc-
cielił/ sstaleś sie podobnym/
nám krom grzechu rownym:
Kryste krolu náß. ℣ Co cie po
rußyło/ żeś sie tak vniżył: ℣ Y
co zmiewolilo/ ábyś grzeßnym
służył. ℟ Jedno spráwiedli-
wość/ práwie ßcżyra miłość/
ktorą ty nam dawaß/ Jedna-
cie i sie sstawaß: Kryste krolu
naß. ℣ Grzech náß nie zábro-
nił/ byś miłościw nie był: ℣
Sąd twoy spráwiedliwy/ tá-
skić nie zámierzył. ℟ O dziwna
miłości/ przećiwko nádziei/ kto
reyś ty nie odyał/ chociaś nas
w nedze dał: Kryste krolu náß.
℣ Byś rostárgnął niebo/ tego
sa żadáli: ℣ A tu sie k nim spu-
ścił/ ktorzy w cie dufáli. ℟ Że-
byś wßech wspomagał/ zwy-
cięstwá dokazał/ moc, dyabłá,
tęży smierć/ raczyłeś sam ze-
trzeć: Kryste Krolu náß. ℣
Gdyś sie Cżłowiekiem sstał/
wßystkoś nam wypełnił: ℣
Co iedno Ociec był/ z łáski swej
záślubił. ℟ Cżłowieku grzeßne
mu/ Syablem zwiedzionemu/
tyś go sam wykupił/ y s smier
ći wybáwił: Kryste krolu náß.
℣ Kazałeś zwiástowáć/ áż do
końcżyn ziemie: ℣ Wßytkim
opowiedáć/ byś znan był ná
świecie. ℟ Powiedzcie troskli-
wey/ tey Corce Syońskiey/ oto:
Krol twoy idzie/ rádość wie-
cżna niesie: Witay Krolu náß.
℣ O Corko Syońska/ thy
Krześćiáńska zborze: ℣ Cieß sie
s Krysta Páná/ W/mutkach
cie wspomoże. ℟ Ná cześć kro
lá twego/ śpieway chwalą cie-
go/ kto-

go/ ktory cie náwiedźił/ táſka ſwa vcießył: Pan Kriſtus krol náß. ℣ Powſtańże z ochotą/ k niemu z vcźćiwoſcią: ℟ Przyymiß go mitoſnie/ s wßyſtką poddánoſcią. ✠ Káżda dußo wierna/ bedac teᵒ wdziecźna/ rzecź, rácźże do mnie wniść/ á ná wieki zbáwić: Kryſte krolu náß. Amen.

Aue Hierarchia cœleſtis.

WEſele ſpiewaymy/ Bogá Oycá chwalmy/ iż nam Synáſwego/ iedno rodzonego/ dał ná wykupienie/ przez ludzkie zbáwienie.

℣ O Kryſtowym przyſciu/ piſmá ſwiete ſwiádcźą/ o Napirwßym: w ciele/ Drugim: w dußy cále/ Trzeciem: przyſkonániu/ Cźwartym: ku ſadzeniu.

℟ Pirwße przyſcie iego/ ieſt przodkiem dla tego/ by ſpráwił Zbáwienie/ náße Odkupienie/ ku Pokucie wołał/ wiele ich vzdrawiał. ℣ Mowiac vcźył ieſt ſam/ Przykład moy: dałem wam/ á iákom ia cźynił/ y zakon wypełnił/ tákże y wy cźyńcie/ wola Oycá pełńcie.

℣ Wola Oycá kazał/ grzeßnych k ſobie wołał/ Proroctwá nie zmienił/ cźirpiac cie wypełnił/ cźłowieká wykupił/ piekło wßytko złupił.

℟ Drugie przyſcie iego/ w myſl ſercá ludzkieᵒ/ przez ſwiete kazánie/ ma w nas ſwe mießkánie/ gdy kołáce v drzwi/ wnet mu otworz káżdy. ℣ Wnidzie wnet tey chwile/ obdárzy cie mile/ wielką miłoſcią/ Niebieſką rádoſcią/ przez Duchá ſwietego/ ożywi wiernego. ℣ Jeſt Winnym korzeniem/ y známi ſpoyeniem/ przez ſłowo ſwe ſwiete/ Wiára w ſerce wziete/ ſtawamy ſie z niego/ Vcźeſniki iego.

℣ O thym ſam powiedźiał/ y Obietnice dał/ mowiac gdzye dwáy bądź trzey/ ſpołem ſa w Jmie me/ ia mieſt miedzy niemi, chce przebywać z niemi.

℟ Trzecie ießcźe przydzye/ gdy Dußá wynidzie. Przetoż nam cźuć kazał/ y trzeźwość przykazał/ bowiem niewie cźłowiek/ w ktory ſmierć przydzye wiek. ℣ Przetoż ſie wiáruymyi á nie obciążaymy/ ſerc náßych obżár-

obżárſtwem/ áni theż pijańſtwem/roſkoßy niechaymy/Pána w tym ſtuchaymy.

☞ Czwarte przyſcie bedzie/ gdy nas ſadzić przydzie/ tám bedzie ſrogi dzień/ poyda wßytcy przeden/ radby ſie grzeßny ſkrył/ by przed Pánem nie był. ℣ Wßyſcy Anyołowie/ ći Boży Poſłowie/ ná ſad s Pánem przyda/ wielkie cudá beda/ niż ná ſadzie ſiedzie/ Niebo trzaść ſie bedzie. ℣ Pełny dzień: cießkośći/ ſtráßny w ſwey pretkośći/ dzień then wielki groźny/ dzień gniewu á pomſty/ tám iuż odſadzenie/ grzeßnym ná ſtrácenie. ℣ Dla tegoż ſie ſtrzeżmy/ wßech złośći niechaymy/ w ſwietem obcowániu/ y w pokutowániu/ ná Modlitwach trwaymy/ták Páná czekaymy. ☞ Rácz: Pánie vżyczyć/ w twey prawdzie ſwietey być/ábyſmy w niey żyli/ á ciebie widzieli/ Páná táſkáwego/ w dzień przyſcia twoiego.

Melodia.

DAycie náß wßechmocny Dziwny w ſwoiey mocy/ Ktoryś dał Synáná nam/ábyś w táſce był znan/ daleś ná ſwiát iego/ badźźeć chwałá z niego. ℣ Byś ták táſkaw być miał/ Człowiek ſie nie nádział/ godzien byś go ſkarał/ á tyś mu táſke dał/ wzbudź ſerdecźna wdzięcźność/ day tego vcześność. ℣ Coś Oycom obiecał/ toś dawno iuż ſpełnił/ bo tego żadáli/ y bárzo prágneli/ mowiąc. Rácz Pánie dáć/ prawdy twey doczekáć. ℣ Rácz Niebo przetomić/ á do nas ſie ſpuśćić/ o Pánie okáźże/ Miloſierdzie nam ſwe/ Zbáwiciełá tego/ s Ciáłá Pánieńſkiego. ℣ Sſtęp nádoł z niebios ſwych/ á pocieß płáczących/ ták ciebie żadáli/ći ktorzy wierzyli/ o day y nam żadáć/ twej prawdy pożywáć. ℣ Ociec táſkaw chcąc być/ raczył tho ſpoſobić/ przez ſwoiego Synà/ by zgładzona winá/ Spráwiedliwość daná/ przezeń nam zyſkaná.

☞ Láſkáwy Syn Boży/ ten ſie wnet w to włożył/ by Gredo

wnikiem/ Zmirca pośrzednikiem/ był miedzy swym Oycem/á grzeßnym człowiekiem. ℣ Chciáłá Spráwiedliwość/ mieć te Boską mądrość/ z ludzkim przyrodzeniem/ person niezmießániem/ spoiona osobnie/ bez grzechu sposobnie. ℣ By ludzką śmiertelność/ y káżdą niewczesność/ w człowieczeństwie swietym/ s Pánny czystey wzietym/ była pokutá tá/ zá grzechy wypłátá. ℣ Sam Syn Boży wieczny/ stapił w żywot czysty/ niestworzona mądrość/ by sługi sposobność/ przyiął Duchem swietym/ w żywocie pánieńskim. ℣ W Bostwie nie odmienion/ w bytu Oycu rowien/ Wßákże thákgo mieć chciał/ áby sie sługa stał/ czym był być nie przestał/ czym nie był to przyiął.

☞ O wßyscy my wierni/ teraz zgromádzeni/ ważmy táką miłość/ táske, y życzliwość/ dziękuiąc społecznie/ chwalmy go serdecznie. ℣ Chwałá Krystę tobie/ w Bostkiey twey osobie/ z Oycem/ z Duchem swietym/ wiecznie pożegnánym/ przywiedź nas z miłości/ do wiecznéy rádości. ℣ Gdzie weselę wieczne/ y mieysce bespieczne/ pomoż nam do niego/ z miłosierdzia swego/ rácz dáć miły Pánie/ mießkáć stobą w niebie. Amen.

Consolator Gubernator.

PRzyßedł do nas Obrzym mocny/ Messyaß záślubiony/ Krystus, wieczny Krol Izráelski/ ktory iest Bog práwy Niebieski. ℣ Jáko człowiek sie vkazał/ mocnieyßego świát nie miał/ boiowáć z dyabłem zgotowány/ Ludzkiem przyrodzeniem odziany. ℣ Osobá Synà Bożego/ przyrodzenia dwoyego/ pełny prawdy, spráwiedliwości/ wziął ná sie sposob śmiertelności. ℣ By w niey s śmierćia dwoyna sobna/ cielesna y duchowna/ boyował y dyabłá zwyciężył/ á tedy pánem żywotá był. ℣ Páńwie dził nas w tey ciemności/ bedąc pełen iásności/ oświecáyąc on sam káżdego/ ná[illegible] przychodzącego.

☞ Naprzod tu[illegible]

ßkał/ by nas ſobie dobywał/ ktemu też aby wßytkie vczył/ á Fundámentem Kościołá był. ¶ Chorągiew ſwoie wyſtáwił/ chcąc by káżdy pod nią był/ bo dla tego Oiciec go poſłał/ by wßelki wierny obronę miał. ¶ Słowem, ſkutkiem to okazał, gdy wielkie Cudá dziáłał/ nád Dyabły ſwą moc okázuiąc/ ſłowem ie z ludźi wyrzucáiąc. ¶ Miecz ſwoy ostry ná złośćiwe/ przykázánie ſtráßliwe/ wyciągnął, by ie ſobie podbił/ á ku pokucie wßyſtki ſkłonił. ¶ Rozſądki ſwe ſpráwiedliwe/ iáko ſtrzały ogniwe/ wypuśćił przećiw Sercu złemu/ Bogu, á prawdzie odpornemu. ¶ By ſię wßyſcy przeſtráßyli/ ku niemu pośpießyli/ pod chorągiew Stworzá ſwiętego/ do Hufu Krolá niebieſkiego.

☞ Ták Pan Bog karze grzeſznego/ ozńáymuiąc grzech iego/ árde odrzuca ſpráwiedliwie/ pokornie przyimuie táſkáwie. ¶ We wßech tych, co go mitują/ łowá iego przyimuią/ czyli przybytek ſwoy roſkoßny/ áby w nich miał byt ſwoy táſkáwy. ¶ Duchownie podług mocy ſwey/ przenika ſercá ludzkie/ ſmutnych ſumnienia, on pociesza/ y zaſługi ſwej im vdziela. ¶ Szczęśliwy kto ſię mu podda/ bo on ſam grzechy zgładza/ w tákowych chce mieć ſwe mießkánie/ dáć wieczne vſpráwiedliwienie.

☞ Ktorzy będą obfitowáć/ w prawdzie áż do końcá trwáć Doyda pocießenia wielkiego/ przy ſkonániu żywotá swego. ¶ Bo im Pan niebo odewrze/ ku ſobie ye pobierze/ y poymie s ſmierći w żywot wieczny/ gdzie iuż ieſt przybytek beſpieczny. ¶ Y każe im odpoczywáć/ á będą ſię w nim kochać/ Suße ich áż do dniá ſądnego/ Przyſcia Páná oſtátecznego.

☞ Gdy ſię Pan ku ſądu wroći/ wßytkim żywot náwroći/ v każe ſię dziwnym, w ſwiętych ſwych/ będzie ſię mśćił, káżdey krzywdy ich. ¶ Tám głowy ſwoie podnioſą/ á ſławę wieczną wezmą/ ći co s Kryſtuſem vmierali/ áby z nim wiecznie przebywáli.

☞ Bądź pochwalon Pánie

s tego/ dobrodzieystwá wielkiego/ żeś tu raczył: s námi przebywáć/ nie rácz nas: od siebie zárzucáć. ¶ Błogosłáwiony ktoryś przyszedł/ niebieski Pan y posel/ day: byśmy sie ciebie trzymáli/ potym s toba wiecz nie mieszkáli. Amen.

¶ Notá osobliwa.

WJerna duszo, z rádoscia przyimi Krolá swe°/ podday sie woliiego/ odnow co iest w tobie stárego/ czekáiac przyscia drugiego/ máiac vczesnictwo pirwszego. ¶ Wszech wiernych serce ciesz sie, z iego náwiedzenia/ z nadroszszego wcielenia/ z Suchá Swietego spráwowánia/ prágniż Miłosierdzia iego/ á wierz weń s sercá vprzeyme°. ¶ Dla nas sie kwápił ná then swiát, chcąc nas náwiedzić/ pokoy wieczny náprawić/ áby on wszytki smutne cieszył/ z niewoley grzechow wybáwił/ przybytek swoy w sercach ich spráwił. ¶ Mocen iest áby moc Nieprzyiacielska związał/ klam dyabelski zepsował/ swym wiernym, łáskáwa pomoc dał/ s czego nas był dyabet złupił, Syn Boży záś tho nam náwrocił. ¶ Gdzie wnidzye, thám nie zaydzye zorza swiátká tego/ Krystá Słońcá wieczngo/ onći oswieca wierzącego/ żadna noc, áni ciemnośći/ niezácmiewáia tey iásnośći. ¶ Wszyscy Prorocy, o tym swietle powiádáli/ y sámi go żadáli/ s serdeczną rádoscią czekáli/ by ciemnośći ich oswiecił/ á to co obiecał nápełnił.

☞ W swietle chodząc, nie błądzmy, Krystá Krolá znaymy/ prawdziwie iemu służmy/ żadośćiwym sercem wołaymy/ Pánie rácz snámi, záwsze być/ á swą miłoscią vbogáćić. ¶ Byśmy tu w niey społecznie, záwsze przebywáli/ á do końcá wytrwáli/ ták stoba wiecznie krolowáli/ day, nam tho Kryste łáskáwy/ Krolu y Pánie miłośćiwy. Amen.

¶ Ná tez Note.

JEzyk ludzki, [illegible]zny, ábyto wymon[illegible] pożytki wyliczyć [illegible] przyscia Krystá

Kriſtá oſobliwego/ w ktorym cieleſnie przebywał/ wſzem ludziom zbáwienia dobywał.

¶ Spráwiwſzy ie ná ziemi/ záś do Oycá wſtąpił/ á ſwych tu nie opuśćił/ z nimi być ná wieki záſlubił/ Nie opuſzczę was ſirotek/ przyde wam w potrzebie, y w ſmutek. ¶ Przez Duchá ſwietego, wſzech waß pocießy cielá/ wßey prawdy vczycielá/ cząſtki moyey obdárzycielá/ on z mego wezmie, á da wam/ ták z Oycem, z Duchem przyde ku wam. ¶ W ten dzień wy to poznacie, żem ia ieſt w Oycu mem/ á wy też we mnie ſámem/ á ia w was przybycku roſkoßnem/ Ják droga ieſt tá iednotá/ pewna o zbáwieniu iſtotá. ¶ Ták ty Pánie w człowieká, duchownie przychadzaß/ s sercem ſie iego ſpaiaß/ gdy weń ſłowo twe ſwiete wlewaß/ áby miał nádzieye z niego/ zadátek żywotá wieczne°. ¶ Kogo ty ták náwiedzaß, z dobrotliwośći ſwey/ Dawaß mu dárow wiele/ Nie boi ſie Dyabelſkiey złośći/ Grzech, ſwiát, wſzy°ſtko złe przemaga/ bo go łáſká twoiá wſpomaga.

¶ W thym ſwey Cerkwi ná ſwiecie, dawaß: pożegnánie/ w ſwietem poſługowániu/ buduiacia w ſwem miłowániu/ ßczeſliwi co w niey mießkáia/ á cząſtki twoiey nábywáia.

☞ Bácz Oblubieńco Krystá, żeś nie opuſzczona/ ácześ w ſwiecie ściśniona/ Bogyem twym ieſteś opátrzona/ niedbay ná ſtrachy żadnego/ dufay wżdy w Krystá Páná ſwego. ¶ Bedzie ſtoba tu mießkáć ná ſwiecie duchownie/ co ważniey niż cieleſnie/ od wßytkich rzeczy złych cie broniąc/ pod ſwą mocną ręką chroniąc, nieprzyiacioły zwyciężáiąc. ¶ Badźże chwałá ná Niebie s tákowey miłośći/ krolu pánie ſławnośći/ pocießaj nas ſwą przybytnoſcią/ nie opuſzczayże nas w ſmutkach/ przebyway mile w náßych ſercach. Amen.

Ják Poſłan Archányoł do Máriey pánny.

A IIII.

Chwałá bądź Bogu Oycu ná wyſokośći/ że nam

postat Synáś swey miłośći/ by sie Duchem swietim w pánnie w cielił/ w grzechu poczęte sobá poswiećił. ℣ Słowo thociáłem dziwnie sie ieśt sstáło/ Duchem swietym w pánnie sposobiono/ áczkolwiek śmiertelne y bolesne/ wßák swietobliwośći, prawdy, pełne. ℣ Bytá w nim zupełność Bożego vmienia/ zgotowána náßego zbáwienia/ hoyna ofiárá spráwiedliwośći/ zá wßyskie grzechy w dostáteczności. ℣ Bowiem tákie swiete ciáło Syn Boży wziął/ gdy sie w żywocie pánieńskim począł/ dla potrzeby ludzkiego zbáwienia/ gdyż nie było inák wspomożenia. ℣ Bo nikt z ludzi niemiał spráwiedliwośći/ sobie áni drugiemu w pełnośći/ by płynętá iáko wodá żywa/ z náwroceniem wiecznego żywotá. ℣ Wßyscy ludzie byli w grzechu poczęći/ synowie, gniewu Bożego winni/ niemáyąc w sobie spráwiedliwośći/ osadzeni dla swoyey grzeßnośći. ℣ Przetoż sie Syn Boży raczył sam w to włożyć/ by człowiek grzeßny mogł przezeń ożyć/ dla tegoż przyrodzenie náße wziął/ żeby on sam z nas grzechy wßytki zyął. ℣ O niezmierna Boska ßczodrotá obfita/ nie watpimy żeś nam przyiázliwa/ bo nie chceß náßego potępienia/ gdyżś zgotował drogę do zbáwienia. ℣ Krystus krol obiecány corce Syońskiey/ wßelkiey dußy Bogá sie boiącey/ przyßedł vbogi á vniżony/ ma w sobie skarb bogáctwá złożony. ℣ Toć Obrzym śilny zewßytkich namocnieyßy/ vbogim nedznym namiłośćiwßy/ ktore obficie vbogácuye/ one theż sam mocnie obrániuye. ℣ Vkłońcieß mu sie wßytkich gor wysokośći/ mocy, mądrośći/ swietobliwośći/ podnieścieß sie: wy bárzo zniženi á srogośćia Bożá obciążeni. ℣ Chodźcieß wy wßyscy do niego co prágnieście/ á łáski Bożey potrzebuyecie/ wy ktorzy sie z nowu náwrácacie/ y wy ktorzy w wezwániu swym trwacie. ℣ Głußy/ślepi/chromi, tákże też y chorzy/ pospołu wßyscy w niego wierzą-

wierzacy/ ktorzy z grzechow swych pokutuyecie/ odpuszczenia ich w Krystu szukacie.

¶ Bierzcież z niego cokolwiek wam trzebá/ bowiem hoyna wszytkim w nim ochłodá/ tym ktorzy swe niedostátki znáyą/ á z nich sie pokornie wirzyć yą. ¶ Wierzac w Krystusá w sercu pokutuyacym/ y nienawiść ku grzechom máyacym/ gdyż ciálo vmyte woda czystá/ w vmowie wiáry nádzieyaista. ☞ Pożywayecie Páná Krystá z rádoscia/ dawaycie mu chwałe bárzo wdzięczna/ mowiac: bądźći chwalá Pánie Kryste/ żeś sie wcielił dla nas w pánnie czystey: ¶ Boże Oycze coś nam raczył zgotować/ w Synu twoim day tego pożywáć/ byśmy Krystá Páná vczesniki/ byli tu y z nim potym ná wieki Amen.

Jáko Láská wieczna Bog iedyny. A VII.

Chcąc Bog sluby nam swe pełnić/ á tu ná ziemi z ludźmi być/ w kosciele tego odniego wybránych. ¶ Raczył nam Duchá swego dáć/ sercá przezeń przyprawować/ w przybytek swoy przedstoyny/ iemuż nieyest żaden rowny. ¶ Ten nas wiedzie k znáyomości/ y ku społecznej iedności/ Krystá Kościołá swietego/ byśmy mieli rádość z nie°. ¶ Thák Krystus ku wiernym wchodzi/ w sercá przez wiárę przychodzi/ by w nich przebywał oni w nim/ tym duchownym drogim bytem. ¶ Przeto sługebniki zrządził/ Duchem swym swietym nápełnił/ dał im słowo y swiatości/ by nas wiedli k tey iedności. ¶ Kto chce by thák Bog w nim mieszkał/ y duchowny przybytek miał/ miey cáła práwa dowierność/ posłuszeństwo y poddáność. ¶ Krystu Pánu w sługach iego/ iák postom Bogá sámego/ bo ie ná tym postánowił/ by przez nie wola swa zyáwił. ☞ W ktorych Kryste tu przebywasz/ tyż á swe vczesniki masz/ y dáruyesz swa miłoscia/ obłoczysz nieśmiertelnoscia.

¶ Byśmy tego pewni byli/ ku twey świetey chwale przyli/ po nienieyßym prácowániu/ przyßli ku odpoczywániu.

☞ Boże náß prośimy ciebie/ nieoddalay nas od siebie/ day nam prawdziwe dufánie/ w Kościele świetym mießkánie. ¶ Rácz z łáski swey w nas przebywáć/ y Duchem twym napełniowáć/ Pánie wybaw nas s cießkości/ day przyść ku wieczney rádości.

Amen.

Pieśni o Národzeniu z Máriey pánny/ Syná Bożego/ Zbáwicielá náßego.

(Inuitator) Christus natus est nobis.

TO Pan Anyelski Krystus s pánny Máry ey ten dzień/ ná rodził sie nam: Dzień tentho ſtawny w dáru sie drogim ráduymy/ Pánu ná rodzonemu sie klániaymy.

☞ Psalm XCIIII.

TAk iuż spiewaymy Zbáwicielu náßemu/ wesélmy sie Pánu Bogu namocnieyßemu/ postáwmyż sie przed twarza iego s chwałámi/ á z dziękow czynieniem/ w pieśniach rádosnych/ záśpyewaymyß s sercá weselemu.

℟. Dzień tento ſtawny *vt ſupra*

¶ On iest Bog wieczny ábárzo wielki náß Pan/ nádewßyßtki bogi ſtawny wywyßßony Krol/ mocnie w niebie y w zmi wßemu pánuye/ wßyßtki ſkricia ziemſkie/ wßech gor wysokość/ on/ sam zdzierżuye swoya wßechmocnościa. ℟. Oto Pan Anyelski &c. ¶ Jego iest

morze

morze bo ye on sam vczynił / y wßystkie ziemie przedziwna moca swa stworzył / podźmy páduimy klániaymy sie przed Pánem / ktory vczynił nas, Bo on Bog náß iest / á mysmy lud y owce pástwy iego. ℟o. Dzień tento *vt supra.* Psalm 97.

☞ Spiewaymy iuż Pánu pieśń nowa á brzmiaca / bo przedziwne rzeczy vczynił prá wica swa / wzwiástował mie dzy narody zbáwienie swe / y spráwiedliwość swa / rospomionał sie / ná sluby swe wiernе Izráelowi. ℟o. Oto pan) *vt supra.* ℣ Widziały iscie wßystki gránice ziemie / thoto nadroßße zbáwienie Bogá náße go / wyspiewuyże mu z rádoscia wßystká ziemiá / ku stawności iego / chwalcie we dźwiękach / z rádosnem spiewániem przed náßym Pánem. ℟o. Szień tento) *vt sup.* ℣ Brzmij mu ziemio morze y wßytko co w nich iest / wßytki rzeki y gory weselcie sie Pánu / bo sie bierze áby on spráwował ziemie / sadząc w spráwiedliwości / á nád narody / krolował w swey zwierzchney, wieczney práwości. ℟ Oto pan Anyelski) *vt supra.*

☞ Badźże cześć chwałá Bogu Oycu y Synu / tákże pocießycielowi Duchu Swietemu: Jáko bytá pirwey záwße od wieczności / wzdawana z rádoscia, badźże vceraz / y w wieczney wieczności: Hálleluia. ℟o. Dzień tento) *vt supra.* Oto pan Anyelski &c.

♩ Introit ku ránemu kazániu.

Lux fulgebit hodie.

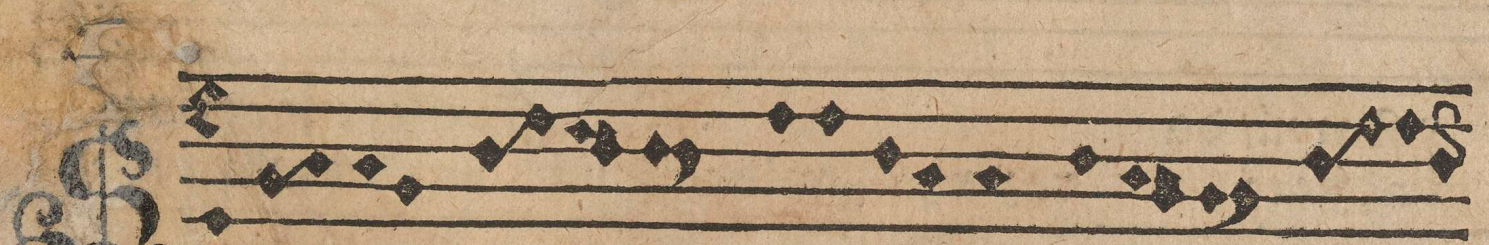

Światło rozyáśnito sie / dzisieyßego dniá nád námi / napie



knieyßy kwiatek/ Dawidow Pan/ národzon, á dan iest nam.

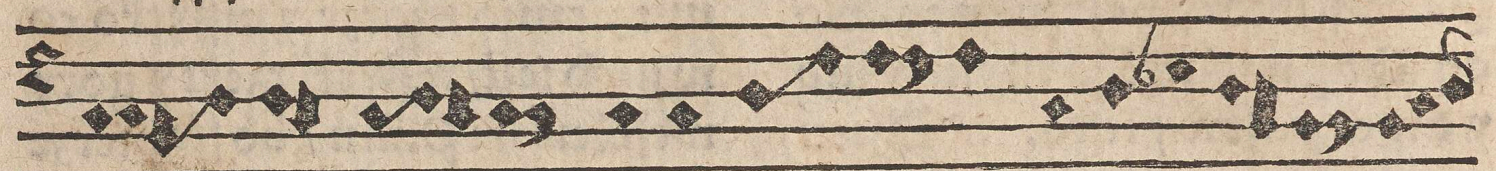

A názwan bedzie/ bárzo dziwny/ á wßechmogacy Bog/ Kßiaże

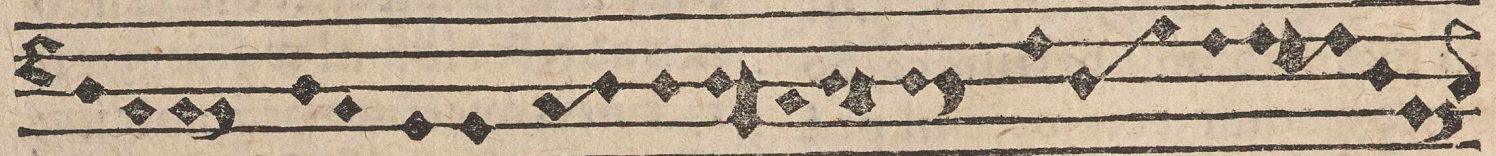

pokoyu/ Ociec wieku wiecznie beda cego: ktorego krolestwu

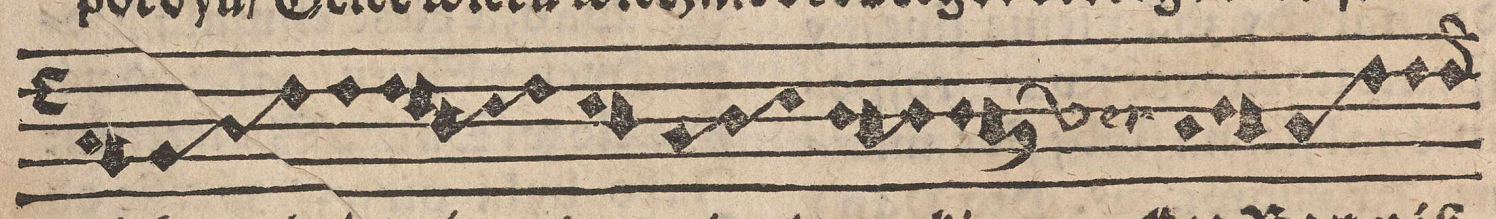

nie be dziekoń cá ná wie ki. Oto Bog náß,
Chwalá Oycu,

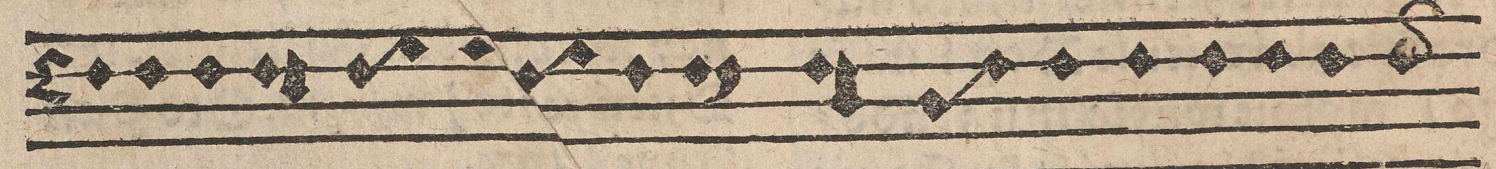

w mocney śile ſam náwiedził nas/ zyáwiona: ieſt krolestwo,
y Synu, y Duchu ſwietemu/ kto ra byłá ná początku



y ſtawá/ do
badźże te
ſtoyney mocy iego.
raz yzá wßdy/ áß ná wieki wiekow. Am.

Introit

Introit przed wielkiem kázániem.

Puer natus est nobis.

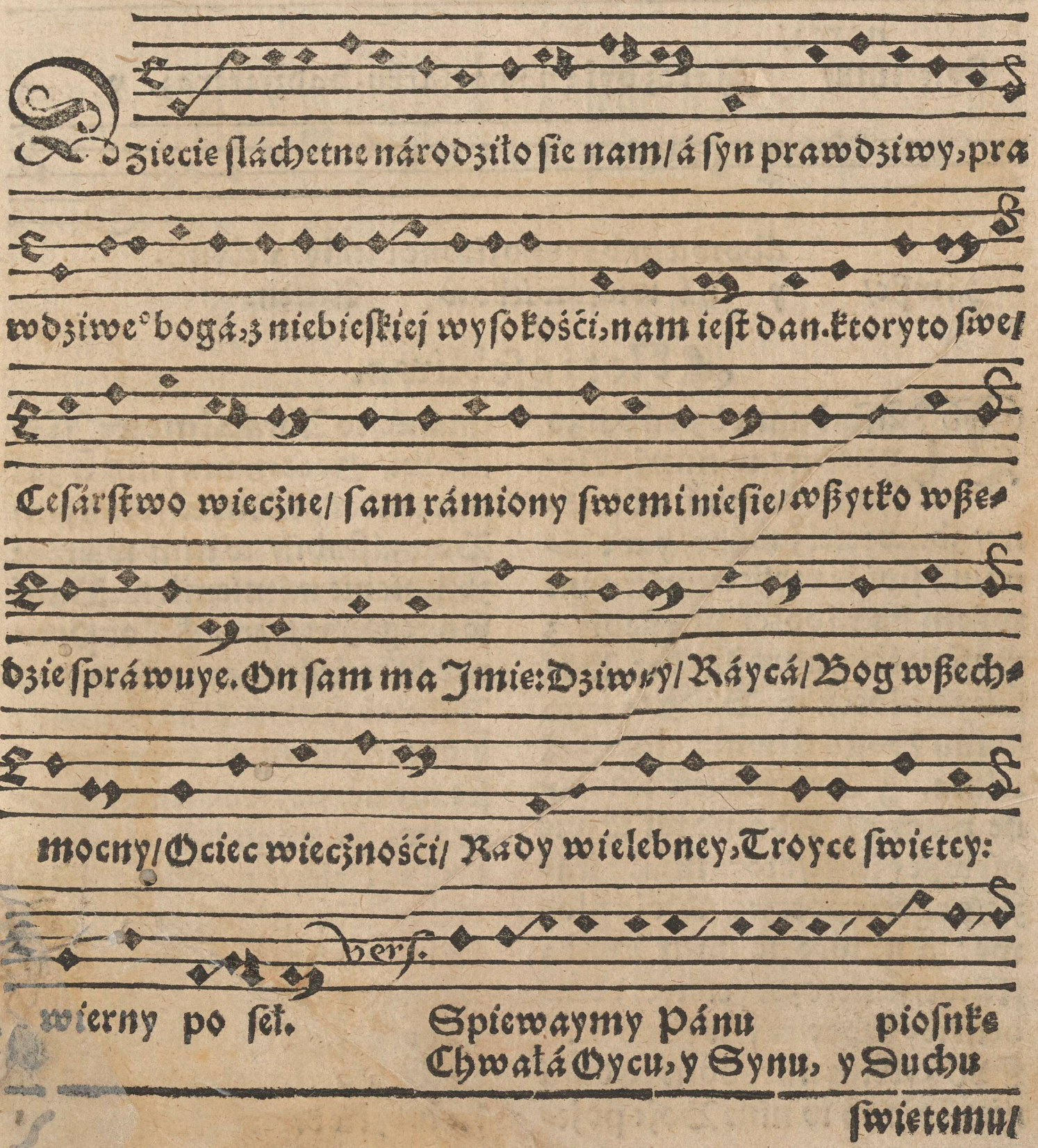

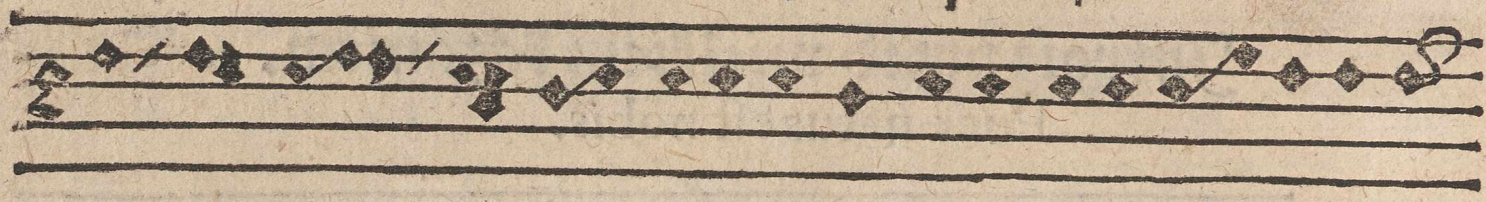

nowa/
swietemu/ Jákoż byłá ná początku, badźże teraz, y



ábowiem bárzo dziwne rzeczy vczynił.
záwße/ y ná wieki wiekow Amen.

Notá osobliwa.

Naſtał nam dzień bárzo vcieſny/ w nimż Meſyáß z dawná obiecány/ zbáwiciel żadány/ y wotány/ ná swiát wyßedł/ wiernym wßem ku rádości przyßedł/ z wysokości nadroższy dar Boſkiey miłości: Ry. Badźże s tego Pánu Bogu chwałá cześć. Hálleluia. ℣ Krystus iest obiecáne plemie/ Adamowi Ewie pirwßey żenie/ktore miáło skáźić/prawie potrzeć/ Wężá głowe/ á náwrocić nam Boſkáſtawe/ſmierć zwyciężyć/z diabelskiey mocy wyſwobodzić. ℣ Wßytkim narodom to dufánie/ſtożono w nim Boże poże-
gnánie/to Abráhámowi Izáákowi/ Oycom innym/ á záś przez nie wßitkim wybránym/ Bog záſlubił/ w nim wieczne zbáwienie námienił. Ry. Badź że s tego) *vt ſupra.* ℣ Toć Prorok Moiżeßem zyáwiony/ od Jákobá ſynom oznáymiony/ ktory tho tu miał przyść/ y náſie wziáć/ przyrodzenie/ Bog práwy widzian ieſt ná ziemi/ i był w ciele/ w nimż nam ſprzáwił wieczne wesele. ℣ Toć swiátło pogánom zyáwione/ kthorego czekáli národowie/ Prorocy, Krolowie/ ten ciernośći/ grzechy/ złośći/ y wßelákie ludzkie krewkośći/ precz od-

gania/

gania/ á iáko ogień mocnj ſpa
la. Ry°. Badźże s tego) *vt ſup.*

☞ Kryſtus ieſt kwiát s ko=
rzeniá Jeſſe/ ktory nam drogie
owoce nieſie/ miłość Boża tá=
ſke/ dáry Rayſkie/ grzech ſam
zgładza/ pokoy nam z bogiem
Oycem iedna/ z nim ſpoiuie/ ży
wotem wieczným on dáruie.
℣ Toć Báránek pánownik zie
mie/ Boży Syn wieczny / pá=
nieńſkie plemie/ iegoż Jzáiaß
Záchárias/ wßyſcy inni/ Proro
cy Bogiem náwiedzeni/ zwiá
ſtowáli/ po nim ſercem ſwo=
im wzdycháli. Ry°. Badźże s te
go) *vt ſup.* ℣ Máluczki nam
ieſt národzony/ Syn Bogá Oy
cá iednorodzony/ pokoyu wie=
cznego/ przeſpiecznego/ Kſiąże
á Pan / Bog mocny / nalepßy
ráycá ſam/ niemáß iego/ krolo
wánie końcá żadnego. ℣ Prze
ſtawne iego národzenie/ żadne
mu n[illegible]owi nie táyne/ Bog
[illegible]y ſwemi niebieſkiemi/
[illegible]átu zyáwił/ Gwiazde no=
wa ná tho ſpoſobił / ludźmi
ſ[illegible]iádczył/ poſelſtwem Anyel=
ſkim obyáwił. Ry°. Badźże s te=
gó) *vt ſup.*

☞ Weſel ſie iuż Corko Sy=
ońſka/ to ieſt wßelka duſzo krze
ściáńſka/ tobie ten dar przy=
ßedł/ Bog zbáwiciel/ tu ſie zni
żył/ by náßym Bogiem y Pá=
nem był/ nas oświecił/ ze wßy=
tkiego złego wybáwił.

☞ Dziękuymy Oycu niebie
ſkiemu/ Synu iego ná nas lá=
ſkáwemu/ y Duchu ſwietemu
przedobremu/ bo nas wybrał/
zbáwienie nam z miłości ſwey
dał/ w sámym ſobie/ Boże wie
czny: bądź chwałá tobie. Ry°.
Oto Pan Anyelſki) *vt ſup.*

℣ Notá oſobliwa.

Spiewaymy wßyſcy/ ku
chwale Páná naſwiet
ßego/ ktory ſie to vlito
wał/ vpadku zginienia náße=
go/ w nieſmy przyßli zdrádá,
ktamem/ weżá naiádowitßego.
℣ Sßczyrey miłości/ nád
wßytko ludzkie zá ſłużenie/ nie=
chawßy ſpráwiedliwośćt/ vczy=
nił zacne zá ſlubienie/ iż mia
to zetrzeć Wężowi / głowę zło
niewieſcie plemie. ℣ Abráhá=
mowi/ odnowił to ſwe vloże=
nie/

nie/obiecał plemieniá iego/iák gwiazd ná niebie, rozmnożenie/á z niego, wßystkim narodom/ wyniść wieczne pożegnánie. ¶ Tákże Jzráel, syny swoye też w tym vpewniał/ że od domu Judowego/ sceptrum, Wodz, oddalon być nie miał/ ázby sie pirwey ná swiát ten/ Krol obiecány okazał. ¶ Moiżeß ná puszczy/opowiedział to swemu ludu/ że Bog sławnego Proroká/ wzbudzi á da im z ich narodu/ áby go wßyscy słuchali/ á wierzyli iego słowu. ¶ Dawidá krolá/ wybrał Bog podług sercá swego/ obiecuyąc iemu wzbudzić/ owoc z biodrá z żywotá iego/ y posádzić ná stolicy/ Krystusá krolá wiecznego. ¶ Wßytki vmowy/ tych slubow Boskich spełniły sie/ ábowiem nam iuż wyßedł ten/ nadroßßy kwiát s korzeniá Jesse/ ktory w sobie hoyność táski/ y też żywot wieczny niesie. ¶ W tym nam sa godi/ bárzo roskoßne zgotowáne/ bo w Krystu wßystki proroctwá/ obietnice sa wypełnione/ wßytki skárby przenadroßße/ w nim sámym mamy zyáwione. ☞ Już sie ráduymy/ s takiey Boskiey ku nam miłości/ bo nam we ćmie smierći wßytkim/ weßło słońce spráwiedliwości/ ktorym sa zágnáne wßytkich/ grzechow, y błędow ciemności.

☞ Bądź tego chwałá/ tobie Pánu Bogu dobremu/ żeś dał Synа swego ná swiát/ ku rátunku ludu grzeßnemu/ o rácz że nas przezeń przywieść/ ku żywotowi wiecznemu. Amen.

Kyrie Fons bonitatis pater;

PAnie náß studnico dobroći/ Oycze nierodzony/ od ciebie wße dobre pochodzi/ smiłuy sie nád námi. R°. Pánie náß/ ktoriś wßytko stworzył/ moca swoya spráwił/ táski twey od ciebie żadamy/ smiłuy sie nád námi. R°. Pánie náß/ Boże wßechmogący/ ráczysz nam s swey mocy/ dárná iednorodzonego/ smiłuy sie nád námi. ¶ Kryste iedyny/ z Bogá Oycá zrodzony/ cicbie s pánny národzonego/ swiátu

pott.

BIBLIOTEKA CZARTORYSKICH XX.

potrzebnego / prorokowáli ſa Prorocy / ſmiłuy ſie nád námi. ℟. Kryſte náß miły / Pánny ſynu iedyny / z dawná żadány / od Krolow cnych / od Proroków wiernych / byś ſstapił á one wykupił / ſmiłuy ſie nád námi. ℟. Kryſte niebieſkie / ſwiátło, tákże y ziemſkie / tyś dla nas ſstapił z wyſokośći / cirpiałeś bolesći / ná ſwymeś ciele grzechy náß nośił / ſmiłuj ſie nád námi. ☞ Pánie náß / ogniu niebieſki / ſercá náße zápał k ſobie / byſmy ſpołem godnie / wołáć mogli wiernie ku tobie / ſmiłuj ſie nád námi. ℟. Pánie náß vcießycielu / duß wierzacych darzycielu / ty dawaß ſwe dáry / wßem wiernym ktorzy cie żadáya / ſmiłuj ſie nád námi. ℟. Pánie náß dziwna miłośći / (ież przemagaß náße złośći) / w niey mamy nádzieye / że odpuśćiß nam przewinienie / ſmiłuy ſie nád námi Amen.

℣. Grates nunc omnes.

Zieki iuż teraz wzdawaymy / á Páná Bogá wielebmy / iż ſwym rodzeniem / y vmęczeniem / wykupił ieſt nas z dyabelſkiey mocy. ✠ Spiewaymy iemu nabożnie / chwalmy go wßyſcy ſercznie / bo dał zbáwienie / y ożywienie / wßytkim przez ſwe ſwiete národzenie. ✠ Jemuż należy ſpiewánie náße z Anyoły : bądź mu wieczna chwała ná niebie. ✠ Bobedac Bogiem iedinem / y Synem iedno rodzonem / przed Lucyferem / przed wßyſtkim ſwiátem / bár zo dziwny ieſt Pan wiecznym rodem. ✠ Przezeń wiek, y ſwiát vczynion / rodzay ludzki wßytek ſtworzon / on ye ſpráwuye / y żywot dáye / ná niebie, y ná ziemi pánuye. ✠ Jemuż należy) *vt ſup.* ✠ Jegoż Anyelſcy korowie / y niebieſcy zaſtępowie / vſtáwicznemi / nieſkończonemi / chwałámi, ſwietym być wyznawáya. ✠ Tento przeńáße zbáwienie / ſstapiwßy przyiał rodzenie / z mátki przedziwney / á záwße czyſtey / Bog y człowiek práwy przyßedł ná ſwiát. ✠ Jemuż należy) *vt ſup.* ✠ Mocny obrzym wziął odzie

nie /

nie/ w pánnie przez swoye wcielenie/ áby boyował/ moc swą okazał/ syn Boży dla nas człowiekiem sie stał. ℣. Chcąc byśmy byli zrodzeni/ w nowy żywot przywiedzieni/ śmierć srogą podyął/ krew dla nas przelał/ ná krzyżu Oycu sie ofiarował. ℟. Jemuż należy) *vt sup.*

℣. Moca swą do Nieba wstąpił/ by nászym pośrzednikiem był/ Duchá swietego zásłubionego/ by nas odrodził posyłaiego. ℣. Dar wiáry łáski nádzieye/ ten Duch we wszytkich spráwuye/ ták z nowu rodzi/ wiedność przywodzi/ Słowem swiatościámi w tym nas twirdzi. ℟. Jemuż należy) *vt sup.*

☞ S tego my chwałe wzdawaymy/ Bogu Oycu dzięki czyńmy/ to z miłosierdzia/ miłości iego/ że dał ku rodzeniu synáswego. ℣. Tákże y Synu memu/ wespołek Duchu swietemu/ w Bostwie iednemu/ Bogu práwemu/ w podstácie Bostwá záwsze wiecznemu. ℟. Jemuż należy spiewánie náße z Anyoły/ bądź mu wieczna chwałá ná niebie. Amen.

A solis ortus cardine.
Albo pospolita notá.

Zamietaymy my wesele/ Rodnáße° zbáwicielá/ ku czći ie° wyspyewuymy/ á chwałe brzmiącą wzdawaymy. ℣. Znaymy iáko wielki iest Pan/ then ktory sie národził nam/ że iest Bog práwy y wieczny/ Syn Oycá iednorodzony. ℣. Z Bogá národzon práwego/ bez mátki z Oycá sámego/ á przezeń wßytko stworzono/ cożkolwiek iest vczyniono. ℣. On iest Jásność Boskiey stáwy/ obrázem iego isności/ słowem wßytki rzeczy dzierży/ nieba y ziemie sam rządzi. ℣. Ten-ći w czás národził sie nam/ s czystey pánny Syn nam iesth dan/ vczesnik iest nam w rodzeniu/ wßák krom grzechu w poswieceniu. ℣. Nowym człowiekiem vczynion/ z re[illegible] nam podstáty stworzon/ [illegible] duch. duße, w prawdzie wziął/ rodzenie ludzkie przyiął. [illegible] A. Bogu podobien swiato[illegible]/ grzeßnym ludziom śmier[illegible] scia/ przedziwne iest toto[illegible]

cie[illegible]

cie/ nie było mu rowne w swie
cie. ¶ W niebie, y w ziemi pan
stawny/ temu żaden nie iest ro
wny/ Krol Izráelski nam przy
szły/ z Dawidá plemieniá po=
szły. ☞ Wszech rzeczy pan
sam sie zniżył/ á sługa sie być
nie wstydził/ áż też do smierći
krzyżowey/ dostał nam táski
Oycowey. ¶ Vczyniwszy oczy
scienie/ wszech grzechow przez
vmeczenie/ ná práwice sie Oy=
cá brał/ áby bez końcá krolo=
wał. ¶ Nád Anyoły iest pod
wyssżon/ nád wszystki kory wy
wyssżon/ w wielebnośći cżći á
chwały/ vżywáyąc Boskiey
stawy. ¶ A Tron Máyestatu
iego/ moc sceptrum krolestwá
tego/ ná wieki wiekow nie zgi=
nie/ wielkoscia lat nie pominie

☞ O Krysте krolu wielebny/
w niebie, y w ziemi chwáleb=
ny/ dayże cie záwsże chwalemy/
w niebieśiech wieczńie stawie=
ne[illegible]men.

[illegible]nc Angelorum gloria.

Dzień rádosny pámietaj
my/ Synà Bożego s
pánny národzenia. ℣

Wszyscy iemu wyspiewuymy/
bo sie národził k nászemu zbá=
wieniu. ℟ Ráduymy sie serde
cznie/ á chwalmy Bogá wdzie
cznie/ iż Synà dał áby w nas
był wiecznie. ¶ On iest iáśność
ie° stawy/ iedney iśności z nim
y z Duchem swietym. ℣ Syn
z wiecznego Oycá práwy/ sło=
wo wiecżne/ Bogiem iest nie=
poczętym. ℟ Przezeń wszytko
stworzono/ y tákże ożywiono/
co w niebie, y w ziemi vczynio
no. ¶ Oświeca wszelkie stwo=
rzenie/ niebieskie y ziemskie dzi=
wna iáśnoscia. ℣ A na wiecey
swe wybráne/ dáruyąc ie zbá=
wienną znáyomoscią. ℟ Ná
ten sie świát przyniosło to wie
kuiste świátło/ ktore był w Oy=
cu przed wieki miáło. ¶ Tákże
też y przez Proroki/ obyawiał
sie Pan w swey miłości Bo=
skiey. ℣ Że chciał sam náwie=
dzić moca/ áby wybáwił poko
lenie ludzkie. ℟ Jáko Krolá
mocnieyszy/ Krystus Pan mi=
łośćiwy/ od początku świátá
zásłubiony. ¶ Słowem będąc,
ciátem sie stał/ wszák tym pod

C státy

státy swey Boskiej nie zmienił. ℣ Z ludzkiem przyrodzeniem spoyon/ gdy sie Duchem swiętym w Máryey wcielił. ❧ Kwiát s Pánny czystey wyßedł/ miedzy swe własne przyßedł/ by wßelki głos iego wiernie słyßał. ℣ Wßákże go ten swiát nie poznał/ y narod żydowski k rnabrny nie przyiął. ℣ Jemuż był záślubion y dan/ práwy Mesyaß z rodu Krolewskiego. ❧ Słowy, y skutki swemi/ tákże dziwy mocnemi/ oznaymiał sam siebye miedzy niemi. ☞ Krystus iest Pan, y Bog práwy/ krom nie tego nie iest inny zbáwiciel. ℣ Ná ziemi widzian iest sławny/ z wysokości niebieskiey do nas przyßedł. ❧ Pełny będąc miłości/ prawdy spráwiedliwości/ by ią dárował wiernym w hoinośći. ℣ Gdyżby go práwie poználi/ zá Krystá Páná zbáwicielá swego. ℣ powolnie sercem przyieli/ będąc znowu národzeni przez niego. ❧ Dawa im moc z táski swey/ áby Boży synowie/ byli s nim społem y dziedzicowie. ℣ Ták sie w ich sercach spoyuye/ w Kościele przez dáry Duchá swietego. ℣ Wnatrz, y zwierzchnie obnowuye/ w cnotach pomnaża y rodzi káżdego. ❧ Aby dyabłá śmierć, y grzech/ mogł zwyciężyć káżdy z nich/ ták kroluye Pan Krystus mocnie w nich. ☞ Boże Oycże namocnieyßy/ day by z nas káżdy był znowu odrodzon. ℣ Przez wiáre w Krystusá Páná/ gdyż zakłádem ku zbáwieniu położon. ❧ Bo w nim sámym zbáwienie/ wßech grzechow odpußczenie/ złożono y wieczne pożegnánie. ☞ Bądź chwałá Oycu, y Synu/ tákże Pocießycielowi swietemu. ℣ Jednemu Pánu náßemu/ rzeczmyß wßyscy społem wesołym głosem. ❧ Sławá ná wysokości/ bądź Bogu w tey iedności/ Amen, Hálleluia ná wieczności. Amen.

Notá osobliwa

Krystus iedyny/ á n
zus miłj/ z dziewice sie n
rodził/ w śmierć pod á
ne znowu w żywot spłodził

Chr

¶ Chwalmy my iego Jezuſá
mitego/ Krolá národzonego/
od Bogá Oycá nam zeſtáne°.
¶ Záczńimy ſpolu/ wzdaymy
chwałe iemu/ wßyſcy my zgro
mádzeni/ z rádoſcia mowiac
gloſy rownemi. ¶ Chwałá
bądź tobie/ Kriſte wieczny Bo
że/ z dobrodzieyſtwá wielkie=
go/ w národzeniu twym vkazá
nego. ¶ Oycże wielebny/ w mi
łoſći niezmierny/ bądź tobie
chwałá daná/ s twego iedno=
rodzonego Synа. ¶ Máyac
iednego/ ſobie namilßego/ ná
ſwiáteś go k nam zeſtał/ ábyś
nam łáſke ſwa w nim okazał.
¶ Jezuſie mity/ nád miáre łá=
ſkáwy/ czymći my odpłáćimy/
zá łáſke ktora od ciebie mamy.
¶ Co cie wzruſzyło/ á ná ſwiát
przywiodło/ ábyś ſie ták poni=
żył/ ku nieprzyiacielom ſwym
przyblizył. ¶ Niezmierna mi=
łoſć/ á zbáwienia żadoſć/ náße=
go [illegible]oiłá/ ábý oſobá twa k
[illegible] ſtapiłá. ¶ Dziwne zni=
[illegible]enie/ twe ták wynißczenie/ pá
nem przed wieki bedac/ raczy=
łeś ſpoſob ſługi ná ſie wziać.
¶ Jáſnoſcia Oycá/ z niego ná=
rodzony/ Obraz iego ſtawno=
ści/ znoſił dla nas niewczás ná
niſkości. ¶ Wcielił ſie w pán=
nie/ národził ſie dziwnie/ nád
bieg náß przyrodzony/ bedac
Bárankiem czyſtym bez winy.
¶ Wßyſtkie niebioſá/ y ßero=
kość ziemſka/ nie mogłá cie o=
gárnać/ w cieles mießkánie ſwe
raczył przyiać. ¶ Bedac ná zie
mi/ to twe gotowánie/ ábyś v=
meczon był/ pokármu z nápo=
yem dußy dobył.
☞ Krystus chleb żywy/ z nie=
bá ſtepuyacy/ náßym ſie po=
kármem ſtał/ ábyſmy w nim
á on w nas przebywał. ¶
Ktorego wierni/ prawdy po=
żywáya/ Ciáło iedzac Krew pi
yac/ ſpráwiedliwość y miłość
przyimuya. ☞ Pánie náß
dobry/ przyſporz nam tey wiá
ry/ przez ktorą k vczeſności/ wie
dzieß k nádziei ſpráwiedliwo=
ści. ¶ Byſmy tu wierzac/ á ná
dzieye máyac/ w tobie ná tym
to ſwiecie/ pożywáli cie w wie=
cznym żywocie. ☞ O Oy=
cże wieczny/ w miłości niezmie
rny/ ktoriś ná ſwiát Synа dał/

C ij ábý nas

áby nas tu w nádziei zákładał. ℣ Day s tey miłości/ być nam s nim w iedności/ pomoż nam ku wytrwániu/ á potim ku wiecznemu zbáwieniu. ℣ Rzeczmy iuż Amen/ chcąc być był ostawion/ Pan Bog w bytu iedyny: Niech będzie od nas wiecznie chwalony. Amen.

℣ Ná też Note.

KRystus Syn Boży/ národził sie świety/ z żywotá páńskiego/ wcielił sie dla człowieká grzesznego. ℣ Zadość Prorokow/ pirwszych świetych Oycow/ Bog Otiec spełnił mile/ dáwszy nam Synà swego tey chwile. ℣ Przeto mu káżdy/ dziękuy człowiek wierny/ s tego dáru drogiego/ chwaląc bez przestánia Jmie iego. ℣ Bo nadroszszy nam/ dar niebieski postan/ z miłości Bogá Páná/ ktorym iest dyabelska moc związaná. ℣ Wiele ich s krolow/ tákże też s Prorokow/ chcąc go widzieć prágneli/ ktorego pásterze ogladáli. ☞ Ráduy sie temu/ káżdy wierny, komu/ Bog raczył to dáć poznáć/ á ten nadroszszy dar zámiłować. ℣ W nimi Boża miłość/ okazałá sie iest/ ludzkiemu pokoleniu/ wyuczuiąc drogi ku zbáwieniu. ℣ Przeto/ my tego/ wdzięczni s serca swego/ prośmy z wiáry miłości/ cząstki s nim w wiekuistey rádości. ℣ By dał w dobrem stać/ á do końcá wytrwáć/ á potym w tey stałości/ przywieść raczył do wieczney sławności. ℣ Gdzież tho kroluye/ s swemi sie ráduye/ ze wszemi wybránemi/ wespołek z Anyoły niebieskiemi. ☞ O Kryste miły/ dla nas národzony/ wspomagay nas wierne swe/ á przywiedź w krolestwo twe niebieskie Amen.

Dies est lęticiæ in ortu.

CHwalmy wszyscy z weselem/ stworzyciela swe°. ℣ Bo przeszło sie zbáwienie/ z żywotá czystego Nz ziecie sie národziło/ prorokow sie spełniło/ w iego národzeniu/ dziwne národzenie to/ bo sie tu iest spoiło/ Bostwo s człowieczeństwem. ℣ Przedziwne národzenie

rodzenie Krolá Anyelskiego. ℣ Niestychane wcielenie Synaczká Bożego. ℟ Ráduya sie Anyeli/ spiewáyacy wesele/ stworzycielu swemu/ bo ludzkie pokolenie/ przez to swe narodzenie/ odyat dyablu zlemu. ℣ Jzáiaß powiedziat/ iż sie ná rodzić miat. ℣ Anyol Pánnie zwiastowat/ że sie w niey wcielić miat. ℟ Szczęsliwa iest tá pánná/ iż iest ktemu obraná/ s Krolewskiego rodu/ by mátka Boża byłá/ Krolá s siebye wywiodłá/ niebieskiego dworu. ℣ Gdy byt swiát popisowan z dekretu Augustá. ℣ Szłá pánná y z Jozephem/ do Betleem miástá. ℟ Szierżenia żydowskyego/ porodzić synà swego/ by on nas nápisat/ w ksiegi żywe niebieskie/ gdzie sa chwaty Anyelskie/ bezewßey teskności. ℣ Pátrz iáka to pokorá/ ták mocnego Krolá. ℣ Jegoż w niebie Anyeli/ bez przestánia chwala. ℟ W iáslech Pan chwaty leży/ ná niebie pánuyacy/ Mądrość Oycá swego/ pyekność kwieciu dawáiąc/ ptáctwo wße odziewáyac/ płacie odziewiego. ℣ Anyol stawny pásterzom/ czuyacym nád stádem. ℣ Opuł nocy zwiástował/ niebieskiego Krolá. ℟ W yáśliskach leżącego/ á rzewno płáczące/ krolá Anyelskiego/ w pieluchy powitego/ ná pożrzeniu wdzięcznego/ nád syny cztowiecże. ℣ Chwatá Bogu ná niebie/ Anyeli spiewáli. ℣ Pokoy ludziom náziemi/ mile zwiástowáli. ℟ Pásterzowie to słyßąc/ á s tego sie wesełąc/ do Betleem wnet ßli/ tho dziecia tko náleźli/ nowiny powiedzieli/ chwałe Bogu dáli. ℣ Kryste Krolu niebieski/ od Oycá posłány. ℣ A przez náße zbáwienie/ národzony s pánny. ℟ Rácisze nam tu pokoy dáć/ á od wilkow ostrzegáć/ pásterzu swey trzody/ odżeń złości y błędy/ nieprzyiacioły wße dy/ náß mily obrońco. Amen.

Quid admiramini.

O Zbáwicielu náß/ ty sam swe wierne znaß/ ktore ty thu ná ziemi/ znałeś być nedznemi. ℣ A przeto s sie

wcielił/ tákże też narodził/ boś one chciał wykupić/á sobą zbogáćić. ❧ Ktoryś siedział ná tronie/ wiecznym Cherubinie/ náziemieś do nas sstąpił/z miłości przybliżył/ ku człowieku nedznemu/wiecznie stráconemu. ℣ Oycu bedącrowny/ w podstácie Bog wieczny/ raczyłeś tu ná swiát przyść/ s pánny sie narodzić. ℣ Tyś sam ná swiát postan/á wżywot pánny dan/ od Anyołá zwiástowan/zwirzchny niebieski Pan. ❧ Iż Adam w Ráyu zgrzeszył/ á zakon przestąpił/skąd przywiodł ná wszystek swiát wieczne zátrácenie/tyś to zásie náprawił/ przez swe zásłużenie. ℣ Niewiástá śmierć wniosłá/ Mądrość ią zágnáłá/ Ewa broná zámkniona/ Krystem otworzona. ℣ Ná to pánná czysta byłá iest przezrzaná/by Krystá porodziłá/ pánieństwá nie zbyłá. ❧ Krolúyący ná niebye/ przyszedł tu ná ziemie/ á raczył tu wziąć s podstáći ciáłá nászego/ by nas grzesżne domieścił/ żywotá wiecznego.
℣ Przedziwnieś sie wcielił/ á s pánny narodził/ poniżyłeś sie w swiecie/ w śmiertelnym żywocie. ℣ W iáślecześ położon/ w pieluchy obwinion/ ktoryś wszystko vdzyáłał/ mieyscá swego nie miał. ❧ Wielka rádość Anyoł pásterzom zwiástował/ czuyącym nád swym stádem tym ie obrádował/gdy im twe narodzenie mile oznáymował. ℣ Mowiąc: w ziemi Judá/ á w miescie Dawidá/ narodził sie zbáwiciel/ swiátá wykupiciel. ℣ Rádość wszemu ludu/ bedzie z niego daná/ wszelkiemu wierzącemu/grzechem ránionemu. ❧ Wnet Rycerstwo niebieskie/zebránie Anyelskie/ stawá bądź Bogu ná wysokościach, spiewáło/ná ziemi pokoy ludzyom stawnie zwiástowáło. ℣ Synu Boży wieczny/ ktoryś zgłádził winy/ day nam w dobrem wytrwánie serdeczne wierzenie.
℣ Byśmy w dobrem stáli/grzechow sie káyáli/ potym sie do rádości zá toba dostáli. ❧ Gdzieś tho Boże kroluyeś/ w swietych sie ráduyeś/ á wierne

sier

swe ná zyemi mile ożywuyeß/ rácz nas táskáwie przyjąć/ á do swey chwały wziąc. Amen.

¶ Notá osobliwa.

RAdośnie Bogu spiewaymy/ czesć chwałe mu wzdawávac/ z miłośći wielkiey iego y stáwiac/ w sercu náßym sie weselac/ bowiem tu przebywáyac w ciele/ sposobił ludzyom zbáwyenie w sobie/ ktoryby iedno weń wierzył cále. ¶ Niestworzone wieczne słowo przebywáło v Bogá/ á Bog bedac tho Slowo/ przez ktore wßystki rzeczy sa stworzone/ tho żywotem názwał swiety Jan/ iże iest swiátłem ludzkiem Krystus Pan/ bo przez Ewányelia swieći nam. ¶ Ten bedac Bogiem zniżył sie/ iemuż chwałe wzdawaymy/ á przez Duchá swietego wcielił sie/ mocny Pan iemuż spiewaymy/ toć sie niesłychána rzecż stáłá/ że czysta pánná syná poczełá ták Madrość wieczna ciáło przyełá. ☞ Národził sie nam Krystus Pan/ przetoż już ráduymy sie/ dla náßego zbáwienia iest zestan/ wßyscy sercem weselmy sie/ bo tu z żywotá pánieńskiego/ á Dawidá rodu krolewskiego/ stáło sie iest národzenie iego. ¶ Izáiaß Prorok z dawná to iáwnie przepowiedział/ potym Anyoł Gábryel/ od Bogá Pánnie Máryey zwiastował/ mowiąc s ciebie sie národzi Pan/ ktory Emánuel bedzie názwan/ ten zá wßytkie grzeßne ludzie wydan. ¶ Gdy sie iuż ten czás nápełnił Bożego vłożenia/ wnet sie Krystus w Betleem národził/ wßemu ludzkiemu stworzeniu/ w pieluchy á w yásle położon/ rozważmyß iák iest dla nas poniżon/ chcąc áby im człowiek był powyßßon. ¶ Pásterzom naprzod zyáwiono Krystowo národzenie/ á przez zastep Anyelski mowiono/ w swietle rádosnym spiewano: Nowa rádość powiedamy wam/ w Betleem národził sie Krystus Pan/ on iest wßemu ludu zbáwiciel dan. ¶ Pásterzowie wnet od trzody do Betleem

bieżeli/ á nálazwßy dzieciatko/ y Márke/ Pánu Bogu dzieko-wáli/ oznáymuyac co im zyá-wiono/ od swietych Anyołow zwiástowano/ słyßacym bár-zo to dziwno było.

☞ S pásterzmi sie ku Krolo-wi spießmy narodzonemu / á podług oznaymienia miłuy-my/ służacy iemu sámemu: á on nam przez swe narodzenie/ y hoyney miłości zásłużenie/ ra-czy dáć w sobie odpoczywánie.

☞ Badźże tobie Oycze chwa-łá/ z dáru bárzo wielkiego/ Sy-ná twego miłego/ dzieciatká, s pánny cney narodzonego: Day nam przez iego zásłużenie/ by-śmy mieli w nim náße kochá-nie/ po śmierći z nim wieczne krolowánie. Amen.

¶ Notá osobliwa.

WEsołym głosem spie-waymy / narodzenie pámietaymy/ Krystá zbáwiciela swego/ w vbostwie ná świát przyßłego/ á poniżo-nego. ¶ Ktory dla nas z nie-bá stąpił/ á swą swieta krwią wykupił/ zemdlił dyabłá zło-ściwego/ posilił sercá ludzkie-go/ skaziwßy moc iego. ¶ W tym vcießył zásmucone/ kla-mem dyabelskim zwiedzyone/ gdy sie thu raczył poniżyć/ á s czystey Pánny narodzić / ná swiecie z ludźmi być. ¶ Naro-dził sie nam Zbáwiciel/ wßech swych wiernych Wykupiciel/ przedpowiedzyał to Gábryel/ iże przyjdzie Emánuel / Bog z námi Zbáwiciel. ¶ Wnet pá-sterzom zwiástowáno/ od An-yołow powiedziano / wßem z Bożego narodzenia / wielkye ludzkie pocießenia/ przyßłego zbáwienia. ¶ O narodzenie przedziwne/ nigdy przed tym nie słychane/ áby pánná poro-dziłá/ á czysta pánna zostáłá/ moc sie Boża stáłá. ¶ Co nam był Adam potrácił/ tho nam iuż Krystus náwrocił/ á z nas winy náße złożył/ gdy ży-wot ná krzyż położył/ s śmier-ći wyswobodził. ¶ Anyeli sie rádowáli/ spiewáyacy zwiá-stowáli/ stawá bądź Bogu ná niebie/ á pokoy ludziom ná zie-mi/ z iego narodzenia.

☞ Chwalmyż my Bogá weſele/ iż nam dał doſtapić cále/ żywotá nieſkończonego/ przez Synà ſwego miłego/ nam národzonego. ℣ O niewymownà ßczodrości/ przyßedłeś pełen miłości/ ábyś káżdego dárował/ ktoby iedno ciebie ſłuchał/ſłow twych náſládował ℣ Zorzo ſwiátłá niebieſkiego/ oſwiećże ſerce káżdego/ twoich prawd ſwietym kazániem/ſłowá twego záchowániem/á ciebie poznániem. ☞ Rácż Pánie nas ſam náwiedzić/ á ſercá náße pocießyć/ twym naſwietßym zwiáſtowániem/ przenadroßßym obdárzeniem/ w duchu obnowieniem. ℣ Byſmy ná cie pámietáli/ á ciebye záwße żadáli/widzieć wiecznie wielebnego/ z Oycem iuż krolluyącego: Rácż vżyczyć te°. A.

Iam verbum Deitatis.

Już Słońce z gwiazdy wyßło/ rádbuycie ſie ludzie/ á ná ten tho ſwiát przyßło prze náße zbáwienie/ áby ſie nápełniło drogie záſlubienie. ℣ Proroctwo ſie ſpełniło/ z dawná obyáwione/ przez roki Duchem Swietym naprzod powiedziane/ że poſle z wyſokości Bog Emanuelá. ℣ Mowiąc: Pánna porodzi/ ſwiátá Zbáwicielá/ á on lud wyſwobodzi od nieprzyiacielá/ żywot z żywotá wyßedł/ by nam żywot náßedł. ℣ Przedziwne národzenie prze náße zbáwienie/ Páná Kryſtá z morzenie/ dziwne poniżenie/ ludzkiemu pokoleniu prze ich vwielbienie. ℣ Ten máyąc Bogá Oycá mocnego ná niebie/ wybrał mátkę ná ſwiecie vbożuchną ſobie/ áby nas vbogáćił ten Pan wielki w ſobie.

☞ Kryſtus dla nas prácował/ głod prágnienie cirpiał/ á potym vmęczenie raczył ćicho znáßáć/ chcąc nam pokarmy y napoy w żywocie wiecznym dáć. ℣ Bądźmyż my wdzięczni iego prze nas národzenia/ by nam raczył vżyczyć ſwego pożegnánia/ z Oycem ſwym y z Anyoły w niebie przebywánia. Amen.

Nobis eſt natus hodie.

NAstał nam iest dzyeń wesoły/ w nim sie s czystej pánny narodził syn Boży/ á przezeń sie wierzącym zbáwienie mnoży. ℣ Któremu słońce, y miesiąc/ y gwiazdy niebieskie / służą ná czásy swe/ y czynią roskazánie ku chwale Boskiey. ℣ Chwalmyż go s tákiey miłości/ w bráterskiey iedności/ serdeczną wdzięcznością/ że nas raczył dárowáć/ Boską szczodrością. ℣ Bo sie nam w nim ukazálá/ miłość ieńż nie byłá/ tákowa stychaią/ że dał Ociec niebieski nam swego Synά. ℣ Który człowiek to gdy stychał/ by Bog ponsty niechał/ nád tho by sie nan dał/ sámego sie poniżył/ służą vczynił. ℣ O przedziwne dárowánie / Boskye smilowánie/ godne dziękowánia/ chwały Bogu wzdawánia/ s sercá spiewánia. ℣ Wezrzał iest Bog ná nas z niebá/ gdy byłá potrzebá/ áby nas miał w niebie/ vczesniki vczynił sámego siebie. ℣ Widząc ludzkie przegrzeszenie/ trudne záwiedzienie/ idąc w zátrácenie/ á od stawy niebieskiey ich oddalenie. ℣ Czego to żadna ludzka moc/ áni iáka pomoc/ przeczłowiecza niemoc/ ktorą ná wszytki przyszłá/ przez dyabla chytrość. ℣ Nie mogłá grzesznych rátować/ áni z nedze wyrwáć/ iedno Bog w swey mocy/ widząc náße niemocy/ wspomogł z dobroći. ☞ Z niezmierney swoiey miłości/ podstąpił cieszkości/ pan Krystus trudności/ co nam Adam zásłużył/ zbáwiciel zgłádził. ℣ Przeto sie raczył narodzić/ ná swiecie widzian być/ áby nas wykupił/ z grzechow s śmierći y s piekłá/ wiecznie wybáwił. ☞ A przetoż my thu náziemi/ chwałe mu wzdawaymy/ ze wszemi Anyoły/ bez przestánia go chwaląc/ wdzięcznie spiewáyąc. ℣ Dzyękuyąc miłości iego/ że od dyabłá złego/ wyiął nas w swey mocy/ áby smy mu służyli/ wednie y w nocy.

☞ Chwałá bądźże Páńie Krysте/ ktoryś s pánny czystey/ dla nas narodził sie/ rácz nas do nie

do Niebá przyiać/ w wieczna chwale wziać. Amen.

☞ Jáko pámietaymyż my wesele/ bez wiazánia.
A XVI.

NArodzenie Páńskie ten tho czás pámietaymy/ Bogu Oycu chwale głośna záspiewaymy/ że nam z táski swey dał ná swiát Synámiłego/ by wykupił człowieká dyablem ietego. ¶ Przyßło w moc dyabelska człowiecze pokolenie/ prze oycá náßego pirwßego zgrzeßenie/ nie mogło sie sámo s tego złego wybáwić/ Bog sstąpiwßy z niebá raczył nas náwiedzić. ¶ Wád miáre dziwne iest iego do nas sstąpienie/ áby przyiał w pánnie náße przyrodzenie/ wcielił sie moca Duchá Swietego w czystości/ národził sie dla nas ná tey tho niskości. ¶ Byłoć skryte ná zyemi iego národzenie/ też y wßystko Boskie przy nim przyrodzenie/ ná Páśterzoch, y Medrcoch to sie okázuye/ że ie Bog Ociec komu sie oznáymuye.

☞ Krystus swem rodzeniem tákże też vmeczeniem/ vczynił iest rod nowy wßytkim wybránym/ krew z woda z boku swego wßczodro wylewáyąc/ ták rod stáry Adámow sam z nich zdeymuyąc. ¶ By byli w prawdzie vczesniki wßyscy społu/ tego Niebieskiego naswietßego rodu/ ktorzy słowo práwie żywa wiára przyymuya/ ći to nowe rodzenie w duchu swym máya. ¶ Ty on w łásce swetey wßystki s soba spoyuy/ od puściwßy grzech, spráwiedliwość swa dáye/ przed Oycem swym milym zá nie si sam zástáwia/ nieśmiertelność y wieczna sławe im dawa.

☞ Cosiny vczesnikinárodzenia Bożego/ z wielkiey miłości Bogá á Páná swego/ goduymyż zá stołem wiáry w domu Krystowem/ ráduyąc sie s tego w swych sercach społem. ¶ Zesmy od mocy dyabelskiey grzechow wolnemi/ á krwia Báránká nadroßßa posweceni/ bądźmy żywi w káżdym czásie ku iego woli/ ná-

wracá-

wracáyac káżdemu dług powinności. ℣ Badźże chwałá Krystu pánu Bogu mocnemu / bo sie národził ku zbáwieniu náßemu / też y Oycu z Duchem swietym pocießycielem / bądź chwałá ninie ná wieki wiekow. Amen.

Aue rubens rosa Virgo.

DZiecá niebieskiego / pochwalmyż z miłości: ℟ Bo nam Synà swego / posłał z wysokości. ✠ W Bostwie / bie rownego / á bárzo miłego / ktory sie w pánnie wcielił / gdy sie ciás nápełnił / potym sie narodził. ¶ Jegoż ná rodzenie / tu w wielkiey niskości: ℟ Niewielom ná swiecie było w znáyomości. ✠ Zadáli Prorokowie / swieci y Krolowie / by go widzieli w ciele / wiernych Zbáwicielá / niebieskiego krolá. ¶ A wßák im nie dano / inßym záchowano: ℟ Slubow nápełnienie / Krystá národzenie. ✠ Anyoł gdy sie vkazał / Pásterzom roskazał / iuż do Betleem idźcie / národzone dziecie / w iáśliczkach naydziecie. ¶ Oyeá máyac w niebie / tu mátke ná ziemi: ℟ Wladnie po wßem swiecie / to to drogie dziecie. ✠ A wßákże w pokorze przyść / chciał ná niskości być / ákto chce do niebá iść / musi go doskapić / weń s sercá vwierzyć ¶ W swiecie przebywáyac miłość wielką czynił: ℟ Wiele ich vzdrawiał / martwe słowem wskrzeßał. ✠ Dziwy wielkye czynił / Bogiem sie być znáczył / á potym poznan miał być / że then iest co miał przyść / lud swoy wyswobodzić. ¶ Wßyscy go żadáli / nie wßyscy poználi: ℟ Ktorzy go przyieli / w sercu mieysce dáli. ✠ Moctáka z niego wzieli / w niey dyabłá przemogli / ciáło swiát potłoczyli / dla niego wzgárdzili / wßytko opuścili. ¶ Ktorzy go mituya / snim iedney woley sa: ℟ Skutkiem náśláduya / ciáło vmartwiáya. ✠ To oni z niego máya / z iego záśłużenia / záś nimi sie przyczynia / á ich grzechy zgładza / y wytrwánie dawa. ℣ Krystę národzony / d

ny/ dla nas ná świát dány: ℣ Racyże nas posilić/ á w dobrem rozmnożyć. ℟ Byśmy cnotliwie żywac/ w pokorze tu trwáli/ á ciebie nie gniewáyac/ wiernie prácowáli/ miłośći żadáli. ℣ K czemuś ty nas przywieść/ raczył s swey miłości: ℣ Day byśmy tu rośli/ w wierze y stałości. ℟ Swiátłu ktorymś oświecił/ á w sercach rozniecił/ nie dopuść żay zágáśnać/ ámi go zácmiewáć/ cielesnym żadościam.

℣ Day nam wcieszenie/ Pánie w twey rádości: ℣ Wieczne przebywánie gdzie niemáś cieszkości. ℟ Gdzie cie Anyeli chwala/ niewymownie stawya/ day byśmy cie chwalili/ w niebieskiey stawności/ bez końcá ná wieki. Amen.

℣ Notá obecna.

Chwalmy Oycá niebieskiego/ y Synáiego miłego/ ktory przeto z miłości dan/ by był náś Miłościwy pan. ℣ Ory m świety Páwet isze/ żetáśká Páná Jezusá/ ku nam sie iuż przybliżyłá/ á obficie sie zyáwiłá. ℣ Sła nas sie w świećie poniżył/ y wielka prace podstąpił/ pociawszy od národzenia/ práwie do swego skonánia. ℣ Anyol Zboru niebieskiego/ ten pokore wielka iego/ zyáwił á kazał pásterzom/ áby szli ku iego iáslam. ℣ Kto rego w nich położono/ o nimże w kśiegach pisano/ Moy es wszyscy Prorokowie/ sa iego pewni swiádkowie. ℣ Pysznym sie Pan Bog sprzećiwia/ pokornym swa łaske dawa/ to ná Pásterzoch zyáwiono/ ktorym Páná oznáymiono. ℣ Schući serca go widzieli/ á v przeyma wiáre mieli/ wystawiáyac Bogá swego/ z národzenia Synáiego. ℣ Wiele ludziom sa zyáwyone/ od nich nowiny rádosne/ że sie zbáwiciel národził/ iáko im był Anyol zyáwił. ℣ Czego wszyscy Prorokowie/ tákże y stawni krolowie/ żadáli áby słyszeli/ ocżymá swemi widzieli. ℣ Wszákże im Bog tego nie dał/ insze ná tho mieysce obrał/ te od świátá ponizone/

nizone/ichż oczy błogosławione. ℣ Pásterze tego doczkáli/ że Páná w ciele widzieli/ by byli práwi swiadkowie/ iáko y swieći przodkowie. ℣ Przytomneo nam zwiástuyac/ wszem ludziom ku wierze służac/ że iuż slubow nápełnienie/ sstáło sie przez narodzenie.

℟ Kryste rácz wszystkim vdzielić/ kthorzy ná cie prágna pátrzyć/ áby żywa wiáre mieli/ á ciebie násládowáli. ℣ O narodzony Pánie náß/ Krolu mocny ná wßelki czás/ day nam przez twe narodzenie/ w tobie wieczne pocießenie. Am.

℣ Notá osobliwa.

WXelebmy Bogá mocnego/ chwalac záwżdy Jmie iego/ bo iest dobry/ á ná wieki táskáwy. ℣ W mocnośći swey to vczynił/ á w mądrośći sam sposobił/ Pan Bog wieczny/ bez koń cá miłośćiwy. ℣ Posłał Synáż wysokośći/ ktory iest z nim od wieczności/ ná swiát wydał/ ábyż ludźmi przebywał. ℣ Tákoważ podstáte máyac/ wiecznie z Oycem przebywáyac/ w mocy rowny/ z nim Bog záwżdy iedyny. ℣ Wßytkie rzeczy sa od niego/ vczynione ták mądrego/ bo iest wieczny/ niebá ziemie Pan mocny. ℣ Ten iest z niebá dla nas sstapił/ á w żywot sie pánny wcielił/ człowiek práwy/ ná then swiát narodzony.

℟ Boże Oycze mocy wieczna/ mądrośći niedośćigniona/ toś vczynił/ Synáś sweo prostym zyáwił. ℣ Mądrym swiátá y bogátim/ á ná ziemi ludziom sławnym/ táileś go/ Páná bárzo wielkiego. ℣ Máluczkim y poniżonym/ pásterzom tym ludziom prostym/ Anyoł zyáwił/ gdzie Krystus narodzon był. ℣ Mowiąc: zyáwiam wam wesele/ zbáwicielá narodzenie/ przetoż idźcie/ w Betlem go naydziecie. ℣ Gdzie go mátká porodziłá/ w iáslá bydlece włożyłá/ ták sławnego/ nie miał mieyscá innego.

℣ Ktoregoż ći nie poználi/ co swietską cześć miłowáli/ vbogim by

gim był/ przetho go świát nie ważył. ℣ Wnet ná świecie nie nawiść miał/ bo go król Herod zábić chciał/ tego Krolá/ wßech wiernych zbáwicielá. ℣ Národził sie thu w niskości/ cirpyąc nátychmiast trudnośći/ wczásu nie miał/ bo go Oćiec ták mieć chciał. ℣ Aby w iego poniżeniu / przyßli tu ku wywyßßeniu/kto go przyimie/ vczesnikiem go bedzie. ℣ Tu ná świecie był pokorny / á Oycá swego posłußny/ á to czynił by nas temuż náuczył.

℟ Boże Oycże miłośćiwy/ day byśmy byli posłußni/ Synú twego/ Krystá Páná náßego. ℣ Day káżdemu w tym stałym być/ w czymeś vłożył nas zbáwić/ to dla niego/ przez nas ná świát dánego.

℟ Pánie Kryste národzony/ tyś wziął ciáło s czystey pánny/ tu ná świecie w prácowitym żywocie. ℣ Wßytkoś to dla nas podstąpił/ táskaś sie ku nam przychylił/ chcąc nas zbáwić/ á wieczńie vbogáćić. ℣ Rácz w sercu náßym przebywáć/ dobre rzeczy w nim rozmnażáć/ miły Pánie/ day iż sie to nam stánie. ℣ Day Kryste twa droga chodzić/ á tu w spráwiedliwośći żyć/ y w stałośći wiedz ku wieczney rádośći. ℣ Gdzie iest Rycerstwo niebieskie/ wielkie chwalenie Anyelskie/ day nam tám przyść/ stoba w niebie wiecznie być. Am.

O Obrzezániu Páná Krystusowem.

Inuitator.

Jáko: Oto pan Anyelski. A XII.

Dzisieyßy

Zisieyßy dzyeń stáłosie swiádectwo miłości Bożey/ krwia Synà iego/ bo iesth obrzezan Zbáwicielem swiátá názwan/ Jemuż badź stego czesćy chwałá wieczna.

¶ Jáko pámietáymyß my wesele: *A XVI.* Albo pospolita.

Wielebmy Synà Bożego/ á s pánny národzonego/ bo nam od Oycá dárem dan/ á osmy dzień byt obrzezan. ¶ Bowiem on iest sam naswietßy/ Pan wßytkich nadostoynieyßy/ przed Bogiem y wßem stworzeniem/ lsni sie boskiem vwielbieniem. ¶ Ktorego swiátłoscia Bostwá/ saiásne Anyołow mnostwá/ y wßytkich Bożych wybránych/ w ciele grzechem pomázánych. ¶ W nim sie Anyeli ráduya/ ku stawie ie° spiewáya/ lud Boży w nim tu sie cießy/ á Syabel sie przed nim stráßy. ¶ On iest sie mie Abrahámá/ obiecáne swym od Páná/ w nim sa Boże pożegnánia/ iuż ludzkiego pokolenia. ¶ Ná niey przyßły złorzeczeństwá/ z Adámowego przeklectwá/ ktore od Bogá wydano/ w zakonie iego pisano. ¶ Wßyscyć rodzáyowie byli/ nie obrzezáni, niemili/ tákże też y ten Jzráel/ iemuż obiecan zbáwiciel. ¶ Ze wßech tento iedyny sam/ odewßech grzechow obrzezan/ pełny miłości á prawdy/ Anyoł przedostoyney rády. ¶ Przetoż ná ciele obrzezan/ być był wßech w sie wierzacych Pan/ ciáło grzechow z nich zdeymuyac/ pożegnániem ie dáruyac. ¶ On odyał swiádectwo stáre/ á dał nowe práwdy stałe/ krwia swoya Boska á czyßta/ táin y ná krzyżu wylana. ¶ Już obrzezánie koniec ma/ gdyż sie prawdá tego stáłá/ w nánieniu Abrahámowem/ Judowem y Dawidowe[illegible] Jemuż Jmie Bosktwano/ w[illegible]m ku wzywániu

podan

podano/ Jezus, wßech grzeßnych zbáwiciel/ by w nim káżdy miłość náßedł.

☞ Weśel sie dußo człowieká/ co sie Bogá boiß wßelka/ s tego Páná ták ſtawnego/ dla cie bie obrzezánego. ℣ Bowiem nie bedzie iuż władáć/ nád toba wiecey pánowáć/ ten Aſſur nieobrzezány/ mężoboycá Szátan złosny. ℣ Ale tento twoy miłownik/ przed oycem ſwym oredownik/ co cie we wßem zástepuye/ kiedyć czego nie dostáye. ☞ Kryſte Krolu pożegnány/ day iż cie káżdy z nas chwali/ ſercem wiára oczyſcionym/ y Jezykiem poſwiconym. ℣ Wyley ná nas pożegnánie/ vczyń dárow pomnożenie/ podſtáty rodu nowego/ w kazaniu ſłowá Bożego.

℣ Day ciáło z grzechámi martwić/ á ná nim żywot twoy nośić/ cirpliwy/ ſkromny/ vbogi/ pobożny/ á miłoſierny. ℣ Służby twe ßczyrze ſpráwowáć/ z wiára cáła ich pożiwáć/ w ſłowu/ y w ſpráwach poſwiatnych/ ku ſwiádectwu prawd zrzadzonych. ℣ Niemocy duchá y ciáłá/ tákże y ránione ſercá/ vzdrawiay przez odpuſczenie/ mdłośći náßey zápedzenie. ℣ Niech twa ſwietobliwość mamy/ w ſumnieniu ſwym y w żywocie/ ku czći ku chwale twey żywac/ w tobie ſie záwżdy kochayac.

☞ Pánie Kryſte národzony/ á dla nas y obrzezány/ czyńże vczeſniki ſiebie/ day nam mießkáć ſtoba w niebie. Amen.

℣ Ná też note: álbo poſpolita.

Nabożna myſla á wdzięczna/ wznieśmy my żadość ſerdeczna/ dziękuyac Bogu z wdzięcznoſcia/ chwalmy go z wielka rádoſcia. ℣ Mowiac o Boże Oycze náß/ thy ſam chwalon od nas być maß/ s twego Syná thák miłego/ badźżeć wieczna chwała z niego. ℣ Synu Boży wieczny miły/ day byſmy godnie chwalili/ cie z Oycem y z Duchem Swietym/ dziękuyemyć ſercem wdzięcznym. ℣ Nácześć twa opowiedamy/ vczyn

ki twe wſpominamy/ wdzięcz ne twoye národzenie/ y boleſne obrzezánie. ℣ Bowiem tyś ſie obrzezáć dał/ á Jmieś nowe ſwe przyyał/ ábyś zbáwienia náßego/ vkazał znák pewny s tego. ℣ A przetoż ſie obrzezuyąc/ ſwe ſpráwy nam oſwiadczáyąc/ odkupiłeś nas z zakoná/ s cießkiego bárzo brzemieniá. ℣ W tymeś przyßłe vtrapienie/ á boleſne vmeczenie/ y odkupienia náße°/ zyáwił cżło wieká ſtárego. ℣ Tákże ciáłá oczyßczenie/ przez ſtawne z martwych wſkrzeßenie/ dałeś znák poſmiertelnośći/ że ie odnowiß w ſtawnośći. ℣ W ten czás nowe dziwne Jmie/ od vczynku dáne tobie/ bo ieſteś Jezus Zbáwiciel/ wßego ſwiátá wykupiciel. ℣ Tężeś niechciał Pánie vkryć/ ále nam iáwnie oznaymić/ to duchowne obrzezánie/ ná ſámym ſobie známienie. ℣ Ktorym przez Duchá ſwietego/ obrzezuyeß w Jmie iego/ ſerce od niepowolnośći/ ßyie od wßytkiey twárdośći. ℣ Dawáyąc ſwym ſerce mieśne/ ku wßey twey woli gotowe/ O dayże ie ná znák pewny/ z miłośći twey nam zbáwienny. ℣ Tęż duchá dobrotliwośći/ dáruyeß, y wßelkie cnoty/ zwłaßczá the cirpliwość ſwieta/ nowość żywotá obfita. ℣ Wiotchość ſtára odrzezuyąc/ z duchá s ciáłá odeymuyąc/ ku ſwietemu z martwych wſtániu/ gotuyeß ku krolowániu. ℣ Jżby było Jmie nowe/ nam dano Bogiem ſlubione/ ſynowſtwá, y tęż dziedzictwá/ z doſkonálego zwycieſtwá. ☞ Pánie Kryſte namileyßy/ day być w prawdzye twey obrzezki/ byſmy w twoyey vcześności/ przyßli k niebieſkiey rádośći. Amen.

℣ Notá oſobliwa.

DSmy dzień po národzeniu/ wnet Pan cirpyeć raczył/ gdy boleſne obrzezánie ná ſwym ciele nośił/ tám ſwoye krew wylał/ iże nas miłował. ℣ W ten dzień Jmie ieſt mu dano/ á Jezus názwano/ ktore mu Anyoł náznáczył pirwey, niż ſie wcielił w żywocie

wocie mátki swey/dziewice pokorney. ℟ Chcemyli my práwie pátrzyć ku żywotu ie°/ musiemy polepßáć w sercu nabożeństwá swego: Będąc znowu odrodzeni słowem prawdy iego/ w duchu odnowieni práwa wiára w niego. ℟°. Obyczay naprzod odrzeżmy człowieká stárego/ potym ná ciele obleczmy człowieká nowego/ Nowe láto y odzienie/ nowy żywot mieymy/ nowe wßytkie rzeczy od Krystá przyymuymy. Amen.

O Obyáwieniu Páná Krystá Wedrcom / á Pogáńskim Narodom.

Introit:

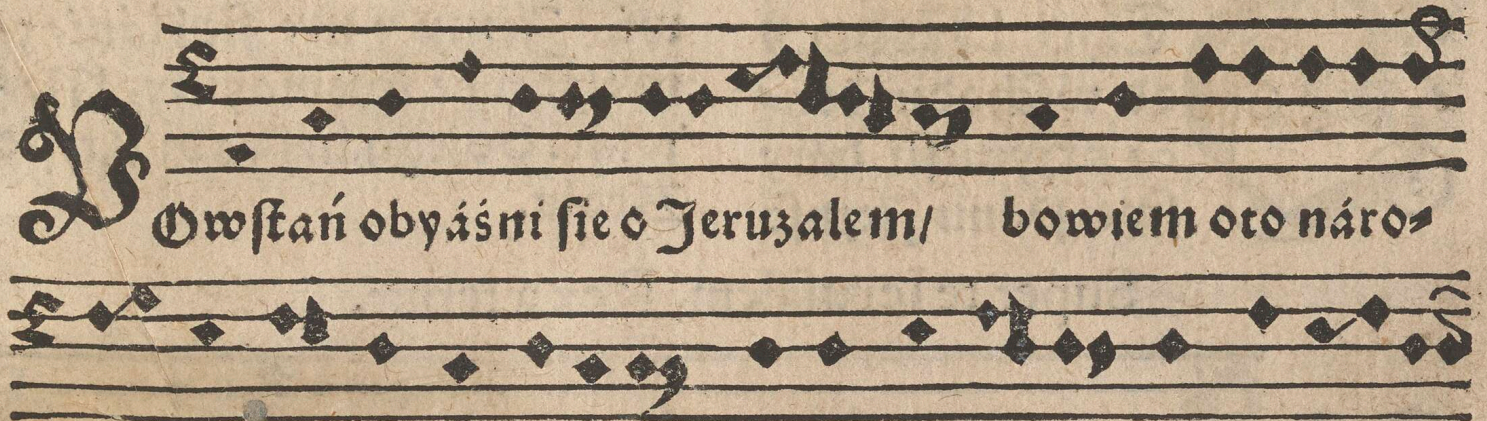

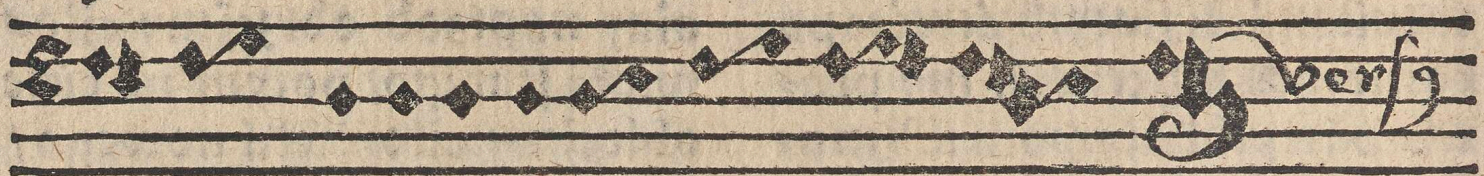

cudzym narodom w znáyomość przywiedzion.

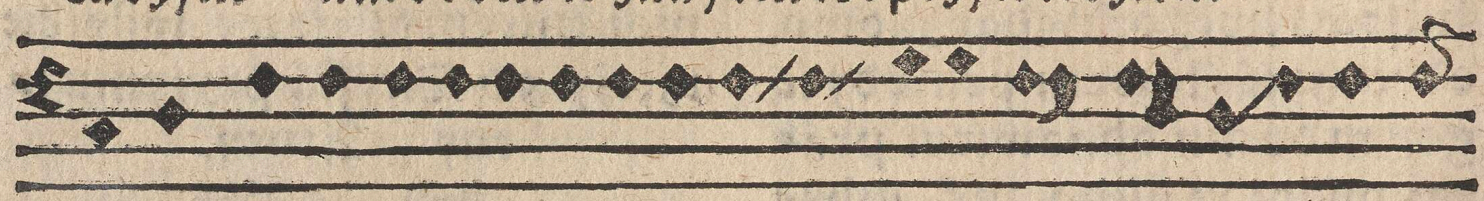

Oto sie iuż pogánom oświećiło świátło twe/ Krolowie
Sławá wieczna bądź Krystu ná świecie obyáwionemu/ y Oycu



chodzacy w iásności twey/ ofiá ru ya dá ry swe.
iego, z Duchem swietym/ Pánu Bo gu ie dy ne mu.

Inuitator Jáko Oto Pan Anyelski.



Tho Medrcy od wschodu stoncá przynieśli dáry swe/ Pánu Jezusowi. Jemu y my sie kłániaymy/ záwsze spiewaymy, Mowiąc: pożegnány bądź Kryste Krolu.

Super te Ierusalem, Rex æternæ.

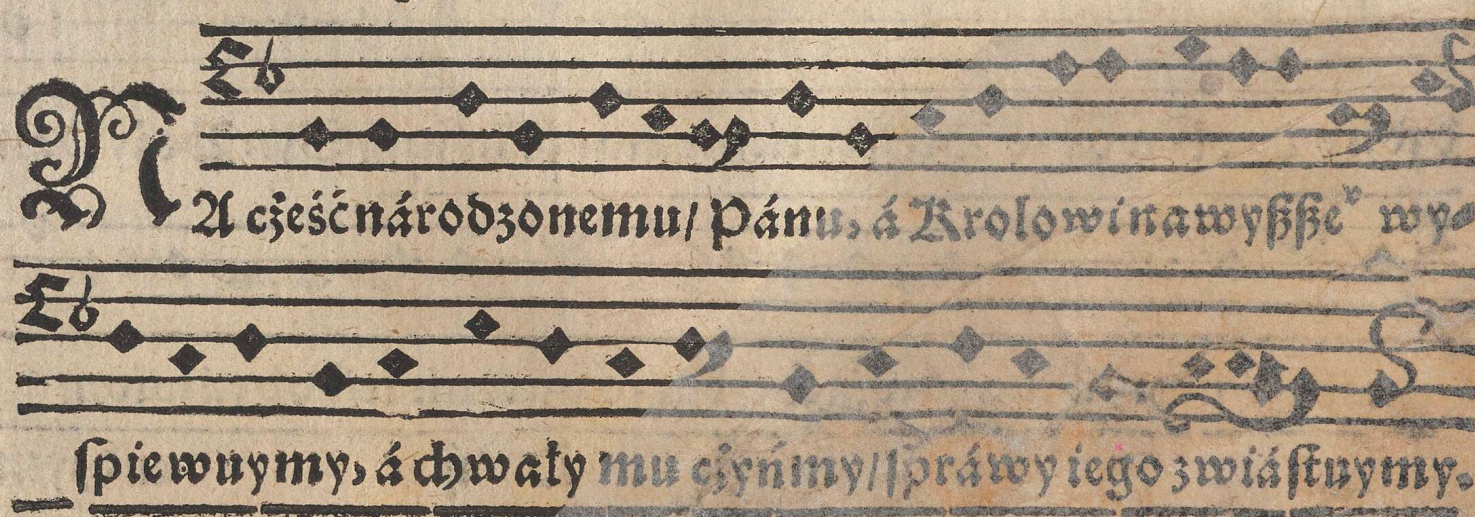

A cześć národzonemu/ Pánu, á Krolowi nawyższe wyspiewuymy, á chwały mu czynimy/ spráwy iego zwiástuymy.

¶ Jenż swego narodzenia/bárzo dziwne vczynił zyáwienia/ wprzod vbogim, w swiecie vnizonym/ potym y známienitym. ¶ Gdyżto ná wschodu stońcá/ dat sie znáć przyßłego Krolowicá/ Gwiazda iásna, pierwey nie widána/ á wßák opowiedziána. ¶ Ktoraż Medrcy widziawßy/ proroctwo iuż spełnione poznawßy/ wnet iáchali, do Judstwá sie bráli/ by tám krolá pytáli.

¶ So żydowstwá przyieli/ w Jeruzalem Krystusá żadáli/ogladáć, cześić y pokłone czynić/ dáry swemi obdárzyć. ¶ A tám sie przytráfilo/ iż ácżkolwiek wiele madrych było/ náuczonych/ Biskupow dostoynych/á stárßych w ludu sławnych. ¶ Co zakon w reku mieli/á o Prorockich pismiech wiedzieli/ sławne służby wiedli tám w kosciele/ nie było rownych w swiecie. ¶ Drudzy też obyáwienie/ słyßeli przy iego narodzeniu/od pásterzow/wiełom obyáśnione/ w Betleem oswiádczone. ¶ Wßák słyßąc nie przyieli/ dla vbezzli wzgárdzili/ krolu wieczny/ nie byłeś im wdzięczny/ bedąc Pan wßego wieczny. ¶ Bowiem swiát miłowáli/ o sławe, bogáctwá, sie stáráli/ kto ták czyni/ tego prawdá mierzi/ Krystem vbogim gárdzi.

¶ Przetoż w dzień przyscia iego/ ná ich osadzenie iuż bedzye to/ y strácenie/ że nie byli wdzięczni/ ták drogiego zbáwienia.

¶ Ták swiát pod wiáre weßły/ á nowego rodzenia nie doßły/ litere ma/ pisem prawdy nie ma/ lecż komu ią sam Bog da.

¶ Wßák komu iest zyáwioná/ ten wnet rychle bierz sie do Betle má/ gdzie Krystus iest/ obłudnośc tám nie iest/ bedzieß przyiet w iego cześć. ¶ Gdzie to swieca nád domem/ gwiazdy swiátłość y swiadectwá pisem/ ácż w vbostwie/ nie ßkodż to nic tobie/ przedtoż ten przykład sobie. ¶ Medrcy od tad kwápili/ thám iż Krystá nie máß to poználi/ßli do Betlem gdzie im Bog swym słowem/ też y gwiazda był wodzem.

¶ S pokłona sie poddáli/ zá

páná swego dziecie przyieli/ v bogiemu w swiecie wzgárdzo nemu/ drogie dáry dawáli. ¶ Złoto, Kádzidło, Mirre/ máyac o nim niepochybna wiáre/ że on iest Pan/ Proroki zwiástowan/ iuż od Bogá swiátu dan. ¶ Jegoż y my też czciemy/ Pánem swym onego wyznawaymy/ służmy iemu Krolowi swoyemu/ wiecznie pożegnánemu. ☞ O Kryste národzony/ Pánie á Krolu nam obyáwiony/ rácz rzedzić nas/ boś ty zbáwiciel náß/ weźmi nas gdzie przebywaß. A.

¶ Ná też note.

SŁawómyß my Krolá swego/ Jezu Krystá nam národzonego/ iegoż Gwiazdá Medrcom ná wschod słońcá/ národzenie zyá wiłá. ¶ Ják im był przepowiedział/ Bálám Prorok kiedy przeklináć miał/ Izráelá/ k woli złego krolá/ Moábskiego Báláká. ¶ Oto z narodu Judá/ przyidzie swiátu mocny Woyewodá/ ieńż Moábskie/ ksiażętá dyabelskie/ potrze piekielne woyská. ¶ A iego národzenie/ gwiazda nowa przyidzie náznáwienie/ tym rodzáyom á tedy pogánom/ by też weßli w iego dom. ¶ Te Medrcy obaczywßy/ á co náczy istotnie poznawßy/ z oswiecenia dziwnego zyáwienia/ byli ktemu záżżeni. ¶ By iey náśládowáli/ gdzyeby wiodłá tám sie rychło bráli/ ku żydowstwu/ pytáyac o Krystu/ ku Jeruzalem miástu. ¶ Strwożyli Miásto, Krolá/ wßák s tego im rádość nowa przyßłá/ z ich zebránia y w pismie bádánia/ o mieyscu národzenia. ¶ Stad z Bożego proroctwá/ pewne s pismá przyyawßy świádectwá/ tám kwápili, stawy ich niedbáli/ do Betlem sie bráli. ¶ Gdy [illegible] niebyło poczstu/ w niskim acz wieni świetnego dworu/ przy Krolu tym wßák nie gárdzili im/ pádli przed dzyecia tkiem tym. ¶ poddánośći swey známie/ ofiárowáli mu poniżenie/ złoto czyste/ á kádzidło wonne/ y mirre

y mirre/ dáry hoyne. ℣ A wdzieczni bedac tego/ nálezienia Krolá przemocnego/ kiedy we ſnie Anyelſkie zyáwienie/ ſtáło ſie kich rzadzeniu. ℣ Herodeſá niechawßy/ Jeruzalem Judſtwo opuſćiwßy/ rzeczobłudna/ krolá myſl okrutna/ poznawßy droga inna. ℣ Do domu ſie wrocili/ á co widzieli tho wyſtawiáli/ o tym Krolu/ iák ſie dopytáli/ áże ſie mu poddáli. ℣ Bowiem páńſkie dziedzictwo/ ſa ziemie końce, y wßytko páńſtwo/ Rodzáyowie/ w nich wßyſcy ſtanowie/ wßytko ſa iego ludzie. ℣ A przetoż Pánu ſłużyć/ dłużniſmy my wßyſcy á záwße cześćić/ iego chwalić/ á thu ſie mu lubić/ chcemyli z nim w niebie być. ☞ Pánie nam národzony wſpomagay nas twoye wierne ſługi/ ná tym ſwiecie/ potym wezmń do ſiebie/ tbám gdzie mießkaß iuż w niebie. A.

℣ Notá oſobliwa.

NArodzenia Bożego/ wßyſcy wdzięczni be-

dac/ czyniac pámiatke iego/ weſelmy ſie mowiac/ Pánie náß národzony/ Synu Boży nawyßßy/ Krolu miłoſćiwy/ dayże cie práwie cześćimy/ przetwe národzenie. ℣ Przedziwnaś rzecz vczynił/ niechawßy Anyołow/ iżeś ſie s námi ſpoił ábyſmy cie mieli/ Bogá w ſwym przyrodzeniu/ k wieczne mu vcießeniu/ Krolu miłoſćiwy/ ſpoyże nas s ſoba wieczznie/ przetwe náwiedzenie. ℣ Zaden thák żadoſćiwy/ ná ſwiát ieſt nie przyßedł/ iákoś ty s czyſtey Pánny/ nam drogi kwiát wyßedł/ kromie wßelkiey grzeßnoſći/ pełny łáſki ſwiatoſći/ Krolu miłoſćiwy/ Niech ſie w tobie zrodziemy/ w drugiem národzeniu. ℣ Ty przebywáyac w niebie/ w ſtawie Oycá ſwego/ raczyłeś ſie ſam znizyć dla ſwiátá grzeßnego/ y mátke vboga mieć/ w iáſlech powity leżeć/ Krolu miłoſćiwy/ day nam grzechow zmorzenie/ przetwe národzenie. ℣ Rodu twego niſkiego/ ſławni káznodzieye/ byli z nie-

bieſkiey rzeſze/ zeſtáni Anyeli/ s ciebie ſie ráduyacy/ páſterzom zwiáſtuyacy/ Krolu miłoſćiwy/ Day że cie wßyſcy znamy/ przez ſwiete kazánie. ℣ Medrcy od wſchodu ſłońcá/ ktobye przyiácháli wzbudzeni nowa gwiazda / zá wodzá ia mieli/ od nich ieſteś wyſtawian/ národzony ſwiátá Pan / Krolu miłoſćiwy/ dayże ſie y nam ſtawić/ w thym twym národzeniu. ℣ Sobrzy cie doczekawßy/ s ciebie rádoſć mieli/ zli w nienawiſći máyac/ zágubić cie chcieli / iednymeś ku powſtániu / drugim dan k vpádnieniu/ Krolu miłoſćiwy / Rácz nas podnieść vpádłe/ przez twe tu cirpienie.

☞ Prosimy Pánie ſtyß nas/ dzis s przybytku ſwego / day nam być vczeſniki / rodzenia drugiego/ á ták w twoim złaczeniu/ day nam przyść ku zbáwieniu/ Krolu miłoſćiwy/ od puść nam grzechy wßytki/ prze twe záſłużenie. Amen.

℣ Notá oſobliwa.

RAduy ſie s tego wier..y/ że ſie k nam przybliżył Bog niezmierny/ przez dziwne tu s ſtąpienie/ á wżywocie pánny wcielenie/ s ktorey ſie národził/ ten ktory nieбo y ziemie ſtworzył. ℣ A gdy ſie tu národził/ gwiazde nowa á iáſna ſpoſobił/ by była znákiem tego / národzenia iego ſwietego / w czáſu zámierzonym/ Proroki z dawná przepowiedziánym. ℣ Medrcowie ſie znáczyli/ po gwiazdzie ktora ná wſchod widzieli/ wnetki ſie gotowáli/ á do Jeruzalem ſie bráli/ o Krolu pytáli/ o národzonym ſwiádectwo dáli. ℣ Skąd ſie Herodes lękał/ że wßemi ſwemi o krolestwo bał/ cießko ná ſercu znaßał/ k ſie ża mistrze do ſiebie wezwał/ á by ſie dowiedział/ kedyby ſie Kryſtus národzić miał. ℣ Gdy ſie tego dowiedział/ o Betleem k Medrcom, tym powiedział/ by ſie pilnie pytáli/ á onemu ie oznáymili / wßyſtko zdrádnie vdał/ ábowiem onego zátráćić chciał. ℣ Gdy ſtámtąd

ſą́m ádo[illegible]echáli/toż známie g[illegible]oy nov[illegible] widzieli/iáſne nad[illegible]odzenie/ ktora mieli zá vpewnienie/ ku mieyſcu ie wiodłá/ á rádoſcia wielka ná-pełnilá. ℣ Ofiárowáli Złoto/ droga Mirre y wonne Kádzi-dło/ Pánu Kryſtu mocnemu/ Krolowi nád krolmi wielkie-mu/ iemu ſie kłániáli/ zá krolá y páná go przyieli. ℣ Bog te ſwiádki poſtáwił/ národzone-go Kryſtá oſtawił/ wßem na-rodom obyáwił/ w nim ſluby ſwe wierne nápełnił/ by iuż nie czekáli/ z národzonego ſie rádo wáli. ☞ Błogoſłáwio-ne oczy/ ktore doczekáły Kry-ſtá widzieć/ tego drogiego Pá-ná/ w nim zdrádá nie ieſt nále-zioná: Pánie Kryſte rácz dáć/ w prawdzie twej ſwietey nam wßyſtkim wytrwáć. ℣ Kto-ryś dziwny w ſpráwach ſwych O Boże bądźże tobie chwała z nich/ Daj nam ſiebie pożywáć/ ábyſmy mogli w tobie mieß-káć/ ná ſwiecie w miłośći/ á po ſmierći w niebieſkiey rádośći Amen.

O Ofiárowániu Páná Kryſtá w Kośćiele Jerozolimſkiem.

Introit.

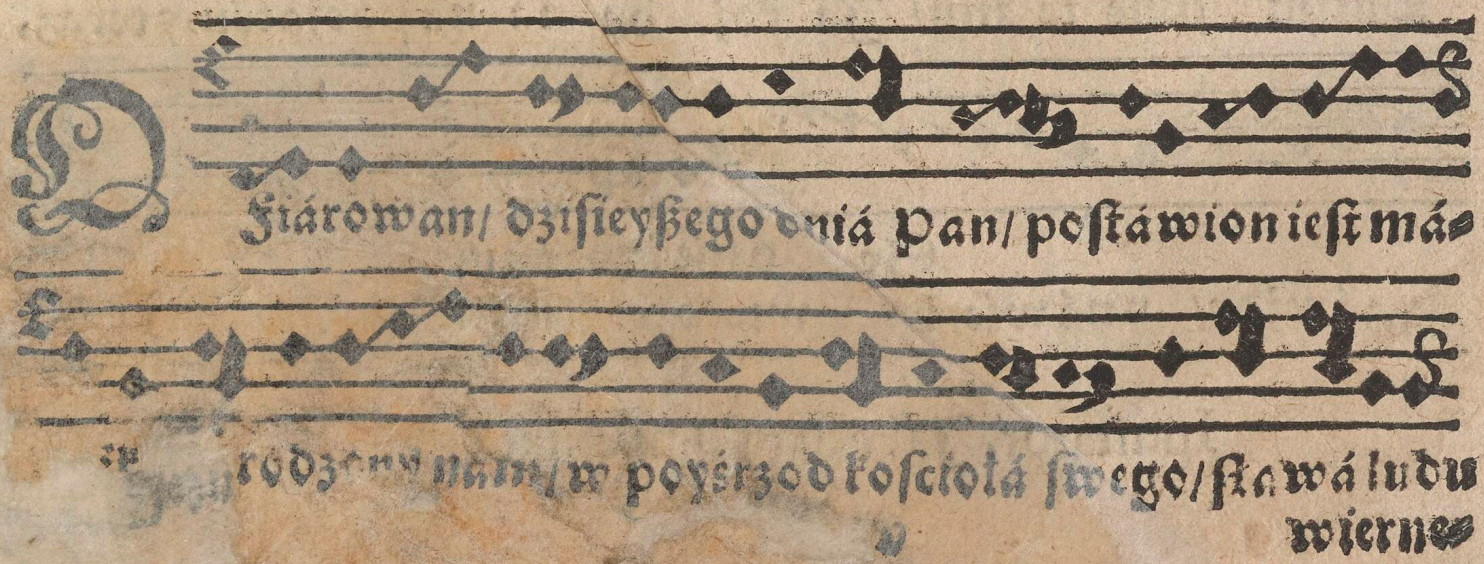

wier ne go/ nadroſßba ofiárá, ofiára vboga wyplácona

ieſt/ s tego wßyſtkim w Pánu ofiárowá nym przyßłá cześć.

Przetoż k ſtawie iego rádoſnie ſpiewaymy/ á w ſercu ſwym ku

nie mu rzeczmy: Wielki á bárzo chwa=
Sławá bądźże Oy=, y Synu, y

ky go dny náß Pan/ ktory w Miescie Bogá náßego ná
Duchu ſwie te mu/ Já koż by łá ná początku, y teraz,

Sy onie ieſt znan.
y záwżdy/ y náwie ki wiekow: Amen.

Inuitator. Jáko Oto Pan Anyelſki.

OTho dziś pirworodzony Syn pánny w kosciol wniesion / ofiárá nadroßßa. W ktorym sie Bogu Oycu wßystko vlubilo / by go serce náße záwżdy chwalilo.

¶ Jáko Osmy dzień po národzeniu. B V.

WOdle Zakoná stárego / gdy do kosciolá ßli / Joseph á mátká Márya / dziecie s soba niesli / y ofiárówáli, ono wyplacáli. ℣ Symeon maż spráwiedliwy / Bogá sie boyacy, ná swoye rece dziecie wziął á Bogu chwałe wzdał / prorokim Anná też o nim swiádßyłá. ❧ Wßytká spráwá w Ewányelíey / tá iest nápisána / á wßemu ludu wespołek / ku náuce wydána. Stárym, Młodym, Mężom, Żonam / Oycom, Mátkam, Dzieciom, Pánnam, Wdowam, Wdowcom / kśiężey, y też kmieciom. ℟. Aby do kosciolá chodzac / s soba dziatki wiedli / sámi dobrze żywi bedac / ku temuż ie wiedli: Pátrzmy wßyJezusowi / dzieciątku mitemu / wdzięczni bedac iego / przyscia potrzebnego. Amen.

¶ Notá obecna.

SYná pirworodzonego / pánnie od Bogá dánego / wielbmyż záwżdy s pocießeniem / y z wielkiem dobrorzeczeniem. ¶ Bo on iest pirworodzony / przed wieki z Oycá spłodzony / sam pirwßy wßego stworzenia / ktoryż tho początku niema. ¶ Przez ktoregoto y wieki / stworzył Ociec wßytki rzeczy / kthore sa w niebie, ná ziemi / iegoć iest wßytko stworzenie. ¶ To rámie Pánskie przemocne / co zbiło pirworodzone / wßytkie w krolestwie Egyptskiem / bedac Pan w ludu żydowskiem. ¶ W nimż przyiął pirworodzieństwo / krolestwo wieczne kápłáństwo / by sam dzierżał te pirwotność / vkazał prawdy podobność. ¶ Ktora to ná czásy przyßłe / zyáwić sie miátá w Krystusie / gdyżby to pirworodzieństwo / w iego człowieczeństwie przyßło. ¶ On przyiął pirwo-

pirworodzone/ sam ciáło w pánnie splodzone/z mocy Bogá nawyßßego/ á Oycá wßech mogącego. ¶ A to z rodu krolewskiego/ od Bogá wyzwolonego/ k dzierżeniu stolcá Bożego/ w Judstwie z obietnice iego. ¶ Jżby wßech pirworodzonych/byt Krol, Ksiądz Bożych wybránych/nastárßy miedzy brácіemi/ ciáłá swego vczesnemi. ¶ Rzadem Melchisedechowym / nád rodem Abrahámowym/ co nie ßło z obrzezki ciáłá/ ález wiáry, prawdy duchá. ¶ Przetoż przed Pánem postáwion/ w kosciele pánownik zyáwion/ z ofiárą zá sie vboga/ ná swiádectwo księdzu dána. ¶ Jż on vbogi znizony/iest Boży pirworodzony/ Mátce od Bogá dárem dan/ y wprzod Anyołom zwiástowan. ¶ Symeoncі Bogá wielbił/ Duchem Swietym o nim swiádczył/ w tym stawnym dobrorzeczeniu/ coż było ku podziwieniu. ¶ Tymż Duchem byłá wiedzioná/ slácheтna, á swieta Hánná/ tho też o nim wyswiadßáyac/ wßem, co byli nań czekáyac. ¶ Jegoż mieczem vmeczenia/ zbiczi sa s pirworodzenia / Pánownicy tego swiátá/ wßytki piekielne książętá. ¶ Krystus záś w niebieskiej chwale/postáwion iest Pánem stawnie/ zá wßystkie pirworodzone/ iemu Oycem dárowáne. ¶ Tám przyiął Krolestwo, Ksiestwo/ przez swoye pirworodzieństwo/ od Oycá wßechmogącego/ siedzieć ná práwicy iego. ¶ A wßák tu ná ziemi mießkaw tych ktore mu Ociec dawa/ ći gmách sa Bogáżywego/poswiecony, w slubie iego. ¶ Tym swego pirworodzieństwá/ vdzieluye z vczesnćtwá/ być byli Boży synowe/ Książą iego, y Krolowie. ¶ Nád wßytkim złym zwyciężáyac/ dáry swoye ofiáruyac/ swę dłużne spráwiedliwośći / wßák przez niego w przyiemnośći.

☞ Chwalcie Páná wßyscy swieći/ w vczesność Krystá przyieći/ stárzy, młodzi, wßyscy wierni/ tákże też y wy kápłani. ¶ Stańcież tuż przed ni-

w kościele/ śpiewayćie iemu ku ſtawie/ modląc ſie s ſercá czyſtego/ w ſwiádectwie wiáry doſkłego. ℣ Nieśćieſz vbogie ofiáry/ nie bedźiecie wzgárdzonymi/ prze wielką niedoſtáteczność/ mieycieſz ku niemu dowierność. ℣ Ofiáruycieſz to co kto ma/ boć od nas wiecey niezada/ ſłużcieſz mu w ſprá-

wiedliwości/ y iedni drugim z miłości. ℣ Ták weźmiemy pomnożenie/ dárow też y odpłácenie/ tu w ludu Bożym ná ſwiecie/ á potym w wieczným żywocie. ☞ Badźźeć chwałá Kryſte Pánie/ zá two ye ofiárowánie/ żeś nas raczył tu náwiedzić/ rácz nas do niebá prowádzić. Amen.

O Uciekániu Páná Krystá do Egiptu.

Jáko Wielebmyſz Bogá mocnego. B III.

W Mieſcie Betleem rzeczonym/ národził ſie Pan Kryſtus w niem/ Hálleluya/ co ſie zwiáſtuye ludziom wſzem. ℣ Anyol Gábryel zwiáſtował/ Józephowego piáſtował/ Hálleluyá/ á Symeon ofiárował. ℣ Prorokowáli Prorocy/ co ſie [illegible] to o pot mocy/ Hálleluya/ [illegible] ſie ſwey mocy. [illegible] był/ ſie im

iáſliczká go położyłá/ Hálleluya/ á czyſta pánna zoſtálá. ℣ Nowa gwiazdá w ſwey ſwiátłości/ oznaymiłá z wyſokości/ Páná Kryſtá/ ráduymy ſie s tey miłości. ℣ Sniey ſie pogáni znáczyli/ wnet ſie bez mieſzkánia bráli/ Hálleluya/ godne dáry s ſobą wzieli. ℣ Przyiechálí do żydowſtwá/ do Betleem tego miáſtá/ Hálleluya/ tám náleźli Páná Kryſtá. ℣ Kiedy iemu dáry dáli/ inna ſie drogą precz

ga precz bráli/ Hálleluya/ do ziemie swey náwrocili. ℣ Herodes Krol zły niewierny/ do Betleem postał sługi/ okrutniki/ zmordowáć niewinne dziatki. ℣ Chcąc wżdy zgłádzić tego Páná/ ktory iest swiátá obroná/ Hálleluya/ wżák moc niebyłá mu daná. ℣ Zwiedziawży to iego mátká/ że sie Herodes nań pyta/ Hálleluya/ vciekłá z nim do Egiptá.

☞ Jezus iest ten drogi kámień/ przed nim gásnie wieczny płomień/ Hálleluya/ Rácz nas zbáwić Boże, Amen.

℣ Jáko Chwalmyż Bogá Oycá wżechmogącego.

JEzusá Páná nowego rodzenie/ baczmy dziwne vniżenie/ w chlewie niskie národzenie. ℣ Ten ktory w tonu Oycowym przebywa/ ludziom ná swiecie byt dawa/ sam ná nim w nich mieyscá nie ma. ℣ Wiáslech miedzy bydlety iest położon/ ktoryto w niebiesiech spłodzon/ w nedzy tu ludzkiey nálezion. ℣ O bárzo głębokie Boskie zniżenie/ to prze náżę wykupienie/ spráwiedliwości wrocenie. ℣ Toć wonia Boża słodka w smrodu leży/ ludzie sie ią brzydzą swietscy/ pásterzowie bieżą do niey. ℣ W pieluchy obwinion iáko vbogi/ obraz będąc Boskiey sławy/ grzeżnych vczesnikiem swiety. ℣ W iáśle niewolne toże był położon/ zimnem, y nedzą ogárnion/ Bog náż płákał będąc ścisnion. ℣ Ten ktory wżytkie mowieniem dáruye/ co go boli w iego ciele/ nikomu nie oznáymuye. ℣ Syn Dawidow w mieście swym gość vczynion/ z vboga Mátka nie wążon/ nedznym piástunem opátrzon. ℣ W osmy dzień okrutna obrzeżke znażał/ toże swe tżámi omączał/ nas stráconey owce żukał. ℣ Nikt go, okrom pásterzow nie náwiedził/ rzadki sie z domowych zyáwił/ Jeruzalem sie przeń smucił. ℣ Medrcowie od wschod słońcá przyiáchali/ w Jeruzalem nápráwili/ w Betlem go náwied

li. ¶ Z rádoſcia kłániáyac ſie dáry dáli/ złoto, Kádzidło, y Mirre/ Pánu Krystu s ſercá ßczyrze. ¶ Nań czekáyacy z nie° ſie cießyli/ przed ſwiátem złym z nim ſie kryli/ by go złoſni nie zgłádzili. ¶ O iáka cießkość Pan náß máluczki miał/ w ſwym krolestwie mieyſcá nie miał/ gdy Herodes o nim wzwiedział. ¶ Wielka liczbe dzieći w Betleem zmordował/ áleć Krystuſá nie dostał/ bo do Egiptu vciekał. ¶ O zwirzchnośći w Syniech Cerkwie przewrotna/ coś thy ieſt bárzo okrutna/ godnieś Beſtya názwána. ¶ Przed toba twoy Pan wroćiwßy ſie ſkrywał/ rzadkić go y przyjaciel znał/ táj nie o nim z bliźnim ßeptał.

¶ Wßyſtki znáyacy ſam nie wßem był znány/ ſynom Mátki nie przyiemny/ od ſtárßych ludu wzgárdzony. ¶ Aczkolwiek we cmach ſwiátło wielkie weßło/ wßák nie wßytkich vcießyło/ przećiwieńſtwá zá-

Vnet z dzie-

ch, v w

głowe ſktonił/ ná krzyżu duße położył. ¶ Tákći ieſt y káżdy z Bogá zrodzony/ w cießkoſciach tu poſtáwiony/ wßákoż mu nikt nie ieſt rowny. ¶ Bo kto o kim by ſie thák znižył ſtychał/ iák ſie Bog náß w nedze wydał/ y ktożby go nie miłował. ☞ Krystus nas wykupił z rodu ſtárego/ záſłużył w ſobye nowego/ dał ná ſobye przykład tego. ¶ Otoż tá ieſt rodu nowego ſtawá/ w wierze vcżeſność Krystuſá/ kto dla nie go cießkość znaßa. ¶ Szczeſliwi ktorzy z nim z nowu zrodzeni/ w obraz iego przemienieni/ bowiem ſynmi ſa Bożemi. ¶ W nich ſie ſtawá rodu nowego ſwieći/ idac przez wielkie cießkośći/ przyda potym do rádośći. ¶ Pomożże ty nam do niey miły Pánie/ day w prawdzie twoyey wytrwánie/ á s toba wieczne mießkánie. Am.

¶ Ná tęż note.

RAduycie ſie w Pánu znowu zrodzeni/ we wßeláćiem pokußeniu/ bierzcie

z niego

z niego vmocnienie. ¶ Ták iáko sie żeńcy w żniwo ráduya/ prace sobie osładzáya/ s ktora to sie w nie wdawáya. ¶ A iáko po zwycięstwie boiownicy/ łupy miedzy sie dzielacy/ do domu sie wrácáyacy. ¶ Wielka rádość iest nam iuż zwiásztowaná/ w przećiwieństwach sie mátá zda/ w Niebie sie nam wieczna chowa. ☞ Pánie Kryste day nam swe vćirpienia/ przez prawde twego rodzenia/ nieść w dufániu dla zbáwienia. ¶ Záchoway nas żywotá roskoßnego/ pychy, łákomstwem ietego/ pomoż, posiłń, robotnego. ¶ Zeć potrzebeżywotá swego mamy/ z ostátkow skárby skládamy/ thám gdzież sercem przebywamy. ¶ Day że nam thez y dar twoy pilnie chować/ w Owczarni twoyey przebywáć/ á swiátu go nie obyawiáć. ¶ Abowiem nástáli iuż zli czásowie/ okrutni Herodesowie/ gubia znowu zrodzone twe. ¶ Oráczże złości ich przekaźke czynić/ ćićiele twoye ochronić/ á dziatki przed nimi skryć.

wieku, w mądrości sie mnożyli/ á ciebie náśládowáli/ tuy ná wieki chwalili. Amen.

¶ Jáko Osmy dzień po národzeniu. *B V.*

PRzed okruthna moca swiátá/ z Mátka do Egipta/ Pan Krystus dziecie vciekał/ bowiem go zgładzić chciał/ Krol Herod młodego/ Pánániewinnego. ¶ A tám przez kilká lat wytrwał/ then dziedzic krolewstwá/ dla niego; Herod zmordował/ máłych dziatek mnostwá/ á thák ná sie przywiodł grożne złorzeczeństwá. ❧ W tym iest przykład Cerkwi iego/ iż musi dla niego/ v swiátá w nienawiśći być/ przećiwieństwá znośić od tych ktorzy swiát miluya/ prawdzie sie przećiwia/ iey náśládowniki/ trapia y morduya. ❧ Antykrystá znácżył ślepy/ ten krol cudzoziemieć/ ktory iż [illegible] miał w Kościoł przyść/ w [illegible] mocy [illegible] swiátá cżć[illegible]

pánie/ day nam mießkáć w niebie Amen.

O Dwunaśći leciech á ży wotu Páná Krystusowem świętem.

Inuitator.

Jáko Oto Pan Anyelski.

EY Młodzyeniec mądry Krystus w pośrzod Doktorow siedzi/ Bog w pośrzod Bogow. Jegoż y my słuchaymy/ á wysławiaymy, mowiąc: O wielkiś w mądrośći swey Kryste.

Jáko Chwałe Bogu wzdawaymy á iemu sámemu: Albo Nástał iest nam. B I.

SYn s pánny národzony/ Bogá nawyßße°/ młodzieniec ślachetny/ ma być od nas chwalon/ bez wiesci[illegible]ia stawion. Jemuż [illegible]átkę opiewáli/ dliwe cne. Ktore to raczył obráć/ ze wßech swych wybránych/ dáry ku temu dáć/ by ku poczćiwośći/ byli mu służyli. Od nich sie pobożności/ vczył w swey młodośći/ w wieku máluczkośći: Mądrość niestworzona/ w ciele nam podobna. Pełny Bożey boyáźni/ nie zástużył nigdy w niczym żadney kaźni/ wola Oycá swego/ pełnił niebieskiego. Przeto w leciech dwunaście/ tám w Jeruzalemie/ został w sławnym mieście/ Mistrzow tám słucháyąc/ im odpowiádáiąc. Ktoregoż nie poználi/ w pośrzod stoyącego/ tylko sie dziwili/ słyßąc mądrość iego/ dzieciecią młodego. Jż mądrze odpowiádał á wßczyrey prostośći/ prawda ie zwyciężał/

oczy im otwarzał/ thák ſie im znáć dawał. ℣ On ieſt ktory zrozumiał/ w zakonie nád ſtáre/ znáyomość prawdy miał/ w ſobie bez zaſtony/ zakoná litery. ℣ Ktorzy piſmo vmieli/ ſławni Doktorowie/ á wßákżenie mogli/ Kſięgi Bożey czytáć/ dla twárdey pieczęći.

℣ Ale ten tho Kſięgi wziął/ w ßkole ſie nie vczy wßy pieczęć kážda odyął/ czytał w niey ſkutecznie/ kazał z niey dowodnie.

℣ Nád czym ſie theż zumieli:/ gdyż inßa náuke niż w Miſtrzach widzieli/ we wßem ie przewyßßył/ mocnie karał, vczył. ℣ Ociec, Mátká nie ználi/ ſpraw Kryſtuſá Páná/ ácżkolwiek wiedzieli/ iż nigdy nie grzeßył/ ku Bożey woli żył.

℣ Ale on ſam od ſiebie/ wiedzac co miał czynić/ á przecż przyßedł z niebá/ wola Oycá pełnił/ rodzice opuścił. ℣ Nád czym ſie zásmućili/ s ſwego nie poznánia/ z boleſcia ßukáli/ álež dniá trzeciego/ w koſciele náßli go. ℣ A gdy mu domawiáli/ mądrze odpowiedział: Zaſcie niewiedzieli/ iż muße być/ co chce moy Ociec mieć. ℣ W tym ſwa ſławę obyáwił/ gdyż Oycem ſwym Bogá/ iáſnie im oznaymił/ ktorego miłował y nád ludźie ſłuchał. ℣ Rzad ten ſpráwiedliwośći/ znał, y przeſtrzegał go/ przethoż od młodośći/ rodzice we czći miał/ w Bogu im poddan był. ℣ On te ſam cześć otrzymał/ iż porządnie práwie/ Rodzice ſwoye czćił/ ktoremi nie gárdził/ choć nierozum ich znał. ☞ O Kryſtuſie naſwietßy/ w twey ſpráwiedliwośći Oycu namileyßy/ tobie w tym rownego niemáß ni żadnego. ℣ A przetoż cie wielbiemy/ z Oycem, z Duchem ſwietym/ czciemy wyznawamy/ żadáyąc zbáwienia/ s twego záſłużenia. ℣ O day nam rość dziatkam ſwym/ we wßelákiey prawdzie/ pod opiekuńſtwem twym/ przez Duchá ſwietego ſpráwę wnetrzna iego. ℣ Ludziom ku podziwieniu/ wiernym opiekun om/ ku pociesz-

chwale/ w nie-

☞ Jáko Ośmy dzień po národzeniu.

BYdy był we dwunaście lec ciech/ s soba go poyeli/ do Kościołá w wielkie swieto/ támże go zgubili/ znáyomych pytáli/ ieśli go widzieli. ✠ Do kościołá sie wrocili/ á tám go nalezli/ miedzy Mistrzmi, á Doktory on sie gada z nimi/ im odpowiedáiac/ á onych słuchávac. ✠ Tám sie wßyscy przelękneli nád mądrościa iego/ młodzieńcá w ßkolnym vmieniu nie wyuczonego/ iż nád stárce y vczone/ prawdzie on rozumiał/ wßytkich pism prorockich/ táyemstwá otwarzał. Rz°. Ták chciał y w pismie vczonym/ w tym to sie oświádßyć/ że on iest kluczníkiem práwym á ma moc otworzyć: Zakoná, figur, táyemstwo/ przywieść k znáyomośći/ człowieku káżdemu/ k zbáwieniu własnemu. Amen.

O żywotu Kristusowym.

☞ Ná też Note.

W Pracach był Pan od młodośći w swiecie pielgrzymował/ á wystrzegał sie lenistwá/ nigdy nie prożnował/ y grzeßnych roskoßy/ nie miał w ciele w dußy. ✠ Bogu, lu- dzioł[illegible] od miłośći/ w wie- kuym [illegible] łośći/ brał sie [illegible] ſtnátośći swego [illegible] tego/ ku poselstwu swemu/ bo wybran był ktemu. ✠ Tám na przod krzest przyiać raczył/ od Janá swietego/ od Oycá z niebá wyswiádczon zá Synáá miłego: Duchem swietym z gory przyßłym/ widomie potwirdzon/ swiádectwá nowego ták postem vczynion. Rz°. Dał ná sobie Cerkwi przykład ku náśládowániu/ by słudzy Kościo-

ká wierne/ brátá ku ſtużeniu: Rácżże wyſtáć miły Pánie/żeńce náżniwo ſwe/ byſmy ich ſtuchάyac przyßli w krolestwo twe. Amen.

¶ Notá obecna.

SRogá ku niebu prawdziwa/ od Bogá kzbáwieniu dána/ iest Pan Krystus w ſwym żywocie/ktory on wiodł w tymto ſwiecie. ¶ Ten ſie każe w Bożym ſtowie/ wßem ludziom bárzo potrzebnie/ áby poználi drogi ſwe/że Bożym nie ſą podobne. ¶ A vczyli ſie od niego/ wßego co chce Gciec ie°/żadáyac Bożey miłośći/ chodzili w ſpráwiedliwośći. ¶ On ſie Bogá záwżdy dzierżał/ woley iego nie opußczał/ y w tym gdy mu dobrze czynił/ tákże też gdy go dla nas bili. ¶ Pełny bedac miłowánia/ wiáry, boyáżni, dufánia/ duchem goracym Gycá czćił/ ſercem vſty ſkutkiem ſławił. ¶ Wße czynił ku Bożey ſławie/ modlitwe, poſt, y pokłone/ czuł w káżdym vczynku, w ſłowie/ czyniąc to ku Bożey chwale. ¶ Swietá Boże ſwiećił ważnie/ czynił to z drugimi pilnie/ dáry Bogu przynaßáyac/ z onych bliżnie wſpomagáyac. ¶ Jákż rzadnie miłował ſiebie/ ták też y wßytkie bliżnie ſwe/ złego przy nich nie nawidział/ á w dobrym ie zbudowáć chciał. ¶ Był też y ſtárßym poddány/ bedacy Mistrz doſkonáły/ dla ich nieumieyetnośći/ nie odeymował od nich cześći. ¶ Dla ták wielkiey pobożnośći/ był v mnogich w niemiłośći/ cirpiał poſmiech vragánie/ y ſproſtnych pieśni, ſpiewánie. ¶ Miedzy Bogá boyącemi/ á iego miłuyącemi/ chował ſie wnet od dziećińſtwá/ ſtrzegł ſie złego towárzyſtwá. ¶ Poddan był y zwierzchnośći złey/ nie vżywał wolnośći ſwey/ dawał wßyſtko co było ich/ vciekał ſam przed złoſcia ich. ¶ Przez wola Bożą wße cirpiał/ w thym ſie ſpokoynie cicho miał/ pomſty, zakoná nie żąd[illegible] opuſ[illegible] ¶ Zywot [illegible]owániu/ wdawał

bliźnim ku ſłużeniu/ á żywotom ich wczás czynił/ á ſwemu cießkość vczynił. ¶ Nikogo złym nie obrażał/ áni ku gniewu pobudzał/ przykład był wßego dobrego/ ktemuż pobudzał káżdego. ¶ Czyſtość ſwieta pilnie chował/ żadości złey nie popełniał/ był prożen wßyſtkiey márności/ chował cnote w poważności. ¶ W ſwietſkie rzeczy ſie nie wdawał/ pobożny żywot miłował/ ſtrzegł ſie wßelkiego tákomſtwá/ á pilował nabożeńſtwá. ¶ Swa praca ſie z mátką żywił/ cudzego dobrá nie prágnął/ podżadna zdráda, chytroſcia/ dawał vbogim z miłoſcia. ¶ Prawdzie rad dawał ſwiádectwo/ miał w nienawiśći pochlebſtwo/ zá niewinnym ſie záſtáwiał/ á winnemu miłość dziátał. ¶ Miedzy brácia pokoy czynił/ iedne z drugiemi iednoczył/ á ſłowá iego mądrośći/ ſłużyły k ſpolney miłośći. ☞ Bedąc rodu krolewſkiego/ Kryſtus Pan wybrał vboſtwo/ páńſtwá tu w ſwiecie nie máyąc/ komorą z Mátką mießkáyąc. ¶ Toć ieſt ten Mąż naſławnieyßy/ ná ktorym tho wßyſcy ſwieći/ tu zbudowáni być máya/ iák ná wegielnym kámieniu. ¶ O Kryſte rácz ſie w nas mießkáć/ w ſwoy ſwiety żywot budowáć/ poſwieć wßyſtko y dokonay/ do chwały ſwey nam pomagay. Am.

Puer natus in Betlehem.

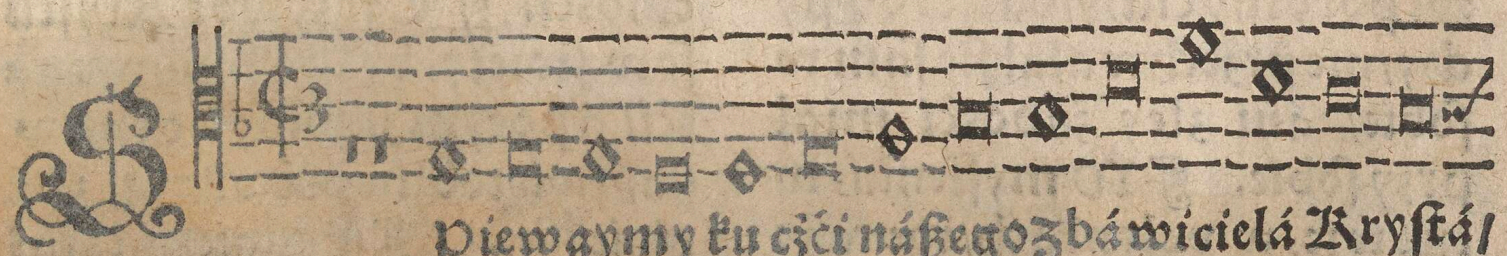

Piewaymy ku czći náßego zbáwiciela Kryſtá/

ſte Pánie

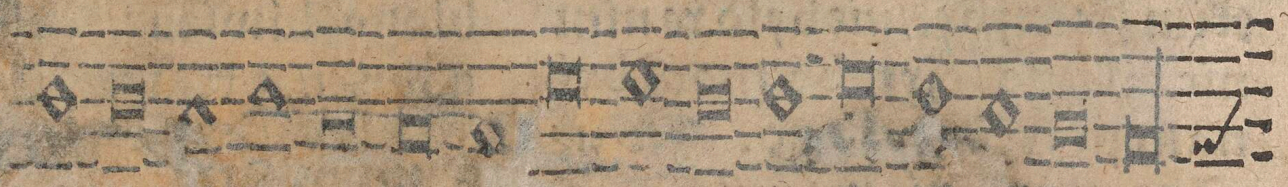

ktorego z Sucha[illegible]nieteg[illegible]odzitá nam pánna Márya.

¶ To zacne ſlachetne Dziecie/ nie ma rownia w ſwiecie/ bo przewyßßa wßytkie chwały/ choć go niebo y tá ziemiá ſtawi. ¶ On ieſt ten wyborny pratek/ bárzo piekny kwiatek/ przez proroki oznáymowan/ od Oycá z gory Niebieſkiey zeſłan. ¶ Ten nie ma grzechu żadnego/ áni czego złego/ pełny ieſt ſprawiedliwośći/ czynił Bogu wßytko ku lubośći. ¶ A gdy wzroſt w żywocie ſwym brał/ wßego przybywáło/ prawdy dobroći miłośći/ przed Bogiem Oycem ſwietobliwośći. ¶ Bowiem w ſwoim człowieczeńſtwie/ tu żył w poſtuſzeńſtwie/ naprzod Oycá niebieſkiego/ rodzicow ſwych/ káżdego wiernego. ¶ Był trzeźwi pokorny ćichy/ dáleki od pychy/ nie przechwalał ſie ſam w ſobie/ áni zkey żadośći miał przy ſobie. ¶ W myſleniu, w mowie, w vczynkach/ we wßytkim ſwietſ był/ nie było w nim nic tákiego/ czymby mogł być nam przyczyną złego. ¶ Niczego głupiego nie mowił/ áni też nie czynił/ nie było go z czego kárać/ ni iákiego zgorßenia ná nim brać. ¶ Jeſli kto krzywde vczynił/ niczym tego nie mśćił/ nie záßkodził thu nikomu/ działał dobrze człowieku káżdemu. ¶ A zá przećiwniki ſwoye/ Oycá ſwego prosił/ cże go inße náuczáć miał/ tego na przod ſam záwżdy pilował. ¶ Wiárował ſie prożnowánia/ wnet s ſwoiey młodośći/ márnośći, gier nie miłował/ towárzyſtwá złego ſie wyſtrzegał. ¶ S pobożnemi obcowánie/ miewał, od dziećińſtwá/ kto ſercem Bogá miłował/ s tákim rad láſkáwie przemießkawał. ¶ W powinnoſciach nabożeńſtwá/ pilny bez lenośći/ wola opiekunow miłych/ miał ieſt záwżdy ná dobrey bácznośći. ¶ Tákż żywot Krystuſow ſwiety, był do lat dwunaśći/ á potym záwżdy hoynieyßa/ ſwietobliwość vkazał znácznieyßa. ¶ Bowiem Maß błogoſłáwiony/ był ſcia przyſzłośći/ o ktorym Duch bożą. ſwiedział/ ale pſu[illegible] ſłowy bo[illegible] nie opiſał. ¶ Od[illegible] dalony

BIBLIOTEKA XX. [illegible]

dalony od grzeßnikow/ wßyſtkiey niezbożności/ á w zakonie Páńſkim záwżdy/ rozmyſlat pilnie we dnie, y w nocy. ℣ Wybornym drzewem zielonym/ owoc przynoßącym/ oznáymion byt przez Prorokà/ Oycá ſwego ſwietego Dawidá. ℣ W ktorym ſie Bog Ociec kochał/ hoyne dáry weń wlał/ żeby z niego iáko z zdroyu/ płynęły w wierzące ſercá Bogu. ☞ Pan Kryſtus żywotem ſwietym/ wßyſtkim ná przykład dał/ byſmy go náſłádowáli/ á od niego ſie wßyſcy vczyli. ℣ Wiáry pokory cichośći/ wßelkiey pobożności/ poſtußeńſtwá cirpliwośći/ czyſtośći ſercá y też trzeźwośći. ℣ Pothym zá nas grzeßne vmárł/ w mękach ſwych ná krzyżu/ thák odkupuyąc niegodne/ Oycu niebieſkiemu czynił zacne. ℣ Sſtał ſie nam od Oycá ſwego/ przedziwna Mądrośćia/ odkupieniem poſwieceniem/ y cálym doſkonálym zbáwieniem. ☞ A przetoż wßyſcy z rádoſcią/ dziękuymy ochotnie/ zbáwicielowi náßemu/ pánu Kryſtu Bogu prawdziwemu. ℣ Bądźże tobye chwałá wieczna/ o Krolu niebieſki/ Synu Boży zbáwicielu/ żeś pomogł ku wiecznemu żywotu. ℣ Rácz nas nápełnić ſwym Duchem/ pánie Jezu Kryſte/ ábyſmy im pośileni/ bedąc przyßli do chwały niebieſkiey. ℣ Byſmy po twych drogach idąc, cie náſłádowáli/ w wierze żywey prácuyący/ zá toba przyßli ku twey prawicy. Amen.

Pieśni O Krzcie Páná Kryſtuſowym/ y Pokuſzeniu iego.

Jáko Exem[illegible] i myſtici. [illegible] Tobie

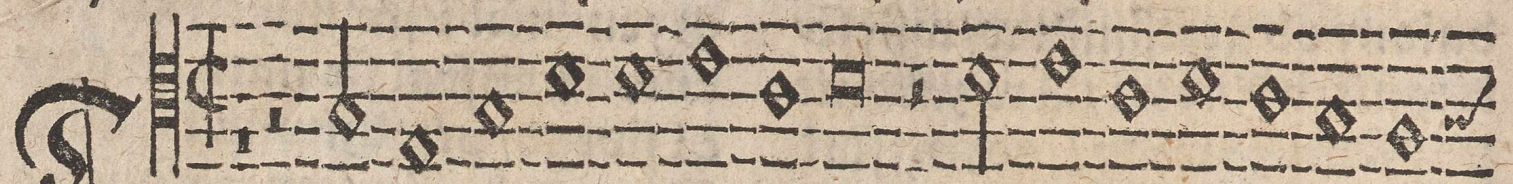

TObie, ktoryś z niebá ſstapił/ ſam Duchem ſwietym ſie wcie

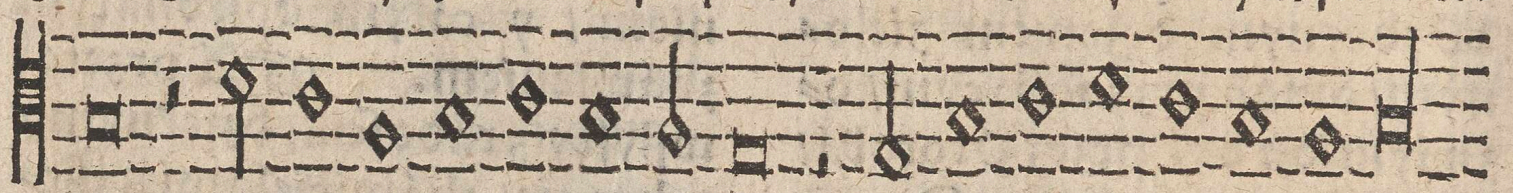

lił/ Zakonowi poddánym był/ byś w nim wola Bożá pełnił.

JBądź wielebnemu: cześć, chwałá/ prze twa ſpráwiedliwość dáná/ w ktoreyś iedyny nálezion/ zakłádem wßyſtkim położon. J Spraw Teſtámentu nowego/ krolestwá nieſmiertelnego/ w ktorymby Bog s ſwemi mießkał/ ſtawnie ná wieki krolował. J Ty chcąc ſpráwiedliwość wßelką/ pokazáć wiernie ſkuteczną/ raczyłeś do Janá wſtąpić/ á dáć ſie mu z grzeßnemi krzcić. J Abyś z nimi pokutował/ grzechow odpußczenie dawał/ ktore w tobie Ociec zrządził/ ku wierze dawáć záſlubił. J Przez rozlewánie krwie twoyey/ niewinney, á ſprawiedliwey/ wßem co w ciebie wierzyli/ pokutę ſtrą czynili. J Nie bytoć ſie ci ſtko zniżyć/ z grzeßnemi polinym być/ byś one Bogu pozyſkał/ ſoba ie vſpráwiedliwiał. J Tobieć ſie ſámemu Niebo/ ku Modlitwie otworzyło/ á tám Duch Swiety widomie/ ſstąpił, by potwirdził ciebie. J Y głos od niebieſkiey ſtawy/ vſłyßan tymi tho ſłowy/ Ten ieſth Jezus Syn moy miły/ w ktorym ſie mi wßyſtko lubi. J O iákoś doſtoynie zyáwion/ wiernym zakłádem położon/ ku ſpráwie twego krolestwá/ kościołá Bożego mnożſtwá. J Tyś wßech nas powod vczynion/ Winnego krzáżywy korzeń/ myſmy przez wiárę wßczepieni/ w tobie v ſprawiedliwieni. J A krztem ná ciele o czi/ byſmy byli w tobie żywi rzechy w ciele krzyżowáli/ á obożnie

pobożnie żywi byli. ℣ Duchem twoim potwirdzeni/ ná drogi twoye w wiedzieni/ ku mocy w nowym żywotu/ w boyu przećiw złemu duchu.

℟ Tyś Kryste náßá cześć, stawá/ wßego zbáwienia moc, siłá/ dayżeć w tobie zostawamy/ iák látorosle rosciemy. ℣ Owoce dobre przynoßąc/ w tym twoya cżcia, sława bedąc/ tu przez posłußeństwo ciebie/ w twym Bożym nowym krolestwie. ℣ Duchem bywamy wiedzieni/ Słowem twoim spráwowáni/ ciáło duchu podbiyáyąc/ Dyablu nic niezezwaláyąc. ℣ Ráczże go od nas zápędzić/ każ Anyołom twym nam służyć/ bowiem znaß náßeniemocy/ dokázuy w nas swoyey mocy. ℣ Ku cżći Jmieniá twoyego/ prawdy krześćiáństwá práwego/ Pánie chowáy w obronie twey/ przywiedź do chwały niebieskiey. A

[illegible] O Kry[illegible]
[illegible] nawyßßy. ponie[illegible]

[illegible] Syn[illegible] Pan iedy
[illegible] do [illegible] nam dá-

godnie cżcion/ w swoich spráwach wielbion. ℟ Tyś iest, ten Krol spráwiedliwy/ z wysokośći przyßły/ w vboßtwo, á w vniżenie/ prze náßę zbáwienie. ℣ W spráwiedliwośći obyáwion/ gdyś od Janá okrzcżon/ ná puszczy w rzece Jordanie/ Bogiem Oycem sławnie. ℣ Okrzcżonyś ná brzeg wystąpił/ Oycuś sie pomodlił/ thák sie ofiáruyąc iemu/ ku poselstwu nowemu. ℣ Niebioßáć sie otworzyły/ co záwárte były/ wßyßtkim synom Adámowym/ w grzechach národzonym. ℣ Aby krwia twoya omytych/ w Jmieniu twym okrzcżonych/ modlitwy w Niebo k Oycu ßły/ iemu zacne były. ℣ Suchemes swietym pomázan/ á ku służbie nam dan/ dostąpiles y swiádectwá/ Bożego synowstwá. ℣ Ktoryżby ná tobie został/ áby iey s ciebie brał/ káżdy, ktoby w cie vwierzył/ słow twych posłußnym był. ℣ W tymći sie twoy Ociec ozwał/ swiádectwo wielkie dał/ byś ono w swym vniże

niu/ miał ku pocieſzeniu.

J Mowiąc: Tyś Syn moy miłosny/ á dobrze lubiezny/ ta łáska, wſzyſtkie podzieliſz/ ktore ſoba złączyſz. J Dla ktorycheś w puſzczą chćiwie/ mężnie á chutliwie/ duchem pedzon/ byś boyował/ zwycieſtwá dokazał. J Potym boyu/ gdyś iuż złączniał/ wnet ſzátan nie mieſzkał/ kuſić cie w rzeczy troyákie/ wiodłeś boye wielkie. J Kryſtus moca Duchá tego/ á madroſcią iego/ wiernym Bogu, ieſt nálezion/ w niczym nie zwyciężon. J A gdy te wſzytkie chytroſći/ w thák dziwney mądroſći/ zwalczył, á wiernym nálezion/ wnet Cżárt zły odpedzon. J Anyołowie przyſtąpili/ vczćiwie ſłużyli/ iemu w káżdey potrzebnoſći/ nam wſzem ku dufnoſći. J Zeć on ieſt ten żywy kámień/ w grunt pewny położon/ Bożego tu budowánia/ ludzkiego zbáwienia. J Kámień drogi doſwiádſzony/ w gruntu położony/ w ktorego ktokolwiek dufa/ pohánbion nie bywa. J błogo nań zbudowánymi

pokuſzeniu ſtałym/ bowiem on te pełna moc ma/ iże ie wſpomaga. J Oroć ten Biſkup na wyſſzy/ on nád wſze naſwietſzy/ duchem ſwietym pomázány/ nád ſwe vczeſniki. J Ná iegoż głowę koroná/ cześć Boſka włożoná/ áby był wſzech wiernych zmierca/ przed Oycem zaſtępca. J W tym go Bog s poſelſtwem poſłał/ by Słowo zwiáſtował/ z Niebá od Oycá przyięte/ ogniem wyczyſzczone. J Lud vbogi im bogáćił/ w ſmutkach ich pocieſzał/ y niemocy ich vzdrawiał/ ſtawa ie dárował. J Bogáte, tácżne opuſćił/ oczy ich záſlepił/ odyął od nich krolestwo ſwe/ precż zágnał od ſiebie.

J Bądźże z niego Bogu chwałá/ wieczna cześć, y ſtawá/ żeć też nas im podárował/ á przyiąć go nam dał. J W ſłużbach, od niego zrządzonych/ á Cerkwi podánych/ co ie z dufno[illegible] muyą/ złączeni z ni[illegible] J O ánie Jezuſie drogi/ bácżſz[illegible] nieſ[illegible] ſługi/ rácżże [illegible] prawie

da mießkáć/ ták nam przystugowáć. ℣ Ku práwemu siebie znániu/ ciebie miłowániu/ á ku zbudowániu w thobie/ O zbawýże nas w sobie. ℣ Zostań z námi áż ná wieki/ żeć czyniemy dzieki/ thám, gdzie swieći Anyołowie/ w rádości chwalą cie Amen.

Kyrie Deus Pater ingenite regum Rex:

WAnie náß, Oyczże żadáya cy/ Boże wßechmogacy zmiłuyże sie nád námi. ℟. Dałeś Synáku wykupieniu/ nam ku wspomożeniu/ zmiłuyże sie nád námi: ℟. We wßystkie smutki, poddałeś go/ dla człeká grzeßne/ przeń zmiłuy sie nád námi. ℣ Kryste, tyś dla nas boleść sam cirpiał/ smutki wßystkie znaßał/ zmiłuyże sie nad námi: ℟. O Kryste, winyś náße, ná sie wziął/ smiercieś dla nich podyął/ zmiłuyże sie nád námi: ℟. Kryste przez twe w swiecie poniżenie/ prace vcirpienie/ zmiłuyże sie nád n

℣ Duchu dobry swiety/ thoba Krystus w Pánnie poczęty/ zá lud grzechem iety/ zmiłuyże sie nád námi. ℟. Tyś to człowieczeństwo/ nápełnił dáry, ku poselstwu/ k służbie wßech zbáwienia/ zmiłuyże sie nád námi. ℟. Rácizże, w nas przebywáć/ á Krystá vczesniki dziáłáć/ day przeń smutki znáßáć/ zmiłuyże sie nád námi. Amen.

℣ Notá osobliwa.

KRystus przykład pokory, Bog náß miłości wy/ Oycá swego Syn miły, á iednorodzony/ dla grzeßnego człowieká, raczył być vbogim/ bedac od wieczności, Bogu Oycu rownym. ℣ Gdy sie naprzod národził s Pánny, syn człowieczy/ w iáśle go położyłá, iego mátká miła/ pieluchámi vwiłá, iák sługá vboga/ támże go dotknełá, wßech nas grzeßnych winá. ℣ Bądź żeć tobie Oyczże chwałá/ żeś dał swe Syná/ przywiedź do swego krolestwá. ℣ Od złosliwych wygnánie, z Mátka vcieká́n ie

kánie / przed żydy vkrywánie, przenáſze zbáwienie/ raczył ieſt Pan podſtąpić, ludziom poddánym być/ poſtuſzny był Oycu, práwie, áż do ſmierći: ⁊ Od Dyabłá pokuſzenie, od ludzi gánienie/ od ſwoich poſmiewánie, od cudzych bluźnienie/ głowie nigdzye nie máyąc, gdzieby miał ſkłonienie/ Krol Niebieſkiey ſtawy, dan w poſtromocenie. ℟ Bądźże ć *vt ſup.* ℣ Głod, prágnienie, gorącość, źimno y vboſtwo / co godnie miáto ćirpieć, náſze człowieczeńſtwo/ w pocie twarzy, w boleści y w płáczu prácuyąc/ á wiecznego chlebá, ſynom dobywáyąc: ⁊ Spłácżem Pan owce ſzukał, ktorą był vtráćił/ nálazwſzy one, ná ſwe ią rámioná włożył/ dobry Páſterz, pokarm wieczny, ſwym ieſt przypráwił/ á zá Owce ná ſmierć, ſwoy żywot położył. ℟ Bądźże ć tobie Oycże *vt ſupra.* ☞ Krzyż ſwoy dobrowolnie, w ſmutkach cieſzkich nośił Pan/ roſkázuyąc: by też ſiebie káżdy záprzał ſam/ bo gi Kryſtus muſiał nośić, do ſwey ſłáwy wy wniść/ ktoremu Oćiec, dla nas niechćiał odpuśćić: ⁊ Day niech możem, zá tobą chodząc, s krzyżem zdołáć/ po twey drodze idąc, ciebie iuż náſłádowáć/ ſzátáną ſie nie boiąc, w wierze ſwietey wytrwáć / ná wieki ſzczeſliwie, w twey ſtawie krolowáć. ℟ Bądźże ć tobie Oycże chwałá *vt ſupra.* Am.

Ex more docti myſtico ſerue/ mus: Notá pospolita.

PAn Jezus po ſwym poſzczeniu / wiedzion w puſzczą, k pokuſzeniu/ ná ktorey przez cżterdzieści dni/ raczył pościć poſt ſwoy własny. ℣ Oty m ſwiety Lukaſz piſze/ że w tych dniach, Páná Jezuſá/ dyabet ná puſzczy pokuſzał/ ieſli Syn Boży, by poznał. ℣ Moyżeſz, potym też Eliaſz/ pościli ſie tákowyż cżás/ z dziwu Bożego to máyąc/ cieleſnie nic nie tącżnieyąc. ℣ Tákież náſz miły zbáwiciel/ nád złym dyabłem zwycżężyciel/ raczył też poſt tákowy/ dla z Bogiem Oycem r ℣ Po

náſ-

ſkonániu tych dni, łáczniał/ cießkie pokußenie záczał/ tżywy Dyabeł swą chytroſcią/ przemożon Boſką mądroſcią. ¶ Pan Jezus swym cießkim boyem/ zwycieſca ſtał ſie nád Dyablem/ vczynion nam ku przykładu/ iáko walczyć przeciw Syablu. ¶ Z iegoż Adam pokußenia/ wßedł w ſerdeczne złe kochánie/ gdy Słowo Boże, opuścił/ á potym iábłká vkusił. ¶ Przetoż Pan Krystus Boſką moc/ przyßedł, chcąc záś Syablá przemoc/ postu, y Modlitw vżywał/ ſłowem Boſkiem go przemagał. ¶ A w tym nam náuczenie dał/ by ſie káżdy ták ſpráwował/ kto chce nád Dyablem zwyciężyć/ w ſłowie, w trzeźwości muſi żyć. ¶ Bożywot náß obciążony/ dáye do złego przyczyny/ k prożnowániu, nieczyſtości/ ku wßyſtkiey ſkutkow márności. ¶ Czyni myſli roſpußczone/ ku wßemu złemu ſkłonione/ przetoż, chcemyli ie przemoc/ proſimy my Bożá o pomoc. ¶ Mowmy [illegible] ſwym nábo[illegible]my wßyſcy społecz-

nie/ vprzedźmy Boſka gniewliwość/ być nam raczył dáć swą miłość. ☞ Pomni Pániebeſmy twoi/ day w wierze ſwietey wytrwánie/ nie dawaj nas w moc innemu/ Lwowi Syablu okrutnemu. ¶ Wzruß iego vſiłowánie/ day swe ſwiete wſpomożenie/ niech tobie wiernie ſłużymy/ y ná wiek wiekow chwalemy. Am.

¶ Jáko Krystus przykład poko: bez wiązánia.

B XVIII.

KRol Niebieſki Jezu Kryſt, Bogu Oycu rowny/ raczył tu być ná ziemi, człowieku podobny/ á dla ludzkich nedzności, chciał ſam vbogim być/ á dobrowolnie, winy grzeßnych ná ſie włożyć. ¶ Gdy w wielkim poniżeniu, w ſwiecie ſie vkazał/ w thym swą łáſkę niezmierną/ nam grzeßnym okazał/ ktorego tho oſiegnąć, nie mogły niebioſá/ wßák go miłość niezmierna, tu ná ſwiát przyniosłá. ¶ [illegible]

wo

wo, w niem od ſwey młodoſći/ w nędzach, ſmutkach, y pracach, podſtąpił trudnoſći/ á w żywocie cnotliwym, poſnieważnie miewał/ w tym wſzyſtkim lutoſćiwie ludziom zrozumiewał. ℣ Trzydzieſći lat ſpełniwſzy, żywotá ſwiętego/ pokrzczon w rzece Jordanie od Przedchodcę ſwego/ potym go Duch ſwiety, wiódł ná puſzczą k pokuſam/ ábyDyabłá zwyciężył, zá nas ten mocny Pan. ℣ A gdy ſie wypełniły, czterdzieſći ſpełná dni/ nie iedząc Pan, ni pijąc, tákże wiele nocy/ potym tácznił cielesnie, w ten czás pokuśiciel/ przyſtąpił, ále we wſzem, przemogł náſz Zbáwiciel. ℣ Miedzy właſne ſie wrocił, á od nich ieſt wzgárdzon/ y żydy vzdrawiáiąc, od nich ieſt potępion/ od ſwych przyiaciół krewnych, miedzy cudze wygnan/ potym odzwolennikà, ná ſmierć cieżką wydan. ℣ Ná ſwych rámionach ſwietych, krzyż ku ſmierći nośił/ przez ktorą tho wſzem wiernym, Niebioſá otworzył/ bronił Corkam Syońſkim, s płáczem ſie lutowáć/ áby káżdy rozumiał, przecż go ma miłować.

☞ Pomnimy ná Jezuſá, s ſerdecżney wnętrznoſći/ wiernie záwżdy żądáyąc, być z nim w vcżeſnoſći/ ábynam w niey rączył dáć, ſwe ſwiete zmocnienie/ á z miłoſći odpuſzczáć, wſzyſtkim przewinienie. ℣ O byſmy pośpieſzáli, krzyż náſz noſić zá niem/ po drodze wiáry chodząc, prácowáli tu s niem/ Cżártá ſie nie bali, będąc im pośileni/ bo po ſmierći ná wieki, będziem pocieſzeni. ✠ Rácżże nam to dáć náſz Pánie/ przez twe zásłużenie/ mieć w niebie s tobą mieſzkánie. Am.

Audi benigne conditor.

Notá pospolita.

JEzus Krystus, Bog prawdziwy/ Oycá Syn iednorodzony/ racżył ſie ná ſwiecie zyáwić/ á w człowieczeńſtwie widzian być. ℣ Z niewymownej ſwey miłoſći/ Syn wiecżny z Bożkiey iáſnoſći/ ſtąpiwſzy, dlá [illegible] práco-

wał/ wßyſtkie ſmutki podſtępował. ℣ Pan ſie ſłużebnikiem tu sſtał/ thego nawiecey pilował/áby ku zbáwieniu ſłużył/ ná toć ſiebie wynáłożył. ℣ Kazał niebieſkie vczenie/ by wßyſcy, práwe wierzenie/ máyąc pokutę czynili/ ták ná wieki nie zgineli. ℣ Ludzkie vstáwy złe wzrußył/ Boſkiego zakonu vczył/ by ſie grzeßnemi być ználi/ iego ſie z wiárą trzymáli. ℣ Bo iego drogá prawdziwa/ y náuká od Bogá żywa, kto ſie iey prawdziwie dzierży/ ten ſie ku Bogu przybliży. ℣ Krol nawyßßy ſie poniżył/ gdy ſie k nam grzeßnym przybliżył/ przyiął ná ſie cłowieczeńſtwo/ podſthapił w nim złorzeczeńſtwo. ℣ Gánienie, wßelką niewdzięczność/ ná wßelki czás niebeſpieczność/ ktemu wielkie poſmiewánie/ nieprzyiacielſkie bluźnienie. ℣ Cirpiał prace, łáknął, prágnął/ by nas s tego wßego wyiął/ thák krzyż ſwoy niosł ku cirpieniu/ Biſkup ſwiety w ſwym Mßeniu. ℣ Záwſiec ten czás prácował/ gdy ſie do Oycá náwrácał/ s tego to ſwiátá nedznego/ ná nim cirpiał wiele złego. ℣ Przełożywßy ſobie rádość/ tám, gdzie nieieſt żadna żałość/ podyął znośić krzyżá cießkość/ żeby ták zgłádził náßę złość. ℣ Ważmyß prace wßyſtki iego/ ktore podyął dla grzeßnego/ bo nas chce wciągnąć po ſobie/ woła wßech mile ku ſobie. ℣ Mowiąc: kthoby chciał zá mną przyść/ ten muśi ſam ſiebie záprzeć/ á wziąć krzyż ſwoy w cirpliwości/ á żyć tu w ſpráwiedliwości. ☞ Pomoż Kryſte, boś kupił nas/ krzyż ten nośić, ktoryś ná nas/ włożył ku zá przeniu ſiebie/ á w tym náſłádować ciebie. ℣ Rácz pośilić náßey mdłości/ odpuść nam náße krewkości/ day donieść, ten krzyż zá ſobą/ á wiecznie przebywáć s tobą. Amen.

Ieſu quadragenarie. Albo obecna.

℣ Pan Krystus, Syn Boży wieczny/ przyßedł miedzy lud niewdzięczny/ Ewán-

Ewányelia wſzem kazał/táſke Oycá ſwego zyawiał. ℣ Znákomite dziwy czynił/ á tym ſie być, Bogiem ſwiádczył/ wierne ſwe wyſwobodzował/ z mocy Dyabelſkiey wybawiał. ℣ Wyrzucáyąc tu Dyabelſtwo/ á niſzczącego iego krolestwo/ ktorego był tupem doſtał/ gdy pirwſzego człowieká iał. ℣ Bedąc on Pánem dziedzicznym/ boyował dziwnym boyem sniem/ vmieráyąc dyabłá zwalczył/ z mocy iego nas wybáwił. ℣ Przemogł mocarzá ſilnego/ złupił dom, y korzyśćiego/ krolestwo ſwe wyſwobodził/ áby on ſam w nim Pánem był. ℣ Co ieſzcze to y dziś czyni/ kthogo ſłucha, w niego wierzy/ że z niego Szátánázłego/ wyrzuca z vczynki iego. ℣ Duchem ſwym ſwietym dáruye/ ſłowem ſwoim oſwiecuye/ krolestwo ſwe w nim buduye/ y wiáre zbáwienna dáye. ☞ Kryſte czyń z nas ſwe krolestwo/ á wyrzuć wſzelkye Dyabelſtwo/ dayże nád złym zwyżeżamy/ poki ná ſwiecie żywiemy. ℣ Day tu żyć w ſwiętobliwośći/ z wiáry w Brátſkiey twey miłośći/ O Kryſte rácz w nas krolowáć/ po ſmierći wieczny żywot dáć. Amen.

Vt nox tenebris obſita.

BOże niepośćigły, á wſzechmogący/ Kriſte, chlebie Niebieſki żadáyący/ ty ſam dziwnie wſzyſtkie opátruyeſz/ karmiſz nas y obżywuyeſz. ℣ Weyrzałeś tu ná nas, ſwoyey miłośći/ pomogłeś ku wieczney ſpráwiedliwośći/ ktora to Adam w Ráyu vtráćił/ á tym nas w ſmierć wieczną wpráwił. ℣ Nie mogł żaden przyść, áby był náſycon/ bedąc Boſkiey ſpráwiedliwośći zbáwion/ bez niey łáczność: żywotha wiecznego/ y oddalenie od niego. ℣ Przetoś ſtąpił z niebieſkiey wyſokośći/ ábyś nam był chlebem, práwey ſytośći/ w tym człowieczeńſtwie w Pánnie przyietym/ byłeś cieżkoſciam poddánym. ℣ A gdyś ſmiercną krzyżu cieżką, podſtąpił/ támeś pokarm ſpráwiedliwośći ſpráwił/ z y żywot

wotá duchownego/ przez cye Báránká czystego. ¶ Wybrá ne swe, tym żywotem dáruieß/ á ich duße sam soba náśycuyeß/ ty Pánie w nich, oni żywa w thobie/ ná świecie, nieżywa sobie. ¶ Ale tobie, w spokoynem swym sumnieniu/ trwáyac w słubie, ktory był przy ich krzczeniu/ czekáyac, wieczńego náśycenia/ kthore im daß w dzień wskrzeßenia.

☞ Náśyćże nas niebieskiżywy Chlebie/ o Kryste, day być v-czesniki siebie/ ábysmy cie, społu pożywáli/ w Cerkwi twey, y w prawdzie trwáli. ¶ A potym, tám gdzie sa chwały Anyelskie/ w they niewymowney sławności niebieskiey/ byśmy s nimi ná twarz twa pátrzyli/ toba náśyceni byli. Amen.

¶ Notá osobliwa.

O Báwicielu, Kryste Páńie/ nalepßy nád wße Stworzenie/ day nam znáć, do[illegible]rwove/ z łáski [illegible] wa nam/ wziawßy náße przyrodzenie/ s swey miłości. ¶ Będąc iásność Boskiej sławy/ wy obráżenie podstáći/ wßákżeś sie raczył vniżyć/ s swey miłości. ¶ Wziąłeś sposob służebnikà/ ábyś odkupił człowieká/ od swoyey tu máluczkości/ s swey miłości. ¶ Vciekałeś przed złym krolem/ y byłeś pokußon Dyablem/ nie zwoliłeś iego złości/ s swey miłości. ¶ Ábyto też mito tobie/ przebywáć: w nedzy, w vbosthwie/ w posciech, w czuciu, w pracach wielkich/ s swey miłości. ¶ Praceś wielkie w drogach znaßał/ á miłosierdziaś nie przestał/ czyniąc dobrze złym, y dobrym/ s swey miłości. ¶ Słowoś kazał, skutkiem czynił/ zakoneś wßystek wypełnił/ á wßákże sie przeciwili/ twey miłości. ¶ Gániąc prawde, zleć mowili/ á przed Sedziámi skárżyli/ mowiąc niedowodnie przeciw/ twey miłości. ¶ Wydaneś, zdrádzon, y vplwan/ srogo biczowan, posmiewan/ á ie mieli w poczćiwości/ twey

miłoſći. ℣ Day bysmy tho w prawdzie czuli/ coś dla nas czynił ważyli/ y ſmierći twey wdzięczni byli/ s twey miłoſći. ℣ Schowaneś w grob, do piekłáś wſzedł/ trzeciego dniá z grobuś wyſzedł/ vcieſzyłeś ſwe w żałoſći/ s ſwey miłoſći. ℣ Rácz̨że nas tákże pocieſzáć/ proſby náſze wyſłuchawáć/ day prosimy coć ieſt wdzięczne/ twey miłoſći. ☞ O Kryſte co miło tobie/ rácz̨że nas ſpráwowáć ſobie/ żebyſmy doſzli rádoſći/ s twey miłoſći. ℣ Przyydzieſz ſądzić ſpráwiedliwie/ á thám ſie okażeſz ſrodze/ tym ktorzy nie byli wdzięczni/ twey miłoſći. ℣ Kthore záżenieſz od ſiebie/ biádá im bedzie bez ciebie/ ſzczęśliwi, ktore thy weźmieſz/ k ſwey miłoſći. ℣ Beda cie rádzi widzieli/ ná wieki wiekow chwalili/ máyąc, wſzyſtkiego w hoynoſći/ s twey miłoſći. ☞ O przedobry Jezu Kryſte/ z Oycem, z Duchem ieden Boże/ ná wieki wiekow, bądź chwalá/ twey miłoſći. Amen.

Salue Rex Cœli & terræ.

Bądźże chwalon Krolu Niebieſki, ziemſki/ pełny wſzey miłoſći/ w záſłużeniu ſwem/ nayhoynieyſzy. ℣ Tyś ieſt żywot obżywiáyący, ſłodkość ſmutne cieſzący/ O Nádzieyo náſzá Kryſte, bądź czcion. ℣ Ktobie ſámemu wołamy/ bo my nádzieye, w inſzych zaſługach, nie náyduyemy. ℣ Ciebie, my żądamy, y prosimy łkáyący/ á w tym thoporuſzeniu płáczący/ w ſmutnym, á płáczliwym bedąc padole. ℣ Przetoż, ciebie Pośrzednikà, y Jednączá prosimy/ áby ty nadobrotliwieyſze/ á namiloſiernieyſze/ Oycá ſwego/ oczy k nam łáſkáwe, á miłoſći we, obrocił. ℣ A Duchá twego obdárowánie/ y iego ſwiete obnowienie/ w tey miłoſći/ ktoraś nam, záſłużył ſam/ dobrotliwie obroć. ℣ O Namiłoſći wieyſzy/ o nadobrociwieyſzy/ o naſłodſzy Jezuſie/ zmiłuyże ſie day nam/ mieſzkáć w niebie.

Amen.

Pieśni O Umęczeniu/ á niewinney śmierći Páná Jezu Krystá: dla grzechow nászych.

Saluator mundi salua nos.

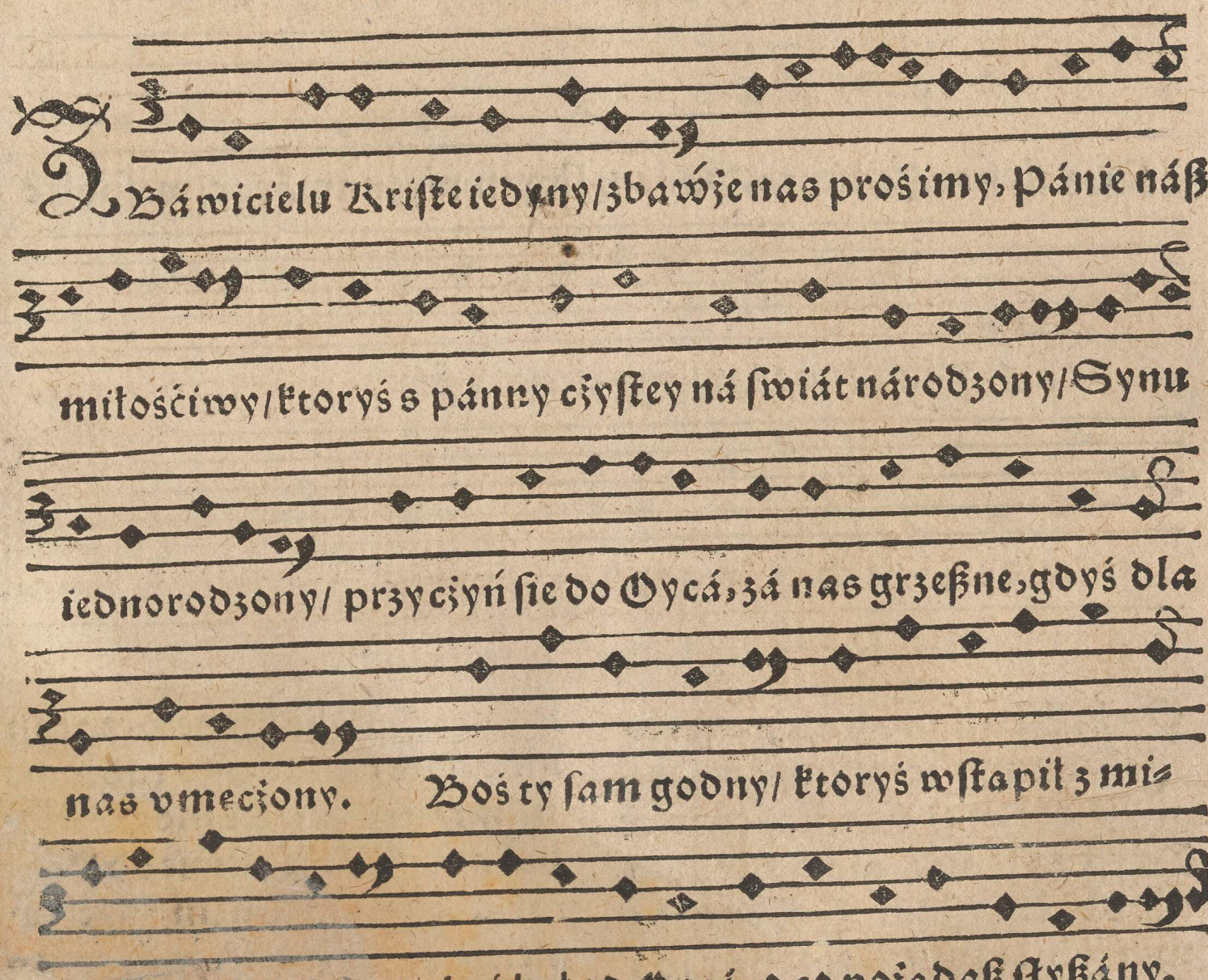



Bowiem tegoś záſłużył/ poſłußny bedąc Oycá ſwego/ áż do

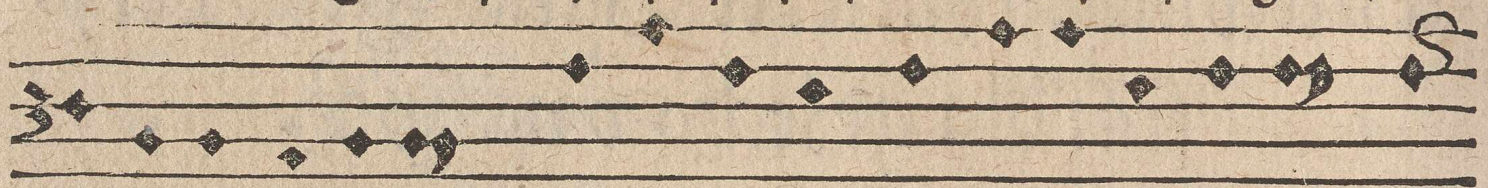

ſmierći ſie poniżył. Przetoż ciebie ie dynego znáyąc/

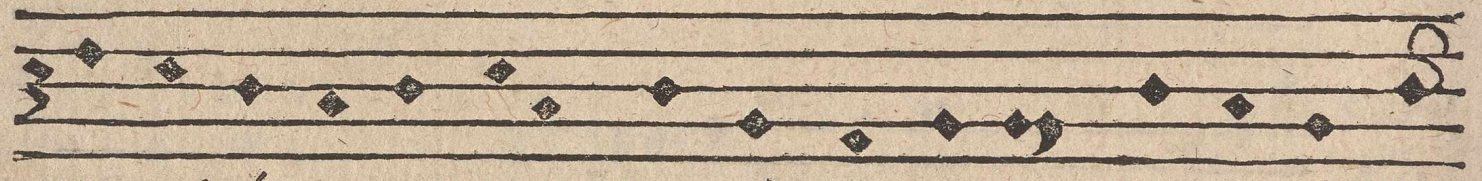

Przyczyńcą, Zmiercą, Pánem ſwym wyznawáyąc/ weſpołek

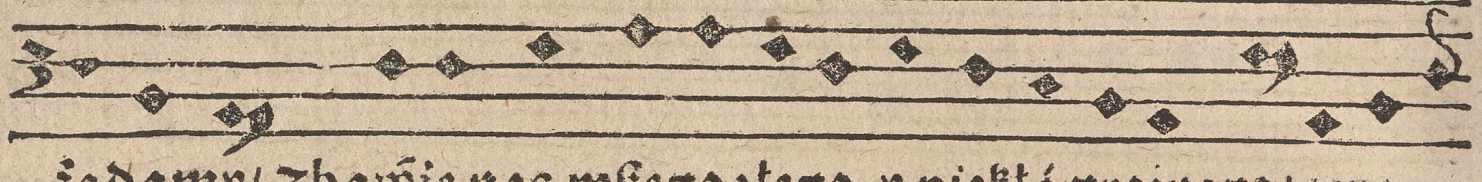

żądamy/ Zbawże nas wßego złego, y piekłá groźnego/ teraz,



y záwżdy: że cie chwalemy/ Páná ſwego Nawyßßego. Amen.

Rex Chriſte factor omnium.

JEſt piſano dawnym ro-
kiem/ Jeremiaßem Pro
rokiem/ iże miał ćirpyeć
Krystus Pan/ iák od żydow
głos był ſtyßan. ℣ Gdy mo-
wili ſobie ſámi/ bądź thá rádá
miedzy námi/ myſlmy ná ſprá
wiedliwego/ábyſmy zgłádzili
iego. ℣ Wßák przeto, zakon
nie zginie/ mądrego ráda nie
minie/ áczkolwiek mowá gło-
boka/ wßák nie zginie od Pro-
roká. ℣ Poydziem przećiw
niemu s krzyżkiem/ zárázimy na
iezykiem/ ieſli ſie na[illegible] pr.
ſprzeczy/ nie ob[illegible]

mowy. ℣ Názywa ſie Chlebem żywym/ mieniąc ſie być Synem Bożym/ przekłáda nam náſze złośći/ á grozi pomſtą zá grzechy. ℣ Niechce nam w niczym pozwolić/ iuż nie możemy nań pátrzyć/ thák ma oſobę przećiwną, ćirpienia dáley niegodna. ℣ Ná krzyżu go záwieśimy/ ieſli Syn Bożj ieſt wzwiemy/ hániebna ſmiercią niech zgłádzon/ by nie był náwieki wſpomnian.

☞ W ſwych cieżkoſciach pan Zbáwiciel/ vciecżki ſwey indzie nie miał/ iedno ku Oycu ſámemu/ mowił tymi ſłowy iemu. ℣ Oycże Boże wezrzy ná mie/ obácż nieprzyiacioły me/ iáko Báránek ćichośći/ ćirpie od nich niemiłośći. ℣ Twarzy moiey nie vczćili/ niemiłośćiwie w nie bili/ wßyſtkiem od nich zrániony/ rozmáicie poſmiewány. ℣ A iáko natwárdßa ſk twárz ma miedz m w tym trapieni ſtoi/ á ich ſiezłość ℣ Páníe ktory bie/ bo ia mam dufánie w tobie. ☞ A my Kryſtuſá przykłádem/ mieymy nádzieyę w Pánie tym/ poruczáyąc krzywdy iemu/ máyąc żadość ſwą ku niemu. ℣ Byſiny doſtąpili iego/ w Niebieſiech kroluyącego/ ſtoba dział, niech ſie doſtánie/ pomożże nam Kryſte Páníe. Amen.

Jáko Vmecżenie y trapienie.

VOwſtań káżda Dußo wierna/ ábowiem dobroć niezmierna/ okazáłá ſie tobie. ℣ Bogá twego tu ná ſwiecie/ ktory wiele ćirpiał, zá cie/ nawiecey w ſwym meczeniu. ℣ Poſmiewan dla nas, y vplwan/ biczowan, y koronowan/ miły Jezus niewinny. ℣ Kto ieſt? ktho cießki krzéż znaßa/ á práwie pod nim vpada? Krol náß wßyſtkiey ſławnośći. ℣ Coś vczynił, miły Páníeże ná krzyżu twoye ſtanie/ volićon miedzy łotry? ℣ Zaiu niemáß twey winy/ ieſa przewinienie/ o wielánie. ℣ Dla grzeßnych.

nych, byleś niezdrowy/ od piat, áż do wirzchu głowy/ vzdrow grzechow niemocy. ℣ Coś był dla nas sromotnieyßy/ bądź nam dla tego mileyßy/ nádewßystko stworzenie. ℣ Rácz być záwße w sercu náßym/ day, że dla ciebie krzyż znieśiem/ násłáduyący ciebie.

℟ Kryste przy náßym skonániu/ okáż sie nam w swym rámieniu/ ku náßemu vcießeniu. ℣ A gdzieś thy ábysmy byli/ á ciebie, záwße widzieli/ w wieczným twym krolowániu. A.

℣ Notá osobliwa.

BOgu Oycu mocnemu, niewymownie dobremu/ społu iemu dziękuymy, wyznawaymy/ á miłość iego wystawiaymy: ℟ Boz łáski swey nam to dał, że Synà ná swiát postał/ bedąc wßech rzeczy Pánem, stawnym Krolem/ vczynion iest tu służebnikiem. ✠ O miłości hoyna, z niebá daná/ prze- kiego wielkiego Pána sie iuż czás przybliżał

nek wykonał/ ná tym to swiecie Pan Krystus cirpieć miał/ á smierć podyąć, dla nas grzeßnych chciał: ℟ Pokornie sie k ktemu brał, w cießkości Oycá żądał/ iesliby to mogło być, by odmienił/ żeby kielichá smierći nie pił. ✠ Ale k woli puścił, iák Ociec chciał/ bo nam ku zbáwieniu pomoc miał. ℣ Chcąc ták lud swoy wykupić, á żywotmu náwrocić/ nasromotnieyßa smiercia, dla nas vmárł/ by nas dyablu s páßczęki wydárł: ℟ Wßem ktorzy w niego wierzą, á náuke iego dzierżą/ prácuyąc w niem záwße być: z wiecżney smierći/ záślubił tákowe wybáwić. ✠ Day by ku pożytku smierć twa byłá/ Pánie, á grzechy w nas martwiłá. ℣ Tyś bez wßelkiey pomázy, nie máyąc żadney winy/ sámegoś sie swietego, niewinnego/ Oycu ofiárował zacnego: ℟ By ludzkie wßystki z máłowáwßebokach winy/ smierci od pinároká. gładził, krwią cz niemu s grzechow przy dzyłem/ ieśl sprzeczy/ nie

ty, miłosierny/ by nam był syn twoy w tym pomocny.

☞ Boże thyś sprawiedliwy, ktemu bárzo łáskáwy/ daj przez smierć Synáá twego, niewinnego/ być nam wßem, vczesniki iego: ✠ A niech násláduyemy, co przykazał pełniemy/ Pomoż: dla niego cirpieć, w dobrym tu trwáć/ day sie nam s nim wiecznie rádowáć. ✠ O Kryste, rácz to dáć, w prawdzie skonáć/ day nam s soba wiecznie krolowáć. Amen.

¶ Notá osobliwa.

VAmiethaymyż wßyscy wierni/ Synáá Bożego meczenie/ żáłoscia nápełnione. ¶ To prze náße nieprawośći/ y rozliczných grzechow złośći/ przez Adáma wniesione. ¶ O iáko bárzo trapiony/ dla nas od Bogá rániony/ był

T Grzechy

pieniu. ¶ Dla grzeßnikow niewinnego/ y nád Anyoły swietego/ w fálßywym osadzeniu. ¶ Ten zá grzechy ludu swego/ cirpiał iest wiele gorzkie°/ bity y sromotnie vplwan. ¶ Tegoż z łotry krzyżowáli/ wßyscy sie mu posmiewáli/ áż iest y zá mordowan.

☞ Kryste miłośćiwy Panie/ day, że nam w sercach zostánie/ pámieć twego meczenia. ¶ Rácz sercá náße, zápálić/ by cie záwße mogły chwalić/ zá tákie dobrodzieystwo. ¶ Boś ty z niebá, ná swiát s stąpił/ byś służebniká wykupił/ á swa smiercia, smierć zgłádził. ¶ Vczynkiś Dyabłowe skáził/ nieprzyiacieláś poráził/ wßystkiś rzeczy náprawił. ¶ Náprá wuj nas w swey miłośći/ zbáw grzechow y káżdey złośći/ przez drogie záslużenie. ¶ Kryste gdy bedzyem vmieráć/ przez twoye smierć przyiąć nas rácz/ do zboru Anyelskiego. Amen.

a glorioſi pr ¶

Chwalmy Bogá wielebnego/ iż nam dał Synáswego/ ktoryż przez swe vmęczenie/ zrzadził nam wykupienie/ ofiára swoya zwycięzył/ śmierć, y Dyabłá poráził. ¶ Gdyż Adam w Ráyu postáwion/ wnet od dyabłá przemożon/ z vkuszenia Jábłká w śmierć wpadł/ z dobrego wszego wypadł/ miłośćiwy náß Zbáwiciel/ tego iest náprawiciel. ¶ Ják dyabeł swoya chytrosćia/ zwiodł człowieká pirwszego/ ták Pan Krystus swa mądrosćia/ przywiodł do Oycá swego/ wszystko zgłádził y záptáćił/ co Adam przez grzech stráćił. ¶ Od wieczności iest vłożon/ sąd, tego wykupienia/ áby chytrość Syabelska Pan/ zágnał, á lekárstwo nam/ y drogie máści spośobił/ niemoc náße vzdrowił. ¶ Ták nam było trzebá tego/ áby zá nas vćirpiał/ był posłußen Oycá swego/ áż do śmierći krzyżowey/ bo ták żywot miał náß

á moc Dyab

bie/ głowe zbito ostrem ćirniem/ ciáło wßystko skrwáwione/ twarz sie iego przemieniłá/ á smutna we łzach bytá. ¶ Ná krzyżu gdyż był powießon/ octem z żołcia nápawan/ á głosem wielkim záwołał/ s płáczem sie ofiárował/ w cießkościach Oycu poruczył/ Duße, ktora wypuśćił. ¶ Ostra włocznia, dał bok przekłoć/ s sercem żywotá swego/ krew, y wodá wypłynełá/ z ie° boku swiętego/ grzechow náßych ku obmyciu/ á pewnemu zbáwieniu. ☞ Przetoż Krystá Páná swego/ wielebmy bez przestánia/ ktory moca boyu swego/ vżyczył nam zbáwienia/ śmiercia swa, wieczna śmierć zgłádził/ mracna krzyżu zwyciężył. ☞ Chwałá Oycu Niebieskiemu/ w miłośći przedobremu/ y iego Synu mitemu/ ná nas thákłáską wemu/ thákie/ stki z

vżyczył tego/ byśmy do końcá wytrwáli/ s nim wieczńie krolowáli. Amen.

Ná tęż note/ bez wiázánych.

Spieway iezyk Krześciáński, ku czći Krolowi wiecznemu/ Pánu nadostoynieyßemu/ ktory, bedac Syn Boży, raczył tu ciáło przyiáć/ sam siebie w nim ofiáruyac/ bo Bog Ociec, od nas ofiár inych/ niechciał przyimowáć zá grzech. ¶ Przethoż rzekł: Boże ideć, ciáłoś mi sam przypráwił/ ábych w nim wola twa czynił/ w ktoremeś raczył stożyć: Zakon vmienia swego/ świátośćia nápełnionego/ dla tego ie sobie oblubuyeß/ ofiáre z niego mieć chceß. ¶ W náßym ciele nie było, Boskiey spráwiedliwośći/ ále Zakon niepráw[illegible] dla tego: iák [illegible]ecżył [illegible]epione/ á [illegible]one I oo-

nie/ wnątrz, y zewnątrz Bogu wdzięcznie/ nie mogł go, żaden z ludzi/ w niczym słußnie oskárżyć/ z żadney niepráwośći sądzić/ thák on sam bez grzechu iest nálezion/ był w ofiáre sposobion. ¶ Then iest Báránek Boży, w niczym nie pomázány/ we wßem krom grzechu skußony/ iemuż Ociec świádectwo: słowy, skutki wydawał/ dáyąc znáć iák go miłował/ mowiąc: iż w nim iest dußy mey lubość/ ten wielom spráwiedliwość. ¶ Dobrowolnie niewinny, k mękam cießkim przystąpił/ á żaden go nie przymuśił/ ták sie mu wola Oycá/ swego lubiło pełnić/ grzechy náße ná sie włożyć/ dla nich ná drzewie krzyżá vmartwion/ by grzeßny był wybáwion. ¶ A to właśnie od Oycá/ swe° przykázánie miał/ áby ná śmierć dußę wydał/ przetoż iák posłußny Syn, Oycá swego mile°/ podyął te śmierć dla grzeßne/ áby tym Oycá swego vbłá[illegible] zá nas sie ofiáre[illegible]wał. ¶ [illegible]ezwá[illegible]e pogá[illegible] krzy-

ny krzyżowáli/ krew niewinna wylewáli/ ktoregośmy śmierći my, grzeßni ludzie przyczyna/ bo sie on stał zá nas wina/ á myśmy go ná śmierć przyprawili/ złoścta náßa zábili. ℣ Wßyscy Krystá krzyżuya, cośa w grzechu zrodzeni/ skąd miárkuy, wielkie zgrzeßenie/ bo niechciał Pan, Bog Ociec/ ináczey być vbłagan/ ázby syn iego był wydan/ ná krzyżu sie Oycu ofiárował/ żeby nas tym s nim zyednał. ℣ Niedośćigła mądrośći, táski Synà Bożego/ Kápłaná, Krolá wiecznego/ ktory to mile zá nas, w mękach sie ofiárował/ á tym nam Oycá vbłagał/ ktora on sobie, zá wdzięczna przyiął/ á nas, zá syny swe wziął. ℣ Już Pan Krystus przedziwnie, zwyciężywßy kroluye/ vczesnic twem swym dáruye/ iemu stußy cześć, z iego ofiáry drogiey wzdawáć/ ktora raczył zá nas działáć: Dziękuyemyć Pánie vmęczony/ weźm nas do wiecznej chwały/ Amen.

Jáko

℣ Kryste nalepßy kápłanie/ z Oycem, z Duchem ieden Boże/ twoyá ßczodrość, náße zboże/ s twey miłośći. ℣ Tyś ná swiecie mießkał z námi/ twe ciáło cirpiáło rány/ zá nas grzeßne Krześćiány/ s twey miłośći. ℣ O dobroto ku nam Boska/ o miłośći bárzo wielka/ w tobie żywie dußá wierna/ s twey miłośći. ℣ Dałeś krew s ciáłá wytoczyć/ á ná pámiątkę ia nam pić/ chcąc nas w sobie, thák obżywić/ s twey miłośći. ℣ Wiernie sie nam we wßem dawaß/ nas niegodne s sobą złączaß/ á zá swe własne członki maß/ s twey miłośći. ℣ Raczyłeś nas z Oycem zyednáć/ swoy swiety żywot zá nas dáć/ á od śmierći wieczney wyrwáć/ s twey miłośći. ℣ Drogoś, nas grzeßne odkupił/ krwią nadroßßą, toś sposobił/ ktorą nas z grzechy náße obmył/ s

[illegible]

BIBLIOTEKA XX. CZARTORYSKICH

dow powstańmy / táſke Boża poznawaymy / ku Pánu Bogu wołaymy / k tey miłośći. ℣ Proſąc iego zmiłowánia / á thu dobrego wytrwánia / w wierze prawdziwey ſkonánia / s teyż miłośći. ☞ Pánie Kryſte vmeczony / dla nas ſromotnie vplwány / niech nas vzdrowia twe rány / s twey miłośći. ℣ Thák ztego bedziem zbáwieni / w ſwietych cnotach pomnożeni / w żywot wieczny przywiedzieni / s teyż miłośći. ☞ Chwalmyż Jezuſá milego / dla nas grzeßnych zránionego / bo náß żywot poßedł z niego / s teyż miłośći. ℣ Badź chwałá Oycu wiecznemu / y Synu iego milemu / weſpołek Duchu ſwietemu / s tey miłośći. ℣ Jáko byłá od wiecznośći / badźźeć ná wieki w rádośći / miedzy námi bez żałośći / s tey miłośći. Amen.

prośby náße / ktoreć wzdawamy w tym czáſie. ℣ Tyś od Bogá Oycá z niebá / bo tego byłá potrzebá / przyßedłeś thu ná ten to ſwiát / s czyſtey pánny nadroßßy kwiát. ℣ To ciáło ktoreś s pánny wziął / zá nas zá grzeßneś ie wydał / cirpiąc nániem vtrapienia / áż do cießkiego ſkonánia. ℣ A iżby nie zágineło / wykupiłeś ciáłem ciáło / chcąc, zá tho pokutę czynić / w czym Adam z Ewą ſmiał grzeßyć. ℣ Wydaneś w ogrodzie w nocy / bedąc pełen Boſkiej mocy / boś ſłowem nie przyiacioły / poráził áż wznák pádáli. ℣ Day Kryſte, byſmy pádáli / przed twarzą ſie twą kłániáli / nie iáko nieprzyiacie-le / ktorych ty maß bárzo wiele. ℣ Ale iáko wdzięczni twego, roſkazánia naſwietßego / w vczćiwośći ciebie máiąc / przed tobą s ſercá pádáyąc. ℣ Wiedziono cie związánego / áż do domu Biſkupiego / thám twą ſwietą twarz zeplwáli / rozliſwietey ſtarmiewáli. ℣ Zwią rozwiązał / co był A-

byt Adam grzechem związał/ dałeś swą świętą twarz vplwáć/ chcąc nam wieczney sławy dostáć. ℣ Oczy twoye záwiązáli/ cießkie poßyyki dawáli/ mowiąc: Kto cię biye powiedz/ ieśliś Prorok o tem co wiedz. ℣ Dla záwiązánia oczu twych/ oświeć sercá grzeßnych ślepych/ byśmy w ciemnościach nie żyli/ ále w twey świátłości byli. ℣ Ciebie złośli wie sądzili/ fálßywych świádkow ßukáli/ chcąc cię zábić niewinnego/ zá dobroć Bostwá twoyego. ℣ Day się nam práwie rozsędzáć/ złe á dobre rozeznawáć/ vmartwiáyąc grzechy w sobie/ á ták się podobáć tobie. ℣ Kazał cię Pilat biczować/ do śmiáłości mordowáć/ támże cię koronowano/ á naświętßa krew rozlano. ℣ Śmiáłość twa náße zdrowie/ á koroná vwielbienie/ bądź bicz twoy skrocenie náße/ pokiśmy tu w tym to czásie. ℣ Ná śmierć cieś z Miásthá wywiedzion/ krzyż twoy od cie-
ście/ ná ktory
miedzy łotry

℣ W sercách, w vściech máyąc ciebie/ day Kryste krzyż nośić przez cie/ by to w nas tu niezginęło/ co się nam od ciebye stáło. ℣ Niechay będziem tego wdzięczni/ coś nam vczynił s swey łáski/ day nam żyć, tu w twey miłości/ potym, w niebieskiey rádości. Amen.

Gloria laus, & honor tibi.

KRyste niebieski/ sławny Krolu Anyelski, tákże y ludzski/ ciebie zastęp żydowski zacnie przyiął/ á Krolem swym wyznał/ wołáyąc: Zbaw nas.
Tyś iest od wieczności/ z Oycem swem/ w iedney bytności/ tobąć iest wßystko stworzono/ cokolwiek w niebie w ziemi vczyniono. ℣ Ciebie w wysokości/ wßyscy korowie Anyelscy/ chwała, czcia, ſtwio, wielebia/ w tobie swe dobrezáw-
kie rzec

nam. ¶ Swey Corce Syońskiey/ łáskáwie w mowie Prorockiey/ wdziecznieś twe przyscie zwiástował/ s strachu á lękánia/ oneś wybawiał. ¶ Żeś niemiał przyść mścićiel/ grzesznych ludzi zátráćiciel/ ále w pokorze w ćichości/ ku zgłádzeniu złości nászych z miłości.

¶ Krolemeś sie okazał/ gdyś sie do Jeruzalem brał/ pokorny, vbogi, ćichy/ nie máyac w sobie okrutności, pychy. ¶ A ten lud żydowski/ przez vczynek wielki Boski/ ktorymeś Lázárzá wskrzesił/ wyszedł przeciwko tobie, y ciebie czćił. ¶ Oni cześne dobre/ pokłádáli w personie twey/ my wieczne dobre widziemy/ ciebie sercem czćiemy, y w cie wierzymy. ¶ W vbostwie ná ziemi/ spráwiłeś bogáctwá w niebie/ sławe nászę, w swey niskości/ á w smutkoch twych, nieskończone rádości. ¶ Smierć twa/ náś żywi/ ćieść/ w nim człowiek przy-

Boska cześć/ twa śmá-

rowie/ twe rány, sa-

nászych zgłádzenie.

zásłużeniu/

sprawiedliwoscia k zbáwieniu/ y droga ku twey rádości/ krom ciebie nie iest przystep ku miłości. ¶ Ty nas zástępuyeś/ w niebie zá nas oreduyeś/ ieśteś zá grzechy wypłáta/ á ofiára wdzięczna Bogu, y swieta.

☞ O Kryste tyś Krol náś/ y Zbáwiciel ná wszelki czás/ ciebie chwalimy, sławimy/ náśe dobrá wiára w thobie widzimy. ¶ Miásto látorośli/ sciele myć nabożne mysli/ w zbáwieniu twym sie kochayac/ bysmy im byli odziani żadáyac. ¶ Rozmnoż z miłości swey/ w ludziach, krolestwo twe swiete/ day wolność ku Słowu twemu/ á wszystkim nam być posłuśnemi iemu.

☞ Kroluy sam nád námi/ zostań Pánie wiecznie z námi/ zágładź vczenie diabelskie/ obroć, náprawˊ ku prawdzie sercá ludzskie. ¶ Niech cie swemi głosy/ chwalemy po wszystkie czásy/ dayże sie nam thu godnie czćić/ á po tey smierći, w twey swietey sławie być. Amen.

¶ Notá osobliwa.

IEzbie badź cześć Pánie, Zbáwicielu náß/ kthoryś ná swiát z niebá sstapił, ábyś s smierći wykupił nas/ przetoś sie ku Jeruzalembrał/ ábyś smierć zá nas cirpiał. ℣ Tyś Mesyaß práwy, wßem záslubiony/ chcąc sie okazáć w swym poniżeniu, będąc Krol przestawny / Osleś z Oslica przywieść kazał/ nánicheś sie k miástu brał. ℣ Tám zastępy ciebie Pánie stawiły/ Krolem pożegnánym, á synem Sawidowym wyznáły / krolestwu twemu pożegnánia / żądały bez skończenia. ℣ Mowiąc: Jdzieß ßczesny Dawidow Synu/ k nam sie biorąc pożegnány, á stawny w Bożym Jmieniu/ stoba przyidź pokoy, wßystko dobre/ z Boskiey twey łáski hoyne. ☞ Cieß sie Jeruzalem, Corko Syońska/ bociebie ku rádości nápomina powieść Prorocka/ Tobieć ten Krol cichy przychodzi / co ná Oslicy siedzi. ℣ On iest iscie, Zbáwiciel miłościwy / Jezus Krystus, Syn Boży práwy k nam od Oycá posłány / w nimż iest Boska miłość, zbáwienie/ żywotá náwrocenie. ℣ W nim iest wiernym ucieße nie wielikie/ krom kthorego do zbáwienia nie iest żadne Jmie inne/ sam iest on nam wiernie postużył / z wieczney smierći wybáwił. ℣ Jego stawá nie wymownie wielika/ bo go Anyeli, Archányeli, moc niebieska wßelika/ nie przestawáyąc wyznawáya/ poćciwie sie klániáya. ☞ Pánie Kryste Zbáwicielu łáskáwy / badźżeć thobie cześć chwalá wieczna z Oycem Boże iedyny/ rácz nas po terázniejßey pracy wziąć do swoiey rádości Amen.

Ná Páße.

Patris sapientia veritas Diuina.

IEZUS Krystus Bog, Cłowiek Mądrość swego wiele ći swiecie dla g

Niedziele, przed swa meka/ Pan Jezu Kryst płákał/ bliżyłá sie Wielka noc/ śmierći ná sie czekał. ¶ Wyßli k niemu przed miásto/ cześć mu vczynili/ mżli minął dzień trzeći/ ináksie zmienili. ¶ Odßedł Judaß Szkáryoth/ Páná Krystá przedał/ zá trzydzieści pieniędzy/ żydom złym go wydał. ¶ We Czwartek po wieczerzy/ był w ogrodzie s swemi/ Bogu Oycu sie modlił/ by kielichá nie pił. ¶ Po trzykroć oto proßąc/ ábygo mogł minąć/ ná wolą iego puścił/ áż krwáwie sie począł. ¶ Przypádli nań we zbroi/ iákoby ná złego/ Judaß pocáłowániem/ zdradził Páná swego. ¶ Gdy nań rece wrzucili/ począł Piotr Páná mścić/ Málchowi vcho vciął/ chcąc go mocnie bronić. ¶ Do Biskupow go wiedli/ po swey woli mieli/ cáła noc s nim nie spáli/ bili iáko chcieli. ¶ Twarz nayswietßą zeplwáli/ oczy zá- [illegible] ki mu dawá- [illegible] kázáli. ¶ Przy- [illegible] wielkiem/ [illegible]/ pirwey niż Kur záśpiewał/ trzykroć sie go záprzał. ☞ Ná dzień pirwßey godziny/ wiedzion do Pilatá/ fálßywie nań skárżyli/ stárßy y kśiążętá. ¶ Niechciał go Pilat sądzić/ widząc go bez winy/ krzyknęli: Bądź tha krew ná nas/ y ná náße syny. ¶ K słupu go przywiązáli/ bicżowáć nágiego/ nie zostáwili ná nim/ członku niezbitego. ¶ Cießkie koronowánie/ Pan raczył podstąpić/ rozliczne posmiewiskà/ potym y ná śmierć iść. ¶ Czásu ßostey godziny/ s krzyżem z miástá wiedzion/ w wielkiem posromoceniu/ tym krzyżem obciążon. ¶ Mieyskie panie płákáły/ iż cirpiał bez winy/ rzekł im: Nie płáczcie námie/ álenà swe syny. ¶ Był ták bárzo strapiony/ że s krzyżem iść nie mógł/ Symon iest przyniewolon/ by mu go nieść pomógł. ¶ Ná krzyżu go rozbili/ gorzki nápoy dáli/ o suknie los miotano/ iák prorokowano. ¶ Jánowi poruczoná/ iego mátká miła/ kiedy sie iego dußą/ s ciálem iuż dzielilá. ¶ Odzie-

O dziewiatey godzinie/ wołał Krystus: Eli/ s czego sie niecnotliwi/ żydzi posmiewáli. ℣ Eliaßá ten woła/ áby go ráczował/ wßák dobrze oglądamy/ bedzieli go tu miał. ℣ Záwołał głosem wielkim/ k Oycu w swych cießkościach/ Ey czemuś mie opuścił/ w ták cießkich bolesciach. ℣ Zá nieprzyiacioły swe/ Oycá swego prosił/ á głowy náchyliwßy/ duße swą wypuścił.

℟ Gdy náß miły Zbawiciel/ ná krzyżu vmierał/ Słońce sie iest záćmiło/ iż w mękach dokonał. ℣ Zastoná sie przetárgłá/ skáły sie pádáły/ niewinney smierći iego/ wielce lutowáły. ℣ A gdy sie ziemiá trzeßá/ wielki tám strách był/ tákż Rotmistrz wyznawał/ że Synem Bożym był. ℣ Zá tákowemi dziwy/ mnodzy sie vználi/ wiele ciał swietych ludzi/ z grobow sa powstáli. ℣ Wnet tu ieden z Rycerzow/ bok otworzył iemu/ krew z woda wypłynełá/ k zbáwieniu náßemu. ℣ Zyet s krzyżá ku wieczoru/ dány od Piłatá/ gdy był iuż zá nas vmárł/ Wykupiciel swiátá. ℣ Joseph z Arymáthiey/ co go náśládował/ w swym go grobie pochował/ bowiem go miłował. ℣ A gdy iuż iego ciáło/ do grobu iest dano/ y od miłych pryiaciół/ Mirrą pomázano. ℟ Báczmyßiuż Krześćiánie/ co iest nam vczynił/ bo wßystko dla nas ćirpiał/ sam nic nie przewinił.

℣ Szczesliwi kthorzy s nim mrą/ bo máją z martwych wstáć, tákże bez watpliwości/ beda s niem krolować. ℣ Gdyż bedziemy mieć vmrzeć, á s ciałem sie dzielić/ Rácz Boże náße duße/ w twoie rece przyyać. ℟ Kryste dla vtrapienia/ żywotá twoyego/ Rácz nas dowieść, po smierći/ do krolestwá swego. Amen.

Vexilla regis prodeunt.

MAmyß iáka to dobrotá/ w vmęczeniu Jezu Krystá/ o, bez náruszenia/ ná cżysto. ℣ Bożymiły

piekle byli/ dał sie zá nas wßyſtkie meczyć/ ná ſromotnym krzyżu rozbić. ℣ Cirpiał náß Pan meki wielkie/ prze grzechy ludzkie wßeláke/ dał sie zá nas grzeßne zábić/ chcąc nas z Oycem ſwym pomierzyć. ℣ Bo s táyemſtwá Troyce ſwiętey/ to vłożenie ieſt wzięte/ by Syn Boży był poniżon/ á w człowieczeńſtwie potępion.
℣ Niewinnoſcia ta żywotá/ á by byłá winá zyethá/ ſmierć, ſmiercia byłá ſkázona/ miłość Boſka przywrocona. ℣ Kryſtus nas w ſwey niewinnośći/ miluiąc w doſkonáłośći/ dobrowolnie ſmierć podſtąpił/ wiedząc wßyſtko nie vſtąpił.
℣ Smećił ſie áż k cießkiey ſmierći/ w ſwym ſercu noßąc boleśći/ przed Oycem ſwym ná twarz pádał/ prośby ſwe iemu przekłádał. ℣ Wnet potym dał ſie poimáć/ iákoby złoczyń związáć/ wiedzion k ſądu dumu/ dan w rece ludu mu. ℣ poßyykowan, wan/ n[illegible] hánie w[illegible] ℣ y przy-

wiedzion. ℣ Styßąc pilat nań ſkárżenie/ ſkązał go ná biczowánie/ chciał go rad wolne go puśćić/ á gniew żydowſki vkrocić. ℣ Poczęło pospolſtwo wołáć/ áby go dał vkrzyżowáć/ ná ſądnej ſtolicy ſiedział/ ſmierć Kryſtowe wypowiedział. ℣ W rece Pogánom był wydan/ á okrutnie koronowan/ pothym ná ſmierć wiedzion s krzyżem/ iákoby był na winnieyßem. ℣ Przybit ná krzyżu ſromotnie/ roſciągnion ná nim okrutnie/ podnieſion z nim w mękach cießkich/ zdeymuiąc grzechy ſwych wiernych. ℣ Wiſiał w mękach trzy godziny/ poſmiech ſtyßąc od rodziny/ zemdlon był thym mordowániem/ wykupił nas ſwem ſkonániem. ℣ Woley Oycowſkiey dokonał/ gdyż dla nas ná krzyżu ſkonał/ Teſtáment ſtáry wypełnił/ nowy ſmiercią ſwą potwirdził.
℣ Wßelka dußo wierna nań pátrz/ Páná zránionego obácz/ on twe vſpráwiedliwienie/ wykupienie/ [illegible]zbáwienie. ℣

Miárkuyac swoye zgrzeßenie/ w Adámie swe záwiedzenie/ s ktoregoś nie mogłá wyniść/ áż Syn Boży musiał vmrzeć.

☞ Krystus náß miłosnik mocny/ náßego zbáwienia pilny/ o to wielce tu prácował/ ábyz nim káżdy krolował. ¶ Wzdaymy wßyscy chwałę iemu/ w Niebie iuż niesmiertelnemu/ y Oycu dobrotliwemu/ mitemu Suchu swietemu.

☞ Ty Kryste náße zbáwienie/ spráwiłeś przez Vmęczenie/ dayże nam być vczesniki/ swoyey ták okrutney męki. ¶ Byśmy żywą wiárę máyąc/ do śmierći w niey tu prácuyąc/ do stąpili tey stawnośći/ gdzie mießkaß, w wieczney radośći.

Jáko: Chwalmyż Bogá wieleb: C IIII.

VRzez potok Cedron, ku górze/ ßedł Pan w wielkiey pokorze/ by sie Oycu swemu modlił/ w ogrodzie to posobił/ mowiąc: Oycze ostáwß Synά/ idzieć cießka godziná. ¶ Acz sie Bo[illegible] Oycu mo-

dlił/ by kielich preć oddalił/ wßákże to ná wola puścżał/ by co chce Ociec działał/ po Modlitwie ku Vczniom ßedł/ w wielkiem ie spániu náßedł.

¶ Mowiąc do nich: Czemu śpicie/ Bogu sie nie modlicie/ byście w pokuse nie wpádli/ nie bądżcie thák w spániu mdli/ á gdy ie w spániu opuścił/ znowu sie Bogu modlił. ¶ Gdyż sie ☞ trzeći kroć modlił/ záś sie do vczniow wrocił/ mowiąc im: áby iuż spáli, y záś áby wnet wstáli/ bowiem sie ☞ Judaß przybliżał/ by go zdrádnie żydom dał. ¶ Wnet gdy tych słow Pan dokonał/ tám sie Judaß przybliżał/ przystąpiwßy kniemu zdrádnie/ pocáłował go iáwnie/ bo on był żydom ten znák dał/ kogoby pocáłował. ¶ Aby tego vłápili/ á mądrze prowádzili/ ále ich Jezus opytał/ Jesli go, ktho z nich ßukał/ Rzekli: Jezus Názáreth/ á on rzekł C iest. ¶ Agdy ty słowli/ wßyscy ná znák p. cżyli, yć

gdy to cudo vdziáłał/ by złośći swoyey przestáli/ iż iest Bog, człowiek ználi. ¶ Záślepieni wściekliwoścIa/ á przyrodzona złoścIa/ bo ná to nic nie baczyli/ niewinnego związáli/ y wiedli go do Annaßá/ gorßego niż Judaßá. ¶ Tám gdy ſtußnie odpowiedział/ ſtugá mu policzek dał/ y vkazał swa niewinność/ by poználi swoye złość/ zátym go poßyykowáli/ niewinna twarz zeplwáli.

¶ Krystus cirpiał pirwßey nocy/ od złey Duchownej mocy/ pothym Pilatowi wydan/ á tám rozliczNie trapion/ wßákże ná thym nie przestáli/ áż ná krzyżu zabili. ¶ Gdyśmy ták drogo kupieni/ krwIa iego zápłáceni/ nic dawaymy mieyscá Dyablu/ daymy sie Pánu Krystu/ á ty Pánie krzyżowán/ zmiłuyże sie nád námi.

¶ Obroć nas k swemu żywotu/ [illegible] viáthu/ to boś thy drogá wßystkim istá/ práwdá nie przemożona/ żywot práwy náßey dußy/ ktory sie nam nie rußy.

☞ Day pomoc w násládowániu ciebie w twem vcirpieniu/ á być wdzięcznym wykupicenia/ od Dyablá wybáwienia/ Day po twych drogach chodzić/ ráci nas sam po nich wodzić. ¶ Byśmy zá toba chodzili/ ná cie záwße pátrzyli/ potym doßli roskoßnego/ żywotá niezmiennego/ gdzie thy iuż z Oycem kroluyeß/ á bez końcá pánuyeß. ¶ Jezu Kryste coś zbáwił nas/ ná krzyżuś vmárł dla nas/ áby krew ktora s ciebie ßłá/ nam w náße serce weßłá/ od grzechow nas oczyścIłá/ w twe krolestwo przywiodłá. A.

¶ LAMENTATIÆ,

tho iest, żałobne spiewánie o Vmęczeniu, á smierći Páná Krystusowey.

Notá osobliwa.

O Ciec Niebieski/ iedynego máyąc Syná/ áby wykupił Służebniká/

G ij dalná

dał ná śmierć, dla człowieká. ℣ Bárzo zgrzeßyło/ wßyſtko ludzkie pokolenie/ nie mogło dostąpić zbáwienia/ przez cießkie záwiedzienie. ℣ Przetoż prácował/ Syn Boży bolesnie zá gie/ niesmiertelny zyáwił sie w ſłudzkim ciele/ sobie przyiął cie. ℣ Przedziwna miłość/ tá náßego Zbáwiciełá/ ktory będąc Bogiem, w swym ciele/ podyął boleści wiele. ℣ Krol ſławy wieczney/ niemocy náße, ná sie wziął/ y dla nich cießkość wielką podyął/ by z nas náße grzechy zyął. ℣ Naświetßa głową/ á przed Anyoły dostoyna/ ostrym cirniem byłá zránioná/ o przecießka koroná. ℣ Oblicze swiete/ nád syny ludzkie cudniejße/ splugáwili plwocinámi/ á to dla náßey winy. ℣ Oczy co wßyſtko/ widzą, iáśnieyße niż słońce/ zákrywáli, żywie klekáli/ z niego sie náśmiewáli. ℣ Stup ktory wßyſtko/ zdzierżuye k ſłupu przywiązan/ biczmi, á miotłámi biczowan/ y po wßem ciele zránion. ℣ Od nog naświetßych áż do wirzchu ie° głowy/ wſtko ciáło spłynęło we krwi/ pełno wßelkich boleści. ℣ Jegoż to ſławá/ niebo, ziemie ná pełnitá/ á tu iáko niemocna byłá/ ktora nas vzdrowiłá. ℣ A rece kthore/ przemocne dziwy czyniły/ grzeßnicy ná krzyżu rozbili/ myśmy przyczyna byli. ℣ Ná krzyżu wißąc/ s płáczem prośby swe wylewał/ á zbáwienia náßego żądał/ z Bogiem Oycem nas iednał. ℣ Vßymá tymi/ iemiż Anyelski głos ſłyßał/ ſłyßąc bluźnirſtwá cicho znaßał/ áby nas wysłuchawał. ℣ Vstá ktoreż to/ kázdego mądrości vczą/ nápoyone octem á żołcią/ y niezrośna gorzkością. ℣ Namnieyßey winy/ nie miał Báránek niewinny/ raczył dla grzeßnych wßyſtko znośić/ mogąc, á niechciał sie mścić. ℣ O niewymowna/ táſká, Boſkiey wielebności/ ktora s ßczyrey iego miłości/ dan ści.

℣

swe własne/przyßedł, iegoż nie przyięli/ Páná stawy vkrzyżowáli/ z łotry go powieśili. ¶ Do nich Prorockie/ słowá, mowił Pan pokornie: Ludu moy, com vczynił tobie/ á w czym mem zásmućił cię? ¶ Jam ciebie wywiodł/ z Egiptu niewoley cießkiey/ Mánna Niebieska lat czterdzieśći/ karmiłem cię ná puszczy. ¶ Jam cię bie wybrał/ nádewßystkie ludzie sobie/ zástániáyąc cię w dzień obłokiem/ w nocy ogniistym słupem. ¶ Moyá winnico/ iam był ciebie ßczepił sobie/ napoy gorzki, dáłáś od siebie/ temu kto cię miłuye. ¶ Tyś Pánu swemu/ krzyż niestußnie przypráwiłá/ z miástháż łotry ná śmierć wywiodłá/ bok włoczni a otworzyłá.

☞ Krystus niewinny/ Pan, dla nas vmierał cießce/ dobywáyąc stráconey Owce/ być rzywney twey nowße mieysce. w Synu zyáwił/ w którym mes grzeßne zwićiębił: Prosi- ger śmierć iego/ czyń ßnikiem był/ bo go ná máły czás opuścił/ zá nas gniew Bo żyznosił. ¶ Tám przenikł ostry/ miecz mátkę, pełna miłośći/ nápełnił serdeczney boleśći/ widząc go być w cießkośći. ¶ Przy vmęczeniu/ wierni żáłość wielką mieli/ Owce páśterzá opuścíły/ cießko sobie stysskáły. ¶ Bog był obrázon/ złością ludu przeklętego/ widząc ták bárzo zránionego/ Synáswego miłego. ¶ Wßystko stworzenie/ żałowáło stworzyciełá/ biádáß tym co go nie miłuya/ bo s nim cząstki nie máya. ☞ Jeruzalemie/ to iest, Krześćiáński ludu/ náwroć się iuż ku Pánu swemu/ Páśterzowi twoyemu. ¶ Któryná miłßa/ Duße swą, ná śmierć położył/ by cię s śmierći wieczney wybáwił/ tákzbáwienie sposobił. ¶ Rácz że nam to dáć/ Pánie dla nas vmęczony/ byśmy twey śmierći wdzięczni byli/ w niebie stoba mießkáli.

Amen.

osobliwa.

Rozwa

ROzważayćież wierni, do broći Bogá swego/ ktory vpadku, á zátrácenia náßego/ bárzo vluthował/ á z dobroći sie swey zmitował: Myśmy byli w to vpádli/ áby śmy wieczne złorzeczenie ćirpieli/ á Boskiey táski nie mieli.

¶ Vpewnił táske swa, dawßy Synà mitego/by człowiek grzeßny, dufał w nim s sercá dla niego/ ten pokoy zwiástował/ táske Oycowska nam oznaymiał: A gdy nam dał Synà swego/ y iákoż nam s nim nie da wßego dobrego/ Bądź mu wieczna chwałá s niego. ¶ Ofiáry Zakonne, nie lubiły sie tobie/ áni zapálnych, zá grzech nie oblubileś sobie/ przetoś Synowi dał/ ciáło, być sie w nim ofiárował: W tymći iest náße dufánie/ w iego naswietßem thobie ofiárowániu/ zá grzech dośyć vczynieniu. ¶ Skonawßy poselstwo, pielgrzymowánia swe°/ Krystus ku śmierći, á trapieniu bolesnemu/ raczył sie gotowáć/ á w rece grzeßnikom sie wydáć/ przyiaciel náß/ ta ná śmierć wydał zá nas/ áby s śmierći wykupił nas. ¶ Ná wßech członkoch grzeßne, iest náße przyrodzenie/ ná kthore przyßło godne Boskie złorzeczenie/ przetoż wßystko ciáło/ iego, zá nas grzeßne ćirpiáło: Winá náßá nań włożona/ pomstá zá grzechy náße nań włożona/ w skutku ná nim wypełniona. ¶ Gdy wydan, w moc ludziom złośćiwym, á niewiernym/ ći go związawßy: bili, rwáli, y tárgáli/ śrogo biczowáli/ ćirniem ostrem koronowáli: O nieogárniona miłość/ Synà ták mitego, dla nas grzeßnikow złość/ wydáć, ná tákà hániebność. ¶ Jegoż osadzili ku śmierći nabrzydliwßey/ z Miástá wywiedli w potepye nahániebnieyßey/ z złymi iest policzon/ w ktorym ktamżadny nie nálezion: Ná krzyżu przybit, podniesion/ mękámi naboleśnieyße on/ z

¶

ieſt záčmiło/ ſkáły ſie pukáły/ wiele ſwietych z grobow wſtawáło: Poczuyże ia náße ſerce/ wdzieczne bedac, zá ſiebie they cießkiey prace/ máyac w niem ſerce gorace. ℣ Przyiał Bog ofiáre, tego ciáłá ſwietego/ á łaſkáwie wział ia zá grzechy ludu ſwego/ w tey ſpráwiedliwośći/ dał nádzieye wiernym krádośći: Tak ieſt práwy waż powyßßon/ wßyſtkim zábithym ku lekárſtwu przedłożon/ zakład zbáwienny położon.

☞ O Boże Niebieſki, namocnieyßy Pánie náß/ kto wymierzyć może táſke kthora k nam maß/ bos ty nie odpuśćił/ Synu ſwemu, byś nam odpuśćił: On modlac ſie k tobie wołał/ w mękach naciesßßych, prácuyac, żywot ſkonał/ náße zbáwienie wykonał. ℣ Boże Oycze wieczny, niedośćigły w mądrośći/ wdzieczni ſmy łáſki, y niezmierney twey miłośći/ ktoraś w Synu zyáwił/ w kthorym meś nas grzeßne zwielebił: Proś[illegible] zez ſmierć iego/ czyń [illegible] łuzenia tego/

Jáko: Jeſt piſano dawnym:
C 11.

Albo: Ważmyß iáka to dobrotá: C VIII.

ℰ Ny nuż Krześćiánie mili/ rozważaymyß w tey thy chwili/ iáko ten, ktory żywot dał/ ná krzyżu cießko ieſt vmárł. ℣ Wyborny Lekarz żywotá/ nayáſnieyße Swiatło ſwiátá/ raczył przez nas ſmierć podſtapić/ chcąc nas ták wiecznie odkupić. ℣ Dla niegoż wßyſtko ſtworzenie/ Słońce, ziemiá/ y kámienie/ bárzo ſie cießko ſmućiło/ boleści iego vczuło. ℣ S ktorych rzeczy poznawáli/ wiele ich á wyznawáli/ iż ten, práwy Syn Boży był/ tey potepy winien nie był. ℣ Jeden żołnierz w tho wzruße nie/ bedac twárdßy, niż kámienie/ nie żałił ſie krzywdy iego/ przebił niewinny bok iego. ℣ Przy thym choć znáyomi byli/ w tey bárzo żáłoſney chwili/ nád tym cießką boleść mieli/ wßák go s krzyżá zyać nie ſmieli. ℣ Ani przyſtapić ku niemu/ chcąc poſłużyć wżdy co iemu/

rzewno w swym sercu płákáli/ smierći Páńskiey żálowáli. ¶ A gdyż wiec iuż nie przystało/ áby iego swiete ciáło/ ná krzyżu dłużey wisiáło/ bowiem sie swieto bliżyło. ¶ Joseph od Arymáthie/ dokazał iż go miłuye/ ten wszedł smiele do Piłatá/ do Stárosty pogániná. ¶ Proszac go O Páńskie ciáło/ ktore iuż w mękach skonáło/ czemu sie Starostá zdziwił/ ieśliby iuż vmárłym był. ¶ A gdy żołnierze zeználi/ iż iuż vmárł Jezus miły/ kazał go s krzyżá nádoł zyąć/ á dał go Josephowi wziąć. ¶ Tymżeć Duchem y Nykodem/ ná dobry vczynek wiedzion/ przyszedł w godzinie nieszporna/ Jezusá ku pogrzebieniu. ¶ Nie ważył sobie nałożyć, Sto funtow máści nań włożyć/ Ey iák wiele miłość może/ gdy Bog człowieká wspomoże. ¶ Tu ye máścią námázáli/ w czyste płotno obwineli/ z miłości wielkiey czynili/ ku pogrzebu zgotowáli. ¶ Zwłaszczá Joseph ten szláchetny/ Vczeń Páński potáyemny/ iż miał grob blisko gotowy/ wykowány w skále nowy. ¶ Pochował go w thym swym grobie/ ktory był zgotował sobie/ Bácz ktorzy Bogá miłuya/ iáko tego dokázuya. ¶ A gdy go thám położyli/ kámień ná grob przyłożyli/ bowiem to ták swiete ciáło/ słusznie odpoczywáć miáło. ¶ O wielce smutna godziná/ w ktoreytho Bożego Synáł rzewno płácząc pochowáli/ ći kthorzy go miłowáli. ¶ Day Pánie niech pogrzebieni/ w smierći twey bedąc okrzczeni/ potym stawe przy wskrzeszeniu/ day wziąć w niebie w vcieszeniu. ☞ Smierć my Páńską pámiętáyąc/ vczesni iey być żądáyąc/ chcieymy w sobie grzechy martwić/ á s Krystusem pogrzebieni być. ¶ Bowiem y my w te smierć Páńską/ okrzczenismy, á vmowa/ przez wiáre smy s nim złączeni/ zá sługi mą poswieceni. ¶ Bysmy wiecey iuż nie żyli/ Dyabłu, swiátu nie służyli/ niciáłu pokázonemu/ Antykrystu obłudnemu. ¶

tez pogrzebie

w grob położeni/ku przestániu od wßech grzechow/ y ßkodnych ciáłá vczynkow. ¶ Day nam Kryste Pánie wytrwáć/ w vczesnośći twoyey zostáć/ smierći y pogrzebu twego/ y wskrzeßenia rádosnego. Amen.

Pieśni O Sławnem z martwych wstániu Páná Jezu Krystá.

Resurrexi, & adhuc tecum sum.

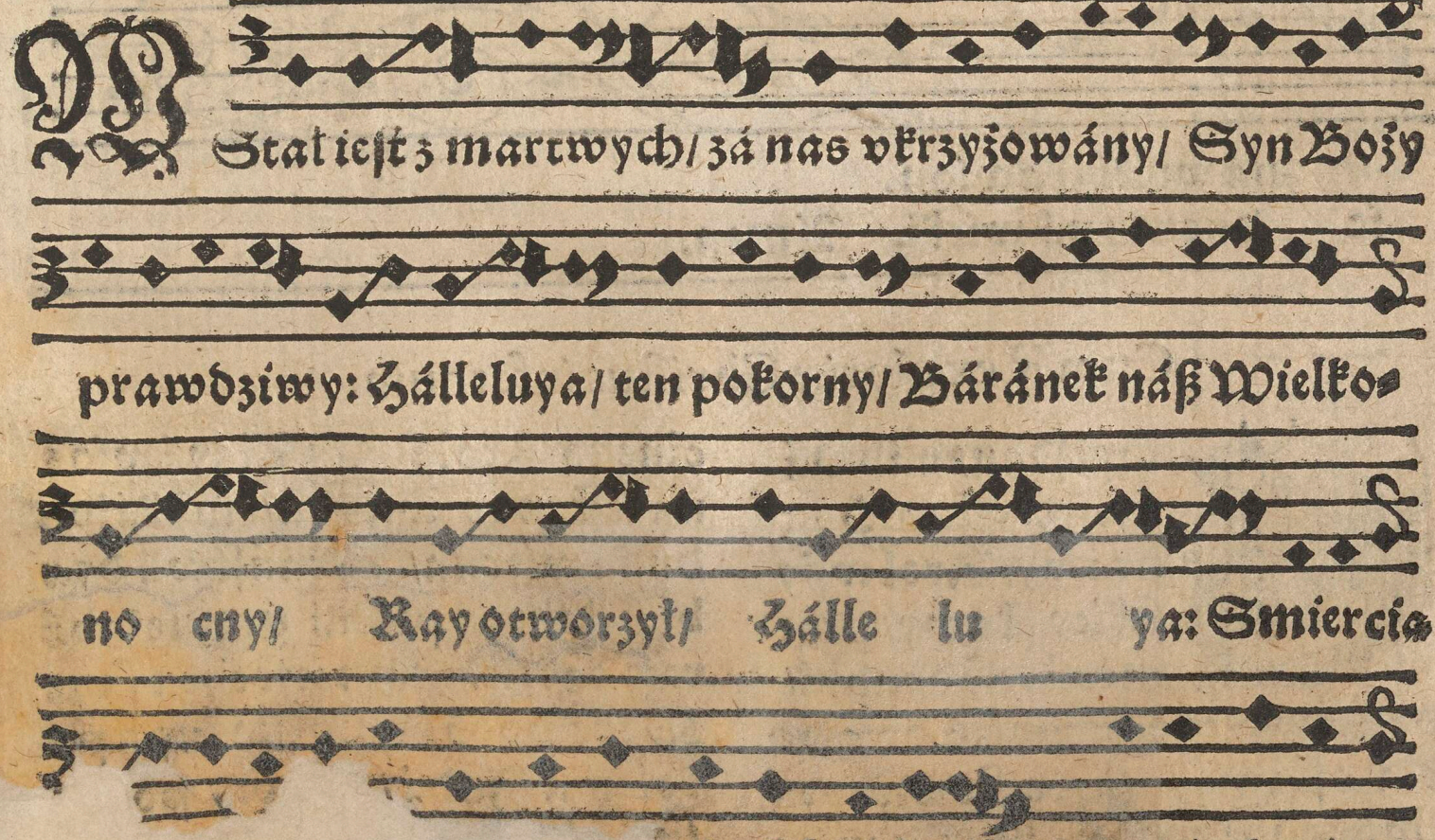

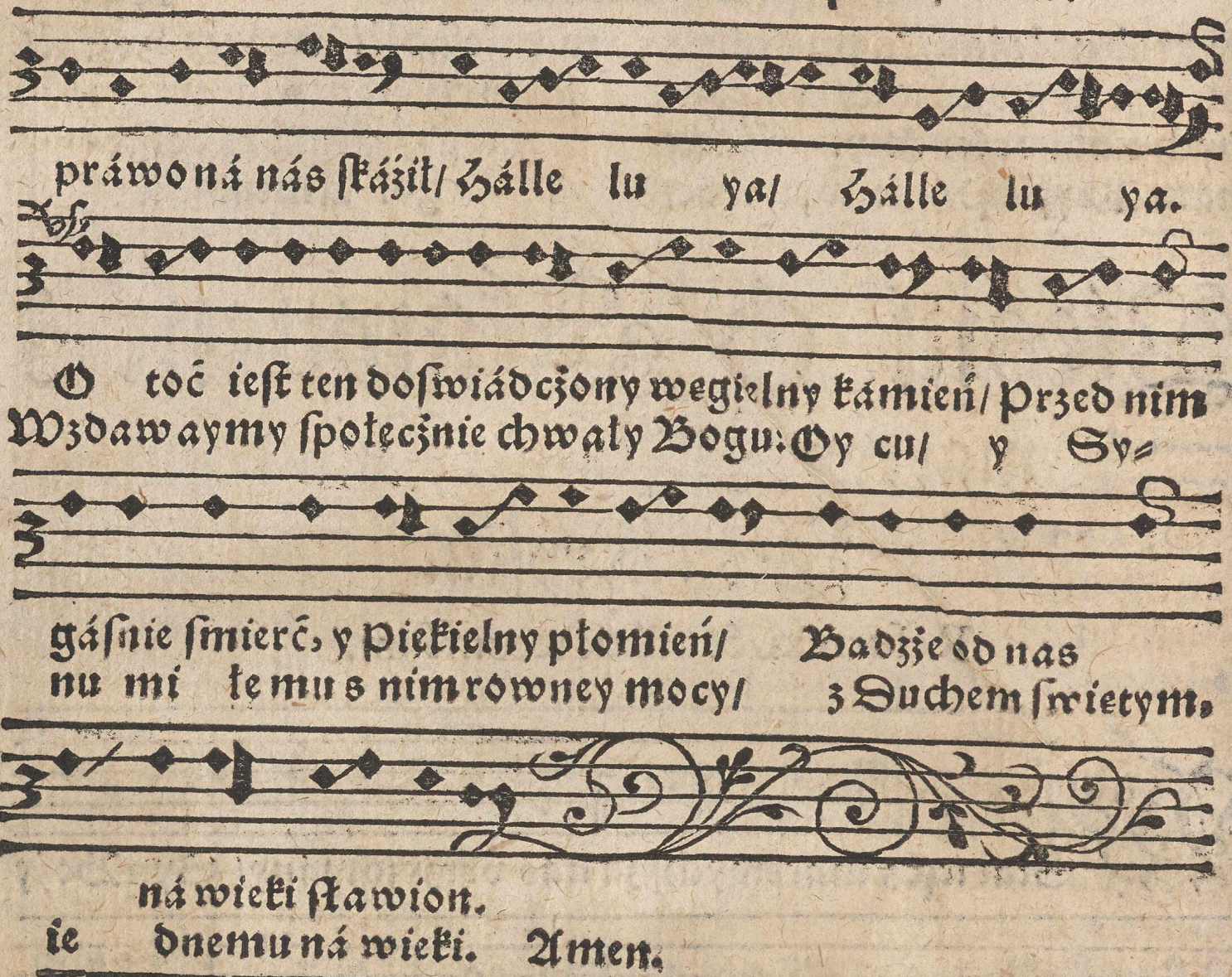

Cum Rex gloriæ Christus infernum.

SDyż Pan/ nád pá=
ny, Krystus Bog
práwy/ Krol wßy
stkiey stawy/ prze
mogł iest dyabłá/
páństwo iego zrußył, á do pie=
kłá sstąpił/ Oyce świete wy=
swobodził iest. A w tym wie=
cznego Krolá Krystá zyáwio=
na iest moc wielika/ iuż káżdá
dußá wierna/ Tyraństwá dyá
błá złego/ y piekłá grożne° zbá
wiona iest. On iest then sam
Woyewodá/ Lew mocny z po
kolenia Judá/ [illegible] po
[illegible]

żiwßy/żywotá wieczńego nam dobył/przez śmierć własną/ktora ná krzyżu podstąpił. Trzeciego dniá wstał/ á zwycięsca sie vkazał/ przyiął iest ciáło vsláchćile, iásne/ duchowne, sławne, wieczne/ w thym z martwych wstániu swe wierne pocießył/ á w nádzieye żywa spłodził. ☞ Nuż iuż wierni Krześciáni/ ku tey pewney nádzyei powstańmy/ bo ia Krystus, Bog wieczny przyprawił/ śmiercią droga/ á rádośnem z martwem wstánem swem vtwirdził/ káżdemu cłowieku. W tym iest namocnieyßa nádzieyá/ wßytkim práwie z wiáry káyącym zgotowána/ Nie watpiß/ cłowiecże dla grzechow mgłości twoyey, w nim sie pośiluy. Bo iest wstał z martwych Krystus Krol/ zwycięstwá sławnie dokonał/ S yabłá związał.

Każdy coś

łska

n

wánie/sercem, vsty ie sławiąc, mowiąc: Hálleluya. Rz°.

☞ Zwyciężył miły Syn Boży/ nád Szátánem napyßniey ßym/ wstawáyąc iuż z martwych. ¶ Zgłádził śmierć, swą śmiercią/ ktorá pozno káyącego/ áby vżył naświetßego/ wziął do Ráyu swego. ¶ Tám gdzie on miał sam iść/ chciał Piotrá náwiedzić/ z innemi/ wßystkie on płáczliwe/ vwesela swym głosem miłym, Hálleluya. Amen.

Kyrie Paschale.

PAnie mocny/ Boże wieczny/ stworzycielu Oycze miłośćiwy: Rz°. Zbáwicielu Kryste miły/ iest twa wola ábysmy cie czćili. Rz°. Duchu swiety/ teyż podstáty/ Cießycielu wßystkich dobrotliwy. ¶ Boże w bytu ieden/ thyś iest czći á chwały godzien/ nád wßystko twoye stworzenie. Rz° Wezrzyß ná nas grzeßne/ w tey tonáßey bárzo nedzney/ śmiertelności ponizone. Rz°. Powe/ á nas mile/

Kyrie

oczyść sobie/ że służymy tobie. ℣ Już tenthodzyeń chwały Pan godzien/ ráduymy sie á weselmy sie w nim: ℟. Bo Krystus ten/ narożny kámień/ ktory od dzielnikow byk odrzucon. ℣ Już wskrzeßony wywyßßon/ stał sie głowa/ scian narodow dwu/ bądź mu chwałá wieczna/ Hálleluya. Amen.

Laudem dicite Deo nostro.

Chwałe wzdawaycie/ páNu Bogu mocnemu/ wßyscy wierni powolni, y mituyacy iego/ á kthorzy sie boicie Bogá/ wielcy też y máli/ ábowiem zwyciężył sam/ nád nieprzyiacielem diabłem, Krystus táskáwy, y wßechmogacy Pan: Przetoż z rádoscia sercá rzeczmy wßyscy/ Bądź cześć/ chwałá Pánu Bogu Amen.

Psalm: 116. Octaui Toni.

Chwalcie wy Páná, wßyscy narodowie/ wielebcie go społem/ wßyscy

℣ Bowiem

nád námi, miłość á prawdá iego/ ieno zostawa ná wieki wiekow. ℣ Sławá y chwałá, bądź Bogu Oycu, y Synu/ y tákże Suchu swietemu. ℣ Jáko bytá przedziwnie od wieczności/ Bądźże záwße ná wieki iego przestawney wielebności. Amen/

En Christus Rex gloriæ!

WStał iest Krystus z martwych Krol/ zwyciężił iest mocny pan/ mocnie nieprzyiacielá iał/ á moc iego odyał. ℣ Noc te ciemna, y smetna/ vczynił bárzo sławna/ z martwem wstániem swem dostoynem/ wielmożna moca swa. ℣ Wesoły nam dzień nástał/ wßystkim to Pan przykazał/ ábyśkáżdy pámietał/ iego moc wyznawał. ℣ So piekłá mocnie ostawił/ Oyce swiete wy[illegible] iaciele ich

tám śpiewáli/ Oycowie dzieko
wáli/ wßyscy śie w nim rádo=
wáli/ chwałe mu wzdawáli.
☞ Day nam Kryśte niebieski/
swa pomoc z gory ziemskim/
wßytkim wiernym łáski wdzie
cznym/ ku prawdzie przychyl=
nym. ℣ Bysmy mogli dostoy=
nie/ sławne wskrzeßenie two=
ye/ vczcić tu wesele sercem/ ie=
zykiem, y skutkiem. ℣ Spye=
wáyac: Hálleluya/bądź Bogu
wieczna chwałá/á nam wßem
twa swieta prawdá / bądź o=
swobodzona. ℣ Bysmy wßy
scy ná ziemi/ wiernie tobie słu
żyli/á w sławie Niebieskiey cie
bie/ z Anyoły chwalili. Amen.

℣ Notá osobliwa.

BOg náß wßechmoga=
cy/ wstał z martwych
w swey mocy/ zá coż
nby mu dziękuymy/á s sercá śie
ráduymy/ Kirieleyzon. ℣ Le=
żał trzy dni w grobie/dał Bog
przekłoć sobie/ bok rece nodze
o[illegible]nie[illegible]tobie/
℣ Wstał/zbożne du=
ßę wyrwał/ tho wßystko przez
swa miłość/ ábynam dał swa
rádość/ táko Boże day. ℣ Je=
zu Kryśte wstałeś / nam ná
przykład dałeś/ że też mamy z
martwych wstáć/ s toba wie=
cznie przebywáć/ Pánie Boże
náß. ☞ O[illegible]bieski/
vśłyß swoy lud ziemski/zbaw=
że nas wßego złego/ okrucień=
stwá dyablego/ Pánie Boże
náß. ℣ Odpuść náße złości/ y
wßyśtkie krewkości/ dayże prze
swa dobrote/ świetey Cerkwie
iednote/ Pánie Boże náß.
☞ Pánie Jezu Kryśte / day
nam serce czyśte / śłyß wierne
Krześćiány/przez twe naświet
ße rány/ Pánie Boże náß. ℣
Vśłyß náße głosy/ day pokoy=
ne czásy/niechże to przez cie ma
my/ á zá to cie chwalemy/ Ki=
rieleyzon. ℣ Synu s pánny czy
śtey/ ktoryś wstał záiśte/ od=
puść nam náße winy/ przez
twe naświetße rány/Pánie Bo
że náß. ℣ Jednaczu iedyny/w
tobie my dufamy/w Jmie twe
proßąc Oycá:rácz nas zbáwić
do końcá/Pánie Kryśte náß.
Kyrie

Kyrie Paschale.

BOże wieczny/ bądź pomocny/ żadamy zmiłuyże sie nád námi: R°. Wßędy twa moc/ y twa pomoc/ kiedy sie raczyßnád kim zmiłować: R°. Tyś stworzył nas/ przyimiż od nas/ modlenie á day swe zmiłowánie.

℣ Jezu Kryste Pánie/ mądrość twoyá nie vstánie/ spráw swa łáska głupość náße. R°. Kthoryś z niebá sstapił/ swa krwia nas mile wykupił/ rácz sie zmiłować nád námi. R°. Z martwyches wstał/ cießyłes swe zwolenniki wierne/ zmiłuy sie z łáski niezmierney.

℣ Duchu Swiety pocießycielu/ dárow twych swietych nádárzycielu. R°. Ktory cießyß, náße cießkości/ rácz je oddalić s serc náßych złości. ℣ Niech ktobie miłość mamy/ wgrzechach, w złosciach sie nie kochamy/ Duchu swiety zmiłuy sie nád námi. Amen.

℣ Notá osobliwa.

WEsołyć nam dzień nástał/ gdy Zbáwiciel zwyciężywßy, trzeciego dniá z martwych wstał. ℣ Anyol sławność zwiástował/ gdy sie Máryey rádośnie, á iásnie był vkazał. ℣ Wesołe národzenie/ pożyteczniejße kázdemu wiernemu vmeczenie. ℣ Owßem Páńskie wskrzeßenie/ iest wiernym troskliwym ludziom w nádziei pocießenie. ℣ Rádośna była tá noc/ w ktorey nieprzyiacielowi/ náßemu Pan odyął moc. ℣ Gdyż tho swoim meczeniem/ dyabłowo Páństwo kśiążectwo, zwoyował Pan zwycięstwem. ℣ A s thego sie wesela, Niebo, zyemiá y też morze, wßytko sie mu ráduye. ℣ Przetoż my też Krześćiánie/ Krystusá sławne, rádośne pámiętaymy wskrzeßenie. ℣ Abyśmy s nim powstáli, á stáry kwás, nas wyniotßy, nowe skropienie byli. ℣ Godziąc s swym Báránkiem, cis[illegible] to iedząc ś[illegible]krew piyąc, su[illegible] nie czyste [illegible] nam cu por[illegible]

BIBLIOTEKA XX. CZARTORYSKICH

żywotá trwáć, potym ſtoba krolowáć. Amen.

Salue feſta dies, toto vene-
kromia wiazánych.

ZBáwicielu Pánie Jezu Kriſte/tyś ſam godzien: czci, y chwały wßelikiey/ boś wielmożnie/ nád pieklem á Dyablem zwyciężył/ ná niebioſá wſtąpił: ℣ Sciebieć zá- ſie przyßło náprawienie/ yżywotá wiecżnego náwrocenie/z boleſnego/ á niewinnego vmeczenia/ y z martwych wzbudzenia. ℟ Tys wßyſtki piekielne mocy potłoczywßy/ ná niebоś wſtąpił/ my ciebie tám: wierzymy y wyznawamy/ z Oycem y z Suchem czcimy/ Hálleluya, Halleluya. ℣ Tyś nam po ſwoim dziwnem zwyciestwie/ y thez po ſławnem, y iáſnem wſkrzeßeniu/ nádzieie dał/ náßego potym z martwych wſtánia/ ſławnego wſkrzeßenia: ℟ Kt ciebie, tu przez wiáre żyw eniu da. ℟ Przyßłey ſławy oczekawánia wierzących/ ktora iuż ieſt w nich/ iż iſtotnie iey przy wſkrzeßeniu ſwem doyda/ obdárzenia beda/ Halleluia, Hálleluya. ℣ Kżywotu przyida vſláchćitemu/ Krystu Pánu w piekności podobnemu/ á iuż wiecey/ nigdy ſmierći nie poddánemu/ wiecżnie rádoſnemu: ℟ Ku teytho nádziei wßyſcy wſtańmy/ ku wſkrzeßeniu ſie ſprawiedliwych mieymy/ poſiłń-myż ſie/ w prawdzie Krystowej w prácowániu/ áż przyż dziem kſkonániu. ℟ Tyś Páńie ſam pomocnik ſwym namocnieyßy/ á napewnieißy/ pomożyß nam, s tych trudnoſći ſwieckich wyniść/ y krzyż dla ciebie nośić/ Hálleluya, Hálleluya. ℣ Gdy Pan z niebá, záś ſie wroći k ſadu/ wßyſcy martwi, z martwych wſkrzeßeni beda/ tám bezbożni/ grzeßni, złośćiwi w meki poyda/ wierni w radość weyda.

℣ Páńie Kryſte przez twoye wſkrzeßenie/ rácżże nam dáć ſwe hoyne zmiłowánie/ myć wzdaw-

wzdawamy/ chwałe tobie nie śmiertelnemu/ zá miłość niezmierna. ℣ O przedrogie, á dziwne twe miłowánie/ ku obżywieniu/ tudzież też k wiecznemu z Oycem twym ziednániu/ bądź cześć Imieniu twemu/ Hálleluya, Hálleluya. Amen.

℟°. Jáwno iest że z martwych Pan/ mocnie wstał zwyciężywßy sam/ vspráwiedliwił nas y obżywił. ℣ Wiemy/ iżeś wstał záiste/ z martwych Pánie Jezu Kryste/ k tobie wołamy/ zmiłuy sie nád námi/ Pánie Boże náß. Amen.

Victimæ Paschali laudes.

KRześćiánie Wielkonocna/ wzdaymyż my chwałe Pánu. ℣ Báránek/ wykupił Owce/ Krystus wierny Przyczyńcá/ z Oycem zyednał grzeßne/ vmárwßy zánie: ℟°. Smierć á żywot, to oboye/ mieli sá dziwne boye/ á żywotá Książe/ żywác kroluie. ℣ Márya swiádczyłá, co ná drodze widziáłá/ grob prożny Krystá żywego/ wiernym kuſtawie z martwych wstálego: ℟°. A swiádki Anyoły, ßáty w niej vwiniony/ wstał Krystus náße dufánie/ vprzedził swoye do Gálileyey. ℣ Temu nam ſtußy wierzyć/ że wstał z martwych Krystus dziedzic/ nam ku dufániu á ku zbawieniu:

Já tęż note.

OWieczki pásterzá swego znayciesz z martwych wstátego. ℣ Bácz cieß bok, ręce, y nogi/ zádáne od złych rány/ ktorymi nas kupił/ w żywot náwrocił: ℟°. Czego nikt s swietych Prorokow/ á owßem z nayemnikow/ nigdy nie vczynił/ sam Krystus spráwił. ℣ Bo on sam iedyny, iest ten Pásterz nalepßy/ inßy wßelki záś bez niego/ iest mężoboycá Owieczek iego: ℟°. Ktore on lepiey zna, zá nimi sie zástáwia/ w Owczárnie swą zgromádzuye/ ná wiedzie, ká żnia. Ktorego to

ſie cudzego/głosu wilká ſrogie go/ boyac zginienia, proſcie zbáwienia. ℣ Dufáyac w Páſtyrzá ſwego/ paſze vżywáyac iego/ záwſze go proſmy/ Zmiłuy ſie nád námi/ Pánie Boże náß. Amen.

℣ Dwie pieśni ſpołu: Pirwßa pod note pospolita, A druga: yáko Bog náß wßechmogacy. C XV.

PIeßony nam dzień ná ſtał/ w ktorym Pan Krystus z martwych wstał/ w táſce Boſkiey ſpołem bedac/ Chwalmyż Bogá tákto mowiac: ℟ Boże wßechmogacy/ Oycże żadáyacy/ chwalimy cie z weſelem/ y s twym Synem wſkrzeßonym/ y z Duchem ſwietym. ℣ Krystus cirpiał vmeczenie/ wßem wybránym ná zbáwienie/ gdy wßyſtkie dokonał/ trzy dni w [illegible] ležał. ℟ Ktoſo/ chcemy nam zo[illegible]

dość tym dał/ ktore s ſoba s piekłá poyał/ złych zásmuconych tám niechał/ Dyablá zwiazał y z martwych wstał. ℟ Wstał Dyablá okował/ wierne duße poyał/ to wßyſtko prze swa miłość/ ſpoſobił wieczna rádość/ w Bożym krolestwie. ℣ Wstáł na z martwych ku rádośći/ co násłáduya ſwietośći/ á w wierze żywa cnotliwie/ ogladáya go rádoſnie. ℟ Jezu Kryſte wſtałeś/ nam ná przyklad dałeś/ iż thez mamy z martwych wstáć/ przed toba ſie vkázáć/ s toba krolowáć. ℣ Prze twe ſwiete Vmeczenie/ rácżże wezrzeć ná nas mile/ daiże ſie nam w twey prawdzie znáć/ á w pirwßym wſkrzeßeniu wytrwáć. ℟ Przez twe vmeczenie/ wielkie záſłużenie/ day nam być w twey miłośći/ przywiedź k doſkonáłośći/ Zbáwicielu náß. ℣ Boś byt y przetho z martwych wstał/ ábyś wierne obdárował/ ktorzy w cie w prawdzie dufáli/ dla ciebie ſmutki znakáli. ℟ Czyſtey pánny Syduße zrániona/ zá kto-

raś wiele cirpiał/ y smierć okrutna znaßał/ mocnieś z grobu wstał. ℣ Dayże nam przez twą dobrotę/ w prawdzie twey Cerkwie iednotę/ w swym pokoyu nas od thad puść/ á w żywot wieczny, wniść dopuść. ℟ Z Niebieskiey rádośći/ pátrz ná nas w niskośći/ day nam swą prawdę poznáć/ á w niey wiernie záwße stáć/ ciebie miłowáć

☞ Kryste przez vmeczenie twe/ day nam láto miłośćiwe/ wßystki náße grzechy odpuść/ k wieczнemu dziedzictwu przypuść. ☜ ℟ O Krolu niebieski/ pátrz ná lud Krześćiáński/ zbawże go wßego złego/ Antykrystá złosnego/ zwoydcę zdradnego. ℣ Ze cie chwali wßystek lud twoy/ day twey Cerkwi swietey pokoy/ á náße głosy, słyß mile/ przez twe wielmożne wskrzeßenie. ℟ Vsłyß náße głosy/ á day w ty tho czásy/ prawdę twą wßystkim poznáć/ iey záwße náśládowáć/ do náßey śmierći. ℣ Gdy bedziemy mieć vmieráć/ nie dáy od prawdy odstáwáć/ żywtu w niey dokońay na sławę wniść nam day. ℟ Bo klucz Dawidow maß/ komu chceß otwieraß/ rácz przy náßey śmierći być/ á niebo nam otworzyć/ Pánie Kryste náß. ☞ Kryste w ty tho swiete gody/ záchoway nas złey przygody/ day nam, że twą prawdę mamy/ á k tobie s sercá wołamy. ℟ K tobie ć wołamy/ zmiłuy sie nád námi/ Pánie Boże náß. ℣ Ku tobie ć sie obrácamy/ w tobie nádzieyę skłádamy/ przez cię my dzięki czyniemy/ á z Oycem rownie chwalemy. ℟ Bądźże ć chwałá Pánie náß/ ktoryś wstał z mártwych dla nas/ Kyrieleyzon. Amen.

Inuentor Rucili Dux bone luminis.

Nvż wßyscy z weśela/ swego Stworzyciełá/ chwalmyß s tey miłośći/ ktho ra z wysokośći zgro[illegible] nam od nieg[illegible]ez dzie, kątego/ ktorv[illegible]orego to n[illegible]

śmierć podstąpił/ chcąc wiecz na śmierć skázić/ á záś nam náwrocić/ żywot, krory nam był/ Adam ociec strácił. ℣ Odziwna dobroto/ ktoraż nádewszystko/ maß tu być ważoná/ gdyż Bog swego Syná/ dał ná vmeczenie/ áby wykupienie/ słudze swym sposobił/ s śmierći wyswobodził. ℣ Gdy tego dokonał/ trzy dni w grobie leżał/ á potym z martwych wstał/ á swe obrádował/ ktorzy z nim płákáli/ iego lutowáli/ mieli pocieszenia/ z Bożego wskrzeszenia. ℣ Anyoł z niebá sstąpił/ ku grobu przystąpił/ podniosł wielki kámień/ posádził sie ná niem/ Niewiástam powiedział/ rádość im zwiástował/ że Krystus z martwych wstał/ Vczniom swym roskazał. ℣ Aby w Gálilei/ żywego widzieli/ iegoż miłowáli/ swiát uśćili/ dla niego sámego/ iego/ chcąc być tu ná gá niebie.

rzymy y chwałe/ ktoraż od wieczności/ ma ná wysokości. ℣ Dla niewymownego/ Kryste dobrá twego/ rácz nam tu pomoc dáć/ ábysmy w dobrem stáć/ mogli áż do śmierći/ á potym po śmierći/ przez twez martwe wstánie/ day wieczne zbáwienie. Amen.

Mane prima Sabbati surgens.

Dycá wßechmogącego/ páná Bogá náße°/ serdecznie chwalmy iego.

℣ Bo iest wßey chwały godzien/ ktorego chwały nocy dzień/ thákże wßelkie stworzenie. ℟°. Y my wßyscy Krześćiánie/ stawiąc Krystowo wskrzeßenie/ ßukaymyż Krystá pilnie. ℣ Jákoż to Mágdálená/ páná w grobie ßukálá/ ktorego miłowálá. ℟°. By miłość w ludziach bytá/ táby ie k temu wiodłá/ áby Bogá ßukáli. ℣ Biádá, kto go nie ßuka/ á wiele dobrego w nim zna/ s[illegible]e swiátem minie/ á ná [illegible]nie. ℟°. Ják ich wie[illegible]cie/ ktorzy chodzą w [illegible] tey sle-

tey ſlepocie/ czyniac thu wiele złego/ á niedbáya dobrego. ℣ Anyoł w wielkiey ſwey iáſnoſći zyáwił niewiáſtam nowiny rádoſći/ cießmyß ſie y my s tey miłoſći: ℟. Jezus z martwych wſtał w ſwey mocy/ dufaymyż my záwße w iego pomocy/ ſłużac iemu wednie y w nocy. ℣ Słońce wzeßło z grobu, Jezus/ przecż człowiecże w grzechach leżyß/ niedbaß o swe zbáwienie: ℟. Jezu Kryſte Synu s pánny/ ktoryś ieſt zá nas wydány/ wſtawßy z martwych kroluyeß. ℣ Mamy przykład twe wſkrzeßenie/ byſmy iuż wzieli żywotá odnowienie/ z grzechow powſtawßy/ á w twey prawdzie chodzili/ wiedzac pewnie, że przed toba ſtániem, gdy z martwych wſtániem: ℟. O iáka tám żáłoſć bedzie/ gdy Jezus Kryſtus/ ná ſadzie ſwym vſiedzie/ á grzeßne ſkaże ná wieczne zátrácenie/ gdzie bez przeſtánku beda/ tey żáłoſći nie pozbeda. ℣ Wielkie záſie vcieße-
dzie wiernym ná to
wſtánie/ wezmą rád
ſkończona/ á nigdy nieſtychána. ℟. Ktoryś nas raczył wykupić/ rácz że nas z łáſki ſwej ſwietey zbáwić/ gdzie przebywaß/ w ſwey rádoſći/ s wßyſtkiemi wybránemi. ℣ Pánu Bogu bądźże wieczna chwałá/ Hálleluya. Amen.

Surrexit Christus hodie.

RAduymy ſie wßyſcy wierni/ czyniac weſołe ſpiewánie/ ná dzień Bożego wſkrzeßenia/ Hálleluya. ℣ Bo Kriſtus náß Pan z martwych wſtał/ nád ſmiercią zwycieſcą zoſtał/ áby nam wßyſtkim żywot dał/ Hálleluya. ℣ Tho zwiáſtował Anyoł ſławny/ iáſnem odzieniem odziany/ od Bogá z niebá poſłány/ Hálleluya. ℣ Tym ktore do grobu przyßły/ drogie máści s ſobą niosły/ áby Jezuſá mázáły/ Hálleluya. ℣ Mowiąc wſtał z martwych P
w grobie by
ią ſie

wie/ o they im ſtráßliwey mowie/ ſtrwożyli ſie. ℣ Wnetki ſie ſpołem zebráli/ fáteßna ráde ſkłádáli/ ſtrożom náuke dawáli/ by kłámáli. ℣ Mowiac: Żeby go vkrádli/ ći kthorzy go miłowáli/ w te chwile, gdyſcie wy ſpáli/ wam go wzieli. ℣ Żwolennicy iego w nocy/ odnieſli go o puł nocy/ gdyſmy my nie mieli mocy/ ták mowili. ℣ Potym te ſtroże náyeli/ że by ták o tym ſwiádczyli/ obſite pieniądze dáli/ by matáli. ℣ Jeſliżeby Pilat zwiedział/ bedzie z nas káżdy przy tym ſtał/ áby ſie z was żaden nie bał/ áni lekał. ℣ Rycerze pieniądze wzieli/ wedle rády vczynili/ z Biſkupy w kłamſtwie zoſtáli/ ták zgineli. ℣ Po wßem ſie ſwiecie roznioſło/ wiernym ludziom w pámieć weßło/ to ták známienite háſło/ Hálleluya. ℣ Aniż bedzie zágłádzone/ by powiedáne/ áż że nam odpuśćić winy/ przez twe ſwiete drogie rány/ boś dla nas náten ſwiát dány/ Hálleluya. ℣ Rzeczmyß wßyſcy społem: Amen/ by nas minął wieczny płomień/ rácz̨że tho dáć Kryſte, Amen/ Hálle, Hállelu ya.

Collaudemus Matrem Dñi.

JEzu Kryſte, wykupicielu/ wſtałeś z martwych, náß Zbáwicielu/ vcießyłeś ſwe wierne/ z dobroći niezmierney: ℣ Vkazałeś ſie niewiáſtam cnym/ Apoſtołom y inym wiernym/ vcießyłeś ie ſmutne/ mowiłeś łáſkáwie. ℣ Páná ſwego znaycie/ mnie ſie nie lekaycie/ pátrzcie ná me rány/ y ná bok zrániony/ pokoy wam zwiáſtuye/ pokoy wam dáye/ wiedzcie: że mi cirpieć muſiał/ bym z Oycem krolował. ℣ Apoſtołowie go widzieli/ dla kthorego y ſmierć podyęli/ Day nam pomrzeć dla ſiebie/ ná cie pátrzyć w Niebie: ℣ Kroluyeß w ſwey wielewßego dobrego w obeſliwi, ktorzy s toba/

w táſce wieczney beda. ❧ W tym krolestwie wieczným/á w mieſcie beſpieczným/ gdzie iuż nie máß ſmierći/ ſmetku, y cießkośći/ tám ieſt náſycenie/ Bogá widzenie/pokoy, rádość zupełna/Bogu chwałá wieczna ☞ Oycá, Synà, Duchá ſwietego/ chwalmyż wßyſcy s ſercá práwe°/ Zbáwicielá wſkrzeßenie/ ſwym ná vcießenie. ✠ Bo on mocny ſam zwyciężyciel/ moca ſtawnie ſtapił do piekieł/ zwalczył nieprzyiaciele/ á wywiodł ſwe mile. ❧ Kthorzy do tey chwile/ czekáli go mile/ náwiedzenia iego/ by do Ráyu ſwego/ poyał y przywiodł/á im vkazał/táſke y ſwa wielebność/ gdzie ieſt práwa rádość. ☞ Wznieśmyß ſercá, y náße żadość/ że tám pátrzy, gdzie práwa rádość/ gdzież to ſwieći Anyeli/pátrzanań weſele: ✠ Abyſmy mogli vyść złego/w niebie pátrzyćná Krolá ſwego/ gdzie ieſt hoyność dobrego/nie máß tám nic złego. ❧ Weſelmy ſie z Páná naleplſiego/ on r ćzyć/ po ſmierći do ſ yoły ſwietemi/y z wybránemi/ doſkonáley rádośći/ bezżátośći Amen.

Jáko: Weſołyć nam dzień.
C XV.

WEſele Bogá chwálmy/á moc iego wyznawaymy/ táſki tey wdzięczni bądźmy. ❡ Ktora w Kryſtu vczynił/ iegoż był ſmiercia poniżył/ trzeći dzień z martwych wſkrześił. ❡ Gdy tu żywy przebywał/ wnetki niektore powołał/ kthorych ſerce dobrze znał. ❡ W ktorego vwierzyli/ miłuyąc náſládowáli/ wßyſtki ſmutki znaßáli. ❡ Tym przyßło pocießenie/ w ſercach ich obrádowánie/ przez iego z martwych wſtánie. ❡ Gdy Anyoł z niebá ſtąpił/ ná twarzy iego blaſk ſwiećił/ á w iáſnym odzieniu był. ❡ Iż wſtał Kryſtus, zwiáſtował/ o ſam przepow

vkázował/ á pokoy swoy im zwiástował/ y ktemu ie gotował. ¶ Aby postowie byli/ wßem zbáwienie w nim swiádczyli/ ktorzyby weń wierzyli. ¶ Ze dan náwmeczenie/ przegrzeßnych ludzi zbáwienie/ grzechow náodpußczenie. ¶ Bo cirpieniem niewinnem/ zá służył to wßystkim innym/ áby przebywáli s nim. ¶ W ßáwie ktoraż otrzymał/ktora mu Ociec dárował/ áby we wßem krolował. ¶ Bo przez iego wskrzeßenie/ skryte iest Boskie zrzadzenie/ á iest w nim obżywienie. ¶ Ktorzy chcą zbáwieni być/ mußą Páná wßyscy poznáć/ słowu prawdy vwierzyć. ¶ Aći sie moga cießyć/ ktorym z łáski dano wierzyć/ ánád grzechy zwyciężyć. ¶ Krystus ich posilenie/ s nim doßli w duchu wskrzeßenia/ á w cnotach zbudowánia. ¶ Czekáyac n. prawdzie tego/ wykupienia

s. ciáłá nárußo

kwe máwaccá

tám wßyscy wskrzeßeni beda/ á s nim k rádości przyida.

☞ Krolu wiekow tyś mocny/ á nád wßystko miłosierny/ y w dobroći niezmierny. ¶ Dawaß tu oczyscienie/ w Krystu vsprá wiedliwienie/ y duchowne wskrzeßenie. ¶ O day nam thu ták wytrwáć/ w sercu náßym to záchowáć/ czysta mysla ostrzegáć. ¶ Bysmy cnotliwie żyli/ y do końcá w tym wytrwáli/ odpoczynienie wzieli. ¶ A po tym z martwem wstániu/ s twemi swietemi wskrzeßeniu/ day nam przyść k ostawieniu. ¶ Gdzie przybytek Anyelski/ á tobie sa záwße chwały/ teraz y po wße wieki. A.

Regina Cœli lætare.

KRystus z martwych wstał/ ktory był zánas ná krzyżu skonał/ Hálleluya. ¶ Nieprzyiaciołom swym/ ku pohánbieniu/ vczelom swym ku pocießeniu/ leluia. ¶ Już iest spełnił/ co bił/ Hálleluya. ¶ Zmiámi Pánie Jezu

iiij Kry-

Kryste. ℣ Ktoryś z martwych wstał/ á swe wierne obrádował/ wieleś dobrego zyednał/ kthorzy w cie wierzą: ℟. Smierć iest skázona/ drogá pewna vczyniona/ wßem wiernym ku rádości/ z Bożey miłości: ☞ ℟. Ráduy sie ninie/ wßelkie ludzkie pokolenie/ boć sie estáło zbáwienie y wykupienie: ℟. Przez z martwe wstánie/ tego ktorego męczenie/ iest Dyablowo zemdlenie/ y potłoczenie: ℟. Spiewaymyż iemu/ mimo wßystki nalepßemu/ że on nam raczy pomoc/ wßystko zle przemoc: ℟. Przez twe wskrzeßenie/ day nam grzechow odpußczenie/ byśmy tobie służyli/ s sercá chwalili. ℣ Spiewáyacy weśele/ Hálleluya. Amen.

Jáko: Wstał iest Krystus. C XIIII.

℣ Jeßsie serce człowieká/ z grzechow iuż powst[ał]go/ pámietáyac K[ry]páná ſtawnie z mar[t]wstálego. ℣ Bo[ż]nas cirpiał/ ná krzyżu z łotry wisiał/ skończywßy tu wykupienie/ dał swietym pocießenie. ℣ Ciáło s krzyżá stożono/ w grob nowy położono/ w sobotę odpoczywáło/ bo ná krzyżu vstáło. ℣ Po pracy odpoczywał/ bowiem wiele prácował/ odpłáty wieczney czekáyąc/ ku Oycu sie gotuyąc. ℣ Trzeciego dniá z martwych wstał/ á ſtawne ciáło przyiął/ ktorem go Ociec dárował/ bo iest wiernie prácował.

☞ Krystus Pan raz z martwych wstał/ á potym nie vmierał/ wßákże sie z tym nie obyawiał/ áż y ná niebo wstąpił. ℣ Cirpiał, leżał, z martwych wstał/ wßem nam to ná przykład dał/ cirpieć, w grobie odpoczywáć/ ná koniec też z martwych wstáć. ℣ Piątek náß wiek cirpiący/ cießki, gorzki, teskliwy/ od porodu, áż do grobu/ dan káżdemu człowiekowi.

Do śmierći wg[ł]
w nim odpocz[y]

łá z grobu powstáná/ potym wiecey nie vmra/ iedni poydą ku zbáwieniu/ drudzy ku potępieniu. ¶ Złych dußę beda stysskáć/ á swietych sie rádowáć/ wßystkich záwżdy bez skończenia/ według onych czynienia. ☞ Nuż w Krystu obżywieni/ członki ty vmartwiaymy/ ták smierći wieczney zbedziemy/ nowy żywot naydziemy. ¶ Wesoły, á przespieczny/ nietesskliwy, y wieczny/ nád Słońce też wßystki gwiazdy/ bez skończenia iásnieyßy. ¶ Sercem, vsty, y skutkiem/ wesele chwalmyß Bogá/ Proßąc: by swoye niebieskie/ nam wßem otworzył dźwierze. ¶ Ráczthodáć Pánie miły / Jezu Kryste wskrzeßony/ byśmy po tey ziemskiey pracy/ przyßli ku twey práwicy. Amen.

Resurgenti Nazareno triumphanti.

bione wziął. ¶ Jegoż to wskrzeßenie stawiąc/ z wdzięcznoscią ie pámiętáyąc/ Hálleluya wyspiewuymy/ á iemu sie ráduymy. ¶ Bo iest pirwßym, w z martwym wstániu/ wßystkim wiernym ku cießeniu/ wstał w ciele: Duchownym, iásnem/ z wielbionem, nieśmiertelnem. ¶ Abowiem ták nań słußáło/ áby iego swiete ciáło/ nie widziáło porußenia/ á w tey ziemi skáżenia. ¶ On nas s smierći wyswobodził/ w nádzieyę żywą porodził/ byśmy s tey to smiertelności/ ßli zá nim do rádości. ¶ Acż teraz ciáłá smiertelne/ w ziemi chowáya niecudne/ wstánąc z grobu ku wielbieniu/ wecznemu ostawieniu. ¶ W ktorymto wßelkie płákánie/ odeymie y nárzekánie/ gdy sie Pan dziwny vkaże/ w swey niewymownej sławie. ¶ Ktorzy tu idący sieya/ á krzyż s płáczem zá nim niosą/ przećiwnośći wielkie ćirpią/ w pewney nádziei trwáya. ¶ W prace sie rozdawáyąc/ biorą krzyż sie

zápieráyac/ przyidac w tobie ku cießeniu/ przy wßystkich z martwym wstániu. ℣ Już nie beda wiecey tácznieć/ goracá, prágnienia cirpieć/ przyidą k studnicom wod żywych/ Boskich roskoßy pełnych. ℣ O thym wskrzeßeniu rádosnym/ mowi Apostoł w liscie swym/ ku swemu Tymotheowi/ pißąc temi to słowy: ℣ Abyś to ná pámieći miał/ że Krystus, twoy Pan z martwych wstał/ tym sie cieß we wßystkich smutkach/ w vćiskach swych, y w pracach. ℣ Boyuy iáko dobry Rycerz/ prawdziwy Krystusow Pásterz/ prácuyąc w trzodzie zwierzoney/ krwią iego odkupioney. ℣ Bo ieśli my s nim pomrzemy/ thákże też z nim ożywiemy/ ieślize s nim wspołcirpimy/ thez krolowáć bedziemy. ℣ Máyąc to nápomnienie/ iuż sie k dobrey pracy mieymy/ obsituy káżdy w miłośći/ stoyąc w swey powinnośći. ℣ Bo ták tu zbáwienia swego/ ná gruncie Páná náßego/ doydziemy y stawy niebieskiey/ gdzie sa chor

skie. ℣ Dziękuymyß Oycu náßemu/ że przywiodł ku Synu swemu/ bo w iego práwem zwycięstwie/ iest nádzieye złożenie. ℣ Bo on przez moc stawy swoyey/ zmieni ciáło ponizone/ przywiedzie nas ku stawności/ s sobą áż ná wieczność. ℣ Rzeczmyß: Amen, Hálleluya/ badźże thobie wieczna chwałá/ Cesárstwo, cześć, y wielebność/ zá twoye ku nam miłość. Amen.

Osobliwa ma note.

Z dobrych rzeczy Bogá chwalmy/ teraz sie rádouymy/ práwie w sercach wdzięczni bedąc/ iego záwżdy wielbiąc: ℣ Że Synáktoreo zestał/ zá nas ná śmierć wydał/ tego iest moca swa wskrzesił/ á w stawie postáwił. ℣ Ktory grzechy zgładźił/ wieczney śmierći zbáwił/ lud v-

Od śmie ℣ Máyąc w O-

w niebi odpo-

też w zmartwem wstániu/ no-
wy żywot w ludziach ßczepił/
nieśmiertelność spłodził. ❧
Ku tákiey wieczności/ bez wßel
kiey żáłości/ ku pewności. ℣
Jákoż przez grzech śmierć iest
weßtá/ wielkość nas zmorzy-
tá/ ták Krystus zwyciężcá mo-
cny/ zwalczył ia Pan wielki:
℟ We wßystkim ludu wierza-
cym/ od Bogá przezrzánym/
w nim bioza nowe stworzenie/
w dußy obżywienie. ❧ Żży-
wotu práwemu/ á nieśmiertel
nemu/ rádosnemu. ℣ Krystus
wßystkim ludziom ták dan/ á
droga vkazan/ ktorzy go tu ná
śláduya słowá záchowáya: ℟
Nie miłuiąc rzeczy świetskich/
żywotow doczesnych/ pátrza
wiecznego przybytku/ dobrze
czynia w skutku. ❧ Záślubion
tákowym/ w prostości chodza
cym/ bedzie dan im. ℣ Napir
wßy Krystus wskrzeßony/
wstał przed wßystkiemi/ áby
podobne. ❧ W tákiey sposo-
bności/ w wielkiey dostoyno-
ści/ y w rádości. ℣ Bowiem
śmierć od nich odeydzie/ á zmá
zá nie bedzie/ beda Krystowi
podobni/ wielce v wielbieni:
℟ Widząc sławę Bogá swe-
go/ w wielkości dobrego/ po
wßystki wieki bez końcá/ záw-
ße chwalący go. ❧ Z nim beda
w rádości/ y w wielkiey iásno-
ści/ w wysokości.
☞ Miły Oycze dobroćiwy/
bez miáry łáskáwy/ czyniß do-
brzeńá wßelki czás/ nigdy nie
przestawaß: ℟ Prośimy dla
Synáá twego/ záśłużenia iego/
ku czemuś nas raczył wezwáć/
dayżenam y w tym trwáć. ❧
W iego obnowieniu/ w ducho
wnem wskrzeßeniu/ w oświe-
ceniu. ℣ Abyżadość porußo-
na/ w swey lubości krotka/ te-
go świátá nie záćmiłá/ ciebie
niezbáwiłá: ℟ Dayżenam w
wierze práwcy stáć/ á w do-
brem dokonáć/ potym docze-
káć wskrzeßenia/ s Krystem v
wielbienia. ❧ Z Anyoły świe-
cemi/ y ze wßemi twemi/ wy-
ni- Amen.

Jáko Boże Oycze wßyſtkieyś chwały godzien.

WO ſwem wſkrzeßeniu/ począł ſie zyáwiáć/ Pan Kryſtus, á ſwe wierne vtwirdzáć/ chcąc, by nie błądzili/ ále w nie° ſerdecznie wierzyli. ℣ Vkazał ſie Máryey Mágdálenie/ przed tym grzeßney y pokutuyącey/ ktora zgotowáłá/ drogie máśći áby go mázáłá. ℣ W osobie Ogrodniká iey pytał/ kogo tu ßuka, odniey ſie bádał/ oná powiedziáłá/ gdzie ieſt Pan moy, rádábych wiedziáłá. ℣ Gdzie ieſt to mieyſce, gdzieś go położył/ chcę go wziąć, proße: byś tho oznaymił/ on ku niey przemowił/ Márya, á ták ſie iey obyáwił. ℣ Nie dotykay ſie nog mych, iey mowił/ gdyżem ießcze do Oycá nie wſtąpił/ ále wnet pośpießay/ á brátom to moim miłym znáć day: ℣ Że wſtępuyę ku Oycu moyemu/ Bogu memu/ y Bogu wáßemu/ ktora nie mießkálá/ Apoſtołom to opowiedziáłá.

☞ Vkazał ſie też dwiedrodze/ mowiącym ſmutnie o tey przygodzie/ o iego męczeniu/ ktorym ſłużył, ku ich zbudowániu. ℣ Mowiąc: Co ieſt to o czym mowicie/ idąc ſpołu, á bárzo ſmutniſcie/ iemuż powiedzieli/ o Kryſtuſie cokolwiek wiedzieli. ℣ Rzekł k nim: Błażni ſercá leniwego/ zaß nie wiecie piſmá Prorockiego/ że miał ten krzyż znośić/ Kriſtus, á ták do ſwoiey chwały wniść. ☞ Vkazał ſie też y Tomaßowi/ ſmutnemu ſwemu zwolennikowi/ co nie wierzył innym/ o wſkrzeßeniu iego zwiáſtuyącym. ℣ Ktoremu potym rány vkazał/ ktore w boku, w rękach, y w nogach miał/ by nie był niewiernym/ ále żeby iuż był w wierze ſtałym. ℣ To widząc Thomaß rozum podał ſwoy/ mowiąc: Záprawdę Pan moy y Bog moy/ Wierzyß żeś mie widział/ ßczęśliwy, kto wierzy, á nie widział

℣

ężne zbáwienie. ¶ Amens ſtań ſie Jezu Kryſte miły/ day tho, byſmy záwſze s toba byli/ á cie bie chwalili/ y ná wieki w niebieſiech wielbili. Amen.

Vita ſanctorum decus Angelorum.

O Kryſte wſkrzeßony/ tyś nád krolmi ſtawny/ ſameś zwycięzyciel/ á grzeßnych zbáwiciel/ kthoryś ſwa nádroßßa ſmiercia/ tego, co poſtużył k ſmierći przemogł chytrego Syabłá. ¶ Ty choway, záchoway/ przez twoye zwyciestwo/ wßyſtki ſtużebniki/ w tobie ráduyące/ zwłaßcżá w tychto cżći godnych dniach/ wielkonocnich ſtawnych ſwieciech/ wßędy po wßyſtkim ſwiecie. ¶ Dzień ten wielkonocny/ w nimż Kryſtus Bog wieczny/ bedąc zwycięzyciel/ á [illegible]y Zbáwiciel/ ßedł s pie[illegible] wiez[illegible] ſtawnie/ w[illegible]obu do[illegible] wywyßßon/ nád niebá podwyßßon/ tu odzłych ſadzon nie práwie/ ktory bedzie ſadził práwie/ gdy záſie ná ſwiát przyydzie. ☞ Ty ſam rácz ſpráwowáć/ ſercá y náklániáć/ ciągnąc ie ku ſobie/ byſmy ßli po tobie/ potym wſtawa z martwych wſtáli/ grozy piekłá ſie nie bali/ o day to miły Kryſte. ¶ Oycze, Synu miły/ itez Duchu ſwiety/ żadamy miłośći/ á potym rádośći/ gdzie wiecznie w ſtawie kroluyeß/ s ſwemi ſie záwſze ráduyeß/ ná wieki wiekom, Amen.

☞ Ná tez note.

RAduymyß ſie wßyſcy/ bedąc tego wdzięczni/ żeć nas Bog náwiedził/ iáko był záſlubił/ Jż owce ſwoye záwſze páść/ chce iemi ſam mocnie władáć/ przez namilßego Syná. ¶ Ktorego ſwiátu dał/ pothym go w ſmierć poddał/ trzeciego dniá wſkrzesił/ by owce vcießył/ kthore dla niego [illegible]łákały/ gdy zábitego widziáDni[illegible]ká naſwietßego. ¶ Ner[illegible]ier-

Wiernego Sawidá/ owieczek pásterzá/ w ktorym Bog przebywat/ w Boſtwie ſie obyawiat/ y ſtat ſie Bog nam Bárankiem/ tákże też náßym pásterzem/ by owce ſwe odkupit. ℣ O miłość ták dziwna/ mądrość niedoścignta/ Wilkomeś ſie zgryść dat/ wßákeś Pásterz zoſtat/ toba ſie záwße cießymy/ iż nád Wilki zwyciężymy/ gdyż z námi tu zoſtawaß. ℣ O Jezu náß Kriſte/ ty znaß ſercá náße/ my ciebie wielbimy/ Bogá ſwego czcimy/ przenas z tośnie zábitego/ od wieku záwżdy żywego/ ná wieki trwáyacego. ℣ Rácz że nas wßyſtki znáć/ w Owczarni ſwey chowáć/ wiedz nas ná páſtwe ſwa/ nákarm Duße tácżna/ ſmiercia twa, ciálá ſwoyego/ á krwia tu wylana z niego/ Day iż toba żywiemy. ℣ Z wiáry w táſce ſwietey/ ku woli twey Boſkiey/ ſpráwiedliwość czynnac/ miloſierni bedac/ piluiac tu dobrodzieyſtwá/ ſwych bliznich wßech miłowánia/ á ſiebie zápieráyac. ℣ Broń że n przed Wilki/ prowadz ſwe wieczki/ w káżdym pokußeniu/ k ſtawnemu wſkrzeßeniu/ Day to: żeć s twey vczeſności/ przyidziemy ku twey rádości/ á ku wieczney ſtawności. Amen.

Hoc feſtum venerantes.

WSkrzeßenie Zbáwiciela ſwego, chwal káżdy człowiek myſla weſołá/ bo noc te oſwiecił/ á s ciemności ſwiátło vczynił/ Y my weſołemi, głoſy ſwemi, ſpołem z Anyoły/ ſpiewaymy iemu: ℣ Bo ziemiá, drzewá, korzenie/ trawá, láſowie, y ſtońce niebieſkie/ ſ ptaßkowie chwala/ Páná ſwe, wſkrzeßenie ſtawne/ Láto ſwa iáſnoſcia, zyelonoſcia, czyni weſele/ ku iego chwale. ℣ Przetoż mu wzdaymy chwałe ſpołem z Anyoły/ bo on thu dla nas racył cirpieć/ trzeći dzień wſtał z n twych, ieſt ná p wicy/ ch tá mu ná wieki. ieſelí bá poſtá.

lennikom, w płáczu smutnym, wßem y Piotrowi/ áby wierzyli: ℣ A iż ie do Gálileiey/ vprzedzi, iákoż im był przedpowiedział/ poki ießcze z nimi/ w ciele bedąc, náświecie chodził/ Ißli, vyrzawßy go pocżćiwie sie iemu kłániáli/ á vwierzyli. ℟ Przetoż mu wzdaymy. *vt sup.*

☞ Vsłyß Pánie Boże prośimy, dziś głosy náße s przybytku twego/ prze twego miłego/ Synά, twą mocą wskrzeßonego/ od wieczności, w bytu Bostwá, thobie záwße rownego/ Bogá práwego: ℣ Say nam wieczne krolowánie/ gdzie thoskonáłe iest vcießenie/ nie dáy nam żywym być/ w grzechach, ále w miłości tweyżyć/ Ze wßemi świętemi twemi Kryßte, z nimiż kroluyeß/ w wieczney rádości. ℟ Przetoż mu wzdaymy chwałe, społem *vt supra.* Amen.

V.

Bog náß wßechmokutuiących/ że go z nim doyda. ℣ Jákoż vmárł, leżał/ á potym z martwych wstał/ ták ći co s Kryßtem mrą/ żywi s Kryßtem wstáną/ w drugiem wskrzeßeniu. ℣ Sam tho Kryßtus świádczy/ że będą iáśnący/ ludzie spráwiedliwi/ iáko bláßk Słoneczny/ w Bożym krolestwie. ℣ Ktorzy z grzechow wstáną/ á w wierze zostáną/ Kryßtus ie vcießy/ swą nieśmiertelnoścą/ spráwiedliwoścą. ℣ Ktorzy tu przeń ćirpią/ wßyßtki smutki znoßą/ będą s nim krolować/ ná wieki przebywáć/ w iego rádości.

☞ Kryßte Krolu ßławny/ w Bostwie Oycu rowny/ ktoryś zánas ćirpiał/ y ná krzyżu vmárł/ wskrzeßon trzeći dzień. ℣ Rácz że nas obżywić/ á nas w sobie wskrzesić/ żebyśmy powstáli/ ku tobie pátrzáli/ gdzie ty przebywaß. ℣ Przyczyń sie zá námi/ przez twe świete rány/ przed swym miłym Oycem/ boś sam náßym zmircą/ wieczným obrońcą. ℣ Do ciebie wzgląd mamy/ ku tobie

wołamy

wolamy/ żadáyac miłośći/ y wieczney ſławnośći/ ná wyſokośći. Amen.

Nuż wßyſcy z wesela/ swego. CXVIII.

WZſpiewuy wesele/ ſtadko Páńskie máte/ ktore w ſwiecie ćirpiß/ dla Kryſtá ſie ſmućiß/ bo przecie z martwych wſtał/ ábyć ná przykład dał/ że y ty też wſtánieß/ ſmutkow wßech pozbedzieß. ℣ Nieśże obraz iego/ pána ſmiertelnego/ bo potym ponieſieß/ gdyż wſkrzeßono bedzieß/ iuż nieſmiertelnego/ á oſtawionego/ bo on ćirpieć muſiał/ by wiecznie krolował.

℣ Toć też opowiedał/ gdy ſie ſam ná ſmierć brał/ iż w ſwiecie ućiſnienie/ bedzieß mieć kwilenie/ bo cie źli oſadzą/ do ciemnice wſádzą/ á gdyż was zmorduya/ rzeką Bogu ſłużą. ℣ W tym ſie ſwiát ráduye/ ſwoy pokoy buduye/ w grzechach pomnożeniu/ ſtoyąc w oſlepieniu/ mnie y Oycu memu/ ku gorßemu ſwemu/ záwßę

wi/ pokuty nie czyni. ℣ Ale wy wierzący/ w pokucie trwáyący/ w ſwiecie ſie záſmućić/ muſicie á kwielić, máluczko, wßák záſie/ wnet rádość weźmiecie/ gdyż mie thám poznacie/ rány me vyrzycie. ℣ Już z martwych wſtálego/ wam zwiáſtowánego/ bo Duch moy k wam przyidzie/ was pocießáć bedzie/ prawda we mnie ſtała/ á od was przyięta/ że w tym co ćirpicie/ podobnemi mnieſcie. ℣ Ná ſwych cielech właſnych/ vczeſnicy ran mych/ ten ći wam przypomnie/ drogi mowy moye/ poſwiecenie wáßе/ k náſłádowániu mnie/ bowiem z mego weźmie/ co zwiaſtowáć bedzie. ℣ Ták mie on vwielbi/ gdyż ſie ná was zyáwi/ żywot mych boleśći/ á ran podobnośći/ s tegoć wáße ſerce/ od rádośći ſplaße/ żeſcie mnie vczeſni/ ku mnie przypoyeni. ℣ A tuć was oćładam/ y do was ſie przy[illegible]

moi ia

w

enie dufaycie/ we mnie zwycie
ży cie. ℣ Tegoć wam nie we=
zma/ źli przez chytrość żadna/
choć ciáło zábiya/ duchác nie
zwycieża/ dla niegoż was wo=
skrzeße/ á ciáło oſtawie/ gdyż
ſam záſie przyide/ á ſwiát ſa=
dzić bede. ℣ W tym ſie wier ni
cießmy/ zá krzyż ſie nie wſtydź=
my/ boć w nim chwałá Pán=
ſka/ drogá w nieboiſta/ ktora
ſie naprzod brał/ Kryſtus Pan
náß, á wziął/ zá ſwoye cirpie=
nie/ wieczne oſtawienie. ℣
Znośmyż przeciwieńſtwá/ y
nieprzeſpieczeńſtwá/ żywotá
czeſnego/ od ſwiátá grzeßne=
dla dobrorzeczenia, á náſłádo=
wánia/ z wiáry prawdziwo=
ści/ Kryſtowey iedności.
☞ O Kryſte wſkrzeßony/ dla
nas vmeczony/ pomożże nam
znośić/ krzywdy á poruczáć/ to
bie, co wßyſtko znaß/ iáko cze=
go mścić maß/ á komu odpu=
ścić/ rá[illegible] nas wieczniezbáwić.
[illegible] nam ſluby ſwe/
[illegible] nie
ráci opußczáć
czáć/ nád to niż
bośmy mdłymi

krewcy/ ſiebie lutuyacy. ℣ Tyś
ſam chwały godzien/ iedyny
nálezion/ pełny wßey miłości/
y tey cirpliwości/ przeciw prze
ciwnikom/ tym okrutnym zboj
com/ ſiebieś nie lutował/ y zá
nieś vmierał. ℣ Badźże Pánie
wielbion od nas y oſtawion/
ſłowem, y vczynkiem/ w żywo
cie cirpliwym/ day ſie im iá=
śniemy/ w tym ſie raduyemy/
bedac tu w miłości/ á potym
w rádości. Amen.

Mens ſurgat fidelium laudare.

IEzu Kryſte Krolu náß/
thyś godzien chwały od
nas/ z Oycem, y z Du=
chem ſwietym/ z miłym Su=
chem ſwietym/ badźżeć od nas
chwałá godnie czyniona. ℣
Daneś od Oycá ſwego/ Bogá
wßechmogacego/ á przyßed=
ßy k nam ná ſwiát/ ku nam ná
ten to ſwiát/ dla nas cirpiałeś
wißac tu ná krzyżu. ❧ O Zbá=
wicielu miły/ bárzo miły/ tyś
żadło ſkáził ſmierći/ wſtawßy z
martwych w dzień trzeći/ wiel
[illegible] ie w dzień trzeći/ vcießy=
[illegible] J [illegible] ześ ſwe

keś swe wierne zásmucone. ℣ Márye swiete przyßły/ku grobu máśći niosły/ by Krystusá mázáły/ z miłośći ſłużyły/day Pánie też byśmy cie miłowáli. ℟ Anyoł swiety zwiástował/z martwych wsthánie oznaymiał/ thym co Krystá ßukáli/ dla niego płákáli/ cießył ie mowiąc, o Krystuśie Pánie. ℣ Że Zbáwiciel Jezus Pan/swa moca sam/ktory był vkrzyżowan/ wstał ieśt z martwych z rádośćia/by wziął chwałe wieczną/ vprzeydzi swe wierne do Gáliley. ☞ Biádá bedzie káżdemu/ człowieku nierzadnemu/ ktoryż niedba zbáwienia/ tu swego zbáwienia/żywot strácí/ á zátráci duße swa. ℟ Ale kto w Bogá swego/ s tego serca práwego/ wierząc, y ßuka iego/ zápewne naydzie go/ tu w miłośći, potym w wieczney rádośći. ℣ Do ktoreyż to rádośći/ y ſławnośći/ ßedł Jezus w vcießeniu/ po swem ſławnym wskrzeßeniu/ po ſławnym wskrzeßeniu/ po swem cirpieniu nádewßyſtki inne.

☞ O zbáwicielu mi.v/ á

zo zwielebiony/ ludu swemu wiernemu/ á wprawdzie wiernemu/ przez twe wskrzeßenie, day swe vcießenie. ℟ Że cie w swym sercu znáya/ márnośćia świátá gárdza/ o ktora sie ſtáráya/ y názbyt prácuya/ wiele z ludzi, áleć w niey pewnie zginą. ℣ O day nam z grzechow powſtáć/ onych przeſtáć/ á gdy iuż ſędzić bedzieß/ z tym miłośćiw nie bedzieß/ day przyść ku rádośći/ gdzie ieśt tobie chwałá ná wyſokośći. Amen.

Angeli & Archangeli troni principatuſq;.

ZBáwiciel náß Krystus miły/ obweſelił wßyſtko ſtworzenie/ gdiż wstał z martwych swa moca weſele/ pochwalże go człowiek/ sercem mile. ℣ Anyeli, y Archáneli/ mocy y kſiążętá niebieſkie/ y wßyſtki ine niebieſkie rzeße/ z iego z martwych wſt á duya ſie. ☞ á swe wie. ktoregoż tu iuż /cźćicie, chwal cie,

BIBLIOTEKA XX. CZARNOKSKICH

cie, ſtawćie/z martwych wſtá nia. ¶ Już káżdego: myſl, y ſer ce/ niech dziś chwali Páná we ſele/ zwłaßczá przy tym iego z martwych wſtániu/ pochwal że go w ten czás/ wiernych głos náß. ¶ Gdyż to wiernych po kolenie/ ieſt nád inne w ziemi ſtworzenie/ od Bogá miłoſcia obdárzone/ y iego mądroſcia/ oſwiecone. ¶ Przetoż chwal go ſercem mile/ roſpominávac tey tho chwile/ ná iego wielkie nas miłowánie/ rozważywßy iego/ z martwe wſtánie.

☞ Raczył tu Pan wiele znaßáć/ chcąc y nam ná ſobie przykład dáć/ iż ktoby chciał z nim żywot otrzymáć/ że go prawdziwie ma náſládowáć. ¶ Gotowy ieſt ku pomocy/ czuyąc o nas: we dnie, y w nocy/ iſcie on nie zámießka żadnego/ ktogo łukas ſercá/ vprzeymego.

¶ Kthory chce po nim poſpießyć/ dla niego żywotá nie ważyć/ ßczeſliwi to ktorzy s Kryſtuſem mrą/ bo oni z nim wſtawßy/ żywi beda.

☞ Pánie Kryſte, wieczny krolu/ á láſkáwy náß zbáwicielu/ kthorys wielmożnie raczył z martwych wſtáć/ á ſwe wierne ſmutne/ ſam pocießáć. ¶ Pocießayż nas też miłoſnie/ ná ßá roſkoßy miły Pánie/ bo my mamy wzglad ku twey miłoßći/ rácz nas k ſobie przyiáć/ do rádoßći. ¶ Gdzie ty kroluyeß z Oycem ſwym/ że cie náßym głoſem weſołym/ chwalemy z Anyoły bez przeſtánia/ mowiąc: Swiety, ſwiety/ Pánie ſwiety. ¶ Nápełniay nas ſwą miłoſcia/ á ſpráwuy záwße ſwa mądroſcia/ potym wezmi nas do ſwey rádoßći/ ktoraś ty przyprawił/ w ſwey ſławnoßći. Amen.

Piesni O Wstapieniu Páná Krystá w Niebo.

Summi triumphum Regis.

Wzwirzchnieyßego Krolá, pochwalmyż dziś ſtawnie. ℣ Ktory Niebo, ziemie ſprawuye/ y mocy piekielne prawem zdzierżuye: ℟. Ktory ſiebie ku wykupieniu / wielka zapłate dał, ku wypłáceniu. ℣ Swoyey miłości wielkiey, á táſki ſkuteczney: ℟. Nigdy ták nieſłychány, á nigdy widány. ℣ Minął vpad Anyołá pirwßego/ ßukał człowieká vpádłego: ℟. Ktory był ſkłáman Dyabłem zdradliwym/ weyrzał nań okiem miłoſćiwem. ℣ Stąpił ku vpádłemu ázránionemu/ áby ſpoſobił ſobie lekárſtwo iemu: ℟. Przybliżywßy ſie, wziął przyrodzenie iego/by mu dał vczeſnictwo ſwego Boſkiego. ℣ Lud ſpráw ſwey ſmierći/ wybáwił z Dyabelſkiey mocy: ℟. Ktoryż tho w ſwey mocy/ chciał go przywieść k żywotowi. ℣ A po ſwym wſkrzeßeniu/ czterdzyeſty dzień po ſwym cießkim vmeczeniu: ℟. Wrocił ſie ku Oycu/ gdyż ná to pátrzyli, podnioſł ſie w powietrze. ℣ A ſwemi zwolenniki rozſtawáyąc ſie mile/ podnieſion ieſt, á obłok przyiął go tey chwile: ℟. Wſtąpił nád wßyſtki niebá ku práwicy, áby ſie przyczyniał, zá lud ſwoy k ſwemu miłemu Oycu. ℣ Aby lud iego wierny, zá nim ſie ſpießył iść/ bo on ku ſądu żywych, martwych ma ſie záś wrocić: ☞ ℟. Pan Jezus, iákoż ieſt do tad w niebioſ[illegible] wſtąpił / thák zá ſie przyſz[illegible] ták áby wßyſtki ſąd[illegible]. ℣ A przetoż iuż wierni/ proś-

ni/ prośmyß: że on przez swe chwálebne wstąpienie: Rz°. ℟ Oycu sie przyczyni/ by Duchá swietego dał nam w vcießenie. ℣ Że nas tu spráwuye/ potym ku rádości wieczney przywiedzie. Amen.

℣ Notá osobliwa.

Chwaliż swego stworzycielá/ wße ludzkie pokolenie: ℣ Nawyßßego Zbáwicielá/ iego w niebo wstąpienie. ℟ Gdyż sie był żywy vkazał/ po swym cießkiem vmeczeniu, thám swe zwolenniki karał/ przez ich serc zátwárdzenie. ℣ Bo oni niechcieli wierzyć/ tym ktorzy go widzieli: ℣ Po smierći żywego chodzić/ áż gi práwie vyrzeli. ℟ O tym swiety Márek pißе/ iáko im wßem iest roskazał/ pirwey niż ná nieбo wstąpił/ ktorym to był przykazał. ℣ Idąc po wsciornastkiem swiecie/ każcie wßemu stworzeniu: ℣ To naweselße poselstwo/ o mem wßystkich zbáwieniu. ℟ Kto vwierzy bedąc okrzczon/ ten koniecznie bedzie zbáwion/ á kto záś, wierzyć nie bedzie/ iscie bedzie zátrácon. ℣ Gdyż z vczelniki rozmawiał/ o krolestwie niebieskiem. ℣ Thám go obłok z ich ociu wziął/ swem sposobem niebieskiem. ℟ Dał ná przykład ludu swemu/ mowiąc: Idę k Oycu memu/ á ku Bogu niebieskiemu/ y ku Bogu wáßemu. ℣ A pokiia nie odeydę/ vcießyciel nie przyidzie. ℣ A gdy ná nieбo wzięt bede/ tedy ku wam tu przyidzie. ℟ Kroremu wßyscy spiewaymy/ mowiąc zgodnie: Hálleluya/ z miłości nań wspominaymy/ káżdy go s sercá żaday. ℣ Aby on Suchá swietego/ zesłał nam k vcießeniu. ℣ Zbáwił odewßego złego/ piekłá mak zátrácenia. ℟ Nam náße grzechy odpuścił/ á droga krwia nas oczyścił/ námi swe korj nápełnił/ ábysmy tám z nim byli. ☞ Day Pánie twa wola pełnić/ á w práwey pokucie żyć. ℣ A w dobrem do końcá wytrwáć/ po tym s toba przebywáć. ℟ Chwałá Oycu niebieskiemu/ y iego Synu

I iij mile-

mitemu/ Amen, y Duchu swietemu/ Bogu nie rozdzielnemu: Ry°. Jákoż byłá od wieczności/ badźże ná wieki w rádości/ miedzy námi bez żałości/ á to z Bożey miłości. Amen.

¶ Notá osobliwa.

RAduymy sie w náßym sercu/ z dobrych rzeczy/ dla ktorych Pan Krystus przyßedł, zá nas cirpiał/ smierć iest odyał, á żywot dał. ¶ Dla czego Ociec go posłał/ to wykonał/ to coż on chciał/ w skutku siemiał/ wßystko zrzadził/ á ná niebo zásie wstąpił. ¶ W tym czásie po swym wskrzeßeniu/ zá wiele dni/ z zwolenniki czásem mowił/ á ie cießył/ ktemu zrzadził, á postáwił.

¶ Aby miedzy narody ßli/ á swiádczyli w Jmieniu iego pokutę, odpuszczenie/ ludzkich grzechow y tez błędow. ¶ Aby to słowo kazáli/ á vczyli/ wßystki rzeczy záchowawáć, y thez czynić/ co iest wydał/ á przykazał. ¶ Ktorzy wierzą práwie sercem/ czyniąc skutkiem/ záślubił wßystki sam zbáwić/ im żywot dáć/ á grzeßniki wiecznie káráć. ¶ Tych rzeczy tu nie omießkał/ nie zátrzymał/ by sie lud w thym nie oßukał/ á nie mnimał/ bez káyánia/ odpuszczenia. ¶ W tym swą Cerkiew ták opátrzył/ y poswiecił/ áby záwße swieta byłá/ grzech tłumiłá/ sercem y skutkiem go czćiłá. ¶ Ktory rzekł iey nie opuścić/ z nią záwße być/ po wße czásy prácowánia boyowánia/ áż y do swiátá skonánia.

¶ Przetoż gdy sie ku Oycu brał/ thám przykazał/ swym zwolennikom w miescie być, á tám czekáć/ slubionego pocießenia. ¶ Mocy Duchá z wysokości/ á w hoyności/ w ktoraż w rychle obleczeni vmocnieni/ wielom z ludzi posłużyli. ¶ Gdy iest ná Niebo wstępował/ moc vkazał/ to widzieli Vczelnicy iż idzie k Oycu/ gdzie ßławnie poczcion práwica. ¶ Anyeli tuż przy nich stáli/ iáśni, biali/ przy wstąpieniu, k nim mowiący/ zwiástuyący/ o przychodu/ iego k sądu.

Co

¶ Co ſtoyąc w Niebo pátrzyćie/ dziwuyąc ſie/ iák teraz do niebá idzie/ ták y przyidzie/ bárzo ſławnie á wßem iáwnie. ¶ Bog wßyſtki ſkutki Kryſtowy/ z iego ſłowy/ tákże Anyelſkie ſwiádectwá/ y poſelſtwá/ dla nas dawał/ y poſyłał. ¶ Chwalmyż Páná ták wielkiego/ á mocnego/ ktory ſam wßyſtko ogarnia/ opátruye/ co ieſt w niebie, y też w ziemi. ¶ Bo táſke z ludźmi vczynił/ ktoże zbáwił/ przez Kryſtuſá Synáſwego/ Páná wßego/ ieńż ieſt ná práwicy iego. ☞ Boże Oyczże miloſierny/ á táſkáwy/ pomoż w ſwietobliwośći żyć/ á s toba być/ w rádośći ná wyſokośći. ¶ Miły Kryſte zwielebiony/ Krolu ſławny/ przyświedziß wßyſtko k dobremu/ ludu ſwemu/ przeczżeś przyßedł ná niebo wßedł. ¶ Byſmy cie w ſławie widzieli/ ſtoba byli/ po wßyſtki wieki bez końcá/ cie chwalacy/ w krolowániu, w vcießeniu. Amen.

Modulemur die hodierna.

¶ Chwalmyß wßyſcy, Krolá Niebieſkiego/ ktory wſtąpił w rádość Oycá ſwego/ by był Pánem ſtworzenia wßego. ¶ Ten boy cießki ná krzyżu podſtąpił/ ſmiercia nieprzyiacielá zniewolił/ krwią Teſtámentu s páńſtwá złupił. ¶ Po zwycieſtwie dyabłá ktamliwego/ wiodł do Oycá ienceſtwo ludu ſwego/ w rádość wieku nieſkonálego. ¶ Już ſwym mitym drogę nową ſpráwił/ w ktorey ſie iák mocny Obrzym ſpießył/ áby ſam wiernym ſwym wodzem był. ¶ Bedąc ná ſwiecie po z martwym wſtániu/ był przy wierzących ſwych w záſmuceniu/ ſłubił dáć Duchá k vcießeniu. ¶ Mowiąc: że tu ſmutek mieć bedziecie/ dufayciež, bo we mnie zwycieżycie/ miłośći rádośći doydziecie. ¶ Bo ia wſtępuye k Oycu mitemu/ ku Bogu memu y też wáßemu/ á ná was dla mnie táſkáwemu. ¶ Ktoreº táſke ku ſobie znaycie/ á oney w Jeruzalem czekayćie/ gdzie moca odziani bedzie

¶ iiij cie.

cie. ℣ S swemi milemi sie roz stawáyac/ osobe cielesna odey muyac/ ná niebá ku Oycu wste puyac. ℣ Chcac swa milosćia káżdego zbáwić/ wiárażywa ie w duchu náprawić/ kazał Ewányeliey vczyć. ℣ Ktora iest wesołe zwiástowánie/ wierza= cych zbáwienne náuczenie/ mi łośći, rádośći swiádczenie. ℣ Mowiac im: Idac po wßyst= kim swiecie / w Vmeczeniu mem zbáwienie swiádzcie/ kto wwierzy tego pokrzćicie. ℣ Pan Jezus im to przykazánie dał/ á przed nimi widomie sie precz brał/ pożegnánie im lá= skáwe dał. ℣ Wnet dwá Anye li podle nich stali/ pytáyac przeczby w niebo pátrzyli/ kto= rym o Krystu ták swiádczyli. ℣ Jáko widzicie wstepuyace= go/ á w obłoki mocnie idace=/ ná práwicy Oycá wieczńego. ℣ Tám on ma w stawie swey odpoczywáć/ á twarzy Bożey sie vkázowáć/ zá wßystki wier= ne sie przyczyniáć. ℣ Gdy wier nych liczbá spełná wynidzie/ te dy w stawie, iák widzicie przyi dzie/ w krolestwo Oycá ie przy wiedzie. ☞ Już wierni ná Páná swego pátrzac/ á Przed= chodcá swego známionáyac/ dufaymy w nim záwżdy sie cie ßac. ℣ Bo zwycieżywßy nas oczekawa/ przed Oycem sie zá námi przyczynia/ zá soba ku rá dośći wola. ☞ O Kryste day bysmy zá toba pospießyli/ smierći y wskrzeßenia wdziecz= ni byli/ s chucia ku tobie sie cia gneli. ℣ Day nam, że w cie tu práwie wierzymy/ w tobie sá= mym nádzieye składamy/ z Oy cem twym ná práwicy czćimy. ℣ Chwałe godna my tobie wzdawamy/ á o przyczyne cie= bie żadamy/ niech w twey mi= łośći záwżdy trwamy. ℣ Od Antykrystá rácżże nas bronić/ w twey swietey prawdzie do końcá rzadzić/ w chwałe twa do niebá prowádzić. Amen.

℣ Notá osobliwa.

WStapienie Kristowo pámietaymy/ á z iego drog sie nie vchylay= my/ bo ták po nim wstapimy/ gdzie z Anyoły y z Oycem sta= wnie

wnie w niebieſiech kroluye. ℣ Záiſte bedzie godna pámět-ká Wſtąpienia Páná Jezuſá Kriſtá/ieſli bedziemy wierzyć/ á ſkutecżnie to czynić/ co iedno on nam przykazał. ℣ Bo gdy ießcże ná ziemi przebywał/ zwolenniki y inße náuczał/ Oycowſka wola pełnić/ ku niemu ſie vciekáć/ w Jmie iego ſwiete prośić. ℣ Przykład ná ſobie tu nam zoſtáwił/ idąc k Oycu ſwemu ná práwice/ by nas przywiodł ku niemu/ iáko Owce ſtrácona/ nioſąc nas ná ſwym rámieniu. ℣ Gdzie iuż tám ſiedzi w ſtawie Oycowej/ ſtąd ná ſwiát widomie nie eſtepuye/ áliż gi przyidzie ſadzić/ złe od dobrych wyłączyć/ y ná wieczna ſmierć odſadzić. ℣ Przetoż wßyſcy tego wdzięczni bądźmy/że przed Oycem Páná Kryſtá mamy/ náßego Pośrzednikà/ naſwietßego Biſkupá/ przez niegoż przyſtęp do Oycá. ☞ Pewnego mamy Orędownikà/ przed Oycem náßego Páná Kryſtá/ ſam ſie zá nas przyczynia/ bo ieſt ſam zá nas cierpiał/ á nas ſobie zá ſwe mieć chciał. ℣ Odrzućmyż wßyſtkie wymyſły/ zmyſlone fałßywemi Proroki/ á ná tym doſyć mieymy/ co nam Kryſtus ſpoſobił/ ſpráwę zbáwienną zoſtáwił. ℣ Hálleluya weſele ſpiewaymy/ Pánu Kryſtuſowi chwałę wzdaymy/ s thákiego dobrodzieyſtwá/ wierzącym ku zbáwieniu/ z Bożego nam miłoſierdzia. ☞ Prośmyß zá wßyſtki Páná Kryſtuſá/ by w nich bytá bez błędow myſl czyſta/ prawdę iego znáyący/ á iey náſláduyący/ ſámego w niebieſiech czciący. ℣ Prośimy twey doſtoyney miłoſći/ vſtyßáße ninieyßę żądoſći/ dayże nam w tey prawdzie żyć/ á ciebie w niey práwie czcić/ s tobą w wieczným żywocie być.

Jáko: Kryſtus z martwych. C XX.

KRiſtus zbáwiciel/ wſtąpił ná niebo náß wykupiciel/ Hálleluya. ℣ By wierni w nim byli obweſeleni/ ſpiewaymyż mu wßyſcy w pociesßeniu/ Hálleluya. ℣ Bądź

J v żeiemu/

że iemu/ wieczna chwała. Hálleluya. ℣ Jezu Kryste Krolu Pánie náß iedyny. ℣ Wstapiteś ſławnie/ k Oycu ſwemu, y wielebnie/ záſie k ſadu ná ſwiát przyidzieß mocnie: ℟. Thyś wykupił nas/ krwia ſwa ktoraś wylał zá nas/ miłośćiwie rácz weyrzeć dziś ná nas: ℟. Ná práwicy ſwey/ ſie dziß w wielebnośći mocney/ day nam byſmy byli w miłośći twey: ℟. Podnieśiß wzgore/ że k tobie pátrzymy z dołu/ zá toba ſpießąc, przyidziemy w ſławe: ℟. Rácz weyrzeć z niebá/ ſtyß ſwoy lud proßacy ciebie/ náß Krolu Kryſte przez ſławny Boże: ℟. Przez twe wſtapienie/ ná práwicy w vcießenie/ day nam s soba w niebie przebywánie: ℟. Abyſmy tám ſpiewáli/ Hálleluya.

℣ Notá oſobliwa.

WSzyſcy my ſie ráduymy/ Páná Bogá wielbmy/ chwalacy Zbáwiciela, Páná Jezu Kryſtá bo ieſt vczynion wßem Prawdá iſta: Gdyż ſie národził/ á z martwych wſtał, ná niebo wſtapił/ iemuż ſie wßyſcy kłaniaymy/ ſpiewáyacy, záwße go chwalmy/ ku twirdzeniu dobrej nádzieie/ ktora ſam dáruie. ℣ O badźmyż wdzięczni iego/ wielkich zmiłowánia/ máyacy w nim nádzieye pewnego zbáwienia/ w iego doſtátecznym záſłużeniu: Sam ieſt przyczyńca/ przed ſwym Oycem iedynym zmirca/ ku niemuż záwżdy wołaymy/ á wßyſtko w Jmieiego czynmy/ ábowiem on nam thák roſkazał/ wyſłuchác ſlubował. ℣ Niemáß iſcie innego/ Jmieniá pod niebem/ ktoreby było dano ná zbáwienie grzeßnym/ iedno ktore Bog vtwirdził ſlubem: Nád Jmie: Jezus/ ktore ſie wykłáda Zbáwiciel/ o nimż Prorocy ſwiádczyli/ że on wßyſtkim od pußczá winy/ kthorzy iedno ſaweń wierzacy/ y wyznáwáyacy. ℣ Bo dano iemu Jmieſ nád wßelikie Jmie/ by w tym Jmieniu: Jezus, klekało kolánno/ á yeżná práwicy z Oycem

czćito

czcito: Kázde niebieskie/ y tho ziemskie, tákże piekielne/ żadny ku Bogu nie przyidzie/ iedno przez to nadroßße Jmie/ ktore zá nas swa krew wylato/ zbáwienie skonáto. ℣ Mowi Pan Bog: że chwały/ swey inemu nie dat / przeto od Korneliá, Piotr iey nie przyimował/ktore° on wnet támże hámował: Ani ten Anyol/ ktoryż to byl do Janá postan / niechciał áby mu to czynił/ co ná sáme° Bogá słußy/ poczćiwośćy Boskye klániánie/ chwały, y modlenie. ☞ O my w ten to czás/ prośimy Boże vstyß glos náß/ day wßystkim swa swietha prawde/ á w niey też czynić wdzięczna poczte/ y w dobrey nádziei skonánie/ potym krolowánie. Amen.

Pieśni O Duchu Swiętym, Bogu prawdźiwym, á o iego dárach zbáwiennych.

Thworzycielu Duchu Swiety/ Boskiey rowney podstáty/ z Oycem s Synem iedyny/ pochodzeniem rozdzielny: ℟°. Tyś dobrotá niezmierzona/ Moc dziwna niestworzona/ soba wßystko nápełniaß/ zbáwienie z łáski dawaß: ℟°. Tyś w początku przy stworzeniu/ byłeś nam obdárzeniem/ po vpádkuś náwiedzał/ y Proroki nápełniał. ℣ Tyś pánne cna poświećił/ by sie w niey Syn Boży wcielił/ przedziwnie/ dawßy dárow obficie: ℟°. W to náße przyrodzenie/ złączyłeś Boskie spoyenie/ á przez nie/ przyßło wßem wykupienie: ℟°. Wlałeś w nie swoye

swoye swietość/ niewinność, á spráwiedliwość/ y táyna/ Boskiey mądrości skrytość.

℣. O dárco dárow nadroßßych/ zbáwienia pełnych/ dáruy nas y wyuczy w dobrociach swych: ℟. Ktoryś od Oycá swiátłości/ dan z wysokości/ byś dał dáry Cerkwi swey miłości. ℣. Byś iey swe táyemstwo zyáwił/ prawdą nápełnił/ rácz ią z łáski swey obnowić/ z błędow wybáwić/ á nádchnieniem swiethym we wßem rzędzić. ℣. Náwiedź nas dzisieyßy dzień/ á rácz być z námi Amen.

Veni creator Spiritus.

WRzyidziß cießycielu Duchu swiety/ á wiernych twych náwiedziß myśli/ nápełń ie niebieską miłością/ ktoryś stworzył serce y myśl/ Boską swą wßechmocnością. ℣. Ktory cießycielem wiernych słynieß/ y Dárem Bożym sie miánuyeß/ studnica práwa, woda żywa/ ogień, pomázánie wnętrzne/ swiátłość, y tákże łáską. ℣. Tyś sam iest Boskie obdárowánie/ pálec mocney práwice Bożey/ tyś iest Oycowo záślubienie/ wßystkich toba obdárzonych/ y wnętrzne oświecenie. ℣. Oświeć swiátło ciemnym smyslom náßym/ wley miłość wnętrznościam serdecznym/ ciał náßych zemdlonych pośiluy/ á w wierze práwey Krystowey/ swą mocą nas vpewniay. ℣. Nieprzyiaciele náße odganiay/ á w serce swoy swiety pokoy day/ żeby smy też s twey Boskiey mocy/ mogli w prawdzie stałymi być/ á wßystko złe zwyciężyć. ℣. Prośim day nam Oycá prawdziwie znáć/ y Synà namilßego poznáć/ y ciebie cießyciełá Suchá/ w podstácie práwey iednego/ wßechmogącego Bogá. ℣. Nápełniwßy Boską znáyomością/ zápal serce w nas swą miłością/ áday nam w zasłudze Krystowey/ wytrwáć y posłuchać ie°/ wiernie w káżdym tu słowie. ℣. Day nam, byśmy cie Bogá iednego/ znáyący y czćili sámeo/ á s twey

á s twey dobrotliwey ßczodroſći/ dochodzili záwżdy dárow/ zbáwiennych z wyſokośći.

☞ Bądź chwałá wieczna Oycu, y Synu/ tez y thobie Duchu ſwietemu/ zá wßyſtko coś dał s ſwey miłośći/ w czym nas ty ſam rácz pomnażáć/ przywiedź ku ſwey rádośći. Amen.

℣ Notá osobliwa.

O Jeßycielu Duchu ſwiety/ tyś od nas ieſt/ w dárzech Boſkich/ zacnie przyiety/ day byſmy dziś/ w tym godowáli/ w ſumnieniu dobrem ſie cießyli/ ciebie chwalili. ℣ Tyś Oycu, y Synu rowny/ w Boſkiey ſtawney/ oſobie ſwey/ nie ogárniony/ á niebieſka/ wieczna dobrotá/ napráwá nowego żywotá/ w dárach ßczodrotá. ℣ Tyś wßyſtki ſwiete wybráne/ czynił dáry ſwemi godne/ w Kryſtu złaczone/ á w iego krwi/ ktora wylewał/ gdy ſiebie zá nie ná krzyż wydał/ y oczyſciował. ℣ By byli Boży ſynowie/ á s Kryſtuſem dzieckowie/ iego członkowie/ gdy by przyßli/ w tho odrodzenie/ ktore zyednał przez záſłużenie/ czyniąc zbáwienie. ℣ Ty dawaß ſwym, wiáre práwą/ żywot nowy/ ta przedziwna/ Boſka moca ſwa/ by w Kryſtuſá/ bedąc wßczepieni/ á w láſce ſwietey założeni/ w nim ſpolność mieli. ℣ Nád wßytko go miłuyący/ iáko ſwego Páná ſobie/ wielce ważący/ iedno ciáło s nim vczynieni/ zá Koſciół ſwiethy poſwieceni/ w żywot ſpoyeni. ℣ Tákowym grzechow nie ważyß/ gdyż ie ſam ſpráwiedliwoſcią/ Kryſtowa dárzyß/ pokoy iego/ w nich rożmnożuyeß/ w nádźiei práwey vmocniuyeß/ y pocießuyeß. ℣ Mowiß im przez ſwe Proroki/ obiecuyeß/ te obfita/ ſwa miłość Boſka/ mowiąc: Nie boy ſie/ áni lękay/ bom ia ieſt Pan Bog miłoſnik twoy/ ſłyß tho ludu moy. ℣ Ná chwilkę opuśćiłem cie/ w zlutowániach wieczných záſie/ zgromádziłem cie/ Podźcieß moi/ w głoſu ſpiewániu/ w rádoſnym, ſerdecznym kochániu/ w dziękow czynie-

czynieniu. ℣ Bom ia sam vcie ſyciel wáß/ ſtworzyciela ſwe- mnie maß/ przecz zápominaß/ bom ia ciebie/ ſobie wyzwolił/ á w Kryſtu Pánu s ſoba ſpoił/ w ſobie poſwiecił.

☞ O Boże dziwne dáry twe/ ktore dawaß/ záwżdy káżdey/ dußy wybráney/ bez ktorichto/ przyść ku zbáwieniu/ nie poma ga Ewányeliey / ſámo ſtyßenie. ℣ Też przyimowánie Swiatośći/ nie pomaga / áni dawa/ ſámo godnośći/ lecz ty kogo/ do tego wezwieß/ á milo ſcią ſwoya dáruyeß / wnatrz obżywuyeß. ℣ Wßákże czło- wieká káżdego/ przez ſwiato- śći/ á kazánie/ ſłowá ſwietego/ powoławaß/ y wyuczuyeß/ żywiß, chowaß, y opátruieß/ z błedow rátuyeß. ℣ Ták ty Pá nie ſłużba tha ſwa/ ſam zgro- madzaß/ Cerkiew ſwieta/ w ie dnote práwa/ w obcowánie/ y pożywánie/ iſtotnego w Kry- ſtu zbáwienia/ kromie watpie nia. ☞ Pożywáyacy my tego/ chwalmyż ſpołem/ Bo- gá ſwego/ Duchá ſwietego/ iż z miłośći/ ku cney godnośći/ s pánem Kryſtem przywiodł nas w iedność/ then naſwietßy gość. ℣ Spiewaymyß mu Hálleluya/ badźże tobie wiecz- na chwałá/ ná wieki wzdaná/ iedynemu/ Bogu práwemu/ Oycu/ Synu, Duchu ſwiete- mu/ Kyrieleyzon. Amen.

Veni ſancte Spiritus reple.

O Swiety przyidziß Du- chu/ nápełń twych ſer- cá wiernych żadośći- wych/ á twego miłowánia, y táſki w nich ogień zápał: O- ſwiecáyac rozum ich, ſpraw drogę k twey woli/ przywiedź wiáry w iednotę/ Cerkwie twej w prawdzie toba zgromádzo- ney/ żeć ſłußna chwałę wzda- wamy ná wieki. Amen.

℣ Notá obecna.

Zawithay k nam Duchu ſwiety/ z Oycem, s Sy- nem teyż podſtáty/ á ro- zley ſie w ſercach náßych/ w dź rzech zbáwienia nadroßßych. ℣ Myſl náße wiára oſwiecay/ wolo łáſka ſwa rozniecay/ pá-

miec we-

mieć vstáwuy w nádziei/ Sumnienie w dobrym pokoyu. ℣ W vmyśle prostym postáwuy/ serce czystota koronuy/ żadośći rządz swa boyáźnia/ ciáłá buyność skrocuy kaźnia. ℣ Nád Smysły nam pánować day/ odzieniem cnot ie odzyeway/ że to co sie tobie lubi/ słyßa, widza, mowia, czynia. ℣ Byśmy Obraz Gycow niosąc/ w Krystá wkorzenieni bedąc/ po thym kłopocie ninieyßym/ wzieli żywot w niebie lepßy. ☞ Day to z miłośći Gycowej/ pełne zasługi Kristowey/ ßcżodry darco Duchu swiety/ Bożenie dzielney podstáty. Amen.

Sancti Spiritus adsit nobis gratia.

SVchá swietego miłość niech bedzie z námi. ℣ A serce náße, vczyń sobie w przybytek dostoyny: ℟. Zgładziwßy z niego, wßystki złe chy, y obyczáye złe. ℣ O Duchu Swiethy, o wiecicielu ludzki: ℟. Zacmion[illegible] ßli ná ßey o[illegible]ć ciemnoś[illegible]ci. ℣ Omiłownику swietych smysłow, y myślenia swietego: ℟. Náleyże pomázánia twe°, w smysły ciáłá nászego. ℣ Tyś iest oczyśćiciel wßech wiernych/ grzechow, y niedostátkow ich: ℟. Oczyść tákże náße° duchá/ wnetrznego oswieć człowieká. ℣ Aby widzian nawyßßy rodziciel mogł być ták od nas: ℟. Ktorego to sámo serce czyste ogledáć może. ℣ Prorokomeś nádchnienie dał/ áby táynośći Krysthowe przedpowiedáli wiernym: ℟. Apostołyś posiłował/ áby Ewányelia po swiecie rozgłásowáli. ℣ Tyś vczenie ich miedzy rozliczne narody iáko nawálność rozwodnił: ℟. Ktoreś ty dziwy, á cudámi vmocnił, Kristusá przez nie wßytkim obiáwił. ℣ Ty oczyściuyeß/ duße wierzące w Krystusowey krwi: ℟. Ty y nádchnienie/ dawaß duchowne wßem ludziom wiernym. ℣ Ty rozdzielne, w iezykoch wierne/ vczyniłeś w wierze iednomyślne: ℟. Bátwochwálce ku chwale Boskiej/ odwołałeś Mistrzu

nauczeń

nauczeńſzy. ℣ A przeto ſz my proſimy ciebie/ vſłyßſze nas Duchu ſwiety miłoſćiwie: ℟°. Bo krom ie ciebie proſby proſne/ á ni też przed vßymá Boſkiemi godne. ☞ Ty ktoryś wße° ſwiátá wßyſtki ſwiete/ twem obdárowániem wyuczył/ vczyniłeś w Kryſtu doſkonále. ℟°. Rácźße ná nas miłoſćiwie popátrzyć/ á ſercá nas wßyſtkich náwiedźić / nádchnieniem twem ſwiethem záwżdy rzadźić. ℣ A pothym rácź przywieść do rádoſći. Amen.

Veni ſancte Spiritus & emitte cœlitus.

NAwiedź nas Duchu ſwiety/ o náwiedź Miſtrzu dobry / Pánie ſwym miłoſćiwy: ℟°. Vcießy cielu ſmutnych/ ſtudnico pełna wiernych/ Sytoſć ſmácźna prágnacych. ℣ Darco ßcźodry miłoſći/ tyś zápaleniem źimnoſći/ iezyk wßelkiey mądroſći: R°. Tyś ſirotom nalepßy/ Ociec namiloſiernieyßy/ obroń cá namocnieyßy. ℣ Jeſteś ſwiátłem w ciemnoſciach / y vciechá w teſknoſciach/ tyś ieſt Lekarz w niemocach: R°. Bez ciebie nic nie bedzie / cźłowiek iák bydle zeydzie/ á ſmierći wiecźney doydzie. ☞ Oczyść coś nieczyſtego/ á ſpraw co ieſt błednego/ vzdrow co niemocnego: R°. Odmiękcź twárdoſć ſerdeczna/ nápoy duße prágnaca/ áday grzeßnym miłoſć ſwą. ℣ Dayże nam ſiebie żadáć/ day ſerdecźnie miłowáć/ á w práwey pokucie trwáć: R°. Boś ty ieſt żywy ſtrumień/ im gáſnie wieczny płomień / day żywot wieczny Amen.

℣ Táż Notá.

STey miłoſći niezmierney/ od Bogá w Kryſtu dáney/ z gory z niebá zeſtáney. ℣ Chwalmyß ſercá cálego/ Bogá Oycá náßego/ że dał Duchá ſwietego. ℣ Z mocnoſći iego chwalmy/ á z mądroſći wielebmy/ z dobroſierádnym. ℣ Dawá wiele dobrez[illegible]ze Jmie Syná ſwego/ z miłoſći Duchá ie[illegible] ℣

Jezoż

Jegoż ludu swemu dał/ áby on gi spráwował/ dáry swemi ná pełniał. ¶ Jákoż iest Krystus vczył/ w czym zbáwienie wyswiádczył/ żeby też tho w nich swiádczył. ¶ Aby dawał vmienie/ mądrość prawdy poznánie/ wszystko dobre czynienie. ¶ W Kościele Krystusowym/ ktorego iest on pánem/ á dáruya czywotem.

KTore Krystus wykupił/ od ich grzechow oczyścił/ żywot nowy sposobił. ¶ Thym dáry nowe dawa/ Duchá swiętego wlewa/ tem ku temu pomaga. ¶ Sad w sercu czyni práwy/ Jezyk ener zeczy mowi/ przez tego Suchá spráwy. ¶ Szkodliwie myślić nie da/ co ciáło chce poznawa/ od złego odwoława. ¶ Rzeczy cżesnych nie szuka/ á w nich sercem stać nie da/ wieczne dobrá przekłáda. ¶ Szukáyac Bożey woley/ pyta sie ná nie cále/ zła wola zrusza w ciele. ¶ Złości miey-sca nie dawa/ miłość w ludziach rozmnaża/ w dobrych rzeczach wspomaga. ¶ Roztárgnienia nie czyni/ w iedno-myślność przywodzi/ w tych w ktorych mieszkáć raczy. ¶ Wszystki rzeczy zrownawa/ pokoy, á miłość dawa/ spráw Boskich dokonawa.

(Pod pirwszy wirsz.) ¶ Co dáry Boże máya/ ktemu ich pożywáya/ służyć sie mu wzmagáya. ¶ Vżytek w nich sprawuye/ on ie sam náprawuye/ wytrwáć w pracach rátuye. ¶ Tym dawa posilnienie/ w ich smutkach pocieszenie/ á w cieszkosciach vlżenie. ¶ Watpienie w nich oddala/ przywodząc do dufánia/ wiernezáwsze wspomaga. ¶ Przy wszech rzeczach potrzebnych/ á w przygodach rozliczżnych/ przebywáyac w sercach ich. ¶ A ktorzy stoya w dobrym/ moc máya w Duchu Swietym/ chwalac Bogá swego w niem.

(Pod drugi wirsz.) ☞ Wierni Bogá żądaymy/ w szego przez Krystá prośmy/ sercem k niemu wołaymy. ¶ Miły Oycie vsłysz nas/ we dniach nászych ten tho czás/ przysporz dárow dobrych w nas. ¶ Duchem

twym w ſercu myſli/ vczyń to w iego mocy / rozmnoż w nas dobre rzeczy. ℣ Byſmy thu w wierze trwáli/ á w dobrem práco wáli/ potym w niebie mießkáli Amen.

Veni dulcis conſolator.

Vanie Kriſte ku tobie wołamy / byś raczył vczynicz námi/ byſmy ſie iey ßczodrze ſercem nápili/ták áby ſmy iuż wiecey nigdy nie prágneli/ day, byſmy ſie ia záwße ſyćili. ℣ Ucießycielá Suchá ſwietego/ rácz zeſtáć w ſerce káżdego ſmutnego / áby w tobie ſwe pocießenie mieli/ watpliwośći ßkodliwe wßyſtki záganiáli/ á w twey miłośći ſie rozmnażáli. ℣ Rácżyß vtwirdzić w prawdziwey wierze/ z dobroći ſwey nas wßyſtki w tey thomierze / byſmy ſie we wßem s twa wola zgodzili/ ciebie náde wßyſtko nawiecey miłowáli/ á bez przeſtánia w tym záwße trwáli. ℣ Day ábyſmy wßech grzechow przeſtáli/ á ciebie ieni wiecey nie gniewali/ tu zánie w wierze s ſercá żałowáli/ w przyietey miłośći twey wiernie prácowáli/ odpláte wieczney rádośći wzieli.

☞ O weyrzyß ná nas w ninieyße cżáſy/ w ktorych zwodniey, zmocnili ſwe głoſy/ chcąc áby twa ſwieta prawde znißczyli/ záchoway ich łádu pocießycielu miły/ bos thy obroncá náß miłośćiwy. ℣ Oczyść ſerce, á zbaw ie gorzkośći / rácz nas ßczyćić od Syábłowych chytrośći / oſwiecay á wyucz nas ſwey mądrośći/ darco ßczodry Duchu ſwiety, hoyny w miłośći/ o vſtyß tytho náße żadośći. ☞ Day Kryſte byſmy ciáło twe iedli/ godnie, á twoye krew nadroßßa pili/ náße duße, tym pokármem ſyćili/ ábyſmy w tobie á ty w nas wiecznie mießkáli / twoya prawda ſie záwżdy cießyli. ℣ A ták w tobie bez końcá rádować / iedząc, á piyąc ſerdecznie dziękować/ á w boyáźni ſwietey vſtáwicznie trwáć/ mogli ciez Oycem z Duchem iednego Bogá cżćić / o day nam do wieczney rádośći przyść. Amen.

¶ Nota obecna.

RAduymy sie w pánu Krystu / chwalac iego mysla czysta / z dobroći wßech dárow iego / ktore poßły od niego. ¶ Bo on z wielkiey swey miłośći / s tey niebieskiey wysokośći / zestał iesth swym wiernym miłym / Krystus Duchá swietego. ¶ Ták iáko im był záslubił / gdy thu z nimi ná swiecie był / nadroßßy dar z nieba stapił / od Oycá wßystkiey mocy. ¶ Tám gdzie sie byli zebráli / ná swietych modlitwach trwáli / vcießyciela żadáli / dáru Suchá swietego. ¶ Bo im był Krystus przykazał / kiedy ná niebo wstepował / áby zbor swietych przebywał / w Miesście Jeruzalemie. ¶ A nigdzie nie odchodzili / ázby byli poćwirdzeni / moca z gory posilnieni / dárem Duchá swietego. ¶ Aby mogli mocnymi być / wßystkim ludziom prawdę mowić / ku pokucie powoływáć / á Krystusá wyznawáć. ¶ Gdyż sie iuż ten czás nápełnił / práwie dzień piećdziesiaty był / á zbor zwolennikow czekał / gdzie im Krystus roskazał. ¶ Ystał sie vczynek sławny / bo przyßedł z Niebá dźwiek wielki / ták iákoby wiał wiátr prętki / á wßystek dom nápełnił. ¶ Gdzie oni społem siedzieli / tám sie im wnet vkazáli / iezykowie, ich rozdzielni / iákożto ogień iásny. ¶ Wnet nápełnieni wßyscy tym / Duchem Swietym pocießonym / dáry iego rozliczńemi / ku stużbie potrzebnemi. ¶ A potym rozmáitemi / wßyscy mowili Jezyki / iáko Duch Swiety im dawał / prawdę wyznawáć kazał. ¶ Támże wnet smiele mowili / á o Krystusie swiádczyli / iż przez smierć, y thęż wskrzeßenie / wezma ludzie zbáwienie. ¶ O iáka thám mieli rádość / gdy przyßedł then nadroßßy gość / dawßy im swa swieta miłość / po smierći wieczna rádość. ☞ Boże przez twe zmiłowánie / Duchá swietego zestánie / day nam iego obnowienie / á w dárzech rozmnożenie. ¶ Amen, day to miły Pá-

nic/ że w prawdzie twey zostawamy/ á ia práwie wyznawamy/ do końcá w niey wytrwamy. ℣ Zebysmy s twemi Anyoły/ tobie cześć chwałe wzdawáli/ á w twem sie Bostwie kochali/ po wße wieki wiekomá. Amen.

Jáko: Krystus z martwych. C XX.

KRystus záslubił/ Vczniom swym, gdy tuießcze z nimi był/ Hálleluya. ℣ Suchá swietego od Oycá im postáć/ á ku ich vcießeniu iego dáć/ Hálleluya. ℣ Już iest spełnił/ iáko slubił, Hálleluya. ℣ Ktoryś postał Suchá swietego swym miłym. ℣ Oycze łáskáwy/ á s Synem Boże iedyny/ nápełniłeś swym slub miłośćiwy: R°. Boś ty dał swego/ Suchá, w dárzech obfitego/ wßystkim swym, ktorzyś dáli ie°: R°. Ktore náwiedził/ miłoścla sercá nápełnił/ spráwuyąc, mießkánie w nich vczynił: ℣ R°. Prośimy cie[illegible] vstyß z Nieba swiety Oycze/ żeśliś go nam z miłośći od siebie: R°. Duchá swietego/ w dárzech Boskich nalepßego/ á vcießyciela láskáwego: R°. Ráćz go dáć w ten dzień/ że cie ſtußnie chwalimy w niem/ miłość znamy z iego zápaleniem: R°. Prze dárowánie/ Duchá swiete° zestánie/ daynam przezeń w niebie przebywánie. ℣ Zebysmy tám spiewáli, Hálleluya. Amen.

℣ Pospolita notá.

℣ Tworzycielu Boże miły/ Oycze, Synu, Duchu swiety/ ktoriś Bog w podstáći ieden/ obadźie dziś od nas wielbion. ℣ Duch swiety od Oycá zestan/ z gory z nieba, á wiernym dan/ rozmáity, w dárzech swietych/ zbáwiennych Cerkwi potrzebnych. ℣ By im bedąc podárzeni/ miłoścla twa náwiedzeni/ wiedzieni byli z miłośći/ k wieczney niebieskiey rádośći. ℣ Kto Duchem Bożym wiedziony/ nie bedzieć grzechem związány/ przyidzie

przyidzie gdzie żada, á prágnie/Bogá w sercu ma miłuye. ¶ Pirwßy dar Duchá Swietego/iest boyaźń w sercu wiernego/ s kthorey grzeßyć nie smie, niechce/dobrzez miłośći czynić chce. ¶ Gdzie boyaźń w sercu nie bywa/ tám grzech z złą żądzą przebywa/ áleć boyaźń grzech wygania/ wiedzie w dobre, złe odgania. ¶ Drugi dar miłośćiwośći/ iest wßelkiey zacney ludzkośći/ ku bliźnim thu, w zlutowániu/ w Bożym stoyac miłowániu. ¶ Wspomaga, wßystkim odpußcza/gniewu, złośćinie przepußcza/miłuye, znośi, omiya/ w miłośći Bożey przebywa. ¶ Trzeći dar, iest Rozeznánie/złe od dobrego dzielenie/ złemu odpieráć státeczńie/ á w dobrym sie mieć powaźnie. ¶ Aby znał, vmiał, miłował/dobre, á złym záwße gárdził/ strzegac sie káżdey márnośći/ á nábywał pobożnośći. ¶ Czwarty dar, ten iest iego Moc/ w dobrem posila, y pomoc/ bo vmocnia, vćwirdzuye/ w sercach swa prawde splodzuye. ¶ By sie nie boyał, nie lekał/ miłość, łáske Bożą poznał/ z niey wßystkiego sie podyać chciał/ ni przez smierć, vstąpić nie chciał. ¶ Piąty dar iest Rádá iego/by rozum pod wolą iego/ dał, k Bożemu Przykazániu/ y káżdemu roskazániu. ¶ Wyzwalá- yac prze swe lepße/ty rzeczy ktore pewnieyße/ nieprzespieczne opußczáyac/ w rece Boże sie spußczáyac. ¶ Szosty dar, iest Boży Rozum/ co odgania błąd, nierozum/ byśmy Bogá ználi práwie/ á w niego wierzyli zdrowie. ¶ Moc, Mądrość, Sobrotę iego/ poználi wßystko od niego/ s ciego byśmy miłowáli/ y nád wßystko go wielbili. ¶ Siodmy dar, iest iego Mądrość/ kchorą káżi w nas niemądrość/ byśmy poczuli miłości/ náyac ią zbyli wßechzłości. ☞ Náślá- duymyż rzeczy wiecznych/ zá- niechávac tych doczesnych/ byśmy wieczny otrzymáli/ żywot czesny przeń stráćili. ¶ Kto s tego ma vczesnictwo/ w thych dárzech cne towárzystwo/ prá-

cuyac, w dobrem powſtawa/ w żywocie cnym ſie pomnaża. ℣ Badźźeć chwałá Oycu, Sy- nu/ Duchu Swietemu dobre- mu/ pánu Bogu iedynemu/ ná wieki pożegnánemu Amen.

Pieśni O Jednośći Bo ſkiey w Troycy ſwiętey.

Benedicta ſemper Sancta ſit.

Chwalmyż wßyſcy, iedyne° Bogá w Troycy/ mocnego, madrego, dobrego/ á páná wßechmocnego. ℣ Oycá, y Synà/ Swietego Duchá/ trzech perſon, ktorychto iedyna ieſtći Boſka podſtátá ℟°. Bog Ociec mocny, Bog Syn ieſt madry/ Bog Duch ſwiety, ieſt dobrotliwy/ od Oycá Syná poßły. ℣ Wßák nie ſą trzey bogowie/ Bog iedyny práwy ieſt/ Pan náß Stworzyciel, y Zbáwiciel/ wßech grzeßnych ożywiciel. ℣ Moc, y Madrość iednoſtáyna/ dobrotá rowna iednego Bogá: ℟°. Jemuż: Badź dana cześć chwałá/ teraz ná wieki wiekom bez końcá. ℣ Bo niebu, y ziemi Pánuye, piekłu, morzu/ y wßeliákiemu ſtworzeniu: ℟°. Przed ktorym kſiążętá/ y thá piekielna wßyſtká/ trzeſie ſie mocność Dyabelſka. ℣ Przetoż mu iezykiem, ſercem/ weſołym głoſem wßyſcy ſpiewaymy: ℟°. Bo gwiazdy, Miesiąc, y Słońce/ chwaligo y zebránie Niebieſkie. ℣ Wßytki ſtworzenia chwała/ weſołemi głoſy ſwemi, pewnemi czáſy/ záwße wyznawáya: ℟°. Ciebie wielkiego Krolá/ Niebieſkiego, y wßego ziemſkiego krolestwá/ y też piekielnego. ℣ O Madrości nieſtworzona: ℟°. O Sobroći niezmierzona.

BIBLIOTEKA XX. CZERWIAKÓW

na. ℣ Sciebie á w tobie przez cie wßyſtko vczyniono: ℟. Coż ieſt ná ſerce ludzkie nigdy nie wſtapiło. ☞ Rácz weyrzeć Pánie ná Krześćiány/ á wyſwobodź pomoż á zmiłuy ſie nád námi: ℟. Prawdzie ſwey ſwietej wolność rácz dáć/ á Koſciol ſwoy rácz od Anty-kryſtá záchowáć. ℣ Byſmy cie chwalili záwżdy y ná wieki: ℟. Badźże Pánu Bogu chwałá wieki po wßyſtki Amen.

℣ Ná tęż Note.

WAnie Boże wßech mogący, Oycże, Synu/ Duchu Swiety, rácżże być s námi/ á zmiłuy ſie nád námi. ℣ Niebo, y ziemie, y co ieſt w ziemi/ wßyſtki rzeczy Pan Bog vczynił/ prożno nic nie vczynił: ℟. Cożkolwiek ſtworzył/ Pan Bog vczynił/ człowieká podwyßßył nád inne/ w ziemi káżde ſtworzenie. ℣ Służyż żebyś go chwalił/ bo z ziemie ciáło ſpráwił/ z Niebá k obrázu ſwemu duße/ vczynił namocnieyßy. ℣ Rozum, pámięć, y wolą dał/ áby nie grzeßył ſrogo zákazał: ℟. A gdy zgrzeßył z Ráyu wygnan/ nie máyąc miłości Bożey Adam. ℣ Zá niepoſłußeńſtwem wßyſtki nas k ſmierći poddał/ áż ſie ſam Pan Bog zmiłował: ℟. Kiedy poſłał ná świát ſwego miłego Synáltego Márya pánná. ℣ Porodziłá bedąc czyſta/ nam miłoścíwego Jezu Kryſtá: ℟. Ktory ćirpiał wiele zá nas/ á ſobye kupił droga krwią ſwą nas. ☞ Niuż my drogo kupieni/ pomnimż ná to dobrodzieyſtwo wierni Krześćiani/ bedąc tego wdzięczni: ℟. Vmárły w grob położon/ á mocnie z martwych wſtrzeßon/ wſtąpił ná niebioſá/ w ſtawe ſwego Oycá. ☞ O Kryſte zwycięzycielu: ℟. O ßczodry wykupicielu. ℣ Day nam pomoc/ że mamy moc/ Szátáná przemoc: ℟. W prawdzie day ſtać, w twych wßyſtkich przykazániach zoſtáć. ℣ Przyidźieß ku ſądu, daß káżdemu/ złemu ſmierć, á żywot wieczny z wiáry dobremu: ℟. Zácho-

way nas od zátrácenia/ á zbáwienie w wysokości, daj s swej miłości. ℣ Zeć cześć wzdawamy, y ná wiek wiekow chwalemy. Amen.

Sanctus.

WSzechmocny Pan Bog swiety/ niedośći gtey podstáty/ bądź od nas czcion, y chwalon/ troy w personach Bog ieden. ℣ Oycże náß wßelkiej mocy/ przyspiey w swietey pomocy/ z miłosierdzia swoyego/ posilay ludu mdłego. ℣ Stworzycielu niebieskich/ rzeczy wßystkich y ziemskich/ postałeś Synά swego/ by wykupił grzeßnego. ℣ Pełne sa twe niebiosá/ y wßystkά ich okrasá/ Oycże twey wielebności/ stworzycielu náß miły. ☞ Kryste Boska madrości/ przyßedłeś z wysokości/ w náßeś przyrodzenie dan/ bog náß, á wielebny Pan. ℣ Umárłeś w mękach cießkich/ ábyś poswiecił wßech swych/ y onych grzechy zgładził/ żywotá stawy dobył. ℣ Ty kroluyeß w stawności/ ná niebiesiech w rádości/ przyczyń sie k Oycu zá nas/ bos drogo wykupił nas. ☞ O Boże Duchu swiety/ obżywicielu práwy/ dobroto niewymowna/ w iednocie Bostwá stawna. ℣ Tyś vcießyciel smutnych/ Lekarz wßystkich niemocnych/ vzdrow nas swa miłoscia/ Krystowa vczesnoscia. ℣ Bądź náße obżywienie/ á w wierze posilnienie/ oswiecay serce náße/ theraz y w káżdym czásie. ☞ Boże Oycże, y Synu/ y wieczny Duchu swiety/ ciebie wßyscy wielbimy/ w iednocie Bostwá czcimy. ℣ Vsłyß náße modlitwy/ ktore tymi to głosy/ dziś przed toba czynimy/ przez Imie twe żądamy. Amen.

O lux Beata Trinitas.
Albo pospolita.

OSwiáthłości Troyco Swieta/ iedyna Boska podstátá/ oswieć nas w swoyey iásności/ á odżeń wnetrzne ciemności. ℣ Pánie w swiátle nieprzystępnem/ mießkaß

ßkaß w mieiſcu niedościgłem/ ſwiátłoſcia Wiáry day ſie znáć/ á Sercem całym miłowáć. ℣ O Mocny, Mądry, y Dobry/ á w dobrocie bárzo ßczodry/ weyrzy ná náße zrá-nienie/ árácz dáć ſwe ſmiłowá-nie. ℣ Jeſteś w perſonach troyákim/ wßák w Jſnośći Bogiem iednym/ czeſtoś ſie raczył oznaymiáć/ niemoc Ludzſka chciałś vzdrawiáć. ℣ Vkazałeś perſon rozność/ á iedyna boſka bytność/ w ſtworzeniu á w wykupieniu/ w náßym wnetrznym obnowieniu. ℣ Bowiem twe przedziwne ſpráwy/ dawáyąc nam rozum zdrowy/ że nas zbáwić z łáſki ſwey chceß/ zginienia náßego nie chceß. ℣ Gdyż miedzy wßyſtkim ſtworzeniem/ człowiek w thym nie ieſth poſledniem/ Boś go ná twoy obraz ſtworzył/ żywo-rem wiecznym obdárzył. ℣ By był zoſtał w niewinnośći/ nie przyßedłby był ku ſmierći/ ná dußy áni ná ciele/ máyącżiwot wieczny s ciebie. ℣ Thy ktoryś Wßechmogący ſam/ w Mądrośći, w Dobrocie poznan/ ſpoſobiłeś s ſwey miłośći/ by záś ożył ku wieczności. ℣ Przez Páná Jezu Krystuſá/ áby doßedł w niebie mieyſcá/ máyąc ſtworzenia nowego/ obraz w ſobie prawdy iego. ℣ Badźże Bogu Oycu chwałá/ y Synu iego badź daná/ tákże y Duchu ſwietemu/ Pánu Bogu iedynemu. Amen.

℣ Notá oſobliwa.

℣ Jeden Bog w bytu troy/ w oſobach ieſt/ iemu ſtußy wßelka ſtawá, y cześć/ Ociec, Syn, Duch ſwiety/ ták wiára przyiety/ ma być od nas wielbion/ Bog w podſtácie ieden. ℣ Ociec ſam ſplodził Syná rownego/ Duch ſwiety pochodzi z oboyego/ á w tey ſwietey Troycy/ nierozdzielney mocy/ rowna cześć, doſtoyność/ ſtawá, y wielebność. ℣ Kto chce dáley: Coby Bog był wiedzieć/ z vczynkow ie° może wyrozmieć/ á ku temu wiecey/ Piſmá ſwiete ßyrzey/ o nim wyſwiadczáya/ iáſnie oznáymuya. ℣ Zeieſt wielka, nieogár-

niona Moc/ niedoścignióna, przedziwna Mądrość/ Dobroć niezmierna/ Jásność niewymowna/ nád wßystki zacnieyßa/ iest naozdobnieyßa. ¶ Moca ta wßystki rzeczy stworzony/ z niczeo w żywot sa przywiedziony/ ktory z niego máya/ w bytu swoim trwáya/ w podstácie swey stoya/ iedni drugie płodza. ¶ Mądroscia w sposobach rozdzielone/ krasa rozmáita okraßone/ w rzadziech postáwione/ moca obdárzone/ by pożytek niosły/ á sobie służyły.

☞ Dobry Pan, wßystko dobrze vczynił/ w stworzeniu swem dobroć rozßyrzył/ w Niebie y náziemi/ nic nie iest tu nigdy/ coby w nim nie było/ vczesniskiem iego. ¶ Swiátłosciámi ty czásy rozdziela/ iásnie swiecąc, ciemnośći zágania/ wßem rodzáyom służy/ náßej biedzie, nedzy/ pogoda wspomaga/ iáko potrzebe zna. ¶ Opátruye Pan swoye wybráne/ moca powściąga okrutnośći złe/ táyne sercá rády/ ludzkie chytre zdrády/ rosspraßa moca sam/ then miłośćiwy Pan. ¶ A tho iest temu tho Pánu własno/ że mu nie iest nigdy nic nie możno/ áni niepodobno/ ále bárzo snádno/ przetoż wßystko czyni/ iákgdy co námieni. ¶ Wßedy wßystkiemu záwżdy przytomnem/ nie bywa iemu żaden zákrytem/ nic nie ma skrythego/ myśl sercá náßeo/ i skutki wßech ludzi on sam iásnie widzi. ¶ W tem Páná Bogá swego znáyacy/ poddáni mocy iego bedący/ weń s Sercá dufaymy/ ku niemu wołaymy/ on iest zbáwiciel sam/ then może pomoc nam. ¶ W nim moc żywotá, y śmierći wierzmy/ wielkiey dobroći iego dufaymy/ wßystko w nim swe dobre/ záwße pokłádaymy/ opátrzyć nas słußnie ná ciele, y dußy.

☞ Wielki Pan wßelkiey czći, chwały godny/ nie iest mu rowny, álbo podobny/ áni to możno iest/ przetoż sámemu cześć/ y wßelka thej chwałá/ ma mu być wzdawaná. ¶ Wyßßey niebios Boże twa wielebność/ niedościgła rozumem dostoyność:

ność / nieprzemożona moc / Rácz nam dáć swa pomoc / w niebie cie dostapić / á stoba wiecznie być. Amen.

Ades Pater supreme quem.

KAżdy Duchu chwal Páná / boć iest od niego daná / bytność ná tymtho swiecie / w wielkiey iego ßczodrocie. ℣ W podstácie swey iedyny / Bog práwy, á niezmierny / troy w personach záwżdy iest / iemuż bądź chwałá, y cześć. ℣ Bo on w swey wßechmocnośći / bárzo w wielkiey pieknośći / wßystki niebá vczynił / iáko z dawná námienił. ℣ Anyoły duchy iásne / ty nád inne stworzenie / w mocy, á w dostoynosciach / postáwił ná niebiosach. ℣ Tákże y Ziemie stworzył / moca Boska nápełnił / zwirzety rozlicznemi / á rzeczámi dobremi. ℣ Chciał stworzeniu káżdemu / w Niebie, ná ziemi, w morzu / swoiey mocy cząstkę dáć / á w nim sie oznaymować. ℣ Nád stworzenie wßelikie / w dostoyności wielkie / człowiek od niego stworzon / ieo moca obdárzon. ℣ Thák go bárzo zwielebił / by wßech rzeczy pánem był / wßeku iego czći, chwale / rządził, spráwował stale.

℣ Bácżmyß mądrość niezmierna / w káżdem stworzeniu dziwna / Bogá wßechmogącego / á wßystko wiedzącego. ℣ Przedziwnyś w swey mądrośći / Boże ná wysokośći / w niey wßystko opátruyeß / w niebie, w ziemi spráwuyeß. ℣ Koryś Anyelskie zrządził / swa mądrością nápełnił / by przed twą twárzą stali / á nam postugowáli. ℣ Piekneś niebo vczynił / słońce / miesiąc oświecił / gwiazdy, płánety iásne / zrządziłeś biegi czásne. ℣ W ziemi dziwne stworzenie / ptactwo, zwirzetá polne / drzewá, y kwiecie wßelkie / w rozdzielności swey wielkie. ℣ Vczyniłeś w Mądrości / by było k służebności / ludzkiemu pokoleniu / ku iego vżywániu. ℣ Boś człowieká obdárzył / rozum iásny w nim stworzył / by twe spráwy przegladał /

gladał/ w thym twa mądrość poznawał. ℣ Wßego ſwiátá ſtworzenie/ rozliczne przemienienie/ poßły ſa s twey mądrośći/ zá coć: Bądź cześć z wdzięcznośći. ☞ Znaymyż dobrote iego/ ktora wyßłá od niego/ ná ſtworzenie wßeliákie/ z łáſki iego wielikie. ℣ Cożkolwiek ieſt ſtworzono/ mądroſcią vczyniono/ twa dobrotha chowa ſie/ theraz y w káżdym czáſie. ☞ Dobryś Pánie ná wieki/ máyąc pieczą o wßyſtki/ bo ſie ſwym vdzieluieß/ á rozliczńie dáruyeß. ℣ Ktorzy cie práwie znáya/ w tobieć nádzieye máya/ boś thy wieczna dobrotá/ przywodząc do żywotá. ℣ A przez wßyſtko ſtworzenie/ obyawia ſie ná zyemi/ wieczna twa Moc, y Boſtwo/ Mądrość, Dobrothá, Páńſtwo. ℣ Záwßeś ieſt chwały godny/ w Troycy Boże iedyny/ day ſie nam godnie chwalić/ w wieczney chwale ſtobą być.

Amen.

Pieśni O Swietey Cerkwi/á o ſłużbach Bożych w niey.

Vrbs beata Hieruſalem dicta.

CErkiew Krystuſowe poznáć/ á wiárę o niey wyznawáć/ w niey z wierzącemi obcowáć, Krystuſá pożywáć/ To káżdemu wiernemu Krześćiáninowi należy/ bo bez Krystá, Cerkwie zbáwieni być nie możemy/ W niey Bog ſtożył pożegnánie/ żywotá wiecznego dánie/ iáko ieſt pocießone w theyCerkwi przebywánie. ℣ Onáć ieſt dom Bogá swego/ Miáſto ſwie-

sto swiete, Kościoł iego/ stup, á vtwirdzenie/ prawdy rozgłoßoney wßędy/ kthora Krystus Pan ná sobie sámym zbudowáć raczył/ zbáwieniem ia vpewnił/ áby żadny nie watpił/ On iest sam głowa Cerkwietey/ zapłáta, y wykupienie/ á przez wiáre s nia spoyenie, w sobie poświecenie. ☞ Sla niey swe posły posyłał/ Duchem swietym nápełniował/ kazał Ewányelia kázáć, wßędy rozgłaßáć/ Aby tákże wßech narodow, Cerkiew sobie zgromádził/ w iednotę swietą: wiáry, á łáski swey przywodził/ Wydał dla niey y Swiatości/ by służyli ku pewności/ grzechow odpußczenia, y żywotá náwrocenia. ☞ Zeby w nádziei, w sumnieniu/ thá Cerkiew byłá w pokoyu/ á w they miłości nadroßßey/ miáłá cnoty swiete/ Owoce wydawáyac w wielkiey swoyey cirpliwości/ záłożona bedac ná skále Krystu w pewności/ Przećiw niey brony piekielne/ Antykrystá mocy śilne/ zmocnić sie niemogą áni od Krystá odtargną. ☞ Kto rym ma wecznie przebywáć/ á w Niebiesiech s nim krolowáć/ po tymto cießkim cirpieniu, wielkiem zásmuceniu/ Gdzie thám od nich odeymiecptácz, łkánie, wßelkie wzdychánie/ á da naroskoßnieyße Bogá w stawie widzenie/ Tám bedzie stawna przemiáná/ Cerkwie rádosna odmiáná/ ktora iest im od wecznośći Bogiem vłożona. ☞ Day nam Kryste s swey miłości/ mießkáć w swietey społeczności/ Cerkwie they poświeconey, krwia twoya oczyścioney/ Abysmy snia w twey naświetßey prawdzie tu przebywáli/ á w krolestwie niebieskiem, wecznie sie rádowáli/ Gdzie tobie Synu wiecznemu/ Oycu, y Suchu swietemu/ stawá, chwała ná wieki wiekom bedzie spiewaná Amen.

Jáko: Ráduymy sie w Pánu.

D XIII.

☞ Cerkiew Oblubienice swa/ Páná Krystusá iedyna/ zgromadza Bog s swey

e swey miłośći/ przywodzac do rádośći. ¶ Ze wßech thych ktore przedwiedział/ ktore też z táski swey wybrał/ z narodow wßech pokolenia/ z iezykow rozdzielenia. ¶ Ktorzy przyimuya od nie°/ przez moc słowá naswietßego/ w Krystu swe nowe stworzenie/ á drugie národzenie. ¶ Thy iednawiára podzielił/ á swa táska w iédno spoił/ vstáwił w iedney nádziei/ áby w niem pewni byli. ¶ Ktorym w Krystu dobrorzeczył/ w duchownych dobrach rozmnożył/ áby nániem zbudowáni/ byli w niem vmocnieni. ¶ Oni sa Kosciołem iego/ im obiecał sie sámego/ że chce wiecznie z nimi mießkáć/ á w ich sercach przebywáć. ¶ Ten Kosciół sstawa sie s wßystkich/ słowem prawdy zgromádzonych/ pirwßych, niniey ßych, bedacych/ áż do naposledznieyßych. ¶ Tymże dawa swe vznánie/ w duchu wnetrzne obżywienie/ áby bóyazń przed nim mieli/ vczesniki go byli. ¶ Żywaciemu swiętobliwie/ strzegac serca swego pilnie/ táski á dobroći iego/ ktorą máya od niego.

℣ Prośmyß wßyscy Páná Bogá/ iż nam ku temu pomaga/ byśmy w thym Kosciele trwáli/ prawdy náśládowáli. ¶ A przez wiáre mocnoscia swą/ madroscia z niebá posłáná/ buduye w duchu pokoyá/ z táski á z miłosierdzia. ¶ Ná tym gruncie Syná swego/ á Krystá Páná náßego/ w ktho rym Kosciół swoy poswiećił/ wßystki rzeczy náprawił.

℣ Rácz dáć pomoc ludu swemu/ Pánie Boże z nas káżdemu/ byśmy rośli w swiety Kosciół/ ktoregoś budownik sam. ¶ Ostrzegay nas sam k woli swey/ á tobie dobrze lubiezney/ day nam w dobrem, y w prawdzie stać/ á ták do końcá wytrwáć. ¶ A po śmiertelnym żywocie/ day wnisć w odpoczynienie twe/ w pokoyu wßech powołánych/ od początku wybránych. ¶ Żebyśmy s nimi doczkáli/ przyścia Synátwego z gory/ ktory wßyskich sądzić będzie/ wierne przyimie ku sobie.

bie. ℣Bych przyßli ku przemienieniu/ w błogoſtáwionym wſtrzeßeniu/ tám gdzie roſkoßne mießkánie/ á wieczne przebywánie. ℣W tey niewymownej rádoſći/ v w wiekuiſtey ſwiátłoſći/ Rácżyß nam tám dopomagáć/ á s toba wiecznie mießkáć. Amen.

O ſancta mundi Domina.

GObie przedobry Boże náß badź chwałá/ Ceſárſtwo, moc, y wielebność od nas z rádoſcią wzdawaná/ żeś ku zbáwieniu ſwemu nas wezwał/ táyemſtwo ie° przez ſłowo ſwe zyáwić kazał. ℣Oznaymiwßy miłość przez Syná ſtała/ przywiodłeś w iego vczeſność, przez wiárę nam w ſercu dána/ thákieś przyiał do krolestwá ſwego/ á w Cerkwi oczyśćiłeś w Kryſtuſie káżdego. ℣Zbudowałeś nas ná pewnym zákłádzie/ wßczepiłeś w Kryſtá winny korzeń, złączyłeś nas w ſwe owce/ ábyſmy cię láſkáwego ználi/ s ſobą w láſce, y w ſwiętym rozmowie rzyſtwie ſtali. ℣Sła odyecia lękánia, wątpliwośći/ daleś páſterze prawdziwe/ zwierzywßy w Cerkwi ſwiątośći/ żeby nas ſłowem twym pocießáli/ á Swiątoſciámi w twym wybrániu potwirdzáli. ℣Tu w Cerkwi prawdá ſwa lud ſwoy poſwiecaß/ thu káżdego proſby, w Jmię Syná ſwego wyſłuchawaß/ o tym Dawid prorok twoy położył/ żeś pożegnánie, y żywot nam w Cerkwi złożył. ℣W tey ieſt drogie Duchem twym pomázánie/ bo s Kryſtá idzie ná wßyſtki, przez twych Sług poſługowánie/ tuś złożył kluczę krolestwá ſwego/ chcąc nas przywieść ku ná dziei żywotá wiecznego.

☞ O táka rádość ieſt w Cerkwi ſwietej być/ z Oycem, s Synem, z Duchem ſwietym, w nadroßßym zyednoczeniu żyć/ we ſpołek s wßyſtkiemi wybránemi/ co byli, y ſą, y z Anyołymie bieſkiemi. ℣Zá co tobie Pánie bądź dziękowánie/ żeś nam dał dział w liczbie ſwiętych, nádniemiż twe ſmiłowánie/ Proſimy

ſiny w twey miłoſći dokonaj/ á ſiebie w ſwey ſtawie ná wieki pożywáć day. Amen.

Pſalm. 84.
Auroram lucis.

JAko ſa mili/ twoi przybytkowie: iák roſkoßni/ twych wiernych Zborowie: Pánie/ w nich twe Jmie ſtawne. ℣ Sercem chutliwym/ Duſzá ma ich prágnie/ miłoſcią goraca ku nim ciagnie/ chcąc wniść/ á w nich społecznie żyć. ℣ W pálacoch twoich/ w zgromádzeniu wiernych/ żada s chucia/ Serce wßech wybránych/ w nich być/ á w tobie ſie cießyć. ℣ Bo w nich przebywaß/ Boże wßechmogący/ dáry dawaß/ wßech obżywuiący/ wiernym/ ciebie żadáiącym. ℣ Ku tym twym mieyſcom/ wierni ſie ſchadzáią/ iák ku gniazdom/ ptacy ſie zlatáią/ cżeſto/ domowi ſa wßyſtko. ℣ W nich ſobie ſłużą/ ku rodu nowemu/ á mnoża ſie w prawdziwym wierzeniu/ s twego/ Suchá naſwietßego. ℣ Thuſa Oltarze/ Kryſtowych miłoſći/ dáry wielkie/ iego obfitoſći/ drogich/ w obcowániu ſwietych. ℣ Po tym ia taie/ moj iedyny Boże/ żáłoſćiwem/ á mam nád tym cießkoſć/ gdyżem/ tych rzeczy oddalon. ℣ Szczeſliwi wßyſcy/ ktorzy ie tu máią/ ßczeſni ſa ci/ co ich pożywáią/ wdzięcznie/ dziękuiąc ſerdecznie. ℣ Ci wyſpiewuią/ Jmie twoye ſławiąc/ rádoſć máią/ ſpołecznie ſie cießąc/ w ſmutnem/ padole płáczliwem. ℣ Boś thy ich ſtrożem/ we wßech pokußeniach/ á obrońca/ w cießkich przećiwieńſtwach/ ktore/ byłyby tu ßkodne. ℣ Jdący przez nie/ w thym ſie záwße cießą/ káżdy pátrząc/ iż ich, Bog moca ſwa/ broni/ o tym piſmo mowi.

℣ Ráczy weyrzeć ná nas/ y w ninieyße cżáſy/ O Boże náß/ vſtyß náße głoſy/ prze cie/ chowáy w ſwey iedności. ℣ Sáleko milej/ w domu twym przebywáć/ á roſkoßniey/ y ná progu ſiádáć niſko/ nád grzeßnych bogáctwo. ℣ Boś ty wßyſtkim

kim swym/ Słońcem przeroſkoßnem/ Wodzem mocnym/ ku obronie pewnym/ ßczodry/ káżdemu kto wierzy.

☞ Szczęśliwy ieſt ten/ kogoś Pánie wybral/ áby w domu/ twym poddánie mießkał/ ſtale/ dufáyac w cie cále. ¶ Gdzie wßyſtki wierne/ dobrem nápełniuyeß/ dáry wielkie/ ßczodrze rozdzieluyeß/ á im/ ſwiecißß swiátłem práwem. ¶ Dayże nam mießkáć/ w tychto przybytkoch twych/ á day chodzić/ do twych Zborow ſwietych/ Kryſte/ ku twey prawdzie czyſtey. ¶ Jżbyſmy cie w nich/ vſtáwiczńie czćili/ ze wßyſtkiemi/ twemi wybránemi/ byli/ wiecznie ſtobá żyli. Amen.

Pſalm. 133. Ecce quã bonũ.

Vitam quæ faciunt beatio:

JAko ieſt tu mile á vcießone/ Suchem ſwietym w piſmie ſławnie z wyßone. ¶ Gdy brácia mießkáya wſpoł iednomyſlnie/ thák w zwiaſku pokoyu trwáyac pokornie. ¶ W iednocie wiáry, táſki, y nádzieye/ w czym ſie wßyſtko mile, ßczeſliwie wiedzie. ¶ A to ieſt wdzięcznieyßy w ſwoyey roſkoßy/ á czyni wietßa lubość wierney dußy. ¶ Nád one Máść nadroßßa Bálſámowa/ kthora ſkrapiáli głowe Aronowa. ¶ Kſiędzá Lewitſkiego w ſtárym Zakonie/ ná ktorym to ſie roſplywá ſzczodrze. ¶ Od brody áż do podołká ſpodniego/ á w thym ieſt známienał Synà Bożego. ¶ Jego; Bog Ociec oleyem weſela/ pomázał ſwym mitim zá Zbáwiciełá. ¶ Sáyac mu duchá śiły rozumności/ á bez miáry, nád iego vczeſniki. ¶ Kſiążeciem vczynił w Cerkwi pokoyu/ w czym oná ſtoi bez ſwietſkiego boyu. ¶ Jednoduſßność máyac ſercá żadości/ w táſce mdłych członkow znoßac niemożności. ¶ Tákże też thọ ſwietych ſtowárzyſßenie/ przyrowna ſie ku ránney Roſie Letniey. ¶ Co pádáłá ná gore Páńſka Hermon/ od tad ſie przenaßáyac y ná Syon.

☞ W Syonie Cerkwie tey Bo

gá náßego/ w ſercach ludu wia ra zyednoczonego. ℣ Wdzie czna Roſá Vmeczenia Kry ſtowá/ tha iego przenadroßßa krwia ſkropiona. ℣ Ták czyni káżdego, wielce płodnego/ by roſt w Koſciol ſwiety Bogá żywego. ℣ Támżeć ſa żywe wiernych ſpołeczności/ dány y ſkárby ták drogich miłości. ℣ Thám s przykazánia Bogá pożegnánie/ y żywot nra wie czne ſwoye mießkánie.

☞ Thy w pośrzodku wßech ſwych miłych, przybytku/ kro luyeß Pánie náß/ ſwiety Bá ránku. ℣ Mile ſie przechodzac miedzy onemi/ dáruyeß ie do brodzieyſtwy ſwoyemi. ℣ Po mázániem Oycá ſwego ſwie tego/ láſkáwem vczeſnictwem Duchá twego. ℣ On wonia swa miła wßyſtko nápełnia/ ktora ku Tronowi Oycá prze nika. ℣ Tákże Roſe y Chleb przyſtugowánia/ dawa ku ſpo tecznemu pożywániu. ℣ Kto rym mile ſtadko Kryſtá poſtu ßne/ karmi ſie, y thez nápawa zbáwiennie. ℣ Odpußczenia grzechow ſwoich doſtawa/ gdyż ie namiáſtek Kryſtuſow podawa. ℣ W tym ſie ſpodzie wa ſtawnego wſkrzeßenia/ s Pánem w korzech Niebieſkich ucießenia. ☞ A przetoż, my wierni máluczkie ſtadko/ proſimy ciebie náß miły obroń co. ℣ Day nam w poſpolſt wie ludu twego tu trwáć/ á po tym w niebie ſtoba wiecznie mießkáć. Amen.

Pſalm 122. Lætatus ſum in his quæ dicta ſunt mihi.

℣ Notá oſobliwa.

IAm ieſt w tym rozweſe lon/ gdy mi o tym powie dziano: ✠ Do domu Pá ná poydziem/ w Miáſto prze bywánia iego. ✠ Gdzie vcza Ewányeliey/ náuki they zbá wienney/ ku wierze przyſtugu ya/ á w nádziei vmacniáya. ℣ Tu náße nogi ſtána/ w bro nach twych Jeruzalemie: ✠ W Cerkwi Kriſtowem domu/ w kthorym tho pociechy doy dziem. ✠ Bo Jeruzalem tho Miáſto/ zbudowáne [illegible] ſtko/ [illegible] ſámie-

ſkámienia nadroſßßego/ná zie mi z ludu wiernego. ℣ Ktorego záłożenie/ ná ſkále Kryſtuſie pewney: ℟ Stoi bez przemoże nia/ z mocy Boſkiey vtwirdze nia. ℟ A to przez Duchá ſwie tego/ we wßem ludu iego/ dzi wnieć ieſt zyednoczone/ w wie rze w miłośći ſpoyone. ℣ So ktorego wſtepuya/ wßelkie po kolenia páńſkie: ℟ A w nim ſpotem obcuya/ ſłyßąc ſłowo iego ważnie. ℟ Dzieki czyniąc Niebieſkiemu/ Pánu Wßech mocnemu/ Jmie iego wzywá ya/ w niem ſwe pocießenie má ya. ℣ Tám ſa ſtolice ſadow/ w zebrániu iego wybránym: ℟ Rozliczności vrzedow/ w po ſelſtwie Páńſkim zwierzonym. ℟ A ſtolicá Dawidowá/ co ieſt moc Kryſtowá/ ku rzadzeniu Cerkwie they/ iego zwycieſt wem dobytey. ℣ Słowo, Krzeſt, Klucze dáne/ y Swia tość Wieczerzey iego: ℟ Ku ſłużbie vſtáwione/ od Kapła ná nawyßßego. ℟ Ku pożywá niu zbáwienia/ grzechow od puſzczenia/ ſumnienia y nádzie ye/ ku temu ſie ſłużbá dzyeye.

℣ Zadaymyż wßyſcy wierni/ dobrego Jeruzalemu: ℟ Slu bom Páńſkim wierzący/ modl my ſie zá pokoy iemu. ℟ Ze da nam w iego pálacoch/ bárzo vcießonych/ vſtáwiczne mie ßkánie/ y twarz ſwey prawdy widzenie. ℣ Rzeczmyß o ty Pá nie náß/ day pokoy ſwietey Cer kwi twey: ℟ Zá dniow náßych ten to czás/ rácz vczynić, prze Jmie ſwe. ℟ Ktoreto ieſt wße dy ſławne/ wßelkiey chwały godne/ dayże nam ie tu chwa lić/ á w Niebieſiech s twa Cer kwia być. Amen.

℣ Notá obecna.

Raduymy ſie dziś ſpołecz nie/ chwałe wzdawaymy ochotnie/ Bogu Oycu Niebieſkiemu/ Synu y Du chu ſwietemu. ℣ Bo weyrzał podług wielkości/ ná nas z Bo ſkiey ſwey miłości/ zwłaßcza then czás niebeſpieczny/ bądź myß tego wßyſcy wdzięczni. ℣ Wzbudził ku náßey pomo cy/ páſtyrze wierne w ty czáſy/ O Páníe rácz ich pomnażáć/ á

twoye spráwy w nas konáć. ℣ Ktores ty w Kosciele záczął/ s páßczęki wilkowi odyął/ my dufamy w tobie Pánie/ że twa spráwá nie vstánie. ℣ Rácz obnowić swiete sluby/ w ktory cheś thy záwżdy wierny/ vczyń to prze swa dobrote/ rácz przywieść lud swoy w iednote. ℣ Ktory iest bárzo rosproßon/ vczeniem fálßywym zwiedzion/ O Pástyrzu náß dostoyny/ náwiedz lud swoy rosproßony. ℣ Rácześ sie ktemu przyczynić/ á ludzi ze snu pobudzić/ swiátło swoyey prawdy zyáwić/ wßystki ciemnośći zápedzić. ℣ Aby twoye prawde ználi/ bledom wiecej nie stużyli/ lecz tobie Bogu samemu/ ná wieki pożegnánemu. ℣ Boś thy iest Pánem nád Pány/ Krolem nád wßystkiemi krolmi/ przerwiß moca Bostwá twego/ okrucieństwo swiátá tego. ℣ Aby twoi wyzwoleni/ w tymtho swiecie nie zgineli/ Rácześ ty Pánie przyspießyć/ á lud swoy mocnie obronić. ☞ Rácz nam dáć Oycze Niebieski/ Duchá twego z wysokośći/ żebysmy w twey prawdzie stali/ á ztemu sie sprzeciwiáli. ℣ A ták tu w tásce twey trwáyąc/ á wßystkim dobrá żadáyąc/ s soba záwżdy w vprzeymośći/ przebywáli tu w iednośći. ℣ Tobie Bogu dzięki czyniąc/ á nádzieye w tobie máyąc/ że ty nas spotem do wiedzieß/ tám gdzie z Anyoły kroluyeß. Amen.

℣ Notá osobliwa.

WZbudź nas Pánie, że powstániemy/ swe oczy ku thobie mamy/ prośby náße wylewamy. ℣ O rácześ nam dáć serce cnotliwe/ á widzieć rzeczy potrzebne/ Kosciołowi pożyteczne. ℣ Rospomień sie náß mily Pánie/ boś ty sám iest náße rámie/ że cie nabożnie żądamy. ℣ Wzbudź serce, day swiete żadośći/ wzywáć cie w wierze stałośći/ w obietnicach twey dobroći. ℣ Bo indziey ucieczki nie mamy/ ktobie oczy obrácamy/ rácz przyjąć náße modlitwy. ☞ Boże Oycze náß wßechmogący/ prze Syná twey rowne

mocy/

mocy/Rácz dáć pomoc twoiey Cerkwi. ℣ Wspámietay ná swe smikowánie/ przy ludu tego zebrániu/ kthoreś czynił dla zbáwienia. ℣ O weyrzyß ná spráwe Kosciołá/ żeby w służbie nie zginełá/ day coby potrzebowáłá. ℣ Służebnikow twey swietey prawdy/ nie dostawa sie ich wßędy/ skąd pogorßenia y błędy. ℣ Syn twoy kazał cie o nie wzywáć/ żebyś ie ty raczył postáć/ żeńce wierne ná żniwo dáć. ℣ Rácz̨że ie dawáć mity Oycże/ day im dáry w twey dobrocie/ wowiedź dzielniki do winnice. ℣ Stárße, pośrzednie, y też nißße/ daway ku potrzebie náßey/ przez miłosierdzie na wyßße. ℣ Odzienie twey spráwiedliwośći/ day im oczy opátrznośći/ vmyśł swietey vprzeymośći. ℣ Poświeć ie w twem swietym Jmieniu/ by służyli ludu twemu/ ku zbáwieniu wybránemu.

℟ Á zá ty też ciebie prośimy/ ktore iuż od ciebie mamy/ pomocy twey im żądamy. ℣ Rácz̨ ie wzbudzáć ku prácowániu/ day im stałość w pokuße-niu/ y wierność w swietym wytrwániu. ℣ Wybawiay ie záwżdy od złego/ żeby strożmi ludu twe°/ byli do skonánia swe°. ℟ Rácz̨ widzieć potrzeby tey trzody/ dobrotliwy Oycże wieczny/ náß obrońco namocniey ßy. ℣ Pospieß sie ku nam s twa obrona/ boś thy sam náßa ochrona/ rácz̨ nam dáć pomoc zbáwienna. ℣ Rácz̨ też oddalić pokußenie/ day złośćiwym vćißenie/ prze twe swiete miłosierdzie. ℣ Zostańże z námi mity Pánie/ bo w tobie mamy dufánie/ weyrzyß ná náße żądánie. ℣ Już sie smiłuy Pánie nád námi/ á vczyń te łáske z námi/ niech bedziemy wysłuchánni. ℣ Przez Krystusá Pánánáßego/ vsłyß w zásłużeniu iego/ ku zbáwieniu ludu twego. ℣ Amen pokornie záśpiewaymy/ á w Bogu swa wiáre miejmy/ náśluby sie iego spuśćmy. ℟ Bądźże chwałá Bogu náßemu/ ná wieki pożegnánemu/ y wßelakiej czći godnemu. ℣ Ktora mu byłá od wieczności/ bądź záwße ná wysokości/

w niebieſkiey wieczney rádośći.
Amen.

O dulcedo charitatis Ieſu.

MAbożnemi ſwemi Sercy/prośby czyńmy wierni wſzyſcy/ zá poſpolite/ y własne/ Cerkwie ſwietey/ potrzeby rozliczne, wſzyſtkich wiernych, zbáwienne. ℣ Oczy ſwoye wznieśmy wzgore/ wzbudźmyſz żadość, y pokore/ duchem práwym poniżonym/ y nabożnym / w ſercu náſzym żadośćiwem, rzeczmyż ſpotem. ℣ O náſz Oycże miłośćiwy/ w ſwych obietnicach prawdźiwy/ tyś nam z łáſki ſwey ſzczyrey ſlubił/ y vpewnił/ że wot dáć ludu wiernemu, proſzącemu. ℣ W Krystu, w Cerkwi chceſz nas zbáwić/ toś wſzyſtkim raczył oznáymić/ o ráczyſz nas/ dziś vſtyſzeć/ y nápełnić/ oczkolwiek podle woley twey, będziem prośić. ☞ Prośimy cie zá Cerkiew̄ twa/ powſzechna, w Krystuſie ſwieta/ ráczyſz ſmutna/ ſam pocieſzyć/ y wybáwić/ z Antykryſtá záwiedzienia/ zniewolenia. ℣ O Krysте pátrz ná Cerkiew̄ twa/ zá ktoraś thy dał duſze ſwa/ o zlutuy ſie/ y zmituy ſie/ powſtań rychley/ day zbáwienie, pożegnánie, w twym dziedzictwie. ℣ Ktory raczyſz ſluby pełnić/ ráczże ia w ſłużbie obnowić/ y náprawić/ y ozdobić/ y záś przywieść/ ku ſtanu Cerkwie pirwſzemu, naſtárſzemu.

☞ Ciebie żadamy nabożnie/ y zá náſze zgromádzenie/ vbogie, y poniżone/ á wzgárdzone/ ráczſz wſzyſtkim dobrem dárować y nápełnić. ℣ Pomni ná ſwoye ſtworzenie/ by nie przyſzło w zátrácenie, powſtawſzy, ráczſz/ pomoc dáć ſam/ boś ty náſz Pan/ vczyń dla Imieniá twego, zbaw̄ od złego. ℣ Od chytroſći zwodu Dyabłá/ y od pokuſzenia ſwiátá/ trzymay wiátry/ pokuſzenia/ dla zemdlenia/ członkowiey mdłych, y niemocnych, prosimy cie. ℣ O day iż záwżdy twa ſwieta/ zbáwienie czyni práwicá/ członkom wiernym/ y poſtuſznym/ żadoſćiwym/ o powſtańże, á wſpomoż nas, ty Páne náſz. ℣ Żebyſmy

byſmy cie poznáć mogli / á w wierze tym pewni byli/ iżeś mie dzy/ námi thy ſam/ náß mocny Pan/ vczyńże tho s ſwey miłoſći, nam k dufnoſći. ℣ Day wiernym duchá iednoſći/ poko yu, táſki, zgodnoſći/ byſmy zakon/ miłoſći twey/ táſki ſwietey/ pełniąc, ſtali w ſpołecznoſći/ w twey miłoſći.

☞ Zá przełożone proſimy/ tobie ſie zá nie modlimy/ rácz im dáć/ w ſwietey cżuynoſći/ w twey wiernoſći/ cżekáć, v wrot domu godnie, ná twe przyſcie. ℣ proſimy zá ſłużebniki/ Cerkwie twey z ich pomocniki/ by w Náuce/ zgodni byli/ pilnie cżuli/ nád twym ſtádem, prawde máyąc, w niey ſpráwuyąc. ℣ Bo ieſt Pánie wielkoſć żniwá/ robotnikow nie doſtawa/ wyſli żeńce/ twe páſtyrze/ według Sercá/ náżniwo twe, w prawdzie ſwiethe, przez Jmie twe. ☞ Proſimy zá wßyſtki zbory/ y zá ten tho náß niniejßy/ day wßyſtkim twe/ pożegnánie/ nápełnienie/ ſłubow wiernych, żadoſćiwych, ludu ſwemu. ℣ Day prawdzie ſwey ſwietey wolnoſć/ hámuy przećiwniki, ich złoſć/ by żeńcy wolno robili/ á chwalili/ ciebie Pánie, s twey miłoſći, s Serc wdzięcznoſći. ☞ Otworz wßyſtkim ludziom Serce/ by przyieli prawde twoye/ rácż im dáć twe oſwiecenie/ y zmocnienie/ á ktorym początek dawaß, tych Sercá znaß. ℣ Day im zakład práwey wiáry/ cżynienie práwey pokuty/ poſtuſzeńſtwá/ áby wyßli z niepráwoſći/ day trwáć wßyſtkim w cálem ſercu, w twey wiernoſći. ℣ K u vmowie ſwietey przyſć/ ſwiádectwá, prawdy doſtępić/ day ſie im ßczeſliwie zmocniáć/ w cnotach wzmagáć/ pomoż też y prácuyącym, w tym trwáyącym. ℣ Zácho way ich od vpadku/ day im w prawdzie ſtałość ſwietą/ y zá thy co/ pokußenie/ cießkie znoſſą/ proſimy, rácż ich poſiláć, z nich wybawiáć. ℣ K zá vpádłe proſimy/ day im pokutę, żądamy/ by żywot ſwoy/ odnowili/ mocnie ſtali/ Rácż być miłoſćiw káyącym, á odpuść

im. ℣ Zá niemocne też prośimy/ podług woley twey żadamy/ iák potrzebe znaß/ zbáwienia/ ták czyń z nimi/ wßákże ye w wierze vmocniay/ miłość daway. ☞ Modlimy sie zá ſtan ſwiecki, w mocy poſtáwione wßyſtki/ day im Serce/ wiáry pełne/ lutośćiwe/ ku ludu twemu wiernemu, bárzo mdłemu. ℣ Tákże zá nieprzyiacioły/ odpuść im ciebie żadamy/ rácz obrocić/ ku pokucie/ y ku ſkruße/ ku prawdzie, drogi zbáwionney z miłośći ſwey. ℣ Rácz weyrzeć ná dobrodzieye/ ktorzy Cerkwie ſa obrońce/ rácz im dáć ſwe/ pożegnánie/ wybáwienie/ z rak przećiwnikow złoſliwych, á bezbożnych. ☞ Vſłyß prośby ludu ſwego/ że káżdy s ſercá práwego/ ciebie ſłußnie/ chwali godnie/ áż do ſmierći/ á potym ná wieki wiekom/ w twym krolestwie. Am.

℣ Notá oſobliwa.

VAſterzu niebieſki/ Pánie Jezu Kryſte: ℟ Weyrzyß ná nas grzeßne/ day paſterze dobre. ✠ Duchowne, á wierne/ w náuce twey pilne/ áby twe Owce páſli/ ſłowem twym karmili. ℣ Zniwá wiele w then czás/ ále żeńcow nie máß: ℟ Przeto cie prośimy/ náßemi prośbámi. ✠ Smiłuy ſie, zlutuy ſie/ żeń ná żniwo żeńce/ rácz dáć wierne Páſterze/ podług twego ſercá. ℣ Západz nayemniki/ z drapieżnymi wilki: ℟ Fálßywe Proroki/ z ich náſládowniki. ✠ Niech wiecey nie dawia/ naleſkámi ſwemi/ ſtádá twego mátego/ Zboru Krześćiáńſkiego. ℣ Rácz dáć wolność prawdzie/ wßędy po wßem ſwiecie: ℟ Zgroń wßyſtki złoſniki/ prawdzie przećiwniki. ✠ Już powſtań, á obroń/ nas co w cie dufamy/ á od ciebie ſámego/ pomocy żadamy. ℣ Obroć wßyſtki błędne/ Pánie Jezu Kryſte: ℟ Od ich wynaleſkow/ ku twey prawdzie czyſtey. ✠ Duchowne, y ſwietſkie/ we złem nie vſtępne/ odwroć ie od drog ich złych/ á błędow ßkodliwych. ℣ Poßli ſwe Anyoły/ by ie wybierali: ℟

Twoy

Twoy Kościoł czyśćili/ wiernę zgromadzáli. ✻ Rácz weyrzeć, y wspomnieć/ ná twe obiecánie/ bo sie iuż przybliżyło/ świátá dokonánie. ☞ Pánie Krysте miły/ Pásterzu nalepszy: ✻ Smiłuy sie nád námi/ tu zgromádzonemi. ✻ Rácz wyrwáć wybáwić/ z mocy nayemnikow/ stádo twe rospроßone/ z gárdłá srogich wilkow. ✻ Pomniß ná twe sluby/ dáne przez Proroki: ✻ Że nas chceß náwiedzáć/ y sam Owce swe páść. ✻ Ná gorach zielonych/ ná pástwach roskoßnych/ o Rácz że nie przedłużáć/ á sluby swe konáć. Amen.

☞ Táż notá.

Śpiewaymyż my wiérni/ w tymto zgromádzeniu ✻ Byś od nas był chwalon/ słußnie, y godnie czcion. ✻ Jedyny, wielebny/ Pan Bog náß niezmierny/ Oćiec, Syn, y Duch świety/ iedyney podstáty. ✻ Chwalimy cie Oycá/ nas wßech stworzyćielá: ✻ Chwalimy cie Synu/ zá prawde zrzadzona. ✻ Chwalimy cie Duchu/ náß pocießycielu/ o Jediny Boże náß/ przyimiß chwałe od nas. ✻ Ktoryś sie smiłował/ á naseś odwołał: ✻ Od drogi niepráwey/ Antykrystá błędney. ✻ Smiłuy sie, zlutuy sie/ nie wydaway zásie/ Owiec twych o Pásterzu/ nánas sie obeyrzy. ✻ Zruß sam myślenia złych/ skaś rády kłamliwych: ✻ W swey rece nas choway/ innym w moc nie daway. ✻ Niepráwym złośliwym/ twey prawdzie przećiwnym/ nie daway nas beśtyam/ rácz ty nas chowáć sam. ✻ Boć źli świát miłuya/ á ciebie nie znáya: ✻ Twey prawdy niedbáya/ z niey sie náśmiewáya. ✻ Przećiwni, á przykrzy/ á cześći twey odporni/ nie daway pochwały im/ nád małym stádem twym. ✻ Ktoreś ty wybáwił/ z mocy Antykrystá: ✻ Byś swemu Jmieniu/ chwałe czynił wielką. ✻ Nie w Mocy, ni w Boyu/ czego sie źli boya/ áleś ku prawdzie wołał/ sam siebie oznay-

miał. ℣ Z wiáry spráwiedliwość/ w Krystu záſłużona: ℟ Duchem prawdy dána/ á wiára przyięta. ✠ Dawaß ſwym poznawáć/ y oney pożywáć/ darowßy Słowo, Swiatośći/ ſłudzy k ſłużebności. ☞ Pomniß miły Pánie/ náſwe ſmiłowánie: ℟ Day nam w twey prawdzie ſtáć/ á nigdy nie vſtáć. ✠ Dáruyąc, ſpráwuyąc/ mocą z wyſokośći/ niebieſka twa mądroſcia / w twey wielkiey miłośći. ℣ My ſie znamy k temu/ k ſtráceniu náßemu: ℟ Bo z nas nic dobrego/ áni co ſtałego. ✠ Z miłośći tey wielkiey/ náwiedź nas niebieſkiey/ dawáyąc pośilnienie/ mdłobie náßey ziemſkiey. ℣ K niedoſtátkom náßym/ my ſie záwßze znamy: ℟ Y godne karánie/ ſiebie wyznawamy. ✠ Przetoż ſie boimy/ á ciebie lękamy/ wßákże przedſie wierzymy/ żeſmy iednák twemi. ☞ Nie bądź nam ſtráßliwym miłoſierny Pánie: ℟ W cießkiem przećiwieńſtwie/ że żadny nie pádnie. ✠ Zlutuy ſie, vkoy ſie/ miłoſcią obroć ſie/ ſam wezmi w obronę nas/ k tłoryś vmárł zá nas. ℣ Day práwe wierzenie/ á w duchu zmocnienie: ℟ Dayże w cie dufánie/ ſtáteczne wytrwánie. ✠ Rycerſtwo, zwycieſtwo/ niech s ciebie pochodzi/ day vmocnienie w prawdzie/ niech námi nie ſchodzi. ☞ Smiłuy ſie nád námi/ zoſtań Pánie z námi: ℟ Poſtáw nas przy ſobie/ niech twa moc boyuye. ✠ Dyabelſka moc ſwietſka/ Antykryſtá woyſká/ nie będą moc zwyciężyć/ wiernych twych potłumić. ℣ Amen rzeczmy wierni/ Bogiem pośilnieni: Slubom iego wierzmy/ pieczą ſwą nań kłádźmy. ✠ Dufaymy, á dzierzmy/ że nas nie opuści/ ále iſcie dowiedzie/ k niebieſkiey rádośći. Amen.

℣ Notá osobliwa.

VWſtań Pánie iuż powſtáń/ náwiedziß ty lud ſwoy ſam. ℟ Ná ſwe ſłuby roſpomni/ niż twoy ſąd przydzie groźny: ✠ Bácz Cerkwie opuſczenie/ á od ludźi wzgárdzenie/

BIBLIOTEKA XX. CZARNECKICH

dzenie/myć do ciebie wołamy/ pomocy twey żądamy. ℣ Prawdá twa bárzo w cieśni/ przez zwodniki złośćiwe. ℣ Kościoł twoy oczekawa/ w Bábilonie zostawa. ℟ Smiłuy sie, á zlutuy sie/ o Pásterzu przybliż sie/ słyß twych wiernych stysкánie/ á vczyń wybáwienie. ℣ Weyrzyß ná Cerkiew Swieta/ w złym swiecie mießkáyaca/ ℣ Te Antykryst odzierżał/ zakony swemi związał. ℟ Jmie, moc, wßelki vrzad/ sługi, członki, do bry rzad/ s prawdy pirwßey przemienił/ á zwirzchny kształt zostáwił. ℣ Bo sie wßystko zmieniło/ iedno Jmie zostáło. ℣ Prawdá, smysłu, żywotá/ od wßystkich iuż odeßłá. ℟ Przecoż thá Cerkiew swieta/ przed tym bárzo poważna/ vczyniona płáczliwa/ ku tuleniu niechćiwa. ℣ Bo kto pirwßy Kościoł znał/ w podstácie, w służbie widział. ℣ Nie maß mu podobieństwá/ dla weßłego pogaństwá. ℟ Rácz weyrzeć miły Pánie/ iuż proroctwá spełnione/ Pogaństwo w Kościoł przyßło/ Dziedzictwo twe zmieniło. ℣ Bácz twa Małżonke miła/ Antykrystem zmázána. ℣ O wspomnina sługy swe/ obietnice łáskáwe. ℟ Boć nie máß ktoby cießył/ Antykrystá moc skáził/ iedno thy Pánie mocny/ badźże wiernym pomocny. ℣ Rácz iey wzbudzić sługi twe/ oznam im prawdy swiete. ℣ Zeby z vst Duchá twego/ oswiecenia zdrowego. ℟ W poyśrzodku Bábiloná/ zyawiáli wierne słowá/ lud wynisć pobudzáli/ by grzechow, pomsty vßli. ☞ Day krolom w serce mocnym/ inym wßystkim pomocnym. ℣ By złych Cerkiew puścili/ brzydliwośćiey wzgárdzili. ℟ Rácz że im dáć náß Pánie/ z łáski twoyey vznánie/ żeby w ciebie wierzyli/ Jmie twe wysławiáli. ℣ By záś stan Cerkwie swietey/ przyßedł ku odnowieniu. ℣ Zeby pásterze wierni/ prawdy twoyey náuczáli. ℟ Aby twoyá małżonká/ przez ciebie odnowiona/ pożywałá zbáwienia/ Swiethych twych słow kazánia.

Rácz

☞ Rácz prośby náße ſłyßeć/ Kryſte rácz nas pocießyć. ✠ Orácz dáć wybáwienie/ Anty-kryſtá ſkáżenie. ✠ Day to zá ná ßych cżáſow/ ku prośbie ná-ßych głoſow/ byſmy tu w pra-wdzie żyli/ w twa ſławę po-tym weßli. Amen.

Vt queant laxis reſonare.

YAnie Wßechmogacy/ Oyczeżadáyacy/ wielkiś ieſt w miłośći/ ku ludu w lutośći/ ku zbáwieniu ſwemu/ cżyniąc pomoc iemu/ daleś ſwego Syná. ¶ Mowileś thy przezeń/ ku wßem ludziom grzeßnym/ o wieczńym zbá-wieniu/ że ie z zátrácenia/ chceß, wßyſtki wybáwić/ prze-toś go dał męczyć/ chcąc nas ták wykupić. ¶ Prawdę iego łáſki/ y ſpráwiedliwośći/ ná ſwiáteś tu poſłał/ przymierze oznaymiał/ chcąc nas w nim przyimowáć/ wßyſtkich grze-chy zgładzáć/ ktoby weń chciał wierzyć. ¶ A poſłow wymo-wność/ przyiąć, y vprzeymość/ dzierżąc: poſłußeńſtwo/ wiá-re, y bráterſtwo/ będąc oſwie-ceni, y też vpewnieni/ ſwiato-ſciámi twemi. ☞ Tá ſprá-wá wyborna/ chwały wielkiey godna/ ſkáże w thym przyiętá/ w cżym dobrze ſłużiłá/ od złich ſłużebnikow/ fałßywych Pro-rokow/ twey Cerkwi ná ſkáże. ¶ Ále ty w lutośći/ niezmierny-ś w miłośći/ záśieś ták vmyſlił/ oſwiećić obiecał/ prawdą ſło-wá twego/ wykłádu zdrowe-go/ Cerkiew ku zbáwieniu. ¶ Poſyłałeś poſły/ ku Winia-rzom by ßli/ być dáli Owoce/ Cerkwie twey Winnice/ od nichż oſadzeni/ y ze cżći złupie-ni/ ſrodze zmordowáni. ¶ Tyś nie omießkawał/ inneś záś po-ſyłał/ gdyż pothym naprá wy/ nie było tey ſkázy/ w tych to tu kráinach/ ná onych rámio-nach/ poſtáwiłeś ludzi. ¶ Ktorzy ie wzgárdzili/ mieyſce gotowáli/ twey woli, á ſprá-wie/ by cię cżćił lud práwie/ kto ryś z ręki wyrwał/ by go wie-cey nie páſł/ powod tych Pro-rokow. ☞ A przetoż wßy-ſcy my/ chwałę iuż wzdawáy-my/

my/máyac w tym nádzieye/ że w práwicy swoyey / podług twoyey woley/ vczyniß nas stałe/ k náßemu zbáwieniu. ℣ Zeby wiele ludziam/ byłá przyczyna tym/ głow ku podniesieniu/ złym ku ich karániu/ weyrzy Pánie ná nas/ czyń godne sługi z nas/ twey naswietßey prawdy. ℣ Say nam wßystkim wiernośċ/ á w dufániu stałośċ/ w prawdzie twoyey pewney/ y náuceßczyrey/ wykładu práwego/ vczesnictwá thego/ spráwy ludu twego.

☞ Nie ludzka madroscia/ áni opátrznoscia/ áni moca swiátá/ prawdá tá záczeta/ ty sam sercmi rußaß/ wolnoscia opatrzaß/ wßákoż w spolku trzymaß. ℣ Moc swa vkázuyeß/ w niey lud swoy spráwuieß/ v przeymym, y wiernym/ wspomagaß z dzwignieniem/ przykrythym, obłudnym/ dopußczaß k vpádkom / grzechow wßelkich błędow. ℣ Moceś swiátá karał/ zá lud swoj pomsteś brał/ kiedy gi trápili/ prawdetwa káźili/ temuś dobrze czynił/ kto go iedno bronił/ doczesnie, y wiecznie.

☞ Spráwá twa rozliczna/ w ktorey prawdá pewna/ wnádziei zmocnienie/ wiáry vtwirdzenie/ tym bedac wzbudzeni/ w wielkim dziękowániu/ day że cie chwalimy. ℣ Bo tu nic dobrotá/ ni náßá zasługá/ iedno zmiłowánie/ Krystá záslużenie/ z nędze wykupienie/ prawdzie twey służenie/ to wßystko sprámiłá. ☞ O Boże iedyny/ bądź od nas chwalony/ á Rácz chwałe przyiáć/ zá wdzięczna one wziáć/ áczż niegodna znamy/ miłośći żadamy/ zmiłuy sie nád námi. Am.

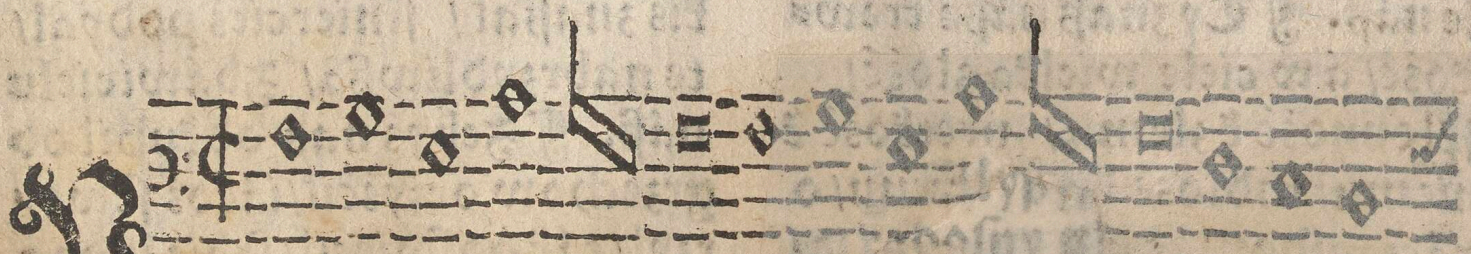

Anie krolu wieczny/ niech cie twoy [illegible] ali/ rácżże wey

zrzeć/

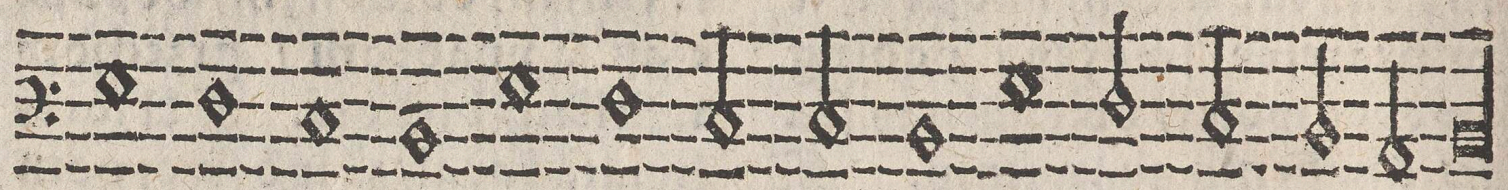

zrzeć/ná nas wſpomnieć/ ſwym ſmiłowániem/Pánie Boże náß.

J Acżeſmy wielce mdli/ wßák ſmy twe ſtworzenie/ niezámie tay/áni też miey/nas w niemiłośći/Pánie Boże náß. J O tobieć piſano/ Słowem twym ſtwirdzono/ że ty chceß przyść/ w wiernych mießkáć/ droga ſwa táſka/Pánie Boże náß. J Ktorzy w cie dufáya á ciebie miłuya/ wola cżynia/ y ſtuchá ya/ grzechow ſie ſtrzega/ podług możności. J Twym ſłubom dufamy/ táſki twey żadamy/ bo bez ciebie/ nie możemy/ woley twey pełnić/Pánie Boże náß. J Pomocy żadamy/ ſmiłuy ſie nád námi/ náprawˊ w myſli/ wſpomoż w mocy/ według ſwey mocy/Pánie Boże náß. J Ty znaß náße krewkość/ á w ciele wielka złość/ ſkłonność k złemu/ [illegible]tkość k niemu/ mdłość [illegible]/ o rácż wſpo[illegible] ciec táſkáwy/ [illegible]ości á wy/ gniew ſwoj p[illegible] odpußcżaß/ náße zgrzeßenie/ Pánie Boże náß. J W Krystu ſmiłowánie/ w duchu odnowienie/ dawaß wiáre/ w náße ſerce/ day nam w thym wytrwáć/ Oycże Boże náß. J Jeſteſmy wzgárdzeni/ teraz w tey to ziemi/ wßákże wiernie/ y pokornie/ cie wzywamy/ Pánie Boże náß. J W prawdzie twoyey ſwiethey/ w Słowie twym podáney/ rácżże nam dáć/ thu prácowáć/ záwżdy w cżuynośći/ Pánie Boże náß. J Orácżyß popátrzyć/ burze w ſpokoić/ że w pokoyu/ wierni twoi/ tu ſtuża tobie/ Oycże Boże náß. ☞ Kryſte żadáyacy/ tyś Pan wßechmogacy/ mękiś znaßak/ ſmiercieś podyał/ te nabrzydliwßa/ Zbáwicielu náß. J Zebyś nas odkupił od grzechow oczyśćił/ iákoś ſtworzył/ ták poſwiećił/ ſobie ludzacny/ Zbáwicielu náß. J Tay [illegible] miły Panie/ byſmy káżdą

chwilę

chwile/ w prawdzie ſtali/ vżywáli/ ciebie w nádziei/ Zbáwicielu náß. ℣ Dzierżąc wiárę ſwietą/ ſkutki ozdobioną/ thu thák cżuynie/ niż ſmierć przyidzie/ ciebie cżekáli/ Pánie Boże náß. ℣ Tobie chwałá, y cześć/ bo ſpráwiedliwe ieſt/ bądźżeć daná/ y ſpiewaná/ ná wiek wiekomá/ Zbáwicielu náß. Amen.

S Proroctwá Jzáiaßá Proroká kápit. 49. á 54. á 11.
Jáko: My wßyſcy wierzymy.

MVż Cerkwi ſwieta, matżonko Kryſtowá/ cieß ſie, Pan cie nie opuśći/ áż cießkość ná cie dopuśći/ bo wiem cie záwße mituye/ tobieć przez Proroki mowi/ á ſluby táſkáwe cżyni/ że cie on chce ſam budowáć/ ná wieki/ po wßyſtki dni ſwiátá/ bo ſłowo iego wieczne/ w káżdy wiek bedzie pełnione/ áż y nieprzyiaciel minie. ℣ Vmieyże tho ważyć Corko Syońſka/ á niechciej ták w ſobie myślić/ żeby cie miał gdy opuśćić/ k tobie brzmią ty ſłowá Boſkie/ Azaliż mátká zapomni/ ſwego dziecieciá nie wſpomni/ áby ſie nie zlutowáłá/ by też ſnadź/ oná zápomniáłá/ áleia nie zápomnie/ ciebiem przed ſobą náznáczył/ ábym cie bie pámietnym był. ℣ Acześ Pánu miła, ſwiátuś niewdzięczna/ ku thobie ſie przybliżáya/ ktorzy cie budowáć máya/ bo zna Pan iákoś zdeptána/ A ći kthorzy ciebie káża/ wßyſcy ná ſtronę precz muſza/ ábyś byłá budowaná/ od Páná/ przez práwdziwe iego, zrządzone kázno dzieye/ iáko Miáſtho Bożeżacne/ w przybytek wieczne° krolá. ℣ Vczyni Bog ſtoba, thu miloſierdzie/ kthorez cżynił ná początku/ iákoż záſlubił od wieku/ bo przyidzieß záſiek dziedzictwu/ Cerkwie pirwßey Apoſtolſkiey/ wybáwi cie z Antykryſtkiey/ zábiye złe mieczem vſt ſwych/ wßák widziß/ żeć iuż teraz cżyni/ lud po kráinach mieni/ Antykryſtá mocnie káżi/ ſłowem ſwym iáſnie porázi. ℣ Słyßyß Cerkwi ſwieta, ten rádoſny głos/ ciebieć Bog Kroltwoy pocießa/ nieprzyiacioły

cioty przemaga/ bácz teraz ten nieyßy czás/ W ktorim ciebie on náwiedził/ Krystus ná sobie założył/ ſtáwienie kosztowne wynioſł/ k ſtawie swey/ s kámienia drogiego/ ludu tu wierzącego/ O thoć miásto Boże ſtawne/ niebieſkiego dobrá pełne. ¶ To Miásto buduye, Bog iáko ſlubił/ rzadem iedny k drugim ſpaya/ w iednotę Suchá przywodzi/ by w nim ſam láſkáwie mießkał/ Thu ieſt ſtraż ná murzech iego/ ſtroże Krolá niebieſkiego/ tu ſtońce ſprawiedliwości/ Jezuſá/ Páná swieteyrzeßey/ tu dar iednomyſlności/ o iák mile w nim mießkánie/ w wierze, w láſce z nim ſpoyenie. ¶ Acz ieſt nie znáyome/ ſwiátu w swey zorzy/ mać w ſobie dáry rozliczne/ Bożych miłości obfite/ w nich ſtawne przed iego twarza/ Ogniem niebieſkiem iáśniącym/ świeći ſie kámieniem drogiem/ żywym wiáry táſki pełnym/ ácz grzeßnym/ Krystus zá nie ſtoi/ bowiem ſie grzechow káya/ nie boy ſie tey twey nedzności/ znaj w nich Krystowe miłości.

¶ Jzalić ieſth táyno, że Bog ſwa mądrość/ ſkrywa przed Swiáthá mądremi/ y zyawia przed máluczkiemi/ by potepił ſwietſka hárdość/ Tá Cerkiew ieſt Corká ſtawna/ we wnetrznośći Krystu zacna/ ktorey tho piękności widzieć/ ſam żąda/ záwße z nia przebywáć/ then Krol niebieſkiej ſtawy/ ták ieſt ia ſam vmiłował/ by w niey ná ſwiecie tu mießkał. ¶ Nie miey ná tho względu, że ich nie wiele/ Kriſtus cießy máłe ſtadko/ płodząc wielkość z iedney Owce/ máya go tu przytomnego/ On ie cżáſem ſwym rozmnoży/ Antykryſtá z drogi złoży/ bo przećiw tym co ie trapia/ on ſam chce/ zá nie ſie záſtháwiáć/ á Syny swe zgromadzáć/ przetoż miey w niego dufánie/ s tych Prorockich oznaymienie. ¶ Niechciey duße káżda, omießkawáć wniść/ iáko Gołębicá w Arche/ naydzyeß tám swe towárzyße/ w kościoł w nimż Bog raczy mießkáć/ O ſtyß głos táſkáwy páńſki/ podż k niemu rychley á wáżnie/ podże á nie-

że á niechcicy iuż mießkáć/ boć rece/ swe raczy podawáć/ badź teo bárzo wdzięczna/ rzecz mu/ pánie Jezu Kryste/ rácz mie przyiać do swey rzeße. Amen.

Piesni O Ministroch ál= bo Pástyrzoch Cerkwie Swietey.

Lauda Syon Saluatorem.

Y Krześćiyáni chwalmyż Bogá, ktory/ mogac bez nas być wßákże przyść/ ku nam raczył ná ten swiát. ℣ Sam postużył, nam osobnie/ Słowem, vczynkiem bárzo sposobnie/ chcąc lud ku sobie przywieść: ℟. Krystus vczynie k sobie wezwał/ á własna znáymość o sobie im dał/ prostakom, y vbogim. ℣ Vczył ie bo sie dzierżeli iego/ wierni bedąc krom iednego/ ktory wziął swe skonánie/ ále ći przeń wßystko opuścili/ nádewßystko sercem go miluiąc, ine ku niemu ciągnąc: ℟. Sola zienska, y też swiátłem swiátá/ názwał ye Krystus kwiát s kwiátá/ áby inym swiecili/ á przed swiátem táko wemi byli/ iáko Miásto swiecące, ktore iest ná gorze postáwione. ℣ Ná przykład wßyst kim ludziom byli/ ku chwale Bożey wzbudzáli/ skuteczni ká znodzieye: ℟. Moc, nád káżda niemoca máiąc/ lud od dyabłá wspomagáli/ moca Boska wskrzeßáli. ℣ A dla ludzkiego zbáwienia/ ßli z Bożego roskazánia/ kázáć po wßystkim swiecie: ℟. Bedąc dußam wierni wodze/ w przećiwieństwach iáko owce/ w poyrzod wilkow drapieżnych. ℣ Jáko weżowie w opátrznośći/ wiáruyąc sie ludzkiey chytrośći/ nie dáiąc sie

oßukáć: Rz°. Sámi nikogo nie oßukáli/ ále iák golebice lkáli/ czyniąc ſkutki ſłáchetnośći. ¶ Przed Mocarze, y ſwiátá krole/ przywiedzieni tám dawáli/ ſwiádectwo o prawdzie Bożey: Rz°. A to z Suchá ſwietego mieli/ coby złym odpowiedáli/ mądroſcią nie przemożona. ¶ Acż im też mowić bronili/ wßák im tego nie zbronili/ ácż też wßyſtki cießkośći cirpieli/ dla mitego Jezuſá: Rz°. Tych luthuyąc co ie bili/ wiecey niż ran, co cirpieli/ proßąc zá nie, by mieli vznánie/ czynić pokutowánie. ¶ Z gárdłá Dyabłu grzeßne bráli/ ku łáſce Kryſtá ciągneli by ſie/ iego dzierżeli: Rz°. To ich praca wielka byłá/ áby żadna nie zginełá dußá/ ktora ſámá chce. ¶ O łáſko przyiaciół Bożich miłych/ wiedząc iże od niewiernych/ będą cirpieć meki rozliczne/ wßák to mieli zá podobne: Rz°. Przedzwiedziánych wiernych nie omießkáli/ onym wßyſtko zwiáſtowáli/ zliżeby ginąc wymowy nie mieli/ Słowem Bożym oſwiádßyli. ☞ Wzátrácenie nas nie daway/ Kryſte, ále nas ſobie záchowáy/ niech waſką drogą idziemy/ twey prawdy náſłáduyemy/ ktora ſwieći, wiele tu cirpiąc kazáli: Rz°. Już w twey chwale przebywáya/ żadnej cießkośći wiecey nie máya/ day byſmy byli ßczeſliwi/ będąc twemi vczeſniki/ gdzie oni ſą/ rácż nas wziąć ku twey práwicy. Amen.

Jáko: pámietaymy my.
A XVI.

PAn Bog figurámi dawno/ iáko w piſmie nápiſano/ dwoy vrzadk ſłużbie poſtáwił/ Kſięża, Dyakony zrzadził. ¶ Z Lewitſkiego pokolenia/ podług ſwego wywolenia/ z nimiż vmowę vczynił/ praca vrzędna podzielił. ¶ By ći Lewitowie iemu/ ſłużąc bywáli w namiotu/ y ſłużbę w tym czuyna wiedli/ á Kápłanom pomagáli. ¶ Ale Pan Kryſtus iedyny/ Kſiądz á Biſkup, doſkonáły/ ſługá namiotu ßyrßego/ poſeł ſwiádectwá nowego. ¶ Figury wßyſtki wypeł-

wypełnił/ Zakonu dosyć vczynił/ á sługi swiádectwá swe°/ wybrał poselstwá nowego. ¶ Ku postudze Kościołowi/ á by o niem praca mieli/ członki mdłe iego znaßáyąc/ w wierze práwey ostrzegáyąc. ¶ Rząd dla swey Cerkwie sposobił/ á- by w niey pokoy swoy czynił/ Cerkiew swą prze służebniki/ áby z niey brał robotniki. ¶ Sługi dla swych służebności/ sposobił Pan s swey miłości/ by prawdá iego náuki/ kazálá sie ná zbáwienie. ¶ Sługi niż- ße, wyżße czynił/ á wola swa w tym oznaymił/ by niżßy służeb- ni byli/ á wyżßym pomoc czy- nili. ¶ Ku stopniu Syakoń- skiemu/ máya być ludu Bożymu/ godni, wierni wybieráni/ w prawdzie Bożey wyuczeni. ¶ Będąc godni nálezieni/ y w prawdzie Páńskiey służeni/ á- by stárßym pomagáli/ y Sło- wo Boże kazáli. ¶ Zá niez my sie teraz modlmy/ Pánázniwá społem prośmy/ że ie k stop- niom służebności/ postáwias swoyey miłości.

℣ Rzeczmyß w sercach o pá- nie náß/ ty Kościołá potrzeby znaß/ vczyń przez swe powołá- nie/ ludu twego zbudowánie. ¶ Oblub osoby wybráne/ k twey służebności oddáne/ v- czyń swą vmowę z nimi/ by w vrzędzie mocni byli. ¶ V prze dzay ye swą miłoscią/ dáruy, nápełń ie godnoscią/ poświeć, rządź ie sam to konay/ pożegná nie swe im daway. ¶ Żeby wiernie prácowáli/ dobrego stopniá dosiegli/ doskonáłego dufánia/ pothym s Krystem krolowánia. Amen.

Lucis creator optime.

Táż notá/ álbo pospolita.

VAstyrzu sprawco na- wyßßy pánie Cerkwie twey nawietßy/ thy w niey służby vstáwuieß/ mocnie rządziß, y spráwuyeß. ¶ Slu- giś y vrzędy zrządzit/ poselst- wáś swym Sługom zwierzył/ w Słowie, y w vczynku zwirz chnym/ ku służbie zbáwienney wiernym. ¶ Rząd też miedzy służebniki/ y rozliczne robotni- ki/ wyżße, poyśrzednie, y niżße/

dałeś ku służbie hoynieyße. ℣ Apostoły wich zwirzchnośći/ Biskupy w pilney stárośći/ dałeś ku powodu inych/ ku służbie y ku spráwie ich. ℣ Po nich Xsięża, á pásterze/ chciałeś mieć wierne ßáfárze/ tákże y ich służebniki/ Dyakony pomocniki. ℣ Wßák áby oni przedniey ßy/ vrzad w służbie wiedli pirwßy/ dałeś im Pánie, y te moc/ postáwiáć inße ná pomoc. ℣ By zbory Bożе rządzili/ postugi wßyſtki czynili/ podług potrzebnośći wiernych/ á podług służeb rozdzielnych.

☞ O Boże przetwa dobrote/ rácz wezrzeć ná te iednote/ bądź że w niey wola twa swietha/ á strzeż iey od złego swiátá. ℣ Sam Służebniki posyłay/ á Słowem swym powoływay/ áby mieli w Sercach miłość/ bráć ná sie teto służebność. ℣ potwirdz ie w ich Krześćiáństwie/ w duchownym swietem Káplánstwie/ w niemż káżda zależy godność/ onych, y inßych gotowość. ℣ Vżyczy im dárow potrzebnych/ ku pracy, k stałośći mocnych/ że przecie to brzemie niosą/ vżytek wielki przynoßą. ℣ Vczyńże to miły Pánie/ że sie thák twa wola stánie/ rácz ie sam Pánie poświęćić/ á w pożegnániu twym rządzić. ℣ Bądźże thobie chwałá wieczna/ w Kościele twoim wzdawána/ z opátrzenia tákowego/ przywiedź do krolestwá swego. Amen.

Táż Notá.

PAnie ieńż przebywaß w niebie/ o Kryste prosimy ciebie/ weyrzy ná náße zebránie/ á day mu swe pożegnánie. ℣ Ku swieceniu stug w służbie twey/ rácz ie sam vczynić godne/ obdarz ie twa prawda swietha/ ku zbáwieniu wßem potrzebna. ℣ Thá áby ku ich godnośći/ byłá s nimi w vprzeymośći/ w niey ich Káplánstwo duchowne/ bierze s ciebie pożegnánie. ℣ Kromia thego żadne inne/ poświecenie nie iest wdzięczne/ thobie náß Pánie Krystusie/ Xsięże Nawyßßy Biskupie. ℣ Rácz im dáć w serce vprzeymość/ w stu

ż[illegible]ie lu-

żbie ludu twego wierność/ áby przez sámo zbáwienie/ wstępowáli w to służenie. ¶ Day im prawdziwe vmienie/ by kazáli Słowo twoye/ wydawáyac żywot ziemski/ przez żywot wieczny Niebieski. ¶ Pomniż náswe swiete słowá/ że to iest rzecż nie podobna/ kromie ciebie co vczynić/ rácżże ie w sobie vmocnić. ☞ Miły Oycże wszechmogący/ Winarzu záwsze nalepszy/ spraw ie iáko Látorośli/ by owoce dobre niesli. ¶ Day im ktemu posilenie/ vżytkow zbáwiennych mienie/ ktoreby záwsze zostáły/ żebyć twoy lud wzdawał chwały. ¶ Vczyń to prze sie sámego/ dla Syná twego milego/ rzadź ie spráwuyac dokonay/ Imieniu twemu chwałe day. Amen.

Piesń O Bożem Słowie/ y o Vczycielach/ á posłuchaczach iego.

Wysokości náthen swiát, Ociec namocniejszy/ posłał Syná swego, ktory, iest Krol namedrszy/ ten s chuci swey, y z rádoscia dla nas prácował/ dobrze czyniąc, Ewányelia kazał/ wieczne zboże kto mu służy, w niebie słubował: ¶ Wyszedł áby rosiewał, Oycowskie nasienie/ kthore rodzay wydawa, podle spráwy ziemie/ á gdy siał, iedno nasienie ná droge pádło/ tho żadnego vżytku nie wydáło/ od ludzi potłoczono, od ptakow zyedziono. ❧ Drugie miedzy kámienie, gdzie niemáż wilgości: Trzecie nasienie pádło miedzy ostre cirnie/ bo w roskoszy słowo Boże, nie ma vżytku/ ktorzy tákomie

pátrza swego zysku / ći miłośći nie doyda, k niebieskiemu bytu. ¶ A czwarte záś nalepße, pádło w serce dobre / żywot wieczny, tym rozdawa, kthory ie chowa / swiádek wierny, Bog wielebny, tákthо ślubuye / mowiac: Kto słowá mego náślá duye / Syn moy wybrány, á błogosłáwiony bedzie. ¶ Ognіwa wymowność twoyá, iest Pánie Boże / vżythek Słowá twego Drągi oznáymuye / ktoby ostydnał, nie mogac miłować Bogá / rádzeć wiernie: posłuchay iego Słowá / Serce twe zápali miłość swiete° Suchá. ✠ Swá Vczniowie gdy ßli, o nim wspot rozmawiáyac / do miásteczká, s soba Páná Krystusá máyac / Kázno dzieye wiernego, słowy rospaleni / ku práwey wierze od niego wiedzieni / ći go s soba máya, co o nim rozmawiáya. ¶ Pochodnia nogam moim, iest Słowo twe Kryste / ciemnośći zágania, á czyni drogi iste / kto przyimuye, y rozważa Słowo nabożnie / w swietle chodzi á złość mu nie pánuye / ten owoc Słowo twoye Trzecie w nas spráwuye. ¶ Obmywaß niepráwośći, Słowá twego moca / tego potwirdzaß sam wierna Prorocka náuka / mowiac / Ja Bog wyleyená was wodą czysta / grzechy zgládze, á obmiękcze / myśl twárda / ten ma Czwarty pożytek, mituyac náuke twa. ✠ A gdy bywa ná czło wieku dla grzechu zmázá / thá tym to Słowem Bożym, bywa oczyściona / Krystus mowi: Brácia moi, czyśći ieście / dla słow kthore odemnie słyßeliście / Słow twych Pánie Kryste, owoc Piaty záiste. ¶ Wyborne lekárstwo ludziom grzeßnym przyprawił / Krystus ten Lekarz wielki / ktory z niebá stąpił Słowo wieczne, Słowem swym Niemocne vzdrawiał / słowu swemu moc k vzdrawiániu wydał / Szosty vżythek Słowá swego oznaymował. ¶ Siodmy dar Kryste dawaß Słowem Sußam wiernym / gdy czyniß obżywienie, od śmierći głosem swym / káżda dußá, ktora zgrzeßy, ieść

ßy, ieſth vmartwiona/ Bogá ſwego w ſobie żywotánie ma/ á wßák ſłowem Bożym może być obżywiona. ✠ Ośmy dar Słowá twego, Dawid oznáymuye/ ſłowá twe ſwiete, nád plaſtr vſtam ſwym miánuye/ roſkoßny, pokarm dobry karmi wßyſtki wierne/ k niemuż łáczni, prágnacy pośpießaycie/ chleb żywy niebieſki, bez pienie dzy przyimuycie. ✠ Słowem ſwym ludzi grzeßne k Niebieſkiey rádośći/ podnaßáyac, w Serce wlewaß ſwiete żadośći/ co ie k tobie wzgore ciagna, od ziemſkich rzeczy/ zá máść wonna biora dobre miłośći/ nabożeńſtwá dawaß, Dziewiathy dar ſwey mowy. ✠ Szieſiaty dar Słow twych, brioniod nieprzyiaciół/ kthore mieczem oſtrym, názwał Swiety Apoſtoł/ gleboce przeſtępuye, á mocnie przenika/ kiedy ſie Duſzá od ciáłá oddziela/ kto Słowo ewe miłuye, tego dokázuye.

✠ Chceli kto przyść pewnie do żywotá wieczńego/ muśi Słowo Boże chować ſtrzegacego/ bowiem namnieyßе od zakoná nie przeminie/ co Bog oznaymił, áż ſie wßyſtko ſtánie/ Vżyczi nam Pánie, że w nas Słowo twe zoſtánie. Amen.

Jáko: Krystus iedyny/ á náß. *A XVII.*

✠ Dziękuyem tobie/ Kryſte wieczny Boże/ żeś ciemnośći zápędził/ świátłoś ſwe w náßym ſercu oświećił. ✠ Przez ſłowo ſwoye/ zyáwiłeś ſwa prawdę/ day nam w niey tu przebywáć/ á w dobrich ſkutkoch pomnożenie bráć. ✠ My Krześćiyáni/ o tho pilnie ſtoymy/ vśiłuyac záchowáć/ Słowo Boże, á w nim záwßze zoſtáć. ✠ W tych Pan kroluye/ w ſercach roſkázuie/ ktorzy chodza w proſtośći/ roſtac w iego wierze, w ſłáchetnośći.

✠ Y my też wierzmy/ w ſkutku oſtrzegaymy/ Słowá Bogá náßego/ bo nas wiedzie do krolestwá iego. ✠ Sam Krystus zyawia/ iż ktho záchowawa/ Słowo iego w proſtośći/ then nie vyrzy ſmierći ná wieczność. ✠ Anyeli w niebie/ wielka

rádość máya/ ze wßystkich, co przyimuya/ Słowo Boże, á grzechow sie káya. ¶ Kto słyßy słowá/ á ie zách owawa/ błogosłáwiony iest then, bedzie s Krystusem w żywocie wieczßnym. ¶ Swiádczy nam pismo/ że prze Boże słowo/ musi tu wiele cirpieć/ ktoby sie chciał Krystusá przydzierżec. ¶ Náßy przodkowie/ cni Apostołowie/ dla Słowá páná swego/ cirpiąc, dostąpili w niebie ie°. ¶ Bo żadna cießkość/ áni thá swieska moc/ nie záßkodzi żadnemu/ ktho w prawdzie służy Bogu wieczßnemu. ¶ Nic sie nie boymy/ iedno w prawdzie stoymy/ wierzący słowom iego/ dufaymyż w pomocy páná tego. ¶ Bądźmyż bespieczßni/ stoiąc vstáwiczßni/ w Naswietßym słowie iego/ bo nas záchowa Pan Bog od złego. ☞ O miły Pánie/ day że w nas zostánie/ vżytek Słowá twe°/ przywiedź nas/ do Krolestwá wieczßnego. Amen.

¶ Notá osobliwa.

¶ An Bog teraz s swey miłości/ lud sobie wybiera/ á wßystki sercá ktemu/ słowem nápomina/ áby iego ßukáli/ wiecey nie gniewáli. ¶ Jákoż też Apostołowie/ temu lud vczyli/ áby Páná Jezusá/ w sercach vtwirdzáli/ á od niego sie indzie/ wiecey nie łączyli. ¶ Bárzo wielka miłość Boża/ y też zlutowánie/ iáwnie sie vkazáło/ iuż w czásy posledznie/ przetoż wßelkiey wdzięczności/ trzebá nam w pilności. ¶ Aby ludzie nie strácili/ czego z táski doßli/ żeby ná nie nie przyßły/ thy wßeláke rzeczy/ co od nich wystrzegáya/ Apostoli mili. ¶ Kto sie tu Krystá przydzierży/ ten słowo przyimuye/ y vczynkiem ostrzega/ práwie ie miłuye/ w spráwiedliwości z wiáry/ w nim sie vmocniuye. ¶ Przećiwieństwo, y gánienie/ rad przeń podstępuye/ bo iemu sam Pan Krystus/ záßkody słubuye/ strácili kto przeń żywot/ ten wieczny náyduye. ¶ Pan Jezus wßystkich pobudzał/ ku czuynności służył/ kiedy nam

głosu

głosu swego/ słuchać roskázowat/ bo Owce glos moy słyßa/ cudzego nie słyßa. ℣ Bo kto Słowo Boże słyßy/ w nim sie vmocniuye/ ten sie wßystkiego złego/ s pilnoscia wiáruye/ wiecey cudzego głosu/ iuż nie násláduye. ℣ W tym iest groźne záwiedzienie/ wielkie oßukánie/ że sie ludzie bespiecźa/ zbáwieniem á niechca/ chować Bożego Słowá/ poki zdrowia sstawa. ℟ Rácźże nam dáć miły Kryste/ w twym słowie zostawáć/ bysmy sie wßego złego/ mogli tu wiárować/ w wierze, y w tásce twoyey vmocnienie tu brać. ℣ My bez ciebie nie możymy/ niczego vczynić/ Rácźże ty nas s twa wola/ obficie tu zleczyć/ ták bedzie my mogli nád wßystkim złym zwyciężyć. ℣ Rácź nam dáć Pánie pomoc swa/ miłować wola twa/ żebysmy głosu twego/ thu náśládowáli/ á potym sie w niebiesiech/ stoba rádowáli. Amen.

℣ Notá obcena.

Chwalmyż Bogá Oycá swego/ Synáiego iedynego/ tákże y Duchá swietego/ w tásce nam ßczodrobliwego. ℣ Bog Ociec dał Synáswego/ nam grzeßnym miłośćiwego/ ktory dla nas tu prácował/ Słowo kazał miłość dawał. ℣ Jego praca pożyteczna/ temu ktoż żywa wiáre ma/ wßystkiego złego vcieka/ máyac w nim cále dufánie. ℣ Przetoż y my w nim dufaymy/ iemu sie wewßem poddaymy/ w cießkosciach/ do niego bężmy/ wierzac że on nas wspomoże. ℣ Bo w Ewányeliey mowi/ wßystki ku wierze przywodzi/ mowiac: Wierzcie iam przemogł swiát/ mieycież w tym swoye dufánie. ℣ Kto stoi w náuce iego/ w wierze słowá naswietßego/ then práwie násláduye go/ w miłosierdzyu táskawego. ℣ Nie może być nic lepßego/ áni w swiecie co drożßego/ iedno táská páná Krystá/ co sie nam teraz zyáwilá. ℣ Tá spaya w iedno przywodzi/ z Oycem, s Synem, z Duchem swietym/ w to spoye-

M v nie-

nie nierozdzielnie/ ku wiecznemu krolowániu.

☞ Już wßyscy pilność przyłożmy poki przyiemny czás mamy/ w prawdzie stać, á iey ostrzegáć/ w náuce prawdziwey wytrwáć. ¶ Bo nam ták głos Krystusow brzmi/ ktory sam swe wierne vczy/ podźcie prácowićiku mnie/ vczac siebierzcie brzemie me. ¶ Kto sie ták odnie° vczy/ ná swiecie w smutkoch być musi/ iák on był w swym pokußeniu/ dáyac droge ku zbáwieniu. ☞ Drogá Páńska iestći pewna/ ktho iachodzi ten nie zbłądzi/ ále doydzie tey rádośći/ gdzie nie máß żadney cießkośći. ¶ Gdzie krolestwo, vwielbienie/ rádośći nie wymowioney/ mießkánie niedokończone/ od wßech smutkow oddalone. ¶ Rácz̄ße nam tego dopomoc/ Pánie, ktory sam the maß moc/ ábysmy sie tám dostáli/ stoba wiecznie krolowáli. Amen.

¶ Notá pospolita.

KToby chciał miłym Bogu być/ od niego oddalon nie być/ then skutecznie iego słowá/ z wielka pilnoscia pełnić ma. ¶ Jáko nápisał swiety Jan/ á sam tho mowił mily Pan/ iż ten ktory mie miłuye/ záchowawa Słowá moye. ¶ Pełni rad me przykazánia/ bez wßelkiego przypedzenia/ sámá iego miłość pedzi/ gdy sie w ktorym sercu spłodzi. ¶ Że Bog táská ták sie pißе/ ktho go miłuye nawyßßey/ máyac táske ten ma Bogá/ żywie podług iego słowá. ¶ Przespiecżni thego niedbáya/ gárdzac thym we złosciach trwáya/ niektorzy máło potrwawßy/ Bogá s serc swych wyganiáya. ¶ Ale ktorzy go miłuya/ przez cießkośći tu znaßáya/ záwße táske Boska máya/ w słowie iego zostawáya. ¶ Dobrze iest mieć tákowego/ gościáy Bogá wielkiego/ ktory nigdy sie nie sprzykrzy/ lecż cżłowiek w tásce vstąpi. ¶ A w kim on ma swe mießkánie/ ten ma w duchu vcießenie/ y w pokußeniu tu wytrwa/ á Dyabet go nie zwycięża. ¶ Vcießa serdecżna żałość/ dawa swa duchowna

chowna rádość / zágnaw ßy wßelkie watpienie/ czyni grun towne dufánie. ℣ Wola ná tym vstánowi/ byſmy wiecey nie grzeßyli/ by też y piekłá nie bylo/ z miłośći ſie bedzie działo. ℣ Z nieſnádnego bedzie ſnádne/ rzeczy dobre beda ważne/ nie tylko k dobremu pedzi/ y ná ſmierć prze Bog wypedzi.

℣ Kryſtus żada ábyſmy my/ Slowu ſerce otworzyli/ kotáce ſtoyac v dźwierzy/ chce być puſzczon ku wieczerzy. ℣ Tá wieczerza, rádość w duchu/ w miłym Bożym ſwietym Duchu/ iemuż chwałá z Oycem, s Synem/ rzeczmyß wßyſcy ſpolu Amen.

℣ Po Ewányelicy álbo Lekciey piſmá S.

℣ Notá oſobliwa.

VRośmyż Jezuſá miłe°/ / ná nas bárzo láſkáwe°/ że nam zeſle Duchá ſwietego: R°. Wołaymyż k niemu ſtáteczńie/ że ſie nád námi ſmiłuye/ mowiac s ſercá ſwego pokornie. ℣ Kryſte Krolu Anyelſki/ niech ciebie twoy lud chwali/ wſpomień ná ſwe ſwieterány/ ſmiluy ſie nád námi grzeßnemi: R°. Zeſliż Duchá ſwietego/ te° Miſtrzá drogiego/ że náße ſerce oſwieći/ á ogniem miłośći zánieći. Am.

℣ Tá też po Ewányeliey.

℣ Notá oſobliwa.

JEzu Kryſte naſławniey ßy Krolu/ ktoryś nas wykupił ſwa krwia droga. ℣ Rácz nas oſwiećić, byſmy cie ználi/ przez wiáre Duchem Swietym nam dána. R Wzbudź ſerceku miłowániu/ s ſłowá przyſługowánia/ odyawßy wßeláka martwość/ dawáy práwa żywość/ przez ſwa niezmierna dobrotliwość. ℣ Byſmy s ſłyßenia Słowá Swietego/ bráli thu w wierze práwey zmocnienie. ℣ A pożywáyac zbáwienia ſwego/ doſtapili żywotá wiecznego. R Záſwieć ſwiátło ſwe nád námi/ á rácz być záwßes námi/ pomoca ſwoya zbáwienna/ w Cerkwi twey zrzadzona/ żebyſmy

smy przyßli w rádość wiecz-
na. Amen.

℣ Notá obecna.

RZadź nas Pánie przy twym Słowie/ day go słuchác záwżdy pilnie/ od prawdziwych Káznodzieyow Syná twe° wiernych posłow. ℣ Byśmy mu serdecznie wierzac/ á z wiáry pokutę czyniac/ grzechow náßych odpußczenia/ wzieli przez Krystusá Páná. ℣ A tego wdzięcznymi bedac/ Páná Krystá náśláduiac/ daj się nam strzedz wßelkich błędow/ tákże fálßywych prorokow. ℣ Záchoway nas przy twym Słowie/ náwroć twe nieprzyiaciele/ ktorzy Krystá Syná twego/ prześláduya prawdę iego. ℣ Słowo twoye wyrzucáya/ kácerstwem ie przezywáya/ iesz nád sługámi iego/ dokázuya mestwá swego. ℣ Wymysły swe wystáwiáya/ á sumnienia obciążáya/ ktoreć sa przećiwne Pánie/ prosim rácz im dáć vznánie. ℣ Okáż moc swą Jezu miły/ ktoryś iest Pan nád wßystkimi/ broń swych sług prosim náß Pánie/ day wiernym swym zwycięzenie. ℣ Say nam stałość przy twym Słowie/ náwroć twe nieprzyiaciele/ by twe Słowo mowáli/ pomoż nam do twoyey chwały. Amen.

℣ Ná tęż note.

BOże Gycże przy słowie twym/ rácz nas záchowáć prawdziwym/ Ná wroć Turki, Heretyki/ Syná twego przećiwniki. ℣ O Kryste, Pánie nád pány/ obroń twoye Krześćiány/ okáż moc twey Boskiey ręki/ niech cie stad stáwia ná wieki. ℣ Duchu świety rácz nas cießyć/ á iednośćia wiáry zlećzyć/ á czásu ostátecznego/ domieśćzywotá wiecznego. Amen.

Da pacem Domine.

DAy nam Pánie miłośći wy/ pokoy pokiśmy tu żywi/ boć nie iest żaden Boginy/ coby bronił tey krái-
ny/ ied-

ny/ iedno ty sam Boże iedyny.

℣ Notá osobliwa.

KRolowi nád wßemi krolmi/ á Pánu nád pány/ kthory on sam nieśmiertelność ma/ iemuż badź cześć, y chwałá wieczna. ℣ Bogu Oycu, y Synowi, y Duchu swietemu, niechay bedzie wieczna cześć, chwałá iáko Bogu wßechmogacemu. A.

℣ Notá pospolita.

WOżegnay nas Boże Oycze/ moca swey swietey Práwice/ Jezu Kryste Zbáwicielu/ vkáż nád námi tá sł wa. ℣ Suchu swiety rácz nas cießyć/ myśli náßych rácz sprawca być/ day Boże w Troycy iedyny/ byśmy tentho dzień strawili. ℣ W twoiey łásce, á w miłości/ w miłosierdziu, w pobożności/ záchoway nas wßego grzechu/ nie day Dyabłu ku posmiechu. ℣ Day myślić o ostátnim dniu/ day pámietáć o skonániu/ á gdy sie tu wrocißz Pánie/ sędzić żywe, y też martwe. ℣ Postáw nas ná swey práwicy/ rácz nas vznáć zá swe syny/ Amen, Amen Boże day to/ by sie tho w nas wypełniło.

Psalm. 66. Deus misere/ ator nostri.

BLogostáw nam náß Pánie/ z miłosierdzya twego. ℣ Oświeciwßy swiátłościa/ oblicza swoyego. ℟ Abyśmy thu ná ziemi/ ználi drogi twoye/ okáż nam tho przed ludźmi/ miłosierdzie swoye. ℣ Niechay cie wyznawáya/ wßyscy narodowie. ℣ A ztad sie rozráduya/ y niewiernikowie. ℟ Kiedy thy swoye wierne/ w łásce bedzieß rządził/ strzegąc, áby ná strone/ żaden nie zábłądził. ℣ Wystáwiayciesz iuż Páná/ wystáwiayciez ludzie. ℣ Bo widzicie iák z ziemie/ wam pożytek idzie. ℟ Thy nam błogostáw Pánie/ á twe Swiete Jmie/ niech po wßytkich narodziech/ z wielkim strachem słynie. A.

Notá

¶ Nota osobliwa.

VRzez twe Słowo posłubione/ swietey Ewányeliey/ Jezu Kryste mity Pánie/ day nam swe przeżegnánie/ byśmy grzechow prożni byli/ przy Ewányeliey stali. ¶ Ty sam wołaß proßąc słodce/ ku mnie sie wßyscy vcieczcie/ cießkosciámi obciażeni/ dam wam swe ochłodzenie/ Woda ma zżrzodłáżywego/ ochłodze wiernego mego. ¶ Ná twe Kryste záwołánie/ śmiele sie my spußczamy/ mocnie wierzac: żeś Pan wierny/ w Słowie swem nie omylny/ coś nam ślubił wßystkoś spełnił/ nas grzeßne z Bogiemeś zmierzył. ¶ Głos iego słyßąc my owce/ bierzmy sie zá nim mocnie/ Wzywa nas ku Oycu swemu/ nie da zábłedzić żadnemu/ on vliczká iest sam práwa/ thym ktorzy go naśláduya. ¶ My ktorzy temu wierzymy/ rzeczmyż głosem: Amen, wßyscy/ Day to Pánie miłościwy/ byśmy nic nie watpili/ náśláduyąc głosu wierney/ twey swietey Ewányeliey. Amen.

Jáko: O wßechmocny Boże.

JVż po wßystkim swiecie/ głos Słowá Páńskiego. ℣ Brzmi ná káżdym mieyscu/ woła do káżdego. ℟ Aby nie mießkáyąc/ kniemu sie kwápili/ swe drogi złosliwe/ prętko opuścili. ¶ Obiecuyąc mile/ táske swa káżdemu: ℣ Ktory grzechy pozna/ przystąpiku niemu. ℟ Żywot swoy od nowi/ obyczáye zmieni/ żyw będzie cnotliwie/ ktemu y poczćiwie. ¶ Ale málo tákich/ niniey ßego czásu. ℣ Ktorzyby ßukáli/ ták milego głosu. ℟ Wolą swiátá tego/ posłuchác złosnego/ niżli dobrey rády Oycá niebieskiego. ¶ Nic sobie nie ważą/ they dobroći iego. ℣ Jże ie odkupił/ przez Synà swoyego. ℟ Pan Bog przeczekawa/ czás miłości dawa/ by pokutowáli wołác nie przestawa.

℣ Nie iest vkwápliwy/ Pan Bog nákażdnego. ℣ Przyimie záwżdy mile/ do siebie grzeßnego. ℟ Gdy s práwego Sercá/ swych

BIBLIOTEKA YX. CLARIDAVSKICH

swych grzechow żáluye/swe zle obyczáye/ pilnie náprawuye. ¶ A cożiest lepßego/ cztowieku káżdemu. ⁋ Jáko wolny przystep/ ku Pánu swoyemu. ❧ Ktory tylko żada/ sercá skrußonego/ náofiáry niedba/ táć iest dobroć iego. ¶ Jest káżdemu gotow/ táske swa vczynić. ⁋ Ktory błędny żywot s chucia/ chce odmienić. ❧ A prawde poznawßy/ w grzechy sie nie wráca/ też thák wielkiey táski/ márnie nie vtraca. ¶ Rodu też nowego/ potrzebá dochodzić. ⁋ S ktoregoż tho cnoty/ iuż máya pochodzić. ❧ W domu Cerkwie swietey/ mießkáć w poddánośći/ w swietym towárzystwie/ iego społecznośći. ☞ Obroćże sie káżdy/ do Páná swoyego. ⁋ Z rádośćia pośpießay/ gdy maß cżás do tego. ❧ Poki swiátło swieći/ vciekay ciemnośći/ á waż sobie drogo/ dar tákiey miłośći. ¶ Komu tedy mile/to drogie zbáwienie. ⁋ A iuż práwie poznał/ swoye obłądzenie. ❧ Dopytay sie pilnie/ wiernych Służebnikow/ práwych postow Bożych/ strzeż sie nayemnikow. ¶ Porucżże sie wiernie/ w ich opátrowánie. ⁋ Y prawdziwie otworz/ onym swe Sumnienie. ❧ A iuż ich wiec słuchay/ coć roskaża dziáłay/ ktoreć oni rzadza/ pewnie nie obłądza.

☞ Pánie Kryste mity/ daleś przyść k znáymośći. ⁋ Wiernym á posłußnym ludziam twey miłośći. ❧ Rácż nas sam spráwowáć/ w táśce swey záchowáć/ bym wierność chowáli/ do końcá wytrwáli. ¶ Day bysmy w cießkosciach/ twa obrone ználi. ⁋ Wßystki przeciwnośći/ dla ciebie znaßáli. ❧ Cżyniąc swa powinność/ ciebie miłowáli/ potym s thobą wiecznie/ w niebie krolowáli.

Amen.

Pieśni O Práwey Pokucie ź grzechu nawiętszego/ y ź inych wszystkich od tąd pochodzących.

Kyrie magne Deus.

O Thworzycielu wszechmogący/ Pánie miły zadáiący/ przez twoye miłosierdzie/ smiłuy sie nád námi: Ry°. My smiłowánia żadamy/ nádzieye indzie nie mamy/ iedno w tobie náß Pánie/ smiłuy sie nád námi: Ry°. Kto sie káye żałośćiwie/ thy odpuszczaß miłośćiwie/ o nawyßßa dobroto/ smiłuy sie nád námi. ¶ Kryste z niebá posłány/ narodzony s czystey pánny/ miłośćiwie/ smiłuy sie nád námi: Ry°. Ktoryś dla nas prácował/ słowo kazał miłość dawał/ rácz słyßeć nas/ smiłuy sie nád námi: Ry°. Cirpiałeś dla nas cießko/ dayże nam wdzięcznym być tego/ Kryste dobry/ smiłuy sie nád námi. ☞ O Pánie náß. odpuść złości/ á swą miłoscią náwiedź nas/ boś thy sam vmárł zá nas/ smiłuy sie nád námi: Ry°. O Pánie náß, rácz thy nam dáć/ po wßystki czásy cie żadáć/ serdecznie y też głosy/ smiłuy sie nád námi: Ry°. O Pánie náß, co folguieß/ á czás ku pokucie dáyeß/ ty przy náßym skonániu/ smiłuy sie nád námi. A.

¶ Notá osobliwa.

MYznawaymyż sie Pánu Bogu, grzechow náßych/ z Oycy náßymi, tych nawietßych/ ktho-re nam od nich są przyrodzone/ á Dyablem przez Adamá ná nas

nas przywiedzione. ¶ Mowámy z żáłoscią á z bolescia sercá swego/ k hánbie wße° rodu náßego/ Mysiny wnatrz, y zewnatrz grzechow pełni/ od spráwiedliwośći, stworzoney oddaleni. ¶ Nie máß w nas niswiátłá Bożego slachetnego/ madrośći vmienia práwego/ madrzysmy wola náße przewodzić/ á wolej Boskiej nie znáiac wßystko zle czynić. ¶ Brzydkie á ßkodne iest to náße oslepienie/ Swiátłá mysli grożne záćmienie/ bo ácż Bogá przytomnego mamy/ wßákoż, slepie w grzechżtość wielka vpadamy. ¶ Zginełá w nas, straż Sumnienia domu Bożego/ każda mocżywotá wnetrznego/ leży człowiek w duchu vmartwiony/ ku woli ciátu Dyablem bywa obżywiony: ¶ Sad krolewski zakonow Bożych od nas wyßedł/ sad zakonow ciáłá w nas przyßedł/ by iuż telko to zá dobre było/ coby smystom ciáłá, ku lubośći służyło. ¶ Od tad żadośći sercá w pobładzenie przyßły/ po niepráwosciach sie rozlały/ przestępuyac gráni ce iuż pewne/ ida zá ciátem, á onemu sa poddáne. ¶ Wolá náßá, miłowáć woley Bożey niechce/ swowolna w swey swobodzie być chce/ nie kocha sie w Słowu, w Sadziech Bożych/ ma roskoß, á lubość w wielkich niepráwosciach swych. ¶ Nie máß w nas Pánie, práwey miłości ku thobie/ goramy miłoscia ku sobie/ tylko swoich rzeczy thu ßukáyac/ ná ciebie Boże ná twe Sady w tym niedbáyac. ¶ Tež tá zrzadzona miłość poßłá z Duchá twego/ odeßłá od sercá káżdego/ miłuyem siebie/ wiecey niż ciebie/ Bliźnie nierzadnie, nie przecie, ále dla siebie. ¶ A to trwa poki w nich zysk swoy doczesny czuyem/ ináł w złośći sie rospáluyem/ y nád krwia nie mamy lutowánia/ tákowe sa Dyabelskie w nas złe budowánia. ¶ Zawiść, á nieprzyiaźń duße náße przenikłá/ spor, á pycha sie w nas zmocniłá/ bo káżdy chce przednieyßym záwżdy być/ á trudno mamy ieden z drugim w iednośćiżyć.

N prze-

☞ Przethoż, Pánie Boże znáyac to przyrodzenie/ cáłe° człowieká skáżenie/ s ktorego wßystki złości pochodzą/ á żadna rzecż inna, iedno grzechy sie płodzą. ℣ Raczyłeś sobie człowieká nowego stworzyć/ w czystey Pánnie z Bostwem go spoić/ áby tey tho skázy náprawienie/ stáło sie przezeń, tudzież też y nam zbáwienie. ℣ Rácżże ku tey naprawie z táski swey nam pomoc/ przez Duchá swego swietego moc/ bysmy bedąc z nowu odrodzeni/ przez Krystusá Páná byli wieczńie zbáwieni. Amen.

Psalm 50. Miserere mei Deus.

Miłuy sie nádemna/ Boże zgładź grzeßność ma/ prze miłosierdzye swoye/ zgładź niepráwości moye/ rácżże mie od nich oczyścić/ sumnienie vspokoić/ á w Krystusie poswiecić. ℣ Grzechy swe poznawam/ á w nich trapienie mam/ przeciw tobie czynione/ twym oczom obnażone/ spráwiedliwyś w twoich słowiech/ w Zakonie twym mowionych/ przeciw grzeßnym wydánych. ℣ Grzechem iestem iety/ w Mátce w nim poczęty/ á thy wnatrz w skrytościach mych/ wypatrzawaß tych prawd swych/ ktore w ten czás pewnie vyrzyß/ gdy serce me obnowiß/ mądrościa swą wyuczyß. ℣ Pokrop mie Izopem/ niechem grzechow prożen/ gdy bede oczyściony/ bede nád śnieg zbielony/ gdy w poselstwie swym to zyáwiß/ strápionego vcießyß/ radość chwáty me wzbudziß. ℣ Rácż odwrocić swą twarz/ ná grzechy me nie pátrz/ wßyskki me nieprawości zgładź podług swey miłości/ á serce czyste we mnie stworz/ duchá nowego potoż/ á zakon prawd swych w nim stoż. ℣ Nie rácż zámietáć mie/ weyrzyß mile ná mie/ Duchá twego Swietego/ nie zbawiay mnie grzeßnego/ á náwroć mi swe zbáwienie/ bądź moie wspomożenie/ day swe obweselenie. ℣ Náwiedź mie Duchem swym/ darcą miłościwym/ bych

bych im wyuczon mogł być/ drogámi twemi chodzić/ co gdy grzeßnicy vſłyßa/ ku tobie ſie poſpießa/ w drogach twych ſie pocießa. ¶ Wybaw mie moy Boże/ s pokut ſmierći wiecżney/ wielce przeſtráßonego/ darco zbáwienia mego/ á ia twe ſpráwiedliwośći/ wßyſtki dobrotliwośći/ ſpiewáć bede z miłośći. ¶ Rácżże też otworzyć/ vſtá me ſpoſobić/ że twa ſtawe zwiáſtuie/ á tobie chwałe wzdáye/ bo ty niechceß ofiar innych/ przyimowáć od nas zá grzech/ nie kochaß ſie w zápalech. ¶ Ofiáry przyiemne/ toba obłubione/ ſáć: Duchá záſmucenie/ prze grzech ſercá ſkrußenie/ tákowych ofiar nie wzgardzaß/ z miłośći ná nie wzglad maß/ káyące w Kryſtu zbawiaß.

☞ Czyń dobrze Syonu/ wſpomoż ludu ſwemu/ buduy mu mury ſwoye/ á ſpoy ie w Miáſto ſwiete/ Jeruzalem obnowione/ twa prawda nápełnione/ miłoſcia dárowáne. ¶ A gdy to vczyniß/ naydzieß w nim co lubiß/ wdzieczne tobie ofiáry/ káiących s ſwych wnetrznośći/ ktoreć beda ofiárowáć/ cżłonki ſwe w nie wydawáć/ á w ſłużbie poſwiecowáć.

☞ Rácżże nas wyſłuchać/ á nie rácż odwracáć/ vßu ſwych miłośćiwych/ od modlitew nabożnych/ przywiedź nas grzeßne ku ſobie/ á w Kryſtu oczyść ſobie/ day mießkáć s toba w niebie. Amen.

¶ Notá oſobliwa.

Pomożyß mi z grzechu mego/ Wieczny miły Boże/ pomożyß iuż z niego wybrnać/ nie dáy w nim záginać/ wyzwol mie z Mocy Dyabelſkiey/ w kthoram wpadł w Ogrodzie Rayſkim. ¶ Niewinność ma dar nadroßßy/ tenem iuż vtráćił/ w rodzicach mych/ prze cießki grzech/ ktory Adam ſplodził/ niezrozumiał gdy we czći był/ ſobie y wßem zle vczynił. ¶ Jeſtem ſmutny/ ná káżdy czás/ nieupokoyony/ w cießkości mego ſumnienia/ żadam pocießenia/ nic gorßeº nie może być/ bo nie mam co wiecey

ſtrácić. ℣ Od tad grzeßny, nie poddány/ Bogu ſwoymum byt/ ſwiátu, Syablu, ciátu ſwemu/ záwżdym k woli czynit/ nie wſpominay mych wßech złoſći/ wieczny Boże z wyſokoſći. ℣ Day mi z liczby twych wiernych być/ wieczny mity Boże/ rácz mie wybáwić z żáłoſći/ pomoż k ſwey miłoſći/ boć nádzieye w inßym nie mam/ iedno w tobie ſámym dufam. ℣ Thy znaß chwile, y káżdy czás/ iákoć ſie podobá/ náwiedzić, káráć, pocießyć/ z żáłoſći wybáwić/ zá wżdy czekam/ ciebie żadam/ o rácz że mie ty wſpomoc ſam. ℣ Roſtárgniony ieſtem záwżdy/ niewiem co mam czynić/ przykaż Dyablom thym pokuſam/ iż ſie wżdy vćißa/ rácz yß mi wiáry przyſporzyć/ krom tey zbáwion nie mogę być. ℣ Poruczam ſie miłoſći twey/ ſpráwuy thy drogi me/ rácz mi moca być przychylen/ bych nie był zwyćiężon/ by nierzekł nieprzyiaciel moy/ żem ia zwyćiężcá, y pan twoy. ℣ W tym ſie boiu nie oſtoi/ kogo ty opuſćiß/ nikt pohánbion/ ni przemożon/ nád kim rękę dzierżyß/ áni Niebo, áni Ziemiá/ nie ma krom ciebie zbáwienia. ℣ Thyś ieſt drogá, prawdá, żywot/ temuć ia ták wierze/ ácz ieſt drog doſyć tám y ſám/ wßákże ia nic nie dbam/ day iż w ſwietle twoim chodze/ á w ciemnoſciach nie zábładze. ℣ Ná thym ſwiecie me mießkánie/ niech mi k złemu nie ieſt/ poczet dniow mych, ktore znaß ſam/ niech ich nie vtracam/ ácz kolwiek ich ieſt námále/ day ie ſtrawić ku twey chwale. ℣ Czaſtká dniow mych w złym ieſt przeßłá/ w márnotrátnych czáſiech/ nic ineº nie przyniosłá/ lecz ſtrách zá káżdy grzech/ biede wieczna zátráceníe/ proßę iuż o wybáwienie. ☞ Miłoſierny, Sobrotliwy Zbáwicielu grzeßnych/ day mi być iednym s káyących/ ciebye miłuyących/ czynić iuż pokutowánie/ rácz mi dáć w dobrym wytrwánie. ℣ Pomſty wieczney, co złym chowaß/ they mie rácz vchowáć/ iáko raczyß w mym żywocie/ thu ná tym thoſwiecie/ rácz mie káráć/ ſwa łáſke dáć/

ſkę dáć / grzechow wiecey nie wſpominác. ℣ Do ſkonánia, rozłączenia mę s tym to ſwiátem / rácżyß mi pomoc przedſie trwáć / w káyacym żywocie / mieć twe vſpráwiedliwienie / á potym dußne zbáwienie. Amen.

Pſal: 32. Beati quorũ remiſſæ.

BŁogoſtáwiony káżdy ten / ktorego grzech / pan Bog odpußcża ná káżdy dzień. ℟ Nád to ieſt w tym błogoſtáwiony / gdy mu grzech / nie bywa poczytany y ważony. ✠ W ktorego duchu / kłamnego ſkutku / nie náleziono / w ſercę brano / bowiem ieſth Bogu poddano. ℣ Ja gdyżem chciał ſwoy grzech zátáić / zeſchły kośći / me á tákem ſie muſiał ſmucić. ℟ Bo wednie / y w nocy reká twa / Mocny Boże / byłá nádemna obciażona. ✠ W thym ieſt obrocon / moy gorzki płácż ten / w letnie ſuchośći / prze cieżkośći / ktore mam nád ſwemi grzechy. ℣ Już grzechy ſwe oznaymie tobie / áni żadnych / nie práwośći zátáye w ſobie. ℟ Wyznam ſie cále Bogu ſwemu / on odpuści / wßyſtki grzechy mnie káyacemu. ✠ Ku prawdzie pátrzy / ktora ſam dárzy / prze Syná ſwego / á ſmierć iego / oczyści w nim wierzącego. ℣ Zá toć ſie tobie bedzie modlić / káżdy ſwiety / w tym tho cżáße przyſtußnem proſić. ℟ Vſtyß Pánie proſby wierzących / ciebie w prawdzie s poniżeniem ſwym ßukáyących. ✠ Nielza grzeßnemu / k tobie żadnemu / prze onych grzechy / niepráwośći / przyſtąpić kromie pokuty. ℣ Tyś ieſt Boże ſwoich vciecżka / wieża pewna / á ná káżdym mieyſcu obrona. ℟ Rácżże mie ſtrzedz od zásmucenia / żebych thobie / obroniony wzdawat chwalenia. ✠ W Pſalmiech ſpiewánia / bez przeſtawánia / gdy mie vcießyß / tym obdárzyß / Słowem weſołym oſwiećiß. ℣ Bo mowiß ſam do mnie ty ſłowá / vczynie cie / iuż zá opátrznego człowieká. ℟ Ja tęż wyucże drodze práwey / po ktorey tu / poydzieß w pewney przeſpieczności ſwey. ✠

Sam rozum tobie/ ábyś ſtał w rzadzie/ okiem mym iáſnym/ ſłowem ſwietym/ bede cie ſpráwował ſámym. ℣ Nie bywáy cieß iáko Koń, á Mul/ pełniąc grzechy/ ná kthorem ia wielce gniewliwy. ℣ Koń, á Mul rozumu nie máya/ wßák wedzidłem, á vzdą rzadzeni bywáia. ℟ A nád to człowiek/ po wßyſtek ſwoy wiek/ ma ſie wſtrzymawáć/ y vkrocáć/ ciáło duchowi poddawáć.

℣ Grzeßnikom boleści náſtána/ y trapienia/ ktorych tu, y w piekle nie vyda. ℣ Ale ktorzy w Pánu dufáya/ ogárnieć ie/ miłoſierdziem ſwem to poznáya. ℟ Ráduycie ſie w Pánu weſelcie/ wy ſpráwiedliwi: wßyſcy rzeczmy Pánie ſmiłuy ſie nád námi. Amen.

Jáko: Ráduymyż ſie dziś ſpo. E I.

Y Anie Boże day wßytkim znáć/ ktorzy máya pokutowáć/ prawdziwe pokutowánie/ k tobie ſtałe náwrocenie. ℣ pokutá práwa á ſtała/ dárem Bożym bywa dána/ tá ieſt: Skruchá, ſtrách, żalenie/ grzechow, á w Kryſtá wierzenie. ℣ A to ſerdeczne ſkrußenie/ ieſt: nád grzechy zásmucenie/ z Bożego zakoná poßłe/ grzechy nam przekłádáyące. ℣ Skąd pochodzi ſerdeczny żal/ iż człowiek Bogá obrażał/ á vtráćił Bożą miłość/ zbáwienie, y wieczną rádość. ℣ Doſtąpił gniewu Bożego/ pomſty ſpráwiedliwey iego/ á tego nedznik záſłużył/ áby w męki wieczne dan był. ℣ A gdzie ieſt tákowa ſkruchá/ ſtąd idzie gothowość duchá/ w myſleniu, w ſercu, y w woli/ nie grzeßyć żadnemu k woli. ℣ Gotowość wßyſtko náprawić/ proſcie, wiernie, ßczyrze czynić/ komu tho Pan Bog raczy dáć/ tám ſkruche práwdziwą poznáć. ℣ S ktorey vczynek pochodzi/ they prawdy iáſnie dowodzi/ bez wßyſtkiego przedłużánia/ y też czáſow odwłoczánia. ℣ Odmieni ſie hnet w duchu wnątrz/ á też w obcowániu zewnątrz/ wiára żywa ſie obráca/ do Kryſtuſá ſwego Páná. ℣ W ſámym iego záſłu-

żeniu/

żeniu/ wierzy grzechow swych zgładzenie/ cießąc sie śmiercią Krystową/ bierze w sercu rádość pewną. ℣ Zá spráwą Duchá Swiętego/ dochodzi rodu nowego/żeby Páná Bogá słuchał/ ciáło z grzechámi zwyciężał. ℣ A toć sa pewne známioná/práwego pokutowánia/ktore Bog dawa z miłośći/ Duchem Swietym we wnetrznośći. ℣ A bez tákiego káyania/ wnątrz, y zewnątrz odnowienia/ prożno sie pokutha bućić/ ku zbáwieniu nádzieye mieć. ℣ Bowiem w Sumnieniu w nádziei/ człowieká myśl nie spokoi/ nie może godnie przyimowáć/ ciáłá krwie Páńskiey pożywáć. ℣ Záś náprzeciwko prawdziwej/pokucie,od Bogá dáney/ bywa pokutá fałßywa/ w zwirzchnich tylko znákoch daná. ℣ W smutku, álbo w nabożeństwie / s strachu śmierći, á grzeßnośći/ gdyż człowiek grzechow náśycon/ bywa w Sercu swym zásmucon. ℣ Wiáry w Kristá żywey nie ma/ pociechy w nim swey nie ßuka/ nie ma woley Bogá słuchać/ w nowym żywocie prácować. ℣ Bo gdy złe przyczyny przyida/ grzeßni zásie grzeßyć poyda/ czyniąc w tym wola Szátáńska/ niedbáyąc ná wola Boska. ℣ Ale prawdziwie káyacy/ w pokucie stałey trwáiący/ grzechom mieyscá nie dawáia/ w wierze Kristá pożywáia. ℣ Skutecżne káżdego czásu/czuya pilnie w iego głosu/ wdawáyąc członki w ßczyrośći/ ku służbie spráwiedliwośći.

☞ O Pánie, day wßystkim poznáć/ pokuthe práwą á w niey trwáć/ o ktorey twe obiecánie/ iż w niey daß wieczne zbáwienie. ℣ Rácżże wspomoc wßystki grzeßne/ rátuy sam w grzechy vpádłe/ byśmy z łáski twey powstáli/ do twey sie chwały dostáli. Amen.

Psalm 129. De profundis.

℣ Notá osobliwa.

Z Głębokośći grzechow moich/ wołam k thobie miły Pánie. ℣ Wysłuchay moie wołánie/ pokłádam

w tobie vfánie. ❧ Skłoniwßy miłosierne twoye/ pomni ná obietnice swoye/ słyß płáczliwe prośby moye. ¶ Bedzießli miał ná báczności/ náße wßelákie krewkości. ☞ A według spráwiedliwości/ bedzieß sądził náße złości. ❧ Tedyć sie nie zostoi żaden/ ktoby był zbáwienia thu pewien/ káżdy potępienia winien. ¶ Aleś ty iest miłośćiwy/ w obietnicach twoich wierny. ☞ Przeto w tobie nie watpimy/ ále táski twey żądamy. ❧ Dußá náßá ná ciebie czeka/ á ná słowie twoim dośyć ma/ ná wßelki czás ciebie wzywa. ¶ Bowiem wßystká iest nádzieyá/ w Pánu wßego Izráelá. ☞ Wßelki, co znaß zbáwiciełá/ Jezusá odkupicielá. ❧ Jego wzyway, niechciey nic watpić/ boć on gotow wßystki sam zbáwić/ á wieczney sławy domieścić. Amen.

¶ Notá osobliwa.

WSzyscy ktorzy káyacego/ doßlismy zásmuconego/ Sercá, nád grzechy swymi skrußonego. ¶ Wyznawaymy poniżenie/ obyawiaymy zásmucenie/ Pánu grzechow nieprawości nie taymy. ¶ Obroćmy sie w cálym sercu/ náwroćmy sie we łzach w płaczu/ nád vpadki swemi grzechy cießkiemi. ¶ Bo pan Bog w dzień zásmucenia/ dawa swoye zlutowánia/ czyniący swe nád grzeßnim smiłowánia. ¶ Máyąc Boskie záślubienie/ czyńmyß iuż pokutowánie/ á prawdziwe od grzechow odwrocenie. ¶ W náßym sercu poniżonym/ w náßym Duchu zásmuconym/ pokornie pádaimy przed mocnym Pánem. ¶ Mowiąc społem zásmuceni/ tobiesmy Boże zgrzeßyli/ á niepráwie y bárzo zle czynili. ¶ Opuściwßy twa vmowe/ á czyniąc wola Dyabłowe/ przestępowáliśmy przykazánie twe ¶ Przeto sie tobie korzymy/ winy swoye wyznawamy/ vkaż miłosierdzie swoye nád námi. ☞ Smiłuy sie Pánie, smiłuy sie/ pátrz ná płácz, á żáłość náße/ ktoryś raczył vmrzeć zá grzechy ná-

chy náße. ℣ Rácz odpuśćić miłośćiwy/ á zgładź grzechy dobrotliwy/ nieważ ich áni poczytay ná wieki. ℣ Nie kárzyß nas w pirzchliwośći/ nie opußczay z gniewliwośći / áni sadź podług twey spráwiedliwośći. ℣ O smiłuy sie, á zlutuy sie/ wkáż nam swa miłość záśie/ á odpuść wßystki niepráwośći náße. ℣ Zadnego my pocießenia/ nie mamy iedno wzdychánia/ zá náße przećiwko tobie zgrzeßenia. ℣ Vcieß, vcieß żałość náße/ odpuść, odpuść grzeßność náße/ á rácz vzdrowić niemoc náßey duße. ℣ My sie serdecznie káyemy/ w vmyśle grzeßyć nie mamy/ o smiłuy sie, pokornie cie żadamy. ℣ Nie mamy práwá żadnego/ áni zá grzech, co godnego/ ciebie ßukamy miłośći pełnego. ℣ Synátwego záśłużenia/ ślubow, á twego Jmieniá/ przekładamy, weyrzyß łaskáwie ná to. ℣ Odpuśćże nam, á wypuść nas/ miłość day swa / rácz zbáwić nas/ prze twe swiete Jmie nie opußczay nas. ℣ Przyimiß post náß, y Modlenie/ przyimiß y iálmużn dawánie/ przyimiß náße k tobie wierne wrocenie. ℣ W czym nam wierni twoi wodze/ obyawiáya wola twoie/ day pomoc pełnić rády, ich náuczenie. ℣ Wola gotowa w thym mamy/ rácz dáć z miłośći żadamy/ że twym poselstwem w sercach pokoy mamy. ℣ Jáko iest twe wyswiádczenie/ gdy sie dzieye rozwiazánie/ badźże thego w niebie twe potwirdzenie. ℣ Zebysmy w sumnieniu dobrem/ w nádziei w Sercu wierzącym / służyli wiernie tobie záwße duchem. ℣ Rácz to vczynić z láski swey/ prze dostoyne Jmie twoye/ á przywiedź nas w Krolestwo wieczne swoye. Amen.

Taż Nota.

WSzemu swiátu zkorzeczenie/ wßemu ludu zátrácenie / przyßło iest prze Adámowo zgrzeßenie. ℣ Wßyscy przetho vmieráya/ wßyscy ten grzech w sobie máya/ wßyscy miłośći Bożey potrzebuya. ℣ Ktorym to Pan

Bog raczył dáć/ á przez swoye Słowo poznáć/ y w swoich własnych grzechach siebie vznáć. ℣ Máyac powod ku káyániu/ miłości Boskiey szukániu/ grzechow swych ku skutecznemu przestániu. ℣ Cosmy Bogu vwierzyli/ grzechy bledy swe poználi/ á dla nich szczyrze w sercu swym zásmucili.

℣ Wyznawaymyż sie pokornie/ przed Pánem swym vnizonie/ grzechow złości czynionych mu nie taymy. ℣ Bo iest dobry prostym w sercu/ w slubiech wierny wierzącemu/ kto sie náwráca iest miłościw themu. ℣ Dziwnie, dziwna iego miłość/ y chwały godna cirpliwość/ nád bledne mi, grzesnemi dobrotliwość. ℣ Bo niechce smierci grzesznego/ ánitez zátrácic̃kogo/ ktoryby iedno chciał posłuchác̃ iego. ℣ Mieć práwe pokutowánie/ w Duchu, y zewnątrz zlepszenie / czynmyż ku Pánu tákowe modlenie.

☞ Pánie Boże dobrotliwy/ przeciw tobiesmy czynili/ y niewymownemi grzechy gniewáli. ℣ Poznawamy záwiedzienie/ grzechy náße y skázenie/ w ktorym sie poczęło náße rodzenie. ℣ A skądesmy w grzechy wielkie/ w bledy, y w złośći ßkodliwe/ wpádáli, czyniąc przeciwko woli twey. ℣ Mamy nád tym cießką żałość/ płácz, łkánie, y skruche zá złość/ żáluyem grzechow máyąc k nim nielubość. ℣ Dawamy sie we wßem winni/ znamy żesmy kaźni godni/ wßákże cie wzywamy, boś miłosierny. ℣ Rácz być miłościw nam grzeßnym/ á odpuść grzechy káyącym/ vczyń swą łáskę ciebie ßukáyącym.

☞ Boże smiluy sie nád námi/ zgładź grzechy z nieprawościámi/ day dufánie á nie rácz gárdzić námi. ℣ Bo żadney spráwiedliwości/ nie mamy áni godności/ ku dostąpieniu wielkiej twey miłości. ℣ Smiluyże sie przez swe Jmie/ á rácz złożyć grzechow brzemie/ przez namilßego Synà záslużenie. ℣ Rácz vczynić rozwiązánie/ day vstáwiczne káyánie/ pełnić z rádością twoye przykazánie. ℣ Żebysmy w sumnieniu dobrym/

chodzi-

chodzili w przykazániu twym/ y służyli z nádzieya sercem czystym. ℣ Chwałe godna wzdawáyacy/ á pieśń nowa spiewáyacy/ cześć sławá Bogu, bądź ná wysokości. Amen.

Jáko: Ráno wstawßy ześná.

MAmy Oycze náß niebieski/ żesmy niegodni twey łáski/ ánizadnych dárow twoich/ dla złości náßych rozliczných/ ktoremichmy cie gniewáli/ potępienie zásłużyli. ℣ Wßákże Oycze miłośćiwy/ wiedzacześć iest lutośćiwy/ ktory niechceß pothępienia/ grzeßnych: ále náwrocenia/ ku tobie sie vciekamy/ pomocy twoiey żadamy. ℣ Nie rácz z námi w twoy sąd wchodzić/ środze sie z námi obchodzić/ podług twey spráwiedliwości/ od ktorey sie odzywamy/ do miłosierdzya twoyego/ prośim dla Krystá miłego. ℣ Odpuśćże nam náßze złości/ s twoyey niezmierney miłości/ cześne, y wieczne karánie/ day ku lásce przywrocenie/ byśmy iuż pobożnie żyli/ á tobie wiernie służyli. ☞ Rácześe nas Oycze wysłuchać/ iák cye prośimy wßystko dać/ dla miłosierdzia twoyego/ przez Krystá Pánа náßego/ ieńż s thobą kroluye wiecznie/ y z Duchem swietym społecznie. Amen.

Psalm: 51. Miserere mei Deus.

℣ Notá osobliwa.
Jáko Erbarm dich um.

RAcz vkázać miły Pánie/ nád námi swe smiłowánie. ℣ Podług miłosierdzia twego/ wielkiego niewymownego. ❧ Rácz nas s przeßłych grzechow vzdrowić/ á od przyßłych rácz nas obronić/ boć my náße złości baczymy/ wßákże w łásce twey nie watpimy. ℣ Poczeliśmy sie we złości w grzechu, w niespráwiedliwości. ℣ Częstokrociechmy zgrzeßyli/ wiele złego przewinili. ❧ Wßákże ty mocny miły Pánie/ rácz nam dáć iuż vpámiętánie/ bychmy grzechow złych poniecháli/ á zá nie wczás pokutowáli. ℣ Gdy s tego swiátá

swiátá zcydziemy/ á ná twym sadzie ſtániemy. ℣ Rácz ſpráwiedliwośći przeſtáć/ rácz miłoſierdzia vżywáć. ℟ Ktoregoś ná on czás vżywał/ kiedyś zá nas ná krzyżu cirpiał/ przez ktore miłoſierdzie twoye/ rácz nas zbáwić ſtworzenie ſwoye. Am.

Pieśni O Krzcie Swiętym y Nowym odrodzeniu.

Jáko: Chwalmyż Oycá niebie: *B III.*

ESth káżdemu ku potrzebie/ przez rozliczne záwiedzienie/ zbáwienie swe práwie poznáć/ w żywey wierze, á w prawdzie ſtać. ℣ Ktora to Pan Krystus kazał/ gdyż z Nykodemem rozmawiał/ mowiąc o Drugiem Rodzeniu/ bez niegoż nielza k zbáwieniu. ℣ Cożkolwiek człowiekinnego/ k zakłádu zbáwienia swego/ kromie tego Rodu weźmie/ przez tho w wieczną śkodę wpádnie. ℣ Znaymyż od kąd tho Rodzenie/ ſkąd pochodzi nam zbáwienie/ że iſcie s Synáá Bożego/ s prace, á z zaſługi iego. ℣ Bo Bog Ociec s swey miłośći/ by doſyć vkazał łáſki/ poſłał ná Swiát Synáá swego/ k czynieniu Rodu nowego. ℣ Ten od swego národzenia/ áż do krzyżá vmartwienia/ Oycá swego był poſłuſzen/ ták ſpoſobił Rod nowy ten. ℣ Duch ſwiety z zaſługi iego/ dáwa vczeſnictwo tego/ ktore on w ſercu obżywia/ y moca swą z nowu ſpłodza. ℣ Gdy ſie káże ſłowo swiete/ obyawia ſie to Rodzenie/ w myſli káżdego wiernego/ z miłośći Duchá ſwietego. ℣ Stymć Krystus swe ſługi poſłał/ żeby ie káżdy z nich kázał/

zał/ krzcżąc w Jmie Oycá, y Syná/ tákże y swietego Duchá.
¶ Kto sie z nowu nie národzi/ z Duchá swietego á z wody/ w swym stárym rodzeniu zginie/ w krolestwo Boże nie wnidzie.
¶ Kto ma w sobie obnowienie/ tho z Duchá drugie Rodzenie/ ten czyni dobrze z miłości/ wiáruyąc sie wßelkiey złości.
¶ Wiotchość żywotá poznawa/ s pilnoscia ia s siebie skłáda/ á czyni pokutowánie/ iáko wziął wierne vczenie. ¶ Vmartwia w ciele żadości/ nie żyw sobie ku lubości/ odpiráwe wßem woli swey/ náśláduyąc woley Boskiey. ¶ Przetoż then Krzest, iest zbáwienny/ o nimż swiety Páwet mowi/ tym kthorzy z nowu zrodzeni/ że w Krystusie sa pokrzczeni. ¶ Kthorzysmy pokrzczeni mowiąc/ w tym Krystusá powod máyąc/ żesmy w smierć iego pokrzczeni/ y z nim we krzcie pogrzebieni. ¶ Ták żesmy z nim z martwych wstáli/ vczesnicy iego stawy/ máyąc s Krystá żywot nowy/ zwłaczaymyż stáry niegodny. ¶ Znay káżdy w tym swe zbáwienie/ ieśliś przyßedł w odrodzenie/ máiąc Krystow krzest w cáłości/ w wierze y tez w vczynności.
☞ Pánie Kryste rácz nam to dáć/ w they prawdzie Krztu wżdy zostawáć/ ábysmy w tym nowym Rodu/ mogli vydzżłego zwodu. ¶ Rácz to vczynić s swej mocy/ Boże ktoryś ieden w Troycy/ Oycże, Synu, Duchu swiety/ że cie chwalemy ná wieki. Amen.

Taż Nota.

TEgo nawiecey potrzebá/ kthoby chciał przyść do zbáwienia/ by sie o nim práwie pytał/ iż go vczesnikiem, to znał. ¶ Káżdy, ktoby chciał zbáwion być/ ten s potrzeby ktemu ma przyść/ ábysie z Bogá národził/ á w nowym żywocie chodził. ¶ Kto tego żywotá doydzie/ á then dar od Bogá wezmie/ táka go wiára obdárzy/ w nieyż swiát, y Dyabłá zwycięży. ¶ Wiárá tá sercá oczyscia/ y w nowy żywoth przemienia/ wymieta obraz

Dyabel-

Dyabelski/ spráwuye obraz nie bieski. ℣ Oná swa bytność w sercu ma/ známionuy, co wiárá dziáła/ iż Swiát, Ciáło, Dyabłá zwalczą/ thák sie wiárá żywa pożna. ℣ Czyniąc záwße rozdzielenie/ Duchá s Ciáłem rozdwoyenie/ duch przeciw ciáłu boyuye/ ciáło wiáry nie miłuye. ℣ Bo iáko ia ma miłowáć/ á oná mu broni dziáłáć/ rego co przed tym czyniło/ we złych rzeczach lubość miáło.

℣ Broni káżdey złey żadości/ gniewu, y wßelkiey gorzkości/ cielesnego miłowánia/ y tego swiátá kochánia. ℣ Popátrzmyż ná to s pilności/ ktore są wierzących cnoty/ Naprzod żywot z Bogá nowy/ droga wiára obdárzony. ℣ Wnet w tey swietey drogiey wierze/ bywáya wßyscy Rycerze/ bo w niey Dyabłá przemagáya / wiára tego dokázuya. ℣ Przy kim sie to nie náyduye/ ten Krystá nie náśláduye/ á nie może złe° przemoc/ ále Dyabeł ma nád nim moc. ℣ Przetoż sie wiecey nie mylmy/ ná ten żywot sie pytaymy/ ktory ta wiára obdárzon/ y Krztem zbáwionnym oczyścion. ℣ Bo nie pomoże mowienie/ czythánie, áni spiewánie/ gdzie nie máß thego rodzenia/ nie máß Dyabłá przemożenia. ℣ Co spiewamy co czytamy/ sie bie sámi we wßem znaymy/ wiedz káżdy, Kto w nim krolu ye/ skutkiem sie to vkázuye. ℣ Skutek wydawa świádectwo/ iákie iest náße Rycerstwo/ ieśli cnoty, álbo złości/ co pochodzi z obfitości. ℣ Ták my ten Kod poznawaymy/ vczynki gi rozeznaymy/ pozna sie látorośl winna/ á Co iest rozgá čirniowa.

℣ Otworz wßystkim, Boże oczy/ á rácz tego dopomocy/ byśmy nowy żywot mieli/ w stáwie cie wiecżney widzieli. Am.

Taż, álbo ktorakolwiek inßa obecna Nota spieway.

KRystus Jezus Miłości wy / zbáwienia náßego pilny/ wßystki rzeczy dobrze zrzadził/ y Krzest Swiety postánowił. ℣ Swym Apostołom roskazał/ gdyż ie s Słowem swym ná swiát stał/

krzčič

krzćić w Jmie Oycá, y Synᷠ/ tákże y swietego Duchᷠ. ¶ Ze= by przez omycie woda/ Duchᷠ Swietego miłoscia/ Rodu no wego vczesność/ dawaná bytᷠ społeczność. ¶ Przetoż z nowu odrodzeni/ w Jmieniu Bożym pokrzczeni/ z wody, á z Duchᷠ swietego/ chwalmyż wdziecz= nie Bogᷠ swego. ¶ Bowiem byliśmy zrodzeni/ w grzechu, w smierći ku zginieniu/ iuż przez Krzest iesteśmy czyśći/ chodz= myż tu w spráwiedliwośći. ¶ Máyac grzechow odpuszcze= nie/ vmowy Bożey stwirdze= nie/ że Bog iest náße Dziedzic= two/ my iego mile krolestwo. ¶ Zᷠ swoy lud nas sobie omył/ krwia swoya droga odkupił/ á= bysmy mu poswieceni/ byli w swietey Ewányeliey. ¶ W ser= ce náße ia przyimuyac/ z wiáry żywey wßystko czyniac/ cożkol= wiek Krystus roskazał/ krztem nas ku temu obwiazał. ¶ By= śmy Cerkwia ieᵒ bedac/ w swie tobliwośći tu żywac/ bez wßeli yákiey pomázy/ w tey spráwie= dliwośći z wiáry. ¶ Ten poży tek iest okrzczenia/ woda, w Du chu oczyscienia/ tym, co poswie cáya siebie/ dáyac sie Bogu ku stużbie. ¶ Od tákich iest wßy= stko czyste/ Bogu zacne, á przy iemne/ coß czynia ku woli Bo= żey/ stuchᷠyac iego náuki. ¶ Á ći sᷠ Boży synowie/ y s Kry= stusem dziedzicowie/ máiac ná dzieye k odpłácie/ tu, y w niebie w wieczney chwale.

☞ Przetoż my wßyscy Krze= śćiáni/ badźmyż Bożey táski wdzieczni/ á stużmy s chćiwo= scia Bogu/ w vspokoyonym sumnieniu. ¶ Máyac iuż táka nádzieye/ kładźmyż sobie skárby w niebie/ iáko to práwi dziedzi cy/ gdzie Krystus iest, ná práwicy. ¶ Niech grzech w ciele nie kroluye/ ále Such Swiety spráwuye/ nie ßukay żaden coż swego/ ále to co iest bliźniego. ¶ W Jmieniu Jezusá Pánᷠ/ ma być káżda náßá spráwá/ w czystym Bogᷠ miłowániu/ y bliźnich ku zbudowániu. ¶ Zeby w nas nie bytᷠ prożna/ tá ská od Bogᷠ przyieta/ tu swie= ći, badźmyż swiecieyßy/ w spra wiedliwośći hoynieyßy. ¶

Jnák

Jnák w Krolestwo niebieskie/ mowi Pan żaden nie wnidzie/ nie pomoże mowić Pánie/ kto w náuce iego nie stánie.

☞ Badźść Bogu wieczna chwałá/iż sie nam zyáwiłá prawdá/náßego z Bogá rodzenia/ woda, á Duchem okrzczenia. ¶ Tho przez Słowo prawdy Bożey/day niech sie w nas wiecey mnoży/ przywiedź w thym swym Krztu swiádectwie/ byśmy byli w twym krolestwie. Amen.

Jáko: Oycá Niebieskiego.

WZdaymyż chwałe Bogu/ wßyscy wierni spolu. ✠ Ze iest miłość wielka/ vczynił k zbáwieniu, ❧ Gdy Synà swego postał/ dla nas ná smierć wydał/ przezeń on grzechy zgładził/ wieczney smierći zbáwił/ pothym go vwielbił. ¶ Ktoryż to ná swiecie/ swiete Słowo kazał. ✠ Wßystki ku swey wierze/ Słowem swym záwiązał. ❧ Ktemu Swiatość żywiolna/ wßystkim tu potrzebna/ vstáwił k służebności/ Krzest w zwirzchney znáczności/ nam ku pochopności. ¶ Bo Krzest iest obmycie/ woda ná tym ciele. ✠ Cłowieká przyiecie/ ku zbáwieniu cále/ ❧ W Jmie Oycá, y Synà, y Swietego Suchá/ summnienia ku iścieniu/ grzechow odpuszczeniu/ k istemu zbáwieniu. ¶ Od Krystusá Páná/ ten swiety Krzest poßedł. ✠ Bo mu tá moc daná/ ktorez godnie doßedł. ❧ Ná niebie y ná ziemi/ k ludzkiemu zbáwieniu/ przetoż wßystko vstawiał/ iák sam potrzebe znał/ ták wierzącym dawał. ¶ Ktoby s swowolności/ tym swietym krztem gárdził. ✠ Páńskie poruczenie/ lekko sobie ważył. ❧ Przeniewdzięczność miłości/ tey to służebności/ od Krystá iest oddalon/ á grzechem obciążon/ y wiecznie potępion. ¶ Co Ewányelia/ sercem wdzięcznym przyima. ✠ A bedąc pokrzczeni/ zbáwienia dostąpia. ❧ Máiąc swiádectwo iste/ od chwálebney Troyce/ Oycá, y Synà ie°/ y Suchá swietego/ Bogá iedynego.

nego. ℣ Odpuſczenie grzechow/ wßyſtkich tu dochodza. ℟ A z láſkawych ſlubow/ Bożych to przyimuya. ❧ W Kryſtá ſa obleczeni/ s nim ſercem ſpoyeni/ z niegoż doßli pokoyá/ dobrego ſumnienia/ że przyidą do niebá. ☞ W iednym Duchu Bożym/ wßyſcychmy pokrzczeni. ℟ W ciáło Cerkwie iedno/ w ſmowie poſwieceni. ❧ W tym ſiebie miłuyacy/ wiecey buduyacy/ Towárzyſtwá ſwietego/ mamy vczeſnictwo/ Kryſtowo kroleſtwo. ℣ Teże- ſmy pokrzczeni/ w iego nadroſßa ſmierć. ℟ Z nim pogrzebieni/ weſpoł, przez Krzeſt ná ſmierć. ❧ Byſmy grzechy martwili/ á w pokucie byli/ s Kryſtem powſtáli znowu/ wierzac iego Słowu/ żywi bedac Bogu. ☞ Oycże namocnieyßy/ co ſwa miłość dawaß. ℟ Synu namedrzeyßy/ z námi ſie ták złaczaß. ❧ Duchu ſwiety Sobroto/ á Boſka iednotho/ badźże od nas pochwalon/ Boże w Troycy ieden/ ná wiek wiekow Amen.

Piesni O Zmowie Bożey nowey á láſkáwey/ y o kaźni Cerkwie.

Jáko: Jezu Kryſte pámiatká twa.

Y Ludzie pokutuyacy/ páná Bogá ſie boyacy/ zbáwienia ſwego práągnacy. ℣ Znayciež że ſie Kriſtus znizył/ by ſie grzeßny cztowiek bliżył/ ku Bogu ſerdecznie wrocił. ℣ Przez poyśrzodki tu zrzadzone/ Służebniki zmowy nowe/ Kryſtuſem ktemu ſprawione. ℣ Aby w

swiecie miásto niego/ máyac dána moc od niego/ iednáli lud z Oycem iego. ¶ W iedność ie wiáry w wodzili/ iedny z drugiemi godzili / Cerkiew iego zgromadzáli. ¶ Bowiem ná to ie tu wystał/ by przez nie grzeßnych pobudzał/ á ku pokucie ie wzywał. ¶ By sie grzeßni w tym vználi/ iż to Bogu obiecáli/ w then czás, gdy Krzest swiety bráli. ¶ W ktorym sie dłużni odnowić/ iák obiecáli, przedce iść/ wßyscy co chca do niebá przyść. ¶ Bowiem ná to sie im stáłá/ miłość Boża wßem zyáwiłá/ bysmy sie wyzzekli Dyabłá. ¶ Swiátá, ciáłá, bezbożności/ wßech swietskich grzeßnych márności/ ktorym swiát przywykł z młodości.

¶ Ktorzysmy sie poswiecili/ á Bogu slub vczynili/ chcieymyż żyć ku iego woli. ¶ Bo mamy wierneo swiádká/ Krystá wiernych miłowniká/ Zmowy nowey poyśrzedniká. ¶ Ktory, gniew Boży vbłagał/ popedliwość sroga zágnał/ nas ná wieczność s soba zyednał. ¶ Jdźcie k niemu Narodowie/ żadáiac tey Zmowy nowey/ tu gdzie sa iego Postowie. ¶ Vmiłuycie Járzmo słodkie/ bierzcie ná sie Brzemie lekkie/ odpoczywá nienaydziecie. ¶ Chcieycie sie mu wiernie poddáć/ przed nim skromnie wßyscy pádáć/ slubuyac go we wßem słuchać. ¶ A on wam sluby napełni/ droga miłoscia obdárzy/ swiádectwem swym to vpewni. ¶ Jż was chce ná wieki zbáwić/ á grzechow wßystkich nie baczyć/ potym rádości domieścić. ¶ Ták vbodzy zárzuconi/ tu od swiátá potłoczoni/ beda w niebie vwielbieni. ¶ A beda w rádości plaść/ chwały Bogu wdzięczne spiewáć/ s Krystusem wiecznie krolowáć.

¶ Day to Krolu wieczny Kryste/ bysmyć pełnili sluby swe/ korone wzieli w twey chwale. Amen.

¶ Notá obecna.

Albo Ráduymy sie. *E I.*

KRystus w iednotę wiáry swey/ chcąc by przywiodł ludzie grzeßne/ by w niej byli poswieceni/ spráwiedliwi vczynieni. ¶ Kazał sam pokuto-

BIBLIOTEKA XX. CZARTORYSKICH

pokutowánie/ to táſkáwe zwiá
ſtowánie / áby w niego vwie=
rzyli/ pokutę práwa czynili. ℣
A nie bedali iey czynić/ że pote=
pieni muſza być/ też przedchodz
cá Krzćiciel iego/ począł od ka=
zánia tego. ℣ Yći co poſtáni
byli/ teyże pokuty vczyli/ Kry=
ſtá wßyſtkim oznáymuyąc/ o
krolestwie iego mowiąc. ℣
Ktorzy pokutę czynili/ á w Kri
ſtuſá vwierzyli / thákie przez
Krzeſt przyimowáli/ táſkę po
koy zwiáſtowáli. ℣ Ták Lud
w Koſciol był przyimowan/
they prawdzie Páńſkiey náu=
czan/ by im grzechow odpuſzcze
nie/ było dáne ná zbáwienie.
℣ Wßákże żaden przyiet nie
był/ by Kriſtá v czeſnikiem był/
we krwi záſtużenia iego/ ſprá=
wiedliwośći onego. ℣ Ażby
pirwey pokuthował/ wierząc,
grzeßnym ſie wyznawał/ thák
wßyſcy ſą przyimowáni/ ku
Cerkwi ſwietey przydáni.
☞ Kazał Pan Kryſtus táſká=
wie/ wiodąc ku wierze praw=
dziwey/ ku poſtußeńſtwu mi=
łośći/ ſwey ſwietey ſpráwiedli=
wośći. ℣ By poznawßy grze=
chy bledy/ záwiedzienie ſwe y
ßkody/ wßyſtcy ludzie ná zbá=
wienie/ czynili pokutowánie.
℣ A ználi też wielką miłość/ ku
ſobie Boſką przychylność/ gdyż
w Kryſtuſá wierzyć beda / ku
zbáwieniu pewnie przyda.
☞ Po trzy látá Pan prácо=
wał/ Słowem Bożym poſtu=
gował / ku pokucie lud wołá=
ząc/ w wierze ſwoyey potwir=
dzáyąc. ℣ Aby tym przykład
vkazał/ potomki ſwe thák zá=
wiązał/ by Słowo naprzod ka
záli/ lud ku pokucie wołáli. ℣
Ktorzyby całe wierzyli/ poku=
tę ſtała czynili/ áby one rozgrze
ßáli/ á w thę iedność przyimo=
wáli. ℣ Kryſtuſá, y Cerkwie
iego / Ewányelium ſwietego/
náuczáyąc ie záchowáć/ wßyſt=
ko co rączył przykázáć. ℣ Pá=
nie Kryſte ráczdáć wßyſtkim/
Páſterzom y Owcam wiere=
nym/ áby ta droga, twey pra=
wdy/ chodząc tu, byli zbáwie=
ni. Amen.

Táż Nota.

DCiec Niebieski łáskáwy/ káżdego kto ieſt wybrány/ kżywotu rodu nowego/ by w nim doßedł, y wieczynego. ¶ Vmowe wßyſtkim ſpoſobił/ kthore on przyiáć vmienił/ by zakony w ſercach mieli/ á w nich iemu żywi byli. ¶ Thákowe prawda dáruye/ Duchem ſwietym obnowuye/ by wiáre vſty wyználi/ ku niey ſie w prawdzie przyználi. ¶ Żeby w niey do końcá trwáli/ prze żadna rzecż nie odſtáli/ ſwiátá, ciáłá ſie pußczáyac/ Antykryſtá zámietáyac. ¶ Vmartwia w nich wola kzlemu/ dawa niemiłość ku niemu/ vmyſł ſtáteczny nie grzeßyć/ czyni pan Bog w wybránych ſwych.

☞ Oſwieć Boże ſwiátłem wiáry/ Owieczki twoyey vmowy/ day w vſtá ſoł twey mądrośći/ pomáż ie duchem miłośći. ¶ By Krystus w ſercach wnetrznośći/ mießkał w nich w ſpráwiedliwośći/ Rácż dáć nośić krzyż ná ciele/ wyznawáć twa prawde ſmiele. ¶ Poſtaw ie w domu Cerkwie twej/ w wierze ſtałey prawdy ſwietey/ rácż im dáć duchá iednoty/ vcżeſnictwo twey dobroty. ¶ Zebedac toba przyieći/ dáry twemi obdárzeni/ by w Cerkwi w Rycerſtwie ſtali/ potym w niebie krolowáli. Amen.

O kázni Cerkwie.

Jáko: Modlić ſie nam przykazał.

SWogá Oycá wieczynego/ Synà iego własnego/ wieleb myż s pocieße niem/ ſpraw iego z rozmyſlániem/ bo on wßyſtki rzeczy, madrze zrzadził/ rządy kázń zbáwionna w Cerkwi ſpráwił. ¶ Apoſtołom dał kluczе/ á im rozdzielił prace/ przykazał oſtrożność mieć/ Strożowi v wrot ſiedzieć/ żeby tám złośliwych nie pußczáli/ Sołá pokoy miedzy ſoba mieli. ¶ Członká zgorßáyacego/ ciálu członkom ßkodnego/ z boleſcia odćinali/ z żáloſcia wymiatáli/ y pomocniká, iák reke, noge/ áż y oko w

ko w przodku postáwione. ℣ Tákże y gárdzącego/ przestrog niedbáyącego/ bądź też niewstydliwego/ bácz przykład Korintskiego/ ktorego grzeßniká karáć kazał/ Apostoł żeby polepßenie wziął. ℣ Ktorzyby żałowáli/ rzekł Pan: by odpuścżáli/ ilekroć kolwiek przez dzień/ byłby żalem porußon/ á vpornie kazał wen wyrzucáć/ ku potępieniu wieczńemu dawáć. ℣ By był iáko pogánin/ á bezbożnik Publikan/ bez Swietych obcowánia/ w Krystusie miłowánia/ puścżeni w ogień swiętskich żądości/ po ktorych przyida k wieczney żałości. ℣ Toć przysięga oświádczył/ dziwy cudámi stwirdził/ iż co oni thák zwiążą ná ziemi, á rozwiąża/ tho też wßystko, y w niebie sie stánie/ bo on w zborze swym záwżdy zostánie. ℣ To Apostoli wzięli/ od Páná wßystkim dáli/ zá roskazániem iego/ ku spráwye zborow iego/ co wßystko w Ewányeliey pisano/ á we zborzech wßędy záchowano. ℣ Acż Antykryst tho zgwałćił/ gdyż sie nád Bogá wyniosł/ á Miecż ná swe rámie wziął/ by máluczkie zábijał/ zbudował Thum/ Miásto swe Bábilon/ kázał Krystá, y Som iego Syon. ℣ Wßákoż Pan Krystus miły/ Zbáwiciel náß łáskáwy/ w Cerkwi Swietey stánowił/ kazń swoye swięta zrządził/ dawßy moc Pásterzom swoim wiernym/ grzeßniki káráć słowem swym Bożym.

℣ Tobie Pánie Jezusie/ Książe Cerkwie nawyßßy/ serdecznie dziękuyemy/ wdzięczna chwałe dáyemy/ iżeś miedzy námi swą kazń spráwił/ day áby káżdy z nas iey poddan był. ℣ Day bysmy cie ták cżćili/ w pokorze przebywáli/ bez złości nie práwości/ w prawdzie, w spráwiedliwości/ á zostawáyąc w twym miłowániu/ przyßli k niebieskiemu krolowániu. Am

Pieśni O Sákrámencie Wieczerzey Páńskiey/ álbo o Ciele/ á krwi Páná Jezu Krystá.

Jáko: Suchá swietego miłość. D XI I.

SJskupá nawyż-
ßego moc, rácz
być známi. ℣ Ktory siebie ie-
den raz/ dał ná
Smierć Ofiáre
swieta: ℟. By zgładził náße
grzechy wßystki sáma dostáte-
czna. ℣ Ktoraż to teraz/ przed
twarza Bożá stoi: ℟. Przed
Oycem w Niebie/ mieymyż w
tym swá nádzieye. ℣ Bo on
iest Ksiądz niebieski wieczny/
Syn Bogá nawyßßego: ℟.
Jemuż w niebie, y w ziemi nie
máß/ księdzá w tym podobne-
go. ℣ On iest Ksiądz, y Krol
przedostoyny/ bogáty w niebie
skim skárbu: ℟. Obsity wßech
dárow, y ofiar/ Bogu zacnych
á przyiemnych. ℣ Ktorychż
to wßytkim vbogiem ßczodrze
sie vdzyeluye: ℟. S swe Oltá-
rzá nadroßßych rzeczy swych
nam podáye. ℣ Bo mowi:
Wezmicie, iedzcie/ to iest ciáło
me, ktoreto bedzieżá was wy-
dáne: ℟. Yżáś: Wezmicie, á
piycie/ to iest krew ma, ktora-
to zá wiele bedzie wylana. ℣
W ktorey iest zapis zmowy no
wey, Bogáctwá mego mna
wam záßłużonego: ℟. W tym
też iest me społeczne z wámi, á
wáße zemna táskáwe vczesnic-
two. ℣ Wßyscy vbodzy/ słyß-
cież wy ten głos Pásterzá swe-
go: ℟. A goduycie z nim/ w
tych drogich dárzech ofiáry ie-
go. ℣ A czyńcież to ku iego stá
wie/ smierć iego swieta rozgłá
ßáyacy: ℟. A iżescie wykupie-
ni ia/ z miłoscia to przy ni-
náyacy. ℣ Przetoż iedzcie, á

piycie

płycie wierni/ bo was ten Pan k temu láskáwie pobudza: Rz°. Kthory was w swa vczesność przyiał/ á ná tho wam zadátek Duchá swego dał.

☞O Kryste náß Biskupie kśięże wieczny, ty sam soba nas násycuyeß/ w żywocie drugiego národzenia: Rz°. Swa ofiára zá nas ofiárowána/ posilaß, y cießyß láska swa/ y ta służba twoya nam widoma. ℣ Tobie s tego cześć chwałe wzdawamy.

Amen.

℣ Notá osobliwa.

KV chwale Bogu spiewaymy/ záwżdy iego chwalmy/ s tey dobroty y wielebmy/ ktora on vczynił/ przez Krystusá sposobił/ w ktorym swoy lud s smierći obżywił. ℣ Bo iest Krystus, żywot wieczny/ ná Krzyżu meczony/ smiercia cießka vmartwiony/ ku temu spráwiony/ kthoby w niego vwierzył/ by iego w tym vczesnikiem był. ℣ Przedziwne to ożywienie/ iego pożywánie/ oo en dla Krystá żyw bedzie/ smierći wieczney zbedzie/ nie byłby żyw soba sam/ by Krystus nie był vkrzyżowan. ℣ A kto chce s tego chlebá ieść/ y żywot wieczny mieć/ potrzebá mu ku temu przyść/ serdecznie weń wierzyć/ w duchu swym obnowionym/ práwa wdzięcznoscia nápełnionym. ℣ Bo thák mowi náß miły Pan/ Chleb kthoryż to ia dam/ ciáło me zá żywot swiáthá/ o wielka dobrotá/ zá żywot swych wybránych/ Krystus skonał w mękach bolesnych. ℣ Ku temu chlebu żywemu/ nielza przyść żadnemu/ lecz kogo Ociec przytárgnie/ thák sam oznáymuye/ vczeniem, powołániem/ osobliwym iego wybrániem. ℣ Obacżayże to człowiecze/ ciebie sie dotycze/ że to nie iest ná woli twey/ iedno ßczyrey Boskiey/ w iegoż mocy zbáwienie/ strácony dobr, záś náprawienie. ℣ Ci sa sámi przytárgnieni/ ktorzy sa wybráni/ powołáni ku znáymości/ w práwey powolności/ k Słowu wiáry swietemu/ miłość, prawde zwiástuyącemu. ℣ Ci sámi tento chleb

ſedza/ ktorzy pożywáya/ z wiá-
ry żywey nádzieye tey/ Kryſtu-
ſem dobytey/ ſmiercia iego na-
droßßa/ y krwia s ciálá ie° wy-
lana. ℣ Máyac grzechow od-
puſczenie/ s ſmierći wybáwie-
nie/ á táſki Boſkiey przybyth-
noſć/ wieczna ſpráwiedliwoſć/
poſwiecenia ſwoyego/ á dánie
żywotá wieczńego. ℣ Ci s te-
go chlebá nie iedza/ ániż o nim
wiedza/ co przebywáya tu we
ćmach/ ná ßyrokich drogach/
powolni błędom, grzechom/ á
oddáni dyablowym zwodom.
℣ W nich nie máß tey znáyo-
mośći/ zbáwienia miłośći/ ni
Kryſtowey vczeſnośći/ pełni o-
błudnośći/ przenoßąc chwałę
Boża/ ná ſtworzone rzeczy/
ſpráwa zła. ℣ Wiele ſie ich zá
ty máya/ iże go przyimuya/ ie-
ſliże nádzieye máya/ niech to o-
gladáya/ w ſámym Kryſtu ſto
żona/ vmeczeniem ie° dobyta.
☞ O wßelkiey cźći godny Kry
ſte/ vczeſnicy ciebie/ tákiey mo-
cy nábywáya/ wiecey nie by-
wáya/ ſłużebniki dyablemi/ á-
le práwie ſynmi Bożymi.
☞ Prośmyż Oycá niebieſkie-
go/ że da Chlebá tego/ ábyſmy
im pośileni/ w dobrem prá co-
wáli/ złego nie miłowáli/ á w
nádźiei w Kryſtu wytrwáli.
℣ A ták po tym to żywocie/ przy
ßli ku koronie/ ktora ſwym wier
nym záſlubił/ Ociec w Kryſtu
zrzadźił/ ktoby tu w wierze wy-
trwał/ áby ná wieki z nim kro-
lował. ℣ Amen: wßyſcy zá-
ſpiewaymy/ á tego żadaymy/
byſmy byli przywiedźieni/ ś
tám przyłączenie/ gdźie iuż nie
máß żałośći/ day Boże przyść
ku twey rádośći. Amen.

Jáko: Wßyſcy ktorzy káya-cego. E XIX.

KRyſtus Káplan/ ſwey o-
ſiáry/ chcąc ſwe vczeſniki
czynić/ raczył tym ſwe ſta
wne gody przyprawić. ℣
Chleb ſwoy Swiety/ ieść nam
kazał/ ktoryż tho ſwym ciałem
názwał/ y wino pić/ ktheręż zá
ſwa krew wydał. ℣ Swiety
ieſt ten ſtoł Kryſtuſow/ nie go-
dzien go ſługá Dyablow/ ty ſą
gody/ ſámych tych vczeſnikow.
℣ Ktorzy z nowu ſą zrodzeni/

Dyablu

Dyabłu z mocy wytárgnieni/s słowá iego/ Duchem prawdy nádchnieni. Chcemyli godnie godowáć/ musimy siebie doświadßáć/ á komu służymy pilnie obaczáć. ℣ Kto nie s Krystowego rodu/ nie ma práwá/ ktemu stołu/ służebnik iest/ we zá stárego zwodu. ℣ Synem, á Corka Boża być/ muśi, ktoby chciał thu stolić/ Ciáłá, y też krwie Páńskiey winien nie być. ℣ Kto przyimował słowá iego/ á nábywał práwie z niego/ Duchá prawdy/ Wiáry, łaski, Nádzieye. ℣ Czynił zá grzech żálowánia/ ßukał w Krystu smiłowánia/ w zmowie wiáry dostąpił rozwiązánia. ℣ Odrzekł sie niepobożności/ á świetskich grzeßnych żądości/ ślubił Bogu być żyw w spráwiedliwości. ℣ Duchem ciało swe krzyżuyąc/ żądości złe vmartwiáyąc/ták sie ku śmierći Páńskiey tu stosuyąc. ℣ Członki ku spráwiedliwości/ ofiáruyąc z ochotności/ służąc Pánu/ dobrze czyniąc z miłości. ℣ Ten iest godzien/ tych to godow/ bo wybáwion/ s cießkich zwodow/ bedąc iednym/ tu s Krystusowych członkow. ℣ S niemiż świete obcowánie/ ma w wierze, y w miłowániu/ bo w tym, Cerkwie/ świetey iest zgromádzenie. ℣ A toć sa ći godownicy/ Krystá Páná vcześnicy/ nie máyąc w tym społeczności grzeßnicy. ℣ Ci to sámi w thym prácuya/ Duchem Bożym sie spráwuya/ vpadki swe/ pokornie náprawuya. ℣ Są Synowie, Cory Bożc/ ktorych Bog grzechow nie waży/ tákowy lud/ iest tu błogosłáwiony. ℣ O iák wielkie/ vcießenie/ gdzie Bráterstwo iednomyślne/ w społeczności/ iedni drugich posłußne. ℣ W tych sam Krystus/ tu przebywa/ á s nimi swe gody miewa/ ichż przykryty/ k swemu złemu pożywa. ☞ Day nam Kryste/ godnemi być/ ku stołu twemu przystąpić/ Ciáłá pożywáć, krew ku zbáwieniu pić. ℣ W czymesmy grzeßni oczyść nas/ á w czym niemocni, vzdrow nas/ ty ktoryś swa świeta krew wylał zá nas. Amen.

BOgá Oycá w wysokośći/ chwalmyż wßyscy s tey miłośći/ ktora pochodzi od niego/ wßem wierzacym w Synà iego. ¶ Ktorego postał z niebá nam/ áby dobrze vczynił sam/ chcąc by z grzeßnych, grzechy zgłádził/ potym ná wieki vwielbił. ¶ On thák wiernie w thym prácował/ że prze ty ktorez miłował/ dał ciáło ná vćirpienie/ á krew swą ná wykupienie. ¶ To wiernym kazał pámietáć/ gdy miał ciáło ná meki dáć/ z Apostoły swemi siedział/ ktore s tego swiátá wybrał. ¶ Tám chleb łamał, y rozdawał/ áby iedli ták przykazał/ mowiąc im: Toć iest me Ciáło/ co bedzie dla was zdrádzono. ¶ Kielich wziął, y dobrorzeczył/ tu krew swą swietą wyswiádczył/ kazał pić swym vczelnikom/ potym ich náśládownikom. ¶ Ktorzy z niego żywot máya á prawdziwą wiárą znáya/ bedąc vczesniki iego/ krwie y Ciáłá naswietßego. ¶ A ktorzy sa dziatki iego/ wybráni bedąc od niego/ ktorych on przyrodzenie wziął/ á swe° im vczesność dał. ¶ A thy brácią swoią názwał/ Imie im Oycá zwiástował/ co Słowo iego przyieli/ swą wolą iemu poddáli. ¶ Kthorzy w tym wiernie prácuya/ żeby przeń co go mituya/ żywi byli iego iedząc/ sámi o tym dobrze wiedząc. ¶ Máyąc posilnienie z niego/ podług stworzenia nowego/ obcuyąc tu iego ciáłu/ dzierżąc wiárę cáłą iemu. ¶ Obmyćibedąc krwią iego/ niechcąc sie dopuscżáć z iego/ żeby rádßey w cnotach żyli/ nádzieye k żywotu mieli. ¶ A ták w Krysту przebywáli/ w nim sie záwżdy rádowáli/ niedbáyący ná márność śći/ żywi byli w slachetnośći. ☞ Rácż dáć Pánie, w tym ták nam stać/ á w dobrem ßczęśliwie zetrwáć/ w tobie máyąc posilenie/ ábysmy przyßli w zbáwienie. ¶ Krysте kthorys vmrzeć raczył/ á s sobą nas spotem złaczył/ rácż nas wspomagáć w ty wieki/ bądź tobie chwałá ná wieki. Amen.

Iesus Christus noſtra ſalus.

Oyczę

Oycze Boże wßechmogący/ ktoryś nam dał swey ßczodroty/ Syná swego iedynego/ Jezu Krystá łáskáwego. ¶ Ktory dla nas z niebá stąpił/ áby smierć cießka podstąpił/ swą Swiętą krew dla nas wylał/ by nas ták z Oycem poyednał. ¶ Niewymownie sie vniżył/ gdy sie z táski k nam przybliżył/ w człowieczeństwie przebywáyąc/ do smierći cießko prácuyąc. ¶ Aby wierne swe wykupił/ dyabłowe mocność obłupił/ sposobił v Oycá miłość/ sprawiedliwośći obfitość. ¶ A kiedy tho miał spráwować/ raczył s swemi przod wieczerzáć/ pámiątki stárey dokonał/ prawdy nowey pámieć wydał. ¶ Wziąwßy chleb Ciátem swym názwał/ vczniom swym pożywáć kazał/ mowiąc im Bierzcie, á iedzcie/ ná ma pámiątke thoczyńcie. ¶ Ciátá ná smierć wydánego/ żywotá sposobionego/ k nádziei práwey sythości/ w Krystowey spráwiedliwości. ¶ Pothym Kielich w swe rece wziął/ krwią s ciátá wylaną názwał/ á kazał pić wßystkim z niego/ przytym zwiástować smierć iego. ☞ O pámiątko vżyteczna/ ku służbie wiernych spráwiona/ w naswietßym Ciele, á Krwi tey/ wydaną z táski Krystowey. ¶ Byśmy w smierći żywot ználi/ w nádziei swey śiłe bráli/ á we krwi iego wylaney/ syćili duße prágnące. ¶ S pożywánia tey Swiątości/ byli w iego vczesności/ máyąc żywą wiárę w niego/ idący ku stołu iego.

☞ Już wierni pomnimy ná to/ co trzebá k swiątości teyto: żebysmy iuż vczesniki/ byli Krystusowey męki. ¶ Przez spoyenie z nim prawdziwe/ y pożywánie duchowne/ bysmy z nim złączeni byli/ práwą wiárą, táske mieli. ¶ Day Krystę nam te prawdę mieć/ á ták Swiątości pożywáć/ day sie nam w nádziei zmocnić/ y ku wieczney stawie twey przyść.

☞ Chwałá Oycu niebieskiemu/ iego Synowi milemu/ Amen, y Duchu swietemu/ Pánu Bogu iedynemu. ¶ Jákoż

byłá

byłá od wieczności/ bądź teraz daná z wdzięczności/ y konána ná wieczności/ day tho Boże s swey miłości. Amen.

Sanctus cum Tropho.

SOże wieczny, wßechmogący Oycże swiety. (*Trophus.*) Tyś s potrzeby ludu twego/ dał ná swiát Syná miłego/ z dawná wßem zásłubionego: ℟. Żeby wolą twą wykonał/ ná krzyżu sie ofiárował/ nam zbáwienie zásłużył. ✠ O Mądrości, Synu Boży swiety. (*Trophus.*) ✠ Kryste s pánny národzony/ Bogiem Oycem osławiony/ ciebie Zbor niebieski chwali: ℟. Daleś sie zá nas vmęczyć/ y Krew swą s Ciáłá wytoczyć/ chcąc nas ták ná wieki zbáwić. ✠ O Dobroto, á Szczodrotho/ Boże wieczny/ darco hoyny Duchu swiety. (*Trophus.*) ✠ Ktory Kościoł zgromádzuyeß/ zasłudze Krisłá dáruieß/ w nim wiernych wßech poswiecuyeß: ℟. Przez swe wnętrzne pomázánie/ Kościołá przysłużowánie/ dawaß tego pożywánie.

✠ Swiety náß Pan Bog Zastępow. (*Trophus.*) ✠ Tyś w istności Bostwá ieden/ wßelkiey czći y chwały godzien/ bądź záwżdy od nas wielebion: ℟. Rácz dziś wylać pożegnánie/ ná wßystko twoye zebránie/ day nam godne pożywánie. ✠ Pełne są niebioſá, y ziemiá/ niewymowney sławy twey, á wielebności. (*Trophus.*) ✠ My ktobie spotu wołamy/ godności w sobie nie znamy/ w ślubiech twych vsánie mamy: ℟. Że weyrzyß s przybytku swego/ ku prośbam ludu wiernego/ dla miłosierdzia swoyego. ✠ Báránku Boży, Pánie Kryste/ ktory nośiß grzechy swiátá/ przyczyń sie ná wysokości/ zá nas grzeßne. (*Trophus.*) ✠ Ciebieć dziś potrzebuiemy/ z modlitwámić sie kłániamy/ s całego sercá wierzymy: ℟. Żeżá twemi przyczynámi/ będziem od Oycá styßeni/ potrzebámi obdárzeni. ✠ W tym sie wierna rzeßa cießy/ że nas Ociec w Synu styßy/ á dla

ßy/ á dla niego prośby pełni w wysokości. (*Trophus*) ℣ Temu zupełnie wierzymy/ Oycże swiety iż bierzemy/ o co tu ciebie prosimy: ℟. Przez Krystusá Synà twego/ máyac zakład Slowá iego/ bo czyniß wßystko dla niego. ☞ Kryste, Chlebie żywy niebieski/ thyś iest pełen wßelkiey łáski/ wydaneś/ byś był pokármem náßey dußy. (*Trophus.*) ℣ Raczyłeś ludu wiernemu/ idac ku cirpieniu swemu/ wydáć siebie w pokarm iemu: ℟. Gdyś w swe swiete rece chleb wziął/ on ciáłem swym práwym názwał/ ktoreś zá nas ná smierć wydał. ℣ O zbaw nas mity Jezusie/ ktoryś dla nas smierć podstąpił/ krew swa swieta od ciáłá swego oddzielił. (*Trophus.*) ℣ Dla thegoś kielich wziąc raczył/ á oneś swą Krwią wyswiádczył/ ktoraś nas, s smiercí wykupił: ℟. Sniegoś pič wßystkim roskazał/ Testámentem nowym názwał/ w swoiey krwi, ktoraś wylewał. ℣ Pożegnány Krolu Kryste/ ktoryś przyßedł w Jmie Boże/ Rácz nas zbáwič/ s soba wwielbič náwieki. (*Trophus.*) ℣ Kazałeś miedzy sie dzielič/ thákeś raczył wßem wstáwič/ á ná pámiątke to czynič: ℟. Smierći drogiey, á niewinney/ ku pożywániu przybytney/ przez tyto rzeczy widome. ☞ O day godność Pánie mity/ iż k żywotu przyimuyemy/ posilenie ná twey drodze k niebu mamy. (*Trophus.*) ℣ Bedac rozliczńie kußeni/ bierzac sie k tobie ná ziemi/ niechże cie Pánie doydzyemy: ℟. Rácżże to dáć Kryste mity/ żebysmy ciebie chwalili/ teraz, y ná wieki, Amen.

℣ Notá osobliwa. po wyswiádczeniu.

Iż sie sstháło podług wstáwy/ Páná Krystowey/ w prawdzie to wyswiádczenie/ chlebá Ciáłem, winá krwia swieta/ w mękach dla nas wylana: Ku przyyęciu náßemu/ wßystkich spolnemu Sumnienia k náśyceniu/ nádzieye k wstáwieniu/ w przybytnym pożywániu, Amen.

¶ Notá osobliwa.
Albo iáko: Wy ludzie pokutuyacy. *F IIII.*

JEzu Kryste pámiatká twa/ nád wßyſtki rzeczy náſtodßa/ y twa vczeſnoſć roſkoßna. ¶ O wielka twoyá táſká k nam/ ktoraś hoy nie okazał nam/ tedy gdyś byt ná ſmierć wydan. ¶ Day byſmy ná cie pomnieli/ twa ſmierć w ſercach rozbieráli/ á iey bárzo wdzięczni byli. ¶ O darco w miłoſći hoyny/ ktoraś ſam ſpoſobił z táſki/ náleyże iey w ſercá náße. ¶ Tyś ieſt pokarm náß roſkoßny/ wßelkiey ſtodkoſći obſity/ á z dawná bárzo żadány. ¶ Nic nie ſtyßano ſtodßego/ ni pożywano lepßego/ nád Kriſtá Synа Bożego. ¶ Pokarm ſwiete godowánie/ ieſtći ſmierći vczeſnictwo/ y też wylanie krwie iego. ¶ Z niegoż dußá náſycenie/ bierze oproc vmnieyßenia/ ieńż dawa tácżnym karmienia. ¶ Swiátłá, Słońcá tyś iáſnieyßy/ wßej ſtodkoſći ſwiátá ſtodßy/ niżli y Bálſam wonnieyßy. ¶ Co cie iedza nie tácżnieya/ żadáć wiecey nie vmieya/ iedno twego vczeſnictwá. ☞ Prośimy Pánie twey táſki/ nápełniż náßе żadoſći/ s twey hoyney záſłużonoſći. ¶ Bo tobie daná moc, śiłá/ áby ſyćił ludzkie ſerce/ ku tobie iuż obrocone. ¶ Poyda do ciebie prágnacy/ á brzemionmi obciażeni/ żeby ich vlżenie mieli. ¶ pobiegna s pláczem zá thoba/ Pánie náß z wiára, pokora/ y z nádzieya ſwa goraca. ¶ Mowiac: Pánie wßyſtko możeß/ kthoreć ſie zda náprawuyeß/ á nas táſka ſwa dáruyeß. ¶ Wſciagniż moc rámieniá ſwego/ ná krzyż cießki przybitego/ rácż vzdrowić ránionego.

☞ Kryſte náß ſtawo Anyelſka/ twa głowá koronowána/ vwielbże truchliwe ſercá. ¶ Miłoſć cie ná ſmierć przywiodłá/ ktora w mękach cie zdzierżáłá/ niechay bedzie náßá śiła. ¶ Y twa krew s ciałá wylana/ z ran, y s ſercá wypuſzczona/ oczyſciay grzeßne ſumnienia. ¶ Kielich picia niebieſkiego/

day

day byt napoy prágnace°/ dla otrzeźwienia náßego. ℣ Dobreć twoye nápawánie/ ßczeßliwe dußy ſpoyenie/ rácźże nam dáć w tym wytrwánie. ℣ Smierć, y wßyſtkie zásmucenia/ ścirpia wierni, y trapienia/ twoiey łáſki s pożywánia. ℣ A po tobie beda teſknić/ żadáyac záwżdy s toba być/ á dla ciebie ſámego żyć. ☞ Wielceś dobry Pánie Kryſte/ kthorzy ſie pytáya ná cie/ wieceſ tym co náleźli cie. ℣ Vczeſnictwo twe naſłodßе/ bárzo wiecey ieſt ſmáczniey ßе/ nád wßyſtki roſkoßy lepßе. ℣ Jezyk wymowić nie może/ kto ſkoßtowat wiedzieć może/ iákie vcießenie w tobie.

☞ Ná Oblubieńcá Jezuſá/ pomniż káżda wierna dußá/ miey że w nim ſwoye kochánia. ℣ Proſmyż iuż miłoſći iego/ że nas dowiedzie do ſwego/ krole ſtwá wiekuiſtego. ℣ Gdzie wßyſtká peknoſć miłoſći/ y doſkonáłoſć rádoſći/ nád inne thu wßyſtki rzeczy. ℣ W nim ſie Anyeli kochaya/ á iemu chwałe wzdawáya/ zá wieczne° krolá máya. ☞ Boże Oycże namileyßy/ badźźeć cześć ná wyſokoſći/ s Kryſtuſowey vczeſnoſći. ℣ Jezu Kryſte natáſká wßy/ dziekuyemyć twey miłoſći/ zá ty ták roſkoßne gody. ℣ Darco ßczodry, Suchu Swiethy/ o Boże w Troycy iedyny/ bądź ná wiek wiekow chwalony. ℣ Pánie Boże namocnieyßy/ nie rácźże nas tu opußczáć/ ález námi záwße mießkáć. ℣ Rácź nam tho dáć z miłoſći ſwey/ żeć przydziem do tey rádoſney/ chwały twey wieczney niebieſkiey. Amen.

℣ Nota oſobliwa.

Wſzyſtácźni, y prágnacy/ á táſki Boſkiey żadáyacy/ podźcie ku ſtołu Páná ſwego/ Kryſtá Synа Bożego. ℣ Abyſcie z niego bráli/ á w domu Cerkwie pożywáli/ ofiáry iego przedoſtoyne/ z miłoſći przyprawione. ℣ Wy ktorzyſcie wezwáni/ w iednote wiáry zgromádzeni/ w Som Krolá, Páná nawyßßego/ záganiać precź innego. ℣ Podźcie iedźcie, á piycie/ ktorzy tu w żywey

iłości

żywey wierze trwáczie/ chodząc w posłuſzeńſtwie/ w Krystowey ſwietey Cerkwi. ℣ Bo zá was ofiárowan/ Báránek Kristus ná ſmierć wydan/ goduyćie w nim bez kwáſu złośći/ w bráterſkiey práwey iedności. ☞ O wſzyſcy wierni spotu/ z ważnoſcią idąc k temu ſtołu/ s pocieſzeniem wielkim goduymy/ á tákto wyſpiewuymy. ℣ Pánie náſz Jezu Kryſte/ tyś zá nas ofiárowan iſcie/ ná zgłádzenie wſzeląkich grzechow/ chwalac ná wieki wiekow. ℣ Thyś ofiárá zápálna/ Báránkiem z dawná wyznáczona/ v ſwiátá naponiżenieyſza/ á Bogu nazacnieyſza. ℣ Niechciał iney ofiáry/ Ociec wieczny przyiąć zá grzechy/ iedno ciáło twoye náſz Pánie/ to ieſt mu namileyſze. ℣ Wydáne ku męczeniu/ iáko Báránek ku pieczeniu/ z niegoż wonia roſkoſzna, wdzięczna/ przed twarz Boża wſtąpiłá. ℣ Skłonna to teraz ſtoiſz/ w niebie twarz Oycá ſwego koiſz/ przez cie przyſtęp ku niemu mamy/ wſzyſtko otrzymawamy. ℣ Dawaſz ia ku pokármu/ á tho przez te Swiatoſć wſzoma/ ktora my z rádoſcia przyimuyem/ poſilenie z niey bierzem. ℣ Przez tho twe ſwiete ciáło/ ktore zá nas ná krzyż rozbito/ wierzymy żeſmy wykupieni/ toba wyſwobodzeni. ℣ Z mocy weżá ſtárego/ by k nam nie miał práwá żadnego/ ácż też w wielkie winy wpadamy/ wſząk cie zaſtępce mamy. ℣ O dayże ſie nam vżyć/ w zaſtudze twey tego doſtąpić/ boś przez to zá nas ná ſmierć wydan/ byś byt od nas vżywan. ℣ W twoyey ſwietobliwoſći/ á w nadroſzſzey zaſłużonoſći/ dáruyże nas tym ſwym Bogáctwem/ nadroſzſzym vczeſnictwem. ℣ Boś ty karmia roſkoſzna/ duſzy łáknacey bárzo wdzięczna/ ktora thy karmiſz s ſwey ſzczodroſći/ obficie do ſytoſći. ℣ Tym thy niemoc vzdrawiaſz/ y mdłoby ku pracy poſilaſz/ żebyſmy s toba powſtáli/ twoy żywot ná ſie brali. ☞ Kryſte tobać vtwirdzon/ Teſtáment Oycem twym vczynion/ że on chce nam miłoſćiwym być/ grzechow

chow pámietnym nie być. ℣ Toć twa krwia zápisano/ śmierćia twa zápieczętowano/ to sie iuż nie może odmienić/ ni co pewnieyßego być. ℣ Toba mamy zmierzenie/ z Bogiem Oycem vspokoyenie/ bo iest zá nas s ciáłá wylana/ twa krew Páńnie niewinna. ℣ Ktora my przyimuyemy/ á w Swiatośći iey pożywamy/ wierzac wßech odpuścżenie grzechow/ podług twych wiernych ślubow. ℣ O napoyu roskoßny/ w thobie sie kocha człowiek wierny/ bo go w niedoſtátku zástapiaß/ á w ſumnieniu pocießaß. ℣ Ty Páńie nas nápawaß/ táſka twoya ſwieta otrzeźwiaß/ s ciebie bierzem vſpokoyenie/ w duchu obweſelenie. ☞ Kryſte myć dziękuyemy/ wdzięcżność ſercá ofiáruyemy/ O przyimiż ia od nas proſimy/ niech cie wiecżnie chwalimy. Amen.

℣ Notá oſobliwa.

Bądź bogu chwałá cześć/ bądźie° Jmie pożegnano/ przeniezmierna ták miłość/ bo Synáá miłego/ iedno rodzonego/ wydáć ná śmierć krzyżá, Báránká niewinnego/ dla człowieká grzeßnego. ℣ Bo nam ku potrzebie/ ſtapił z niebá, y widzian w ſwiecie/ w niewymownej pokorze/ áby nas powyßßył/ bárzo ſie vniżył/ ták nas niewymownie miłował, gdy prácował/ á męczyć ſie zá nas dał. ❧ A ták Boſka miłość śmierći zá nas ſkuśiłá/ bo gdzie iesth miłość cáła/ tám ſie śmierći rowna/ O táſko Boſka, k nam grzeßnym niezmierna. ℣ Aby nam Krystowey/ wierney prace pámięć zoſtáłá/ Swiatość Bożego ciáłá/ y iego ſwietha krew/ nam Krześćiánom daná/ w kthorey śmierći iego okrutney, á niewinney/ zwiáſtuye ſie pámiatká. ℣ Byſmy iedząc piyąc/ ná niego záwżdy pámietáli/ thákże y rozmyſláli/ żywot prácowity/ ná śmierć zá nas dány/ w ktorym iest żywot Boſkiey táſki, ſpráwiedlności/ á dan ku oſtawności. ❧ Od wiekow iest tego żywy człowiek nie ſłychał/

by Bog ludziom, táka táske tu vkázował/ by sie thák ßczodrze w vczesnictwo dawał. ℣ Anyeli w Niebiesiech/ tám swego Páná pożywáya/ tu też wierni przyimuya/ nabożnie chleb iedza y wino też piya/ ták ciáłá y krwie Páńskiey wdzięcznie vżywáya/ á w Krystu sie kochája. ℟ A w thym iego táske/ wielką ku sobie poznawáya/ z żywotá położenia/ ku smierći wydánia/ w cießkość vmeczenia/ wierzac w niego/ żywie, miluya, násláduya/ w sámym nádzieye máya. ✠ Mity Boże, dayże nam swa prawde miłować/ ktoraś thy nam niegodnym w ten to czás dał poznáć/ O day/ w niey wytrwáć, á s toba krolować. Amen.

Ite benedicti & electi.

ŚWiete Boże pożegnánie/ bądź dziś, y záwżdy nád námi/ s Krystá krzyżowánego/ wecznie pożegnánego. ℣ On dárzy miłoscia hoyna/ iákoż to ná puszczy Mánna/ ku mocy ludu swego/ k zágnániu wßego złego. ℣ Ożegnay nam w nim Pan Bog náß/ o nas pożegnay Pan Bog náß/ oświeć twarz swa nád námi/ á rácz być záwżdy z námi. ℣ Prawico Boża pożegnay/ á w nas swe spráwy rozmnażaj/ przez Krystusá sámego/ żesmy ná wieki iego.

☞ Idźcież wierni pożegnáni/ w Krystusie wiára wybráni/ droga prawdy pokoyá/ skad iest práwa nádzieyá. ℣ Byscie z wiáry spráwiedliwość/ czyniac w táscе swa powinność/ dostáli pożegnánia/ z Bożego záslubienia. ℣ Ná toć zá was Máryey Syn/ ná krzyżu ofiárowan był/ á teraz przypominan/ y społecznie pożywan. ℣ Abyscie w niego wierzacy/ ßli zá nim po drodze waskiey/ trzeźwie, y spráwiedliwie/ żywac tu miłościwie.

☞ Podziękuymyż Pánu Bogu ze wßech dárow ktore nám dał/ ciáło, krew Syná swego/ zbáwicielá náßego. ℣ Dziękuyemy thobie Pánie/ á s serca chwałe wzdawamy/ s ták wielkiey twey

kiey twey miłości/ vmocń w niey ná wieczności. Amen.

¶ Notá osobliwa.

Bądźże chwałá Bogu Oycu/ Stworzycielowi náßemu/ z dáru łáski zestánego/ Páná Krystá Synáiego. ¶ Bądź dzięká Synu miłemu/ dla nas tu ná świát przyßłemu/ zá to iego prácowánie/ bądźże mu dobrorzeczenie. ¶ Wielebmyż y Duchá prawdy/ Bogá iedyney podstáty/ ktory Sercá oświecuye/ zápala, y też dáruye. ¶ Rzeczmyż wßyscy: Amen spotu/ s pożywánia iego stołu/ Rácz nas Panie, w they miłości/ przywieść ku wieczney rádości. Amen.

Zbáwiciel náß Krystus mity. D V.

Głosy swemi wyspiewuymy/ á serdeczna chwałe wzdawaymy/ Pánu Bogu náßemu wiecznemu/ w bycie iedynemu/ w personach troyemu. ¶ Z wielkiego vmiłowánia/ przeciwko nam dobrzeczynienia/ ktore k zbáwieniu náßemu czinił/ k vczesnictwu zrządził/ skutecznie nápełnił. ¶ Kthoryc hesmy pożywáli/ dzisieyßy dzień z rak iego bráli/ w Ciele, á we krwi Synáß Boże°/ z vstáwienia iego/ wßystkim nam dánego. ¶ Y coż iuż mamy vczynić/ nie máyacy sie czym odpłácić/ zá ták wielkie iego dobrodzieystwá/ o thy dußo wßelka/ rzecż słowy Dawidá: ¶ Co odpłáce Pánu memu/ przeciw mnie w dobrocie hoynemu/ O co dam przełáskáwemu darcy/ czym v siebie oddam/ tákowey ßczodrości. ¶ Kielich tu weźme zbáwionny/ ktory mienion Krystus meczony/ w ktorego przyłaczon vczesnictwo/ dam Jmieniu iego/ dziek dobrorzeczeństwo. ¶ Wielbiż dußo moyá Páná/ y wßystká moc wnetrzna im daná/ chwalże go, á niechcieyzápominác/ że on raczył thobie/ wielce dobrze działác. ¶ Miłościw był niepráwosciam/ zdrowie dał wßystkim twym

niemocam / wyswobodzit żywot z záginienia / ciebie koronuye / podług miłosierdzia. ¶ Zadość twa w dobrem nápełnia / á iáko Orlice odnowia / Dußetwa tu, drugim národzeniem / w ostátni dzień ciáło / przestawnem wskrzeßeniem.

☞ Chwalmyż iego z miłosierdzia / dziękuymyż iemu z zlutowánia / że nam, drogi miłośći oznaymił / á sługy swe w Krystu łáskáwie nápełnił. ¶ On niechce sie wieczńie gniewáć / áni nam ná wieki przegrażáć / nie podług grzechow náßych nam dziáła / áni podług złośći / nam sie złym odpłaca. ¶ Wyniosł miłość nád námi swa / ták iáko niebioſá nád ziemia / boyacych wßystki grzechy Pan zgłádził / iáko zachod Słońcá / od wschodu oddalił. ¶ Jáko sie Ociec zlutuye dzieći s przyrodzenia miłuye / thák sie Pan ku swem też okázuye / pátrzac ná ich nędze / bárzo ich lutuye. ¶ Bo zna nędznośći náßego / stworzenia tu s prochu ziemskiego / czło wiek bytność w swiecie krociuchna ma / iáko kwiathek wiátrem / ták záchwacon bywa.

¶ Ale Boska dobrotliwość / miłosierdzie iteż życzliwość / trwa, á idzie po wßyſtki tu wieki / ná ty ktorzy máya / iego boyaźń zá wżdy. ¶ Ktorzy iego przykazániu / posłußni sa w swym powołániu / ná słowe iego pámietáyacy / ábyia pełnili / żywimu bedacy. ¶ W spráwiedliwości wiecznego / wykupiciela Synа iego / ktory iest z nim w niebie ná práwicy / gdzie go thám czcia chwała / w przedostoyney Troycy.

☞ Chwalcież Páná wßyscy wierni / á w Jmie iego zgromádzeni / chwalcie go niebiescy Zastępowie / w mocy przedostoyni / Anyelscy korowie. ¶ Wielebcież namocnieyßego / wy posłußni Suchowie iego / wyspiewuyciež ná cześć dostoynemu / Krolowi wiecznemu / wzdayciež chwałe iemu. ¶ A wy wierni Służebnicy / poselstwo iego thu czyniacy / oznaymiayciež sławe swego Páná / od niegoż wam daná / moc k służbie zrzadzoná. ¶ A wy też wßyscy wierzacy /

wierzący/ á w prawdzie iego iednomyślni/ wystáwiáyćież páná Bogá swego/ ná wßelákim mieyscu/ pánowánia iego. ℣ Rzećże káżda dußo wierna/ dobrodzieystwá tego wiádoma/ Chwałá badźo Boże w wysokośći/ s tey drogiey miłośći/ weźmń nas k swey rádośći.

Amen.

Quem terra pontus æthera.

℣ Jebie Sercy, y głosy Niebiesći Oyćże Boże/ twoy lud chwali, iák przemoc może/ s twego bárzo wielkiego, á niewymownego dobrodzieystwá/ żeś dał Syná dla zbáwienia. ℣ Y ciebie Synu Boży, wieczna Boska mądrośći/ ktoryż thu przyßedł z wysokośći/ zrzadziłeś wßystkim wiernym, doskonáłe s soba wykupienie/ grzechow, y piekłá zbáwienie. ℣ Tezy ciebie niezmierna, á dziwna k nam dobroto/ Duchu swiety, Boska iednoto/ ktory z miłośći Oycá, y przez Syná iego záśtuzenie/ dawaß w wierze obżywienie. ℣ Ciebie Boże iedyny, chwała wßyscy Anyeli/ páná swego, y Stworzyciełá/ tobieć y wßyscy swieći w niebiesiech, czynia zacne chwalenie/ w przedziwnym twym ostáwieniu. ℣ Po wsciornastkim swiecie wßystkich swietych zebránie/ czyni tobie nabożne pienie/ y káżdy człowiek wierny, z dobrego, s spokoynego sumnienia/ iáko może chwałe wzdawa. ℣ Ciebie Bogá nalepßego, swego Stworzyciełá/ láskáwego Wykupiciełá/ y sposobiciełá we wßystkich wybránych Rodu nowego/ Darce żywotá wiecznego. ℣ Tákże y my przytomni spiewáyący wesele/ czynimy to ku twey czći chwale/ zátwe przedziwne s ßczyrey miłośći wßystkim dobrzeczynienie/ s ktorych przyßło nam zbáwienie. ℣ Ktorego pożywáyąc, twe skutki wyznawamy/ á tobiez nich chwałe wzdawamy/ boś nas: Stworzył, y Wykupił, á z błędow Antykrysta wywiodł/ ku zbáwieniu twemu przywiodł. ℣ Chwalćież wy wßyscy páná, á wielbicie wielice/ co go miłuyecie nawiecey/

miluymyż (nas pirwey Boſkiem miłowániem) miluyace go/ chwalac czynímy wola iego. ℣ Wßyſcy wierni ſpołecznie, ſpiewáyac ſwemi głoſy/ chwalmyż teraz po wßyſtki czáſy/ nawiecey tym Bogu nazacnieyßym dźwiękiem wnetrznym ſerdecznym/ dobrodzieyſtwá iego wdzięcznym. ℣ Wßelka mowá vſt náßych, y wßelákie czynienie/ Bądź záwße prze iego chwalenie/ bo nam niewymownie dobrze vczynił życząc wieczney ſławy/ żadny go w tym nie wychwali. ℣ Jákiężkolwiek iesth, od nas Páná Bogá chwalenie/ tylko w Krystu Pánu iest godne/ O niebieſki Oycże náß, rácżże przyiać tho náße chwalenie/ czyń ie ſobie w Krystu zacne.

℣ Rácżże tho vczynić, áby tho náße chwalenie/ thobie teraz w nim było zacne/ á Day: że cie z nim, y z Suchem Swietym zá wżdy áż ná wieczności/ chwalimy w twoyey ſławności.

Amen.

(●) (●)

BIBLIOTEKA XX. CZARTORYSKICH

Pieśni O Stanie Małżeńskiem y panieńskiem od Bogá zrządzonem.

Nota osobliwa.

Losy swemi we sołymi / theraz spiewaymy. ⁜ Panu Bogu iedynemu / chwałe wzdawaymy. ✠ Z iego wielkiey k nam miłości / ktora z wysokości / raczył iest tu zyáwić. ¶ Ze iuż przyßły, á nas doßły / gody Báránká. ⁜ W ktorych nádzieyá zyáwiona / k zbáwieniu człeká. ✠ Małżonká sie przypráwiłá / ktora go czekáłá / by sie z nim spoiłá. ¶ Tego przykład iest vkazan / w Małżeńskim stanie. ⁜ Przez wiáre dwu, w społeczności / osob mießkánie. ✠ Krystá, y Cerkwie vczesnych / porzadnie złączonych / Bogá miłuyacych. ¶ Osob godność, y vprzeymość / vmysłu cnego. ⁜ Według Bogá, w Słowie iego / námienionego. ✠ By Krystá s Cerkwia spoyenie / Małżonkowie wierni / ku przykładu wzieli. ¶ Jżby byłá zmowá rzadna / miedzy Małżonki. ⁜ Slub wierności k nierozdzielności, potwirdzony. ✠ W godnem, cnotliwem złączeniu / thák iest prawdy Krystá, Cerkwie wyznáczenie. ¶ Roznay micniu, y swiádectwu / gody spráwiony. ⁜ Ná nich Krystus, z Apostoły / y z Mátká byli. ✠ Y też inni Vczelnicy w Kanie Gálileyskiey / godni godownicy. ¶ Tám wesele poświecił Pan / vczynkiem dziwnym. ⁜ Niedostátek, skad był smutek / okiem łáskáwym. ✠ Baczył gdyż iego czás przyßedł / wnetki wode w Wino / moca swa przemienił. ¶ A w thym

wiernych, á poſtußnych/ ma być dufánie. ⁋ Krystu Pánu, iego tásce/ cáłe wierzenie. ❧ Iż on ma piecżą o wßyſtki/ v bogie, wierzące/ k niemu wołáyące. ☞ Chwałe wzdaymy, á ſpiewaymy/ Bogu rádoſnie. ⁋ Wdzięcznośc máyąc, wſpominąyąc/ nań záwżdy wdzięcznie. ❧ Ná ták wielkie dobrodzieyſtwo/ kthore czyni s ſwemi/ s wßyſtkimi wiernemi. ☩ Proßąc, á żądáyąc páná/ Bogá o miłość. ⁋ Aby wiernym, y pobożnym/ Małżonkom ſwiętość. ❧ Dał w Krystu, y pożegnánie/ w wierze, w miłowániu/ k wiecznemu zbáwieniu. ☩ Żeby ſpołu mieli prawdę/ ſwiętobliwośći. ⁋ Wiárę, miłość, wſtyd, poczćiwość/ w nierozdzielności. ❧ A w tym vczćiwie tu trwáyąc/ doßli vcießenia/ gdzie ieſt ſtáwá wieczna.

☞ Dayże tho Pánie żądamy/ wßyſtkim Krześćiánom. ⁋ Aby godnie, y ſłáchetnie/ wßedßy tu w twoy Dom. ❧ W twey wierze ſie oſtrzegáli/ twa wolą pełnili/ żywot wieczny wzieli.

Notá oſobliwa.

WEſelmy ſie/ ſpuł Krześćiánie mili/ Krystuſá miłuyący/ że mamy Oblubieńcá/ bez pomázy, á grzechá/ on ieſt wiernych vciechá. ☩ Ktory ſtąpił/ z niebieſkich wyſokośći/ będąc Bog od wieczności/ Pan Niebieſki, y ziemſki/ wßedł ieſt w żywot páńieński/ by był zbáwiciel ludzki. ☩ Ktoregoż to/ Małżonká Cerkiew ſwiętych/ liczbá wßyſtkich wybránych/ zá niąż dał ſie ſámego/ oczyśćił od káżdego/ grzechu, y błędu złego. ☩ Te on ſobie/ z miłośći ſwey ſam wybrał/ á w wierze ſwey poſłubił/ gdy poſłał poſły k niey/ by z nią zmowę czynili/ Słowo iego zyawiáli. ☩ On zewßyſtkim/ z miłośći ſiebie iey dał/ w ſpołek ią też ſwoy przyiął/ w táſke, opátrowánie/ pilne pieczołowánie/ záſłubił bez przeſtánia. ☩ Cerkiew wiernych/ iemu ſie też oddáłá/ wierność cáłą ſłubiłá/ przy nim záwżdy zoſtáwáć/ s poddánoſcią poſłuchάć/ y

cháć/ y Slow iego ostrzegáć. ¶ Thák áby iey/ żaden mileyßy nie był/ by thez Krol, y Cesarz był/ y cożkolwiek ná swiecie/ w tym to cześnym żywocie/ tho wße opuścić przecie. ¶ Teyto prawdy/ Krystá s Cerkwia spoyenia/ napewnieyße iest známie/ Małżonkowie wierzacy/ w Krystu w Cerkwi trwáyacy/ w miłości mießkáyacy. ¶ Przy tych sámych/ Małżeństwo swiete bywa/ w kthorych Krystus przebywa/ oni w nim założeni/ stoyac w iego vcżeniu/ beda wiecznie zbáwieni.

¶ Tákie gody/ y wesela przystußne/ nie sa wierzacym grzeßne/ bo przykład wielki mamy/ kiedy pismá czytamy/ często w nich náyduyemy. ¶ Zesa tákże/ y swiecito miewáli/ stußne gody stroili/ Abráhám, Izáák, Jákob/ Joseph, Tobiaß, y Job/ y inych wiele osob. ¶ A wßák przeto/ tym Bogá nie gniewáli/ gdyż stußnie godowáli/ wiáruyac sie Obżárstwá/ mierzionego Opilstwá/ grzechow y tez plugáwstwá. ¶ Coż nam wßystkim Pan Krystus przykázuye/ náuke ßczyra dáye: Pilnie sie ostrzegaycie/ serc swych nie obciażaycie/ wßech grzechow vciekaycie.

☞ Wßyscy wierni my godownicy mili/ badźmyż cni, y tez trzezwi/ ku cześci Oblubieńcowi/ Krystu, vchodzac grzechu/ y ludzkiego posmiechu. ¶ Trzeźwość, Mierność/ Poczćiwość záchowaymy/ cnych obyczáyow strzeżmy/ nie bywaymy bydlatká/ bedac Boska czeladká/ sluchaymyż iáko Oycá. ¶ Bo on ma być/ wßystkim stanom namilßy/ w sercach sam naprzednieißy/ Pánnam, Wdowam, Małżonkam/ dzieciom, Młodzieńcom, Wdowcom/ Bábkam, y stárym Oycom.

¶ Bo bez niego/ żadne w swiecie wesele/ Bogu nie bywa miłe/ niech sie iákkolwiek świeci/ y tez od wßystkich chwali/ grzeßnym sie Pan Bog brzydzi. ¶ Ale gdzie on/ w sercach swoy przybytek ma/ tám rádość práwa bywa/ bo w Krystusie godować/ iest w wierze go pożywáć/ Slowe iego záchowáć.

¶ Tak w nim káżdá/ duszá swa roskoss miewa/ kiedy go przez wiárę zna/ sercem szczyrym miłuye/ á iego násłáduye/ w Cerkwi pobożnie żywie. ¶ W tym kiedy trwa/ á wola iego dziáła/ on sie w slubiech nie mieni/ pełni ie z miłośći swey/ káżdey tey duszy wierney/ tu y też w stawie wieczney.

☞ Pánie Kryste/ Oblubieńcze Cerkwie twey/ Zbáwicielu náss mity/ rácz wiernym Małżonkom dáć/ w twoyey prawdzie tu wytrwáć/ potym w Niebie krolowáć Amen.

Jáko: Wszystkiey czći chwały záwsze godny.

STworzycielu Nawyssszy Pánie/ stworziłeś człowieká piękne stworzenie/ sobie namileysze/ chcąc tu lud rozmnożyć/ oddałś go ku Małżeństwu. ¶ Ale gdy Słowo twe opuścił/ k woli dyablowey bárzo cieszko zgrzeszył/ y smierć sobie zyednał/ kthora ná wszystki przywiodł/ y sam z Ráyu musiał. ¶ Wszák nádnim będąc lutościwy/ w włożeniu swym będąc nieodmienny/ przez ludzkie zbáwienie/ toś wszystkim tu vkazał/ dawszy záslubienie. ¶ O Krystu ktorego czekáli/ á w Małżeństwie swym rzadnie żywi byli/ tobie sie lubili/ wierni będąc Bogu, Słowem twym sie rządzili. ¶ Ták y dziś práwi Krześćiáni/ ostrzegáya Małżeńskiey wierney znowy/ máyąc Słowo Boskie/ ći ku czći, á ku chwale wioda y dziátki swe. ☞ O Boże teraz cie prosimy/ zá ty to ktorzy wstępuya w Małżeństwo/ daj im z miłości swey/ w Krystusie Swieta godność/ y swe poswiecenie. ¶ A potwirdź ich Słowem mocy swey/ w oddániu rządnem w zmowie ich Małżeńskiey/ przez posełstwo twoye/ że Krystá z Małżonka Cerkwia sa znáki swiete. ¶ Przyimi ie w liczbe Małżonkow twych/ wiernych, pobożnych, rządnych, y poczćiwych/ Krystem oczyszczonych/ by z nimi potym przyszli/ do przybytkow wieczných. Amen.

O stanu

O Stanie pánieńskim.

Jáko: Obaczaycie á sadźcie młodzieńcy.

Sośilńcie sie w Krystu wßyscy wierni/ coście Duchem pánskim osobliwym oswieceni. Ktorzy dar zdzierżeliwośći macie/ á w stanie pánieńskim Krystu w Cerkwi służyć chcecie. Toście sobie oblubili/ nád tego swiátá ſtawe vmiłowáli/ byście Krystá vczesniki/ y Służebniki/ mogli być mimo inße násłádowniki. Ktemu sie od Páná náuczywßy/ grzywnes checia osobliwa od niego przyyawßy. Zebyście Mistrzá náśłádowáli/ dla służby iego sie thu wßystkiego wstrzymawáli. Coby was w niey rospáczyło/ w rzeczy doczesne, á w Swietskie przywodziło/ wychcąc: Pánu być wolnymi/ Cerkwi godnymi/ w stanie zdzierżeliwym chcecie być stałymi.

Vmieycież tho sobie drogo ważyć/ czym iest was mimo inße Pan Bog raczył obdárzyć. Vśiluycież w czystośći swietey żyć/ á Pánu Krystu w Cerkwi iego thu wiernie służyć. Bo Małżele zátrudnienie/ w stanie swoim mußa mieć turozrywánie/ gdyż wielkie pieczołowánie/ y zásmucenie/ znoßa iák Apostoł swiádczy w swym pisániu. Wßákże wolnym nie służy pyßnym być/ ále w pracy swietej obficie tu ná swiecie żyć. A żeby miásto tych ciáłá smetkow/ był pełny káżdy z was iák drzewo skwitłecych skutkow. Znáyąc że to nie twoyá moc/ byś ty mogł złe swe żądości ciáłá przemoc/ serce swe w czystośći chowáć/ záwżdy sie kochać/ w Pánu Bogu, á w Słowie Bożym rozmyślać. Wiedząc że w tym maß nieprzyiacioły/ kthorzy zdradnie, iadowite przeciw to bie strzały. Má swe łuki one záwżdy kłáda/ á w ciemnośći sie kryiąc, ciebie ránić vśiluya. Ale wßeláka odporność/ cie-

bie od

bie od tego zwieść nikák nie bedzie moc/ coż tobie iest z Niebá dano/ w thym obiecano/ bespiecz sie w Páńskie Jmie, bedzieć spełniono. ¶ Ten ktory tobie dał moc k Rycerstwu/ y nád drugie, rzeczy swych niebieskich k oblubieniu. ⁂ Pożegnać wiernie prácuyacemu/ przydawáyac grzywien, pirwey dosyć máyacemu. ❧ Rospomień sie ná swe przodki/ ty błogosłáwione sługi Boże wßystki/ ktorzy wßystko opuścili/ Krystu służyli/á przeń sie w swiecie dobrowolnie ścisnęli. ¶ Y rekámi swoiemi prácuyac/ od vzywánia práwá swego sie strzymawáyac. ⁂ Vsiłuyac Bogu sie podobáć/ by korone sławy, przez Krystá mogli otrzymáć. ❧ Tegoż innym żadáli/ ktorym to Bog dał: żeby to poymowáli/ związánia tu nie ßukáyac/ Pánu ták służac/ ktory onych wezwał tego wdzięczni bedac. ¶ Ci ktorzy máya syny słáchetne/ sławne Jmie, ábo w swiecie dziedzictwo obsite. ⁂ Nie sać swobodnych ludzie przednieyßy/ kthorych iest cześć, mieysce ná murach Páńskich sławnieyße. ❧ Synowie, y Służebnicy/ Oycowie, Mátki, á inni pomocnicy/ sam to Pan Kristus vtwirdza/ gdy im obieca/ że stokroć wiecej da, niż sie przeń vtraca. ¶ Przeto ż máyac ty wßystki istoty/ piluycie záwżdy strzedz: duchá, y ciálá czystości. ⁂ A niech sie nie splugáwia oboye/ lecz Bogu ku służbie iego záwżdy ofiáruye. ❧ Bowiem iedno przez drugiego/ czystość ciálá/ bez duchá goráyacego/ Pánu Krystu sie nie lubi/ oń serce widzi/ iák kto swe żadze duchem onego rządzi. ¶ To sie bez wierney prace nie dziáła/ bo kto sie dla krolestwá Bożeo tu wstrzymawa. ⁂ Ma ciało, duchu w dobrem odporne/ Swiát, podußczenie dyabelskie, tho społu zgodliwe. ❧ Nád thym nád wßytkim zwyciężyć/ bez pomázy śmiertelney tu ná swiecie żyć/ dostąpić wieku sławnego/ á ráy dosnego/ nie może nikt, iedno przez Krystá sámego.

☞ O Kryste, coś od Oycá moc przyiał/

przyiał/ żebyś wierne Cżłonki Cerkwie iák raczyłß, dárował.
Nie bądź krotka k nam twoyá práwicá/ ochędożuy Syny Cerkwie, dáry twemi z niebá.
Posiłń moca Duchá swego/ day nam być w tym boyu serca zmężytego/ tu záwżdy wiernie prácowáć/ y też z wyciężáć/ ciáło swiát dyabłá/ potym w niebie krolowáć. Amen.

O Rożeniu Dziatek Krześciáńskich.

Jáko: Pan Bog weyżrzał z niebá ná:

Dziatki Boże cielesne, y Duchowne/ znayciesß Páná swego z Oycy swymi/ á náśladuycież go s nimi. Bácżcież iáko to dziecie Boże rosło/ Krystus, Duchem Swiethym sie mocniło/ mądrośći dziwney nábyło. Rzekł prorok: Miłość Boża ie chowáłá/ Máłem, Miodem niebieskim karmiłá/ Słowo swe w serce włożyłá. Toć wiecey niż złoto, sercem miował/ pod opiekuńſtwem iego sie chował/ y głos Oycow wßystkim znáć dał. W tym cżáśie mnożył sie Wiekiem, Mądrośćią/ v Bogá, y Ludzi był w miłośći/ nábył żywotá pełności. A gdyż od Oycá był ku służbie wezwan/ wßystkim wiernym sługam ná przykład dan/ wßystkich namiłośćiwßy Pan. W boyu swym, Słowem Bożym sie spráwował/ waską droga s krzyżem ku niebu brał/ w tym wola Oycowe konał. Spráwił dziatkam opiekuństwo miłosne/ Zakoná miłośći Bożey nowey/ w służbie Oycem iemu stáley. R wyście Krystu ná rece podáne/ gdyście

gdyście w Jmieniu iego okrzczone/ w modlitwach mu poruczone. ℣ Sercá, Słowem miłośći się dotyka/ Zakon swoy roskoßny w nie wam składa/ iá rzmem się s wámi sprzac żada. ℣ Vmieycież sobie tego wielce ważyć/ iżeć te służbę raczył odnowić/ chcąc was też z miłośći zbáwić. ℣ Rośćcież y wy, w thym iego Piástowániu/ przed Bogiem, y ludźmi k pomnożeniu/ w Wiek, w Mądrość, w Miłość k zbáwieniu. ℣ Abyście w pełność wieku iego przyßły/ w ciáło iego potwirdzone były/ Swiádectwo od Sług przyiely. ℣ Pożywániem Ciáłá, zacney Krwie iego/ syćili z wiernemi duchá swego/ Słowem prawdy spłodzonego. ☞ Pánie Krysste, ráczyß wßem swym Dziatkam dáć/ moc thę iż mogą cię náśládować/ w twoyey Mądrośći odrastáć. ℣ Spełniż ná nich Modlitwy náße zá nie/ dawáyąc Duchá Swiętego ná nie/ Oycu twemu ku czći, chwale. Amen.

Pater in Cœlis Deus omniū.

O Pánie náß miły/ Krysste miłośćiwy/ ktoryś się sstał człowiekiem/ y máluczkim wiekiem. ℣ My Dziatki żądamy/ nie rácz gárdzić námi/ bośmy w twe Jmię krzczeni/ tobie poświeceni. ℣ Żebyśmy cię doßli/ w prawdzie wiáry náßli/ ku temu przez piástuny/ bywamy wiedzieni. ℣ Acż bárzo nierádzi/ bywamy karáni/ wßákże rozgá Miotłá twa/ to náßá pociechá. ℣ Kiedyżkolwiek Pánie/ Służbá się nam sstánie/ znaßáyąc, cię żądamy/ bądź ty náße rámię. ℣ Obżyw nas śmiercią swą/ dawßy wolą dobrą/ Say Duchá twey Mądrośći/ rość nam w twey miłośći. ℣ Boś ty przez swe Dziatki/ karał Vczelniki/ gdy im k tobie bronili/ przystąpić nie dáli. ℣ W thym twą łáskę znáyąc/ prosimy żądáiąc/ dośiągnawßy, przytárgni/ łáskáwie nas przyimi. ℣ Włoż ná nas ręce swe/ dáyąc nam zbawienie/ Służbą w Cerkwi

ochła-

ochładzay/ ku wzrostu pomagay. ☞ Gdyś lat dwánaście miał/ w śrzodkúś Doktorow stał/ odpowiedzi dawáyac/ przykład vkázuyac. ℣ Day nam, y Rodzicom/ w prawdzie wnisć w twoy Kościoł/ że nas k twym Vczycielom/ wiodącym Pástyrzom. ℣ A gdy przed Stárßemi/ bedziem postáwieni/ Say żeć odpowiádamy/ w prawdzie wyznawamy. ℣ Czego nie vmiemy/ Day że sie vczymy/ pokornie sie pytáyac/ w prostośći przymuiac. ℣ Rodzice niedbáte/ á prawdzie przećiwne/ day byśmy opußczáli/ podług twoyey woley. ℣ A náßym Piástunom/ y Duchownym Oycom/ byśmy byli poddani/ iemi spráwowani. ☞ Tyś dla dziatek karał/ Mistrze, ony fukał/ gdy cie zastęp Szieciński/ chwálił, nád Mistrzowski. ℣ Boż vst niemowniątek/ twoich miłych Dziatek/ Ociec chwały dokonał/ przećiwniki karał. ℣ Rácz dáć y nam vstá/żeć w Kościele chwałá/ idzie, od nas twych dziatek/ krzcżonych niemowiątek. ☞ Chwalmyż Sziatki Páná/ Dawid náponina/ chwalmyż Jmie iego/ Krystá niebieskiego. ℣ Bo náße zbáwienie/ modlitew stysßenie/ á grzechow, odpußczenie/ Krzest, y potwirdzenie. ℣ Jest w iego Jmieniu/ dziękuymyż my iemu/ że prawdę nam oznaymił/ Antykrystá zbáwił. ℣ Myć Krysteżadamy/ smiłuy sie nád námi/ dokonay w nas prawdę swą/ przywiedź w stáwę wieczną. Amen.

Ziatki Páná náßego/ mysla wesoła. ℣ Chwalmyż bez Bogá wßechmogącego/ z rádoścća cáła.

przestá-

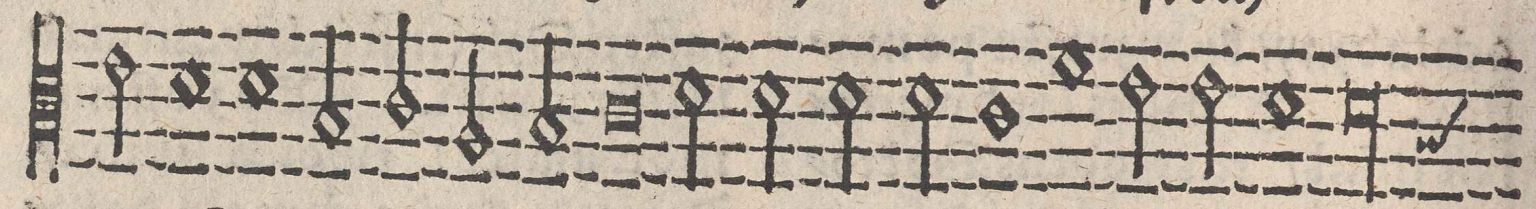

przestánia, dzieki mu czyniąc/iż sie nam dał poznáć, wdzięczni (bedąc.

Ꝉ Synà sobie rownego/ iże nà ten swiát. ⁊ Spráwa Duchá swietego/ iák naczystßy kwiát. ✠ Z żywotá Máryey, raczył nam zestáć/ wßystkim cießkosciam náßym go poddáć.

Ꝉ Syn máluczkim raczył być/ swiátá pánownik. ⁊ Mátkę vbożuchną mieć/ żaden komornik. ✠ Nie był gdyż w Betlem nam sie národził/ swa Pokorą náßę Pychę ptáćił. Ꝉ Bo w swym wieku máluczkim/ pomocnym nam był. ⁊ Poczęcie, Národzenie náße poswięćił. ✠ Ták sie nam máluczkiem dziatkam przyrownał/ náßego zbáwienia zásługował.

Ꝉ Z bolescia dniá osmego/ był Obrzázowan. ⁊ Od Symeoná cnego/ kśiędzá piástowan. ✠ Niewiernym k vpadku, nam ku powstániu/ s wßystkimi wiernemi w Jzráelu. Ꝉ Pod Zakonem národzon/ raczył gi pełnić. ⁊ Oycá Mátki posłußny/ w kościoł przychodzić. ✠ Y w leciech dwunascie, w nim sie posthawił/ miedzy Doktory, á mądrze mowił.

Ꝉ By nam ku przykładu był/ iák k służbam chodzić. ⁊ Przedłożonym v przeymie/ poddánemi być. ✠ Wiekiem, y Mądrościa ábysmy rośli/ v Bogá, v ludzi miłość náßli. Ꝉ W leciech potym trzydzieśći/ k Janowi przyßedł. ⁊ By pełność máyąc prawdy/ służby Krztu doßedł. ✠ Tu od Oycá dziwnym niebieskim głosem/ sławnie znáczon, iż iest iego Synem.

Ꝉ Ták y my też okrzczeni/ w Jmieniu iego. ⁊ Jużesmy przywłaßczeni k krolestwu iego. ✠ Kthore on máluczkim Dziatkam przysądził/ siebie w Cerkwi vczesne vczynił.

☞ O żądaymyż od niego/ mocy niebie

ey Niebieskiey. ℣ Iż on przez Duchá swego/ w te látá młodße. ℟ Serca náße wdzięcznie s soba spoyuye/ w znáyomośći prawdy pomnożuye. ℣ Byśmy żywotá iego/ náśládowáli. ℣ S swieta boyáźnia w prawdzie/ żywot konáli/ ℟ Pożywáyac Krystá prawdy nádzieye/ potym doßli mieyscá, gdzie kroluye. Amen.

Jáko: Pánie Boże wßechmogacy krolu.

GObie Wßechmocnieyßy Pánie/ prośby ofiáruiem náße/ nie rácz gárdzić máluczkimi/ Sziatkámi twymi wiernymi/ posłußnemi. ℣ Pánie Krystena milesßy/ dziatek k sobie powoławßy/ sweś krolestwo im obiecał/ receś mile nánie wkłádał/ vmiłował. ℣ Myśmyć thez w náßey młodośći/ oddani twoyey miłośći/ we Krzcie Swietym oczyścieni/ s thoba przez wiárę złączeni/ w twym krolestwie. ℣ Rácz że nas rządzić Duchem twym/ w Cerkwi twem wiernem poselstwem/ by nas tobie dochowáli/ Słowem twoim spráwowáli/ k twey czći, chwale. ℣ Boś ty náß Zbáwiciel miły/ nie iest tobie żaden rowny/ obláp, á przyimi nas k sobie/ wychowáy ku woli tobie/ w posłußeństwie. ℣ Vstá náße ty sposob sam/ Duchem twoim wspomagay nam/ byśmy w twey mądrośći rośli/ ku doskonáłośći przyßli/ twey znáymośći. ℣ Say nam być naczyniem godnym/ Cerkwi twoyey pożytecznym/ żeby przez nas twa cześć, sławá/ pomnożenie záwżdy brálá/ s twey miłośći. ℣ Vczyńże tho miły Pánie/ byśmy Krztu twoyego w prawdzie/ tobie wiernie Pánu swemu/ y Kościołowi twoyemu. tu służyli. ℣ Twoye Swiete Jmie sławiąc/ w náuce Stowá twego ćwicząc/ przyßli zá toba swym Pánem/ do chwały niebieskiey, Amen/ Hálleluya.

O Zwierzchności od Bogá zrządzoney ná Swiecie.

Festa Christi omnis Christianitas.

SWiątecznośći twey Pánie, day żeć chwałe wzdawámy. ¶ Tyś sam godzien cżći, chwały wßelkiey/ bowiem iest twe Jmie bárzo wielkie: Rz°. Swiete, po wßyſtkiey Ziemi dziwne/ przetoż wßelkiey poczćiwośći godne. ¶ Przełożeństwoś zrządził/ Krole, Kśiążętá k spráwie postáwił: Rz°. Day im wiernemi być/ okrucieństwá, pychy nie przewodzić. ¶ Bo Anyoł pyßny, twa moca z Niebá iest wypędzon/ á ná wieki tey rádośći odsądzon: Rz°. Ty wiernie káyącemu, mocnie grzechy odpußczaß/ żaden twoy nie cirpi krom co dopußczaß. ¶ Żaden s siebie, nie ma iedno od ciebie/ niżadney mocy, ludzie od ciebie mocni/ bedali złe żywi/ wiecey w piekle cirpieć beda niż inni: Rz°. Nielza żadnemu, grzechu niżadnemu/ ni Dyablu złemu, nieiáko odeprzeć/ áni dobrze cżynić/ nielza swa moca, iedno s twa pomoca. ¶ Nie máß też żadney mocy wietßey, twać iest nawietßa/ bo bezbożni ácż ciáło/ zábiya, vcżynić wiecey/ nie moga, áleś ty/ mocen iest strácić w piekle moca swa. ☞ Rz°. W pracach, w naśilu, y w cirpieniu, co cirpia wierni/ pomoc dawaß, rozdawaß/ swe dáry, komu chceß/ á niechceß by kto tobie dármo/ służył, tu w swiecie, w cnym żywocie. ¶ Ciebie cżekamy, zá to mamy, że wskrześiß w dzień sądny martwe/ wierne swe vwielbiß, złe ná wieki zátrácißz: Rz°. O temu biádá

kogoż

kogoż potka tá nedzá, że zátrá-
con bedzie/ ßczesliwy, kto doy-
dzie rádości w wysokości.

Gdzie Bogu wieczna chwa
lá, y my tákże/ chwalmyż Bo-
gá. Amen.

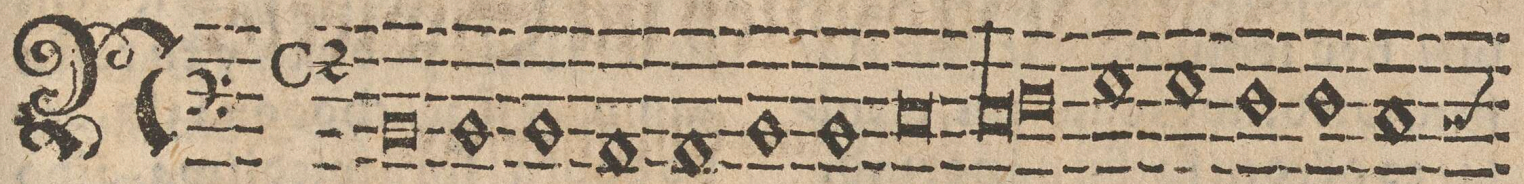

Awyżßa Moc Boża vczćić/ á nawiecey ia v-
Táć w sámym Bogu swoy byt ma/ żadnemu dana nie

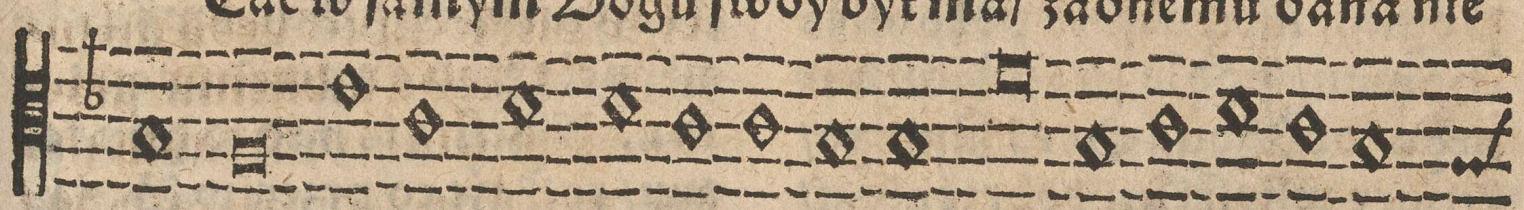

wielbić/ nád wßeláka moc zrzadzona/ od Bogá ludziom zwie
by wa/ inna káżda z niey pochodzi/ w niżßym stopniu sie ná

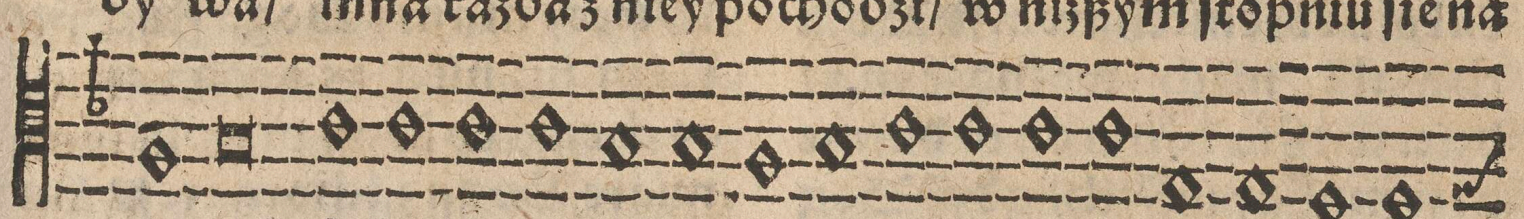

rzona/ służyć káżdemu wiernemu/ Słudze Bogu oddáne-
chodzi/ według porzadku práwego/ duchownego, też swietskie

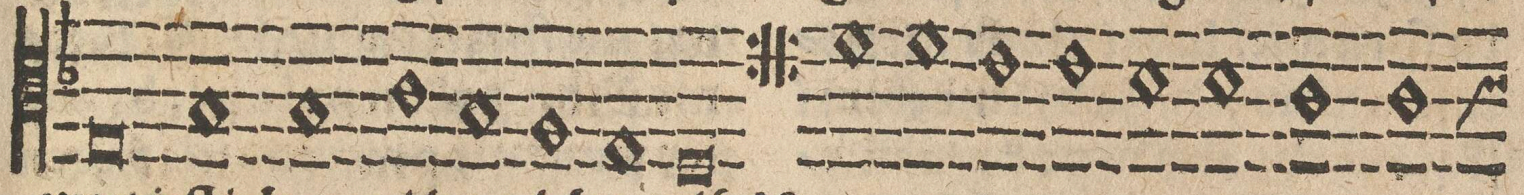

mu/ ieśli chce wiáre záchować.
go/ po ludziach przechodzące. Nawyżßać iest niestworzona/

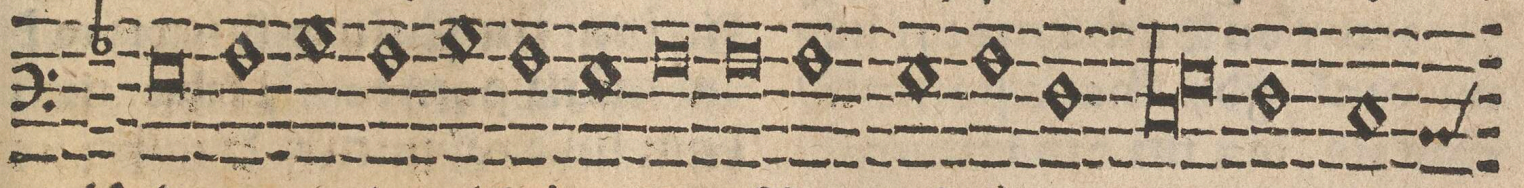

á żadnemu nie poddána/ Pan Bog wßechmogący/ Zwierz-

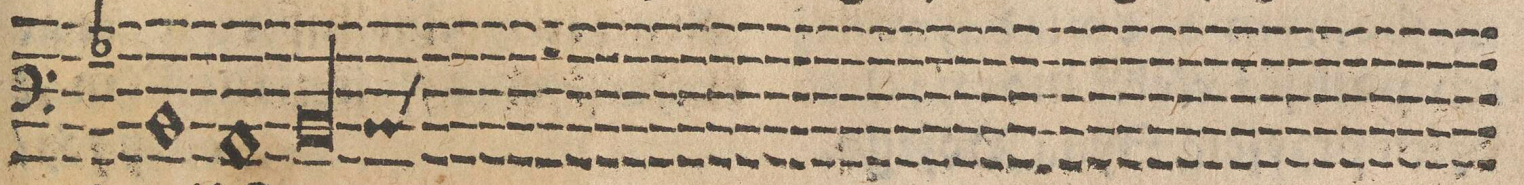

chność stánowi.

poniechá-

JPoniechâyac mocy Cerkwie/ o Mocy chcieymy znáć Swiet ſkiej/ tey Bog nád ſobą nie zrzą dził/ owßem ią pod ſwoye pod bił/ być iemu dobrze ſłużyłá/ ſprâwiedliwość wßem czyniłá/ to okrom fálßu náporządek. ⁋ Bądź Krześćian, Turek, żyd, pogan/ niech ieſt w pokoyu zá chowan/ podle przykłádu dá nego/ od Bogá Oycá ſámego/ ktory wßyſtkim dobrze czyni/ w bytu chowa, karmi, żywi/ y kakolu roſćniechawa. ❧ Boża chwałá niech wolność ma/ dzierzcieß ią komu on to da/ nie przymußay inßych/ gdyż Bog niechał ich. JTo z Bożey mocy zrządzenie/ thylko ieſt dáne ku ſprâwie/ ludźi złych niepowſciągliwych/ żądzámi złemi ſkâżonych/ âby w pokoyu mießkáli/ weſpołná tym ſwiecie żyli/ do Bożego zámierzenia. ⁋ Ktoreby on Duchá moca/ náwiedzał gdy chce s pomocą/ chwałe ſwą im oznáymuyąc/ powolne k niej zgromádzuiąc/ niezbożnym opowiádáyąc/ iż ich pomſtá czeka mowiąc/ w dzień przyſćia Synâ Bożego.

❧ Moc Duchowna Cerkwi k ſprâwie/ druga ſwiátu ku ſtużeniu/ tâk iâk Bog zámierzył/ wola oznaymił. JA w tym ſie iey ſłuſza poddáć/ y ku roſkazániu iey ſtać/ choć onázła, álbo dobra/ ſprâwiedliwa, álbo mśćiwa/ prawde, álbo krzywde czyniąc/ thy Bogu wßyſtko poruczay/ bo on y nád ona moc ma. ⁋ Jeſli záś nád to gdy komu/ roſkaże co przećiw Bogu/ the odpowiedź ſłuſzy iey dáć/ Wiecey mamy Bogá ſłuchâć/ Tám iuż niechay s toba czyni/ co chce, á co Bog przepuśći/ ty wiáre Bogu záchoway. ❧ Bo niſſa bedąc, y oná/ ma też być wyżſzey poddâna/ iáko ſłużebnica/ nie ſprzećiwnicá. JKtorey Bog Zakon położył/ by woley ſwey nie przewodził/ żaden w mocy poſtáwiony/ Ceſarz, Krol, Pan y ktoinny/ znał iże ieſt w tym ſłużebnik/ iegoż ieſt w niebie pomocnik/ kthoremu ma liczbe czynić. ⁋ Boyćież ſie ſwiátá pánowie/ boć beda wáſſe grzechy złe/ ciężey ważone niż inßych/ byſcie nie doßli mąk ciężßych/

cieżßych/ czyńcież ſady ſprawiedliwe/ nie s ſwych waśni zwyczáye złe/ ták ſobie cześć obdzierżycie. ✠ Bácż Nábuchodonozorá/ iák groźna kaźń nań włożoná/ ták Bog vmie znižáć/ ſtawy pozbawiáć.

☞ Czćiemyż moc Boża porzadnie/ Bogá bez wymiánki przednie/ ludzie poki przećiw Bogu/ nie ſa ni iego Zakonu/ nie drecż, nie trać niewinnego/ nád roſkaz Páná wyżßego/ boć go kazał Bog miłować. ✠ Chwały Bożey nie odmieniay/ przećiw prawdzie ſie nie ſtáwiay/ wieß iż maß dla niey y ćirpieć/ chceßli odpláte wieczna mieć/ od Bogá ſwego w niebieſiech/ inák zeydzieß s ſwiátá w grzeßych/ á w nich ná wieki zágineß. ✠ Spráwiedliwość nád Ludzie cżćić/ maß wiecey niż ſiebie ważyć/ vczynißli inák/ Bogá rozgniewaß. ¶ Aniż bácż ná wielkość ludu/ byś czynić miał rzecż nieſłußna/ boy ſie Bogá wiec niż ludzi/ thák nam nawyżßy Krol radzi/ á nie bywaj iáko Piłat/ mowiąc: Muße vczynić ták/ iáko moyá zwierzność mieć chce. ✠ W dobrem káżdego rad ſłuchay/ ſłußnie ſie iemu zálecay/ ſkutkow iego nie łży, nie ſadź/ coć Bog przykazał pilnym badź/ ábyś boyąc ſie też go cżćił/ á zá nim ſie Bogu modlił/ ták thy moc zwierzchna vcżćić maß. ✠ Jużtám lubo, choć nic, komu/ gdy ty ſie záchowaß Bogu/ ná tym ty doſyć miey/ w nim ſámym dufay. ¶ Ták ći też ſwieći czynili/ w tym nam przykład zoſtáwili/ ktorzy dla prawdy dręczeni/ od Mocnych w Swiecie zgłádzeni/ bácż Janá, Jeremiaßá/ Krystá Páná, Eliaßá/ iák mocnym poddáni byli. ✠ Bo ich s Cżártem Bogu wiele/ ſłuża, gdy morduya Swiete/ ktorym nie k temu moc daná/ nie ták brzmieya Boże práwá/ á thác ieſt cirpliwość Swietych/ Męczennikow Jezuſowych/ w ktorey te moc ſwiátá znoßa. ✠ Ty ktoriś dał chwałę ſwą znáć/ day nam ią ſkutecżnie konáć/ iż w prawdzie zoſthániem/ s twym miłym Synem. Rº. Pomoż nam dla niey y cirpieć/ to

zá czesć, ſławę ſobie mieć/ w nádziei posiłky/ w Niebiech ia wziąć day. Amen.

¶ Nótá pospolita.

YOſet Oycá niebieſkiego/ Syn iednorodzony iego/ w ktorym ſie nam Ociec zyáwił/ iegoż iuż w Niebie wielbił. ¶ Od niewielu práwie poznan/ od niektorych zdrádnie wyznan/ iż ieſt prawdziwy náuczyciel/ drogi Bożey oznaymiciel. ¶ Nie bácząc náni żadnego/ choć w ſwiecie powyżßonego/ oſoby ludzkiey nie pátrząc/ wiernoſć Bogu w tym chowáyąc. ¶ Ták przykryci bezbożnicy/ ſwych rzeczy tu ßukáyący/ rozſtawiáya zdrádnie ſieci/ chcąc ták ßczyre złowić wßyſcy. ¶ Fáryzeußowie/ Tyráńſcy pochlebnikowie/ podchwythali páná Krystá/ odniegoż odpowiedźiſta. ¶ Ktora byli zásrománi/ sámi w ſwey zdrádzie złowieni/ s podziwieniem precz odeßli/ ná nim nic złego nie náßli. ¶ Abowiem Pan ich woli ności/ ni przyſtoyney poddáności/ nigdy w niczym nie náruſzał/ ſprawiedliwości náuczał. ¶ Aby káżdy swą powinność/ Bogu, bliźnim ſprawiedliwość/ ſobie rownym nád to wyżßym/ oddawał tákże y niżßym. ¶ Ku Bogu tho co on chce mieć/ iáko raczył ſam oznaymić/ by był nád wßyſtko miłowan/ wßemi śiłámi wielbian. ¶ Według Bogá wnet bliźniemu/ zwłaßczá thu podwyżßonemu/ Cerkwie, álbo ſwiátá moca/ żeby był inym pomocą. ¶ Nie według ſwego mnimánia/ lecz Páńſkiego roſkazánia/ Bogu nic nie wątpiąc/ ále mu w thym wſługuyąc. ¶ Wßyſtkim każe Pan w kreſu ſtáć/ coż Bożego Bogu dawáć/ coż záś Ceſárzowi ſłußa/ niech tego nikt nie zádzierża. ¶ Wnetrzna, y zwierzchna poczćiwość/ wßyſtki czyńże, y poddánoſć/ poki przećiw Bogu nie ieſt/ ten náß dług ku zwierzchności ieſt. ¶ Jan thež Krzćiciel dozwolił bráć/ á Pan Krystus kazał dáwáć/

wáć/ wßák co ſkaże ſpráwiedliwość/ á poddánym ich powinność. ¶ Ták dobrodźiey vczćion bywa/ od Bogá dány Obrońcá/ inák ſumnienia dobrego/ záchowáć ludźiom nielzá go. ¶ Dość przykładow mamy o tym/ żeć Swieći cżuyni byli w tym/ á gdy thák ná ſwiecie żyli/ przykład nam wßem zoſtáwili. ¶ Márdocheuß, y Dániel/ Azáryaß, á Miżáel/ iák zwierzchnoſciam wierni byli/ wßák przedſie Bogu ſłużyli. ¶ Jeßcże wietßy dowod mamy/ iż w tym Bogá poſłuchamy/ Bogiem zrządzoney zwirzchności/ gdy poddánimſmy z miłości. ¶ Bo ſam Kryſtus też cło dawał/ á Piłatowi to wyznał/ iż byłá moc z gory daná/ od Bogá wßech rzeczy Páná.

☞ O Krolu krolow nawyżßy/ coś ſprawca w Niebieſkiey rzeßy/ iárzmo ßyie cießkie ſkłádaß/ krolestwá ſwiátá odmieniaß. ¶ Prośimyć twoyey miłośći/ rządź ſam krole zwierzchnie wßyſtki/ mądroſcia ſwa one dáruy/ á moca ſwa we wßem ſpráwuy. ¶ Tyś ſam godzien cżći nawyżßey/ maß Jmie nadoſtoynieyße/ Say iż my cie godnie cżćimy/ tobie tu wiernie ſłużymy. ¶ Dla ciebie bliźnie miłuiąc/ y porządnie Zwierzchnieyße cżciąc/ według zámierzenia twego/ bez wychylenia ßkodnego. ¶ Aż ty nas do końcá wyrwieß/ z niewoley doczeſney weźmieß/ Dayże ſtąd ßczeſliwie wyniść/ á w twa niebieſka ſławę przyść.

Amen.

Pieśń O Modlitwie Páńskiey.

Nota osobliwa.

Przyprawmyś sie wierni k Modleniu/ ku Bogu w Niebo mieymy wzglad sámemu/ nie w Imieniu inym/ iedno Krystu sá sámym/ przez ofiáre ninieyßa/ Oycu namileyßa. ℣ Wiáruymy sie wielomowienia/ pożywaymyż Krystusowego náuczenia/ Zbáwicielá stowy/ záwßze sie wiernie Modlmy/ Bogu Oycu wieczßnemu/ mowiac w sercach iemu.

☞ Oycże náß, ktoryś iest ná Niebiesiech/ Oświeć sie Imie twe. Przydź krolestwo twe. Bądź wola twa/ iáko w Niebie, y w ziemi. Chleb náß powßedni, day nam dziś. ℣ A odpuść nam náße winy, iákoż y my odpußczamy swym winowáycom. A nie przywodź nas ná pokußenie. Ale nas zbaw od zlego, Amen.

☞ O namiłośćiwieyßy Oycże/ styß Modlitwe twego Synáß Pánie/ nápełnia, á day nam/ potrzeby w niey stożone/ przehoyne záslużenie/ w Krystu sposobione. ℣ Rácz weyźrzeć teraz ná swoye wierne/ potrzebuyace zbáwienia od ciebie/ nie rácżże opußczáć/ áni też zámietáć nas/ álezbaw s swey miłości/ niebieski Oycże náß.

Amen.

Pater noster qui es in cœlis.

OYcże náß, kthoryś iest ná niebiesiech. Swieć sie Imie twoye. Przydź krolestwo twe. Bądź wola twa/ iáko w Niebie, y náziemi. Chleb náß

náß powßedni day nam dziś. Y odpuść nam náße winy/ iák my odpußczamy swym winowáycom. Y nie przywodź nas w pokußenie. Ale zbaw nas ode złego. Bo twoye iest krolestwo, moc, y stawá ná wieki wiekow, wysłuchay nas Oyczę Amen.

Jáko: Bogá Oycá wieczнego. F V.

NAuczył nas przykazał/ Krystus wßem swym roskazał/ záślubienie swe czyniąc/ w Jmie swe vtwirdzuyąc/ że Ociec vsłyßy, y vczyni/ prośby potrzeby wiernych nápełni. ℣ Ku niemu w Niebo pátrzac/ á myśl swoye podnoßąc/ żadośći swe podnieśmy/ w wierze sie spodziewayśmy/ w Jmie Páná Krystusá sámego/ iednomyślnie ták tho prośmy iego. ☞ Oyczę náß ktoryś w niebie/ weyźrzyß ná nas ná ziemi/ ná nas co w cie wierzymy/ miłuyemy, y czćimy/ nie dáyże nam záginąć w tym świecie/ Rácz vsłyßeć tyto prośby náße. ℣ Oświęcże sie Jmie twe/ pełne łáski Oycowskiey/ Syn twoy iednorodzony/ w nimż rod nowy złożony/ A w tych w ktorych sie iuż oświęciło/ rácz dáć, by sie do końcá stwirdziło. ℣ Przydź krolestwo twe świete/ Pánem Krystem dobyte/ day w iego vcześnictwie/ y Kościołá pospolstwie/ być, á w tey twey świetey prawdzie wytrwáć/ á pothym sie do żywotá dostáć. ℣ Bądź wola twa ná ziemi/ iákoż iest y ná Niebie/ byśmy twoi Synowie/ byli y Dziedzicowie/ s twa wola sie záwße zrownawáli/ á w Krystu ia skutecznie czynili. ℣ Bácz ninieyße potrzeby/ day nam chleb náß powßedni/ ktoryś duße, ciáło dał/ Prośimy byś nád to dał/ nád bytność oboygá przyrodzenia/ żadamyć, day nam swe pośilenia. ℣ Odpuść nam náße winy/ właśne náße niemocy/ iákoż my odpußczamy/ nabożnie cie prośimy/ przez Synά twego vmęczonego/ przyimi prośby náße w Jmie iego. ℣ Nie przywodź

w pokuſzenie/ przez wielikie zemdlenie/od dyabłá przyſtroyone/ w żądoſciach roznieconе/ przez ſwietſkie márnośći goráyace/ przećiw wierze, nádziei kuſzace. ℣ Ale zbaẃ nas od złego/ thego Dyabłá złoſnego/ od iego przemożenia/przez náſze powolenia/ o dayże nam w prawdzie twey tu wytrwáć/ á potym wieczńie s toba krolowáć. ☞ Boże ciebie proſimy/twoim ſlubom wierzymy/ że ty potwirdziſz w niebie/ cżego żadamy w ziemi/ iż vczyniſz przez miłowánie twe/ w tobieć ſámym mamy dufánie ſwe.

Amen.

Omnipotens Pater gentium.

OTcże náſz ktoryś ná niebieſiech/ nákłoń vſzy ſwych/ ſtyſz prośby vbogich twych/ przez Syná twego záſłużenie/ zá nas ofiárowánie. ℣ Poſwiećże ſie twe ſwiete Jmie/ bądź oſtawione/ w mocy ſwey oznaymione/rácżże ie w ludu ſwym vwielbić/ á nas też w nim poſwiećić. ℣ Przyydź Pánie twe ſwiete krolеſtwo/ wiernych dziedzictwo/ Kriſtus w ſwym vcżeſnictwie/ kroluy w nas w ſwey ſpráwiedliwośći/ ruſz, każ grzech niepráwośći. ℣ Bądź wola twa ſwieta ná ziemi/iáko ná niebie/ day nam być powolnemi/iáko racżyſz, niech ſie ták mamy/przecie tu y cirpimy. ℣ Day nam Oycże chleb náſz powſzedni/ciáłu, y duſzy/ bo znaſz náſze potrzeby/ poſilń żywotá oboyego/ od ciebie nam dánego. ℣ Odpuść nam wſzytki náſze winy/zá nież iedyny/ Syn twoy cirpiał niewinny/ ná drzewie krzyżá okrutnego/rácż zgłádzić ie krwia iego. ℣ Jákoż y my też odpuſzczamy/ twoy przykład mamy/ w tym cie náſłáduyemy/ náſzym winowáycom rozliczнym/ pomoż nam w tym bárzo mdłym. ℣ Nie wodź nas Páníe w pokuſzenie/ w grzech pobłądzenie/ bądź náſze poſilnienie/ábyſmy Diablu nie zwolili/ w mocy twey zwyćiężyli. ℣ Ale zbawże nas odezłego/ zá ſinuconego/ duſzy, ciáłu ſkodnego/

BIBLIOTEKA XX. CZARTORYSKICH

nego/ bądźże ty náße wspomożenie/ mocne wyswobodzenie.
¶ Bowiem ná cie słußy krolowáć/ mocokázowáć/ á Jmie swe ostawiáć/okáż w tym moc rámieniá swego/ ku zbáwieniu káżdego: ℟ Amen rácz tho vdziáłáć prośby wysłuchać/ w potrzebach ludu twe°/ nápełń przeSyná swego/ y zásłużenie iego. Amen.

¶ Notá osobliwa.

O Niebieski Oycże náß/ tyś w Synu swym spłodził, y poświećił nas/ w iego Jmieniu słyß nas w ten cżás.
¶ Naświetße Jmie twoye/ day że iest nam, y wßemu świáthu sławne/ nádewßystko nawiecey ważne. ¶ Niech ie we wßem sławimy/ sercem, vsty, dobremi skutki cżćimy/ w nim dufáyąc záwße chwalimy. ¶ Przydziß nam twe krolestwo/ Syná twego w Cerkwi twey v cżesnictwo/ przywiedź nas w nim w wiecżne dziedzictwo.
¶ W tym to tu przebywániu/ miey nas w swym łáskáwym opátrowániu/ dzierż swiát w pokoynym krolowániu.
¶ Spráwuy w nas zbáwienie swe/ podle woley tobie dobrze lubiezne/ w niebiesiech toba vłożone. ¶ Co s Słowá twego znamy/dayże twa wola ná ziemi cżynimy/ z niebieskimi sie w tym rownamy. ¶ Ty ktoryś nam żywot dał/ nalepiey wieß cżegoby potrzebował/ prośimy, byś w tym opátrował. ¶ Wyley swe pożegnánie/day vrodzay, miłość, vspokoyenie/ bez cżegoż prace sa dáremne.
¶ Nie wchodźże w sąd twoy z námi/bo przed toba nie ostánie my práwi/ smilowánie twe bądź nád námi. ¶ Grzechy swe wyznawamy/ odpußcżenia ich dla Krystá żądamy/iáko my inym odpußcżamy. ¶ Niech nas złe pokußenia/ nie wywodzą s pokoynego sumnienia/ day przećiw im swiethe zmocnienia. ¶ Bo tylko w twey pomocy/ ciáło, Swiát, y Dyabłá przemoc możymy/ iná cżey sie im nie oprzemy. ¶ Zbawiay nas wßego złego/ Syabłá, we-

blá, weżá stárego przechytrego/ y Antykryſtá ſyná iego. ℣ Y wßech odpornośćiźłych/ duchownych nieprzyiaciół, y cielesnych/ wyſwobodzuy Boſka moca z nich.

℟ Amen, ſtań ſie prośimy/ nápełń w Kryſtu zaczkolwiek ſie modlimy/ że dla niego zbáwiß wierzymy. ℣ Bowiem ieſt twe krolestwo/ moc, ſtawá, y wßyſtkiego ſwiátá páńſtwo/ zbáwienie, y wieczne dzie dzictwo. ℣ Wßechś dobrych rzeczy ſtrumień/ badźże od nas ná wieki wiekow ſtawion/ rzeczmyß ná to z dufániem; Amen

Jáko: Smiłuy ſie nádemna.

E XVI.

MOdlmy ſie Oycu ſwemu/ w pokorze, y w cichośći/ Temu, á nie innemu/ ienż ieſth ná wyſokośći/ Ten ſie nád námi ſmiłuye/ ocz go prośić bedziemy/ z łáſki ſwey nam dáruye. ℣ Ták Pan Kryſtus ſlubował/ ſwym wiernym zwolennikom/ gdy ſie od nich gotował/ iáko ſwym miłoſnikom/ mowił: Oczż prośić bedzie cie/ mnie Poyśrzednika máyąc/ w Jmie moye wezmiecie. ℣ Kołácmyż ná drzwi iego/ poki nam chce odewrzeć/ przeſtawßy wßego złego/ bo mamy wßyſcy zemrzeć/ potym ſedziego ſtráßnego/ muśim ſłuchać ortelu/ ná człowieká grzeßnego. ℣ O ludzkie záſlepienie/ wielce zápámietáłe/ przecz ſie w cießkie trapienie/ chcąc wdawaß, á w niemáłe/ wießżeć rękoymie nie bedzie/ ieſli w on wieczny ogień/ twoy żywoth poddan bedzie. ℣ Już otwárte drzwi k niemu/ y łáſke ſwą dáruye/ człowiekowi káżdemu/ ienż ſie grzechow wiáruye/ Nie bedzieć w niczym przeſtyßan/ ták przyobiecáć racził/ ſwym wiernym náß miły Pan.

℟ Oyczenáß ktoryś w niebie/ w ſwey wieczney wßechmocnośći/ Vſłyß nas prośim ciebie/ w tej tu cießkiey żáłośći/ Swieć ſie w nas Jmie twe ſwiete/ niech zwycieſtwá nie máyą/ potłumń Syabły przeklete. ℣ Przydź k nam krolestwo twoye/ y

ye/ y rácz ie w nas pomnożyć/ pásąc nas Owce swoye/ ktoreś thy raczył stworzyć/ á niechay sie záwßze stánie/ iáko thy sam raczyß mieć/ wola twa swieta Pánie. ℣ Chleb dußam k obżywieniu/ nád podstátni Niebieski/ ciáłom ku posileniu/ náß ten powßedni ziemski/ ty co niebem, ziemia rządziß/ pokarm przodkiem duchowny/ y cielesny day nam dziś. ℣ Odpuść nam náße winy/ iáko my odpußczamy/ winnym náßym ich winy/ ná twoy sie slub spußczamy/ że thez nam raczyß odpuścić/ á w dzień on nastráßliwßy/ w poczet wiernych przypuścić. ℣ Nie w wodz nas w pokußenie/ ná ciele, ni ná dußy/ Rácz nam dáć wspomożenie/ byśmy wßystki pokusy/ ktore nam chca wielce ßkodzić/ zá twoim wspomożeniem/ mogli záwßze zwyciężyć. ℣ Zbaw nas złego wßelkiego/ Oycze náß na mileyßy/ czesnego, y wiecznego/ obrońco namocnieyßy/ ná dußy, iáko ná ciele/ pomoż nam przewyciężyć/ wßystki nieprzyiaciele. ☞ Ciebie wßechmocny Boże sámego wyznawamy/ w Modlitwie, y w pokorze/ k tobie sie vciekamy/ byś nas tu raczył wysłuchać/ w Imie Synà twoyego/ pothym wieczny żywot dáć. ℣ Botwoye iest krolestwo/ ná Niebie, y ná ziemi/ moc, chwałá, y zwyciestwo/ nád przećiwniki wßemi/ Amen, zá rzecz pewna mamy/ że coż raczył obiecáć/ tho wßystko otrzymamy. Amen.

℣ Notá osobliwa.

PRośim cie kthory mießkaß/ ná wysokiem Niebie. ℣ Nie rácz Oycze Dzieći swych/ odrzucáć od siebie. ℣ Ale swe milosierne/ nákłoń ku nam vßy/ á niechay cie nabożna prośbá náßá rußy. ℣ Imie twe przed ktorym też/ duchy zle pádáya, ℣ Niechay wßystki narody/ w poczćiwości máya. ℣ A day byśmy w twey wierze/ thák státecznie trwáli/ iákoby z nas pogáni dobry przykład bráli. ℣ A nie odwlacżay dáley/ twego Pánowánia

nowánia. ℣ Vżal ſie ták cieſżkiego/ ſług twych mordowánia. ℟ Nieprzyiacielom náſżym/ wyrwi nas s páſżczeki/ á ty ſam rácż krolowáć, iáko Pan ná wieki. ℣ Nie dopuſżczay nam według/ myſli náſżych bledzić. ℟ Ale nas rácż naſwietſżym/ Słowem ſwoim rzedzić. ℟ A iáko ſnádnie władnieſż/ biegi niebieſkiemi/ tákżeſie też wola twa, niech dzieye ná ziemi. ℣ Pánie ty ſam wieſż lepiey/ czego nam potrzebá. ℟ Rácżyſż nam dziś vżyczyć/ powſżedniego chlebá. ℟ Nędzne polne ptaſżątká/ nie orzą, nie ſieyą/ á wżdy iednák z táſki twey, od głodu nie mdleyą. ℣ Złości náſże przed tobą/ wſżyſtki wyznawamy. ℟ Nádzieye w miłoſierdziu/ twoim pokłádamy. ℟ Że thy z námi táſkáwie/ poſtępowáć raczyſż/ á nam iáko my drugim, wſżyſtkiego przebaczyſż. ℣ Nie w wodzże ná pokuſy/ przyrodzenia mdłego. ℟ Vchowáy nas złych przygod/ z miłoſierdzia ſwego. ℟ Bowiem twe ieſt krolеſtwo/ twoyá moc, y chwałá/ á ták będzie ná wieki nieodmienna ſtałá. Amen.

Jáko: Tento czás niniey- ſży weſele.

O Tworzycielu Wieczny my k thobie wołamy/ ſmiłuyże ſie nád námi/ pokornie cie żądamy/ nie rácż nas w gniewie ſwym káráć/ rácż od nas plagi oddaláć/ rękę ſwą k nam otwárzáć. ℣ Acż ſie znamy być przed tobą niegodnymi/ ludźmi bárzo grzeſżnymi/ wſżákoż w cie wierzącymi/ rácż grzechy náſże odpuśćić/ á w Synu ſwym nas oczyśćić/ Pożegnániem nápełnić. ℣ Popátrz ná ſtworzenie bárzo vćiſnione/ day nam láto weſołe/ pogody pożyteczne/ oddal od nas cieſżką nędzę/ day vrodzay ſwemu ludu/ byś chwałon był z rádoſcią. ℣ Záley ziemie z obłokow Roſą twą hoyną/ żeby dáłá pożytek/ twemu wſżemu ſtworzeniu/ rácż ſpuśćić deſżcz z niebá ſżczodry/ pokrop vrodzay náſż ziemſki/ pociesż nas Oyczę miły. ℣ Vczyń to z łáſki

tho z łáſki ſwey: day vrodzay hoyny/zboża tákżeteż owoc/ vkaż w tym ſwa Boſka moc/błogoſłáwieńſtwem twym dáruy/ ludzi, źwirzethá opátruy/ Oycowſkie o nas pieczuy. ℣ Záchoway od wiátru gwałtownego, gromu/áby nie ßkodził zbożu/ áni náßemu domu/ oddal od nas: grad, robáctwo/ powodź, wßelkie okrucieńſtwo/ twego karánia mnoſtwo.

☞ Rácz nam dáć dobre k'żywotu pożywienie/ zdrowie, pokarm, odzienie/ wßyſtko ſwe pożegnánie/ták nas choway w ſwey miłośći/ dáruy Słowem twey mądrośći/ Oycze s ſwoiey ßczodrośći. ℣ Rácz to vczynić Oycze: dla Páná Kryſtá/ prośby náße wyſłuchay/ dla tego Poyśrzednika/ byſmy thu wiernie ſłużyli/á ciebie záwżdy chwalili/ teraz potym ná wieki. Amen.

Pieśni O Wierze Po=
spolitey Krześćiáńskiey dwuna=
ści Członkow.

Patrem omnipotentem.

Oże náß my prośimy/ dayże práwie sercem wierzymy/ ciebie, tobie, y też o tobie: Dayże y w cie wierzymy/ tym od martwey, nieużytecżney wiáry rozdzielni/ co w nas Duchem swietym rácż sposobić. ℣ Tyś iest Bog od wiecżności/ iedyny w swey Boskiey bytności/ w osobach telko w rozdzielności: Wiecżny, y Wßechmogacy/ wßystkę ziemie tákże też y Niebiosá nápełniaß/ á sam wßystko w swey Boskiey mocy maß. ℣ Boże Oycże wielebny/ tobáć wßystkie rzeczy stworzony/ widome, y też niewidome: Cielesne, y Duchowne/ vsłáchćite niebieskie, ziemskie, y ty piekielne/ day nam żesmy twe miłe stworzenie. ☞ Synu iednorodzony/ z Oycem, z Duchem Boże iedyny/ Bostwem od obu nie rozdzielny: A iedno tym przedziwnym/ rozdzielnyś od wiecżności swym z Oycá národzeniem/ weyżrzyß ná nas okiem miłosiernym. ℣ Tyś z rády Swietey Troyce/ raczył spráwić zbáwienie náße/ záßłużyłeś go w sámym sobie: Bowiem z rodzicow pirwßych/ y thesz s swych własnych grzechow, człowiek, á vczynkow złych/ doßedł zátrácenia, y biedy wiecżnych. ℣ Dla tegoś raczył stąpić/ człowieczeństwo práwe przyoblec/ á z Duchá Swietego sie wcielić: Národziłeś sie dziwnie/ z Márycy

ſłáchetney Pánny/ Swiety, á niewinny/zá náße grzechy k Oſiárze godny. ℣ W ſwiecie dla nas prácował/ ſłowem, vczynkiem przyſługował/ drogę k zbáwieniu oznáymował: Chcąc nas z Oycem ſwym zyednáć/ raczyłeś wiele cirpieć, y ná krzyżu też vmrzeć/ O dayże nam tego wieczńie vżyć. ℣ Trzeciegoś dniá z martwych wſtał/ wßyſtkiś ſwe w wierze vmocnił/ potymeś ſie záś do niebá brał: Wziąłeś práwice Boża/ſtámtąd przydzieß/ábyś był wßech ſpráwiedliwym ſędzia/ bądźże do Oycá náßym przyczyńca.

℟ O Boże Duchu Swiety/ z Oycem, s Synem iedney podſtáci/od obudwu raczyß pochodzić: Ty wßemi dáry ſwymi/ podſtátnymi we wnątrz, y też z wirzchu ſłużebnymi/ przywodziß lud ſwoy k zbáwieniu imi. ℣ Cerkiew Kryſtem nábyta/ zgromadzaß ią w iednotę ſwiętą/ á wyuczaß prawdziwą náukę: Kryſtuſá w niey oſtáwiaß/ vczeſność iego przedrogą, mile dárem dawaß/ y odpuſczenie grzechow podawaß ℣ Dawaß ſwe vmocnienie/ wßem wiernym w pracy poſilenie/ cießyß, á wiedzieß ku wytrwániu: K wſkrzeßeniu ſławnemu/ ſpoſobuyeß, á przywodziß k żywothu wieczńemu/ po tym ſwiecie ſmutnym k weſołemu. ℟ Boże w Troycy iedyny/ Oycże, Synu, y Duchu Swiety/ day niech ieſt z nas vczeſnik káżdy: They wßyſtkiey ſwietey prawdy/ktorą wyznawáyąc, niech w niey zoſtawamy záwżdy/ thák przyidziemy do twey wieczńey ſławy. Am.

℣ Notá oſobliwa.

WJerzmyż w Bogá iednego/w páná ſtworzenia wßego/to wiára prawdziwa. ℣ W Oycá wßechmogącego/ w Synáś w Duchá ſwiętego/ á to bez rozdziału. ℣ Syn ſie ſám raczył Wcielić/ przez Duchá ſwiętego/á s pánny ſie národzić/ przeciłowieká grzeßnego/ grzechem záwiedzionego. ℣ Przeń thu raczył prácować/ łáyánie, bicie

znáßáć/ y ná krzyżu vmrzeć. ℣ A do grobu włożon być/ też y do pieklow ſtępić/ trzeći dzień z martwych wſtáć. ❧ Nád wßyſtki niebá wſtąpić/ w rádość Oycá ſwego/ y ná práwicy ſiedzieć/ vcießenia wiecżnego/ krolestwá niebieſkiego. ℣ Stámtadże ná ſwiát ſtąpić/ żywe, y martwe ſądzić/ podług záſłużenia. ℣ A w tym niechcieymy błędzić/ ále ſerdecżnie wierzyć/ podług vkazánia. ❧ piſmá Apoſtolſkie/ Bogiem wydánego/ Synem, y Duchem Swietym/ pewnie vmocnionego/ ná wieki trwáyącego. ℣ Swieta Cerkiew Krystowa/ máłżonke iego miła/ Swietich obcowánie. ℣ Wßech grzechow odpuſzczenie/ ciáłá z martwych wſkrzeßenie/ wiecżne vcießenie. ❧ W nim ná wieki z Anyoły/ Páná Bogá chwalac/ przybythek z nim mieć będziemy/ Amen, ſpiewáyący á Bogu dziękuyący. Amen.

Jáko: Niż Cerkwi ſwieta.

WSzyſcy wierzymy w iednego Bogá/ w ſtworzyciełá niebá ziemie/ Oycem go ſwym wyznawamy/ k niemu ſie Synowie znamy: On nas żywi po wßecżáſy/ opátruye Ciáło, Duße/ pieczuye ſam onas záwße/ oſtrzega, á záchowawa nas/ od wßelkiey złey przygody/ bowiem my, y wßyſtki rzeczy/ ſtoya w iego Boſkiey mocy. ℣ Tákże też wierzymy, y w Jezus Krystá/ w Synà iego iedynego/ ktory ieſt w Oycu przed wieki/ rowny Bog we cżći, y w mocy: Jenż Duchem ſwietym ſie wcielił/ cżłowiek práwy ſie národził/ z Máryey przecżyſtey pánny/ á prze nas grzeßne záginione/ cirpiał, vmárł ná krzyżu/ á trzeći dzień ieſt z martwych wſtał/ ktemuż wiernym nádzieye dał. ℣ Potym ná niebioſá cieleſnie wſtąpił/ ſiedzi ná práwicy Oycá/ będąc iedyny Przyczyńcá/ Oredownik náß, y źmircá: Stámtąd záś ma ná ten ſwiát przyść/ żywe, y tyeż martwe ſędzić/ nieſłußyć

nam ináK wierzyć/ ánigo wyznawáć ták indzie/ dokadiáwnie nie przyidzie/ bo piſmá o nim tho ſwiádcza/ y wßyſtki ták wierzyć vcza. ℣ Tákże też wierzymy w Duchá ſwietego/ Oycu, y Synu rownego/ ktoryż ſwa moca przedziwna/ obżywia duße wierzaca: Wßyſtke Cerkiew po wßem ſwiecie/ dáry ſwemi nápelniuye/ zgłádzenicm grzechow dáruie/ przywiedzieć ia ku z martwych wſtániu/ y kżywothu wiecinemu/ Rácż nam to dáć Bożeieden/ w rádośći ná wieki, Amen

Jáko: Bogu Oycu mocnemu: C III.

MJezzmyż wßyſcy w náßego/ Stworzycielá milego/ w Oycá miloſiernego/ łáſkáwego/ chwały poczćiwośći godnego. ℣ Oznaymyż go ſámego/ ſtworzycielá náßego/ miluymy, czćimy iego/ nádewßyſtko/ á czynmy przykazánie iego. ✠ O Stworzycielu náß mily Oycże/ day nam być w twoiey práwey wierze. ℣ Wierzmyż my w Zbáwicielá/ wierzmyż wßyſcy w Kryſtuſá/ then dla nas z niebá eſtapił/ ſiebie znizył/ á w dziewicy ſieczyſtey wcielił. ℣ Narodziwßy, ſie prácował/ zá nas tu vmeczyć dał/ dla grzechow náßych vmárł, trzeći dzień wſtał/ wſkrzeßony, w ſámo Niebo ſiebrał. ✠ Przez ſwe záſłużenie żeraczy dáć/ prośmy, żadáyac vcieſnictwá. ℣ Wierzmyż w Duchá Swietego/ w páná Bogá práwego/ z Oycem, s Synem w Boſtwie záwße rownego/ perſona tylko rozdzielnego. ℣ Ktory ſam dáry dawa/ w Kryſtu zbáwienie zrzadza/ wierzace ſwe zgromadza/ y też zbawia/ ſam wybráne wßyſtki po ſwieca. ✠ Ożadaymyż iego/ by nam tego/ dał doſtepić zbáwienia ſwego. ℣ Wierzmyż thez Cerkiew Swieta/ Kryſtá Małżonke mita/ w tey prawdzie założona/ zgromádzona/ krom niey nielza przyść ku zbáwieniu. ℣ Wierzmyż ſwietych obcowánie/ ſkad idzie zyednoczenie/ ktho chce mieć zbáwie-

nie/ dzierz obcowánie/ Paná Krystusá vżywánie. ℟ Rácżże dácobcowáć, y vżywáć/ prawd Cerkwie swietey pospolitey.

℣ Wierzmyż grzechow odpuszczenie/ w zbáwieniu vmocnieni/ bedacego wskrzeszenia/ pożegnánia/ żywothá wieczżnego nam dánia. ℣ Wszyscy te wiáre dzierzmy/ á zá to Bogá prośmy/ żeżywot oney nam da/ sam wspomaga/ byśmy w niey żywoty skonáli. ℟ Rácż tho nam dáć, o náß mity Pánie/ że s toba mamy krolowánie.

Amen.

Piesni o Przykazániach Bożych, ktore okázuya iego naswiętsza wola.

Jáko: Ktoż pod obrone nawyßßego.

PRzykazánia swe Pan bog wydał / w sthrachu, w grozye, á w mocy wielkiey. Aby ie káżdy człowiek przyiał / waży te roskazánie Boskie. Bo w nich wola swa oznaymił / á spráwiedliwość wieczna zyáwił / wßystkim ludziom grzeßyć zábronił. Mowiąc: Izráel, słyß wola ma / wßystek ty wybrány ludu moy. Nie miey cudzych Bogow przedemna / áni sie z nimi sercem spoyuy. W niwczym nádzieye nie mieway / przy swym stworzycielu Sercem stoy / á onego nád wßystko miłuy. Nie czyń sobie obrázow rytych / á Bogu podobieństw ni żadnych. Nie chwalich áni służby działay / ná to Przykazánie pámietay. Bo Pan Bog sroga zákazał / Obrázow czynić nie dopuszczał / á przestępniki groźnie karał. Nie bierz Imieniá Bogá twego / nádármo w mowie, áni w skutku. Groźnego Páná, y wielkiego / ábyś nie wziął wiecznego smutku. Bo ten bez winy nie będzie / ániż thákowy pomsty wydzie / ktho ie ná prożność swa bráć będzie. Pomniż człowiecze ábyś swiećił / dzień Niedzielny w dziekow czynieniu. Słowá Bożego w nim pilen był / ábyś brał vżytek k zbáwieniu. Cżći Dziecie Oycá dánego / y Mátkę swa prze Bogá swego /

swego/ byś doszedł pożegnánia iego. ℣ Nie zábiyesz bliźniego swego/ ániż czym szkodz żywotu iego. ℣ Nie czyń grzechu cudzołożne°/ záchoway wstyd żywotá cnego. ℣ Nie vkrádnieß rzeczy żadnych/ bliźniemu twoye° potrzebnych/ moca, kłamem dostawáyac ich. ℣ Nie przemowiß przećiw nikomu/ w niwczym fálßywego swiádectwá. ℣ Nie pożaday cudzego domu/ niesłußnie ni iego dziedzictwá. ℣ Ani Małżonki bliźniego/ nie pożadaß ni sługi iego/ áni cokolwiek ma innego. ℣ Tyć to sam swiete przykazánia/ w nich Bog zámknal náße powinność. ℣ Kto ie skutecznie záchowawa/ bedzie mieć ku żywotu godność. ℣ W wierze Krystusá Jezusá/ máyacy w nim czyste sumnienie/ day nam Boże wieczne zbáwienie.

℣ Notá pospolita.

Dziesiecioro przikazánie/ wydał nam Bog náchowánie/ áby go káżdy przestrzegał/ tym ktoby Bogá miłował. ℣ Pirwße przykazanie iego/ Nie maß mieć Bogá innego/ nád Stworzyciela swoyego/ Páná Bogá wßechmocnego. ℣ Wtore: Nie vczyniß tego/ Obrázu sobie rytego/ ni podobieństwá żadnego/ sam Bog zákázuye tego. ℣ Trzecie Jmieniá Bożego/ nie bierz nádáremno iego/ boy sie páná Bogá swego/ boć bedzie mścił srogo tego. ℣ Czwarte: Tez ná to pámietay/ W dzień siodmy roboty niechay/ álew nim służ Bogu pilnie/ prácuy o swoye zbáwienie. ℣ Piate: Czći Oycá, Mátke swa/ czciagodna nánie przystußna/ ábyć Bog dał pożegnánie/ ná ziemi długie mießkánie. ℣ Szoste: Nie zábiy żadnego/ człowieká swego bliźniego/ pámietay ná sad stráßliwy/ żeć Bog Sedzia spráwiedliwy. ℣ Siodme: Grzechu nieczystego/ cudzołożnego, brzydkiego/ nie czyń przećiw Boskiey woli/ choway żywot swoy w czystości. ℣ Ośme: Nie kradń cudzego/ dobrá iego właściwego/ swa praca sobie nábyw-

nábyway/ Bogá ku pomocy wzywáy. ℣ Dziewiąte: Przećiw bliźniemu/ nie świádß nań fálßu żadnemu/ boć Bog widzi z wysokośći/ mśći sie wßelkiey niepráwośći. ℣ Dziesiąte nam Bog przykazał/ by cudzey żony nie żądał/ sługi, woku żadney rzeczy/ maß tho mieć ná dobrey pieczy. ℣ Toć iest Bożе przykazánie/ woley iego oznaymienie/ thákże y grzechu náßego/ odzáwiedzienia Rayskiego. ℣ Przetoż zbáwienia náßego/ doydziem przez Krystá sámego/ bo w nim náße wykupienie/ y wßech grzechow odpußczenie.

☞ Wspomożyß nas Krysteмity/ byśmy twa wola pełnili/ á po nieżyßym żywocie/ przebywáli s toba wieczńie.

Amen.

℣ Tez Notá pospolita.

WSzelki co żądaß zbáwienia/ słuchay tego Przykazánia/ ktore tobie Pan Bog wydał/ ábyś ie pełnił, przykazał. ℣ Jam iest Bog twoy, tho maß wiedzieć/ Nie chcieyże inych nád mie mieć/ to iest pirwßе Przykazánie/ Woley Bożey oznaymienie. ℣ Drugie: Obrázu żadnego/ áni podobieńśtwá wßego/ nie czyń ná niebie wysoko/ áni też ná ziemi nisko. ℣ Y tych co pod ziemia w wodzie/ tegoć zákázuye środze/ niechcęż ebyś sie im kłánial/ áni im też chwały dawał. ℣ Bom ia iest Pan Bog twoy możny/ y thez w miłości zawiśny/ złościa oycowska sie brzydząc/ y śyny też dla nich karząc. ℣ Będę karał w pokoleniu/ w trzeciem, y w czwarthym pleмieniu/ tych ktorzy mie nie nawidzą/ mym sie przykazániem brzydzą. ℣ Miłośierdzie nád tyśiącmi/ czynie iák Bog wßechmogący/ tym co mie s serca miłuya, y bliźniemu śwemu życia. ℣ Trzecie: Jmieniá Bożego/ nie bierz ná próżność onego/ Bogá wzywáy w śpráwie śwoyey/ Jmie iego w wielkiey cźći miey. ℣ Czwarte: pomni Swieto świećić/ ná dobrych ie rzeczach strawić/ Słowá Bożego słuchάyąc/ wßelkiey sie

márności ſtrzegąc. ℣ Oycá we czći miey, y Mátkę/ wyrzadzay poſługę wßyſtkę/ byś był długo żyw ná ziemi/ to ieſt piąte przykazánie. ℣ Szoſte: Nie zábiyay ręką/ człowieká żadnego zdráda/ gniew, nienawiść, y mierziączkę/ oddal od bliźniego wßyſtkę. ℣ Małżeńſtwo w zacności choway/ cudzołoſtwá nie popełniay/ czyſtość, y wſtyd záchowywáy/ Siodme Przykazánie tho znay. ℣ Oſme: Nie kradnij żadnemu/ fáłßu nie czyń brátu ſwemu/ wierną ſię pracą obchadzay/ cudzemu twego vdzielay. ℣ Nie mow thež przećiw Bliźniemu/ fáłßu, żebyś ßkodził iemu/ prawdę miłuy, á czyń práwie/ to Dziewiąte przykazánie. ℣ Dzieſiąte ieſt: Nie pożaday/ cudzey żony, rzeczy żadney/ pożądliwość s ſercá ſwego/ wyrzucay cżáſu wßelkiego.

☞ Ty ſą ſłowá nápiſáne/ od ſámego Bogá dáne/ ieſlibyś ie pilnie chował/ vczynki práwie wyrażał. ℣ Będzieć Pan Bog błogoſłáwić/ w Mieſcie, y ná roli mnożyć/ Błogo będzie Dziatkom twoim/ ktoreś vchował w domu ſwym. ℣ Vrodzáye: beda plenne/ gumná twoye zboża pełne/ Owce, Woły, bydło inßę/ v ciebie beda ßczęſliwßę. ℣ Twoi wßyſcy nieprzyiaciele/ wezmą pohánbienie wielkie/ porázi ie Bog w ſwey mocy/ bo będzie ku twey pomocy. ℣ Będzieß miał Obrońce Bogá/ żadnać rzecż nie będzie ſroga/ vczyni cię ludem ſwoim/ wßem narodom znákomitym. ℣ Niebioſá beda powolne/ pogody vczynią ſnádne/ deßczem ie też rozlewáyąc/ á Słońcem ie zágrzewáyąc.

☞ A ieſliżebyś nie pełnił/ przykazánie Boże gwałćił/ przyidzie ná cię to przeklectwo/ przez twoye niepoſłußeńſtwo. ℣ Przeklęty będzieß w Mieſcie twym/ tákież ná roli, w gumnie ſwym/ przeklęte ſą Dziatki twoye/ tákież wßyſtki vrodzáye. ℣ Zboże twoye rdzá záráżi/ robáctwo ie złe pokáży/ niepogody, y powodzi/ tákći Pan Bog grzeßnym ßkodzi. ℣ Przyidą też nieprzyiaciele/ ktorych bę-

rych bedzie bárzo wiele/ či ſpuſtoßa ziemie twoye/ y zábiora w ziemie ſwoye. ℣ Tobie da lekliwe ſerce/ że cie bedzie ſtrá-ßyć liſcie/ dzieſieć przed iednym vcieka/ bo beda mieć boyaźń wielka. ℣ Przepuśći Pan Bog ná cie głod/ niedoſtátek, y wiele ßkod/ mor, grad, piorun, y niemocy/ áże cie wßyſtkiego zniſzczy. ℣ Sluchayże tego człowiecże/ vmiey ſie rzedzić ná ſwiecie/ powſtań z grzechu, á pokutuy/ żeś Bogá rozgniewał lutuy. ℣ Lekay ſie gniewu Bożego/ rzadź ſie podług ſłowá ie°/ ßukay łáſki poki maß cżás/ bo po ſmierći nie bedzie wcżás. ℣ Poznayże páná Kryſtuſá/ Synà Bożego, Jezuſá/ thenći żywot thobie ſpráwił/ krwia ſwoya droga odkupił. ℣ Wierzże temu, y przy tym ſtoy/ że Kriſtus ieſt Zbáwiciel twoj/ przez tego doydzieß zbáwienia/ y w niebie z nim krolowánia.

Amen.

℣ Też pospolita Notá.

Námienáyac káżdy człowiek/ ſtáry, młody, thež wßelki wiek/ ſpráwiedliwość Boſkiey grozy/ á iż z nim nie beda grzeßni. ℣ Mieyże wiáre, táſke w ſobie/ á zá cżáſu vmyſł ſobie/ ieſli tego nie rozważyß/ żywot ſobie wieczny ſtrácißz. ℣ Jáko ogień trzaſki ſpala/ ták wiárá grzechy odda-la/ iák brzmia Kryſtowe kazá-nia/ y Apoſtolſkie wyznánia. ℣ A to ieſt iego kazánie/ w nim záwiſto twe zbáwienie/ kthore ma káżdy záchowáć/ kthoby z Bogiem chciał przebywáć. ℣ By páná Bogá miłował/ ſercem, y vſty wyznawał/ z wiáry ſwego Zbáwicielá/ wßego ſwiátá Stworzycielá. ℣ Ewányeliey nie tepić/ á dla niey wßyſtko podſtepić/ cżyſtym miernym, y cichym być/ ſercá ſwego nie podnoſić. ℣ A tho był z dawná przykazał/ pod zátráceniem záwiazał/ áby go káżdy miłował/ bliźniemu złego niężadał. ℣ Nie złorzecżył mu ni łáiał/ áni brał, áni vragał/ áni ſie złemu rádował/ á nierzadnie nie potepiał. ℣ By wiára gory przenaßał/ Anyelſkim iezykiem kazał/ nie

bedzieli miłowánie/ vtráci káżdy zbáwienie. ¶ By też y ciáło trapić dał/ vbogiem zboże swe rozdał/ bo gdzie nie iest miłowánie/ wßystko idzie ná strácenie. ¶ Bo ná thych dwu przykazániu/ záwiść Zakon kupełnieniu/ o czym swiádcza Prorokowie/ y Swieći Apostołowie. ¶ Przeto chceßli ty zbáwion być/ w Krystá Páná mußisß wierzyć/ ináć nie czekay zbáwienia/ iedno wiecznego strácenia. ☞ Boże przez twe zlutowánie/ day mieć: wiárę, miłowánie/ byśmy w łáśce przebywáli/ á státecznie w wierze stali. ¶ Ráczyß nam tho dáć náß Pánie/ że w ciebie mocnie wierzymy/ potym day z Anyoły śpiewáć/ wiecznie sie s tobą rádowáć. Amen.

Piesni O Czynkoch á dobrodzieystwach Boskich.

Gloria in excelsis Deo.

Sławá ná wysokosciách bogu. ℣ A ná ziemi pokoj/ludu Bożemu nabożnemu/máiacemu dobra wola. ℣ Chwalimy Mocnego ciebie/ Dobrorzeczymy Madrego ciebie/ Modlimy sie Dobremu tobie/y Wielbimy Wielebnego ciebie. ℣ Dzieki tobie wzdawamy/ bo mamy od ciebie wßystko dobre, kthore pochodzi z wielkiey twoyey łáski. ℣ O wßego dobrá Pánie Boże/ Krolu ziemski, y Niebieski/ Boże Oycze, Stworzycielu wßech rzeczy: żadáyacy, y wßechmocny. ℣ Synu Boży mity, iednorodzony/ Jezu Kryste. ℣ Ktoryś nas sobie wybrał, y s Pánnyś sie czystey národził. ℣ Duchu Swiety, śirothy twe: rácz pocießáć, y wysłuchác. ℣ Pánie Boże/ Báránku Boży: niech lud grzechy stoży/ Synu Wielebny Oycá swego. ℣ Pirworodzony/ z Máryey czystey pánny, Mátki. ℣ R°. Posłußny do smierći/ swey smierći: day nam wdzięcznemi być. ℣ Ktory wßytko znaß/ y grzechy swiátá zgładzaß/ smiłuy sie nád námi. ℣ Thy zgładzaß: grzechy swiátá/ od swiátá záchowáy, á choway nas do smierći, k twey woli, á słyß mile Modlitwe náße. ℣ Boś ty náßá nádzieyá. ℣ Jenż siedziß ná práwicy Oycá/ smiłuy sie nád námi. ℣ Boś ty: Mocny, Madry, Sobry y sam Swiety. ℣ Czyniac zezłych: dobre twe swiete. ℣ Tyś sam pánuyacy Pan. ℣ Swe Sługi wwielbiß. ℣ Tyś Krol nád krolmi wßech sam przena-

przenawyßßy. ℣ Nalepßy/ſynu Máryey czystey/ Jezu Kryſte. ℣ Z Suchem Swietym w twey ſławności/ Bogá Oycá / gdzie Owce twe páſtwe máya, ciebie znáya / roſkoßnie mituyacy/ máyacy wieczny dzień/ rzeczmy: Amen.

Pſalm: 111. Confiteor tibi Domine.

HAlleluya/ Ráduymy ſie wßyſcy/ w ten tho dzień dziſieyßy. Badź Pánu Bogu wieczna chwałá, cześć, y ſławá: Hálleluya.

Dziękuymy Pánu, ſpiewáyac chwałe iemu/ w Rádzie ſwietych, á w Zborze prawdziwych chwalcow/ wyznawáiac ſpráwe iego cudow/ Moc, y chwałe bárzo wielka/ w niey ſie ráduyac/ czyńmy poczćiwość wßeláka. ℟. Badź Pánu Bogu, *vt ſup.* ℣ Co on vczynił, á mocnoſcia ſwa zrzadził/ chwálebne ieſt, á wßyſtko bárzo wyborne/ wierney dußy mile, y tez zacne/ bo w tym ieſt iego ſpráwiedliwość/ w ktorey zoſtawa/ nieprzemienny, áż ná wieczność. ℟. Hálleluya/ Rá duymy ſie, *vt ſup.* ℣ Slawna pámiatke vczynił, Cerkwi ſwietey/ ſwych zbáwiennych vczynkow, Miloſierny Pan/ práwy pokarm boyacym ſie dał ſam/ páminethayac ná ſmowe ſwa/ ſwych ſwietych ſlubow/ áby ye pełnił ſam ſoba. ℟. Badź Pánu Bogu, *vt ſupra.* ℣ Mocne ſpráwy ſwe, tu opowiedáć każe/ że on przywodzi w dziedzictwo ſwoye wierne/ o ktorym czynił ſwiádectwo cześke/ vczynki iego ſąć prawdá/ y ſpráwiedliwość/ Przykazánie, dobra rádá. ℟. Hálleluya/ Ráduymy ſie, *vt ſup.*

☞ Wyſwobodzenie ludu ſwemu ná ziemi/ Krystus ſmiercia, y wſkrzeßeniem vczynił/ w tym Vmowe ná wieki vmocnił/ á Jmie ſwe wywyższone/ vczynił ſławne/ po wßem ſwiecie, á wielebne. ℟. Badź Pánu Bogu, *vt ſup.* ℣ Zakład mądrości, á początek ßczyroſći/ieſt, Boyeć ſie nádewßyſtko Páná Bogá/ żyć według iego ſwiete-

swietego Slowá/ á kto tey boyáźni doydzie/ ten z nim ná wieki/ w rádośći niebieskiey bedzie. Rz°. Hálleluya/ Ráduymy sie, vt sup. Amen.

¶ Notá osobliwa.

WZdaymyż Bogu Oycu chwaty/ktory stworzył wßystki rzeczy/ Niebo, Ziemie, y co w nich iest/ to przez swa stawe, y cześć. ¶ Ktory sam wßemu pánuye/ á mocnie we wßem kroluye/ żadny mu nie dał pomocy/ wßystko iest w iego mocy. ¶ Swa moca wßystko vczynił/ á bárzo mądrze sposobił/ z dobroći swej sam od siebie / wßystko przez zwielbienie swe. ☞ Stworzył człowieká pirwßego/ w podobność obrázu swego/ w duße żywa go vczynił/ by iemu poddánym był. ¶ A gdyż tego nie záchował/ co iemu był on przykazał/ przywiodł ná sie śmierć w grzeßeniu/ w tákowym przestąpieniu. ¶ W tym poßedł z niego lud wielki/ podług liczby niezliczony/ miedzy sobá rozdzielony/ iuż w rozliczne narody. ¶ Áci wßyscy narodowie/ y wßystko ich pokolenie/ máya z niego pokáżenie/ we wßystkim przyrodzeniu. ¶ Nie podobáli sie Bogu/ bo odporni byli iemu/ chodzac káżdy po swey woli/ prożni iego boiáźni. ¶ W korzeniu pożadości złey/ iegoż owoce ßkodliwe/ przetoż miłości nie mieli/ w gniewu iego chodzili. ☞ Ale on Pan Bog niebieski/ nádewßystko miłosierny/ nád grzeßnemi sie zluthował/ wspomoc ie sam obiecał. ¶ Ktemu posłał Synà swego/ ludziom w bytu podobnego/ ktory iest bláśk iego sławy/ wyráżenie podstáty. ¶ Przyiał vcżesnic two ludzskie/ áby oni mieli boskie/ przeto sie iest tu poniżył/ áby ich tám powyższył. ¶ W swiecie w pokorze przebywał/ á cicże obcowánie miał/ podstąpiwßy w nim gánienie/ dał sie ná vćirpienie. ¶ Tákowa droge záczął swym/ wydał siebie ná przykład im/ áby gonáśládowáli/ á iemu żywi byli.

przez

¶ Przez ktorego ie wykupił/ á od ich grzechow oczyścił/ tyák vczynił sobie zacne/ s swoyey miłości wielkiey. ¶ Nie podług ich przyrodzenia/ ále s swoyego wybránia/ dał wiernym przyść k obżywieniu/ Suchem swietym k zbáwieniu.

☞ Czynmyż dzięki Pánu Bogu/ chwałe wzdawáyacy iemu/ z iego nam wielkiey miłośći/ ktora dał z wysokośći. ¶ Bowiem Moc vkazał wielką/ Mądrość oznaymił nieścigłą/ Dobrothę niezmierna zyáwił/ drogę k żywotu spráwił.

☞ Bądźże chwałá Bogu Oycu/ wßech stworzonych rzeczy Pánu/ y iego Synu milemu/ ná nas ták łáskáwemu. ¶ Amen, y Duchu swietemu/ Pánu Bogu iedynemu/ z ie° nam wielkiey miłośći/ teraz, y ná wieczność Amen.

¶ Notá osobliwa.

VRzebudź sie w mysli wierny/ pátrz, á nie bądź leniwy/ ná skutki/ ktore czynił Bog wieczny. ¶ Poznáway go tu Wiára/ obaczay mądrość dziwna/ że on sam/ wßystko stworzył Mocą swą. ¶ Niebá, iásność, y Słońcá/ gdzie iemu Tron, Stolicá/ Anyelska/ by mu tám byłá służbá. ¶ Pod Niebem ziemię, z wodą/ te przykrył swą mocnośćią/ ná ktorey/ postáwił Swiátłość iásna. ¶ Słońce, Mieśiąc, z Gwiazdámi/ by káżde czásy swemi/ służyło/ tu stworzeniu ná ziemi. ¶ Kresy zámierzył wodam/ przyprawił w nich byt Rybam/ á ziemie/ dał ieść Matke rodzáyom. ¶ Piękne kwiecie przemienne/ dziwna fárba odziane/ wywiodł z niey/ dawßy mocy rozliczne. ¶ Drzewá z owocem piękne/ w sposobiech, w smákach dziwne/ w wzrostu swym/ w zielonośći ozdobne. ¶ Gory, pagorki, skáły/ láśy, gáye, padoły/ swą mocą/ wypuścił z ziemie wßystki. ¶ Zwirzetá wßelkie polne/ w sposobiech swych rozliczne/ w pięknośćiach/ w spánitośćiach rozdzielne. ¶ Robáctwy tu ná ziemi/ rozliczonymi, dziwnymi/ nie-

BIBLIOTEKA XX. CZARTORYSKICH

mi/niezliczńie/nápełnił w swej mocnośći. ¶Ptáctwo w powietrzu wßelkie/ latáyace/ wesołe/ by káżde/ czynilo spiewánie swe. ¶Wnet poránu spiewáyac/ wola roskoß przewodzac/ á ná nocku siadłom sie wrácáyac. ¶Też áby swoy czás znáło/ sobie służyć vmiáło/ czásem sie/ wzdaliło, náwroćiło. ¶To wßystko dziwnie chowa/ w płodzie iemu wzrost dawa/ pieczuye/ rzadzi, karmi, odziewa. ¶Rosa ziemie pokrapia/ záś po czásie przemienia/ rodzáyom/ y wßemu pomoc dawa.

☞ Zacnieyße záś nád inne/ w stworzeniu tym rozumne/ czło wieká stworzył sobie podobne. ¶W pięknym Ráyu postáwił/ y roskoßa nápełnił/ wielka też/ poczćiwoscia obdárzył. ¶Coby ziemiá spłodziłá/ á wodá ożywiłá/ nádewßem/ iemu moc daná byłá. ¶Then słowem tży przemożon/ dyabelskim kłamem zwiedzion/ w potepe/ w lekkość wieczna przywiedzion. ¶Gdy sobie niezrozumiał/ nie ostrzegał coż wiedział/ chcąc niewziął/ á stráćił y to co miał. ¶Złym tego Jabłká pożył/ nam ku temuż posłużył/ siebye sam/ y nas wieczney cżći zbáwił. ¶A gdyby iedynego/ tego wßech Nawyßßego/ nie było/ Bogá dobrotliwego. ¶Ktory vłożył zbáwić/ á w the cześć záś náwroćić/ ináczey mielismy stráceni być. ¶Bowiem thá skázá wielka/ wßem ludziam iest dziedziczna/ tu w cielech/ náßych záwżdy trwáyaca. ¶Wßystki frásuye, trapi/ y w niegodność przywodzi/ od Bogá potrzebuye pomocy. ¶Przethoż Syn Boży nam dan/ żeby nas rátował sam/ v Oycá łáski wieczney dostał nam. ¶Smiercia swa nas odkupił/ á od grzechow oczyścił/ z martwych wstał/ spráwiedliwość wieczna dał. ¶Duchá swietego zesłał/ á Cerkwi Swietey go dał/ żeby on sercá wiernych wyuczał.

☞ Káżdy myśla pokorna/ widzac Moc: Mądrość dziwna/ spiewáyac/ wdzięcznie mow z wiárą cała. ¶Boże myć dzię-

kuyemy/

kuyemy/ tobie chwałe śpiewamy/ w táśce twey/ zbáwieni byćżądamy. ℣ Boś wybornie to śprawił/ śámegoś sie w to włożył/ by grzeßny pomocy twey w tym vżył. ℣ Jndżye względu nie mamy/ iáko długo żywiemy/ śmiłuy sie/ nád námi zemdlonymi. ℣ Z mocy weżá stárego/ wyrwi s páßcżeki iego/ á day przyść do żywotá wieczńego. Amen.

℣ Notá osobliwa.

WSzechmogący Stwo-
rzycielu/ Niebá, zyemie
wieczny Krolu/ nád cie
mocnieyßę°/ nie ieśt nie bedzie,
áni było. ℣ Trzecheś perſon
ieden w Bośtwie/ dziwnie mo
żny w swym krolestwie/ thoba
wße stworzono/ y wßystko do-
bre nam śprawiono. ℣ Bez
początkuś w swey bytności/
wielce dziwny w swej iáśności/
wiecznie sam kroluyeß/ wßyst-
kich rzeczy mocnie śprawuyeß.
℣ Niebo, ziemie, y tho morze/
ciebie wyznawa náß Boże/ w
wielkich twoich śiłach/ ktoreś
zyáwił we wßech żywiołach.
℣ Wßystko to Niebo gwiazdámi/ oświecileś płánetámi/ rozliczńym poczáśiem/ obłoki, błyskániem, y grzmieniem. ℣ Anyoły, Duchy czystymi/ osádziłeś Niebo imi/ by ná cie pátrzáli/ á w stawie sie twey rádowáli. ℣ Dziwnieś y ziemie ozdobił/ láśy, gorámi nápełnił/ pagorki padoły/ dawßy w nich rozliczne nam skárby. ℣ Niezmierna ßczodrota Bośka/ nápełniłeś przepáść morśka/ dziwnemi Rybámi/ zewßad płynącemi rzekámi. ℣ Wßedyś powietrzem nápełnił/ ptháctwo rozliczne w nim stworzył/ by k twey chwale było/ przyłotu swego czás wiedziało. ℣ Coma w sobie przepáść Morśka/ álbo też ßyrokość ziemśka/ wßystko k vżywániu/ dałeś ludzkiemu pokoleniu. ☞ Názieміś ludzie vwielbił/ pod moc ich thu wßystko podbił/ by w thym roskoß mieli/ ciebie nád wßystko miłowáli. ℣ Wßákże nád wßystko stworzenie/ nedznieyßego/ w tym swiecie nie/

Pánie

Pánie nád człowieká/ przyßłá nań zá grzech pomstá wielka.
¶ Bo nie zostat w niewinnośći/ gdy stuchał Syabłowey złośći/ przyiał poruſzenie/ miłośći, rádośći strácenie. ¶ Z roſkoßnego Ráyu wygnan/ á w rozliczne nedze poddan/ thu ná tym to ſwiecie/ ießcze w wietße po tym żywocie. ¶ Temu nie było pomocy/ żadnego człowieká mocy/ bo w to zawiedzienie/ przyßło wßeludzkie pokolenie. ¶ A wßákoż ty Pánie miły/ nie chcąc byśmy zágineli/ miłoſierdzie ſwoye/ zyáwiłeś nád wßyſtki ſkutki ſwe. ¶ Boś ty widząc zawiedzienie/ zeſtałeś Syná ná ziemie/ by w człowieczeń ſtwie był/ ſwoya krwia droga nas odkupił. ¶ Ktory bedąc w náßym ciele/ potykał ſie s Cżárem ſmiele/ y dobył onego/ dziedzictwá prze grzech ſtrácone.

☞ Synu Boży namileyßy/ nád Anyoły doſtoynieyßy/ luto ſcieś vkazał/ poſtánym bedąc łáſkeś zyednał. ¶ W poſtußeńſtwie ſwego Oycá/ zgładziłeś grzechy do końcá/ y Diabłuś ſie zmocnił/ á ſwe wybráne wyſwobodził. ¶ Sławnym bedąc w wieczney chwale/ byłeś w głębokiey pokorze/ w nedzyſtu raczył być/ krzyżowa ſmiercia nas wykupić. ¶ A trzeciegoś dniá z martwych wſtał/ by grzeßny ſprawiedliwość miał/ przez ſwe z martwych wſtánie/ dałeś w nádziei vcießenie. ¶ Nowaś droge potym ſprawił/ gdyś ſie w niebo ſławnie wrocił/ ku Oycu ſwoyemu/ byś był poyśrzednikiem grzeßnemu.
¶ Tákżeś s ſwey ßczyrey dobroći/ raczył z Niebieſkiey rádośći/ záſlubienia ſwego/ poſtáć ſwoim Duchá ſwietego. ¶ Ktorymby wßyſcy wybráni/ zgromádzeni thu ná ziemi/ byli, w Cerkiew ſwieta/ máyąc prawde toba zácżeta. ¶ S tego ſie ſpołu cießyli/ ciebie ná wieki chwalili/ máyąc pożywánie/ prawdy they ſwietey obcowánie. ☞ Rácż dáć miłośći wy Pánie/ że tá prawdá w nas zoſtánie/ w kthorey żywot czyniß/ á ták k wieczney ſławie przywodziß. Amen.

¶ Notá Obecna.

BOgu Oycu Niebieskiemu/ w miłości, w łáscę ßcjodremu/ sercem, y vsty spiewáyac / dziękuymy, chwałę mu wzdáyac. ¶ Bo ku podobieństwu swemu/ á ku bytu roskoßnemu/ człowieká z dobroći stworzył/ y wiecznie zbáwić námienił. ¶ Ten dyabłem chytrym był zwiedzion/ łáski wßelkiey Boskiey zbáwion/ w złorzeczeństwo vpadł wieczne/ poddan w nędze nieskończone. ¶ Zbáwion żywotá miłości/ nárußon z Dyabelskiey złości/ godzien tego przestąpieniem/ by był tedyż potępionym. ¶ Wßák Bog z niezmierney miłości/ lutuyąc ludzkiey záßłości/ zdzierżał spráwiedliwość słußna/ przemienił ią w miłość wielką. ¶ Raczył go w bytności niechąć/ żywotá przedłużenie dáć/ ktemu dał rzeczy potrzebne/ ku wczásu żywotá hoyne. ¶ Nád tho ku bytu wiecznemu/ vczynił iest pomoc k niemu/ iedno śmierć będąc dłużen nam/ wßák to wßystko przemienił sam. ¶ Widząc nie być pomocniká/ ktoryby nas z zátrácenia/ z mocy śmierći wyswobodził/ w nádzieię żywotu spłodził. ¶ Sam siebie w to raczył włożyć/ y śluby swemi vmocnić/ że się on chce przybliżyć k nam/ á s tey nędze dopomoc sam. ¶ Ten ślub naprzod Adámowi/ á potym: Abrahámowi/ Dawidowi tákże inym/ czynił tu swoim wybránym. ¶ Że plemię ich: chce rozmnożyć/ nád piasek gwiazdy rozßyrzyć/ y sam też siebie z nim spoić/ á w tym pożegnánia dobyć. ¶ Wierny Pan we wßech sluboch swych/ y w obietnicach tákowy/ co był włożył y ślubił/ to wßystko w czásie nápełnił. ¶ Máyąc Syná iedynego/ w podstáći sobie rownego/ ktorego od wiekow spłodził/ przezeń też y wieki stworzył. ¶ On iest tásności ie° stawy/ Obrázem Boskiey podstáći/ drożßy nád stworzenie wßystko/ nádeń niemáß nic więtßego. ¶ Wßákże thák ludzie miłował/ że go dla nich ná świát wydał/ by złorzeczeństw-

ſtwu poddan był/ pożegnánia ludziom dobył. ℣ W nimż dał drogie záſlubienie/ miłość, prawde, y zbáwienie/ odpuſczenie grzechow złośći/ práwo ku wieczney rádośći. ℣ W nim położył wßyſtki ſkárby/ vmienie mądrośći rády/ by Duch ſwiety s tey pełności/ dárował, być vczeſniki. ℣ Czego nam Zakon nie mogł dáć/ żadna też ofiárá zyſkáć/ áni iákie ſłużebnośći/ y ludzkie záſłużonośći. ℣ W Synu dokonáte ſtożył/ ktoby Duchem Swietym ożył/ w tey ſtudnicy doſtáteczne /przyimie ochłodzenie wieczne.

℟ Ktoż ieſt namiłośćiwiey- ßy: álbo kto nadobrotliwßy: ktho wiecey cirpi nád złoſcia: mieniac ſwa pomſte z miłośći. ℣ Ktho ſie w táſce podawa: wiecey nád náßego Páná: on nawietßy przyiaciel nam / bo dobrze czyni wieczńie ſam.

℟ Miłoſierdzie twoye Pánie/ nád Niebioſá mocne ſtánie/ ktorego ieſt ziemiá pełná/ miłość twa w niey rozßyrzona. ℣ Day nam tego wdzięcznymi być/ á wiára ſerdeczna w tym żyć/ coś vczynił s ſwey miłośći/ day vżyć wieczney rádośći. A.

Jáko: Pánie wßechmogacy. *E V.*

Vżmy teraz wßyſcy/ w tym to zgromádzeniu/ ważmyż miłość thák/ táſke przewielika/ kthoraż tho Bog zyáwił/ w ſłubiech ſwych oznaymił/ dawnym náßym Oycom. ℣ Naprzod: Adámowi/ y Abráhámowi/ Sawidowi, innym/ wiernym ſwym wybránym/ że ie chce wywyßßyć/ y plemie rozmnożyć/ w pożegnániu ludu. ℣ Co było ſtrácono/ to potym wrocono/ Bo że pożegnánia/ podług nas wybránia/ przez to záſłubione/ plemie pożegnáne/ Páná Jezu Kryſtá. ℣ Znałeś Pánie trudność/ y też wielką záßłość/ człowieká pádłego/ grzechem ránionego/ receś k niemu wſciągał/ ábyś go podnaßał/ ku ſobie przyciągał. ℣ Náße grzechy wielkie / tákże vczynki złe/ od ciebie wzdaliły/ miłośći zbáwiły/ ále ty w tym we wßem/

nie ieſteś k nam mnieyßym/boś ſie ſam ſmitował.

☞ Naprzodeś oznaymiał/ zakonem obyawiał/ grzech, y zátrácenie/ bo nie było ná ziemi/ ktoby dobrze czynił/ ſpráwiedliwość pełnił/ w práwey niewinności. ℣ Tymeś wßech poniżył/ ſumnienie ich ſcieżył/ by ſwa grzeßność ználi/ miłośći żądáli/ s ktorey k vcießeniu/ przyßli w ſwym trapieniu/ ſumnienia cießkiego. ℣ Dałeś pocießenie/ czyniąc záſlubienie/ że ſie chceß przybliżyć/ chcąc grzeßniki zbáwić/ Prorokiś ſam wzbudzał/ Duchem ſwym nápełniał/ by to zwiáſtowáli.

℣ Bo też y Oycowie/ y ſławni Krolowie/ tákże też y inni/ ſlubámi wzbudzeni/ ná cie też czekáli/ ſerdecznie żądáli/ twego náwiedzenia.

☞ A gdy ten czás iuż był/ ktoryś ty vłożył/ Synáś ſwego poſłał/ ktoregoś miłował/ Zbáwiciela Swiátá/ á wiernego ſwiádká/ dałeś go wzmowie nam. ℣ Nád co nic lepßego/ áni też droższego/ boś ſobie rownego/ w nim ſiebie ſámego/ dał by był zyednániem/ y náßym zbáwieniem/ o tákso niezmierna. ℣ Kto ieſt tho gdy ſłyßał/ y od wiekow widział/ by ſie Bog thák znižył/ ku ludziom przybliżył/ przyrodzenie náße/ przyiął mile ná ſie/ w cießkim vtrapieniu. ℣ Ten też mowił niegdy/ przez ſwe wierne ſwiádki/ ná ziemi był widzian/ człowieczeńſtwem odzian/ w nim ſie ofiárował/ ták lud wykupował/ z grzechow z zátrácenia. ℣ Wola Oycá pełnił/ gniew iego ſpokoił/ gdy w mękach prácował/ wßyſtki ſam wypłacał/ ku ſmierći przyſtąpił/ by wieczną potępił/ á náwroćił żywot. ℣ Zwycieſtwo ſkonawßy/ iuż ieſt bárzo ſławny/ w niebie w wielebnoſciach/ w Anyelſkich rádoſciach/ ná Tronu ſwym ſiedzi/ pánſtwo wßędy dzierży/ w Niebie, y ná ziemi. ℣ Już ieſt nápełniono/ co było ſlubiono/ Dawidowo plemie/ że zoſtánie wiecznie/ á Tron ſwiety iego/ nie minie od niego/ iák ſwiátłość ſłoneczna.

☞ Mocny Pan krolnye/ ſwe wßyſtki

wßyſtki dáruye/ przez Duchá ſwoyego/ z Niebá poſtánego/ ktory Cerkiew rzadzi/á lud wierny w wodzi/ w krolestwo Kriſtowo. ℣ Wiedzieć czleku trzebá/ mali ten dar z niebá/ áby pożegnánie/ w Kryſtu wypełnione/ przy ſobie obaczał/ á w nim ſie budował/ w krolestwie Kryſtowym. ℣ Popátrzmyż my ná to/ iż co było skryto/ w Bogu od wieczności/ to ſpełnił w ſáwności/ w ſwietem zwiáſtowániu/ k náßemu zbáwieniu/ day my chwałe iemu.

☞ Bądźże tobie chwałá/ bez końcá wzdawaná/ Oycze miłościwy/ y Synu láſkáwy/ dobry Duchu ſwiety/ iedyney podſtáczi/ teraz, y ná wieki Amen.

Area Virga primæ Matris.

BOg dobry, dobroczi/ ſwey w ſobie, nie mogąc zátáić/ raczył ia obyáwić: ℟. Ktory mogąc zoſtáć/ ná wieki przy ſobie záwße ma/ doſyć ſam ná ſobie. ℣ Moc ſwoye raczył okázáć/ ku ſwemu ſtworzeniu, podług ſwey mądrości: ℟. Niebo, ziemię z ich ozdobą/ ſtworzył Anyoły, y ludzie przez chwałe ſwą. ℣ Niebo oſádził Anyoły/ by go widzieli/ záwße w twarz iego roſkoßną/ pátrzáli, á ſtąd áby rádość mieli wieczną: ℟. Czło wiecką w Ráyu poſtáwił/ bárzo oſłáchćił/ ále wygnan ieſt ná ziemię/ gdyż nie zdzierżał: przy rodzenia ſwego ſtworzenia. ℣ A tám go wielkie, potkáły boleści: przez iego winy/ y żył ieſt w trudności: ℟. Bog Ociec, dobry nie przeſtał miłości ludziom tu czynić/ chciał one wykupić. ℣ Gdyż iednorodzonego miłego/ ſwego Syná/ áby z grzeßnego winá/ zgłádzona byłá/ zeſłáć tu ná ſwiát raczył dla człowieká: ℟. Aby on podniosł záś vpádłego/ przyiął ná ſie/ boleść, y vragánie/ y ſmierć podſtąpił/ by nas ták od zátrácenia wykupił. ☞ O niewymowne tho wykupienie/ nád kthore w tym ſwiecie nic droższego nie/ bo wdzięcznym ſpoſobił wieczne zbáwienie: ℟. Záiſte godne ná to pámiętáć/ gdyż raczył nas

 ták

ták wielce vmiłowáć/ siebie sá-
mego dla nas grzeßnych wy-
dáć. ℣ Posłußny bedac do
smierći/ Pan Krystus Oycáz
miłośći/ przyprawił náßezbá-
wienie s swey łáski: Ry°. Ták, że
ciáło swe naswietße/ wydał w
prace thu ná swiecie/ á krwia
swoya, oczyśćił nas nieczyste.
☞ Otoż my tey, Bożey wiel-
kiey dobroty/ bedac wdzięcz-
ni, y miłośći/ chcicymyż tużyć,
ku iego woli, y k lubośći: Ry°.
Bo nie iesteśmy sámi swoi/ ále
tego kimśmy wykupieni/ on po
moż ktemu, mieymyż w Bogu
swa nádzieye.
☞ Stworzycielu miły/ rácżże
nas vmocnić w twey woli/ by-
śmy nie zgrzeßyli z náßey woli:
Ry°. Weyzrzyß mile ná nas/ kto
ryś raczył Synáda ć dla nas/ y
iákoż nam z nim wßech rzeczy
nie daß. ℣ Tu nas w swey mi-
łośći/ choway, á day dostąpić
rádośći. Amen.

Jáko: Nabożnemi swemi
sercy:

Chwałá tobie Oycże wiecz-
ny/ kthoryś nam zestał s
swey mocy/ Jezu Krystá/
swego Synáz ktory s toba/ iesz
w stawie twey wielebnośći/ ná
wysokośći. ℣ W Niebieskim
skárbu bogáty/ Jezu Kryst, syn
Bożymiły/ z Niebá sstąpił/
wielce siebie/ tu poniżył/ ále po
tym powyższon/ ná wysokośći.
℣ Przyßedł k nam w wielkim
vbostwie/ w cichośći, y thez w
pokorze/ nam ná przykład/ żył
niewinnie/ á wßák ießcże/ cir-
piał wiele pánem bedac/ od
wieczności. ℣ Cirpiał, vmárł,
nas wykupił/ wstał z mar-
twych, ná niebo wstąpił/ przyi
dzie k sądu/ gdzie káżdemu/ da
odpłáte/ złe zátráći, dobre zbá-
wi/ w wysokośći.
☞ O nieprzemożona mocy/
my żadamy twey pomocy/
Rácż Pánie dáć/ tu w dobrem
stać/ do końcá trwáć/ á dosta-
pić nam rádośći/ w wysokośći.
℣ Smiłuy śie Pánie nád námi/
że thobie chwałe wzdawamy/
bo iest godne/ y podobne/ á zbá
wienie/ Rácżże przyiać s swey
miłośći/ w wysokośći. ℣ An-
yeli, y Archányeli/ nie przestá-
yac ciebie chwała/ Mocy, Pán
stwá/

ſtwá/ y też Aſieſtwá/ y Cherubin/ y Seráphin, mowiac: Swiety/ w wyſokośći. ℣ Ktoryś, wßelkiey chwały godny/ day że cie záwße chwalimy/ tu ßczeſliwie/ w niebie wieczńie/ to czynili/ z Anyoły, y z Archányoły, ná wyſokośći.

℟ Chwałá tobie wieczny Boże/ żeś nas vczynił przeſpieczne/ przez Wiáre w Synátwoiego/ Páná wßego / zbáwieniem ſwem, przeſwa chwale/ná wyſokośći. ℣ Przyimiż od nas to chwalenie/ ácżkolwiek nie doſkonále/ bo ciężadny/ nie wychwali/ że nie pali/ ogień w piekle/ále zbaw nas ná wyſokośći.

Amen.

Grates nunc omnes agamus.

Dzięki iuż wßyſcy wzdawaymy/ Pánu Bogu, wielbiacy/ zá miloſierdzie/ y zlutowánie/ zá wielkie dobrodzieyſtw nam czynienie. ℣ Spiewaymy iemu nabożnie/ chwałaconego ſerdecznie/ ſtawiac iego moc/ y wielka mądrość/ że wybáwił lud, á dał ſwa pomoc. ℟ Ktorego ſtußy chwalić z Anyoły godnie/ mowiac: Chwałá Bogu ná niebie. ℣ Y ná ziemi tu bądź chwałá/ od wßyſtkich thobie wzdawaná/ wiecznemu Bogu/ Namocnieyßemu/ Krolowi, nád krolmi nawietßemu.

℣ Oiſcieś ty godzien chwały/ Báránku z wyciężycielu/ my cie chwalimy/ y thęż wielbimy/ z Oycem twym, y z Duchem ſwietym cześcimy. ℟ Bowiem ieſt chwalić godne/ y ſpráwiedliwe/ Bądźść chwałáná wyſokoſciach.

℟ Nienam Pánie Boże, nienam/ day chwałe, o Kroln nienam/ iedno Jmieniu/ twemu Swietemu/ w ktorimeś dał pomoc ludu ſwemu. ℣ O myſmy Pánieniegodni/ á ſłudzy nieżyteczni/ co ty czyniß ſam/ chcąc pomocy nam/ zeſłałeś Synámiłego tu nam. ℟ Przetoż tobie / nabożna wzdawamy chwałe/ twemu Jmieniu poże gnánie. ℣ O chwalcież ciebie niebieſcy/ wßyſcy Korowie Anyelſcy/ y ziemſcy chwalcie/ Zborowie ſtawćie/ twoi wierni zá

wſze cie wielebcie. ℣ Wyſtawiay o duſſo káżda/ dobroći tey to wiádoma/ O chwalże wdzięcznie/ ſpieway ſercecznie/ pieśń nowa, mowiąc myſla nabożna. ℟ Badźże chwałá/ thobie Boże wieczna ſtawá/ teraz záwſze, y ná wiek wiekom. ¶ Chwalcież iuż wſzyſcy wiekowie/ y wſzyſcy wierni ſtanowie/ káżdy Duch chwaliż/ Bogá iuż wielbiż/ á ták Jmie iego dobro rzeczyż. ℣ O Wſzechmogący Pánie náſz/ przyimiſz te Ofiáre od nas/ z długu náſzego/ bo nic inego/ k odpłácie nie mamy kromie tego. ℟ Say ſie chwalić / godnie thobie dzieki czynić/ twemu záwſze Jmieniu ſpiewáć. ℣ Zadamy Boże iedyny / Czuy nád námi czás oſtátni/ nie opuſczay nas/ badź záwſze przy nas/ wybawiáyąc z Dyabelſkiey mocy nas. ℣ O vſtyſze náſze głoſy/ day pokoyne w prawdzie czáſy / że twoi wierni/ ciebie miłowni/ vſtáwicznemi czcza cie chwałámi. ℟ Badźże chwałá/ tobie Boże wieczna ſtawá/ Amen, záwſze má wieki wiekom. Amen.

¶ Notá oſobliwa.

KOmuż miło zbáwienie/ czáſu dziſieyſzego/ z Bożego ſmiłowánia/ może przyść do niego. ¶ Abowiem vkraca dniow/ Bog z dobrotliwośći/ w ktorych ieſt wiele bledow/ y groźnych ciemnośći. ¶ W kthorych żadny nie wiedział/ mali Boża miłość/ álbo też w gniewie mieſzkał/ w ktorym bywa żáłość. ¶ Y co nád to może być/ zásmuconieyſzego/ iedno niebaczyć łáſki/ k ſobie páná ſwego. ¶ Ale pan Bog Wſzechmocny/ z miloſierdzya ſwego/ iuż wiecey niechciał widzieć vpadku ludzkiego. ¶ Przetoż rychło s początku proroki poſyłał/ przez kthore ludu ſwemu/ zbáwienie oznaymiał. ¶ Tákie Ewányelia poſelſtwo miłośći/ oznáymuye narodom/ ku wielkiey rádośći. ¶ Ktora wſzelkie watpienia / do końcá odgania / á o łáſce ſwey Boſkiey/ káżdego vpewnia. ¶ Bo odpuſczenie grzechow/ y też żywot wieczny/ bez zaſług ludzſkich

ſtkich ſkutkow/ wßyſtkim ieſt zyáwiony. ℣ Tegoć pewne Swiádectwá/ gdy nam Bog Synádał/ áby krwia ſwa nadrożßa/grzechy náßezgładzał. ℣ Syn Boży w człowieczeńſtwie/ w ſwiecie, ſie vkazał/ wiel ce iáwne Swiádectwá/ táſki ſwey wydawał. ℣ Trzydzieści y trzy látá/ tu raczył przebywáć/ á wielkie cudá czynił/ chcąc nas wßech pozyſkáć. ℣ Má ſmierć duße położył/ z wielkiey ſwey miłośći/ ſwa niewinna krew wylał/ zyáwił doſyć táſki. ℣ A toć ieſt táſká pewna/ od Synáá Bożego/ krwia droga potwirdzona/ co nád to iſtßego: ☞ Duch Swiety Cerkwi poſłan/ by ſwiádectwo wydał/ á Kryſtus był wyſtawion/ y w wiernych przebywał. ℣ Ktorym Apoſtołowie/ w ſtałośći ſwiádczyli/ ći napirwßy ſwiádkowie/ dziwy to twirdzili. ℣ Ze grzechow odpußczenie/ przez Jmie Jezuſá/ y w niebie przebywánie/ bierze wierna dußá. ℣ Ktorym grzechy odpußczáć/ Pan Kryſtus tyemocdał/ tákże też zádzierżawáć/ iák ſam od Oycá wziął. ℣ Mowiąc: co tu zwiażecie/ thow niebie związano/ á co thu rozwiażecie/ bedzie rozwiązano. ℣ A moc ktorą tám wzieli/ od Synáá Bożego/ tey Cerkwi wydáli/ z vſtáwienia iego. ℣ W tym s námi mießkáć ſlubił/ do ſkończenia ſwiátá/ áby káżdy pewien był/ od práwego ſwiádká. ℣ O ſwym pewnym zbáwieniu/ żywothá wieczńego/ álbo też zátráceniu/ człowieká grzeßnego. ℣ O coż beſpieczńieyßego/ ná ſwiecie może być/ iedno Siná Bożego/ Słowom mocno wierzyć.

☞ Kryſtus Cerkiew odnowił/ dziſieyßego czáſu/ Służebniki w niey wzbudził/ Niebieſkiego głoſu. ℣ By go Owce ſłucháły/ w zgromádzeniu wiernych/ k niemu ſie vciekáły/ niechácac fáleßnych. ℣ Ták ſie znowu rodzili/ w człowieká nowego/ w Kryſtá ſie obłoczyli/ w Zbáwiciełá ſwego. ℣ Bo przeto ſie pokrzćili/ by ſie odrodzili/ á człowieká ſtárego/ s ſiebie zewłoczyli. ℣ Pożywáli zbáwienia/

kromie watpliwości/ w ciele, á we krwi iego/ w Cerkwie stu żebności. ℣ Przethoż Chleb, Ciálem názwał/ á Wino, swoya krwia/ ieść, y pić nam roskazał/ ná pámiatke wdzięczna. ℣ By ciálem ná śmierć dánem iego krwia wylana/ przyimowáli dußam swym/ zmowy pieczęć ista. ℣ Toć náßego zbáwienia/ wiecznego żywotá/ s Krystowego zrzadzenia/ w Cerkwi iest istotá. ℣ Kto miluye zbáwienie/ może go dostapić/ s Krystowego swiádectwá/ im vpewnionym być.

℟ Ochwalże dußo Páná/ s tákowey miłości/ że w Cerkwi przyprawiona/ rzecż iemu z wdzięcznośći. ℣ Tobie chwałá Boże moy/ y thież dziękowánia/ iżeś náwiedził lud swoy/ s swego śmiłowánia. ℣ A coś nam sam przyprawił/ day tego pożywáć/ żeby grzeßny zbáwion był/ Rácz w tym pomoc działáć. Amen.

℣ Notá osobliwa.

KAżdy Wierny wyspiewuy/ Bogu sercem dziękuy/ skutki iego rozmyslá yac/ á ich pożywáyac. ℣ W ktorych miłość, á prawdá/ y tęż godność wßelka/ odpußczenie náßych grzechow/ podług Boskich slubow. ℣ Ktoby práwie z wiáry znał/ tenby sie rádował/ że Bog człowiekiem vczynion/ ták człowiek podwyßßon. ℣ Acż bedac niegodnemi/ zá grzechy náßemi/ żeby sie k nam miał przybliżyć/ á nas grzeßne zbáwić. ℣ Wßák z miłości vczynił/ ku sobie przypoił/ kiedy raczył z niebá ssapić/ á w pánnie sie wcielić. ℣ Acż sie z námi Bog spoił/ wßák Bostwá nie zmienił/ bo czym był, thym być nie przestał/ w grzech wpádłe zástapił. ℣ Gdyż z náßym przyrodzeniem/ wyßedł národzeniem/ z żywotá pánny naczyßtße/ prácował zá grzeßne. ℣ Trzydzieści lat, y wiecey/ rozliczne wiodł prace/ w swym poniżeniu thu w swiecie/ prze náße zbáwienie. ℣ Pothym k śmierći okrutney/ á

nam po-

nam pożytecżney/ to przyrodzenie ieſt wydał/ ták nas odkupował. ℣ Grzechem martwe obżywił/ śmierći wiecżney zbáwił/ do piekieł ſtąpił, z martwych wſtał/ zwycięſtwá dokonał. ℣ Tedy wßyſtkim wybránym/ grzechy porażonym/ dobył wiecżnego zbáwienia/ y tež oſtawienia. ℣ Potym ná niebo wſtąpił/ á mieyſcá przyſpráwił/ ſtámtąd Duchá ſwego poſłał/ by Cerkiew ſpráwował. ℣ Przez ſwe poſty zrzadzone/ od niego poſtáne/ ázby ſie náwrocił k ſadu/ chcąc ták tego rządu. ℣ Aby w ybráni w temto/ przyimowáli ſłowo/ ktemu żiego ſwiatośći/ by tym byli iśći. ℣ Ze s tákowey miłośći/ Bogá z wyſokośći/ przez Krystuſá Synà iego/ doſtępuya wßego. ℣ Naprzod z Bogiem zmirzenia/ grzechow odpuſzczenia/ potym żywotá wiecżnego/ przybytku ſławnego.

☞ Chwalmyż Bogá dobrego/ ze wßech ſkutkow iego/ w ktorych nam podał ſwą miłość/ przez Cerkwie ſłużebność. ℣ Chcąc byſmy pożywáli/ vcześniki byli/ tu iego drogiey miłośći/ á potym ſławnośći. ℣ Chwałá Bogu ná wieki/ ienż thy rzeczy wßyſtki/ czyni przez Synà miłego/ y Duchá ſwiętego. ℣ Bo ieſt thego ſam godzien/ Bog w Jſnośći ieden/ ná wiek wiekom, á bez końcá/ Amen, Hálleluya.

Jáko: Weſele ſpiewaymy.

SJebie Bogá czćimy/ pánem wyznawamy/ wiecżnego cie Oycá/ chwali wßyſtká ziemiá tákże tež y Morze/ chwałę wzdawa tobie. ℣ Anyeli, Mocnośći/ Archányeli, y śiły/ Tronowie, y Pánſtwo/ Cherubin, y Kſięſtwo/ y Seráphin tobie/ mowiąc: ſpiewa záwßę. ℣ Swiety, Swiety, Swiety/ Pan Bog nád zaſtępy/ pełne ſą Niebioſá/ y ziemiá twey ſławy/ ieſteś pożegnány/ Pan Bog náß ná wieki. ℣ Zbor cie Apoſtolſki/ y poczet Prorocki/ zaſtęp Męczennicki/ y ten okrąg ziemſki/ wßyſtko cie wyznawa/ y lud Krześćiáńſki. ℣ Oycá Niebieſkiego/ nie-

go/ niezmiernie dobrego/ y Syná Nadrego/ y Duchá swietego/ wiernych cießycielá/ przedobrotliwego.

℣ Thyś Krol ſtawy Kryſte/ Syn wiecznego Oycá/ chcąc nas ſam wykupić/ raczyłeś ſie Wcielić/ á żywothem pánieńſkim/ niechciałeś ſie brzydzić.

℟ Gdyś zwycieſtwo ſpráwił/ oſtrość ſmierći ſkáził/ otworzyłeś niebo/ wiernym żadáyącym/ ná práwicy ſiedziß/ w ſtawie Bogá Oycá.

℟ Ze przyidzieß wierzymy/ ſądzić ſprawiedliwie/ day pomoc prośimy/ wßem ſwym dobrotliwie/ ktorzy w cie dufáya/ z miłośći cżekáya.

℟ Rácżże nas policżyć/ w los s twemi ſwietemi/ tu, y w twey ſtawnośći/ Pánie: rácż nas zbáwić/ tákże y pożegnáć/ dziedzictwo ſwe nam dáć.

℣ Obłogoſtáwieni/ ktorzy przebywáya/ w Domu twym ná wieki/ á beda cie chwalić/ y ná wieki tobie/ dzieki beda czynić.

℟ Mowiąc: Swiety, Swiety/ Pan Bog nád zaſtepy/ pełne ſa Niebioſá/ y ziemiá twey ſtawy/ ieſteś pożegnany/ Pan Bog náß ná wieki. Amen.

Te Deum laudamus.

℟ Tobie Bogá chwalimy/ Ciebie Pánem wyznawámy. ℟ Ciebie wiecznego Oycá/ wßyſtká ziemiá w poczćiwośći ma. ℟ Tobie wßyſcy Anyeli/ tobie niebioſá, y wßelákie twe mocy. ℟ Tobie Cherubin, y Seráphin/ vſtáwicznym głoſem woláya. ℟ Swiety/ Swiety/ Swiety Pan Bog náß zaſtepow. ℟ Pełne ſa niebioſá, yziemiá/ Máieſtatu chwały twoyey. ℟ Ciebie przeſtawny / Apoſtolſki chwali Zbor. ℟ Tákież chwalebny/ pocżet Prorocki. ℟ Ciebie ſwietych Męczennikow/ chwali iáſny zaſtep. ℟ Ciebie po wßyſtkim ſwiecie/ Swieta wyznawa Cerkiew. ℟ Oyca niezmiernej/ wielmożnośći. ℟ Chwalebnego twego/ iednorodzonego Syná. ℟ Tákże Swietego/ Duchá pocießyciela. ℟ Thyś ieſt Krol ſtawy Kryſte. ℟ Ty Oycowſki/ ieſteś wieczny Syn. ℟ Ty dla wybáwienia człowieczego/

ęzego/ nie brzydziłeś sie żywotá
Páńeńskiego. ℣ Ty zwyciężywßy wßyſtke oſtrość Smierci/
otworzyłeś wierzącym Krolestwá niebieſkie. ℣ Ty ná práwicy Bożey ſiedziß/ w chwale
Oycá ſwego.

℟ My wierzymy/że maß Páńnie ſędzić. ℣ Przetoż ciebie proßimy, rácz wſpomoc ſługi swe/
ktoreś nadrożßa krwią ſwoyą
wykupił. ℣ A káżdie wieczna/ s
twymi Swietemi chwałą dárować. ℣ Zbaw lud ſwoy miły Páńie/ á day pożegnánie dzie
Szczęſtwu twemu. ℣ Y ſprá-
wuy ie/ á powyß wßyſtki swe
wierne áż ná wieki.

℟ Po wßyſtki náße dni/ dzięki
wzdawamy tobie. ℣ Y chwa
limy Jmię twoye áż ná wieki/
y ná wiekuiſte wieki. ℣ Rácz̨że
Páńie miły záwße, y w tentho
czás/ bez zmázy wßelkich grzechow ſtrzedz nas. ℣ Smiłuy
ſie nád nami Páńie/ ſmiłuy ſie
nád námi. ℣ Bądź miłoſierdzie twe nád námi Páńie/ iáko
żeſmy nádzieye mieli w tobie.
℣ W tobiem Páńie vfánie pokłádał/ nie bede pohánbion áż
ná wieki wiekow. Amen.

Pſam. 148. Laudate Dominum de Cœlis. Aſſatus Laurentius.

Chwalcież páná Anyeli/ wßyſcy Korowie Anyelſcy/ y w ſwiecie człowiek
káżdy/ wßyſtko ſtworzenie/ w
morzu y po wßyſtkiey ziemi.
℣ Chwalcie ná wyſokoſciach/
Anyeli w ſwych doſtoynoſciach/ ſpiewáyąc: Hálleluya/
chwalcież Niebioſá/ wßyſtkáich zewnątrz okraſá. ℣ Słońce, thákże y Mieſiąc/ wßyſtki
Gwiazdy iáſnie ſwiecąc/ ſłużący Pánu ſwemu/ chwalcież we
ſele/ y wody nád nim wznieſione. ℣ Ci to ſkutkowie dziwni/
Mądroſcią iego zrządzeni/ czynią iemu chwalenie/ im przykázuye/ wnet ſie od nich co chce
ſtánie. ℟ Chwalcież Páná ná ziemi/ grom, ogień, krupy, y śniegi/ burze, wßyſtcy wiátrowie/ gory, pagorki/ y wßelkie też ziemſkie rzeczy. ℣ Nád
thoż ziemſcy Krolowie/ Páńſtwo, y inßy ſtanowie/ Sędzyowie wßy

wię wßyſcy ſpołu/ y też Młodzieńcy/ Pánny, Dzieći, y wy Stárcy. ☞ Mowiąc: Bądź tobie chwałá/ Boże Oicże od nas wzdaná/ bo ieſt twe Jmię ſławne/ wßędy ná ziemi/ y w niebie miedzy Anyoły.

℣ Tyś podniosł Rog zbáwienia/ Oyczę ludu wſpomożenia/ Synà w Bostwie rownego/ Krolá nád krolmi/ byſmy doßli iego ſławy. ☞ A dla tegoć dufamy/ że zhánbieni nie będziemy/ máyąc w nim to zbáwienie/ bierzemy z niego/ pomocżywotá ſwiętego. ☞ Dufamyć twey miłośći/ że w iego doſkonáłośći/ do końcá tu vpewniß/ byſmy z Anyoły/ wieczznie cię w ſławie chwalili. Am.

Pſalm. 102. Benedic anima mea Domino.

℣ Notá oſobliwa.

Chwal dußo ma páná mego/ ze wßyſtkie° ſercá ſwego. ℟ Dziękuy z rádośćia ſámemu/ Jmieniu iego ſwiętemu. ✠ Niechćiey zápomináć iego/ dobrodzieyſtwá wßelákiego/ ktory ieſt miłoſiernym/ wßem niepráwoſciam twym/ y rad vzdrawia wßyſtki/ niemocy twe cießkie/ żywot twoy wykupuye/ z zátrácenia wybáwuye. ℣ Ktory cię też koronuye/ miłoſierdziem ſwym dáruye. ℟ Zadza twa dobrem nápełnia/ Młodość twa z Orłá odnawia. ✠ Pan ieſt Sędzyą ſpráwiedliwym/ kthemu Pánem miłośćiwym/ wßem ktorzy krzywdę cirpią/ od złych gdzie trapią/ ktory też Moyżeßowi/ y Jzráelowi/ drogi ſwe vkázował/ y wolą ſwą opowiedał. ℣ Jeſt nam Pánem miłośćiwym/ nád złoſcią náßą cirpliwym. ℟ Nie wieczznieć ſię będzie gniewał/ áni wieczznie grzechow karał. ✠ Nie czynić nam podług złośći/ áni podług niepráwośći/ iák niebo piękne ſtworzył/ nád ziemią przełożył/ ták ſię hoynie zlutował/ miłoſierdzie ſwe dał/ tym ktorzy ſię go boyą/ y zá grzechy pokutuyą. ℣ Jáko dáleki od ſiebie/ wſchod, od zachodu ná niebie. ℟ Tákći dáleкie vczynił/ á wßyſtki

wßystki od nas oddalił. ✠ Ná ßezłośći, niepráwośći/ s sámey ßczyrey łáskáwośći/ iák Oyciec rad miłuye/ synow swych lutuye/ ták sie też Pan zlutował/ miłość swa okazał/ tym ktorzy sie go boya/ y o łáske iego stoya.

℣ Bo on sam zna náße krewkość/ y wßystke náße nikczemność. ℟ Pámietáyąc záwżdy ná to/ żesmy proch, á ßczyre błoto. ✠ Człowiek ći iest iáko siáno/ ktore posiekuya ráno/ s kra sa kwiecia polnego/ wnet zginie dzień iego/ gdy wiátr mocny vderzy/ kwiát sie nie odzierży/ wiecey nie pozna swego/ żadny kwiát mieyscá pirwßego.

℣ Ale miłosierdzie Páńskie/ toć trwa od wieká ná wieki. ℟ Nád thymi co sie go boya/ zá grzechy pokute czynia. ✠ A trwa spráwiedliwość iego/ do pokolenia trzeciego/ nád synmi synow dobrych/ ludzi wßystkich zbożnych/ co Teftáment trzymáya/ y przed soba máya/ przykazánia chowáya/ ná nie záwżdy pámietáya.

☞ Pan ná Niebie vbudował/ stolec mocny przygotował. ℟ Ná ktorym bedzie krolowáć/ nád wßemi ludźmi pánować. ✠ Błogosławćie Páná wßyscy/ Anyołowie iego swieći/ Mocni bedąc w możności/ y te że w stałości/ ku wypełnieniu wßego/ roskazánia iego/ by go ludzie słuchali/ skutkiem słowo wypełniali. ℣ Dobrorzeczcie Pánu wßystkie/ mocarstwá iego wielikie. ℟ Wßyscy służebnicy iego/ iák Páná swego miłego. ✠ Co wola iego czynicie/ y roskazánie pełnicie/ Chwalcież wßyscy bespiecznie/ ktorzyscie w krolestwie/ Krolá thego wielkiego/ nád krolmi wyżßego/ y wy Rycerstwo iego/ chwalcie Páná wßechmocnego. ☞ Chwalcież Stworzyciełá swego/ wy wßystki stworzenia iego. ℟ W káżdym mieyscu swiátá tego/ wßego pánowánia iego. ✠ A ty dußo ma napirwej/ Chwał Páná swego nabożniey/ Chwałá Pánu náßemu/ Oycu Niebieskiemu/ z Duchem iego, Synowi/ nas Zbáwicielowi/ iák była pirwey ninie/ wiecznie nigdy nie záginie. Amen.

Psalm. 23. Dominus regit me & nihil:

Jáko: Witay Jezu Kryste:

PAn moy, ktory záwżdy/ mnie sam rzedzić raczy. ℣ Ten mnie w niedostátku/ żadnym nie przebaczy. ℟ Wßystkiego obficie/ záwżdy mie nábáwi/ Ná hoynych pástwiskach/ záwżdy mie postáwi: ten Pástyrz wieczny. ¶ Zdrowemi wodámi/ duße mi nápoi. ℣ Wßystki iey kłopoty/ on sam vspokoi. ℟ W káżdym obładzeniu/ sam ia on náwroći/ żáłośne mi czáśy/ w wesele obroći: Pan Zbáwiciel moy. ¶ Wywiodł mie ná droge/ swych spráwiedliwośći. ℣ Dla Imieniá swego/ odpuścił mi złośći. ℟ Ták iż choćbych chodził/ w cieniu śmierći wiecznej/ Nie strách mie nic złego/ bom w strazy bespiecznej: Páná moyego. ¶ Záwżdyś zemną Pánie/ w mey káżdey potrzebie. ℣ Miotły twey karánie/ cießy mie od ciebie. ℟ Zgotowałeś mi stoł/ mych wiecznych rádośći/ ná żáłość tym, co mnie/ czynili przykrośći: Oycze Boże moy. ¶ Nátrzeß głowe moye/ máściámi drogiemi. ℣ Kubek moy nápełniß/ Winy wybornemi. ℟ Zyáwiß miłosierdzie/ twe, ná mie nedznego/ Thu iuż po wßystki dni żywotá moyego: z dobroći swoyey. ¶ A bede ia mießkał/ w domu twoim Pánie. ℣ Ják iedno na dłużey/ moich dni dostánie. ℟ Bede w krolestwie twym/ iuż mießkał bespiecznie/ Co ty sam ráczi spráwić/ mnie ná wieki wieczne: wßechmocny Pánie Amen.

Pieśni O Náśládowá=niu Páná Krystá w iego cnotliwym żywocie/ á o dobrych vczynkoch i wiáry pochodzących.

Jáko: Ráduymy sie dziś społecznie.
Albo pospolita.



Ástał nam wszem czás przyiemny/ w ktorym to Pan Bog wszechmocny/ náwiedził tu z wysokości/ nas s swoyey wielkiey miłości. ¶ Sawszy ná swiát Syná swego/ to dla człowieká grzesznego/ niechcąc by tho pokolenie/ szło ná wieczne zátrácenie. ¶ Bo przez grzech Oycá pirwszego/ á dla przestąpienia iego/ wszystek ten swiát záginął był/ ácz Pan bog tym winien nie był. ¶ Wszák że sie przedsie smiłował/ gdy Syná dla wszystkich posłał/ ktory sie raczył národzić/ chcąc ták wszystek swiát wykupić. ¶ Národziwszy sie prácował/ thák iest serdecznie miłował/ o Człowiecze twe zbáwienie/ kładż w głębokie pámiętánie. ¶ Trzydzieści lat swych, y wiecey/ wiódł iest w swiecie wielkie prace/ á w tym nam wiernie posłużył/ drogę ku zbáwieniu spráwił. ¶ Od národzenia áż k smierći/ cokolwiek thu czynić mamy/ vczył słowy, y vczynki/ bądźmyż tego wszyscy pilni. ¶ Chodził iest s swymi miłymi/ bez pomázy tu ná ziemi/ mowiąc: Przykład moy dałem wam/ czyńcież iákom ia czynił sam. ¶ W wierze mo-

yey przebywaycie/ ſtow mych wßyſtkich oſtrzegaycie/ bowiem gdy to vczynicie/ żywot wieczny odzierżycie. ℣ A gdy wßyſtki rzeczy ſpráwił/ Pan Jezus w náukach zrzadził/ raczył ſroga ſmierć podſtapić/ á nas krwia ſwoya odkupić. ℣ Bo vmárł dla grzechow náßych/ wſtał z martwych ku pocieße ſwych/ ná niebo wſtapił z rádoſcia/ by był tám náßym przyczyńca. ℣ A ku ſwietey Cerkwie ſpráwie/ dał Káznodzieye prawdziwe/ by ſłowem, y ſwiatoſciámi/ k zbáwieniu ludziom ſłużyli.

☞ Nie poſłuchayże żadnego/ zwodzce od ſłowá wiecznego/ pomni coć Pan Bog przykazał/ ábyś go z wiáry miłował. ℣ Bo nad wßelkie ſtworzenie to/ niemáß náden nic lepßego/ badźże żyw k iego lubości/ wyſtrzegay ſie káżdey złości. ℣ A ták doydzieß tey rádości/ gdzye niemáß żadney żałości/ w Niebie ſycenia wiecznego/ á pokármu roſkoßnego. ℣ Ktory ieſt wiernym przyprawion/ ſámym Pánem Krystem zrzadzon/ ktorego beda pożywáć/ á wiecznie ſie z nim rádowáć.

℣ Ráczże tho dáć mily Panie/ prze twe drogie ſmilowánie/ byſmy tám ßczeſliwie przyßli/ ciebie ná wieki chwalili. Amen

Congaudent Angelorum, chori glorioſe.

Miłoſćiwy náß Pánie/ Mocny, Madry, niezmiernie Sobry. ℣ pomocy żadamy/ bo w tobye nádzieye mamy: ℟. Szczeſliwy ieſt Pánie/ kto w twey wierze tu zoſtánie. ℣ Bo bedzie miał miłoſć twa w ſwiecie/ á rádoſć w wiecznym żywocie: ℟. Ktoryby tám chciał przyſć/ Przykazánie Kryſtuſowe mapełnić. ℣ Ktoreto przykazánie/ zámknął Pan w wierze, á w miłowániu: ℟. Nád wßyſtko Bogá ſwego/ á Bliźniego iák ſiebie ſámego.

☞ Kto Bogá miłuye/ ten grzechow nie nawidźi/ á vśiłuye, iák koby ſie/ lubił Bogu/ w káżdey godzinie ſłużący iemu: ℟. Bo on nam poſłużił/ gdy ſie w ſwiecie po-

BIBLIOTEKA XX. CZARTORYSKICH

cie poniżył/ miłosierny, cichy, pokorny/ wiele cirpiał/ á s tego nam wiele dobrego dał. ℣ Jego ż w sercu wßyscy/ nád wßyst ki rzeczy/ ważmy dufáyac w iego pomocy: ℟. Byśmy to pełnili/ co w iego Woli/ vśituyac byśmy nie grzeßyli.

℣ Krześćiánie wierni w Bogu sie ráduymy/ s pilnościa grzechow sie wiáruymy/ y łákomstwá, przez co wiele ich idzie do piekłá: ℟. A ktho chce widzieć Bogá, służ iemu wiernie/ nie czyniąc żadnemu niewiernie/ przestań złego/ vdziel swego, nie żaday cudzego:

℣ ℟. O Kryste, záchoway nas od mąk piekielnych/ gdzie iest przybytek duß mizernych/ y Dyabłow złych, gdzie nie máß żadnego vcießenia. ℣ W tobie Pánie rádość práwa, świtość pełna/ żywot wieczny przybytek bespieczny. ℣ Oblicze pełne roskoßy/ zbáwienie dußy/ ktora w cießczęśnie pátrzy/ nic złego nie widzi. ℣ Z Anyoły z Archányoły day byśmy cie chwalili/ w rádości ná wysokości. Amen.

Aue præclara, maris stella.

Kryste/ náß Krolu miłościwy iedyny/ sam dobry, tym dußom/ kthore cie miłuya. ℣ Miey go dziek posłe wierny/ w miłości niezmierny/ Oycá swego Synu iedyny/ ná to postány/ s tey miłości wielkiey/ nam od Bogá dány: ℟. Jżeś sie sam w thowłożył/ áby człowiek ożył/ mogący bez niego rádość mieć/ nie chciałeś thák mieć/ áby twe stworzenie/ ßło ná zátrácenie. ℣ A thoś oznaymiał/ coby Ociec od ludzi tu mieć chciał/ drogeś pewną vkázował/ z lutości ludzskiego/ pokolenia záßłego: ℟. Tákeś wyswiádczył/ by człowiek o zbáwieniu pewnem był/ prawdziwie w ciebie thu wierząc/ á nádzieye máyąc/ w twey zasłudze dufáyąc. ℣ Przednieyße tobie/ w swoim Sercu oddáć mieysce/ pieczęy wietßey niemáyąc o nic nigdy/ iedno by w tobie przebywał/ á o tym rozmyślał: ℟. A thá łáská twa/ grzeßnym ludziom vczyniona/ ktora też ná nas, y w thy czásy

przyßłá/ day byſmy iey wdzięczni byli/ o náß Pánie miły.

☞ Nie dáy záginać vczynku twemu/ Suchem twym w prawdzie náprawionemu/ ktorzy pozwaláya/ mieyſce dawáya/ wdzięczni bedac przyſcia twego żadamy/ vczyńże przybytek godny/ thy w ſercu náßym/ że grzechom, y złoſciam/ mieyſcá nie dawamy: Rz°. Popátrz teraz ná vbostwo náße/ ná mdłobe, y ktemu ná ſkáżenie/ że s ſiebie nie możym/ namniey vczynić/ rácż k nam pospießyć w czáſu przedłużonym/ áby nas teſknoſć nie ietá/ w lenoſć nie wwiodłá/ by nie przywiodłá nas ná zátrácenie.

☞ Przedßedłś miloſcia/ nas pirwey niżſmy ia záſłużyli/ o Kryſte day byſmy iey vżyli/ bowiem to dobrze wiemy/ ktemu ſie znamy/ iż námi zeydzie/ toba nam nigdy nie zeydzie: Rz°. Nie dáyże zgáſnać/ Duchá twego miłości wlaney w nas/ bowiem ſie ty w ludzkich ſercach kochaß/ co prze twe miłowánie/ ſwiát opußczáya/ tobie ſie. ſámi/ wżdy z miłości ofiáruya.

☞ Vſtyß nas/ á pośilniż nas/ byſmy po twey drodze ßli: Rz°. Pomoż nam/ boś záſlubił ſam/ z námi ná ſwiecie zoſtáć. ℣ A nas ſpráwowáć ſwa mądroſcia oſtadzáiąc nam cieżkośći/ byſmy ie ná ſie bráli: Rz°. Strách ow nieprzyiacioł niedbáli/ dla ciebie wßyſtko znaßáli/ rádość twa przekładáyąc. ℣ Kryſte pomázány/ od Bogá Oycá/ niechayże owoc nieſiemy s tey miłości/ ktora tho nam przez cie dána ieſt/ badźże thobie/ chwalá, y cześć. Amen.

℣ Notá oſobliwa.

O Pánie náß miłoścíwy/ żadamy twey pomocy. ℣ Oſtrzegay nas káżdej chwile/ badź to wednie, y w nocy. ℣ O dayże w ſwym ſercu káżdey godziny/ nie máyąc żadney ſmiertelney winy/ thobye chwałe wzdawamy: Rz°. Niż wßyſcy wierni społem Krześćiánie/ co możym dobrego ku iego chwale/ czyńmyż wiernie á ſtale. ℣ Pátrzmyß naprzod chwały iego/ á zbáwienia náßego.

ßego. ⁊ Bo rádzi naprzod ßukaycie/ krolestwá niebieskiego. ℟ A wßyſtki wam rzeczy beda przydány/ ten mowi to, ktory ieſt Pan nád pány/ co podyał zá nas rány: ℟°. A ponieważ dał nam ſámego ſiebie/ pewnie w rzeczach mnieyßych nie opuſći cie/ iedno ſtuż iemu wiernie. ℣ Mieymyż w ſercach boyaźń iego/ chcąc ſie iemu záchowáć. ⁊ Sercem, vſty, áni ſkutkiem/ niechcąc onego gniewáć. ℟ Ale coſmy pirwey gniewáli ie°/ kaymy ſie ſtáteczńie ze wßego tego/ á to s ſercá práwego: ℟°. Bo práwa pokutá właſnie záleży/ w Serdecznym ſkrußeniu/ w Kryſtá wierzeniu / á w grzech nie náwrácániu.

℣ Pátrz káżdy iákoś powołan/ w tymto ſie ták záchowáć. ⁊ Nádewßyſtko Bogá ſwe°/ s ſercá práwie milowáć. ℟ A Bliźniego ſwego, iáko ſam ſiebie/ iſcie bedzieli to w prawdzie do ciebie/ o dobrze bedzie tobie: ℟°. O iáko ieſt wiele ludzi náſwiecie/ ktorzy Páná Bogá, tu nie mituya/ ſwym bliźnim nie ſprzyiáya. ℣ Tákowi nie vydá pomſty/ wieczńego zátrácenia. ⁊ Czego ty nas rácz záchowáć/ Kryſte przez twa dobrote. ℟ O dayże mily Pánie ſiebie żadáć/ á w dobrym do końcá ßcześliwie wytrwáć/ á w niebieſiech krolowáć. Amen.

℣ Táż Notá.

KSámemu Bogu wołamy/ miłości żadáyacy. ⁊ pomocy, á ſmilowánia/ od niego ßukáyacy. ℟ Pánie ktoryś mocny, ciebie żadamy/ bądź nam ku pomocy/ k tobie wołamy/ byſmy złe zwyciężáli: ℟°. Przybliż ſie w miłości, vtwirdź w ſwey prawdzie/ w dobrocie, w godności/ bo w ſámym tobie/ nádzieye ſwa ſkládamy. ℣ Nie dáy nas Syabłu przemagáć/ przez twe Jmie wielebne. ⁊ A day nam w twej mocy dufáć/ nigdy nie przemożoney. ℟ Że cie miłuyemy s ſercá cálego/ á wßyſtko czynimy/ przez cie milego/ Páná, y Zbáwicielá: ℟°. Day nam mieć w tym ſtałość/ wzroſt we wßem dobrem / w pracy vſtháwiczności, w

ność, w duchu wierzącym/y w Bliźnich miłowániu. ℣ Bo ktokolwiek tu nie doydzie/ prawdziwey wiáry w ciebie. ℣ W grzechoch cießkich s swiáthá poydzie/ y w wieczney nedzy bedzie. ℟ Ozáchoway Pánie nas, thego złego/ vżyć nam w wierze skonánia swietego/ á przyimi do rádośći: ℟. Że dobrorzeczymy cie Bogá swego/ w Niebiesiech chwalimy pożegnánego/ ná wieki wiekom, Amen. Amen.

Jáko: Zbáwiciel náß Krystus.

O Tworzycielu Wßechmogący/ Boże Oycże náß żądáyący/ rácz dáć: że cie w swym sercu chwalimy/ w niebie, w rádośći ná wysokośći. ℣ Stworzyteś k sobie podobne/ przetoż spráwiedliwe y godne/ byśmy cie miłowáli, chwalili/ Páná nawyßego w wysokośći. ℣ Daleś ná świát swego Synά/ ktoregoto, Pánnά Márya/ porodziłά, kthoryż vmárł zá nas/ wstał z martwych, wstąpił ná wysokośći. ℣ Stámtąd przyidzie, ábysądził/ á wßyßtki mocnie z martwych wzbudził/ każe złym do piekielney przepáśći/ swe s sobą poymie ná wysokośći. ℣ Bedziemyli w niego wierzyć/ á iego przykázánie pełnić/ nápełnić námi kory Anyelskie/ w rádośći s sobą ná wysokośći. ℟ Rácz̄że to dáć miły Pánie/ że twe stworzenie nie záginie/ nie dáy nam iść ku wieczney zátośći/ ále zbaw z táski ná wysokośći. ℣ Dayże nam grzechow przestáwáć/ á w twym miłowániu zostáwáć/ ßczęśliwy co iest thu w táśce Bożey/ weźmie żywot wieczny w wysokośći. ℟ Kto tu służy wiernie Bogu/ ma nádzieye pewną k żywotu/ odpłácić mu Bog w wieczney rádośći/ gdzie iest chwałá záwżdy w wysokośći. ℣ Twey my żądamy pomocy/ Pánie boże náß wßechmogący/ dayże tobie służymy z miłośći/ przywiedź k rádośći ná wysokośći. ℟ Kto chce dostąpić zbáwienia/ wierz prawdziwie w Krystusá Páná/ bo kto go z wiáry

słuchάć

ſtuchác niebedzie/ rádość vtrá
ci ná wyſokości. ℣ Komuż
mito vcieſzenie/gdzie koń cá nie
máſz ſtoyże o nie/ á nigdziey nie
ma wietſzey rádości/ iedno
gdzie ieſt Bog ná wyſokości.
☞ Pomożyſz nam s ſwey mi
łości/ Oyczże ſwiety do tey rádo
ści/ żebyſmy tobie chwałe wz
dawáli/ záwſze s ſwietemi ná
wyſokości. Amen.

℣ Notá oſobliwa.

WSzechmogacy, żadá
yacy náſz miły Pánie/
miłość twa w nas, v
przedzay nas/ ábyſmy przedſie
ſzli. ℟ Wzmagáli ſie, y czynili
co mito tobie/á niemiłe wſzyſt
kie rzeczy/ zágnáli od ſiebie. ℟
Rácz weyzrzeć náſz Pánie/ ná
náſze thu nedze/ że bez ciebie nie
możemy namniey vczynić/rácz
nas wſpomoc, á z námi być/ y
dobremu nas náuczyć. ℣ Bo
od ciebie wſzyſtko z niebá dobre
ſtepuye/ wſzyſtki ſkárby, y thez
dáry/ mądrości Niebieſkiey.
℣ Ty ſwe dáry dawaſz wſzedy,
y tez rozdzielaſz/ komu ty wieſz,
á iáko chceſz/ s ſwey hoyney mi
łości. ℟ Przetoż káżdy wierny
buduy ſie w miłości/ ktorać da
ná/ ieſt od Páná, od nawyżſze
go/ biádá bedzie w kim nie be
dzie/ pomnożenia ſwietego.
☞ O day Pánie/ pomocz Nie
bá ku prácowániu/ w ſkutkoch
dobrych, á od wſzech złych/rácz
nas ſam záchować. ℟ Zácho
way nas, y od piekłá náſz Pá
nie miły/ná wyſokości nawyſ
ſy/ w niebieſkiey rádości. ℟
W rádości, gdzież to ieſt chwa
łá Bogu y cześć/ dobrze temu/
kto thu iemu/ do ſmierći ſłużył
ten po nedzy ſwiátá tego/ vyrzy
tám mile iego. ℣ Gdzie ieſt
chwałá doſkonáłá, y miłowá
nie/ nie ieſth żáłość, ále rádość/
wieczne krolowánie.
☞ ℟ Zbáwicielu miły Pánie/
niech ſie to ſtánie/ myć proſi
my, y żadamy/ rácz że nam do
pomoc. ℟ A day nam ſwym
ſługam/ ácz nieużytecznym/ że
bez złości w ſłáchetności/ tu ży
wi bedziem/ á nie bedziem w
liczbie wſzech złych/ ále twoich
wybránych: ℟. Dayże miły

Pánie/ niech sie tho ták stánie/ co wierzymy iż vyrzymy/ ciebie ná niebiech/ zbaw żałości day w rádości/ być s toba ná wieczności. Amen.

¶ Notá osobliwa.

WZdaymyż chwałe Pánu niebieskiemu/ wßego Stworzycielowi/ Bogu Oycu láskáwemu/ nas zbáwicielowi. ¶ Bo nas obmył/ od grzechow oczyścił/ krwia Syná namilßego/ lud wdzięczny sobie vczynił/ z miłowánia swego. ¶ Tey miłości/ Bogá z wysokości/ doßedwßy w Kristu Pánie/ pożiwaymyż iey z wdzięczności/ przez práwe wierzenie. ¶ A z wiáry they/ czyńmy skutki dobre/ y práwey tu Pokuty/ odmietáyacy wßystko złe/ Bogu w poddáności. ¶ Skutek przedni/ iest słowá posłuchać/ bo wßystkiemu wyucza/ w káżdym Swiethych zgromádzeniu/ y w dobrem pomnaża. ¶ Słowo swiete/ to kazánie práwe/ kto w skutku záchowawa/ że Páná Krystá miluye/ tego istotę ma. ¶ Wnet prze niego/ á prze słowo iego/ sam siebie odstępuye/ we wßem k sławie Bogu swemu/ siebie ofiáruye.

☞ W swietych cnotach/ rośćmy y w vczynkach/ w skutkoch dobrych prácuyac/ we wßech náßych powinnościách/ wiáry dokázuyac. ¶ W Krystá Páná/ od ktorego daná/ wola nam roskazaná/ by była záwße strzeżoná/ w swietym miłowániu. ¶ Miłuymyż go/ iáko Páná swego/ roskaz iego czyniacy/ dufaymyż my sercem w niego/ ták go we wßem czciacy. ¶ Y káżdego człowieká wiernego/ czćimy go cześcia przystußna/ dla Páná Krystá sámego/ miłoscia serdeczna. ¶ Lutościwi/ bądźmy dobrotliwi/ zdzielni w społeczney tásce/ iedni drugie znaßáyacy/ y nedznych obrońce. ¶ Dług powinny/ wßystkim odday wierny/ służac w tym Pánu swemu/ bo iest w miłości niezmierny/ odpłácić káżdemu. ☞ Prośmyż Bogá/ iże nam pomaga/ w

wierze

wierze tu prawdziwey ſtać/ w cnothach ſwietych ſie pomnażáć/ á da w tym y wytrwáć.

¶ O day Pánie/ że ſie to ták ſtánie/ o co ciebie żadamy/ á gdy pracá tu przeſtánie/ day s toba być w niebie. Amen.

¶ Notá oſobliwa.

VAnie wßechmogacy, my żadamy ciebie/ vſtyżże, á rácz dáć/ pomoc od ſiebie/ bo wßyſtko dobre ſtepuye od ciebie. ¶ O moc wßechmogaca, á nieprzemożona/ w niebie, w ziemi, w piekle/ wßedy poznána / y Moenym thu w ſwiecie od ciebie dána. ¶ Ty maß moc ná ziemi nam grzechy odpuśćić/ w dzień Sadny wßyſtkie ludzie z martwych wzbudzić / thákże y do piekłá grzeßne odſadzić. ¶ Rácżże nam dáć grzechy, ſwiát, y dyabłá przemoc/ á przy ſmierći, gdy zemdlona náßá moc / pomoż ſam, bo nie bedzie ludzka pomoc. ☞ O Madroſći Boſka nam nie dościgniona/ ktora wßyſtki rzeczy więtákież y zna/ Owce ſwe od Kozłow madrze rozezna. ¶ Wielka niemadrość ieſt v wßech tákich ludzi/ ktorzy grzeßyć ſmieya, á tho Bog widzi/ áná nich tego wielce nie nawidzi.

☞ O dobroći Boſka, nigdy nie zliczona / przez nieś ſtworzyć wßelkie/ dobre ſtworzenia/ dáyac niewymowne nam dobrodzieyſtwá. ¶ S ſwoyey wielkiey łáſki, Bog nas vmiłował/ k nam z niebá ſtąpiwßy człowiekiem ſie ſtał/ á ku zbáwieniu drogę nam zgotował. ¶ O toć wielka łáſká, Kryſtuſá k nam ſciągłá/ v ſłupá, ná krzyżu, w grobie zdzierżáłá/ á namocnieyßego: ſmiercia przemogłá. ☞ O mity náß Páne, day nam w ſiebie wierzyć/ byſmy cie miłuyac, w prawdzie mogli żyć/ á z dobrodzieyſtwá twego, ciebie chwalić.

¶ Rácż oddalić od nas, wieczne zátrácenie/ gdzie iuż niemáß łáſki, kropie niżadney/ weźmiß nas tám gdzie ieſt krolowánie twe. Amen.

Notá osobliwa.

Pospießmy sie w tym to swiecie/ Bogu we wßystkim lubić. ℣ Grzechy martwiąc w swym żywocie/ z wiáry zá Krystusem iść. ✠ Bowiem on iesth práwym wodzem/ á do niebá droga/ wiernym co zá nim s swym krzyżem poyda/ stawy wieczney s nim doyda. ℣ Bog mituye spráwiedliwość/ á grzechow nienawidzi. ℣ Czyńmyß my w niey swa powinność/ á będziem iemu mili. ✠ Tu w wierze Jezu Krystowey/ bo czyni zacne w niey sobie/ przetoż podług swych wezwánia/ mieymy cne obcowánia. ℣ Coż káżdy s tey powinności/ od siebie ma vczynić. ℣ Wypełnayż to z ochotnoscia/ ieśliże niechceß grzeßyć. ✠ A co kto thobie zádzierży/ niechayże sie to nie waży/ thy pátrzay według Bogá iść/ wßytkim miłosiernym być. ℣ Ták będzieß syn nawyższego/ w Krystowey vczesności. ℣ Bogá Oycá niebieskiego/ czyniąc coż mu k lubości. ✠ Grzeßne ciáło káżdy krzyżuy/ k spráwiedliwości ofiáruy/ bo iest tá ofiárá żywa/ dla Krystá Bogu luba. ℣ Ofiáruymyż ie z miłoscia/ Krystá w tym náśláduyąc. ℣ Scáłą práwą dowiernoscia/ siebie nic nie żáłuyąc. ✠ Bo sie Krystus nie lutował/ gdy sie zá nas w ofiáre dał/ Badźmyż iemu w tym podobni/ á Bliźnie swe miłuymy. ℣ Żaden drugim niechciey gárdzić/ dla mdłoby ciáłá ie°. ℣ W wierze Ewányeliey przyimuy/ zá Krystá vczesnego. ✠ Ktorego krwia swa oczyścił/ w vmowie wiáry poswiecił/ ie dnákśmy wßystko grzeßnicy/ wßák Krystá vczesnicy. ℣ Przethoż siebie iuż nie sądźmy/ podług swych przewinienia. ℣ Dla Krystá ie odpußczaymy/ według iego náuczenia. ✠ Boć sie Bogu bárzo lubi/ gdy Brácia żywa w miłości/ odrzuciwßy wßelka grzeßność/ okázuya pobożność. ℣ W tym iest práwa służbá Boża/ z wiáry żywey czyniona. ℣ W nieyż nádzieyá ista stoi/ w Ewányeliey

ślubio

ſłubiona. ❧ Wßem Kryſtá náſłáduyacym / á w táſce Bożey trwáyacym / ſtánać ná ſadzye przeſpieczni / nie beda záhánbieni. ☞ pomoż nam Boże prácowáć / w tym coż tobye lubego. ☞ Zywot nowy ten náſie bráć / wyſwobodzay odzłego. ❧ Zebyſmy ſwieta nádzieye / máyac ſtáneli ná Sadzie / rácz ſwe ſpráwy w nas dokonáć / á żywot wieczny nam dáć. ☞ Amen, ſpieway káżdy wierny / coś ſie Bogu poſwiećił. ☞ Bedac zyednoczon z Wiernymi / ábyś tákiemu ſłużył. ❧ Chciey być pewnym nápełnienia / ſłubow Bożych, przez Kryſtuſá: O Boże náß wßechmogacy / przyimiż ku ſwey práwicy. Amen.

Jáko: Známionuyac káżdy człowiek. Albo ktorakolwiek obecna ſpieway.

PAn Jezus Kryſtus poſłuſzny / á ſwego Oycá poſłuſzny / wiele tu dla nas prácował / bowiem nas wielce miłował. ¶ A s tey ſwey miłośći wielkiey / od Oycá s chwały niebieſkiey / raczył z łáſki z Niebá ſtąpić / á od piekłá nas odkupić. ¶ Wßyſtki błędy, grzechy zrußył / á zaſtępy temu vczył / áby pokute czynili / grzechom wiecey nie ſłużyli. ¶ Nośili krzyż cirpliwośći / we wßelkiey ſpráwiedliwośći / y w wierze Słowá ſwietego / poſłucháyac Páná ſwego. ¶ Zbáwiciela, Jezu Kryſtá / w nimż dußá zbáwienia iſtá / ktoraż k niemu przyſtępuye / á od grzechow ſie wzdaluye. ¶ Bo on ieſt drogá, y dźwierze / káżdy ſie do niebá bierze / kto w ſłowiech iego zoſtawa / Wiáre ſwieta s cnotámi ma. ¶ A ktoby chciał przemoc grzechy / wiáruy ſie niewiáry pychy / ſkąd wiele złego pochadza / á Bogu ſłużyć przeßkadza. ¶ Bo Piotr ſwiety iáwnie mowi / że ſie Bog pyßnym przećiwi / pokornym ſwą miłość dawa / kto iego prawdę wyznawa. ¶ Bo kto ſie pychy przydzierży / tegoć Kriſtow żywot mierzi / poniżony, proſty, ćichy / ieńż vmárł zá náße grzechy.

chy. ℣ Ważmyż wßyſtki prace iego/ kłádąc ſwoy żywot dla niego/ opußczáyąc wßyſtki rzeczy/ gárdząc niepráwośći grzechy. ☞ Bowiem kto chce Bogu ſłużyć/ muśi tu w ſwiecie w ſmutkoch być/ wzgárdziwßy ſwieckie roſkoßy/ ktore ſąku ſmierći dußy. ℣ A kto przebywa w márnośći/ á w tey cieleſney prożnośći/ ßukáyąc thu ſwietſkiey chwały/ then nie będzie w wierze ſtały. ℣ W Kryſtu zakłádu nie máyąc/ rádę iego opußczáyąc/ niechcąc ſobie nic vważyć/ że pothym z martwych ma ożyć. ℣ A przed ſądem groźnym ſtánąć/ s ſobą wßyſtki vczynki wziąć/ ktore czynił thu ná ſwiecie/ w tym to ſmiertelnym żywocie. ℣ Tám będzie káżdemu dano/ iáko thu ieſt záſłużono/ przeſtępnikom wieczna żáłość/ á záś iego wiernym rádość.

☞ Proſimy cie Pánie Kryſte/ day nam náuczenie iſte/ wiernie ie tu záchowáwáć/ á w niebie s tobą przebywáć. Amen.

Pſal: 14. Dñe: quis habitabit.

Jáko: Weſele Bogu ſpiewaymy.

KTo wżdy będzye mießkał/ w Namiecie twym odpoczywał: ✠ W Cerkwi twoyey ludu twego/ Słowem twym zgromádzonego: ✠ Powiedz nam náß miły Pánie: kto ná ſwietey gorze ſtánie: w niebo k tobie doſtánie: ℣ Mowi Bog: Ten ſemna będzie/ wiecżney żáłośći pozbędzie: ✠ Ktho vwierzył we mnie cáłe/ ofiárował mi ſie ſmiele. ✠ Jeſt w Kryſtowey vczeſności/ żywie tu w ſpráwiedliwośći/ bez pomázy grzeßnośći. ℣ W ktorego Duchu, y w Sercu/ nie máß obłudnośći grzechu: ✠ Co nie vwłácza ięzykiem / vprzeymie páthrzy ſwym okiem. ✠ Co ſobie chce, to Bliźnemu/ nie życzy ſromoty iemu/ á nie ßkodzi nikomu. ℣ Pokornym ieſt przed Bogiem ſwym/ vniżonym, y przed Bliźnim: ✠ Z niezbożnikiem ſpráwy nie ma/ ná iego groźby nie

by nic niedba. ❧ Ale ty w poczćiwośći ma/ co ſie boya Páná Bogá/ ktore on ſam wſpomaga. ℣ Tez: Co obieca, tho pełni/ ſłowu ſwemu doſyć czyni: ℣ A ná Lichwe nic pożycza/ ſkárbow łákomie nie ßuka. ❧ Z miłośći Bliźnim pożycza/ o pożytek grzeßny niedba/ tháki ſkarb w Niebie ſkłáda. ℣ Tez kto niewinnego człeká/ hánby, fromoty nießuka. ℣ Sárow nie bierze łákomie/ záwżdy ſadzi ſprawiedliwie. ❧ Bogá ſie dokłáda we wßem/ czyni dobrze ludziom wßyſtkim/ rzadzi ſie Słowem Bożym. ℣ Kto ſie tu s ta prawda minie/ táki ná wiek wiekow zginie. ℣ A kto ſie ták rzedzić bedzie/ iáko nam Bog roſkázuye. ❧ Rádośći wieczney doſtapi/ ktorey ięzyk nie wymowi/ bo Pan Bog wierne zbáwi.

℣ Oyczę, Synu, Duchu ſwiecy/ Bądź tobie chwała ná wieki. ℣ Ześ nas Słowem twym oſwiecił/ z łáſkis zbáwienie nam ſprawił. ❧ O day nam w niey pomnożenie/ y tez ßczeſliwe wytrwánie/ s toba w Niebie mießkánie. Amen.

Jáko: Wierni ſie w Bogu ráduymy.

Żywot Krystuſow vbogi/ wielbi káżdy ſługá wierny/ iego Duchem dárowány. ℣ Ktory miedzy ſwymi gość był/ ſámy tám po Miáſtach chodził/ wßyſtkim wßedzie dobrze czynił. ℣ A choć w Bodze był bogáthy/ wßák ſie ſtał dla nas vbogi/ zá przyklad nam znákomity. ℣ Z niegoż nam wßyſtko bogáctwo/ przyßło niebieſkie krolestwo/ wßyſtkiemu ſwiátu dzierzictwo. ℣ Ktokolwiek máyetność ſwiátá/ nie ważąc ſwego żywotá/ opußczałby gdy dla Krystá. ℣ Ci Krystá byli godnemi/ w krolestwo ie° w wiedzieni/ w wyznániu prawdziwey wiáry. ℣ A miłoſierdzie czynili/ nedznym dobr ſwych vdzieláli/ gdy potrzebę gdzye widzieli. ℣ Kto widział nieodzianego/ pokármu nie máyącego/ ochotnie vdzielił s ſwe°. ℣ W domy ſweie przywodzili/ w cze-

wczesnościm káżda czynili/ od nieprzyiaciol skrywáli. ℣ Bogáctwá nie zgromadzáli/ co mieli to przedawáli/ skarb sobie w Niebie skládáli. ℣ A gdy im gwaltem ie bráli/ dla Krystá sie rádowáli/ odpláty Bożey czekáli. ℣ Stali o Boże Krolestwo/ áby w nim mieli dziedzictwo/ przez Krystusá vczesnictwo. ℣ O thákie sam Bog pieczowat/ w vbostwie ie sobie chowat/ potrzebámi opátrowat. ℣ Jáko Krystá Syná swego/ áż przyßłá godzináiego/ dwáy bogáci pogrzebli go. ℣ Thák ie iáko ptaßki żywił/ktore swym stowem zgromádzil/ßczodroscia one obdárzył. ℣ Apostoły Pan milował/ siebie w niczym nie lutowat/ im sie s wßystkim pożywáć dał. ℣ Gniezaś Krystu podobnie/ czynili sobie społecznie/ znáiąc sie być w iednym ciele. ℣ Jedni z drugiemi płákáli/ wespot sie też rádowáli/ żywot Krystusow zyáwiáli. ℣ Ná swych grzeßnych, nedznych cielech/ krwią Kristusową skropionych/ k stáwie wieczney zgotowánych. ℣ Thák vbostwo vbogaca/ wierne, á miłość pomnaża/ tu, y w niebiech dobre dawa. ℣ Błogoż co sa vczesnymi/ Duchem tym przyodzianymi/ trwáyąc w nim záwße pilnymi. ℣ Máyąc s Krystem vczesnictwo/ wezmą niebieskie bogáctwo/ gdzie iego stawne dziedzictwo. ℣ Dayże ie Kryste miłować/ day sie nam w nim náśládować/ á potym s toba krolować. Amen.

H. XI.

Pieśni Pospolite o roż= liczných rzeczach Zbáwionnych.

Kyrie incidentale.

Stworzycielu, wßechrzeczy Pánie / my prośimy pokornie ciebie / zá smiłowánie: ℟°. Wßechmogący, Oyczże Niebieski / pátrz táskáwie ná swoy lud ziemski / o miłosierny: ℟°. Day nam mocność, że wßelka grzeßność / przemożym, y Szátańska chytrość / przez twoye dobroć. ℣ Kryste Synu Boży / niedoścignionа mądrości / tyś k nam z wysokości / zstąpił Krolu náß. ℟°. Tyś sie sam w to włożył / ábyś lud sobą wykupił / śmierći wiecżney zbáwił / o Kryste dobry. ℟°. Umárłeś wołáyąc / zá grzeßne sie ofiáruyąc / thák swe poswiecáyąc / Kryste śmiłuy sie. ℣ Dobrotliwy / o Duchu świety / vcießycielu práwy, náwiedź nas swemi dáry / á ráczy być z námi: ℟°. Záżeń ciemność / á oświeć Serce / roznieć ie w práwey táśce, o dobrotliwy darco / Pánie śmiłuy sie: ℟°. Ráczy posilnić / nas, w wierze żywey / á w każdey cnocie świetey, y też w nádziei práwey / Vsłyß śmiłuy sie. Amen.

Jáko: Miłośćiwy náß Pánie.

H IIII.

Wzdaymyż cześć, chwałe Bogu / nádewßyßtki pożegnánemu. ℣ Oycu iego Synu / mitemu Duchu świetemu: ℟°. Bo on wßechmogący / Pan, y Krol wßyßtkim władnący. ℣ Wßędy on Pánuye / Niebu, ziemi, y piekłu roskázuye: ℟°. Posilńże swą

moca/ twych wiernych/ żadáyacych twey pomocy. ℣ Thy ſam moc nád grzechy maß/ ßczeſliwy komuż thy ie odpußczaß: ℟°. Szczeſny ſie ten národzik/ ábyth̃ák w liczbie twych wybránych był.

☞ O Kryſte wßechmogacy/ żadamy twey pomocy/ weyźrzyß miłośćiwie/ ná lud ſwoy/ ktory k tobie/ wołaz żadáyacz̃á ſmiłowánie: ℟°. O vſłyß wołánie/ y pokorne modlenie/ bo nam indzie nie máß nádzieye/ iedno w tobie/ kthoryś nas raczył wykupić ſobie. ℣ S ſwey k nam wielkiey táſki/ dla nas ſie wcielił/ cirpiałz y ſwa krwia naſeś oczyśćił: ℟°. Tyś z wołániem vmárł/ ná krzyżu ſkonał/ nas krwia ſwa oczyśćił/ w pieklos wſtąpił.

☞ Pánie náß, Krolu nád krolmi, godnyś chwały/ mocnieś wſtał z martwych w ſwey ſławnośći/ Apoſtoły/ vcießyłeś ony w ich żałośći: ℟°. Potymeś k Oycu ſwemu ná niebo wſtąpił/ ſtámtąd ſie wrocißz ábyś ſądził/ zátrácißz złe/ á k ſobie poymieß ſwoye wybráne.

☞ O Pánie nam ſwa miłość day/ nie wydaway/ ná nas łuż wieczn̄ego zkorzeczeńſtwá: ℟°. Ale s twymi wybránymi/ s pożegnánymi/ że ſpiewamy w rádośći/ w Niebieſkiey ſławnośći. ℣ Z Anyoły, z Archányoły/ day byſmy cie chwalili/ bez ſkończenia ná wiek wiekow.

Amen.

Sanctorum meritis.

O Kryſte pámięć twa ieſt naroſkoßnieyßa/ ſłotka w ſwey roſkoßy/ miłuiacey dußy/ ktora tobie otwiera/ á Swiátu záwiera/ iáko kwiát co ſie k nocy záwrze/ á k ſłońcu ſie odewrze. ℣ Zadny iezyk ludzki/ nie może wymowić/ iákowe cießenie/ w Bogu vcießenie/ kthо ſie wprawdzie w nim cießy/ s ſwiátem ſie nie cießy/ vchodząc tey ſwietſkiey rádośći/ żywie Bogu k lubośći. ℣ Nic nie máß ſłodßego/ nád Kryſtá lepßego/ kto iego záku-ſi/ zá nim on iść muſi/ muße-niem práwey táſki/ á ludzſkiey nietáſki/ niedba dla nie° chcąc nád wßyſtko/ otrzymáć miłość iego.

ſego. ℑ Then Pan nie odmawia/ ále wßyſtko dawa/ co ſłużebnik iego/ chce ſłußnie od niego/ mdloby iego posili/ pomoże s cießkośći/ niemadrość spráwi, y náprawi/ Serce ſmutne k nádziei. ☞ O miłuy myż iego/ Krystá Páná swego/ boć iest cnego płodu/ z nawyßßego rodu/ iegoż rodz mátki dziwny/ á nád to przedziwny/ iák ſie z Oycá dziwnie vrodził/ nikt z ludzi nie wymowił. ℑ Kraſa vcießony/ swym wierzącym miły/ nigdy nieſkończony/ Krystus Pan wielebny/ kthory iest wielce ßczodry/ k vbogim ochotny/ kthorzy w Cerkwi swietey tu trwáya/ przeń vciſki znaßáya. ℑ Ybogáctwo iego/ pochodzi od niego/ żadny mu nie przydał/ on inne dárował/ gdy, á komu chce dawa/ nigdy mu nie vbywa/ kto od niego tu thodział weźmie/ w niebieſiech go nie weźmie. ℑ Żadny iego mocy/ nie przydał pomocy/ moca swa wße dzierży/ pánuye ſam wßędy/ wßyſtek Swiát w rece dzierży/ nikt go nie zwycięży/ kthoby przećiw iemu w czym chciał być/ Słowem może porázić. ℑ Nieśćigły w mądrośći/ wßyſtki zna táynośći/ nic ſkrytego nie ma/ wßyſtkich ſerc myſlenia/ ludzi, y ludzſkie rády/ kto ſie z nim nie rádzi/ roſpraßa gdy, á iáko ſam chce/ á bowiem złemu niechce.

☞ Pan Krystus łáſkáwy/ tey dußy ochotny/ ktora iego czuye/ w duchu zákußuye/ to zákußenie práwe/ czyni w dußy zdrowie/ w Boſkich rzeczach záwżdy ſie kocha/ á w grzechy ſie nie wdawa.

Kryſte dobry wßyſtkim/ vcieczko wierzącym/ ktorzy k tobie pátrzą/ márnośći nie pátrzą/ miło dla ciebie płákáć/ nád tho ſie rádowáć/ day nam ſiebie w táſce ogladáć/ w rádośći w wyſokośći. Amen.

Aula Regia.

O Jezu Kryſte/ ſynu pánny czyſtey/ weyrzyß ná nas/ swa swieta miłoſcia zágrzeway nas/ żeby twe Jmie ſławne/ było: w nas, y w twym Koſciele/ chwalone, y

 też wiel-

tęż wielbione. ℣ Tyś od wieczności/ z Boskiey wielmożności/ Oycu rowny/ y thęż z nim Bog w podstácie iedyny/ przez cie wszystko stworzono/ cożkolwiek nád słońcem wzgore/ y tęż pod nim vczyniono. ℣ Bedac Anyelski/ Chleb żywy niebieski/ k nameś sstapił/ ábyś cirpienie smierci podstapił/ dobył nas praca sobie/ s te° mamy wszystko dobre/ tu, y wiecznie w sámym tobie. ℣ Przez poniżenie w swiecie thu ná ziemi/ iesteś zwyssżon/ w nászym przyrodzeniu tám wywyssżon/ w tey sławności niebieskiey/ nád wszystki kory Anyelskie/ w sławney dostoyności Boskiey. ℣ Támeś náss Biskup/ bowiem przez cie przystęp/ k Bostwu, mamy/ á w twey sámey Ofiárze dufamy/ s ktoraż to w niebie stoiss/ á gniew Oycowski pokoiss/ w láske iego nas przywodziss. ℣ Jákie błazeństwá/ wielkiego tumnostwá/ ktorzyż inne wymyslili ofiáry omylne/ k lekkości ofiáry tey/ ná Krzyżu ieden raz sstáley/ wszem k zbáwieniu dokonáley. ℣ Tyś winny korzeń/ k thobie ktoż przypoyon/ iest w Cerkwi twey/ roscie k zbáwieniu w owoce wielkie/ kto w tobie nie zostánie/ ten ma żywotá strácenie/ członkiem martwym bedac zginie. ℣ Ráżdemuś Sżwirze/ kto sie k niebu bierze/ k Oycu twemu/ niemáss drogi krom ciebie żadnemu/ á kto sie pusći ciebie/ then sám oklamawa siebie/ á nielza mu przyść do ciebie. ℣ Tyś ista Prawdá/ nie iest w tobie krzywdá/ bespieczność ma/ ktory w wierze práwey twey zostawa/ ále kto inák wierzy/ iáko stowo twe nie vczy/ droga zátrácenia bieży. ℣ Tyś Swiátło práwe/ twe vczenie zdrowe/ we ćmach zginie/ kthorego drogie Swiátło pominie/ krom iegoż oswiecenia/ niemáss práwego vmiecnia/ ále w błędy záwiedzienia.

☞ Maß Żywot wieczny/ o Kryste iedyny/ kthory dawaß/ kogo w swe vczesnictwo przytárgaß/ smierći sie zły nie boi/ kto w słowiech twych pewnie stoi/ idzie ták w dobrej nádzieі

☞ Ku twoyey twarzy/ mło

dzi, y

dźi, y theż ſtárzy/ wzglad ſwoy mamy/ Pánie Kryſte pokornie żadamy/ day być w twym pożegnániu/ nam, y Cerkwi twey zebrániu/ vmocniay w twym miłowániu. ℣ Opátruy nas ſam/ boś Oćiec náß, y Pan/ my Cżeladźtwa/ niech twoy odporcá w nas mieyſcá nie ma/ od wßelikiego złego/ wybaw káżdego wiernego/ przywiedź do kroleſtwá ſwego. Amen.

℣ Notá oſobliwa.

PAnie náß Jezu Kryſte/ tyś Syn Boży záiſte/ my w cie ſercem wierzymy/ z Oycem y z Duchem cżćimy. ℣ Boś ty ieſt Słowo wiecżne/ w Sercu Bożym ſtożone/ im wßyſtko ſtworzono ieſt/ badźżeć s tego chwałá, cześć. ℣ Myſmyć przez cie ſtworzeni/ Obraz twoy vcżynieni/ k tobye ſie przyznawamy/ ciebie zá páná mamy. ℣ Tyś bedac Słowem Boſkiem/ oſtałeś ſie ciáłem ludzſkiem/ kthorymeś nas wykupił/ gdyś ſmierć cießka podſtąpił. ℣ W ktorym teraz Kroluyeß/ w Niebie w ziemi pánuyeß/ bedac Bog práwy wieczny/ á my lud twoy dziedźicżny. ℣ Bośmy drogo kupieni/ krwią twoya zápłáceni/ tyś ieſt náß Pan iedyny/ nie mać k nam práwá inny.

☞ Myſmyć twoi, Pánie náß/ tho ſwiádectwo ſam dawaß/ przez ſłowo ſwoye Swiete/ po wßem ſwiecie rozſiane. ℣ Ktorym ſie k nam przyznawaß/ á ſwa miłość nam dawaß/ s tegoć nam pocießenie/ idzie s ſercá dufánie. ℣ Że ſie k nam pewnie przyznaß/ w dzień ſadny zá ſwe wyznaß/ daß ſtawe w ſwey rádoſći/ w chwale ná wyſokoſći. ☞ Jezu Kryſte wielebny/ Pánie, á Krolu ſtawny/ dayże ſie widzieć w ſtawie/ s toba przebywáć wiecżnie. Amen.

Pſalm. 100. Iubilate Deo omnis terra.

℣ Notá oſobliwa.

SPiewaimyż wierni ſpotecżnie/ chwałe ſerdecżna rádoſnie/ Pánu Kry

lebnemu / w Niebiesiech powyssonemu/ czyń tho wszystko zgromádzenie/ktoreto iest, przez iego chwalenie. ℣ Wielbmyż go s pocieszeniem / przedstápmyś przeden s chwaleniem/ czyniacy mu czći przystuszne/ze wnatrz, y zwirzchnie serdeczne/ w wierze, w láśce, y w boyáźni/ bedac mu rádzi we wszem poddáni. ℣ Bo iest, Bog náś wieczny, á Pan/ w dobroći swoyey ma być znan/ ienż moca swa vczynił nas/ ábysmy byli w káżdy czás zwłastny lud iego dziedziczny/ Owce pástwy, w ktorey żywot wieczny. ℣ So Bram iego Rzadow podźmy/ głosu iego posłuchaymy/ bo wszystko przetho nárzadził/ by Owce w iedno zgromádził/ co iego spráwiedliwośći/ prágna tuta w teyto smiertelnośći. ℣ W sieni Zborow iego idac/ z dziekow czynieniem w nich bedać/ chwalmyż swiete Jmie iego/ stuży tho záwsze nániego/ prze miłość nam vczyniona/ y prawde iego wiecznie trwáyaca. ☞ Wielceś dobry Pánie Kryste/ gdyż nam czyniś miłość wiecznie/ zyawiaż ludziom swoye prawde/ ktorym chceś, w káżdym narodzie/ wszák zostawaś nieprzemieniony/ Bog w vczynkoch swych niedościgniony. ℣ Badźże to bie wieczna chwała/ od nas z rádośćia wzdawaná/ Spiewamyć ia teraz społem/ weselem sercem pobożnym / rácz ia przyyać mile od nas/ day sie chwalić z rześa, gdzie przebywaś.

Amen.

Jáko: Chwalmyż Oycá Niebieskiego. Albo ktorakolwiek: Obecna.

PAn Bog s swey mocy stworzył nas/ ábysmy iemu w káżdy czás/ w spráwiedliwośći, czystośći/ służyli áż ná wieczność. ℣ A w tymesmy przemienieni/ w ciele, w duchu pokażeni / nie máyac iuż k temu mocy/ przyśliśmy w cieżkie niemocy. ℣ Bo przez grzech Oycá pirwszego/ wdánisмy w plácz swiátá tego / z dobregosmy obłupieni/ á grzechem wielce ránieni. ℣ A s tey thák wielkiey niemocy/ nie mogł

BIBLIOTEKA XX. CZARTORYSKICH

mogł żaden dáć pomocy/iedno Krystus Niebieski pan/ ktory miłość okazał nam. ¶ Vmiłował nas ná ziemi/ chcąc byśmy z nim w niebie byli/ y przybliżył sie ciałem k nam/ ktory w grzechu nie był vznan.

¶ Będąc w swoim sławnym Bostwie/ vkazał sie w człowieczeństwie / wziął prawdziwe człowieczeństwo/ máyąc záwżdy wieczne Bostwo. ¶ Tego smy godni nie byli/ by sie smiłował nád námi/ ále tá łáská iego k nam/ to spośobiłá wszystkim nam. ¶ Bo łáská iest zwiastkiem tego/ s przyścia thu Synà Bożego/ by nas od zwiastku grzeßnego/ przenioßł do krolestwá swego. ¶ O ważmyż sobie the miłość/ odrzuciwßy precz wßelką złość/ á przyczyńmy sie k dobremu/ bo on nas sam vczy temu.

☞ Słowy, vczynki, przykłády/ náuczał Pan Krystus ludzie/ ktokolwiek thu w tym nie będzie/ krolestwá iego nie doydzie. ¶ Pan Jezus w swym przyściu pirwßym / przyßedł cichym, y pokornym/ iáko thoBáránek cichy/ będąc grzeßnym miłośćiwy. ¶ Ale gdy záś sędzić przyidzie/ namocniey ßym widzian będzie / dobrym da niebieską rádość/ á złym nieskończoną żáłość. ¶ Ci dobrą nádzieyę máyą/ co go tu w wierze przyimuyą/ z wdzięcznośćią przyścia pirwßego/ ßczęśliwie ż dáyą drugiego.

☞ Dayże rácżże nas potwirdzić / á w práwey wierze rozmnożyć/ byśmy w dobrem thu wytrwáli/ w niebieśiech sie rádowáli. Amen.

¶ Notá osobliwa.

TAk k nam woła, sam syn Boży/ Podźcie do mnie, prácowićі/ dla grzechow swych troskliwi / wßelki człowiek w káżdym stanie/ pomoge wam z wáßey nędze / we mnie odpoczyniecie. ¶ Bo Járzmo moye iest słodkie/ brzemie moye bárzo lekkie/ ktory ie dla mnie niesie/ mak vydzie, pomoc ma weźmie/ á potym żywocie przyimie/ w Niebieśiech vcießenie. ¶ Com sam czynił/

ciegom vczył / w czymem wam ku przykładu był/ w tymże sie náleść daycie/ co sie wam przeto przygodzi/ tho wam nigdy nie záßkodzi/ gdyż wy wierni bedziecie. ☞ Coście sie Bogu oddáli/ wßyscy wielcy y theż máli/ nie lutuyciesz w thym siebie/ stoyacy przy iego Stowie/ w nim iest wáße pocießenie/ y duß wáßych zbáwienie. ℣ Złem zázle nie odpłácaycie/ w swiethym żywocie prácuycie/ ná ten Swiát niechcieycie dbáć / krzywdy swe Bogu poruczcie/ á cieśnieyßa droga idźcie/ bo Bog Swiát bedzie káráć. ℣ Gdyby sie wam thák dziać miáto/ iákby wáße ciáto chciáto/ zginetáby w was Boyaźń / Pokußenie Bog wzbudzuye/ thák ciáto w sługbe poddáye/ á skroca przez swoye kaźń. ℣ Jesli wam tu ten krzyż cießki/ pátrzcie ná piekielne meki / iák w nich cießkie trapienie/ gdzie złośćiwi wieczńie cirpia/ s płáczem, zebámi zgrzytáya/ thych zbáwieni bedziecie. ℣ Po tym tożywocie vedznym/ bedziem w rádośći s Krystusem/ ná wiek wiekow przebywáć/ tym sie wßyscy pocießaymy/ dla niego sobie nie ważmy/ wßystki cießkośći znáßáć. ℣ Kto przy nim stale nie stoi/ á w tym boyu nie iest wierny/ rádośći s nim nie doydzye/ wielce sobie zle posłuży/ boyac sie przeń thu cießkośći/ bo ten wieczńych nie vydzie.

☞ Swiátłość Boża, wßedy swieći/ ktora nic złego nie ścirpi/ bo oná wßystko widzi/ á przetoż kthozbáwion być chce/ ten sie musi oddáć cále/ Bogu, y przy nim też trwáć. ℣ Coć nam Bog wieczny záślubił/ Suchem swym tego potwirdził/ toć nam spełni záiste/ przez Krystusá Syná swego/ przywiedzie nas do wieczńego/ żywotá roskoßnego.

☞ Rácz nas wspomoc miły Pánie/ spełń nam swoye obiecánie/ byśmy iárzmo twe słodkie/ y brzemie tu niosąc lekkie/ przyßli zá thoba ßcześliwie / gdzie maß mießkánie wieczne. Am.

Pśam 139. Domine probasti me.

℣ Notá osobliwa.

O Pánie náß, ktory wßystko znaß/ty spytawaß káżdego z nas/ wnatrz, y zewnatrz wybornie poznawaß. ℣ Ty wieß náße wßystki siedzenia/ tákże też záś, y powstánia/ y wßelákie náße przed sie brá nia. ℣ Bowiem y ty myslenia táyne/ wßystki táynośći serdeczne/ nie sa przed thoba w niczym zákryte. ℣ Ty przy wßytkich vczynkoch stoiß/ choć my, spimy wßystko widziß/ wßystki náße kroki, y drogi wieß. ℣ ℣ Nád to y káżde słowo, Pánie/ kthore sie gdy od nas słánie/ iest tobie bez przestánia znáyome. ℣ Bo iákoś ty swa własna reka/ stworzył niebo y rzecz wßelka/ maß ia y nas wybornie widoma. ℣ Wielkać iest Pánie wßechmocność twa/ á mądrość nieogárniona/ niech sie ciebie boya náße sercá. ℣ Gdzież sie tedy przed toba skryyem/ przed twarza twa gdzie sie dzieyem/ gdyś thák wßemu przytomnym swym Duchem. ℣ Wstapimyli w niebo do ciebie/ thám twa stolicá naydzye mie/ ániż przepáść wzdali nas od ciebie. ℣ Byśmy thez mogli rychło lecieć/ á zá iednego ráná być/ y zá nadálßym morzem byt swoy mieć. ℣ A tám by ßłá z námi reká twa/ kthora swoye moc wßędy ma/ á nie máß sie gdzie skryć/ lecz snadź gdzieć má. ℣ Ale wßák y thá noc przeciemna/ przedsie tobie wßędy iásna/ áby y nád iásny dzień swiecilá.

☞ Tyś iest Pánie swiátło swiátłości/ spatrzáyac wßystki táynośći/ oswiecuyac y náße wnetrznośći. ℣ Bárzo dziwny Pánie Boże náß/ tyś godzien cześci, chwały od nas/ boś dziwnie stworzył, y wykupił nas. ℣ W tym sa twoye vczynki sławne/ nam Slowem twym oznaymione/ day iż sa od nas zá wżdy wielbione. ℣ Dayże nam wiárá ná cie pátrzyć/ w swietey boyáźni záwße żyć/ potym w niebie wiecznie ciebie chwalić. Amen.

℣ Notá osobliwá.

O Stworzycielu Oycze, Wßechmogacy/ nam wßem zadáiacy/ty wey zrzy ná potrzeby náße/ dáruy nas w ninieyße czásy. ℣ My w Imie Kristá ciebie zadamy/ á k tobie wolamy/ wierzac iż ty prośby vsłyßyß/potrzeby nam w nim nápełniß. ℣ Prośimy cie Oycze, nas obżywiay/ á mdłoby pośilay/ k twey woli przez Duchá swietego/nápraw serce moca iego. ℣ Záslubiles to sam przez Proroki/ że y w ty to wieki/ daß nam serce nowe, á mieśne/ ku twoiey woli ná chylne. ℣ Y Duch á nowego we wnetrznośći/wßytko s swey miłośći/ ábysmy w przykazá niach Swietych/ chodzacy, o strzegáli ich. ℣ Mysmyć wßy scy grzechu tu zrodzeni/á im nápeł nieni/dayże zá grzech ofiáre ma my/ k tobie sie z nia vciekamy. ℣ Such zásmucony Pánie przyimuyeß/komu ty go dáieß/ á nie gárdziß Sercem skrußo nym/ á słowu twemu wierza cym. ℣ Tákowe wßystki v spráwiedliwiaß/ á ie sam v wielbiaß/ przez Krystá ofiáre nadroßßa/ nápełniaß ie milo scia swa. ℣ Ci sa spráwiedli woscia ßczepieni/ w thobie v wielbieni/obleczeni ßátha zbá wionna/przez wiáre,á Słowo dána. ℣ Ják Oblubieńcá, y z Oblubieńcem/ korona ozdo bna/ ozdabiaß ie táska swa swieta/ á odżywiaß cnota káż da. ℣ W tey ozbobie nádzie ya dáruieß/á w niey pośiluyeß/ áby praca Duchá konáli/ciáło, y swiát przemagáli. ℣ Wßy scy ktorzy to od ciebie máya/ iá w nie poznawáya/ że sa twe ple mie pożegnáne/ k żywotu sta wy oddáne.

℣ Ráczpánie nam dáć wßem w twey prawdzie być/ do koń cá w niey chodzić/ żebysmy sie tobie lubili/á ná wieki żywi by li. ℣ Chwałe godna spotem wzdawáyacy/ w zbáwieniu be dacy/ ktoreś ty przez Syná mi łego/ tákże tez Duchá swietego. ℣ Zrzadził, y dał nam ie w v czestnictwo/y w wieczne dziedzi ctwo/ k żywotu stawy w tey rá dości/ Badźżeć cześć ná wysoko śći. Amen.

Notá osobliwa.



Ocny wßech rzeczy krolu/ nawyßßy Pánie náß:
Wierni cie sercem chwala/ w nichż swe mießkánie maß.

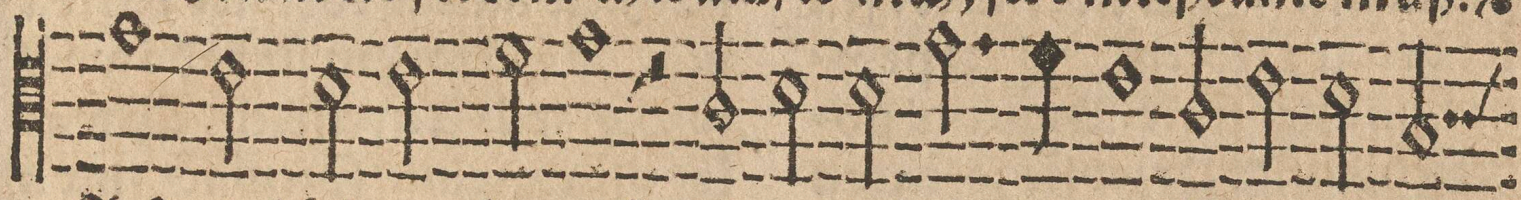

Aczż w niebie przebywaß/ ná práwicy z Oycem swym/ roskoßy

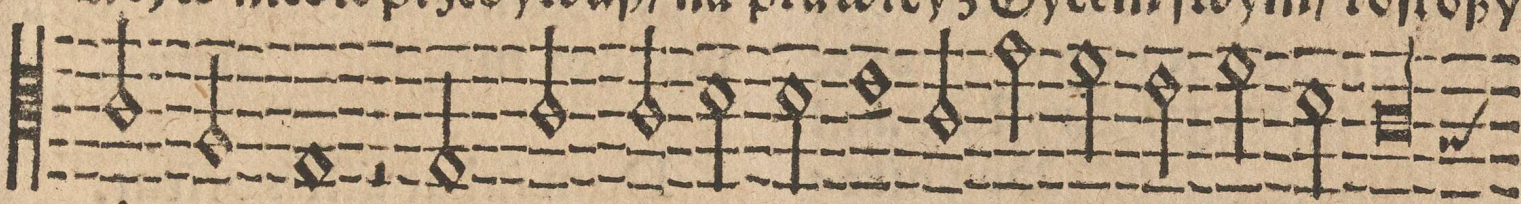

vżywaß/ wßák ná wßeláкim mieyscu/ dziwne mießkánie maß.

A zwłaßczá tu w swey Cerkwi/ ktora ty zgromadzaß. A dáry Duchá swego/ wybornie ia spráwiaß. W tymeś sie zyáwił nam/ s swoiey niezmierney łáski, ktoraś pokazał knam/ byśmy cie czćili záwße/ boś godzien tego sam. Rozliczne dáry dawaß/ wiernym k ich zbáwieniu. W sercach ich zakon skládaß/ w czystym náuczániu. Toć wnetrzne rodzenie/ iegoż s przysługowánia bierzem potwirdzenie/ ktore tu w Cerkwi mamy/ s Krystá vstáwienie. Thućiest nádzieyá stała/ pewnie założona. Jáko naytwárdßa skáłá/ dziwnie sfundowána. Bo vczesność práwa/ Krystá, y ieº Cerkwie porzadnie nábytha/ czyni by miáłá mieysce w nas nádzieyá ista. Jezyk żaden nie może/ wypowiedzieć tego. Jáko iest owoc zacny dufániá práwego. Wygania s káżdego/ Serca oczyscionego, z Bogiem złączonego/ßkodliwe záwichłánie/ cießkie zásmucenie. Nie máyąc mocy żadne/ w

swiecie

swiecie pokuszenia. ℣ Przeciw tym ktorym daná/ nádzieyá zbáwienna. ✠ Biorąc oczyrstwienie/ á w Duchu Slowem Páńskiem lube ochłodzenie/ w rozliczynym boyowániu/ máiąc posilenie. ℣ A pokiná tey skále/ bedąc założeni. ℣ W pewney nádziei stale Bogiem potwirdzeni. ✠ Przedsie zostawamy/ zamku Sumnienia swego pilnie przestrzegamy/ záwszeć Zastępce swego/ Krystá páná mámy. ☞ Bog nikomu slubow swych odmieniąć niebedzie. ℣ Wiernie boyuyącemu/ dopomagáć bedzie. ✠ Nic wiecey nie przyidzie/ oprocz co może znosić náss przyrodzenie/ ktore z Duchá Páńskiego/ bierze náprawienie. ☞ Kázdy vczynek dobry, y Jálmużny dánie. ℣ Toć pochodzi z dufności/ iż ma obiecánie. ✠ Bo ták Pan slubuye/ Stokroć wiecey że chce dáć, kto przeń co strácuye/ ábo w czym swym nakładem/ Bliźnim przysługuie. ℣ Oczekawać pewnego/ skárbu obyáwienia. ℣ Ná niebiech złożonego/ Nadzieye wskrzeszenia. ✠ Dla czego; opuszczáć/ nieważy yszkody bráć, y wothá ostradáć/ pokwápia s Swiátá wyniść/ Krystusá bliżey być. ☞ Nawietszeć záwsze składa/ w Bogu pocieszenia. ℣ Gdyż on nádzieie dawa/ kotwice zetrwánia. ✠ S ktorym sie rádować/ w Korzech Anyelskich, Chwałe/ vstáwiczna spiewáć/ ma s wszystkiemi swietemi/ ná wiek wiekow mieszkáć. Amen.

Dum iubar astris oritur.

BOg Ociec s szczyrey miłosći/ postał Synáz wysokosći/ ku wzniesieniu vpádłego/ grzechem Rayskim ránionego. ☞ Tegoć wdzięczna wierna dussá/ miluyeć Páná Jezusá/ wáżąc go nád wsze stworzenie/ nic milszego ná swiecie nie. ☞ Roskosz, y swiebodę ciálá/ cześć, chwałe, y przyiazń swiátá/ zámietą wszystko dla niego/ máyąc żywą wiáre w niego. ☞ Grozb ludzkich przeń sie nie boi/ w łásce iego przedsie stoi/ woli rádszey smierć podstąpić/ niżli przeciw iemu czynić.

nič. ¶ Nie może dusze wiernego/ żadna rzecz odnieść od niego/ ma w nim wszystko vcieszenie/ y w smutkoch swoich vlożenie. ¶ A nawiecey tesknì po nim/ rádá słyszy mowi o nim/ myśl ma w każdy czás ku theᵐ/ iákby sie lubitá iemu. ¶ Często w Swiecie po nim wzdycha/ rozdzielenia s świátem żada/ áby s tym kogo miluye/ byłá tám gdzie on kroluye.

☞ Nic w swiecie mocnieyszego nie/ nád Krystowo miłowánie/ toć Swiát/ y Dyabłá przemaga/ á nád wszytkim sie złem zmocnia. ¶ Nie iest dano wymowności/ iáka iest moc they miłości/ nie może iey thákoż leby być/ áby przeń nie mogłá znośić. ☞ Dobrze co Krystá miluya/ rzeczy przećiwne znaszáya/ nie bedąc żałować tego/ bo wezma wiele dobrego. ¶ Przykład ná pirwszych vkazan/ gdy każdy z nich był stuszowan/ że wytrwawszy máyąc chwałe/ v Bogá rádość/ y stáwe. ¶ Biádá záś iest tu każdemu/ człeku w grzechach leżącemu/ ktory Ciáło/ Swiát miłuie/ żałości wiecznej nie vydzie

☞ Kryste ktoryś iest naleszy/ vsłysz teraz násze prośby/ day sie nawiecey miłować/ á twych przykazań posłuchać. ¶ Serce náse nákłoń k sobie/ że tesknimy tu po tobie/ nic nie máyąc/ ták miłego/ iáko ciebie Páná swego. ¶ A gdy bedzie przy skończeniu/ ciáłá z duszą rozdzieleniu/ rácz w swey łáscе nas dokonáć/ wieczna rádość nam s soba dáć. Amen.

Wir waren in großem leid.

¶ Notá osobliwa.

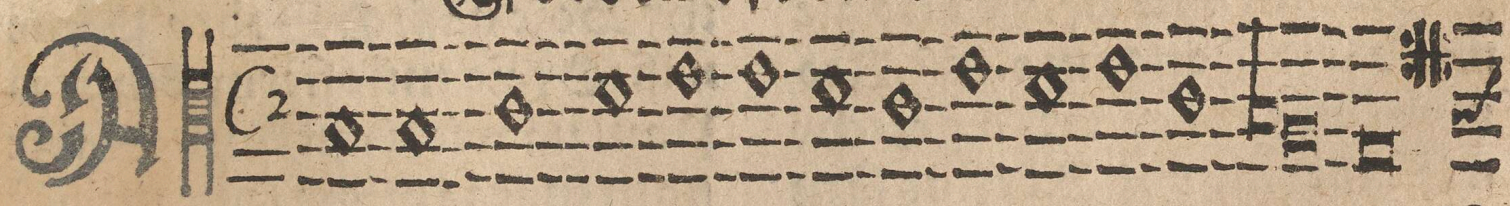

Dam pirwszy Ociec w wiodł/ wszystki do potępienia. ✠
S ktorego tho záś wspomogł/ á zásłużył zbáwienia. ✠



Krystus sam iedyny/ gdy sie ofiárował/ Oycu, ná krzyżu

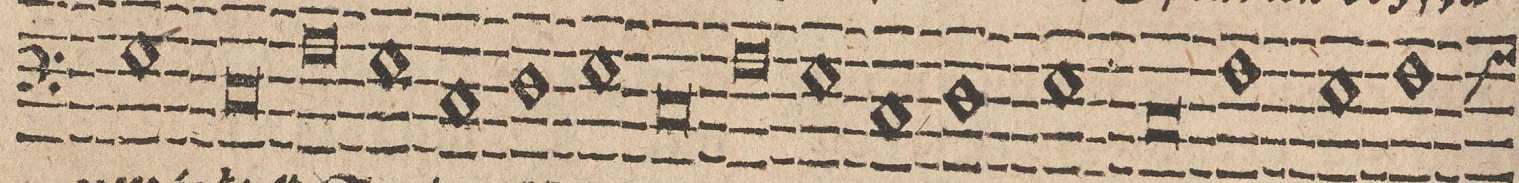

vmárł/ O Swiety Boże náß/ O Dobry Pánie náß/ Oycże mi-

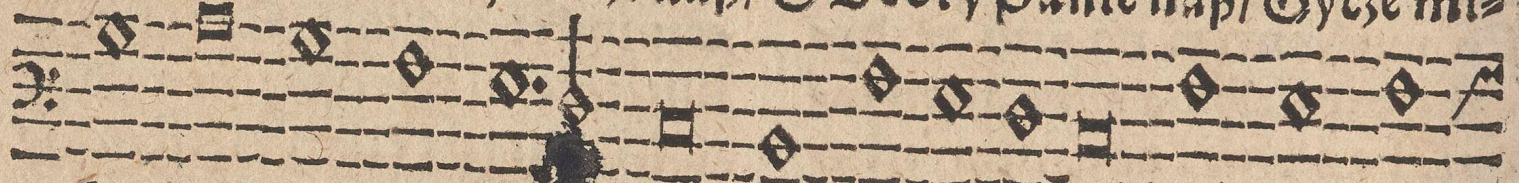

łosierny, ktoryś Pan/ ná wieki wiekow/ Tobie niech

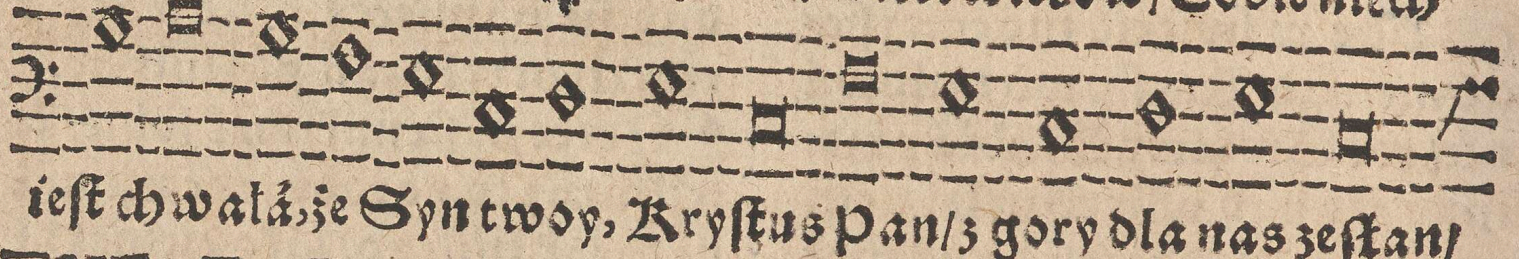

iest chwałá, że Syn twoy, Krystus Pan/ z gory dla nas zestan/

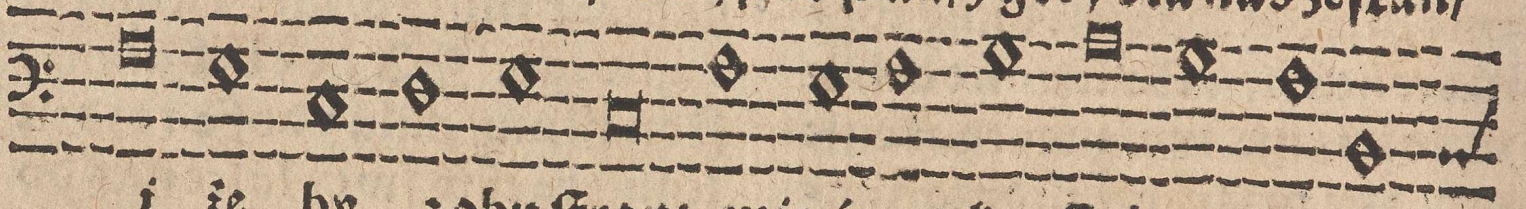

i że by z obu stron/ mir, á po koy stały przez nie-

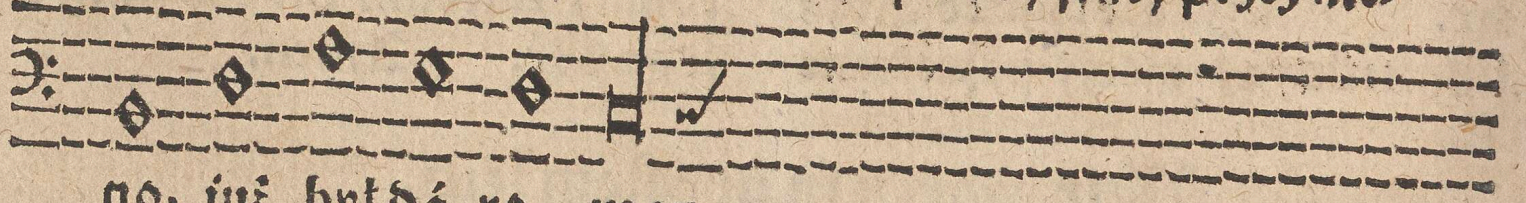

go, iuż byt dá ro wan.

¶ Szátan, Swiát, y Ciáło złe nas bárzo srogo ima. ℣ Kto wybáwi z mocy tey, á grzechy náße zdeymaᷣ ℟ Krystus sam iedyny/ od Oycá z niebá dány, ten namocnieyßy Pan/ O swiethy Boże náß/ O Sobry Pánie náß/ Oycże miłosierny kthoryś Pan/ ná wieki wiekom/ Dayże nam znáć záwżdy: twa miłość thák wielka/ táśke bárzo dziwna/ w Krystusie spráwiona/

byśmy ciebie chwalac czynili záwżdy wola twa. ℣ Anty-kryśtá brzydliwość iego brony piekielne. ℟ Kto zwycięży táka złość? á pomoże z wieżby tey? ℣ Krystus sam iedyny/ przed ktorym ten złośny Smok, vpada srogo wznák/ O swiety Boże náß/ O Dobry Pánie náß/ Oycze miłosierny ktoryś Pan/ ná wieki wiekom/ obroń, prosim ciebie, iżby nam nie ßkodził/ z drogi twey nie zwodził/ w grzechy, nie przywodził/ by káżdy z nas godnie w miłości twoyey tu chodził. ℣ Kto iest ten, co wßystko zna, przed nim nic nie iest skryte? ℟ Niebo, y ziemiá im trwa, też stworzenie wßelkie? ℣ Pan Bog náß iedyny/ Ociec, Syn, y Duch swiety wiecznie pożegnány/ O Mocny, y Mądry/ wielce Sobrotliwy/ Swiety, Swiety, Swiety Pan Bog náß/ ná wieki wiekom/ O rácżże być snámi, co wßystki rzeczy znaß/ Krolu, á Pánie náß/ w swoyey mocy nas maß/ Pomoż nam do sławy twoyey tám gdzie sam przebywaß.

☞ Namilßy Oycze Niebieski ciebie my żadamy. ℟ Dla Krystusá milego, dzieci twoye prosimy. ℣ Smiluy sie nád námi/ w tym swiecie tu mizernym, á złych rzeczy pełnym/ O nie opußczay nas/ swa łáska bądź przy nas/ Słowem twoim ßczyrym, rácz záwżdy/ wyuczować nas/ Duchem twym naswietßym, spráwuy tyżywot náß/ w wierze rácz pomnożyć/ grzechy nam odpuścić/ á po smierći sławy Niebieskiey rácz nas domieścić. Amen.

Psal 1. Beatus vir qui.

℣ Notá osobliwa.

BLogosłáwiony to Człowiek ktory w to vgodził/ Iże zá ráda ludzi złych/ tu nigdy nie chodził/ też y ná drodze grzeßnikow, nigdy stánać nie chciał/ stolice ludzi obłudnych pilnie sie przestrzegał. ℣ Owßem ze wßystka wola swa ták sie ná to vdał/ Aby Zakon Páná swego, w myśli swey záchował/ Owa we dnie, y też w nocy/ zakon Páná swego/ záwżdy gi

zdy gi pilnie rozmysla tu czásu kázdego. ¶ Tákowy bedzye ták drzewo przy wodach wßcze pione/ Ktorego listki nie zeschna, záwzdy sa zielone/ Tenći po da stußny owoc, záwzdy czásu swego/ y wßystko mu sie poßcześci z łáski Pana iego. ¶ Nie tákći złośćiwym ludziom fortunić sie bedzie/ Bo thych spráwy, y postepki nißczeć mußa wßedzie/ A iáko proch ktory wicher po powietrzu nośi/ ták spráwa ludzi złośćiwych wßystká sie rosproßy. ¶ Y dla tego ći złosnicy przes swoy vporny blad/ Nie powstána miedzy wierne ná spráwiedliwy sad/ Bo pomstá nie może mínać tych ludzi złośćiwych/ y nie beda przytaczeni w poczet spráwiedliwych. ¶ Bowiem Pan Bog wiernych swoich iuż zna wßystki drogi/ A záchowa ie bespieczńie od kázdey ich trwogi/ A złosnicy márnie zgina ná kázdey swey drodze/ bowiem nie máya vfánia nigdy w Pánu Bodze. Amen.

¶ Notá osobliwa.

BOże ktoryś przed wieki/ Pánie Jezu Kryste/ thy zostawaß ná wieki/ nieobsiagły iscie. ¶ Przez cie wßystko stworzono/ w Niebie, y ná ziemi/ á dziwnie obżywiono/ y to co iest w ziemi. ¶ Boś ty iest Slowo wieczne/ Syn Boskiey podstáty/ w bytności nieśćiżone/ Bog wielebny swiety. ¶ Stapiles k nam tu z niebá/ z łáski Oycá swego/ żadáyac sam od siebie/ zbáwienia náßego. ¶ Bez grzechuś, y pomázy/ czło wiek sie vkazał/ zbáwiciel sam iedyny/ byś wßystki spomagał. ¶ Wielebnieś iest wystawion/ Oycem: Syn lubiezny/ áby cie był postußen/ wßelki człowiek zbożny. ¶ Tyś pokute wßem kazał/ by sie náprawili/ krolestwośim przekládał/ gdyby vwierzyli. ☞ Krystus Pan stawny Posel/ od Oycá postány/ kchory dla grzeßnych przyßedł/ im ku służbie dány. ¶ Szukał Owiec stráconych/ iáko Pásterz dobry/ sám, y thám rosproßonych/ zbáwiciel łáskáwy. ¶ Suße zá nie położył/ ná smierć

ná ſmierć k wykupieniu/ á Szátáná poráził/ k ich wyſwobodzeniu. ℣ Zeby ty, kthore dobył we wßem ſam záſtapał/ záſie do Niebá wſtapił/ by im thám wſpomagał. ℣ Bo ony ſą wybráne/ Owce páſtwy iego/ lud ſwiety wykupiony/ máyąc tho od niego. ℣ Tegoć ieſt w nich iſtotá/ przez Duchá ſwiętego/ obnowienie żywotá/ w pokucie káżdego. ℣ W thym ſą iemu oddáne/ być ofiárą żywą/ we wßyſtkim mu poddáne/ przez odpłátę ſtawna. ℣ Ktoraż to im mile da/ Sędzia ſpráwiedliwy/ w krolestwie mieyſcá odda/ Páſterz dobrotliwy. ☞ Badźże ć Kryſte cześć, chwałá/ Boże iednobytny/ z Oycem, y z Duchem Swiętym/ wieczznies pożegnány. ℣ Dayże nam w twey prawdzie ſtać/ kthory wßego maß moc/ w niey ßczeſliwie dokonáć/ badźże nam ná pomoc. Amen.

Maria Mater gratiæ.

℣ Notá obecna.

KRyſte, thyś ieſth ſmierć podſtapił/ ábyś nam żywot náwrocił/ tho my k twey cześći wyznawamy/ s thegoć y chwałe wzdawamy. ℣ Niechże nie bywa dáremne/ wyznánie od nas to zwirzchne/ day mocy ſmierći twej vżyć/ ciebie w tym vczeſnikibyć. ℣ Boś to v Oycá záſłużył/ áby nas Duchem ſwym dárzył/ ktorym w cielech grzech vmartwiaß/ s ſoba ku krzyżu przypayaß. ℣ Kromie vczeſnictwá tego/ żaden żywotá wiecznego/ nie ma ni grzechow zgłádzenia/ podług twego oznaymienia. ℣ Nie odeymuyże go od nas/ álę niech Duch twoj ſwiety w nas/ káżi złość, wzbudza pobożność/ wiáre, miłość, ſprawiedliwość. ☞ Krolestwo Kryſte náprawuy/ Cerkiew ſwieta á w nas kroluy/ by grzech wiecey nie pánował/ w ciele náßym moc ſwa ſtracał. ℣ Tyś żywot zá nas położył/ áby grzeßny w tobie żyw był/ Day nam w wierze k twey chwale żyć/ rádości wieczney doſtapić. Amen.

X

Notá osobliwa.

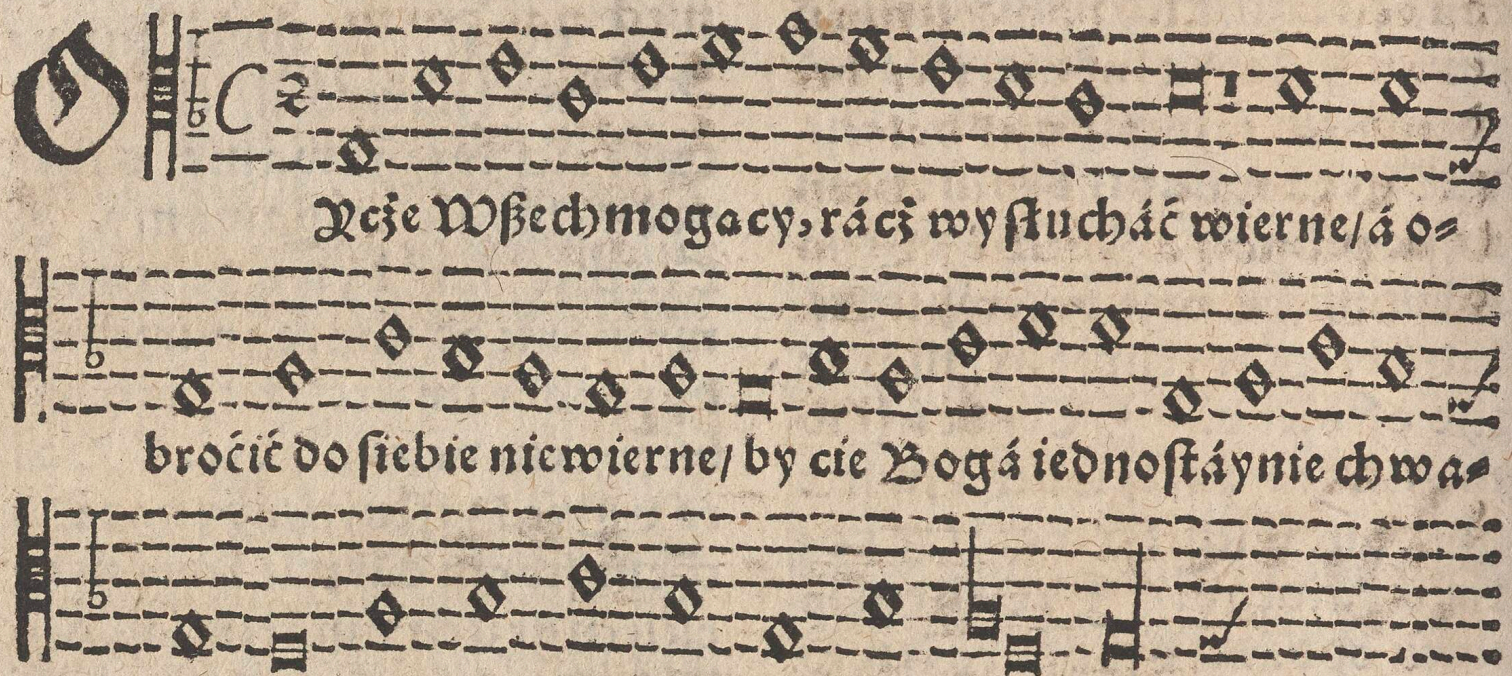

Bos ty wßystki stworzył swoya wßechmocnoscia/ potymeś náuczył swey Mądrośći/ ábyśmy w cie práwie Sercem wierzyli/ nád wßystko cie miłowáli. Dáremnećby było ludzkie pieczowánie/ y wßelákie onych prácowánie/ być nie było pomocy z wysokośći/ Synátwego vczesnośći. A kto słucha Páná Bogá swego rády/ ktory nam wßystko zbáwienie rádzi/ iest mądry, nád wßystki mądrośći swiátá/ doydziec wieczńego żywotá.

Pan Jezus áby był pokarm ludu swemu/ raczył sie ku ziárnu pßenicznemu/ przyrownáć, y korzeniowi winnemu/ przenapoy swemu wiernemu. Niebo, y Ziemiá pokarm máya od ciebie/ O miły Jezusie żywy chlebie/ wßystki karmiß, á sam przeto nie ginieß/ O chleb powßedni day nam dziś.

Gdyż bedzie przy smierći/ won czás napilnieyßy/ Pan Jezus, przyiaciel nawiernieyßy/ náwiedzi, vcießy swego wiernego/ poymie w rádość Oycá swego. Ale zły człowiek gdiż

iuż be

ſłż bedzie vmieráć/ ten ſie Bo-
gá bedzie wielce boyeć/ iemu iż
tu niechciał ku lubośći żyć/ be-
dzie miał w piekle mek doſyć.
℣ O Pánie gdyż bedzie chwi-
lá napilnieyßa/ niechay Sya-
bel nas nie przezwycięża/ Ale
ßlik nam Anyoły z wyſokośći/
niech nas poyma do rádośći.
℣ Gdzie chwałá Oycu, Synu,
Duchu ſwietemu/ tobie Pánu
Bogu iedynemu / day byſmy
cie chwalić tu godnie mogli/ á
s toba w niebie mießkáli. Am.

Notá obecna.



℣ Jáć znam, żem ieſt twe ſtwo
rzenie/ choć ſkáżone przyrodze-
nie/ bo przez grzech Oycá Adá-
má/ ná wßyſtki nas przyßłá wi
ná. ℣ Bom zakonem grze-
chá iety/ wnet gdym był w má
tce poczęty/ ſkąd wiele złego po
chodzi/ y vczynek zły ſie płodzi.
℣ Wßákiemći ſie Boże zwie-
rzył/ cále ná rece położył/ gdyś
mie vprzedził miłoſcia/ Synά
twego vczeſnoſcia. ℣ Gdyś
go poſłał z wyſokośći / by mie
wybáwił z grzeßnośći/ ten Du-
chem Swietym poczęty/ kwi-
tnął wiodąc żywot ſwiety. ℣
Niezmierna łáſke okazał/ przy

iacielem sie pokazał/ gdyż tu zá lud swoy prácował/ y ná krzyżu s płácżem skonał.

☞ O Jezusie Synu Boży/ tyś przyniosł Niebieskie dáry/ ludziom wßem grzeßnym, vpádłym/ grzechem Ráyskim zárażonym. ¶ Maß dosyć w sobie dobrego/ podáyeß obficie wßego/ z wiáry práwie káyącemu/ á wola twa czyniącemu. ¶ Náwiedzaß y też oświecaß/ Duchem Swietym sam pocießaß/ ták w sercá wchodziß z gory k swym/ namileyßy gościu wiernym. ¶ Jezyk nie może wymowić/ czymeś mie raczył nádárzyć/ Báránku Boży Jezusie/ naswietßy z Niebieskiey Rzeße. ¶ Cożem ia iż mie ták ważyß/ á táka miłoścła dárzyß/ w Jeruzalem twoim chowaß/ á dosyć dárow podawaß. ¶ Ze wßego Swiátá krolestwá/ przespieczńieyßego mießczáństwá/ niemáß nad twoy Jeruzalem/ zbudowány thoba sámym. ☞ Niechciey sie smucić dußo ma/ mocnie dufay w Páná Krystá/ wßákći iuż wßystko odpuścił/ Swiádectwem swietym vściął. ¶ Obietnica to vpewnił/ Ciálem, y krwia własna swiádczył/ że sie wiecey nie chce gniewáć/ náßych złośći nie wspomináć. ¶ Ná to nie zápámietaway/ dußo w Páná swego dufay/ łatwieyć niebo ziemiá minie/ niż Słowo Páńskie záginie.

☞ Choć nieprzyiaciel Szátan kraży/ dziwnie toczy swe obozy/ chcąc we mnie wiárę pokázić/ iák Lew ryczący zárázić. ¶ Jednák sie iego nie boye/ bo mam co zwyciężył boye/ głowę złośniká potłoczył/ wßystką moc Szátáńską zwalczył. ¶ Czegoż sie iuż mam lękáć/ álbo przed kim vstępowáć/ wßákeś mi kázał w cie dufáć/ o Krysте ráczmie wspomagáć. ¶ Częstoś ná Swiete przepußczał/ trudność, wzdamś ich nie opußczał/ w rozmáitym pokußeniu/ z łáski ku ich doświádczeniu. ¶ Zaden z nich nigdy nie zginął/ ktory Słow twych nie przepomniał/ tymi sie przyklády cieße/ kiedy głos twoy o tym słyße. ☞ O Boże iák

mi po-

mi potrzebá/ niech thák iest we mnie wola twa/ coż kolwiek ná mie przepuściß/ wierze iż mie nie opuścißz. ℣ Ná ciebiem sie spuścił cále/ dayże mi skonáć wesele/ w nádziei twego wskrze ßenia/ duße weźmi do pocieße nia. ℣ Tobie Pánie bede spie wáć/ s twa swieta rzeßa dzieko wáć/ s wßystkiey swey nawyß ßey mocy/ Boże náß iedyny w Troycy.

℣ Chwalá, badźźeć Pánu Bo gu/ stworzycielowi náßemu: Prosim milosierny Pánie/ rácz mie w niebo wziać do siebie. A men. Amen.

℣ Notá osobliwa.

WYspiewuymyż z wese la/ żeć nam Bog dał Zbáwicielá/ Synа swego milego/ náden nic droż ßego/ nie máyac v siebie sam/ mocny Pan/ zestał go z Niebá k nam. ℣ Widzac że pomo cniká/ nie máß żadnego czło wieká/ ni stworzenia innego/ w nimż by ludu swego/ zbáwie nie to sposobił/ y spráwił/ z zle go wyswobodził. ℣ Z mocy Xiążeciá tego/ Dyablá zbo yniká mocnego/ ktory narod człowieczy/ wßystek tu ná zye mi/ pod swa moc łupieżem wziął/ ostrzegał/ żadnego sie nie bał. ℣ Obciażył wßystki grzechem/ á przezeń rozdzielił z Bogiem/ y przywiodł w po mste cießka/ w biede niewymo wna/ ktoraż to my znaßamy/ tu w swiecie/ Ach co iest to cie ßkie. ℣ Z grzechu poßłá śmierć wieczna/ á oddalenie od Bo gá/ dostąpienie trapienia/ á w piekle meczenia/ nie może być cießßego/ iedno to co dla grze chu przyßło.

℣ Przethoż człowieczeństwo wziął/ Syn Boży, by nas ráto wał/ Dyablá, grzech, y śmierć przemogł/ s thego wßego po mogł: przez swoye vmartwie nie/ wskrzeßenie/ spráwił nam zbáwienie. ℣ Przez niego wßy stki skárby/ y nadrożße z Niebá dáry/ od Oycá sa postány/ k ob nowieniu dány/ pokoy miłość Oycowska/ y łáská ná nas iest wylaná. ℣ Ktorzy w Krystá wierzymy/ pokute sta

ła czynimy/ á krztu iego swiete go/ w prawdzie pożywamy/ rozgrzeßenia pewnego/ thákże też/ Ciáłá, y krwie iego. ¶ W tym iste vpewnienia/ tych dárow w nas przebywánia/ y zbáwienia náße°/ synowstwá Bożego/ kthorez od niego ma- my/żadamy/á w nim zostawa my. ¶ Chwałábadź Bo- gu s tego/ że on nam wiele do- brego/ w Krystu Pánu spoſo- bił/ ienż nas sobie dobył/ Rácż w iego vczesności/ nas przy- wieść do wiecżney rádości. Amen.

¶ Notá osobliwa.

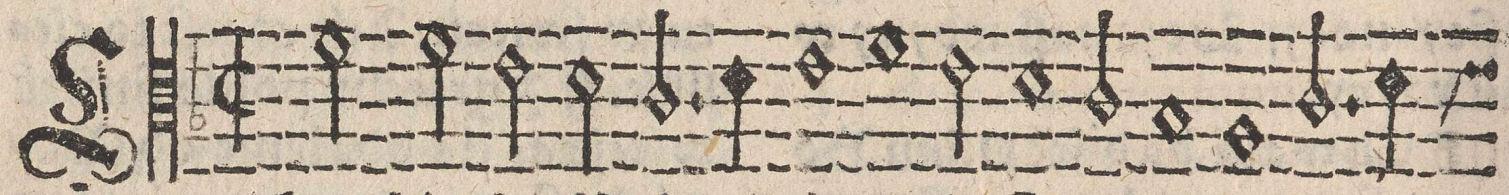

Chwałá tobie Boże, z dobrodzieystwá twego/ nami-

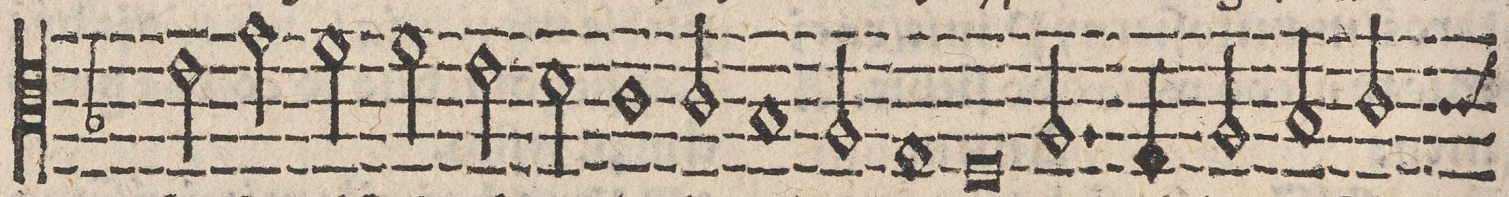

leyßy náß Oycże z národzenia drugiego/ ienżeś nas sobie

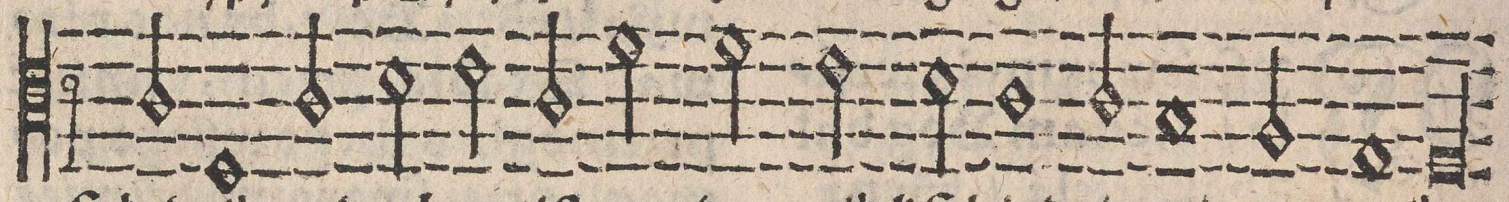

spłodził/ w duchu náßym odnowił, k sobie dziwnie przypoił.

¶ Zmorzywßy ku złemu, s swo yey wßechmocnośći/ ożywiw- ßy k dobremu w nádziei swey miłośći/ byśmy grzech w niena wiśći/ máyąc prawde w miło śći/ mieli cie w vczćiwośći. ¶ W wierze Synáá twego, Jezu Krystá Páná/ iż twa miłość dla niego, wßystko od nas przyima/ chocia gdy grzech martwimy/álbo dobrze czyni- my/ tobie s praca służymy. ¶ Ktoregoś postáwić, raczył ná práwicy/ by był zacna ofiá- ra, á zastępca swych bráći/ prze

toż w

thoż w czym nie możemy/ nád czym sie theż smućimy/ iego w tym vżywamy. ℣ Przez ktorego; ſtyßyß, wßyſtki prośby náße/ obietnice ſwe pełniß/ iák twoyá miłość káże/ choć ciáło ſrożey karzeß/ w Duchu moc ſwa ſpráwuyeß/ folguyeß pomoc dáyeß. ℣ Ciáłuś nádzieye dał, áż przyidzie wſkrzeßenie/ tuś go w káźni poniechał/ prze duchu odpieránie / przeń mu też dobrze czyniß/ potym w lepße odmieniß/ gdy ſie w ſwey ſtawie zyáwiß. ℣ Ktożby nie był wdzięcznym, tákowey miłości/ cie ſercem nie miłował/ z dowierney dufliwości / gdyś ſie ták miłośćiwie/ pokazał dobrotliwie/ ſkarawßy ſpráwiedliwie. ℣ O wße ſie ſtáráyąc, czego twym potrzebá/ ku zbáwieniu gotuyąc/ pirwey niż náſwiát przyida/ s tego bądź tobie chwałá / od nas wßech teraz daná/ á bez końcá ſpiewaná. ☞ Nie ieſt cießko Páńie prze cie, thuta cirpieć / y gdyż nas w kaźń przywodziß/ á raczyß w karániu mieć/ bo to czyniß z miłości/ á nam k wiet- ßey rádości/ tákeś hoyny w miłości. ℣ Acż w tym twarz twa ſkrywaß, iákobyś opußczał/ wßák dziwnie podpomagaß ábyś przy ſobie zdzierżał/ iedna nas reka ſmagaß/ á druga nas obłápiaß / ſrogi gniew twoy oddalaß. ☞ Oyczę myć z dufániem, przed toba klękamy/ Krystá Páná z wzywániem, thobie ſie modliwami/ byś nas záwße wſpomagał/ lutość ſwa vkázował/ przed ßkodcámi zástąpał. ℣ Mowiąc ták: Smiłuy ſie, ſmiłuy ſie nád námi/ nie vmieyąc nic więcey, á powiedzieć chcąc radzi/ Wiemy iżeś Oćiec náß/ ktory o nas piecżą maß/ co nam potrzeb wßyſtko daß. ☞ Myć ſie poruczamy, w twoye mocne rece/ cáłe dufánie mamy, Namileyßy náß Oyczę/ że coś począł dokonaß/ Dziedzictwo nam s Kriſtem daß/ ktore tám w ſtawie chowaß. ℣ Támći chwałę damy, procż wßyſtkiey grzeßności/ z Anyoły záſpiewamy, w dokonáley rádości/ mowiąc ſpołem w ſtaw-

 ności/

ności/ Swiety, Swiety, Swiety záwßená wysokości. Amen.

¶ Nothá Obecna.

SObrorzecz myß zbáwicielá/ drogiego odkupicielá/ serdecznie sie mu ráduyac/ wßystko swe dobre w nim máyac. ¶ Wystawiay myż miłość iego/ nád námi lutościwego/ iż bacżył ná pokolenie/ ludzkie gdyż ßło w zátrácenie. ¶ Ktore wielce pokáżone/ wnatrz, y zewnatrz zárázone/ ku dobremu niechutliwe/ ku złemu záś názbyt pretkie. ¶ Dla skáżenia wßystkich cżłonkow/ nie może przyiáć tych dárow/ s ktorych vsprawiedliwienie/ wiernym idzie ná zbáwienie. ¶ Bo Sercem k sprawiedliwości/ wierzymy bez omylności/ przetoż k zbáwieniu wyznánie/ ma być y dobre cżynienie. ¶ A bez stysżenia v wierzyć/ nielza áni dobrze cżynić/ przetoż gluchy cżłek, á niemy/ do Páná był przywiedziony. ¶ By od niego był vzdrowion/ ná drogi Boże náwiedzion/ wziawßy z Suchá iego mocy/ był wybáwion s swey niemocy. ¶ Wnet zbáwiciel dobrotliwy/ ku Bliżnim bárzo łáskáwy/ przywrocił mu cáłe zdrowie/ ták Ewányelia mowi: ¶ Ná osobności pálce swe/ wpuścił w vßy, dáry Swiete: Wiáre, Miłość, y Nádzieye/ tym ie otworzył obiedwie. ¶ A widzac zwiaski iezyká/ wnet weyrzał wzgore do niebá/ westchnał nád tym s swey lutości/ plunał tepiac iego złości. ¶ Swym záśłużeniem dotknał sie/ bo on pokutę wziął ná sie/ był pełen sprawiedliwości/ y dał nam znák tey miłości. ¶ Otworz sie, rzekł Pan Niememu/ wnet rozwiazan Jezykiemu/ sprawiony był ku mowieniu/ vßy zdrowe ku stysżeniu. ¶ Ták wßystko dobrze vczynił/ skáżone rzeczy náprawił/ oswobodził sam iethego/ grzechem ciężkiem zwiazánego.

☞ Day Kryste być ták wiernemi/ Wodzom ludzi, á pilnemi/ żeby k thobie Gluche, Nieme/ wiedli ku prawdzie zbáwionne.

ne. ℣ Tobie ie ofiárowáli/zá nie ſie wiernie modlili/ kthorzy cie nie moga ſtuchác/ku ſwym winam ſie przyznawác. ℣ Wpuśćże ſwe pálce w vßy ich/ przywroćże im wnetrzny ſtuch ich/ rozwiaż Jezyk od grzeßnośći/ rozmáitey nieprawośći. ℣ O dayże iuż ſtyßeć práwie/á prawde powiedzieć ſtale/ przy wiedź thák k ſpráwiedliwośći/ potym do wieczney rádośći. A.

℣ Notá obecna.

MIezmiernie k nam lutośćiwy/ Zbáwiciel náß dobrotliwy/ Kryſtus, Syn Boży iedyny/ chwały, á czći wieczney godny. ℣ Gdy ſie ku Jeruzalem brał/ wielki Lud go náſládował/ czćił go, y chwalił rádoſnie/ále on płákał żáloſnie. ℣ Jdace wßyſtko zle znáyac/ wielka nad tym lutość máyac/ nád tym to Miáſtem cieleſnym/ Cerkwia á iey Członkiem káżdym. ℣ płákał by k pláczu pobudził/ á ku pokucie poſłużył/ O by ia byli czynili/ byliby ták nie zgineli. ℣ A wßákżeć nie moga płákáć/ áni pokuty dokázáć/ kto nie má ya znáyomośći/ ſwych grzechow, á nieprawośći. ℣ Ale ſie ták omyláya/ gdy ſwych rzeczy wiele máya/ Swietſcy weſpoł z duchownemi/ nie ſa pokutuyacemi. ℣ Sßáfárſtwá ſtráßne złożenie/ przyidzie ná nie obleżenie/ Jeruzalemſkiem przykładem/ ſrogi nieprzyiaciel z woyſkiem. ℣ A ießcże ſrożße ścisnienie/ ná ziemie ich obálenie/ ſkázá, y záyecie wiecż ne/ pomſty Boże nieſkończone. ℣ To czemuby ſie miáło dziać/ iáſnie raczył opowiedáć/ iż dla czásu nie poznánia/ táſkáwego náwiedzenia. ℣ Czásu prawdy, á miłośći/ kthora przyßłá z wyſokośći/ przez ktora tylko lud chowan/ był ku iey czásu dochowan. ℣ Ktorzy gdy wdziecż ni nie byli/ niewdzięczność w złość obrocili/ przykład karánia okazał/ gdyż ie s kośćiołá wyrzucał. ℣ Bo niewiernie ßáfowáli/ Jáſkiń Lotrowſko czynili/ Swiet hokupiectwo w nim płodzac/ ták omſtwu nay-

wiecey służąc. ℣ Tákći, y Cerkwi vczynił/ cyni, á czynić záślubił/ á to przy káżdym Człowieku/ áży y ninieyßego wieku. ☞ O Pánie dayże nam poznáć/ czás náwiedzenia záwßże znáć/ á czynić pokutowánie/ z niedobrego ßáfowánie. ℣ Z ziemskiego, y z duchownego/ Miástyá Cerkwie domu twe°/ nieprzyiaciołom nie daway/ sam sie zá námi zástáwiay. ℣ Obroć gniew swoy ná narody/ ktorzy niechcą znáć twey prawdy/ wyrzuć s Cerkwie twego domu/ sprzećiwne Imieniu twemu. ℣ Niech iest plácz twoy z luthowánim/ nád domem twym smiłowánim/ dayże nam wiernie ßáfowáć/ á potym stoba krolowáć. Amen.

℣ Nothá Pospolita.

BOyaźń Boża wßyscy znaymy/ o niey sie pilnie pytaymy/ ktora bog z łáski swey dawa/ przez wiáre w sercá ia wlewa. ℣ Ten dar káżde[r] potrzebny/ ktoby chciał wnisć w żywot wieczny/ przethoi sie tu oń stáraymy/ pokiczás przyiemny mamy. ℣ Duch Swiety Boyaźń záleca/ Owoc ßyroko roskłáda/ byśmy on obaczyć mogli/ Sercem sie k niemu skłonili. ℣ Boyaźń Boża broni grzeßyć/ Sercem, y skutkiem zle czynić/ ćirpliwość buduye swieta/ iest przed Bogiem cnota zacna. ℣ Wßy stkić lubości cielesne/ swietskie á Bogu przećiwne/ iák wodá ogień vgaßa/ á s sercá ie wykorzenia. ℣ W członkach ciáłá moc przewodzi/ gdyż ie Słowem Páńskiem rzadzi/ od nałogow złych hámuyąc/ Bogu w służbe ofiáruyąc. ℣ Początkiem też iest mądrośći/ serce dzierży w pobożności/ ku spráwiedliwości skłánia/ osobliwa roskoß w tym ma. ℣ Stawa iest wnetrznego człeká/ niedbáyąc o chwałe swiáthá/ chedoży wßystki wnetrzności/ chowa Bogu w poddánośći. ℣ Strzeże dobrego Sumnienia/ od smiertelnego rámienia/ grzechom wßystkim sie sprzećiwia/ złości Szátánskie zápedza. ℣ Záleca

BIBLIOTEKA XX. CZARTORYSKICH

Záleca nam ia Piotr swiety/ iż Boyaźń Boża skarb zacny/ bo oná pokore płodzi/ wdzięczna v Bogá, v ludzi. ℣ Bo Bog sie pyßnym sprzećiwia/ pokornym swa łáske dawa/ miłosierdzie boyáźliwym/ vkázuye wybránym swym. ℣ Z nieprzespieczności wyrywa/ ku wywyßßeniu pomaga/ dáye swe błogosłáwieństwo/ po smierći w niebie dziedzictwo. ℣ A ktorzy záś bez boyáźni/ żyli ná swiecie w swey woli/ srogie dokończenie bráli/ od Bogá skaráni byli. ☞ Prośmyż niebieskiego Oycá/ że w nas Boyaźń swa pomnaża/ byśmy ia záwżdy chowáli/ ona żywoth náßrzadzili. ℣ Day tho Oycze miłośćiwy/ przez Krystá Páná przyczyny/ ktory nam zástużył twego/ miłosierdzia Oycowskiego. ℣ Rácz nápełnić serca náße/ Wiárą, y Boyáźnia záwße/ á po terázniey ßey pracy/ wezmi nas ku swey práwicy. Amen.

Psam 110.

Dixit Dominus Dño meo.
Candens ebur castitatis.

YAn Bog Ociec niebieski k Synu swemu/ w Bostwie rownemu/ rzekł Krystu ostawnemu/ siedź ná mey práwicy/ wielebney Boskiey stolicy. ℣ Dokad nie położe wßech nieprzyiaciół/ podnoßkiem nog twych/ á vżyway Dziedzictw swych/ czyń sąd swoy: w práwośći/ k zgładzeniu wßey nieprawości. ✠ Kryste twego krolestwá/ pret wieczinego Páństhwá/ przyidzyeć przedziwnie s Syoná/ gdy ześleß: Duchá swego, w dárach hoynych/ k náuce Słowá/ ktorym lud swoy náwiedziß/ krolestwo swe zrzadziß/ á ná wieczność ie vpewniß. ℣ K tobie ć Pan mowił: Pánuyże w poyśrzodku/ Nieprzyiaciół twych/ przywiedź, vkáż moc ná nich/ że twoy lud wybrány/ á z grzechow wyswobodzony. ℣ Tobie iest podług zwycießtwá twoyego/ ofiára k ſtawie/ swieta, á zacna w prawdzie/ w nieyć sie ofiáruya/ przez cie wßystko podstępuya. ✠ Bo s twego záſtużenia/ Rosá pożegnánia/

nia/ przychodzi ná twe wybrá ne/ przez ciebie plemie Niewie ście od dawná/ wżem záślu bione/ ktoryś zżywotá Pánny/ z miłośći iuż dány/ proroki przedpowiedány. ¶ Záprzy siągł Pan zastępow, á nie be dzie/ iemu tego żal/ ábyś Kry ste práwo miał/ ná wieki Kśie dzem być/ y thęż zá swoy lud śie modlić. ℣ Podle rzadu thego sławnego mężá/ Melchisede chá/ ábyś był sam ofiárá/ ná práwicy Oycá/ podbił sobie wße do końcá. ℟ Już iest Pan ná práwicy/pátrzcieß nań wie rzący/ by wam pomagał ze zle go/ wyswobodzował sámym sobą mocnie/ z grzechu káżde go/ á pothárł moca krolá/ ieńż skádo was máte, thu drecży ze złośći swoyey. ¶ Vczyni Pan sąd náziemi kazániem/ Słowá swietego/ y w dzień przychodu swego/ ku pomście bezbożnych/ woli swey swietey odpornych. ℣ Zetrze słowem swym mno gie ku pokucie/ sądy práwymi/ miłość czyniąc nád nimi/ á dy abłu złośnemu/ odeymie the ko rzyśćiemu. ℟ Tymże sądem o státnim/ spráwiedliwym śro gim/ potrze grożne przećiwni ki/ á zwielebi tu od nich pothe pione/ swe miłowniki/ przetoż podźwigna głowy/ wzdawá yąc mu chwały/ z dośćia iego cżći, y sławy.

☞ O wßyscy wierzący pátrz my ż ná Páná/ á Krolá swego/ práwica zwyßonego / dufay my, wołaymy/ pomocy śie spo dziewaymy. ℣ O Pánie Jezu Kryste posiln̄ náßey / myśli, y sercu/ Duchem swym być mo cnymi/ zmocnić śie w práwo śći/ przemoc w świecie wßelkie złości. ℟ Y Cżłowieká stárego/ z vczynkámi iego/ że składamy káżdy s śiebie/ pomoż nam w thym wielce mdłym, á skáżo nym/ prośimy ciebie/ ábyśmy to cżynili/ tobie śie lubili/ á s to bą ná wieki byli. Amen.

Psalm 1. Beatus vir qui.

Jáko: Krześćiánie prawde Bożą. *I VII.*

BLogosłáwiony w cżło wiek: co śie ták spráwu ye/ że w Ráde niepobo żnych

żnych/ ludzi, nie wstępuye/ s swowolnie grzeßacemi ludźmi, nie obcuye/ zdradliwych sie nasmiewcow: stolice wiáruye. ¶ Ale w zakonie Páńskim ma swoye kochánie/ á w nim w nocy, y wednie pilne rozmyslánie/ ten bedzie iáko drzewo przy wodach ßczepione/ á z buynośći ßyroce wielkie roskrzewione. ¶ Sa Owoc czásu swego nigdy nieodmienny/ list iego w swey czyrsthwośći, trwa záwżdy zielony/ á cokolwiek poczynáć Człowiek thákí bedzie/ posortuni sie iemu w tásce Bożey wßedzie. ¶ Nie tákież ßczęscie bedzie niepobożnych ludzi/ ále iáko proch, ktory wicher z ziemie wzbudzi/ po powietrzu thám, y sám pretko sie rozwieye/ thák przez Boską kaźń káżdy, z nich márnie znißczeye. ¶ Przeto ć sie niepobożni nigdy nie zostoya/ ná srogim sadzie Páńskim, y ći co zle broya/ nie beda policzeni w poczet spráwiedliwych/ ludzi práwych cnotliwych/ Pánu Bogu milych. ¶ Bo Pan Bog zna swe wierne: iáka droga chodza/ á niepobożne tákże, co swowolność plodza/ do gruntu wykorzeni, y wecznie zátráci/ ták dobrym dobroć, á złym złość hoynie zápláci.

☞ Prośimyć mily Pánie: rácz nam Błogosłáwić/ á o twym Słowie swietym: day nam záwżdy myslić/ x mocniay w wierze práwey, y w nádziei pewney/ á potym to żywocie przyimi do chwały swey.

Amen.

Pieśni O Pokuſzeniu/ á Przeciwieńſtwach Cerkwic Krystusowey.

℣ Notá osobliwa.



Kryſte Páńie nawyżſzy/ nád cie nie ieſt lepſzy/ vſtiſz lud ſwoj żadośćiwy/ Krolu miłowy. ℣ Prośimy day nam w dobrym trwáć/ ciebie záwſze ſzukáć/ dokad mamy cżás od ciebie/ day nam náleść ſiebie. ℣ Podnieśiſz oczy náſzych tám/ gdzie ty przebywaſz ſam/ że vy żrzymy, co wierzymy/ á tu nie widzimy. ℣ Dawaſz ſie znáć, wſzák docześnie/ vkaż ſie thám iáſnie/ że tho co mamy z miłośći/ widzimy w rádośći. ℣ Wzbudźże nas zeſnu cieſzkiego/ do cżucia Swietego/ byſmy w nim ciebie doczkáli/ gdy przyidźieſz z Anyoły. ℣ Nie dáy przedłużáć/ wſzák ieſt cżás/ wybaw, co rychley nas/ ze wſzego coć ſie nie lubi/ á day coć ſie lubi. ℣ Spráwowáć wednie, y w nocy/ vżyć nam pomocy/ że pocżawſzy prácuyemy/ do końcá wytrwamy. ℣ Trzymay nas záwſze przy ſobie/ ciągni nas po ſobie/ żebyſmy ſzli pewnym krokiem/ vprzeymie po tobie. ℣ Kto ciebie tu náſłáduye/ á wiernie miłuye/ w záſmuceniu, w pohánbieniu/ w tobie ſie ráduye. ℣ Nieim nie ieſt znieść cieſzkiego/ dla páná ſwoyego/ ktorego Anyeli chwała/ nigdy nie przeſtáno. ℣ Poſmiech, pohánbienie nieśmy/ á zá nim donieśmy/ gánienie, y przeklinánie/ bo zetrze płákánie. ℣ Gdy odewrze Miáſto ſtawne/ niewymownie iáſne/

do nie-

do niegoż swe wierne poymie/ ná wieczne wesele. ℣ Przypraw sie Cerkwi Krystowá/ á badź iuż gotowá/ wola cie Pan z wysokości/ ábyś szłá s cieżkości. ℣ Wyidziś przeciw niemu słuśnie/ czyń wszystko posłuśnie/ k woli iego on iest ták szedł/ áż ku Oycu przyszedł. ℣ Zá co mu zacne Jmie dał/ wszystko mu pod moc dał/ ksiażetá w piekle zwiezuye/ á im roskázuye. ℣ Cieś sie s tákowego Páná/ wszelka Susá wierna/ nie wstydźże sie s Páná swego/ nád Słońce iásnego. ℣ Godna iesth rzecż iemu służyć/ á wiernie dosłużyć/ bowiem wiele dobre° dał/ gdy sie sam nam wydał. ℣ Ubogim Pan ná swiecie był/ ktory wszytko stworzył/ vkazał sie tu w niemocy/ dzierżąc wszystko w mocy. ℣ Niechciał: by thu skárby wtadał/ ná mále thu przestał/ ácżkolwiek miał lud wykupić/ wszák tym niechciał płácić. ℣ Ale zá rzecż niezruśona/ nigdy nie skázona/ kupił dziedzictwo nadroszsze/ zá ciáło naswiecsze. ℣ Swa czysta krew zá nieczyste/ wylał áby czyste/ Oycu swe ludzi vkazał/ thák nas vmiłował. ℣ Zá te táske mu odmieńmy/ żywothy złe zmieńmy/ nie bedąc iuż sobie żywi/ ále iemu k woli. ☞ Pomoż Kryste boś kupił nas/ badźże łáskaw ná nas/ gdzieś thy szedł, dayże y nam iść/ po smierći dostąpić. ℣ Vkáż sie w swey sławie wiecżney/ gdzie mieysce bespieczne/ gdzie Anyeli ciebie chwała: przyimi nas w sławe swą. Amen.

℣ Notá osobliwa.

KRześćiánie prawde Boża, práwie mituyący/ przez iego swiete Słowo/ cieżkości cirpiący/ szukaycież pocieszenia, s Krystowá kazánia/ ábyście byli stali, w pokuszeniu trwáli. ℣ Wezmiecież ku przykładu, iego żywot swiety/ ktory bedąc wszechmocny/ nie był ludziom zacny/ cieżkość, boleść, vbostwo/ rad mile podstąpił/ áby nas z wieczney nedze/ thák grzeszne wykupił. ℣ Trzydzieści, y trzy látá

tu w

thu w ſwiecie prácował/ á čirpiac przečiwieńſtwá złem ſie nie oddawał/ ták tym przykład zoſtáwił/ ktoby chciał zá nim iść/ by záprzał káżdy ſiebie/ gotow ſwoy krzyż nośić. ¶ Thy rzeczy oznáymował/ miłym zwolennikom/ y inym ich pothomkom/ y náſládownikom/ mowiąc: W ſwiecie cieſzkości, tu muſicie čirpieć/ wſzákże we mnie bedziecie/ záś rádość w duchu mieć. ¶ Y mowił: Gdiż was beda, dla mnie ták złorzeczyć/ á wſzyſtko złe przeciw wam fáleſznie przewodzić/ s tego ſie wy ráduycie, á weſelcie wſzędzie/ bowiem wáſzá zapłatá/ w niebie hoyna bedzie. ¶ Bedziecie w nienawiśći dla mnie v wſzech ludzi/ čirpiący poſmiewánia, y rozličzne nedze/ ſwiát ſie bedzie rádować/ á wy gorzko płákáć/ potym tá wſzyſtká cieſzkość/ obroći ſie w rádość. ¶ Dawſzy ná ſobie przykład, ten im vkázuye/ Poniewadz ná zielonym drzewie, tho ſie dzieye/ co vwiędłemu drzewu, bedzie ſie potym dziać/ gdy pokuſzenia beda, y burze náſtáwáć. ¶ Poniewadz goſpodarzá, zowa: opetánym/ obżerca, y opilca, á Sámárytánem/ tym wiecey iego cieladź, beda ták názywáć/ ktħora go ſercem cálym bedzie náſládowáć. ¶ Y cżemuż ſie lekamy od złych vragánia/ klathew, krzykow hániebnych, y kácerzowánia/ chcemyli s Krystem w Niebie, s Pánem ſwym przebywáć/ muſimy ſromocenia dla niego tu znaſzáć. ¶ Nie waſzmyż máyętności tu dla wiáry ſtrácić/ wſzák nam ſlubuye ſtokroć wiecey Bog náwrocić/ mowiąc: Ktħoby dla mnie co ſtrácił doczeſnego/ wiecznie bedzie pożywał dobrá niebieſkiego. ¶ Wſzák co mamy dobrego, wſzyſtko ieſt od nie°/ przecż lutuyemy tego/ nálożyć dla niego/ nie ieſt then żaden ſługá wierny Páná ſwego/ gdyż tylko w cżás ſzczeſliwy przydzierżyſie iego. ¶ Stałość wiáry, doznána w pokuſzeniu bywa/ á Rycerſkie zwycieſtwo, bez boyu nie bywa/ trwaymyż ſtale do końcá, wedle ſwego Páná/

bo trwá-

bo trwáyacym, koroná wiecżna bedzie daná. ℣ Grożby sie nie lekaymy, nic Antykrystowey/ bo Krystus tymi słowy, cießy nas z łáski swej/ mowiac: Stadko me máłe, nie chcieyże sie lekáć/ boć Ociec w Niebie wieczna slubuye rádość dáć. ℣ Tákowe pocießenie, od Páná być znaymy/ gdy przyida pokußenia, nic sie nie lekaymy/ ábysmy w cirpliwosciach, duße swe chowáli/ od prawdy sie poználey nie odwracowáli. ℣ Bo Pan Krystus sam w swietem słowie swem ták mowi/ kto sie nád nim nie gorßy, iest Błogosłáwiony/ bo prawdy Bożey lepiey/ iest, nigdy nie poznáć/ niżli poználey sie záś/ hániebnie zápieráć. ☞ Stoymyż pewnie: ná drodze práwego náuczenia/ á dzierzmy sie nádzieye, wierne wyznánia/ co ná nas przeto przyidzie, niegodni sie znaymy/ cirpiac prze Jmie Páńskie, s tego sie ráduymy. ℣ Boć od Bogá nie thylko dano w Krystá wierzyć/ ále prze Jmie Páńskie thu ná swiecie cirpieć/ żebysmy podobnymi bedac mu w cirpieniu/ doßli z nim vwielbienia w wiecznym krolowániu. ℣ Wiedzac: że żadnemu z godná gody nielza iść/ gotuymy sie w tym swiecie, ná czás smutki znosić/ ábysmy potym smutku, doßli pocießenia/ tám s swietemi Anyoły/ wiecznie bez skończenia. Amen.

Jáko: Wesel sie teyto chwile.

KTo tu chce Bogu służić/ żywac w pobożności/ muśi nedze vżyć/ y zámutku dośći: Być wßem w nienawiśći/ ták w Ewányeliey sam Pan Krystus iśći. ℣ Muśi záwße chodzić/ w duchownem odzieniu/ w cirpliwości wytrwáć/ przećiw pokußeniu: Przegladáyac boye/ ná ktore muśi iść/ procż cielesney zbroye. ℣ Znáyac thu być nikczemny/ żywot swoy ná swiecie/ Pokußenia pełny/ thák w zimie, ták w lecie: Jákoż tego skusił/ Job służebnik Boży/ y wyznáć tho musił. ℣ Wßákoż sie żadny lekáć/ nie ma tego bytu/ ále ma

vciekáć/ do Krystowá ßczytu: Bo w krotkośći czásu/ przyidzie pewny koniec tákowego kwásu. ¶ Toznáyacy nawiecey/ kogo Bog miłuye/ że tego naczęściey ná świecie trybuye: K żywotu go stroyac/ k niemuż idac, muśi wiele złego podyać. ¶ Czego też przykład mamy/ w Krystu Pánie náßym/ Acż tho dobrze znamy/ że był namileyßym: Wßákże wiele cirpiał/ niżli do chwały swey przez meke swa wniśc miał. ¶ Nie iestći sługá wietßy/ niżli sam iego Pan/ Bo Krystus naświetßy: opetánym był zwan: Then nie nie przewinił/ ále wßystko dobre, wßem náporzad czynił. ¶ Tákże też iego świeći táska ná wiedzieni/ Bylić nedza zyeći/ odewßech wzgárdzeni: W tym sie weselili/ gdy dla Páná Krystá sromoceni byli. ¶ Przetoż my też tu znáyac/ k sobie, Bożą taskę/ ich przykłády máyac/ mieymyż z nimi cząstkę: Tu w wielkim trapieniu/ á potym w Niebieśiech w wieczným ostawieniu. ¶ Tych sie nic nie strách uymy/ ktorzy bija ciało/ przy swym Pánie stoymy/ ieńż duße, y ciáło: Może sam ostawić/ álbo też záś w piekle ná wieki zátráćić. ¶ Mieymyż tho iuż zá rádość/ zá práwe Jmienie/ gdy ná nas thu żałość/ przyidzie, y trapienie: Gdy bedzie kłámano/ wßystko złe przećiw wam/ prze Jmie Krystowo. ¶ Boć nie sa ty żałośći/ rowne czásu tego/ k Niebieskiey rádośći/ zbáwienia wieczńego: Ktore Bog gotuye/ kázdemu, ktory przeń smutek podeymuye. ¶ Yrácżył ták słubować/ że s kázdym w trapieniu/ chce záwße prácować/ o tym pocießeniu: Obietnice swa dał/ ktoby tu dla prawdy, co cirpiał, y płákał. ¶ Wßák y Wroblatko żadne/ kromia woley iego/ ná ziemie nie spádnie z gniazdecżká swoye°: Z głowy też żaden włos/ z liczby swey nie zginie/ thák nam brzmi Pański głos. ¶ Błogosłáwienić ći sa/ ktorzy tathochwíla/ Bezpráwie tu niosa/ á tkáya, y kwiela: Biádá, kto sie smieye/ bo k wieczńey rádośći nie máß w nim nádzieye.

Rácz

☞ Rácz dáć ciebie prosimy/ o Niebieski Krolu/ że wßystko znosimy/ stali bedac w boyu: po cżesney żałości/ rácz nas k sobie przyiać do wieczney rádości. ℣ Rácżyß nas iuż wysłuchać/ wßákeś tak obiecał/ Nigdy nie opuścżać/ ktoćby sie polecał: Amen mily Pánie/ wierzym tobie wßyscy że sie tho ták stánie. Amen.

Psalm 90.

Qui habitat in adiuto:

Jáko: Przykazánie swe Pan:

KTo pod obrona nawyßßego/ ná swiecie z dufániem przebywa. ℟ Ten pod cieniem wßechmogacego/ w bespieczności prawey zostawa. ✠ Mowiąc w sercu swym ku Pánu/ od ktorego bierze posile/ nádzieyás ma w káżda godzine. ℣ Tyś zamkiem mym, Boże zastępow/ w ktorym mocna swa obrone mam. ℟ A wyrwieß mie thy s sidłá lowcow/ y s cießkich niebespieczności sam. ✠ Ktore tho zdrádliwie kłáda/ á mnie onemi potár gnać chca/ przećiwko tobie cżynić smieya. ℣ Zácieni cie Bog skrzydły swemi/ nádzieyá obronienia twego. ℟ Bo we wßelkim twym pokußeniu/ ßczyt, á drzewo maß prawde iego. ✠ Abys sie nam nieg nie lekał/ áni groz mocnych, ni Syablá bał/ strzał latáyacych wednie niedbał. ℣ Y iádowitego skáżenia/ Syablem ná swiát przywiedzionego. ℟ Ktore z Bosskiego dopußczenia/ cżyni ku skázie ludu złego. ✠ Przez rozlicżne swoye zdrady/ przewodzi moc swa táynie wßędy/ nie bez ßkodliwey onych wády. ℣ Ale sie thy iego nie lękay/ bowiem sie on ciebie nie dotknie. ℟ W obronie Páná swego dufay/ przećiw nicy sie s toba nie podknie. ✠ Być ich pádło po boku twym/ Tysiąc, y wiecey kroć po drugim/ thy sie ostoiß przy Pánu swym. ℣ A vyzrzyß zápewne z wiernymi/ duße swey lubość vcießona. ℟ Gdy ogladaß nád bezbożnymi/ spráwiedliwa odpláte Bosska. ✠ Bo Pan Bog twoyá ná

dzieyá/ ná kthorymeś położon ſmiele/ dać thu, y w niebie ſwe wesele. ¶ Nie tknieć ſiezłe na miotu twego/ áni ktora grzeſznikow ráná. ⁋ Boś położon ná ſtroż á tego/ w kthorym beſpieczna twa obroná. ❧ Ktory o tobie przykazał/ Anyolom cie w ſwa Swieta straż dał/ co ná Kryſtu iáwnie vkazał. ¶ Aby cie ná wßyſtkich drogach twych/ ſtrzegli od wßelkiego potknienia. ⁋ Y też od wßelkich zdrad kłamliwych/ idących z Dyabelſkich nádchnienia. ❧ A od vpadku wßelkiego/ kthory ieſt s pokuſzenia złego/ wybáwia cie przedziwnie z niego. ¶ Ná reku ſwych poniosą ciebie/ ábyś Duſze ſwey nie vrazał. ⁋ Potłoczyſz twe nieprzyiaciele/ po Lwu, Smoku złym ábys ſtąpał. ❧ Bo iżeś Bogá miłował/ á w pokuſzeniach ſwych przy nim ſtał on nádewßem thym zwycieſtwoć dał. ¶ Mowiąc: Poznał Jmie me wielkie/ przetoż mu we wßyſtkim wſpomoge. ⁋ A w nedzy, y w potrzebie wßelkiey/ wyſłuchám go, á ſam z nim będe. ❧ W poczćiwoſći ſwe poſtáwie/ á długoſcia dniow ie nápełnie/ zbáwieniem ná wieki obdárze. ☞ Bądźże chwałá Bogu mocnemu/ s tákowego opátrowánia. ⁋ Ktore tu czyni ludu ſwemu/ z dobroći ſwey/ y zlutowánia. ❧ O Rácźże ie konáć z námi/ náß Krolu wieczny, wßechmogący/ przywiedź nas do Niebieſkiey ſtawy. Amen.

¶ Notá oſobliwa.

O Wßechmocny Boże/ ſtworzenia wßelkiego. ⁋ Weyźrzyś ná nas grzeßne/ z miłoſierdzia ſwego. ❧ Boć wielki fálß, y błąd/ wßędy ná ſwiát wyßedł/ wßákże temu dobrze/ kto ku prawdzie przyßedł. ¶ Pátrzay káżdy ná to/ iák fálß ná wßę ſtrony. ⁋ Puśćiwßy pogáńſtwo/ pátrz ná Krześćiány. ❧ Kto Kryſtá wyznawa/ od złych nieprzyiaźń ma/ ſámić go ſadzą złym/ y też potępionym. ¶ Wßák tho rzecź nie dziwna/ iż ſie tho thák dzieye. ⁋ Nie káżdy prawdę zna/

zna/ á Mądrym sie kryie. ❧ Nie w swieckiey Mądrośći/ przyść ku znáyomośći/ ále pokornemu/ s prosthá wierzącemu. ℣ Prostaczkom záślubił Pan siebie obyáwić. ℣ Y iuż to wypełnił/ raczywszy sie zyáwić. ❧ Zwodzące siebie sámi/ Mądrzy, y Vczeni/ gdy dziwnie mędruya/ Pánu wierzyć niechcą. ℣ Boć ten skarb iest skryty/ Krystus prawdá wieczna. ℣ Ich zdrádá odkryta/ náuká fálszywa. ❧ Pirwszy Kosciol swiety/ iest iuż zápomniány/ co go násłáduya/ wnet ie kácerzuya. ℣ Alećbysmy wszyscy bezrozumni byli. ℣ Máyąc wolność prawdy/ w niewolą sie wdáli. ❧ Wszák przeciw sumnieniu/ wierząc iego Słowu/ nic czynić niesmiemy/ Bogá sie boimy. ℣ Ni Antykrystowych/ błędow nie trzymamy. ℣ K doskonálszey prawdzie/ wolą záwżdy mamy. ❧ Chcąc ią s pismá mile/ przyiąć káżdey chwili/ w ktorimto iest náuká/ s Krystowego słowá. ℣ Ale tego od nas/ zá to przyiąć niechcą. ℣ Sromocąc w káżdy czás/ złośćiwie złorzecza. ❧ A niesprawiedliwie/ Cerkwie odsadzáya/ á to zá posługę/ Bogu krnąbrnie máya.

☞ O wszechmocny pánie/ Boże od wieczności. ℣ My k tobie wołamy/ w swey wielkiey ciężkości. ❧ Bo ciebie cirpimy/ pomocy żądamy/ O Rácz że bronić nas/ w tentho dzisieyszy czás. ℣ Dáruy nas Rycerstwem/ niech námi nie schodzi. ℣ Nád Swiáthem zwycięstwem/ co s ciebie pochodzi. ❧ W páncerz práwey Wiáry/ oblecz nas k stałości/ w przyłbicę zbáwienia/ práwego dufánia. ℣ Niechże iuż boyuią zdrádámi kłamnemi. ℣ Y przeciw nam walczą/ iedno ty bądź z námi. ❧ A nie opuszczay nas/ Boże rácz być przy nas/ byśmy w wierze stali/ á w prawdzie wytrwáli. ☞ Bądźże wieczna chwałá/ wszechmogący Boże. ℣ Iż nas nieprzyiaciel przewalczyć nie może. ❧ Bo walczysz zá námi/ swymi dziatecżkámi/ Bądźże chwalon s tego/ od stworzenia swego. Amen.

Jáko: Wzbudź nas Pánie.

O Pánie Kryſte rácz̄że powſtáć / ſwoye ſpráwy przedſie koná ć / á day nam w twey prawdzie wytrwáć. ℣ Bo thák brzmi twe naſwietſze ſłowo / że ś ty Początek, y koniec / pomagaß wßem wiernym w obec. ℣ Bo bez ciebie nic nie możymy / wßechmogacy wiecz̄ny Boże / day ſwe ſwiete wſpomożenie. ℣ pomniż ná to ſwe przemowienie / By nie było vkrocenia / wßem wielkiego záſmucenia. ℣ Nie byłby zbáwion żaden cz̄łowiek / prze ták niebeſpiecz̄ny then wiek / á wielkich zwodow pośrzodek. ℣ Ale vkroći Pan Bog thych dni / áby nie zginęli wierni / á w prawdzie iego wybráni. ℣ Tákż eś rzekł w ſwym nápominániu / Aby pilnie cz̄uli wierni / vſtáwicz̄nie w ſwym modleniu.

☞ O Pánie rácz̄że nas poſilić / byſmy mogli ſtálymi być / iák twoi ſwieći pirwßy żyć. ℣ W ſtárym zakonie zbić ibedac / ká żdy z nich twa prawde máyac / ſwiádectwo iey wydawáyac. ℣ Drudzy kthorzy ſa rozeſłáni / by twoye ſłowo kazáli / od niewiernych zmordowáni. ℣ Od tych, co ſie złemu ráduya / w nie zbożności ſie kocháya / twoye ℣ mie poſmiewáya. ℣ Mowiac: Gdzie ieſt onych obroná / wßák niemáß z nimi ich Bogá / áni ż im prawdá pomaga. ℣ Rácz̄ weyżrzeć ná ich poſmiewánie / ná rozlicz̄ne nátrzaſánie / pomoż ſwym vſtyß wołánie. ℣ Pełnić ſie twe Proroctwo pewnie / że iuż łáſki oſtydnienie / złości názbyt rozmożenie. ℣ Szátan twe iák przetákiem trzebi / Wierne, y Koſciol twoy ſmuci / kto w prawdzie zetrwaß cz̄eſliwy. ℣ Tyś ſie zá tho ku Oycu modlił / áby wiárá nie zginęłá / by tez̄ y niemoc watpiłá. ℣ Z niey ſie Piotr powſtawßy náwrácał / y brácia ſwoye potwirdzał / ná fundámencie zákłádał. ℣ Kto regoż y my fundámentu / dzierż my ſie tego to cz̄áſu / dla ſwoiey potrzeby wielkiey. ℣ Bo ktokolwiek ná nim buduye / tego

pewny

pewny on dom bedzie/ ßkod wßystkich od burze vydzie. ¶ By też przyßły náwietße wiátry/ y rozliczne Morskie wáty/ przed wßystkim sie ten ostoi. ☞ Mily Kryste zostánże z námi/ pomoż, smiluy sie nád námi/ żesmy w prawdzie zachowáni. ¶ O badźże ty náßa obrona/ vciecżka, moca, y śila/ áż sie to wßystko dokona. ¶ Cokolwiek iest prorokowano/ á twym wiernym záslubiono/ w Slowie twym swietym pisano. ¶ Amen pokornie záspiewaymy/ ku Bogu wiernie wołaymy/ á z nim do końcá wytrwaymy. Amen.

¶ Notá osobliwa.
Albo taż Nota.

WJerni sie w Bogu ráduymy / iemu czesć, chwałe wzdawajmy/ że nas raczył wyswobodzić. ¶ Od Antykrystá złosnego/ á vczenia niezdrowego/ z miłośći swoyey wybáwić. ¶ W Bogu sie sámex cießmy / ze wßech rzeczy dzieki czyńmy/ z iego dobroći niezmierney. ¶ Ná niewierne nic nie dbaymy/ áni ich w tym náśláduymy/ że ie Szátan ná wstecż ciagnie. ¶ Od wytrwánia koniecżnego/ y od żywotá wiecżnego/ od krolestwá niebieskiego. ¶ Muśi sie ná wielu pełnić/ że żli beda sie wymawiáć/ á od Wieczerzey odchadzáć. ¶ Jedni swe Wśi ogleduyac/ á drudzy Woły kupuyac/ á Trzeći żony poymuyac. ¶ Tákoweć Krystus odsadził/ áby żaden nie vkuśił/ od wieczerzey oddalon był. ¶ Przetoż sie tego lękaymy/ á do końcá z nim tu trwaymy/ wieczney odpláty ßukaymy. ¶ Ktoraż tho Krystus temu da/ kto z nim áż do końcá wytrwa/ od niego tu nie odstawa. ¶ Przez żadne doczesne smutki/ áni przez ktore lubośći/ y też wßelákie korzyśći.

☞ Pomnimy ná lud żydowski/ ktoryż tho mießkał ná puszczy/ iáko gi Pan Bog opuścił. ¶ Gdy zápomnial dobrodziey stwá/ á z Egiptu wywiedzienia/ chlebem Niebieskim kar-

miénia. ¶ Ná wsteczſie záś obrocić chciał/ Cybule, á Mieſá żądał/ y przećiwko Bogu ßemrał. ¶ Ná ktore ſie Bog rozgniewał/ ogniem, mieczem ie zmordował/ á wężom ießczy páć kazał. ☞ Mity Zbáwicielu dobry/ záchoway nas tey przygody/ byś miał odyać twoye gody. ¶ Dayże nam twe dáry ważyć/ onych wielce wdzięcznymi być/ ná ten ſie ſwiát nie ogladáć. ¶ Jáko to Lotowáżoná/ co w Solny ſtup obroconá/ gdy s Sodomy wywiedzioná. ¶ Náwsteczſie záś ogladáyac/ ná przykazánie niedbáyac/ á zapowiedż przeſtępuyac. ¶ Ktora Pan Kryſtus przypomniał/ gdy o przyſciu ſwym vpewniał/ ná gory vciekáć kazał.

☞ Badźmyż dobrodzieyſtwá wdzięczni/ cżáſu tego tey miloſći/ bo iuż cżás idzie poſledni. ¶ Pátrzac tego nie vtráćić/ co on nam raczył oznaymić/ wednie, w nocy cżuynemi być.

☞ Pánie Kryſte rácżże nam dáć/ tobie w mocney wierze dufáć/ ná then ſie ſwiát nie oględáć. ¶ Amen pokornie ſpiewaymy/ Bogá o pomoc żadajmy/ w dobrem do końcá wytrwaymy. Amen.

¶ Notá oſobliwa.

BOże moy darco dobrego/ Vſtyß mie w ſwiecie ſtrapionego/ weyźrzyż z niebá miłoſćiwie/ nákłoń vchá proße ciebie/ á ſmiłuy ſie/ ciáſna brona, day mi iść po tobie. ¶ Ty znaß potrzeby mey duße/ pielgrzymuyacey thu w tym cżáſie/ vtwerdź ia w twey ſpołecznoſći/ w záſłużoney twey miłoſći/ miły Pánie/ że ſie ßczeſliwie k tobie doſtánie. ¶ Rácżże ty mnie ſam vmocnić/ iżebych mogł nád złym zwyćiężyć/ vſtáw mie w twoyey nádziei/ pomoż mi w pobożney pracy/ przyſpiey Pánie/ podłoż rękę że mdły nie vpádnie. ¶ Mocnyć ieſt ten boy boyowáć/ á bez ciebie w nim trudno wytrwáć/ nie bedzieli pomocy twey/ w rychle ſtráce odzienie ſwe/ nie przedłużay/ w tobie du ſam przemagáć mie nie dáy.

By ſie

¶ By ſie złoſnik nie zrádował/ mowiąc: Przemogłem gdym boyował/ niech ieſt tobie Boże chwałá/ od twego ſtworzenia daná/ miłoſćiwy/ vcieß moy duch, ciebie żadoſćiwy.

☞ Vmocń wiáre, y Sumnienie/ że ie chowam, day to vmienie/ z wielu dárow wielki tho dar/ bych ſie ſumnieniem ſpráwował/ w twoyey woli/ wiodąc w niey praca ná cżás thu wßelki. ¶ Vmieß prácowithe cießyć/ niedbále zá grzechy ich ſmućić/ dokąd thy dawaß gorliwość/ á w niey dobrey pracę chćiwość/ ſnádno bywa/ potym ſie w wielką trudność odmienia. ¶ Jeńż cießyß ſmutne w żałoſći/ ktorzy máya grzech w nienawiſći/ przeń cießce ſobie ſtyſkuya/ ciebie zá pomoc żadáya/ záwßeś ieſt tym/ áby toba grzeßny byt zbáwionym. ¶ Rácże thej y mnie vcießyć/ truchliwe° ſmutku wybáwić/ boś mie ſam przytárgnął k ſobie/ ciebiem Páná wybrał ſobie/ á chcieć ſłużyć/ grzech mi nie da twoyey woli cżynić. ¶ Ja w nienawiſći mam to złe/ thy znaß coś dał ſerce takowe/ nie waż tedy tego cieżce/ ciáło cżyni co duch niechce/ bo thát dar twoy/ áby złemu nie pozwolił duch moy.

☞ Boże moy, Boże śiłoma/ day: że me Serce pomoc twa zna/ vmocń ie w ſwietey ſtałoſći/ że przemagam wßyſtki złoſći/ w tobie Pánie/ niech me cżyſte ſumnienie zoſtánie. ¶ Słuſßy káżde^v porádzić/ á doſwiádcżona rzecż oznaymić/ nikt w vmieniu ſwym nie dufay/ Słowá Bożego poſłuchay/ coś vwierzył/ chceßli ſumnienia iák Bog wymierzył. ¶ Trzebá mieć zdrowe vmienie/ komu Bog da dobre Sumnienie/ vmieyże ſie im ſpráwować/ iák ono náucża dziáłáć/ dzierż ſie tego/ dobrzeć bedzie być też cießko było. ¶ Przy wßech rzecżach ieſt potrzebne/ Sumnienie cne Bogiem zrządzone/ cobyſkolwiek przed ſie wziąć chciał/ nie dopuſći byś w złość wpadał/ y w namnieyßym/ w Sercu, w ſłowie, y w vcżynku zwirzchnim. ¶ Nie ſćirpić

ono pomázy/ iák oko nie może znieść mirzwy/ wſzelka rzecz ktora ieſt czyſta/ ſplugáwia ia záś nieczyſta/ Przetoż y ty/ broń ſie ſwego Sumnienia pomázy. ¶ Vmieyże ie pilnie chowáć/ ſtáteczniec pomoże boyowáć/ ieſli pokuſzenie iákie/ wnet vká zuye gdy ieſt zle/ nie pozwalay/ broń ſie. Bog pomoż iedno w prawdzie trway. ¶ Przy wſzem ma práwe vmienia/ kto vżywa rzadnie Sumnienia/ bo to w nádziei vpewnia/ kthora nigdy nie pohánbia/ rzeczy iſte/ dobrze kto ma thu Sumnienie czyſte. ¶ A to ſámo widzi Bogá/ thu w prawdzie, á w nim ſwa rádość ma/ pociesza wierne w Nádziei/ kthorzy trwáya w ſwietey pracy/ że go vyżrza/ ſtawnego w Niebieſiech oglaádáya. ☞ Pomocniku me dufánie/ coś przemogł káżde pokuſzenie/ pomożże y mnie przemagáć/ á day porzadnie boyowáć/ ábych nie padł/ ále bych Korona zwycyeſtwá władł. ¶ Spráwuy mie ſam do mey ſmierći/ duſze weźmi k ſobie po ſmierći/ oczyść mie krwia ſwego boku/ vmyi ia tu w tym potoku/ ty Boże moy/ iż w dzień ſadny poznáya żem ia twoy. ¶ Boże moy thyś nádzieyá ma/ vſtyſz bo ciebie nedzny żada/ wyrwi, vſpokoy to Morze/ moy iedyny Pánie Boże/ burzliweć ieſth/ przywiedź thám gdzie ieſt twa ſtawá, y cześć. Amen.

¶ Taż Nota.

Ieſzkośći, ácz ſa ze wſzech ſtron / Nádzieyá náſzá, badź Krystus Pan / on ieſt ſmutnych vcieſzenie/ wſzech w nim máyacym dufánie/ przeto ż y my/ vfaymy, k niemu záwſze wołaymy. ¶ Ty rad widzi y miluye/ kthoiedno w nim ma ſwe dufánie/ pomocy indzie nie máyac/ iedno w Bogu ſwoim znáyac/ ſwa vcieczke/ tych on nigdy nie opuści iſcie. ¶ Co ſie ſmućiſz duſzo mila/ iedno badź Bogu ſwemu wierna/ pocieſzże ſie w ſlubiech iego/ bo on w ſie dufáyacego/ nie opuści/ ácz ná czás pokuſzenie dopuści. ¶ Niech watpi kto chce.

chce, ty dufay / miłość Boſka niewymowna znay / w they ſie ráduy, á záwſze cieß / kiedy iedno w ſmutek wpádnieß / w pokuſzeniu / záwſze wierz Boſkiemu záſlubieniu. ℣ Przecż ná tho nie wſpominaß / co ieſt márnego, rádßy ßukaß / że ten ſmutek podług Bogá / czyni rádość doſkonáłą / przetoż pomni / w wierze ſtoyac, w ſerce ſwe to przyimi. ℣ Nie ſámáś ieſt co ſie ſmuciß / á ſmutki w ſwoim Sercu noſiß / Wßelki, ktho chce do rádości / nie vdzieć iſcie teſknośći / wßyſtkich ſmutkow / ktemu nie trzebá dowodow, ſwiádkow. ℣ Bácż ná Miſtrzá, Kryſtá Páná / ktorego drogá nie ieſt táyna / w ſwiecie bedac ſmutki znoſił / ku Bogu ſie w Niebo wrocił / przyklad nam dał / áby go w thym káżdy náſládował. ℣ Káżdy znay, dzierz, ináż nie myſl / ále duße ſwa, y wßyſtke myſl / przy práwuy ku pokuſzeniu / ſmutkow wßyſtkich thu znoſzeniu / przez ſkuſzenie, wezmieß odpłáte, y pocieſzenie. ℣ W cießko ſciach rátunku żaday / á s ſercá vprzeymego dufay / bo ktokolwiek Bogu wierzy / ſwiát márny grzechy opuści w prawdzie ſtoi / boyuyac wiernie iſcie zwyciężył. ℣ Vcieczże ſie, á tám obroć / (á wßelkie wathpienia precż odrzuć /) ku Bogu co da proßacym / woley iego ßukáyacym / co żadáya / ná milym Bogu otrzymawáya.

☞ O Pánie Boże náß miły / ktoryś ieſt pomocnik nawyßßy / pomoż káżdey dußy wierney / poniżoney, wielce ſmuthney / tu w cießkośći / záżeńże ſercá mdłego gorzkośći. ℣ Nie przedłużay, rychley pośpieß / á ſerce zá ſmucone vcieß / iákoześ niegdy vcießył / Tobiaßá, gdyżś zá ſmućił / tákże ine / dopuściwßy ná nie rzeczy cießkie. ℣ Pan wieczny wziął iáko był dał / Job w pokuſzeniu ſwym to wyznał / iż iáko chce thák vczyni / niech bedzie błogoſłáwiony / áż ná wieki / ieńż przywodzi w rádość wßyſtki ſmutki.

☞ Jeńż ſercá znaß myſli wßyſtki / bądź wſpomocnikiem ná czás wßelki / tyś Pan inego nie

mamy /

mamy/ odpuſczenia winżadamy/ miłoſćiwy/ k tobieć nádzieye, y wiáre mamy. ℣ Sufáć wcie nie przeſtániemy/ bo ciebie táſkáwego znamy/ ku pomocy gotowego/ zbáẃ pokuſzenia wſzelkiego/ wſzego złego/ day nam być Duchá pocieſzonego. ☞ Pánie Kryſte namileyſzy/ kthoryś zwyciężcá Namocnieyſzy/ Pomoż nam w prawdzie tu wytrwáć/ á w twym zwycieſtwie dokonáć/ o Boże náſz/ wezmiż nas, thám gdzie z Oycem przebywaſz. A.

Pſalm 80.
Qui regis Iſràël intende.

Notá oſobliwa.

O páſterzu Izráelſki/ Synu Bogá żywego. ℣ Przewiedziſz ſwe Owce wſzyſtki/ iáko Jozephá cnego. ✻ Ná ſkonániu dniow ſplodzone/ á w cieſzkoſciach poſtáwione/ vſtyſz máte ſtadko ſwe. ℣ Jen ſiedziſz nád Cherubinem/ w kroleſtwie Oycá ſwego. ℣ Zyáẃ ſie w czáſu żáłoſćiwym/ ku proſbam ludu twego. ✻ O rácziże w mocy ſwey powſtáć/ á potrzebna pomoc ſwa dáć/ mocnie nas ſam záſtepić.

☞ O Boże obroń nas ſobie/ á ták ſie zoſtoimy. ℣ Vkáż twarz ſwa k nam táſkáwie/ że ſie w tym pocieſzymy. ✻ Nzaſz ſie diu° chceſz gniewáć/ modlitw náſzych nie przyimowáć/ bezbożnikom nas wydáć. ℣ Podałeś nas w moc Saſiádom/ by nas oni trapili. ℣ Wſzem náſzym nieprzyiacielom/ by ſie nam poſmiewáli. ✻ Gorzką nas truchloſcią karmiſz/ y czeſtokroć łzámi poiſz/ rychloliż nas wybáwiſz. ℣ Tyś nas ſobie w Cerkieẃ ſzczepił/ w Winnice ſwa wybrána. ℣ Rzadyś ia ſwemi ozdobił/ zewſzad thu ogrodzona. ✻ Przeczże one dawaſz kázić/ grodzenie ſłużebtwych rußyć/ ſrogiemu zwirzuſzkodzić. ℣ O zluthuy ſie nád Roſciolem/ ludem toba ſplodzonym. ℣ Bądź miłoſćiw lá thoroſlam/ w korzeń Kryſtá ſzczepionym. ✻ Szierzże reke ſwa nád námi/ żeſmy toba záchowáni/ teraz y też ná wieki.

Amen.

Psalm 74.
Vt quid Deus repuli:
Taż Nota.

O Pánie náß przecż odmietaß/ lud znáyacy Jmie twe. ⁊ Ták popedliwie sie gniewaß/ ná Owieczki pástwy swey. ☙ Pomniż żeś ie sam zgromádził/ á od stárádawná dobył/ zá dziedzictwo wyzwolił. ¶ Nie zápominayże ná nas/ czástke swego dziedzictwá. ⁊ Ani ná te prawde swá w nas/ s Krystowá vczesnictwá. ☙ Pomoż, zgroń nieprzyjaciele/ Swietyń twych porußyciele/ niech sa stárći od ciebie. ¶ Bowiem twoi przeciwnicy/ wola swoye przewodza. ⁊ Ják Lew ryczac okrutnicy/ domy twe pokaláya. ☙ Okrasy ich obrabáli/ czystothe Slowá odyeli/ Bálwochwálstwo splodzili. ¶ Ogniem złości swiete Sieni/ pala, rzad twoy zrußywßy. ⁊ Brzydliwość plodza w Swietyni/ przeciw wierze czyniacy. ☙ A w sercu swym mowia smiele/ z máyetności ich zlupmy ie/ tho ich wßystko myslenie. ¶ Już sa wßedy po kráinie/ Zbory twe potepili. ⁊ Przewodzac swa złość rozliczńie/ stużby twey zábronili. ☙ Známion swoich nie widzimy/ Káznodzieyow nie słyßymy/ k stużbam twym nie chodzimy. ☞ Ach Boże dokad twe swiete/ Jmie bedzie bluźniono. ⁊ Od nieprzyiaciol Slowo twe/ thák dlugo poháńbiono. ☙ Przecż práwice swa zdzierżuyeß/ z loná twego ieynie wzniesieß/ przećiwnikow nie skarzeß. ¶ Wßákeś náß Krol od wieczności/ wßystko dzierżyß w swey rece. ⁊ Pomniż iákie przećiwności/ nie przyiaciel czynić chce. ☙ Nie dáżże mu wiecey ßkodzić/ Jmieniá twego sromośić/ rácz Cerkwie swey sam bronić. ¶ Rospomień sie ná vmowe/ widzac swych poháńbienie. ⁊ Wspomoż ludu strapionemu/ żebyć wzdawał chwalenie. ☙ Nie badźże żaden omylon/ kto iest dla ciebie zásmucon/ badź toba wyswobodzon.

☞ Powstań Pánie, á wiedź prza swo

przá ſwa/ przećiw tym nátrzeſáćiom. ℣ Báć ná mowe ich niepráwa/ odpłáć ſwym poſmiewáćiom. ℟ Bo ſie w tym wiecey wzmagáya/ niechayżeć łaźń twa poznáya: przywiedź nas w chwałe wieczną. Amen

Pſalm 86.
Inclina Domine aurem.

¶ Notá oſobliwa.

NAkłoń pánie ku mnie vcho twoie/ wyſłuchaj żałoſne proſby moye. ℣ Abowiem nędzny, y vtrapiony/ ieſtem práwie zewſzad opuſzćżony. ℟ Rácź być ſtrożem duſze moyey/ wſzákem ia w opiece twoyey/ á wyſwobodź ſługę ſwego/ Boże moy, w tobie vfáyacego. ¶ Rácź mi być moy Pánie miłośćiwy/ k tobie wołam záwżdy pokim żywy. ℣ Rozweſel mie Boże moy wrádośći/ k thobie wołám głoſem mym w żałośći. ℟ Gdyż cie wiem być Páná tego/ ták bárzo miłośćiwego/ przyimiſz proźby ſługi ſwego/ Boże moy, k tobie wołáyacego. ¶ Wſzyſcy ludzie zbieżą ſie do tego/ ſtyſzáć cie być Páná ták dobrego. ℣ Ktoremu nigdziey Bogá iadnego/ thu ná ſwiecie nie máſz podobnego. ℟ Abowiem twe ſwiete ſpráwy/ ſwiádcżą; iżeś ty Bog práwy/ wiedziſz mie ná drogi ſwoye/ Boże moy, vweſel ſerce moye. ¶ Abowiem iſcie s Serca práwego/ muſze wyznáć możność Boſtwá twego. ℣ Bowiemeś ty z miłoſierdzia ſwego/ wydárłeś mie s piekłá goracego. ℟ Bo możności ſwiátá tego, ogárnęły mnie nędznego/ cieżko cżyniąc duſzy moyey/ Boże moy, co ieſt w opiece twoyey. ¶ Lecź ty, iżeś ieſt Bog miłośćiwy/ ná wſzem możny, á dziwnie prawdziwy. ℣ Weyźrzy ná mie nędznika ſwoyego/ á wyzwol mie zewſzad vpadłego. ℟ A okáż znák mocy ſwoyey/ pomoż nędznej duſzy moyey/ ábym ſie ći tu wſtydzili/ Boże moy, kthorzyć ſie ſprzećiwili. Amen.

Pſalm 70.
In te Domine ſperaui.

BIBLIOTEKA XX. CZARTORYSKICH

Nota obecna.

W Tobie Pánie nádzieye mam wßystko vſá nie pokládam/ ták nie bede pohánbiony / vżywáyac twey obrony. ℣ Wyzwol mie s twoyey lutośći/ od wßelkiey niebeſpieczności / náchyl ku mnie vchá twego/ á zbaẃ cżłowieká grzeßnego. ℣ Bądź ty Pánie ma obroná / boć moyá rzecż ieſt ſtrácona/ wßákeś obiecał wyſłuchác / cżłowieká w ſmetku pocießác. ℣ Boże ciebie oczekawam/ od młodośći moyey wżywam/ wyzwol mie z reki gwałtowney / niezbożności świátá zdradney. ℣ Sſtałem ſie Swiáthu wzgárdżony/ od wßech práwie opußczony / wßákże ia o to nic niedbam/ w Bodze mocna nádzieie mam. ℣ Oto przećiwnicy moi/ przećiwko ſie mnie ſpikneli/ rádzac iákoby ßkodzili/ duße moyezátrácili. ℣ Mowiac: Już go Bog porzućił/ z obrony ſwoyey opuśćił/ iuż go łatwie záłápimy/ iáko chcemy vtrapimy. ℣ Boże moy przyđź mi ná pomoc/ potłum ich wßyſtke vśilność/ co ſie zemnie vragáya/ bo ciebie Pánie nie znáya. ℣ Niechże ſie ich rádá zmieni/ áby byli pohánbieni/ á niech ſie wſtydza rády ſwey/ ktora czynili dußy mey.

☞ Boże ciebie bede chwalić/ ſpráwiedliwość twoye ſławić/ ciebie iedyna pomoc mam/ bo innego Bogá nie znam. ℣ Ty Pánie z młodości moyey/ vczyłeś mie woley ſwoyey/ dayże mi w niej do końcá trwác/ nie rácż mie nigdy opußczác. ℣ Od tad do ſtárości moyey/ niech bede w opiece twoyey/ ábych y inßym obyawiał/ iákaś thy ku mnie lutość miał. ℣ Tyś mie był pánie zásmućił/ áleś mie záś ſam pocießył/ wyrwałeś mie s tey przepáści/ nieprzyiacielſkiey chytrości. ℣ Przeto tobie moyá dußá/ bedzie ſpiewác iáko ſłußa/ iezyk, tákież vstá moye/ nie vſtana w twoyey chwale.

☞ Thobie porucżam, Boże moy/ duße, ciało, y żywot ſwoj/ ſpráwuy ty mnie ſługe ſwego/ áż do żywotá wieczńego. Am.

Pſalm

Psalm 46.
Deus nostra spes & for:

Nota osobliwa.

VRzednie mocny grunt, iest pan Bog nasz/ y zbroya mocna broniaca nas. Bronić nas tu w niebespieczny czás/ ktory iuż potrawił ninie nas. Nieprzyiaciel nasz Dusny/ ten pilnie mysli/ wielka moc, chytrość iest iego przyrodność/ na ziemi nie iest iemu rowność. Nictu nie przemoże moc naszá/ bowiem przeciw iemu iest mała. Walczyć zá námi Wszechmocny Pan/ ktory Bogu Oycu iest mil sam. Pytaszli: ktory tho iest: Jezus Krystus sam/ Bog Zastepow: nie iest żaden inny Bog/ iemuż badź wszelákie zwyciestwo. By też ten Swiát pelen Dyablow był/ á nas wszystkich pożrzeć vrádził. Jednák sie go nic nie boimy/ gdyż pomoc pewnie iscie wiemy. Niech ksiaże swiátá tego/ grozi nam srogo/ nic nie może bo mocnie osadzone/ á pothepia go Slowo Boże. Bożego stowá nikt nie zwalczy/ ále przednim vstapić musi. Bo snámi sam Bog stoi w polu/ pocieszáyac nas láská swoya. Jeslić żywot twoy biorą/ żonę, máyętność/ puść z dobra wola, zyskuć w thym nie máya/ gdyż láski Bożey nie odeyma. Przetoż wszyscy z dusliwym sercem/ wzywáyac Páná Bogá skrzyknim. Badź że thy sam obrońca nászym/ záwsze, y w czásie teráznieyszym. W wierze nas práwey zmacniay/ w lásce vtwirdzay / w nádzieć pewney, záwżdy Rácz fundowáć/ żywotem wiecznym nas dárowáć. Amen.

Psalm 78. Deus, venerunt gentes.

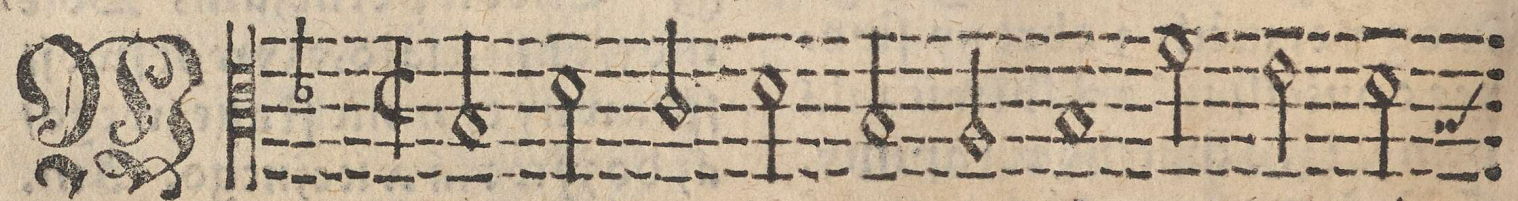

Je czny Krolu Páne nasz/ ty dziedzictwo

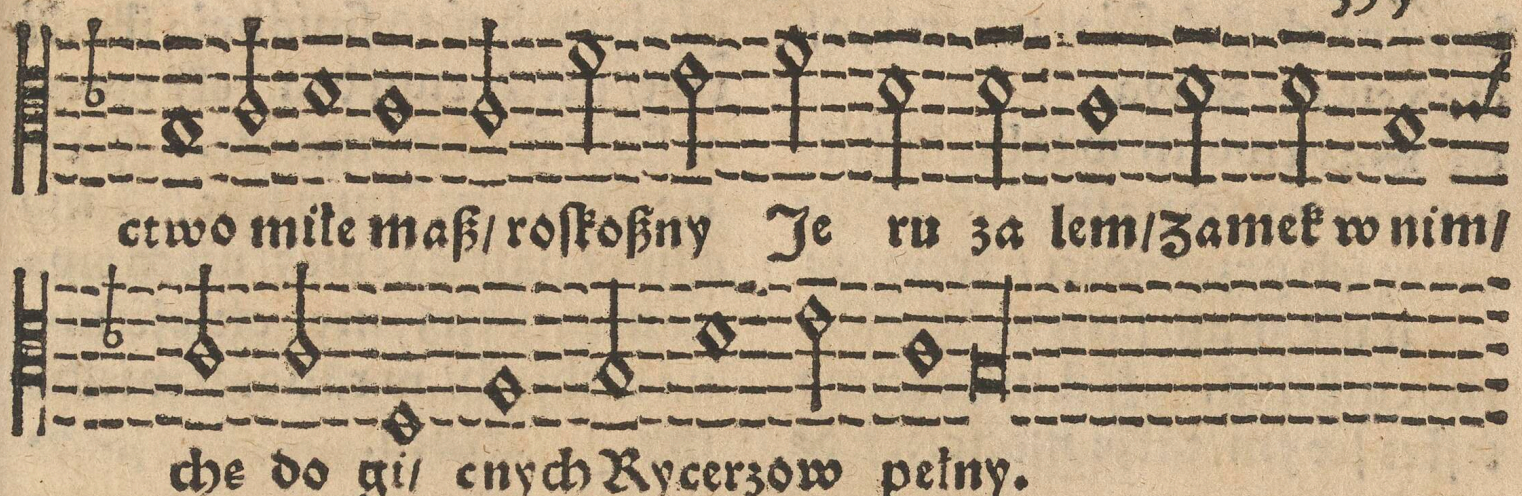

JObácz: co ſie dzieye tym/ kto rzy tu mießkáya w nim/ s trudnoſcia thobie ſłużac/ ciebie czczac/ przeciw złym/ vſtáwicznie walczac. J Moc ludzi ſádowitych/ przyßłá do Dziedzictw twoich/ domy twe oba láyac/ morduyac/ Swiete twe/ cießko ony drecżac. J Spuſtoßon Jeruzalem/ ochedoſtwo iego w nim/ ſrogoſcia tak żáloſna/ boleſna/ wiernym twym/ wßech truchłoſći pełna. J Ták dom twoy pokalány/ Syon zamek ſkażony/ pobite mocne Woyſká/ wylana/ krew ſwieta/ wßyſtká moc odyeta. J Yczić iuż roſproßeni/ kthorzy czuli nád námi/ Slowem, vczynkiem ſłużac/ á ſwiecac/ cnotámi/ ſławnie ſie iáſnieyac. J Co my z boleſcia widżac/ á gniew twoy godnie znoßac/ winnić ſie iuż dawamy/ niech znamy/ láſke twa/ odpuść nam żadamy. J Eliaßá cne° dniom/ podobny bárzo twoy dom/ dokadże gi daß kážić/ á nedzić/ bezbożnym/ ich vpor przewodzić. J Jakobá ſługi twe°/ ludu tákſći/ nione° ſtyß/ mutne nárzekánie/ ſtekánie/ á więźniow/ żáloſne wołánie. J Bądźże tobie żal tego/ Pánie, Jmioná twego/ w potępie nie niechaway/ nie daway/ Beſtyam/ mdłych Owiec záßczycay. J Przeciw tobie mowienie/ obácz cießkie bluźnienie/ złoſliwych ſłowá pyßne/ poſmießne/ ktorych złość/ ieſtná twa zelżywość. J Moc twey popedliwości/ gniewu, á tey ſrogości/ o poſli pomſte go

dna/ niech ßczeſcia/ nie máya/ ći co cie nie znáya.

℣ Day twoim w tobie dufáć/ Pánie nie rácz pámietáć/ rozliczney ich grzeßności/ krewkości/ náße znaß/ ſam bądź wſpomocnik náß. ℣ Luthościwy ieſteś ſwym/ tákże mśćiciel ſrogi złym/ boć to ſwiádcza ſkutki twe/ niech twirdza ręki twey/ wßędy ſpráwy mocne. ℣ Vczyń ſtawne Jmie ſwe/ á my Owce páſtwy twey/ niech twa pomoc vyźrzymy/ cie cźćimy/ ná niebiech/ w rádości wielbimy. Amen.

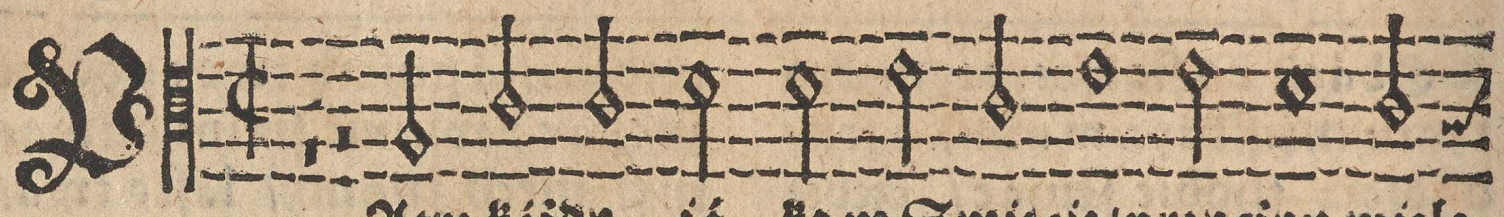

Atrz káżdy iá ko w Swiecie/ przyczyn wiele



W ktorym to Syabeł czyha/ chcąc cie przywieść

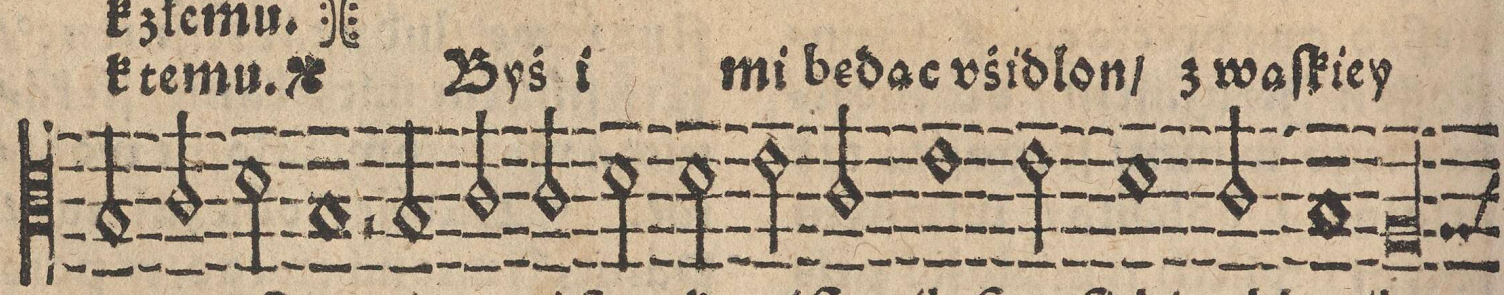

k złemu. ℣
k temu. ℣ Byś i mi bedąc vśidlon/ z waſkiey

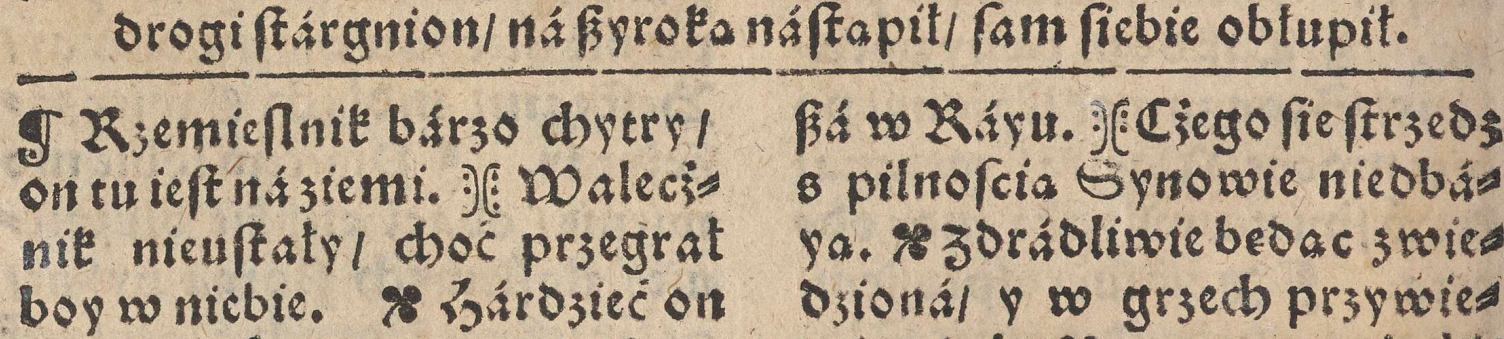

drogi ſtárgnion/ ná ßyroką náſtąpił/ ſam ſiebie obłupił.

℣ Rzemieſlnik bárzo chytry/ on tu ieſt ná ziemi. ℣ Waleczník nieuſtały/ choć przegrał boy w niebie. ℣ Hárdzieć on poczyna ſobie/ zna przyczyny k tobie/ ſam ſie mu ten obroni/ kogo Pan Bog chroni. ℣ Ewá iego chytroſcią/ Mátká ná ßá w Ráyu. ℣ Czego ſie ſtrzedz s pilnoſcią Synowie niedbáya. ℣ Zdrádliwie bedąc zwiedzioná/ y w grzech przywiedzioná/ by Bogu rowna byłá/ Jábłká vkuſiłá. ℣ Ráde zło ſna Dyabłowe/ zá práwa przyyetá.

yeká. ☞ Widzac ſmácżna po-
tráwe ta ſie oßukátá. ❧ Thám
też Dyabelſka poznána/ gdyż s
ßáty zwleczżona/ Ewá z Adá-
mem ſpołu wypedzona z Rá-
yu. ☟ Rodzice vtápiwßy/ku
dzieciom wziął práwo. ☞
Gdiż one z mocy złupił/ iuż mu
o nas łácno. ❧ Stroić przećiw
iednym drugie/ zwodzi walki
tegie/ dziwnie woyſká ßykuye/
ſwa zdráde ſpráwuye. ☟
Przywodzi wprzod do polá
huf nie ſrogi bárzo. ☞ Ty dufá
yąc ſwey śile/ nie boiß ſie tego.
❧ Mnimaß że nic nie záßko-
dzi/ owßem cześć przywodzi/
ále gdyż bitwe ſtoczyß dopiro
obaczyß. ☟ Fálßywe troßty
poczniesß/ tám pozdno złorze-
czyć. ☞ Gdyż wiec ná ſtrone be
dziesß/ w ſtráchach chciał vſko
czyć. ❧ Aleć gdyż cie iuż poymu
ya/ twe śiły odeyda/ á teſli ſie
poſtáwiß/ k bronieniu záś ſprá
wiß. ☟ Ewie bedziesß podo-
bnym/ pádniesß bárzo łatwie.
☞ Ku odporu wielce mdły/ ßá
tánowey zdrádzie. ❧ Boża bo-
yaźń cie ominie/ lubość rozum
zwinie/ w tym myſli pomamie
niu bedziesß iet w wieżieniu.
☟ Lubeć rzeczy cżłowieká/ wiel
ce bárzo ciagna. ☞ Przed ni-
miż mocy Suchá/ śilno názbye
wiedna. ❧ Pobładza żadośći
ciátá/ bo iuż mocy nie ma/ po-
bożność z vprzeymoſcia/ zákry
ta ciemnoſcia.
☜ Judyt wdowá ſlácheтna/
Hetmáná pyßnego. ☞ Serce
kraſa ránilá/ gdzie chciáłá iete
go. ❧ Według ſwey woli wo-
dzilá/ ſerce opoilá/ áż własnym
mieczem iego/ głowe ścielá z
niego. ☟ Náyduye ſie w Za-
konie o Rádzie Bálámá. ☞ Já
kobowá Rodziná/ iák byłá
zwiedzioná. ❧ Bo ſie kraſá
wzroku lubi/ ludzkim Sercem
wodzi/ śiły iego zwiezuye/ cżłon
kom roſkázuye. ☟ Oby dru-
dzy pátrzáli/ ná ſtáre przykłá-
dy. ☞ Ták ſie ácż nic káyáli/
ſwych przodkow vpády. ❧ Sk
kad ich własne nie chwyca/ á
ich tám nie zwioda/ by zá lubo
śći krotkie/ nieſli ſmutki długie.
☜ Wiáruymyż ſie wżdam
ſwiátá/ y iego lubośći. ☞ Anty
kryſtá roſkoßy/ y iego gorzko-

ści. ❧ Waſkać ieſt drogá do niebá/ ciebie ogień wodá/ z drogi tej cie chcą ſtráčič/ myto twe wtráčič. ¶ Job wyiet s pokuſzenia/ gdyż ie ſtale znoſił. ¶ Dawid czyniąc pokutę/ Boſkiey láſki doſzedł. ❧ Wołaymyż my też ku Bogu/ widząc mdłobę wielką/ rzeczmyſz o pámię Jezuſie/ weźmi nas do ſwey rzeſze. Amen.

¶ Note własna ma.

W Imieniu Kryſtá dufaymy/ bo w nim ſwe zbáwienie mamy/ s tego nas żaden nie zwiedzie/ łáſkwiey Niebo, ziemiá zginie/ niżli kto s tego wywiedzie. ¶ Dla niegoż my wſzyſtko czyńmy/ bo ſłubom iego wierzymy/ żeć nas w niczym nie opuści/ á prawdę ſwoye on zmocni/ że oná przedſię zwycięży. ¶ Niedbaymyżná ſtrách żadnego/ máyąc Kryſtá Páná ſwego/ ktory ieſt Krol namocnieyſzy/ bo ſię iuż złych kończą złoſći/ á prawdá ſię Páńſka mnoży. ¶ Jáko ſię to wſzędy widzi/ że iuż k ſobie ciągnie ludzi/ przez ſłodkość Słowá ſwietego/ wſzem k zbáwieniu poſłánego/ w tychto czáſiech zyáwionego. ¶ Acż ſię Syabel o to gniewa/ wſząk Kryſtus s ſwymi zoſtawa/ muſi on przedſię zwyciężyć/ niemáſz czym ſię ma my ſtráſzyć/ ſłużyć ſię káżdemu cieſzyć. ¶ Ktoryż nam ſwą prawdę zyáwił/ Duchem oney nas nápełnił/ dla niey nas on nie opuści/ acż pokuſzenie dopuści/ záś nas ſam z niego wybáwi. ¶ K hánbie náſzym przećiwnikom/ ku chwale ſwym miłownikom/ vczynić miłość ſwą z námi/ obroni idąc przed námi/ gdyżeſmy iego znáyomi. ☞ Báránek ten Pan nád pány/ Krol Bogiem koronowány/ ſam má nád krolmi páńſtwo mieć/ á boy z wiernemi obdzierżeć/ wieczna moc ſwa nád Smokiem mieć. ¶ Ale fáleſzni Prorocy/ y Smok we wſzelkiey ſwey mocy/ záżywá w Jezioro wpádną/ w ogień wieczny ſie doſtáną/ á przećiwić ſię przeſtáną. ¶ Ná nas wierne

ſłużby

ſtuſſy dufáć/ ná grożby ludzkie nic niedbáć/ thy ſtadko páńſkie máluczkie/ nie boy ſie ſrogośći ludzkiey/ wſząk maſſ k ſobie ſłowo Boſkie. ☞ O Kryſte ciebie proſimy/ ſlubom twym wſzyſtkim wierzymy/ że prawdzie wolność ſpoſobiſſ/ á thák ſwe wierne pocieſzyſſ/ nie przyiacioły zásmućiſſ. ℣ Amen ſtań ſie mily Panie/ niech twe imie wſzedzie ſłynie/ daſſe nam ie záwſze wielbić/ á potym s toba w niebie być/ tobie chwałe wieczna cżynić. Amen.

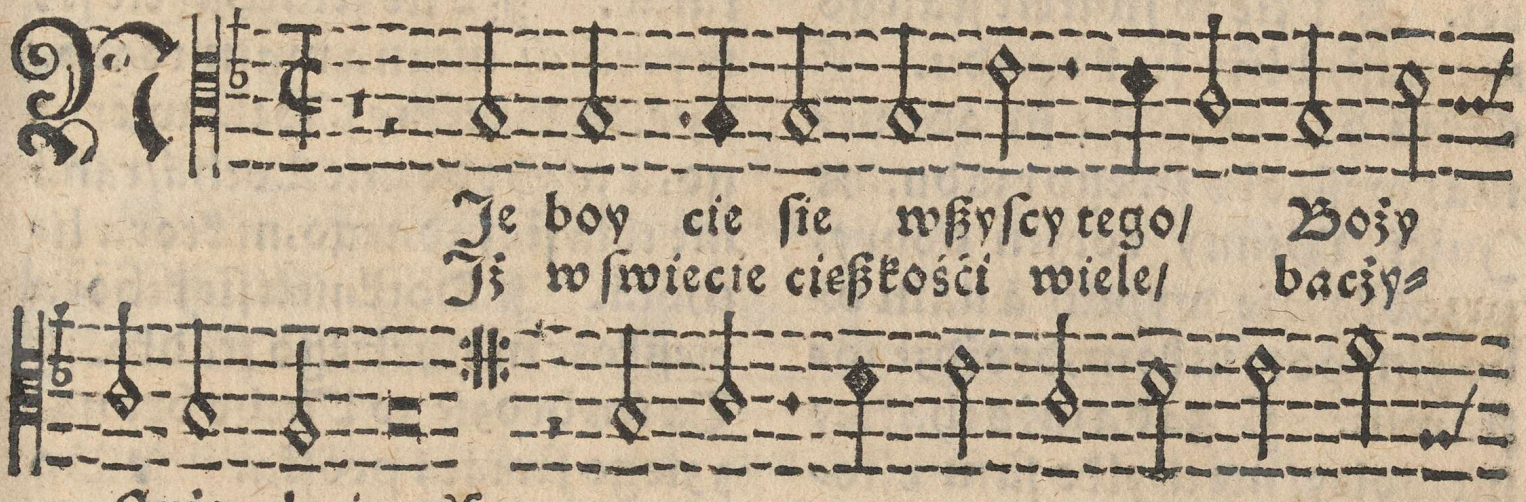

℣ Czworáki ſpoſob náznáczon/ bieżnych ſwiátá wiekow. ✠ Złoty, Srebrny ieſt opiſan/ dawnych ſtárych przodkow. ✠ Wnet gorſzy przypáł Miedziány/ náżleieich Syny/ nagorſzy

ná nas zmieſzány z żelázá, á gli ny. ℣ Bácimy iák ſie dziw nie mieſza/ z żelázem ſtrzepiná. ℣ Swiát ná cienkiey nitce wiſi/ nikczemna ſkorupá. ✠ Bowiem iuż ludzie ſa ſtálni, twárdzi bez miłośći/ zrodzili ſie myſli hárdey, chćiwi w okrutnośći. ℣ Nie w ſwiecie ſtałego niemáß/ bliży ſie k vpádu. ℣ Czym dál w gorßze ſie odmienia/ wyßedł s ſwego rzadu. ✠ Jużći Winny korzeń dobry, przodkowie wypili/ á nam vbogim potomkom, drożdże oſtáwili. ℣ Zadaiuż s thákiey niewoley/ nie thylko ſam człowiek. ℣ Wybáwion, á wyzwolon być/ ále okrag wßyſtek. ✠ Jż mu żal bezbożnym ſłużyć, przećiw przyrodzeniu/ á Dyabelſkim ſtátkiem thu być dobrym k vćiſnieniu.

☞ Gdyby Bog liczby wybránych/ tu ná ſwiecie nie miał. ℣ Tedyby tłuſzcza bezbożnych/ w ocemgnieniu zgłádził. ✠ Nie mießkay długo ſwym przyſciem, o Krolu Niebieſki/ oczekawać s płáczem ná cie, wßelki żywioł ziemſki. ℣ Już ſie ſtowá Kryſtuſowe/ woſtátnich dniech pełnia. ℣ Badźże káżdy z nas gotowy/ ku głoſu ſłyßániu. ✠ Nie dáy ſie wężowi błaźnić, ni iego ßczeżuyam/ ogniá, ſwiátá niechciey gáśić z inemiáni ſam. ℣ Bowiem iuż Pan Bog ránámi/ ten zły ſwiát iak káráć. ℣ Nie ſtráchuycie ſie wybráni/ nie ma wam to wádzić. ✠ Bácimy Noelá wiernego, á w Sodomie Lothá/ ráni nie tkłá ſie żadnego, ni ktora lichotá. ℣ Dotknieli ſie kthora cießkość máłutkiego ſtadká. ℣ Tá im będzie w Niebo brona/ z złego ſwiátá prosta. ✠ Bo ma s ſoba vſtáwicznie, zwycięzce ſtawnego/ ktory ie wiedzie przeſpiecznie dok roleſtwá ſwego. ℣ Tenći zátráći przećiwne/ Kryſtá mężoboyce. ℣ Tho Kaynowo złe naſienie/ wyrzući z Winnice. ✠ Bo on ſtyßy krwie niewinney, ná pomſthe wołánie/ ktora ich iſcie nie minie, áni tu ná ziemi.

☞ Przetoż zákrzyknimy wßyſcy/ ſerdecznemi głoſy. ℣ Boże ráczże nas pocießyć/ ſpokoynemi cżá-

mi czásy. ✠ Dayże Morzá vćiſzenie, Swiátá burzliwego: oſze z nas káżdego. Amen.

broń Cerkiew ludu ſwe°/ zbaw

Pſalm. 9. Vt quid Domine receſiſti longe.

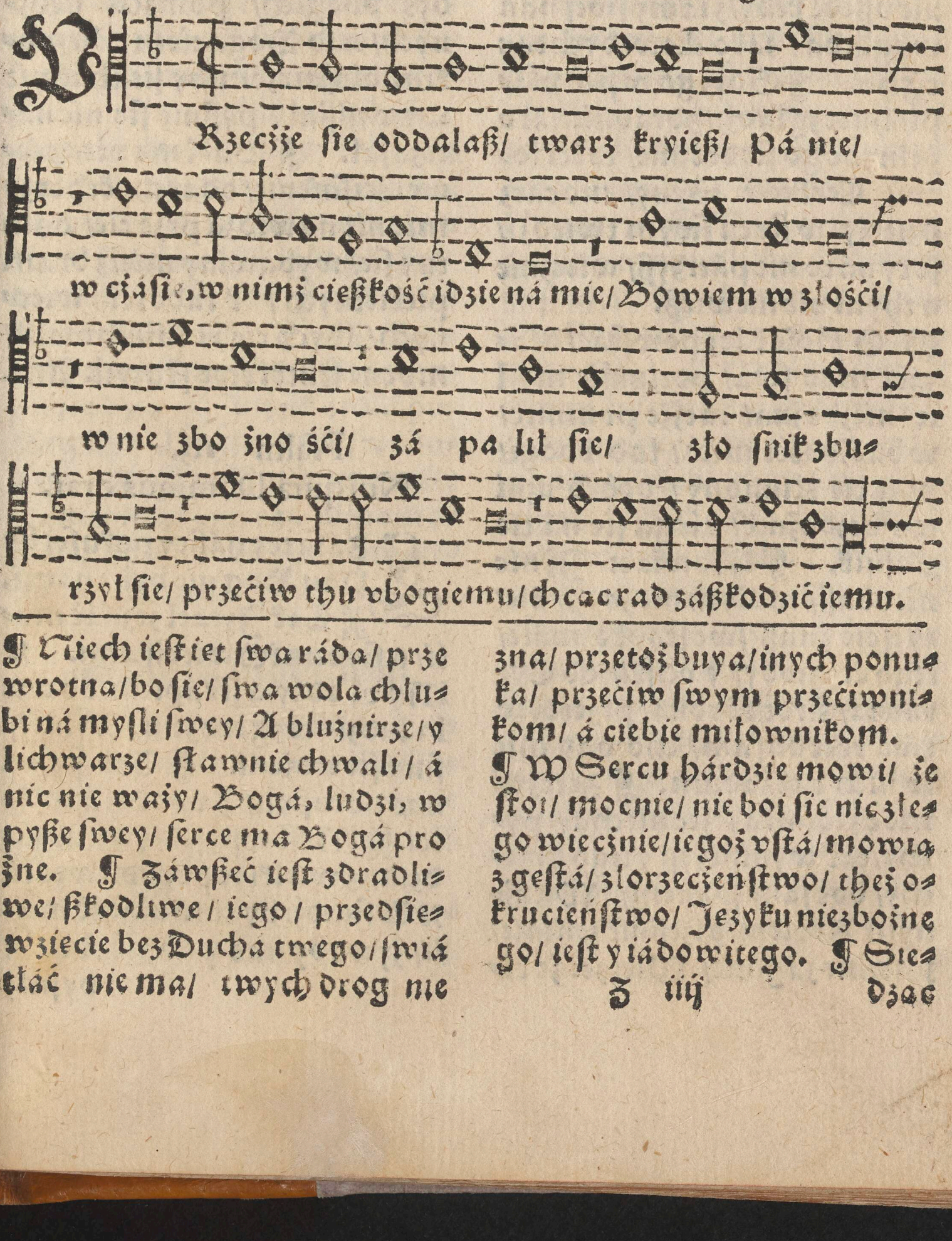

¶ Niech ieſt iet ſwa ráda/ przewrotna/ bo ſie/ ſwa wola chlubi ná myſli ſwey/ A bluźnirze/ y lichwarze/ ſtawnie chwali/ á nic nie waży/ Bogá, ludzi, w pyßę ſwey/ ſerce ma Bogá próżne. ¶ Záwßeć ieſt zdradliwe/ ßkodliwe/ iego/ przedſięwzięcie bez Ducha twego/ ſwiátłáć nie ma/ twych drog nie znа/ przetoż buya/ inych ponuka/ przećiw ſwym przećiwnikom/ á ciebie miłownikom. ¶ W Sercu hárdzie mowi/ że ſtoi/ mocnie/ nie boi ſie niczłego wieczńie/ iegoż vſtá/ mowią z geſtá/ złorzeczeńſtwo/ thеż okrucieńſtwo/ Jezyku niezboſnego/ ieſt y iádowitego. ¶ Sie=

dzac czyha we Wſiach/ y w Miáſtach/ by wziął/ niewinnego, á ná ſmierć wydał/ potáyemnie/ o tym rádzac/ by vbogi/ nie vßedł kędy/ z iámy ſwej nań wyglada/ iáko Lew dychcac czyha. ℣ Gdyż go w ſieć vłápi/ hnet zgładzi/ zdrádnie/ iáko żáłuyac go ſerdecznie/ tákći łowi/ Cerkwie Syny/ mocarz dzierży/ w ſercu ſwym twirdzi/ że ty ná to nie pátrzyß/ wiecznie o thym nic niewieß.

☞ O Boże rácz powſtáć/ okázáć/ moc ſwa/ potłumże myſlie° niezbożna/ rácz że pomnieć/ w bácznośći mieć/ lud vbogi/ prze cie ścińiony! boć bluźnitен bezbożnik/ tárga ſie ná cie złoſnik. ℣ Mowiac: Jż nic niedbaß/ mdłych nie znaß/ ále/ ty iſcie znaß ſwe ſtadko máłe/ iego krzywdy/ y vciſki/ od Tyránná/ ſirot obroná/ przetoż w twe rece dufam/ choway mie w nich cieć żadam. ℣ Zetrzyß moc złoſnika/ żeć niecha/ pychy/ ták wyniß czyß y iego grzechy/ boś ſam Pánem/ Wiecznym Krolem/ grzeßnik zminie/ z ziemie záginie/ Wierze: że cie che ſłyßyß/ á oczcie proßa, czyniß. ℣ Bowiem ty ſerce ich/ ſpráwiaß w nich/ k prośbie/ by w cießkoſciach wołáli k tobie/ byś vbogich/ pomścił niedznych/ nád Bogaczem/ brzydkim bluźnirzem/ by ſie thák nie wywyßßał/ pyßnie ſie nie nátrzaſał. ℣ Bácz me vtrapienie/ ścińienie/ od tych/ ktorzy mie nie nawidza prze cie/ o zlituy ſie/ wybawiay mie/ z bram piekielnych/ k rádośći wiernych/ ábych cie z nimi chwalił/ mocne ſkutki twe ſtawił. Am.

Pſalm 123.
Niſi quia Dominus erat.

SZáſu tey náßey pokuſy/ by Pan Bog nie był z námi. ℣ Ták Jzráel zeznáć muśi/ s ſwoimi Owieczkámi. ❧ My vbodzy, á ſtrapieni/ od wiela ludzi wzgárdzeni/ byliby-ſmy ſtrwożeni. ℣ Ták ſie ná nas porußyli/ z vporu, á ze złośći. ℣ Myſl wßyſtke ſwa náſadzili/ z wielkiey popedliwości. ❧ A ſnadź: by te możność mieli/ żywoby nas pożrzeć chcieli/ byſmy

byſmy rázem zginęli. ℣ A Já-
ko ſie tu zbiegáya/ z wielkiego
dzdzá potoki. ℟ Silnym gwat
tem zewßad biora/ co záchwy
ca potopy. ✠ Zeby nas s ſwiá-
tá zgładzili/ ták ſie ná to náſá-
dzili/ ſwa wſciekła nawátno-
ſcia. ☞ Bogu ſtußna
chwałá ma być s tey łáſki, á z
miłoſći. ℟ Zeć on nas nie dał
drapieżyć ich wielkiey okrutno
ści. ✠ Sußá náßá iáko ptaßek/
wywikłálá ſie z ich ſiatek/ y bu
ya ná wolnoſći. ℣ Szyki ſie
im pomießáły/ ktorymi k nam
ßli ſrodze. ℟ Już ſie śidlá po-
tárgáły/ á myſmy ná ſwobo-
dzie. ✠ A w Jmie twe miły
Pánie/ mamy teraz wſpomo-
żenie/ badźźeć wieczne chwale-
nie. Amen.

Notá oſobliwa.

KRzyczym k tobie wiecz-
ny miły Pánie/ o łáſká-
we wyſłuchánie/ weyz-
rzyß ná ſwoye ſtworzenie/ A
day w rychle wſpomożenie.
℣ Myć ſie pod ſtraż twoye v-
ciekamy/ w tych trudnoſciach
ktore mamy/ bo wßyſtki ßátáń
ſkie śiły/ ná nas ſie gwałthem
zburzyły. ℣ A práwie ze wße
liyákiey ſtrony / potrzebuyem
twey obrony/ ktorey gdy mieć
nie bedziemy/ wßyſcy rázem
poginiemy. ℣ O wieczny Oy
cże Boże prawdziwy/ wßákeś
ty Pan lutoścíwy/ proſim cie
twoye śiroty/ vſkromthy náße
kłopoty. ℣ Muśim tho znáć
żeſmy przewinili/ kaźń okrutna
záſłużyli/ bo czynim rozliczne
złoſći/ przećiw twey ſpráwie-
dliwoſći. ℣ Wßákże iednák
tho vſánie mamy/ że łaſke twa
otrzymamy/ gdy twego mile-
go Synа/ bedzie zá námi przy-
czyná. ℣ Bo dla thego krew
ſwa ſwietha przelał / by ſrogi
gniew twoy vbłagał/ nas wie
cznie ſtoba zyednoczył/ ku łáſce
pirwßey przywrocił. ℣ A iá-
ko Posrzednik náß iedyny/ po-
krywáyac náße winy/ chce
przez iego záſłużenie/ byſmy
mieli wſpomożenie. ℣ Y vpe-
wnił nas ſwym obiecániem/
w piſmie ſwietym nápiſánem/
co przezeń żedáć bedziemy/ że to

wſzyſtko odzierżymy. ℣ Aby káżdy bez wſzego watpienia/ oczekawał pocieſzenia/ gdy ſwe oczy k niebu wznoſi/ w pokorze w cichośći proſi. ℣ Weyźrzyß ná to wieczny mily Pánie/ Syná twego obiecánie/ á w thák wielkie zámieſzánie/ miey nád námi zlutowánie. ℣ Jákoś miał nád młodzieńcy onymi/ w Bábilonie ſługi twymi/ ktorzy do ogniá wrzuceni/ nie byli nic vßkodzeni. ℣ W poyśrzod piecá z Anyoły chodzili/ wſzechmocność twoye wielbili/ żeś przez dziw okázáć racził/ iákoś ſług ſwych nie przebaczył. ℣ Także też do Lwiey iámy wrzucony/ Dániel błogoſłáwiony/ widział znák niepoſpolity/ wſzemu Swiátu známienity. ℣ Krzyczac k tobye Pánu Bogu ſwemu/ pomocnikowi práwemu/ był przeſpieczen Prorok ſwiety/ miedzy ſrogiemi źwirzety. ℣ Thymże kſztaltem nas ſirotki twoye/ záchoway w ty niepokoye/ byſmy pod twa ſtroża żyli/ ciebie beſpiecznie chwalili.

℣ Rácz potłumić dußne przeciwniki/ z ich wſzyſtkimi ſłużebniki/ niech znáya twoi wybráni/ żeś ty Pan nád wſzemi pány. ℣ My w thobie pewne vfánie mamy/ że to wſzyſtko otrzymamy/ A niechay ſie iuż ták ſtánie/ wyſłuchay nas mily Pánie. Amen.

Jáko: pátrz káżdy iáko w ſwiecie. I XVI.

Iáż ſie godzi ſerce ſwe/ ku Bogu podnoſić. ℣ A ná obronę iego/ beſpiecznie ſie ſpuſćić. ℣ W tym terázniey ſzym ścisnieniu/ w cieſzkim pokuſzeniu/ nie máyąc ſámi ſiebie mocy k wybáwieniu. ℣ Przeto k niemu wołaymy/ w ſwey poniżonośći. ℣ A vſtáwnie żądaymy/ s cáłą dowiernoſcią. ℣ Wierzac iż nie opuści nas/ máyac w ſwey pieczy nas/ Boże ná wyſokośći/ rácz ſam walczyć zá nas. ℣ Bo ſiłá nieprzyyaciół/ iuż powſtawa wzgore. ℣ Nam trzodzie twoyey groża/ wiodąc ſwoye ſpore. ℣ Chcecy nas s Swiátá wygłádzić/ y do końcá ſkáżić/ twoye zbáwion-

zbáwionna prawdę/ do grun=
tu wywrocić. ℣ Bo niechca
temu wierzyć/ żeśmy twoye sta
dko. ℟ Ani ná to pomyślić/ żeś
ty náß obrońcá. ✠ Ale też tho
śmieya mowić/ y thym sie wy=
wyßßáć/ że nád námi swa mo=
ca/ moga zwycięstwo mieć.
℣ Ty wieß, iżeś nas wybrał/ k
Niebieskiey rádości. ℟ Z bie=
dow, z grzechow wybawił/ s
swoiey Boskiey mocy. ✠ K Cer
kwi swey świetey przylączył/ w
ktoreyś służby zrzadził/ przez
znáki swey miłości ná wieki v=
pewnił. ☞ O Boże
wßechmogący/ bądźże záwżdy
z námi. ℟ Wednie, thákżey w
nocy/ dzierż rękę nád námi. ✠
Okáż w nas swoye Moc Bo=
ską/ y Mądrość Niebieską/ zá=
stroń nay pyche, spore/ moc nie=
przyiacielską. ℣ Boć iuż rece
ściągáya/ przećiw twym wy=
bránym. ℟ A bárzo ony tra=
pią/ Tyrańskwem swym sro=
gim. ✠ Nie rácźże nas im w
moc wdawáć/ y háńbić dopu=
ßczáć/ á Ty nie swoye świete im
dáć postronocać. ℣ Powstań
że w swoyey mocy/ wßechmo=
gący Boże. ℟ Słuchay ná=
ßych żądośći/ ná swey świethey
gorze. ✠ Przestraß wßystki nie
zbożniki/ Swiátá miłowniki/
Ludu twego wiernego/ srogie
przećiwniki. ℣ Podnieś swo=
ye práwice/ smutnym k pocie=
ßeniu. ℟ Day okrutnikom w
lice/ ku ich zásmuceniu. ✠ Ze=
trzyż ie, y ich tyrańskwo/ złość, y
okrucieńskwo/ day nam teraz
ścisnionym/ swe Boskie zwycie
stwo. ℣ Bądźże ty tarczą ná
ßa przećiw ich srogości. ℟ Te=
raz, y też w káżdy czás/ w swo=
yey wßechmocności. ✠ Day
niech przespiecznie mießkamy/
á thobie służymy/ bedąc w
twym opátrzeniu/ s tego sie cie
ßymy. ℣ Nie boyący sie śiły/
niezliczonych ludzi. ℟ Ktorzy
nas swym Tyrańskwem/ wße=
dy ogárnuya. ✠ Mamy ciebie
przytomnego/ Krolá Niebie=
skiego/ ktory sam záwżdy bro=
niß/ káżdego wiernego.
☞ Dayże nam stałymi być/
wieczny Zbáwicielu. ℟ Waską
droga przechodzić/ przez nie=
przyiacioły. ✠ Bo iest Pánie

twe

twe zbáwienie/ y wyſwobodze nie/ w Cerkwi twey tu, y w nie bie/ wieczne pożegnánie. ℣ O Rácz̄że to vczynić/ ku ſwey Bo ſkiey chwale. ℟ Day ßczeſliwie doſtapić/ ciebie w wieczney ſta wie. ℣ Ythobie tám chwałe wzdawáć/ wiecznie roſkoßo wáć/ Swiety, Swiety z Anyo ły/ áż ná wieki ſpiewać. Amen.

Pſalm: 120.
Leuaui oculos meos in.

℣ Notá obecna.

℣ Zukáyac ſobie pomo cy/ oczy moye wednie, w nocy/ podnoſiłem ná wße ſtrony/ czekáyac od kad obrony. ℣ Nie mogłem ná leść żadnego/ pomocniká thák pewnego/ kthoryby ſie vluto wał/ w mych cießkoſciach mnierátował. ℣ Jedno ten Pan, ktory ſtworzył/ niebo, zie mie wßyſtko ſprawił/ then ieſt moye wſpomożenie/ we wßech ſmutkach pocießenie. ℣ Te go ſtroża moye nogi/ nie ſte puya s práwey drogi/ nie ſpi ni gdy ſtrzeże záwżdy/ by wierny nie zginał káżdy. ℣ Jzráelá ſługi ſwego/ był pomocnikiem wiernego/ y wßyſcy the ſtroża czuya/ ktorzy go wiernie miłu ya. ℣ Przyidzie mu to bárzo ſnádnie/ iſcie żadny nie vpád nie/ kthory w iego wſpomoże niu/ ma nádzieye w pocieße niu. ℣ Wednie Słoneczna go racość/ á w nocy Mieſiacna iá ſność/ człowiekowi nie záßko dzi/ Pan w tho wybornie vgo dzi. ℣ Od Czártá, y wßego złego/ ſtrzedz raczy duße wier nego/ nie dazginać niżadne mu/ ieſt gotow záwżdy káżde mu. ☞ Rácz̄yß ty Pá nie ná wieki/ mieć ná pieczy ná ße kroki/ ábyſmy gdzie nie zbłą dzili/ tobie k woli záwżdy żyli. ℣ Przez Krystá náßego Pánā/ bądź nam pomoc záwżdy da ná/ á przez iego záſłużenie/ day nam w niebie krolowánie. Amen.

Pſalm: 123.
Niſi Dominus ipſe fuiſſet nobiſcum:

℣ Notá obecna.

Ludu

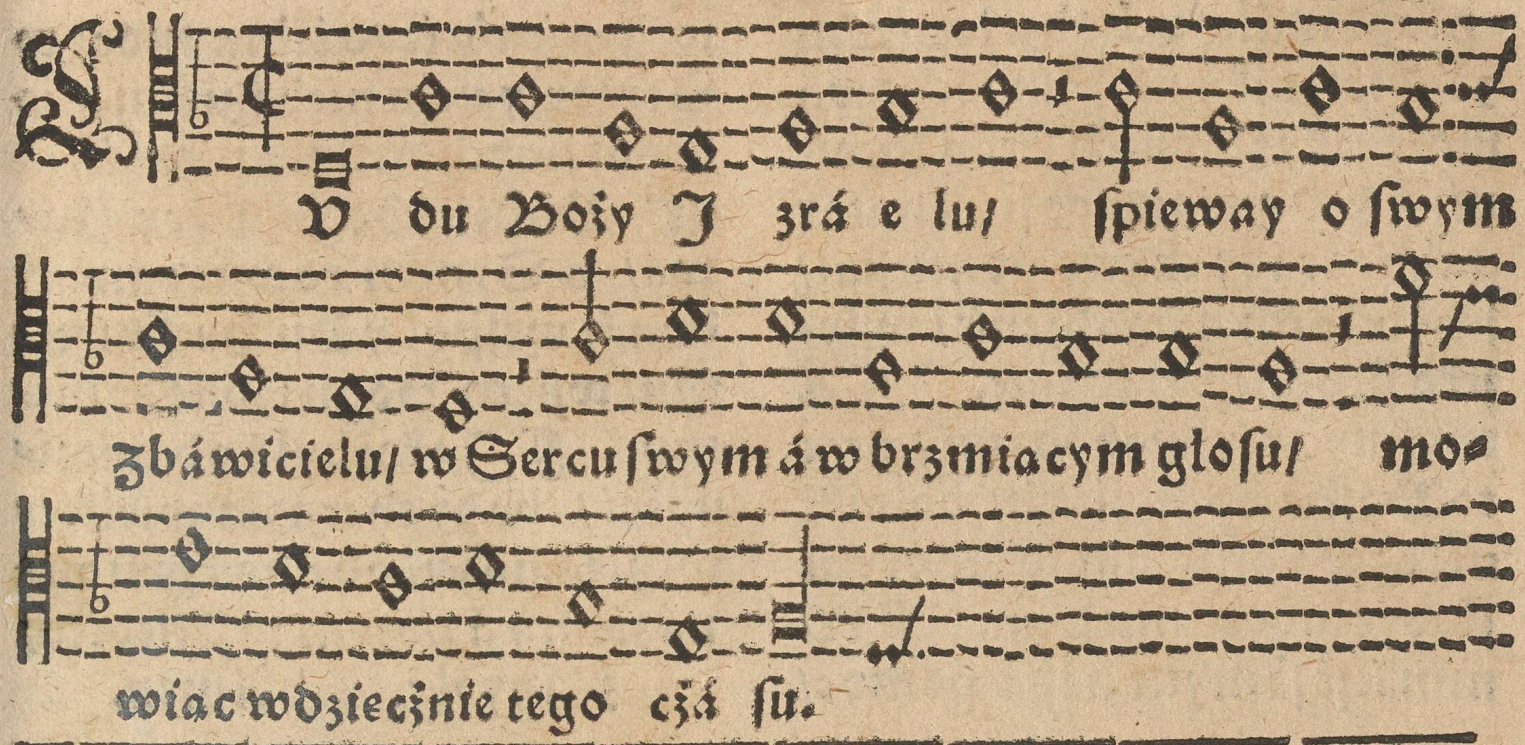

J Być Bogá z námi nie było/ iſcieby zle o nas było/ gdyby nas w opiece nie miał/ y ktoż by z nas przy nim oſtał? J Zwłaſzcżá gdy ſie pobłaźniłá/ ná nas złoſcia roſpalilá/ hurmá wſciekła Kayná złego/ Antykryſtá okrutnego. J Wſzákby nas byli połknęli/ zá żywo z ziemie ſprzatnęli/ w roſpaloney pirzchliwości/ w ſwey przeciw nam złoſliwości. J Jáko tegie nawálności/ ty Huſſy nieprzyiacielſkie/ ná máluczkie ſtadko Páńſkie/ wpádłoby zle Antykryſtſkie. J A potok nagłey prętkości/ zwylaley oboich złości/ náſze iedyna Duſzyczke/ zánorzyłby nieboraczke. J Thákże ich głębokie wody/ w nich vkryte fálſze brody/ w ſwej pochmurney powietrzności/ ſlicżney lubey pochlebności. J Jużby ſie były zbieżáły/ w nasby prętko vdúſiły/ żywot wnętrznego cżłowieká/ by niewziął ſtawnego wieká.

☞ Ale iedyny Pan Bog náſz/ on moca ſwa wybáwił nas/ bądźiż od nas záwſze wielbion/ s wſzyſtkiey náſzey Duſze ſtawion. J Iż nas od tych wod záchował/ nieprzyacioſkim zębom nie dał/ w łupyżáni w roſtárgánie/ dzierżąc rękę ſwą nád námi. J Bowiem iáko

ptaſze máłe/ vchodzi towcom z łápice/ ták y my ſmy záchowáni/ by wſzy ze wſzech ſtron łowieni. ℣ Pan ſam ich ſieci potárgał/ ich rády chytre pomieſzał/ ſchybiło ich nárzadzenie/ wſzyſtko ſzkodne vkládánie. ℣ A my ſmyć wyſwobodzeni/ przez to Boſkie obmyſlenie/ bo nikt nie bywa omylan/ w ktorym ſwoye lubość ma Pan. ℣ W nim ieſt ſámym náſzá pomoc/ w Jmieniu iego ſiłna moc/ w Stworzycielu niebá ziemie/ co broni ſwych miłych plemie.

℟ Badźże Bogu Oycu ſtawá/ s Synem rowney mocy daná/ weſpoł y Duchu ſwietemu/ wſzech Bogu iednobytnemu. ℣ Jakoż byłá od wiecznośći/ badź theraz z wielkiey wdzięcznośći/ od nas czyniona náziemi/ á potym w Niebiech z Anyoły. Amen.

Pſalm: 83. Deus, quis ſimilis tibi.

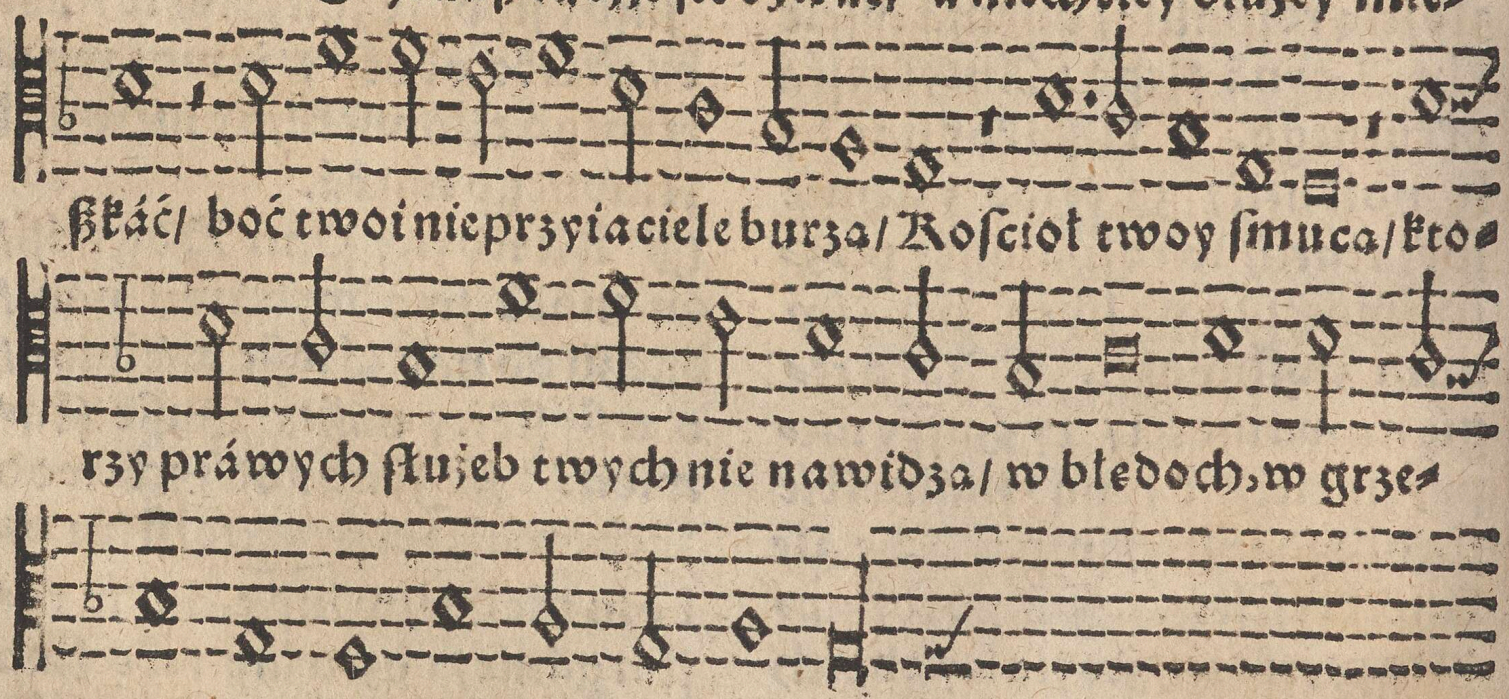

¶ Buntuya sie w táynych rádach/ á w swoich chytrich zdrádach/ przeciw ludu twoyemu wiernemu/ tu wzgárdzonemu/ ktoryś ty sobie od bledow oczyśćił/ á w nim prawdziwa ßczyra służbe zrzadził. ¶ Jedni drugie podburzáya/ mowiac, pyßnie woláya/ Wygładzmyż iuż tákie ludzie z ziemie/ przeciwne plemie/ niechże sie wiecey ich Jmie nie znawia/ ták náßá pospolność/ swoy pokoy miewa. ¶ Już sie Pánie vrádzili/ przeciw tobie zmowili/ Sekty, co twey służbie sa przeciwne/ w wierze zmießáne/ ktorzy to, choć od Swietych Gycow poßli/ wßák Rodu nowego w duchu nie doßli. ¶ Jáko oni Jdumieyscy/ ći mocni Ludzye swietscy/ po nich then Jzmáel lud ßalony / w niewolstwo wdany/ Moábscy, Ammonitscy zli Synowie/ od ktorych pochodza ßkodni zwodowie. ¶ S tych inße Sekty zmießáne/ Jmieniem Cerkwie odziane/ y Amalech syn onych postronny/ lud ten nierzadny/ też Filistyńskich rodziná Chámowá/ co sa wyklethych posmiewáczow zgráyá. ¶ Snimi też sa y Tyrczycy/ przykryći niedowiercy/ á ku nim sie y Asur przytaczył/ bárzo sie zburzył/ Sektá wyßtá s tey Cerkwie Bábilońskiey/ zá stawa z tosynow Cerkwie Gomorskiey. ☞ O Boże nie rácz przedłużáć/ áleim ták vdziáłáć/ iáko onym woyskom Mádiánskim / nieprzyiacielskim / wßystkim inßym s ksiażety ich, y pány/ żeby ludu twego nie byli ßkodcy. ¶ Powstań przeciw terázniejßym/ ludu twemu ßkodniejßym/ ktorzy sie tobie pyßnie przeciwia/ á ták woláya/ Pánuymyż iuż nád przybytki Bożymi/ nic tho nam nie wádzi, żesmy grzeßnemi. ¶ Pánie pomießay ich mysli/ zgromie w swoyey srogości/ niech sa iáko kolo niestáteczni/ sám, tám biezacy/ nie vmieyac sie o nic spolem zgodzić/ y musili sámi siebie pokáżić. ¶ Niechay w ieich głowach ßumi/ srogość głosu twego brzmi/ iáko ogień, ktory w lesie/ gorá/ niech ie przestraßa/ grożne

groźne oblicże twe Pánie, okáź im/ że ſie ſromáć vcźa tu przed ludem twym. ℣ Zeby do ciebie ſkrzykneli/ w pokucie ſie wroćili/ á obaczyli twoye moc wielka/ niezwyciężona/ á poznawſzy złość ſwoye nieſłáchetna/ pokute z grzechow czynili ſtáteczna. ℣ A ták ciebie Páná tego/ poználi ták mocnego/ nád niegoż w ſwiecie nie máſz wietſzego/ w niegoż wierzacy/ dufáya ſercem cálym, że ie zbáwi/ á prza ſwoye przez nie thu poprowádzi.

℟ Pánie Kryſte Krolu ſtawny/ Boże náſz miłoſćiwy/ rácź że wſpomoc twoy lud vtrapiony/ tu zgromádzony/ Cerkiew ſwieta, ná tym ſwiecie ſćiſnióna/ wybáw ia, á przywiedź w chwale niebieſka. Amen.

Pſalm 146. Lauda anima mea Dominum.

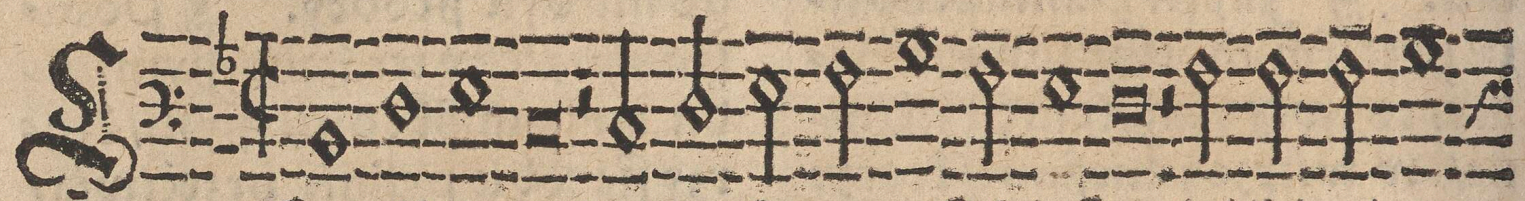

Chwalże Páná/ ty duſzo ma s ſiebie ſámá/ śiłámi twyJać go chwaliċ/ bede vſtáwicznie wielbiċ/ dobrote Páńmi/ záwſze badźże mu poddáná. ℟ ſka/ przed wſzyſtkiemi ludźmi ſtawiċ. ℟ W mym żywocie/ poki bede żyw ná ſwiecie/ z wiára cá ła/ zo ſtáne z boyáźnia ſwieta/ ſłużacy Pánu/ w Cerkwi s poddánoſcia práwa.

¶ Nie dufaymy/ ni nádzieye pokládaymy/ w Kſiążethach ſwiátá/ bowiem w nich zbáwienia nie máß. ☞ Ani w ludziach/ tego ſwiátá grzeßnych ſługach/ nie bywa żadney/ rády, pomocy odewßech. ❧ Bowiem duch ich/ w pretkośći odchodzi od nich/ á ciáło záś/ náwroći ſie w ziemie w on cżás/ thám zgina grzeßnych/ rády, y wßyſtki ich ſpráwy. ¶ Ale wßyſcy/ błogoſtáwieni wierzacy/ bo Bog Jákobow/ przybytny k ſtrożyim záwżdy. ☞ A cżic máya/ w Pánie Bodze ſwym nádzieye/ iż ie wſpomoże/ áze wßego złego wyrwie. ❧ Nieбo, ziemie/ morze, y to coż podziemia/ ſtworzył ieſt Pan/ ktory ſie w Krystu zyawia ſam/ że ieſth prawdziwy/ w ſlubiech ſwych to vtwirdził nam.

☞ On ieſt Sedzia/ krzywde cirpiacych obrońca/ dáye pośiłe/ zemdlonych ná káżda chwile. ☞ Sam prácuye/ z okowow wybawia więźnie/ á ſlepych oczy/ otwarza, y ie oświeca. ❧ Vbożuchne/ podnoſi on, y vpádłe/ then mocny Pan/ miłuye ſpráwiedliwe ſam/ dufayże w niego/ pewnie nie bedzieß oßukan. ¶ A podrożnych/ ſtrzeże w mieyſcach niebeſpiecżnych/ ſirotkow, y wdow/ ieſt pociecha w ſmutkach ieich. ☞ Rády złoſnych/ y vmyſły wßech niezbożnych/ on roſypuye/ w niweczż obráca bunty ich.

☞ ❧ Pan kroluye/ w Nieбie, w Ziemi wße ſpráwuye/ ſam wielebny/ wßedy wßyſtkiemu przybytny/ Bog twoy Syonie/ ná wiek wiekow chwalon bedzie. Amen.

Pſalm: 13. & 14.

Vſquequo Domine.

Jáko: Boże náß tyś przed wieki. Albo: Kto chce w dobrey nádziei.

Łotośćiwy Boże moy/ Gdy cżę dobrotliwy/ wzywa cie lud wierny twoy/ Obrońco náß miły. ¶ Grzechowie niepráwośći/ Swiátá niezbożnego/ podnieſli ſie w ſwey złośći/ k ſmetku ludu twego. ¶ Niezbożnicy kroluya/ głow ſwych podźwigáyac/ á zli im

pochlebiáya/ wierne twe ściſká yac. ¶ Vmieyać złość mocne go/ w cnotę tu odmieniáć/ ná ſkáżenie dobrego ſwa zdrádę zá ſtániáć. ¶ Trudno o pobożne go/ przyiacielá myſlić/ złość ſie rozmogłá bárzo/ ſzczyrości nie máſz nic. ¶ Niepráwość ſie vkrywa/ pod pięknemi ſłowy/ ież miodem oſłodzona/ tłumi ſie vbogi. ¶ Chytrzy ludzie náſtáli/ iák Krokodylowie/ płá cza, ſzkodzić drugim chcąc/ mo wia Licomiernie. ¶ Smok Antykryſt ożiwa/ w ſwoyey o krutności/ Cerkiew Kryſtowe ściſka s ſzczyrey nienawiści. ¶ Herodes niewinnego/ ſzuka zgłádzić Kryſtá/ zmylać práktyki iego/ vydzieć do Egiptá. ¶ Już trudno ludziom wier nym/ ná tym ſwiecie mieſzkáć/ dla złości niezbożnikow/ cieſzko im tu wytrwáć. ¶ O pokiż miły Pánie/ cirpieć bedzieſz ra czył/ ſwiátá to, zámieſzánie/ że byś go nie zgłádził.

☞ Smiłuy ſie iuż nád námi/ miłoſierny Pánie/ tobieć ſie po lecamy/ niech prawdá zoſtá nie. ¶ Záhámuy przeciwni ki/ twey Ewányeliey/ nie dáy przewodzić tyle/ złości tey tho chwile. ¶ Bo oni w ſwa moc, chytrość/ dufáya beſpiecznie/ á my ná twoye miłość/ ſpuſzczamy ſie wiernie. ¶ Aczmuſim wſzyſtko znoſić/ cirpliwie dla Bogá/ wſzákoż nádzieye mamy/ że on nas ſpomaga.

☞ A co mamy vczynić/ w cie ſzkościach innego/ niż Páná Bo gá prosić/ o pomoc ſámego. ¶ Aniż dbaymy poſtronnych/ ſynow ſwiátá głoſow/ ktoremi ſzátan trwoży/ ſerce Krześćiá now. ¶ Cále przy Kryſtu ſtoy my/ w ſmutkach tu nie ginąc/ Serce ſwe podnaſzaymy/ á ku Bogu mowiąc: ☞ O Bo że miłoſierny wſzákeś thy ſam Pánem/ wſpomoż twe wſzyſt ki ſługi/ tu y wieczznie, Amen.

Aue præclara Maris ſtella.

SErcam wiernym, Ob lubieńcze iediny/ tyś mi ły, y dobry/ o Kryſte na ſwietſzy. ¶ Bárzoś ty łáſkaw ná thy/ kthorzyſzczyrey wiáry/ przeſtrzegáyąc, w onęy prácu yą/ o

BIBLIOTEKA XX. CZARTORYSKICH

ya/ o sieniedbáya/ tylko w two
y ty łásce/ Pánie, sie kochaya.
℟°. Bo vwierzywszy w ciebie/
miluya prawdziwie/ náslá du=
ya, idac státeczńie/ sercem sku=
teczńie/ zá toba swym Pánem/
dufność máya w sámym. ℣
Roskoss thám swa mass/ gdzie
serce wierne, dusse czysta znass/
z ochotha przychodziss mile/ w
swey pomocy, śile/ dáyac po=
ciessenie swe. ℟°. Aby żadna
rzecz/ nie mogłá w swiecie, áni
ktora moc/ tey miłości s sercá
wyyać/ łácni y dusse wziać/ ták
twe mocne złaczenie.
☞ O iákoś dziwny/ Pánie Kry
ste niedościgły/ że ná thy, co cie
miluya nád inne/ dopuszczass
tu smutki wielkie/ ciesskości, dre
czenia. ℟°. Ták iest twa łáská/
w wiernych ludzioch bárzo mo
cna/ choćzli trapia twoye wier
ne, á mile/ wssákoż w wierze
czyniss stale/ á w sercach dufli=
we. ℣ Miedzy nimiż, iáko
kwiatek cudny/ okázuyess sie, w
miłości iásny/ Báránek pokor=
ny/ gdziekolwiek idziess/ thám
wssedy zá toba idac. prácuya/
aż ku smierći przystepuya/ nic
nie iest cieszko/ wszystko im lek=
ko/ trudność znászáć słodko.
℟. A iáko Lilium Conualium/
wonia swoya luba nápełnia
dom/ ták ty w sercach czystych/
s thoba złaczonych/ okázuyess
moc roskossna, á wdzieczna/ á=
by iáko Roża w cirniu/ w ich
vdreczeniu/ wykwitnal dziw=
nie/ rátuyac wierne swe.
☞ Nic doczesnego/ nie milu=
ya wierni, lecz wieczńego/ rá=
dość, sławe, pociessenie w Nie
bie/ á przetoż tu ná swiecie/ ziem
skie krolestwá/ wszystki bogác=
twá/ cześć, y chwałe opuszczá=
ya. ℟°. Wznoszac mysl swa
thám/ gdzie ich Oblubieniec,
Wszechmocny Pan/ ná práwi=
cy w Niebie, w swey iásności/
ktoremu sie poddawszy/ wiáre
slubiwszy/ wiernie slub pełnia/
przeń y sława swietska gárdza.
☞ O Kryste/ słyss nas wierne
swe/ day być sercá czystego. ℟°.
Vciess nas/ choć smećiss ná
czás/ vżyj Duchá ciche°. ℣ Pro
wadźże nas sam przez swiát
srogi/ s płáczu, z nedze, s smet=
ku, trwogi/ wybaw, á day

przyść w rádość. Rz°. Byſmy Korone chwały wzieli/ przed Tronem Bożym ſpiewáli/ á w ſzácie biáley byli.

℣ Kryſte Pánie miły/ Krolu náſz ſławny/ rácz̃ſz̃ez námi być, á z táſki ſwey nam dáć/ ſercecżyſte w wierze prawdziwey/ pothym rádość/ w ſławie wiecż̃ney. Amen.

Pſalm: 42.
Quemadmodum deſiderat ceruus.

℣ Notá oſobliwa.

JAko Jeleń ku wodam/ k tobie Boże wołam/ żadáyac wody żywey/ k ochłodzie duſze prágnacey/ rácz̃ mie w ſmutkoch moich pocieſzyć/ á s ſtromieniow poſtug Cerkwie twey Swietey wdziecż̃nie ochłodzić. ℣ Bez ciebiem ia ſtrudzony/ iák Jeleń goniony/ á gorzko w ſobie łkáyac/ po tobie cieſzko wzdycháyac/ pomocy twoyey nedznik cżekam/ bo ná káżdy dzień żáłoſny głos/ gdzie Bog twoy, ſmetnie ſtycham. ℣ Ná dnád ſmierć mi ieſt cieżſze/ ſercá mego mdlenie/ gdy okrutnik náigrawa/ w ciebie dufánie wydziera/ chcąc odemnie twa pomoc zágnáć/ wſząkżeia wierze: iż z łáſki twey bede ſie wżdam rádowáć. ℣ Nie ſmeć mie duſzo moyá/ badźże Bogu wierna/ czemu ſie ták wżdam trwożyſz/ zaż Bogu ſwemu nie wierzyſz/ wſząk obiecał ſwych nie opuſzczáć/ y rády niepobożnych (dla ſwych) dźiwnie w niwecż̃ obrácáć.

℣ Ja temu mocnie wierzę/ że pomoc obaczę/ z Bożego opátrzenia/ pewna dla mego zbáwienia/ záchoway mie od pochlebnikow/ day mi s ſwymi wiernymi vżyć/ ſwoich łáſkáwych ſlubow. ℣ Boś ty ieſt śiłá moyá/ ktorey duch moy żada/ Boże moy rácz̃ ſie ſpieſzyć/ krzywdy mey ſam mocnie bronić/ z rąk nieprzyiacielſkich mie wybáw/ pomni ná mie przez dobroć ſwoye/ od bezbożnikow mie zbáw. ℣ Oſwiecże mie ſwiátłem ſwym/ Boże ſłowem ſwietym/ Rácz̃ ſluby ſwoye pełnić/ záwżdy mym pomo-

nikiem być/ proße niechay bede przewiedzion/ przez wßystki przećiwniki moye/ ná gore twoye w wiedzion. ℣ Okaże sie z rádoścta/ Boże moy przed toba/ w domu zboru swietego/ ku chwale Jmienia twego/ á bede cie z Wiernemi chwalić/ Páná Bogá obronce mego, ná wieki wiekow wielbić. Amen.

Na własna note.

Słuchaymy s pilnoscia słuchać/ y społem spiewáć/ te Pieśni bárzo żáłosna/ o smetkoch brzmiaca/ Płáczu, s kłoporem zmießány/ ná swiecie mamy/ nielza chu wesołym być/ by sie nie smućić. ℣ Człowieczego żywotá/ iest bytność dwoyá/ ciáło grzechem skázone/ z duchem złączone/ vstáwno s soba walczą/ cießki boy wioda/ á ztąd niepokoj mamy/ pokiżywiemy. ℣ Káżdy walczący człowiek/ ma wielki smetek/ niewiedzac sobie, co rzec/ á gdzie sie podzieć/ dla cießkiego trwożenia/ mdłości, dręczenia/ gdy ták ciáło woyuye/ duchá z wieżuye. ℣ Apostoł mowi o tym/ pißac k Gáláckim/ naydzieß w rozdziale piatym/ o boyu tákim/ iák Such, s Ciálem woyuye/ thám opisuye/ napirwey owoc ciálá potym tez Duchá. ℣ Do Rzymiánow thez porzad/ czyniac pilny sad/ czytay w Rozdziale Siodmym/ tám naydzieß o tym/ o człowieku zewnetrznym/ thudzieß thez wnetrznym/ mowi o dwu zakoniech/ sobie przećiwnych. ℣ Jeden w członkach pánuye/ grzechy spráwuye/ stroyac chytre załogi/ poymuye drugi/ ktory w mysli mieysce ma/ rządzącz lowieká/ by Bogá wiernie słuchał/ w dobrem prácował. ℣ Apostoł, gdy tho pisał, rzewno nárzekał/ przez then zakon okrutny/ mysli odporny/ ktorym grzechowi służył/ ztąd żáłość znosił/ nieszczęśnym sie być mowił/ smierć w thym oznaymił. ℣ potrzykroć Páná prosił/ by go wybawił/ od bodcá Szátańskiego/ Lecz mu rzeczono: Miey dosyć w łáscemoiey/ Jam mocny w twoiey/

mdłości. Przethoż ſie bućił/ z niey, by w cnotach żył. ¶ Co ſa tedy w Krystuſie/ tho o nich piſze/ iż im nic k zátrácéniu/ myſli w zmázániu/ nie ieſt on zakon grzechá/ gdy myſl przećiw na/ z nim vſtáwno woyuye/ nie pozwoluye. ¶ Zywot ná ſwiecie ludzſki/ ieſt ſtan żołnierzſki/ kto ſie dobrze ſpráwuye/ mężnie woyuye/ przećiw myſleniu złemu/ pewnieć zdoła mu/ bo Bog, co y myſli zna/ wiernym pomaga. ¶ Ták zwalcżyſz złe myſlenie/ márne kochánie/ gdy mu mieyſcá nie puśćiſz / precż ye odwroćiſz/ pokoyu myſli nie dáy/ pilnie ia mieſzay/ gdyż y wodá ſtoyaca/ bywa ſmierdząca. ¶ Bácż naprzod poduſzcżenie/ potym kochánie/ ieſli ſie thu opoździſz/ ſobie záſzkodziſz/ gdy dwu ogniw nie złamieſz/ bárzo ſie potknieſz/ owſzem ieſli przyzwoliſz / ſmierthelnie zgrzeſzyſz: ¶ Bo grzech ſwym obyczáyem/ idzie thym torem/ wnet ſie nádoł ſwa waga/ wlecze w złość inna/ gdy pirwſzego nie zgłádziſz/ wiecey ich ſplodziſz/ co piſmá boſkie ſwiádczą dowodnie twirdzą. ¶ Pátrz też ná ty przykłády/ Iż wielkie wody/ bywáya s kropek cżeſtych/ ácżkolwiek małych/ tákże też wielkie łodzie/ ná lichey wodzie/ gdy ie piaſkiem nápełniſz/ wnet ie potopiſz. ¶ Godzi ſie pilno ſadzić/ ten leńcuch bacżyć/ z ogniw grzechow ſtożony/ mocno złacżony/ cżym wiecey ich przybywa/ tym cieſzſzy bywa/ A gdy będzie dokonan/ będzieſz im związan. ¶ A z onego związánia/ y wdrecżenia/ s ciáłá nákázonego/ myſl ſmucace°/ idzie płácz, nárzekánie/ cieſzkie wzdychánie/ Niech zá thym ieſt wołánie/ o wybáwienie.

☞ O błogoż woyuyacym/ nád złym płácżacym/ bo ie Kriſtus wybáwi/ zwycieſtwo ſpráwi/ naſienia ſwe tu mieca/ ze tzámi ſieya/ po zwycieſthwie z rádoſcia/ obficie pożna.

☞ Pomoż nam Kryſte miły/ byſmy wytrwáli/ ſtátecżnie tu boyuyac/ pilnie prácuyac/ wzieliżywoth ná wieki/ wzdawáli dzieki/ tobie z Oycem Wſzechmocnym/

mocnym/ y z Duchem Swiętym. ℣ O rzeczmyż ná to Amen/ by Krystus kámień/ przed Oycem nas nie zápizał/ w gniewie swym nie stárł/ lecz przed Anioły wyznał/ y też pożegnał/ á przywiodł s swey miłośći/ k wieczney rádośći. Amen.

Psalm 72.
Quam bonus Israel.
℣ Notá osobliwa.

SPobrotliwyć iesth Pan Bog náß/ wierzyć temu zupełnie maß. ℟ Tym kthorzy s sercá czystego/ prácuya ná drogach iego. ✠ Lecz ia w thym iuż thákmiarz watpie/ nie widzac mythá zá cnote. ℣ Niewymownie m sie rozżalił/ przeciw grzeßnikom rozrzewnił. ℟ Bacząc one bezbożniki/ obłudne Licemierniki. ✠ Iż we wßystkim ßczęście máya/ w swych sie postępkoch kocháya. ℣ Boiaźń śmierći ich nie dręczy/ sumnienie w grzechoch nie męczy. ℟ Bespieczności vżywáya/ w zbytkoch oswietnie mießkáya. ✠ Nie wiedzą o pracach ludzkich/ miękko leżą w wezwániach swych. ℣ A nie bywáya karáni/ s pospolstwem nedznym dręczeni. ℟ Dla thegoż sie ták wspináya/ innych sobie lekce waża. ✠ Pod wzorem spráwiedliwośći/ broią okrutne swe złośći. ℣ Ják wiec z wirzchu kes tłustośći/ ná márney wodzie sie tyßczy. ℟ Ták troßká cnoty y prawdy/ ich złość s fálßem kraśi záwżdy. ✠ Gdy iáka pśotliwość zbroya/ nadobna ie mowa kryia. ℣ Smieią sámym Bogiem swiádczyć/ rozważnie o Niebu mowić. ℟ Ziemskich tylko rzeczy pátrzac/ vsty ich ni wspominayac. ✠ Przetoż ludzie przy nich trwáya/ onych nád Bogá słuchája. ℣ Mowiąc: Toć iest wola Boska/ żeby wßelka dußá ludzka. ℟ Ták zacnych w swiecie słuchátá/ by snadź, Bogá nie gniewátá. ✠ Ci co o Bogá nie dbáya/ wey, iák swieckie ßczęście máya. ℣ Czemuż ia w spráwiedliwości/ chowałem serce w czystości. ℟ Bledow grze-

chow ſie wiáruyac/ prawdy ſkutkiem náſladuyac. ✠ Prożneć ieſt moye ſtáránie/ w cnotách ſwietych prácowánie.

¶ Prożnom wiele złego ćirpiał/ ná káżdy dzień pod krzyżem trwał. ⁜ Grzechy w ciele moim martwiąc/ duchowi ie podbiráyac. ✠ Owa ieſli thák powiode/ lud Páński, pewnie záwiode. ¶ Bowiem ſie s ſzczeſciem vchybia/ ktore grzeſzni w ſwiecie máya. ⁜ Thákiem mowił, y rozmyſlał/ cżemu ſie to dzieye bádał. ✠ Alem ći ſie dármo báwił/ rozum moj w tym mie nie ſprawił. ¶ Ażem ſtyſzał Boſkie ſłowá/ w ktorych ieſt mądroſć prawdziwa. ⁜ W pośrzod Koſciołá ſwietego/ ludu, Bogu ſłużącego. ✠ Tum ſie dopiro náucżył/ iáki koniec ich obaczył. ¶ Żeś thy ie Pánie opuścił/ od wieczżnych ſkárbow zárzućił. ⁜ By po grzeſznych ſwiátá żądzach/ idąc pádli w ich brzydkoſciach ✠ Do wieczżnego potępienia/ bárzo ſrogiego drecżenia. ¶ Ach thoć rychło tám pádáya/ groźnie mecżeni bywáya. ⁜ Po roſkoſzach ſwiátá máżnych/ ktore płodzili w złoſciach ſwych. ✠ Miyáya, niby ſen prętki/ bedąc s Szátánem ná wieki. ¶ Chociaż Dom Boży bacżyli/ wſząkże im pyſznie gárdzili. ⁜ Mierziáłá ie drogá waſka/ záwodziłá lubość ſwietſka. ✠ Mnimáli: że tu wiecżnie żyć/ á leć im zmárwſzy w piekle być. ¶ Ey toć mdleye ſerce moye/ idąc zá toba moy Boże. ⁜ Dziwnieć żywot moy ſtrudzony/ dla twey ſłużby vdrecżony. ✠ Zábłazná, á zá nicem mian/ iáko bydle nie ſzánowan. ¶ Wſząkże ſie ciebie wżdam dzierżę/ á wiem to: iż cie nie mierżę. ⁜ Boś mie zá práwice moye/ wziawſzy, dał mi łaſke ſwoye. ✠ Już mie wiedź w ſwoyey mądroſći/ á rátuy w káżdey trudnoſći. ¶ Potym mie przyimi w ſwa ſtawe/ támći bede wzdawał chwałe. ⁜ W Niebie, y w ziemi nicnie mam/ á nic innego nie ſzukam. ✠ Tylko ciebie Bogá mego/ boś źrzodłem wſzego dobrego. ¶ Chociaż ciało s ſercem ginie/ wſząkże wiem: iż Bog

ſz Bog niezginie. ☞ Ktory ieſt Moc ſercá mego/á Sział dziedzictwá wieczſnego. ✻ Ci, co z nim nie ſa złaczeni/ beda godnie potepieni.

☞ Przetoż do Bogá przyſtapić/ Spráwiedliwość z wiáry czynić. ☞ Jeſtći mi rzecż pożyteczna/ bo w nim vciecżká beſpieczna. ✻ Stad bede dufność cáła miał/ odpłáty rádoſney czekał. ℣ Bede ſpráwy Bogá mego/ ſtawił, w ſwietym Zborze iego. ☞ O co ſwiátá miłownicy/ niedbáya, márni złoſnicy. ✻ Tháć ieſt otuchá wierzacych/ w drodze Páńſkiey prácuyacych. ☞ Badżże tobie Boże chwałá/ teraz, y wiecznie wzdawaná. ☞ Żeś Zbáwienie twe obyáwił/ á mnieś łáſka ſwa pocieſzył. ✻ Dayże mi w nim do końcá trwáć/ ſtoba ſie wiecznie rádować. Am.

Pieśni O Swyetych/ Wyeżelnikoch Krystuſowych.

℣ Jáko: O Kryſte pámieć twá: *H XII.*

ZAſwiethſzego Bogá/ Oycá Siná Duchá/ chwalmyż go ſpołecznie/ ſpiewáyac ſerdecznie/ dziękuymyż z Mocy iego/ poſłev Swietym z niego/ w dobrocie, k zbáwieniu ſpráwione/ niech mu beda chwały wieczne. ℣ Ktorez Ociec wybrał/ dáry obdárował/ w Krystuie wyzwolił/ krwia iego pokropił/ potwirdził oczyſcionych/ Duchem obdárzonych/ powołał, w nim vſpráwiedliwił/ vwielbiwſzy wywyſſzył. ℣ Cí to ſa ktorychto/ ſwiát nie miał ieſt zá to/ być Boże czćiciele/ práwdy czyniciele/ byli, y miłownicy/ y náſládownicy/ przetoż

ie miat tu w nienáwiśći/ skazat ie ku złey śmierći. ℣ Ale namocnieyßy/ wskutkach nadziwnieyßy/ Swiete swe vwielbił/ á w prawdzie vtwirdził/ wzbudził przećiw nim srogość/ y rozliczna cießkość/ áby w nich Moc iego wielebna/ przez ćirpliwość bytá iáwna. ℣ Z nichż wiele zgánionych/ y skácerzowánych/ błąd im przypisowan/ ále ich swiety stan/ máye tnośći ich bráli/ s pospolstwá precż gnáli/ á co sie działo ná zielonym/ tho też zyáwił ná suchym. ℣ Jnni ná żywociech/ w rozliczuych cießkosciach/ Moc Boża stawili/ przećiw nim powstáli/ rozliczne okrutnośći/ Smokowe mocnośći/ mieczem, á ogniem ie morduyąc/ żywoty odeymuyąc.

℟ O Boże Wßechmocny/ w mądrośći twey dziwny/ ktoraś w Swietych cżynił/ niemocyś ich nie skrył/ bo płácż, bolesć, stękánie/ znaßáli trapienie/ wßák ty ábyś w swey mocy był znan/ dałś im w wierze wytrwáć sam. ℣ Nie prze ich dobrote/ ále twa ßczodrote/ ktoraś ty vkazał/ gdyś Syná swego dał/ przed oczymá mordowáć/ krew iego wylewáć/ przez tho iego mocne zwycięstwo/ zrzadziłeś ich Rycerstwo. ℣ Mądrośći nie ścigła/ swiátu nie znáioma/ ktoraż swe oswiecał/ dárem duchá w nie wlał/ w ktorych to sie swiećiłá/ mocnie zwyciężyłá/ prawdá twoyá w wielkiey cießkośći/ przywiodłá ie k rádośći.

℟ S tego tybadź chwalon/ że á Swietych rátunkiem/ ku tobieć wołamy/ zbáwienia żądamy/ vczyń z námi swą miłość/ Boże day gothowość/ wzbudziłi ná nas pokußenie/ day nam w wierze zmocnienie. ℣ Czásow záwiedzienia/ prawdy twey zmienienia/ w ktoreś nas náwiedził/ gdyś chwałe sam zyáwił/ oznaymiłeś nádzieye/ y zbłądzenie náße/ Day nam w Duchu twym vtwirdzenie/ á w prawdzie tu wytrwánie. Am.

O Beata beatorum Martyrũ.

O przebłogosłáwione/ błogosłáwionych Męczennikow Bożych wßech

wßech zwyciestwo: ℟. Nabo
żnie, y poczćiwie/ k náßemu zbu
dowániu, ma tu od nas być w
pámieći. ℣ Godnie godnemi
iáśnieya dziwy/ wykwithaya
swietemi cnotámi: ℟. Bo-
wiem Swieći chcąc Bogá swe
go znáć/ wzgárdzili swiát ták-
że też máyetność. ℣ Wiára ser-
deczna/ miłoścta skuthecżna/
dzierżeli sie Páná Bogá. ℟.
Kthorych to żadny/ vćisk prze-
moc nie mogł/ bo im ich Pan
s tego pomogł. ℣ W Wieże
sádzeni/ táynie dawieni/ przeći
wieństwá od odpornych swiá-
tá tego, cießkie ćirpieli: ℟. O-
gniem paleni/ mieczem śćiná-
ni, y tárgáni, Lwom dawáni,
kámionowáni, zmordowáni.
℣ W kożich skorach po gorach
błądzący/ á w iáskiniach groź-
nych ziemie/ Swiátu temu iák
śmieći bedący/ fáłßywie od Se
dziow złych sromoceni: ℟.
Błędnemi zwáni, kácerzowá-
ni/ od swiátá zá błazny miani/
śmiercią własną swiát przemo
gli w Bogu/ w ćirpliwośći du
ße swoye chowáli. ℣ Gdyż ták
zbići, vßli śmierći wieczney, kto
ra swiátu przyprawiona/ á wy
bráni z rozlićznych narodow/
we krwi Báránká płaßcz swoj
zbielili: ℟. Roskoß swiátá po-
tłoczywßy, wyßli s przybyth-
kow s Krystusem ćirpieć/ po-
hánbieni, y krzyż iego nieśli/
miásto ćźći swietskiey, á vcieße-
nia. ℣ Pánie Kryste
ienż zwyciężaß/ w Swiethych
swych, przesławne Jmie two
ye: ℟. Nas swe ludzi kthore
mdłe znaß/ Rácz vmocnić ku
wßemu dobremu. ℣ Abyśmy
thu przez cie ćirpiąc/ w miłośći
twoyey áż do końcá wytrwáli:
℟. Po skonániu Swiátá tego/
przywiedzieni byli ku wybrá-
nych rzeßy. ℟. A thák z Jezu
Krystem Pánem náßym/ rádo
wáli sie ná wieki, Amen.

℣ Notá obecna.

W Mocy, w Mądrośći
dobre chwalmyż Bo
gá w Swietych iego/
kthorym dał Swiát, Dyabłá
przemoc/ ćźásu zdrowia, y thez
w niemoc. ℣ Náśláduymyż
żywotow ich/ á nawiecey Kry
stuśá

ſtuſa z nich/ ktory wiodł żywot naſwietßy/ przethoż ieſt w ſtawie hoynieyßy. ℣ Swieci ácż ſa w ſwiecie byli/ wßák ſwiátá nie miłowáli/ ſerce, myſlenie, y żadość/ máyac tám gdzie wieczna rádość. ℣ Byli thu iáko ná chwile/ prácuyac o żywoth pilnie/ gdzież to bez ſrebrá, y złotá/ káżda duſsá ieſt bogáta. ℣ Ktorych nie podnioſtá pychá/ w wierze práwey trwáli s cichá/ ciáło duchowi poddáyac/ á we wßem dobrem prácuyac. ℣ Aniż ich chwałá vwiodłá/ żadna żałość nie odwiodłá/ od miłowánia Bożego/ máyac pośilenie z niego. ℣ Miłość ciałá nie zwiazałá/ ręká cudzego nie brałá/ gniew, zawiść nie zwyciężyłá/ ani ſkapość oſlepiłá. ℣ Niedbáli ſwiátá márnośći/ żywac w táſce, á w ſwornośći/ ſtárość máyac o zbáwienie/ o ludzſkie, y ſwe wytrwánie. ℣ Swietſka chwałe opußczáli/ wiele ich w vboſthwie trwáli/ puścili cżeſne Jmienie/ przepáná Krystuſa Jmie. ℣ Glod, prágnienie, y trapienie/ nieſli wielkie záſmucenie/ o łaſke ſwietſka niedbáyac/ w ſámym ſie Bogu ráduyac. ℣ Z Miaſt wygnánie podſtąpili/ iákby złoczyńcę ie bili/ wymiátáyac od ſiebie wen/ ktorychto ſwiát nie był godzien. ℣ Zime, y nedze cirpieli/ złośćiwym bedac nie zacni/ dla prawdy gárdłá ſtożyli/ by ku wieczności ożyli. ℣ Y dano im doſyć w niebie/ w tey rádośći doſkonáley/ gdzie chwałá Oycu, y Synu/ milemu Duchu ſwietemu.

☞ Niech ſie nam thá miłość ſtánie/ proſimy náß mily Panie/ day nam w ſwietobliwośći żyć/ ſtoba ná niebie wieczniе być. Amen.

Jáko: Zwierzchney rády.

WSzyſcy/ ſwieci Bogá cżćili/ w ſkutku, w prawdzie go wielbili/ y Jezykiem ſwym chwalili/ nád wßyſtko go miłowáli: Nº. Serce/ dáli k iego woli/ ſwieta, dobra wola mieli/ nie dawáyac mieyſcá Dyablu/ á oczyzlemu dziwádłu. ℣ Wßyſtkich zmyſłow oſtrzegáli/ á cnotliwie w ſwiecżyć

cie żyli/ vbodzy duchem, y cisty/ obsici w sprawiedliwości. R°. Acz niektorzy niestráceni/ wsák od Kristá náuczeni/ brali krzyż swoy w vmartwienie/ grzechom swym, y żadosciam złem

☞ Sobremi skutki iásnieli/ przed ludźmi w cnotach świecili/ iácy Swieci byli pátrzmy á w tym ich násláduymy: R°. Kthorzyż ták beda do smierći/ wezmać odpláthe po smierći/ sławne ciáło w dzień wskrzeszenia/ ná wieki bez skończenia.

℣ Rácz dáć pomoc miły Pánie/ day nam w dobrem wytrwánie. Amen.

℣ Notá obecna.

Spiewaymyż wszyscy ku chwale/ Bogu, ienż dawa swym stale/ zwycięsthwo, Moc k swey ostawie/ Swietym, być byli z nim w stawie. ℣ W nich mieszkáyac moc swa czyniż/ z łáski ku prawdzie przywodziż/ by cie znáyac Páná swego/ miłowáli s sercá cnego. ℣ Ciebie máyac w tey miłości/ choć złych wielkie nienawiści/ wszák ich znosić nie żáluya/ bo nádzieye w tobie máya. ℣ Do ciebie sercem wołáya/ á o pomoc cie wzywáya/ by Morze, y Swiát zły przeżli/ ciebie w niebie szczesnie náżli. ℣ Tyches nie omieszkał wspomoc/ pospieszyłeś im ná pomoc/ żeby pátrzac twoyey chwały/ Rycerstwo swe sprá-wowáli. ☞ Ty swych nie opuszczaż Kryste/ chowáy nas w twey prawdzie czystey/ dayż nam w społku Swietych twych być/ w Niebie korony dostapić. Amen.

O Pánnach á dźiewicach.

Christi Virgo dilectissima.

KRyste zwoliłś sobie Pánne cna/ ábyś żywoth iey poswiecił, á przybytkiem swym vczynił/ s kthoreyś wyszedł: Pánie przeczysty/ w ciele, w duszy nie pomázá-

pomázány. W tym swym czy
stym, w swietym pánieństwie/
ludzskieś pokázone sam wyku-
pował/ smiercia, y krwia swo
ya onoś poswiecał. ✠ Sposo-
biáyac thu wiernym/ prawde
Duchownego Pánieństwá / y
przy wskrzeßeniu ciáłá vczesni-
ctwá: Náwyßeś sam/ pirwßy
wstapił: áby Duch stapił/ w
ludzkie serce/ wiára czyszcząc/ży
wot czyniąc z vczesnictwá/ Pá
nieństwá twego duchownego.
¶ Potym Pánny płodziß sło-
wem prawdy/ w Smowie no-
wego twego swiádectwá/ soba
sámym poswiecuyeß, y czyścißz
w Sumnieniu/ w tey czystości
postáwuyeß w nádziei. Kazeß
im by wßyscy czuli / w Smo-
wie czystości ták ciebie czekáli.
✠ S tegoć chwałe nabożna/ to
bie s powinności wzdawamy/
społem s Serçá, y wiernie cie
prosimy: Day pánieństwá du
chownego twego práwego/ v-
czesnictwá/ Duchem swietym
ie spłodzuyąc, postáwiáyąc/ w
lubieżności, k wieczney rádości.
℣. Ry°. My thez Pánie twego
pánieństwá/ doßedwßy s twe-
go zástużenia/ w duchu swym
vczesnictwá / Ciáło martwe,
grzechem vmartwione má-
yąc/ duchem spráwuyemy/ Bo
społem z duchem było thobie/
poswiecone, przy krztu ofiáro-
wáne/ ze wßemi wiernymi w
miłości rowne. ✠ Acz w tym
to iest rozdział od prácuyących
w stanie małżeństwá/ w ostrze
gániu ciáłá w czystym pánień-
stwie: Sercem práwym prze
sámo pánieństwo duchowne/
ná nież Kryste/ twe iest sámego
pátrzenie, bo sam znaß w kim
iest oboyego vczesnictwo. ¶
Pánieństwo cielesne duchow-
nym bywa zwolono, tákże spra
wowano/ trzeźwoscia, y sstrzy
máłoscia w swietym posłußeń
stwie/ w záprzeniu woley swey,
y w vtrapieniu. Dla Krystá to
wßystko czynić/ á w tey czysto-
ści w Cerkwi iemu służyć. ✠
Prosimy day pánieństwa/ du-
chownego/ nam vczesnictwo/
y przy wskrzeßeniu ciáłá, w wiel
bienie: Przywiedziß nas, á do-
wiedź ku Oycu w Krolestwo/
gdzie iásności twa/ y tez dostoy-
ność

nośc wielebna, tobie z Oycem/ y z Duchem swietym ná wieki, Amen.

Iesu Corona Virginum.

O Jezu Kryste, ciebie czysta Pánná/ poczeta, y porodzita swego Páná/ tyś koroná twych Pánien Swietych/ przyimiż mile prozby zadośći nászych. ℣ Ktory miedzy wiernymi rad przebywaß/ tyć sa sercá czyste, w nich przez wiárę mießkaß/ daj prawde wßem tym co czyśći sa/ krom tey y czyśći thobie mili nie sa. ℣ Tyś ogárniony tym Pánieńskim zborem/ kthory nie iest nádchnion Antykrystá zwodem / w twey liczbie czystote swa máya/ ciebie, y prawdy twoyey násláduya. ℣ Ci sa tu twa czystote miłowáli/ á bálwochwálstwem sie brzydkim nie mázáli/ w nim sa tyżony cudzołożne/ w Zyáwieniu swietym Janem oznáymione. ℣ Ale pánicowie, á pánny czyste/ od ciebie sa tysámy tylko przezwáne/ Co Antykrystá vciekáya/ lámpy z oleyem czystey prawdy máya.

℣ Bez pomázy błedow, y grzechow chodzac/ á w dußy vmartwienie ku złemu máyac/ w skutkach cnych pomnożenie biora/ ći sie w dzień sadny s thym potkáya s toba. ℣ Ktorzy cie zá Oblubieńcá zwolili/ á w slubie twoim ciebie sie przydzierżeli/ áby im był w cześć, y thez w chwale/ gdy sam sadzić przyidzieß żywe, y martwe. ℣ Tu ty ie wnet w swey stawie koronuyeß/ á ciátem vwielbionym, iá sinym dáruyeß/ boś w ksiegi żywothá wpisał ie/ náyduyacná czelech ich Jmie swoye. ℣ Gdzie idzieß, ida s thoba w swym porzadku/ po twey drodze, w swiecie tu czysty Báránku/ ná meki, smierć, y wßelki ktopot/ wiedzac to żeś ty im zá slubił żywot. ℣ Bo tu dla ciebie cießkośći znaßáya/ ći co Anthykrystowi nie pozwaláya/ wstrzymáyacy sie tych nieczystot/ dla ktorych ludzie trácá wieczny żywot. ℣ Prawdá wieczna: Pan Krystus ná skonániu/ przez ty Pánny idzie wielom k oznamieniu/ gdzie sie kol

wiek ten

wiek ten Pan obroci/ s soba ye przymusza wszystki swe pánny. ☞ O Boże: day, że cie pilnie prosimy/ á szczesliwie to v ciebie vprosimy/ odewszech złości záchowánie/ w czystey prawdzie áż do smierci wytrwánie. ℣ Bogu Oycu wszechmogace mu chwalá/ y iego Synowi milemu badź daná/ z Duchem swietym pocieszycielem/ teraz, y też ná wieki wiekom. Amen.

O Anyelech. ℟.

Summi Regis Archangele, Michaël.

ZAwyższego Krolá wszech Bogá chwalmy: ℟. Wielce sławne iego vczynki czcimy. ℣ Przedostoyny náss mily Pánie/ skutkow twych pámieć wieczńie zostánie: ℟. Anyoły duchy czystes stworzył/ Moca, Madroscia wielce vwielbił. ℣ By ku twey czci, byli chwale/ posłuszni sámego ciebie/ pátrzac záwsze w Máyestat twoy nániebie: ℟. Rozdzielność w rzadziech, y w służbie/ máyacy w niebieskim dworze/ poselstwá Boskie czyniac w ziemskim zborze. ℣ A gdy ieden z nich wznioss sie przeciw Bogu swemu/ stolice swa rowna chcac mieć iemu: ℟. Przeciw iemu powstał Bog w mocności swey dziwny/ tey nieprawości mściciel gorliwy. ℣ Ku sadu, á mekom go dał/ z Nieba wygnan iest zrzucon/ á s swymi Anyoły/ Niebieskiey sławy ná wieki iest zbáwion: ℟. Wszyscy Anyeli Niebiescy/ Duchowie Swieci, czyści/ z Bogiem zostawáya/ ludzi wiernych náziemi ostrzegáyac. ℣ Modlitwy ich prośby ofiáruiace/ przed oblicze Boże/ ie przynaszáyac/ dziwna moca Boska posługuyac/ też zbáwienia nászego żadáyac.

☞ O Pánie żadamy cie Bogá swego/ ábyś nas ostrzegał/ w straży swey chował/ posyłáyac Anyoły Suchy swe/ byśmy z nimi byli w rádości twey. ℣ Rzeczmyż: rácz to dáć miłości-

wy Pá-

wy Pánie Boże Amen.

Omnes Sancti Seraphin.

WSzyscy swieći: Será-
fin, Cherubin, Trono
wie: tákże y páństwo,
y Ksiestwo/ y Mocy też wßeli-
yákie niebieskie. ℣ Archányeli, Anyeli/ chwałe Pánu Bogu daycie: ℟. Wßyscy błogosłáwieni/ duchowie iásni Niebiescy. ℣ Ktore stworzył, vpewnił w dobremi áż ná wieki: ℟. A vpad ich nápełnił człowiekiem, ten wielki. ℣ Y my smiertelni wielebnego wielebmy/ nabożnie onego pochwalmy: ℟. Ktory s swey miłości wielkiey, niedoścignley/ ná swiecie w Synu swym zyáwioney. ℣ Raczył ludzkie pokolenie sobie oblubić: ℟. A w nim ie ku swey miłości mocnie przywroćić. ℣ Ku stawnemu żywotu nadzieye dał/ ktoby w vczesnośći Syná Bożego tu wytrwał. ☞ O Pánie przete twa łáske vkazána/ przywiedziß nas z wybránymi swymi w rzeßa twa. ℣ Rácżże ná nas weyżrzeć/ náße prośby słyßeć/ day tu ná swiecie przebywáć w miłośći/ á potym dostąpić wieczney rádośći. Amen.

℣ Notá osobliwa.

STworzycielu wieczne-
mu bądź chwałá/ od
stworzenia iego záwße wzdawaná/ ktore on z nicże go vczynił/ á swa Moc, Mądrość, dobrotę/ przez ono wßędy stawnie zyáwił. ℣ A we wßelkim ták wielkiem stworzeniu/ zwielbił iest nád inße w rozumu dániu/ Anyoły, ty duchy niebieskie/ á tu też ná twarzy ziemie/ mießkáyące rodzáye ludzskie. ℣ Anyoły w niebie k swey stużbie stworzył/ stałe w wiernośći: cżcia wieczna obdárzył/ by w swych dostoynościach zostáli/ roskoßnie iemu stużący/ z nim w stawie wieczney przebywáli. ℣ Zniewierzone oddalił swey łáski/ wygnał ie s korow, á z wieczney rádośći/ ná dzień sądu ku mękam oddał/ by mocna spráwiedliwość swa/ nád nimi ná wieki prze-

wodzit. ℣ Też moc czyni w pokoleniu ludzkim/ przez grzech z Ráyu w nedze ná swiát wygnánym/ z nich niektore w pomście zostawia/ málo ich z miłości Boskiey/ ku żywothu stawy náwráca. ℣ Dla ktorych miłego Synà posłał/ by w cłowieczeństwie zá wßytki ste wydał/ á w tym był onych poswieceniem/ Spráwiedliwoscia, zbáwieniem/ nádzieya istá, wykupieniem. ℣ Ktho rymże tho ná swiecie ku stroży/ Swieći Anyeli bywáya postáni/ ábyie thák opátrowáli/ ze wßech niebespieczności złych/ ciáłá, y dußeich wyrwáli. ℣ Ktorzy w tey miłości wiernie trwáya/ Anyołowie ich wielka roskoß máya/ w twarz Boża vstáwicznie pátrzac/ prośby, á ofiáry onych/ przed iego Boską twarz przynoßac. ℣ Thákże gdy kto iáko błędna owcá/ náwráca sie záś do swego pásterzá/ Anyołom wßystkim rádość wielka/ s każdego tu Cerkwi Bożey/ wiernie káyacego grzeßniká. ℣ Gnić też ná czterzy swiátá strony/ ná dzień sądny przed Pánem thu postáni/ zgromádza wßystki wyzwolone/ ku przyieciu wieczney stawy/ Pánem Krystem im przyprawioney. ℣ W tenże dzień w wielkiey swoiey mocności/ stáná s Krystem w wielebney dostoyności/ do korow swych przyimuyac wierne/ do piekłá dawáyac grzeßne/ iáko Kakol. álbo Ryby złe.

☞ Krolu wiekow/ ktoryś iest w stawności/ vtwirdz nas prosimy w tey twey miłości/ ábyśmy s swiethymi Anyoły/ po śmiertelnym tym żywocie/ w twoye roskoßna twarz pátrzáli. Amen.

Pieśni Ná czáſy roż=dzielne Dniá y Nocy. A napirwey o pułnocy.

Obecna Notá.

Cuć ſie iuż Duſſo wierna/ przyſtáć połnocna godziná/ wſpomień ná krolá Dawidá/ iż w połnocy chwalił Bogá.

℣ Rzecż: Bądź chwałá Oycże s thego/ dobrodzieyſtwá thák wielkiego/ ktoreś nam w Synu vczynił/ y tey to chwile ſtrożem był. ℣ Duſſo: bácż ná przykazánie/ od Páná k czuciu wydáne/ wołay ku ſtroży s czuyności/ á modl ſie Bogu s pilnoſcia. ☞ Byſmy czuli Pan przykazał/ w połnocy ſie przyść obiecał/ byſmy iáko mądre pánny/ czekáli iego godziny. ℣ W ktorey tho wołánie będzie/ oto: Oblubieniec idzie/ wynidźcie przećiwko iemu/ náſad tu przychodzącemu.

☞ Prośimy cie miły Páne/ przyſporz nam prawdy, nádzieye/ ku zbáwieniu poczethemu/ day pomoc, y ſtałość k temu. ℣ Rácż czuć nád námi Stroż náſſ/ choway nas od złego tenczás/ y w drugiey częśći tey nocy/ od chytrey Dyabelſkiey mocy. ℣ A gdy ná Swiát ſadzić ſtapiſſ/ á ná Sadzie ſie poſádziſſ/ day nam przyiąć poże=gnánie/ s toba w niebie przebywánie. Amen.

℣ Przed świtániem.

Jáko: Heynał świta.

Bliżyć ſie czás iuż powſtánia/ przebudź Suſſo Ciáło s ſpánia/ idzie

czás świtánia. ℣ Powstań wzgore duſo wierna/ku chwaleniu twego páná/miya ciemność nocna. ℣ Wstańże iuż á niechciey mießkáć/ á z dobro dzieyſtwá dziekowáć/bowiem bedzie świtáć. ℣ Kury pieya wnet w świthánie/ wſpomień ná vpominánie/ Kryſtá przykazánie. ℣ Wßem Pan mowi: Byſcie czuli/ przychodu iego czekáli/ ná pieczy go mieli. ℣ Bo niewiecie przyſcia iego/ wieczornego połnocnego/ páná wßechmocnego. ℣ Przyidzieli ſnadz ná ſpiewániu/ Kurow, álbo na świtániu/ku liczbie wydániu.

☞ Wzbudziż duſo: ciáło s ſpánia/iuż wychodzi gwiazdá rána/ czuć nas vpomina. ℣ A oc z groznemi ciemnoſciámi/ pomiya y s teſknoſciámi/z niepize ſpieczinoſciámi. ℣ Wſpomieniż ná Bogá ſwego/ bo wßyſtki dáry od niego/ maß dziekuymu s te°. ℣ Chwalie go Duſo powſtawßy/ nań Sercem roſpomienawßy/ pieśń chwały záczawßy. ☞ Chwalá tobie Boże wieczny/ żeś dał przeczekáć czas nocny/ o náß Strożu mocny. ℣ Bądź tobie dziekow czynienie/zá dobro dzieyſtwá nam dáne/ k náßemu zbáwieniu. ℣ Ktoreś w Kryſtuſie ſpoſobił/ á w nimeś ye dáć záſlubił/ kthoby weń vwierzył. ℣ Dayże nam prawdziwie wierzyć/ á vczeſniki iego być/ á z nim ná wiekiżyć.

Amen.

℣ Ná świtániu.
Táż Notá.

BAcz duſo ſwe powołánia/ wiáry, y pokuthowánia/ wzbudz ciáło ze ſpánia. ℣ Wzbudz Serce: niech bedzie czuyne/ á czyń pokorne modlenie/ bliżyć ſie świtánie. ℣ Niebioſáć iuż oświtáya/gwiazdy ſwiátłość potrácuya/ tobie vkázuya. ℣ Jż Kryſtus ieſt twoyá ſwiátłość/ ſkad maß poznáć ſwoye ciemność/ niewymowna záßłość. ℣ Rzecz: o Pánie wßechmogacy/ tobie chwałá wednie, w nocy/ żeś nas ſtrzegł w ſwey mocy. ℣ Nocnych obłudnych ſkłamánia/ y

nia/ y woley twey przestapienia/ duße pomázánia.

☞ Pánie z láska k nam gorąca/ badź przy nas y s twa pomoca/ wieść tego dniá praca. ¶ Twey mocy śiła posiłuy/ madroscia swa rozum spráwuy/ dobrota nápełniuy. ¶ Byśmy z ráná do wieczorá/ czynili tho co chce wiárá/ odstap niedowiárá. ¶ Say nam Pánie pomoc swietha/ byśmy czynili wola twa/ ßli droga zbáwienna. ¶ Ku dniowi idąc wieczńemu/ ku dniowi przychodu twemu/ rácz dáć przyść ku themu. ¶ Bedąc w prawdzie nálezieni/ day w nieżywothá skończenie/ wieczne ucießenie.

Amen.

☞ Táż Notá.

¶ Vż zorza wschodzi s ciemnośći / vkázuyąc sie w iásnośći/ chwal Bogá w żadośći. ¶ Jásna gwiazdá ránа weßłá/ Rzecż badź Bogu cześć, y chwałá/ z oświecenia prawdy. ¶ Ptacy czynią swe śpiewánia/ o dußo wzdaway chwalenia/ nabożne modlenia. ¶ Już świta, iuż iest dzień biały/ weyźrzyß ná nas Pánie miły/ przyimiż od nas chwały. ☞ Chwalmyż Bogá bez przestánku/ że przywiodł prawdy k vznániu/ w swym iásnym świtániu. ¶ Ktoraż prawdę swieci mieli/ ktorzy Krystá przedchodzili/ y ktorzy zá nim ßli. ¶ O człowiecże iuż nie mießkaj/ wstań ku prawdzie á ią poznay/ zbáwienia pewnego. ¶ Przecućże ze snu twárdego/ chwalże Stworzyciełá swego/ w prawdzie oświecony. ¶ Krystus dawa náucżenie/ w słowie swym vpominánie/ głowy ku wzniesieniu. ¶ Że sie bliży wykupienie/ wiernych, iuż wyswobodzenie/ z Antykrystá zwodu. ¶ Kto śpiąc w grzechach, Słońcá zmießka/ Krystá Páná Zbáwiciełá/ w ciemnościach zostánie. ¶ Tákowyć Krystá oddalon/ w slepocie swey iest odsadzon/ ná wieki záginie. ☞ Ráno powstáć iesth poczćiwe/ słuchać gdzie sie każe wierne/ náucże-

niezbáwienne. ℣ Wołay ieden ná drugiego/ być ocućił s spánia swego/ w ktorym ßkodnie leży. ℣ By powstawßy Bogá prośił/ żeby go prawda oświećił/ áby iuż nie błądził. ℣ Kto go pozna, da mu miłość/ potym s soba wieczna rádość/ ná wiek wiekom, Amen.

Jáko: Záwitay k nam Suchu. Abo obecna ktorakolwiek.

Chwalá bądźże Pánu Bogu/ y w teto godzine nocna/ iż nas w swey miłości chowa/ złosliwym w rece nie dawa. ℣ K tobie Jezusie Kryste/ Krolu nawyższy, á książe/ iż záś lud przed Oycem stoiß/ o iego zbáwienie prośiß. ℣ Bądź też y Duchu swietemu/ w sercach tu mießkáyącemu/ kto ry duchá w prawdzie chowa/ y ciáłu zle czynić nie da.

℣ O iedyny Pánie Boże/ rácz to konáć przy nas záwße/ iż powstawßy w czáśie ránym/ wskrzeßeniu błogosłáwionym ℣ Przed thoba sie thák postáwiem/ w Sumnieniu czystym spokoynym/ miłość v ciebie naydziemy/ w twa wieczna ſtawe przyidziemy. Amen.

Psalm 5.

Verba mea auribus percipe.

℣ Táż Notá.

Mity Pánie: vsłyß głos náß/ lutośćiwe oblicze maß/ rácżże ie ku nam náklonić/ prośby słyßeć, y nápełnić. ℣ Kthore czyni duch goracy/ pirwey niż Słońce wschodzące/ w przybytkach nas oświecuye/ dobrim, y złym przysługuye. ℣ Przed thoba sie postáwuyem/ zá dobroć twoye dziękuyem/ boś nas bronił tey tho nocy/ przed chytra dyabelska moca. ℣ Zdrády złosliwe záganiaß/ ná niepráwośći sie gniewaß/ Szátháná w nienawiśći maß/ á wiernym swym miłość działaß. ℣ Rácżże być obrońca náßym/ záwżdy, w czáśie teráznieyßym/ kroki náße rácż spráwić sam/ ná drogach twych, boś ty náß Pan. ℣ Żeć w thobie thu dufáyący/ wiernie w dobrem prácuyący/ pożegná-

BIBLIOTEKA XX. CZARNORZYSKICH

pożegnánie otrzymamy/ w nie bie ná wieki chwalimy. Amen.

Ná wschodu słońcá.

Jáko: Spiewaymyż wierni spole. *H XIIII.*

RAno wstawßy ze snáswe go/ káżdy s sercá ochotne go/ dziękuy Pánu wßech mocnemu / Stworzycielowi náßemu/ że raczył być ná pomo cy/ nam grzeßnym tey przeßłej nocy. ℣ Wieczny Boże z wy sokośći/ Bądź cześć, chwałá twey miłości/ żeś nas bronił w tey ciemnośći/ od czártowey o krutnośći/ w pokoyuś the noc przespáć dał/ y w dobrym zdro wiu záchował. ℣ Rácz że też nas, y dniá tego/ záchowáć od wßego złego/ niech myśli, y ser cá náße/ ku tobie wzdycháya zá wße/ bo krom ciebie twe owie czki/ nie máya indzie vcieczki. ℣ Ku czći swey Oycze łáskáwy/ Rácz obrácáć náße spráwy / y własne, y pospolite/ niech zá wße biorą obfite/ w łáśce two yey pomnożenie/ boś thy náße wspomożenie. ℣ Anyelską straż miey nád námi/ nád swo imi dziatecżkámi/ ták nas żadna rzecż nie rußy/ ktoraś Szá tánskiey pokusy/ ná ludzie zwy kłá przychodzić/ dußy ciáłu wielce ßkodzić. ℣ To proßąc nic nie wątpimy/ że wysłuchá ni bedziemy/ przez Krystá Pá nánáßego/ Poyśrzednikáiedy nego/ ienż w niebie kroluye wie cżnie/ z Oycem, y z Duchem spo tecżnie. Amen.

Ná tęż Note.

ŻYż weßło swiátło stone cżne/ my przez modlitwy społecżne/ słußßą by śmy Pánu swemu/ Bogu Orcu nie bieskiemu / nabożnie chwałe wzdawáli/ o pomoc iego żadá li. ℣ Aby w ty dzisieyße spráwy/ iáko Obroncá łáskáwy/ ra czył nas sługi swe bronić/ mo cna ręká swa ochronić/ od wße go nam ßkodliwego/ s poduß cżenia cżártá złego. ℣ Jezyk náß ábyhámował/ á ku cżći swoyey spráwował/ by snadż co s przyczyny iego/ nie vrosto burzliwego/ záchował thęż w

ſtáteczności/ wzrok by nie pátrzył márności. ℣ Czyſte ſerdeczne wnetrzności/ niech beda od złych chćiwości/ kromia głupiey wßeteczności/ á niech zniſßczeye w mierności/ iedzenia picia ſkromnego/ buyność ciáłá ſwowolnego. ℣ Jż ſkoro iedno dzień przeydzie/ á nocna ciemność nádeydzie/ byſmy w ſwietey wſtrzemáłości/ czyśći bedac, y w trzeźwości/ iemu cześć chwałe wzdawáli/ á thák weſoło ſpiewáli. ℣ Bogu Oycu wßechmocnemu/ y Synowi iedynemu/ tákże Swietemu Suchowi/ duß náßych cießycielowi/ niechay beda záwße dzięki/ y cześć, y chwałá ná wieki. Amen.

℣ Notá obecna.

O Swiátłości Troyco Swieta/ iedyna Boſka podſtáto/ iuż ſłońce wſchodzi ogniwe/ day ſercom náßym ſwiátło ſwe. ℣ Słońce twey ſpráwiedliwości/ záchodzi ćma niepráwości/ O przyśpiey, á wſpomożyß nam/ thy ktoryś wieczńie mocny ſam. ℣ Kryſte Słońce od wieczności/ przyßedłeś ná ſwiát z miłości/ ábyś wßyſtki oſwiecował/ á s ciemności nas wybawiał. ℣ Ku znáyomości prawdziwey/ Rácz wßyſtki przywieść zbáwienney/ Oycá, y Duchá Swietego/ s toba Bogá iedynego. ℣ Dayże cie ráno chwálimy/ y w wieczor dzięki czynimy/ á náßá proſta nabożność/ wieczńie niech chwali twa ſławność. ℣ Przez twych dobroći niezmierność/ y dárowánia rozliczność/ Rácz yß nam dáć ſercá wdzięczne/ miłości twoyey żadliwe. ℣ Tegoć twa godna doſtoyność/ by tá náßá nieſtáteczność/ iáko mogąc cie chwalitá/ w Máyeſtacie twoim cześćilá.

℣ Boże ktory chceß chwalon być/ chwały ſwey innym nie puśćić/ bo to nam ſam przykázuyeß/ gdy práwie cześćimy miłuyeß. ℣ Pośpieß ku nam pomoca ſwa/ wzbudzay nas miłoſcia ſwieta/ byſmy záwße twa wielebność/ chwalac wzieli nie-

li niesmiertelność. ¶ Thobye Oycu wßechmocnemu/Synu, y Duchu swietemu/badź chwała w Bostwie iedności/ teraz, y po wßystki wieki. Amen.

¶ Táż Notá.

BOże coś ráno powstawał/ku miłościś powoławał/ rece rozßyrzone máyac/ zbáwienie swe sposobuyac. ¶ Zadamy sercem nabożnym/ oświeć nas Swiátłem niebieskim/ Duchá Swietego madrosćia/ thákże ßczodra swa milosćia. ¶ Prośimy ráno powstawßy/ dobrote w Krystu poznawßy/ sluby w nim przypominamy/ z miłości nápełń, żadamy. ¶ Spráwiedliwości twey Słońce/ we ßto iest w vprzeymych Serce/ tym náße mysli oświecay/ ciemności w Krystu záganiay. ¶ Záżżyż iego gorącosćia/ nádzieya, dobra żadosćia/ by ziemiá Sercá náßego/ dálá płodność słowá twego. ¶ Ktory rzeczeß á ostánie sie/ káż Sercu że ten płod niesie/ day twey ziemi pożegnánie/ przez duchá w nas odnowienie. ¶ Day vżythek Słowá przynieść/ do serdecżney wiáry przywieść/ á począć prostym vmysłem/ wola twoye czynić skutkiem.

☞ O vstyß Modlitwy náße/ ktoryś godzien czći nawyßßey/ chwala cie w Niebie Anyeli/ y w Cerkwi twey wßyscy wierni. ¶ Dayże sie nam práwie chwalić/ Sercem práwym, y skutkiem czćić/ twoye wola záwße czynić/ Rácż nam dáć w niebie s toba być. Amen.

¶ Przed stołem.

Jáko: O Pánie náß miły.

STworzycielu, rzeczy wßech/ Boże wßechmogacy/ śá memuć sie modlimy/ miłości żadamy. ¶ Tyś wßystko dobre zrzadził/ dobrota dárował/ nic nie iest by vczesno/ w tym ciebie nie było. ¶ Znamy sie my ku temu/ zápedzeniu swemu/ dla náßego przeklectwá/ tákże z torzeczeństwá. ☞ Słowoś

swoye tu zestał/ by wszego pożegnał/ Synà iedynego/ iednorodzonego. ℣ Ktory w tych prácuyąc/ zá nas vmierá yąc/ s płáczem modlitwę czynił/ by wszego poswięćił. ℣ W tym twym słowie prośimy/ w tey prośbie żądamy/ poswięć tych to pokármow/ tákże y napoyow. ℣ Dawayż ich nam z ręku twych/ w pożegnániu swietych/ w miłości thu pożywáć/ tobie się podobáć.

℟ Pożegnay w pożegnánym/ w Synu swym iedynym/ nas, y tego to stołu/ żądamy cię społu. ℣ Zbaw nas od łákotnośći/ iadłá przylisnośći/ roskoszy zbytecznośći/ Sercá obciążnośći. ℣ Wesela niestużnego/ słowá zbytecznego/ sądzenia, posmiewánia/ szkodnego mowienia. ℣ Dayże miárność, strzyżwoscia/ y zdzierżeliwoscia/ poczćiwość, wstyd, y bázność/ y społeczną wzdzielność. ℣ Obroć duszę ku sobie/ day vżywáć siebie/ o nápełń ię roskoszy/ w twey niebieskiey rzeszy. ℣ Bysmy s przyczyn pokármow/ podnieśli swych zmysłow/ ku zákuszeniu twego/ chlebá niebieskiego. Amen.

Jáko: Káżdy duch chwal.

O Boże miłośćiwy/ Orcie náss dobrotliwy/ táske nam vkázuyesz/ gdyż nas grzesżne dáruyesz. ℣ S swey obfitey miłośći/ dałeś dar z wysokośći/ Synà swego miłego/ á iednorodzonego. ℣ Jżby z nas grzechy zeymał/ z łorzeczeństwá oddalał/ nas, y wszego poswięćił/ pożegnániem nápełnił. ℟ Day Pánie w pożegnániu/ społeczne pożywánie/ pokármow, y napoyu/ w Krystusowym Jmieniu. ℣ Day ie godnie przyimowáć/ bez grzechow ich vżywáć/ bysmy cię we wszem czćili/ Jmię twoye wielbili. Amen.

℣ Osobliwa Notá.

Vodnieśmyż swe myśli wzgore/ k nawyższego Bogá Tronu/ ktorj wszystko opátruye/ karmi, chowa, y dáruye/ Rzeczmyż k niemu.

Otwo-

℣ Otworzyß Pánie reke swą/ vstyß prośbe żadośćiwą/ ku tobie ć teraz wołamy/ powßednich potrzeb żądamy/ ku zmocnieniu. ☞ Pożegnay nam s swey miłośći/ Pánie byśmy tu w godnośći/ vżywáli dánych dárow/ strzegąc dobrych obyczáyow/ ku twey chwale. Á

Jáko: Pánie náß Jezu Kryste. H XIIII.

WSzechmogący Oyczę náß/ ieńż wßystkim żywot dawaß/ pożegnaj nas wßech społu/ theraz przy tym to stołu. ℣ Jezuśie pożegnány/ Krolu krolow nawyßßy/ dufliwie cie wzywamy/ pożegnánia żądamy. ℣ Naleßy Duchu swiety/ obżywicielu drogi/ rządź że ty sercá náße/ teraz, y w káżdym czásie. ℣ Poświećże nam pokármow/ Pożegnay y napoyow/ O Jedyny Boże náß/ ktory wßystko w mocy maß. Amen.

Psalm: 104.
Benedic anima mea Dñm.

℣ Notá osobliwa.

DAycże náß Namocnieyßy/ toba wße stworzono. ℟ Tweć Jmie nasławnieyße/ ták iest vczyniono. ℣ K tobieć sie vciekamy/ násycenia ßukamy/ zá pokarm żądamy. ℣ Dla niego skrapiaß gory/ z obłokow przedziwnie. ℟ Rowniny, y też doły/ przez rodzay ziemie. ℣ K zrostu przywodziß trawy/ wßemu bydłu potrawy/ skąd pokármy mamy. ℣ Wywodziß y chleb z ziemie/ ludziom ku syceniu. ℟ Wino, ine napoye/ przećiwko prágnieniu. ℣ Byś serce obweselił/ z łáskiś tho swoyey stworzył/ byś zá to chwalon był. ℣ Wßystko ná ciebie czeka/ dobrotliwy Pánie. ℟ Pokármu swego żąda/ bez niego vstánie. ℣ Reke swoie otwiraż/ wßystkim sam pokarm dawaß/ łaską swą nápełniaß. ℣ Day nam Roße niebieską z obłokow náß Pánie: ℟ A záley deßczem hoynym te to záschłą ziemie. ℣ Pokroß vrodzay ziemski/ z łáski twoyey Oycowskiey/ ku potrzebienią-

bie náßey.] ℣ Gdy dawaß po karm Pánie/ nam ku náſyceniu. ℟ Gotuyeß náße ſercá/ ciebie ku chwaleniu. ☞ ✠ Rácz nam dáć chleb powßedni/ ku potrzebie ninieyßy/ Oycze namileyßy. ℣ Rácz nam poſwiećić then ſtoł/ w Kryſtu vmeczonym. ℟ Ze pożywamy społu/ w pożegnániu ſwietym. ✠ Ciáłá ku náſyceniu/ day godność ku wieczńemu/ bytu niebieſkiemu. Amen.

℣ Notá oſobliwa.

BOg wieczny, á wßechmocny Pan/ narodu ludzkiego. ℟ Roſkázuye to ſrodze nam/ dobrodzieyſtwá iego. ✠ Byſmy Sercem wdzięczni byli/ á cżáſu wßeláſkiego/ Jmie Páńſkie ſtawili. ℣ Bo my nedzni robaczkowie/ od niego bieramy. ℟ Jáko od Oycá Synowie/ cożkolwiek tu mamy. ✠ A zá tho co on ſpráwuye/ tylko ſobie cześć, á chwałę/ od wßech nas zoſtáwuye. ☞ Podnieśmyż iuż z nabożnoſcia/ oczy náßek Bogu. ℟ Boć on s ſwoya łáſkáwoſcia/ieſt gotow káżdemu. ✠ A gdy Rękę ſwą otworzy/ wßego dobrá przyſporzy/ ſwemu wßemu ſtworzeniu. ℣ Rzecżmyż: O wieczny Pánie náß/ w Niebieſkiey rádośći. ℟ Swoye Swiete przeżegnánie/ zeſli z wyſokośći. ✠ Rácz pokármy błogoſłáwić/ ktoreś nam racżył ſpráwić/ tu ku náßey żywnośći. A.

℣ Notá oſobliwa.

PAnie Boże wieczney chwały/ Krolu z wyſokośći. ℟ Błogoſławˊ nam, y thym dárom/ z Oycowſkiey miłośći. ✠ Abyſmy ich pożywáyąc, tobie dziękowáli/ á rozliczne dobrodzieyſtwá, záwßę wyznawáli/ Przez Kryſtá Synátwoyego/ á Páná náßego/ ieńs toba w ſpołeczności żywie Duchá ſwietego. Amen.

Jáko: Spiewaymyż wßyſcy ſpołecznie.

DAcy náße, ſerce społu/ idacy do thego ſtołu/ ku ſwemu Pánu podnieśmy/ á ie-

my/ á iego miłośći prośmy/ á-by thy dáry przeżegnał/ kthore nam tu nágotował. ℣ Wołaymyż s Sercá práwego/ do Oycá ták łaskáwego/ od ktorego wßyſtko mamy/ wßák thosámi dobrze znamy/ iż on nas ſam opátruye/ duße ciáło záchowuye. ☞ Mowiąc: Oycże miłośćiwy/ ku nam záwżdy dobrotliwy/ weyźrzy ná twoye ſtworzenie/ ktore ma w tobie dufánie/ zeſlinam ſwe pożegnánie/ á day godne pożywánie. ℣ Bych tych dárow pożywáli/ ná cie Páná pámietáli/ ſercem vſty dziękowáli/ zbytkow wßech ſie wiárowáli/ podle ſłowá Syná twego/ żyli tu miłuyąciego. Amen.

Jáko: Vmeczenie, y trapienie.

DAycże miły, nałáſkáwßy/ ty dobrodzieyu nalepßy/ á w dárzech twych nahoynieyßy. ℣ Oczy náße pátrzą k tobie/ twego czekáyąc od ciebie/ miłoſne° naſycenia. ℣ Abyś ręke twą otworzył/ nas potrzebámi obdárzył/ á z miłośći ſwey nápełnił. ℣ Pokarm, napoy ſpoſobiony/ nam od ciebie zgothowány/ ku posileniu ſpráwiony. ℣ Rácz nam pożegnáć w Synu ſwym/ byſmy potym weſpołek z nim/ w krolestwie twym przebywáli. Am.

Po ſtole.

Jáko: Stworzycielu wßech rzeczy.

DYcu Niebieſkiemu/ chwały, cześći godnemu/ s ſtołu pożywánia/ wzdaymy mu chwalenia. ℣ Mowiąc: Badźże chwałá/ z właßczá teraz daná/ s potrzeb od ciebie dánych/ w Kryſtu pożegnánych.

☞ Chwalimy cie Oycże/ Páńnie Niebá, Ziemie/ z dobrodzieyſtw twych duchownych/ y z dárow doczeſnych. ℣ Nie ieſt w mocy náßey/ żadne odpłácenie/ iedno dziękowánie/ á ciebie chwalenie. ℣ Przymiż ie w Synu ſwym/ dla nas vmeczonym/ iego záſłużenie/

przyimi

przyim zá odpłácenie. ℣ Odpuść nam prosimy/ náße niedostátki/ w stußnym dziekowániu/ dobr twych pożywániu.

☞ Rácz dáć tego stołu/ nam pożywáć społu/ ku pracey życia cnego/ potym y stáwnego. A.

Jáko: podnieśmyż swe mysli. K XVI.

PAnie Boże wßechmogacy/ Oyczże wieczńie krolu yacy/ kthory dla Synáswoyego/ dáyeß nam wiele dobrego/ z táski twoyey. ℣ Tobieć stußy dziek czynienie/ sámemu dobrorzeczenie/ bo thy owßystki piecza maß/ opátruyeß, mocnie chowaß/ Krolu wieczny. ℣ A my s przyietych pokármow/ ku żywotu dánych dárow/ tobieć wdzięcznie dziękuyemy/ á stußna chwałe śpiewamy/ o Boże náß.

☞ Badźże tobie: Boże chwała/ cześć, moc, śiłá, iásność stáwá/ boś ty wßystkich rzeczy pánem/ wieczńie pożegnánym, Amen: Halleluya. Amen.

Psalm: 104.

Benedic anima mea Dñm.

Jáko: Oyczenáß namocnieyßy. K XVII.

WZdaymyż cześć Bogu swemu/ z iego dobrodzieystwá. ℣ Bo zácna iemu chwałá/ od iego stworzenia. ✻ A to myśla nabożna/ á Serdeczna pokłona/ zá táske nam dána. ☞ Chwałá thobie náß Pánie/ ieńż nieboo obłokiem. ℣ Przykryważ Mocá swoya/ dáyac deßcż swym ciáśem. ✻ Wßech mogacy bedac Pan/ czyniß ku pożytku nam/ ábyś był od nas znan. ℣ Ptactwu, y wßemu bydłu/ pokármy przyprawiaß. ℣ Potym ie ku pożytku/ ludu swemu dawaß. ✻ A przetoż Pánie tobie/ zá the żywność od ciebie/ chwałá badź ná niebie.

☞ Ciebie prosimy Pánie/ pokármy przyiawßy. ℣ Dayże ich vżywamy/ bez grzechu pomázy. ✻ W pracach, y w vczciwośći/ czyniąc swe powinnośći/ w bráterskiey miłośći. ℣ Rácz dáć y pokarm dußy/ słowá nasswietßego. ℣ Bo nie tylko chus chlebá/ żywiemy sámego. ✻

Ale z

Ale s ſtow ſwietich vſt twych/ dayże nam pożywáć ich/ domieść nas ſwych ſwietych. A.

Jáko: Pánie náſz Jezu Kryſte. H XIIII.

BAdź od nas ſtawnie wielbion/ Pan Bog náſz w Troycy ieden/ że nas mdłych pośiluye/ z táſki ſwey opátruye. ℣ Dziwnie s tłuſtośći ziemſkiey/ thákże z Roſy niebieſkiey/ dawáyac pożegnánie/ vrodzáyom naziemi.

℟ O doſtoyna Mądrośći/ Bądź chwałá twey miłośći/ s ſycenia doczeſnego/ s twoich rąk przyietego. ℣ Day ich godnie vżywáć/ w dobrym záwſze prácowáć/ ták doſtąpić ſytośći/ w chwale ná wyſokośći. Amen.

Jáko: Bog wieczny á wſzechmo: K XVII.

WAnu Bogu wſzechmocnemu/ dziękuymy w rádośći. ℣ Jże on ciáłu náſzemu/ dał chleb ku żywnośći. ℟ Bo[illegible]ył nas dáry ſwoyemi/ nákarmić obfithemi/ s ſwoyey ſzczodrobliwośći.

℟ Bądźże iuż Oyczże niebieſki/ cześć/ y chwałá tobie. ℣ Jże nas w tey nędzy ziemſkiey/ thák raczyłś mieć ſobie. ℟ Żywiłś/ chowałś/ y dáruiełś/ wſzem dobrym opátruyełś/ ná wſzeláką godzine. ℣ Użyczże nam dziatecżkam ſwym/ poki bedziem żyli. ℣ Abyſmy twym ſłowem ſwietym/ duſze ſwe karmili. ℟ Day nam grzechom odpuſzczenie/ w práwey wierze pośilenie/ w łáſce ſwey pomnożenie. Amen.

Jáko: Pánie Boże wieczney: K XVII.

BAdź chwałá Pánie tobie/ zá ty dáry twoye. ℣ Żeś nákarmił/ y nápoił nas ſtworzenie ſwoye. ℟ A iákoś dał powſzedni chleb/ ciáłu ku żywnośći/ ták pośilay ſłowem ſwoim/ duſz náſzych krewkośći/ przez Kryſtá Páná náſzego/ ktory ſtoba żywie/ w iedności Ducha ſwietego/ Bog wieczny prawdziwie. Amen.

Jáko: Ku chwale Bogu ſpiewaymy.

TObie, kthoryś Pan nád Pány/ wieczńie pożegnány/ Bog wszechmogacy, wielebny/ Miłosierdzia pełny/ kroluyacy ná wieki/ czynimyć my serdeczne dzięki. ℣ S they thákowey twey szczodrości/ ktora w obfitości / dárow twych nam vkázuyesz / táskáwie dáruyesz / ciáłom nászym wczesności/ dawasz s swey Oycowskiey miłości. ℣ Acz sie znamy niegodnemi/ y záwżdy grzesznemi/ iednák thy nam s skárbu twego/ záwżdy obfitego/ kromia nászey godności/ dawasz wszego dobrá w hoyności. ℣ Tobie my chwałe wzdawamy/ y tego żadamy/ by nas w nedzy nie opuszczał/ z Rekuswych nie spuszczał/ strzegąc dusze, y ciáłá/ o Badźże tobie wieczna chwałá. Amen.

Jáko: Modlić sie nam przy:

PAnu Bogu nászemu/ Oycu miłosciwemu z dárow nam przyprawionych / á ku potrzebie dánych/ dziękuymyż mu s tey dobroci-wości/ że nas opátrzył s swoyey miłości. ℣ Dał nam obfitość wszego/ z miłosierdzia swoyego/ nád násze wszystkego dność/ nic nie dbáyąc ná grzeszność/ y ná nász vsthawiczne winy/ opátruye iáko swoye syny. ℣ Badźże mu wieczna chwałá/ od nas záwżdy wzdawaná/ s Synem, y z Duchem Swietym/ darcą wszech miłosiernym/ by nas po tey thu nászey nedzności/ raczył przyiąć do wieczney rádości. Amen.

O Południu.

Notá obecna.

DZień sie iuż dzieli ná poły/ weyźrzyż ná nas Pánie miły/ gdiż chcesz mieć záwsze wola twa/ day ia czynić s pomocą twą. ℣ W swietle twoim nieprzystępnym/ przebywasz nád miárę iásnym/ vczyń pomoc twym początkom/ niech przyida k swietym pożytkom. ℣ Zeni-

obiot

obłok ochłodności/ Kriſte ſwej zaſłużoności/ záſłániay przed pokuſzeniem/ twoim nas mocnym bronieniem. ℣ Od zápalenia żadzy złych/ namietności palávacych/ y márności ſwiátá tego/ w złym ogniu goráyacego. ℣ Wſpomagay nas ſwoya łáſka/ o rzadź moc ſwiátá ſwa moca/ bácź mdłości ſwoich wybránych/ choway nas záwżdy w rękach ſwych.

℣ Wſpomni ná ſwe przemowienie/ by ſie nie ſtáło ſkroceníe/ zwodow, thákże okrutności/ nie zoſtáć nam w vcżeſności. ℣ Zbáwienia zgotowáne go/ nam przez cie ſpoſobionego/ cżáſu tego to cieſzkiego/ Antykryſtá złoſliwego. ℣ Ty z łáſki ſwey Pánie Kryſte/ wołałeś ieſli kto pragnie/ miłości, y twej pomocy/ day prawde miec s twoyey mocy.

☞ Dayże wiernym iáſnie pátrzáć/ złe, á dobre rozeznáwáć/ á potym s toba wieczńie być/ tobie záwſze chwałe czynić. Am.

O Nieſzporze.

℣ Náteż note.

Vż ſie ten dzień nák chyluye/ proſmyż że ſie Bog ſmiluie/ iuż cżás nieſzporny náſtawa/ niech wżdy praca nie przeſtawa. ℣ Miły Pánie: Rácżże weyźrzeć/ á nie rácżże nas opuſzczáć/ ábowiem ſie iuż ſpoździwa/ á ſwiát tento ſie ſkonawa. ℣ Dzień prawdy zbáwienia cnego/ chyli ſie k ſmierći káżdego/ rácżże z námi Pánie zoſtáć/ prawde ſwa ſwieta w nas konáć. ℣ Thezy dzień prawdy twey iáſney/ znáyomości Cerkwie ſwiethey/ Antykryſtem ieſt náklonion/ ciemnoſciámi iego zmázan. ☞ W tym przyſcie twe rychle znamy/ od ciebie známioná mamy/ Rácż weyźrzeć ná Cerkiew Swieta/ á záchoway ia moca ſwa. ℣ Od vpadku koniecznego/ zwodu Antykryſtá złego/ odchyl od niey niepráwości/ odnow przywiedźia k ſtałości. ℣ W prawdzie toba ſpoſobioney/ vſtyſz pokorne modlitwy/ day w niey

ßczesliwe skonánie/ potym wiecznie krolowánie. Amen.

Przy Zachodu Słońcá.

¶ Nota obecna.

SLońce zachodzi zá gore/ wznieśmyß sercá náße wzgore dzień ninieyßy iuż skonawßy/ prosby ofiáruymy náße. ¶ Chwalmyż dobrotliwość iego/ przy dokończeniu dniá tego/ s pożywánia rzeczy dobrych/ duchownych, y też doczesnych. ¶ Już tego dniá iest skończenie/ wspomnimyż ná prácowánie/ k Bożeyli woli dzień strawion/ czyli grzech ktory vczynion. ¶ Zostrzegánia Boskiey mocy/ chwale wzdáymy idac k nocy/ żesmy grzechu smiertelnego/ vchowáni stroża iego.

☞ Tá wieczorna náßá prośba/ niech wsthapi przed ciebie Pánā/ byś odpuścił náße winy/ w prácowániu niedostátki. ¶ Niech stapi k nam smiłowánie/ Krystá Páná zásłu enie/ w nim nas poświeć, y dokonay/ swe swiete pożegnánie day. ☞ Nákoniec żywotá swego/ wspomniemż cżás su wieczornego/ Boskiey prośmy wielebności/ żeda pomocz wysokości. ¶ Bysmy w práwdzie náleżieni/ stoyac w nieybyli gotowi/ we wßelkiey thu státeczności/ w wierze práwey y stałości. ☞ Tobie bądż chwałá z wdzięczności/ ktoryś iest ná wysokości/ gdy przyidzie náße skonánie/ przyimiż nas w swe krolowánie. A.

¶ Tez notá obecna.

WRace tego dniá skonawßy/ ku nocy sie przybliżywßy/ wzglad swoj wzgore obracaymy/ Krolá Niebieskiego chwalmy. ¶ Wdzięcznie iemu dziękuyacy/ że w swoyey swietey práwicy/ duße, ciáło náße chował/ od wßego złego záchował.

☞ Chwalá tobie Oycże miły/ y Zbáwicielu łáskáwy/ ßczodry darco

barco Duchu Swiety/ o Boże w Troycy iedyny. ¶ Jżeś nam śiły dodawał/ w pracach bo-yuś wieść pomagał/ przywiodleś w dobrym Sumnieniu/ dniá tego ku doskończeniu.

☞ Prosimyć twoyey miłośći/ znáyacy swe mizerności/ niedostátkow dopełnienia / grzechow náßych odpußczenia. ¶ Máyac nieprzyiaciol wiele/ prosim ciebie Páná cále/ broń-że nas swoya mocnoscia/ przed chytra Dyabelska złoscia. ¶ Zágnawßy nocne obłudy/ nie dopußczay w grzechy, w błędy/ day swiete odpoczywánie/ w iutrze pocießone wstanie. A

¶ Też notá obecna.

Już sie k nam noc przybliżyłá/ swiátłość słonecżna odeßłá/ ku swiátłu Bogu samemu/ bieżmyż czysta myśla k niemu. ¶ Ku przyieciu snu sie biorąc/ strożey nád sobą żadáyąc/ Wołaymyż k themu strożnemu/ nád swymi nie drzemiącemu. ¶ O ludzki strożu dostoyny/ smiłuy sie ten to czás nocny/ Rácz być przy nas pomoca swa/ obroniay nas straża swieta. ¶ Nie będzieli twoyá pomoc/ nam Szátáná nielza przemoc/ ku obronie cie wzywamy/ á zá to s sercá żądamy.

☞ Jenż widziß táyność serdeczna/ Rácżże nam dáć boyaźń swieta/ gdy położymy ty członki/ záżeń od nas złodne mysli. ¶ Kthory karzeß złe myślenia/ żądz cielesnych porußenia/ day nam swe swiethe zmocnienie/ zgáś w nas cielesne kochánie. ¶ Oczy rece wßystki członki / y wnetrza náßego zmysły/ dayże spokoyny sen wezmą / pokoyu twego nie zrußą. ¶ Day że ciáło odpoczyńie / á duch náß ku tobie czuye/ broniże nas dziś o strożu náß/ poruczamyć sie w ten to czás. ¶ Wzdal od nas nieprzyiaciele / w nas woley twey rußyciele/ vżyć nam swoyey obrony/ strzeż káżdey nocney godziny. ¶ Od złego duße, y ciáłá/ broń, ktoremu tobie chwałá/ w niebie, y w wiernych ná ziemi/ Rácżże przyiąć náße prośby.

☞ O pożegnány: pożegnay/ Sumnienie dobre záchoway/ przywiedź k czásu iutrzeyßemu/ ku chwale tobie sámemu. Am.

¶ Tęż obecna notá.

KRiste ienżeś dzień, y swiátłość/ ty odkrywaß nocna ciemność/ żeś swiátło swiátá wierzymy/ s swiátłości twoyey náuki. ¶ Prosimy swiety Pánie náß/ Rácz bronić nas w ten nocny czás/ daj nam w sobie odpoczywáć/ spokoyna noc z łáski rácz dáć. ¶ Aby cießki sen nie przyßedł/ á Szátan nas tu nie podßedł/ by mu zezwaláyąc ciáło/ winnemi nas nie czynilo. ¶ Oczy niechay sen przyimuya/ serce, myśli day, że czuya/ práwicá twoyá niech broni/ ktorzy cie miłuya sługi. ☞ Obrońco náß miły weyźrzy/ nieprzyiacioły powściągni/ prosimy: ábyś nas rządził/ ktoreś drogą krwią odkupił. ¶ Pomnij ná nas miły Pánie/ w tym tho cießkim náßym ciele/ ktoryś iest obrona duszy/ bądź przy nas po wßyßtki czásy.

☞ Bądź chwałá Oycu wiecznemu/ y Synowi iedynemu/ wespołek y z Duchem świętim/ teraz, y ná wieki, Amen.

Jáko: Czásu tey náßey pokuły: I XIX.

DZiękuyemyć Obrońco náß/ iżeś nas opátrował. ✠ W ten dzień má yąc pieczą o nas/ od nieprzyiacioł záchował. ✠ Duchownych tákże cielesnych/ duszy y ciáłu ßkodliwych/ Imieniu twemu przeciwnych. ¶ Odpuść nam Oycze niebieski/ rozmáite zgrzeßenia. ✠ Przed toba śie vniżamy/ zgładźże y złe myślenia. ✠ Dla Krystá Synáá miłego/ y dla gorzkiey śmierci iego/ Báránká niewinnego. ☞ Opátruy nas miły Pánie/ tákże y tey tho nocy. ✠ Zácho way ciebie żądamy/ grożney Dyabelskiey mocy. ✠ Żeby nas nie oßukawał/ ku woli swey nie przyciągał/ Sumnienia nie pokalał. ¶ Nie będzieli obrony twey/ straż ludzka nie ostoi.

Nie-

℣ Niechayże sie mocny Pánie/ boia cie duchowie zli. ℟ Dzierż práwice swą nád námi/ á zostáway záwsze z námi/ day cne odpoczywánie.

℣ Anyoły duchy slachetne/ zesliż nam ku obronie. ℣ My máyąc obietnice twe/ prosimy cie dusliwie. ℟ Bo nie opuszczasz żadnego/ kto tu s sercá vprzeymego/ dufa w cie Páná swe°.

℣ Już sie tobie poruczamy/ s ciáłem, y tákże z duszą. ℣ Wszechmogący wieczny Oycże/ rácz stłuszcz żadość náße. ℟ W Sumnieniu dobrym nas chowaj/ á snu cieżkiego záchowáy/ w bespieczności dochowáy. Amen.

Jáko: Spiewaymyż wiernispole: *H XIIII.*

JVż sie zmierzka nádchodzi noc/ poprośmy Bogá o pomoc/ áby on nászym strożem był/ od złych cżárrow nas obronił/ ktorzy nawiecej w ciemności/ vżywáya swej chytrości. ℣ Jezu Kryste Páńie miły/ tyś wszystki piekielne śiły/ przez meke swoye poráził/ á nam wieczny pokoy spráwił/ rácżyś miłosierny Pánie/ wysłuchać náße wołánie. ℣ Zesli Anyołá swietego/ áby moca Bostwá twego/ przed dußnemi przećiwniki/ bronił nas twe służebniki / y záchował bez wßey ßkody/ od wßelkiey nagley przygody.

℣ Tobieć wßystko poruczamy/ cożkolwiek w swey mocy mamy/ coś nam vżyczył z łáski swey/ niech tho bedzie w opiece twey/ ienż z Oycem, y z Duchem swiętym/ iestes Krolem wiekuistym. Amen.

Piesni O Smiertelnośći á krotkośći żywotá ludźskiego/ y przestrzeżenia od márnego Swiatá/ y pobudzeniu ludźi ku pokucie.

Jáko: Sziatki Boże cieleśne.

1. DAn Bog weyźrzał z niebá ná rodzay ludzki/ śmiłował sie sam nád niegodnemi/ náwiedźił ie tu ná ziemi. ℣ Prorocy z dawná to przepowiedáli/ przyścia iego z rádośćia czekáli/ słyszeć onego żądáli. ℣ Mowiąc: Jáko piękne nogi ná gorach zwiástuyącego dobre nowiny/ á káiącego zbáwienie. ℣ Bożeć poselstwo y podźiś ważność ma/ zwiástuyeć pokutę, wola dobra/ w thym Boża łáskę niezmierna. ℣ Vmieymyż wdzięcznie te łáskę przyimować/ poki Krystus nálezion może być/ potym czás nie bedzie mogł przyść. ℣ Niech nie odkłáda człowiek żadney chwile/ bo ma żywotá krociuchne cele/ w nienádziáłośći pominie. ℣ Swiety Jákub w Listu swoim nápisał/ (á w tym sie swiátu nie vpodobał/) krotkość ludzka nam obyáwił. ℣ Żywot náß párze dymney przyrownawał/ y ná polne też kwiecie vkazał/ w iakowey rychłości zginie. ℣ Dawid, Job, y inni Swieći zmierzyli/ bytnáß rychley strzale przyrownáli/ á sámi sobie zmierzneli. ℣ Ku długośći wiecznej nas przyciągáli/ á rádość Niebieską obyawiáli/ Dzień: Tysiąc látom rownáli. ℣ O dbaymyż o te długo-

długa wieczna rádość/ opuściwszy dla niey Swietska márność/ widzac wszystkiego niestałość. ¶ A kto sobie tu długość obiecuye/ snadź nie doczkawszy wieczorá minie/ bez wiáry/ pokuty zginie.

☞ Obroć sie Serce grzesznikà káżdego/ czyń pokutę thu czásu krotkiego/ábyś zbył płáczu wiecznego. ¶ Vchodź Bálwochwálstwá, wszystkich márnośći/ ktoremi Swiát ziemi żadościámi/ práwie iest wszystek nápełnion. ¶ Y krol Sálomon ktory, namędrszy był/ wszystko w swiecie márnoscia wyswiádczył/ mowiąc: Márność nád márnoscia. ¶ Tym káżdego niemądrość vkázuye/ ktho sie Swietska praca obciężuye/ o wiecznym bytu nie czuye. ¶ Przyimiż ráde thego Mędrcá wielkiego/ coć rádzi naydzieß to w ksiegach iego/ ku znániu wieku krotkiego. ¶ Táć iest Rádá, y náuczenie iego/ Synu moy pomni ná czás posledni/á ták nie zgrzeszysz ná wieki.

☞ Co pirwszy byli to y my będziemy/ iedno niech ná wieki nie zginiemy/ vchoway nas pán nie miły. ¶ Rácz nam Pánie wszystkim tego vżyczyć/ byśmy mogli miłości dostąpić/ z dobroći twoyey niezmierney. ¶ Abyśmy odrzuciwszy márność swiátá/ żadość oczu, á pyche żywotá/ dzierżeli sie Pánà Krystá. ¶ Bowiem Swiát zginie, też y żadość iego: O Pánie Kryste przyimiż do swego krolestwá wiekuistego Amen.

¶ Notá osobliwa.

ROskosz, á vcieszenie/ y tego to Swiátá wesele/ nie może tu ludziom długo trwáć/ kto miłuye zbáwienie/ słysz wierne náuczenie/ pospieß że z grzechow, á z błędow wstáć. ¶ Czekayże Pánà czuynie/ á służ mu záwsze spráwiedliwie/ náprawuy sie w práwey pokucie/ Boyazń Bożą przy sobie/ y Trzeźwość rádze tobie/ choway tho bez przestánia záwsze. ¶ Przedłoż przed oczy sobie/ że śmierć żadnemu nie folguye/ áni sie też nad nim zlutuye/ iedno gdy zákolace/ v-

pádnie wßyſtko chutko/bo mu śiß wnetki s ſwiátá pretko. ℣ Pomni ná te godzine/ w ktorą zá káżdą twoye wine/ przed Pánem ſwoim liczbe maß ktáść/ przetoż: ze wßego ſwego/ náby way táſki iego/ poki on tobie życzy władáć. ℣ Pieknoſć, Moc, y zwielbienie/ iuż to po ſmierći nie ieſt płatne/ człowiekowi w grzechu ietemu/ ſámá wiárá, w Kryſtuſá/ ku zbáwieniu pomaga/ káżdemu do końcá wiernemu. ℣ Slawá tegoto Swiáthá/ podobieńſtwo máłe kraſy kwiátá/ ktory wnet w bytu ſwym vwiednie/ ták grzeßnych podwyßßenie/ máyąc z nędzą zmießánie/ w rychle nádot wſtrácenie ſpádnie. ℣ A co płatno człowieku/ by teraz wednioch ſwe° wieku/ miał wßyſtki ná ſwiecie krolеſtwá/ kiedy ſmiertelna zmáza/ zmáże duße iedyna/ nieyáka przećiw Bogu wina. ℣ Gdzie ſumnienie niewinne/ nie ieſt mu iuż żadne zrowánie/ droższe ieſt nád drogie kámienie/ bo to wßyſtko pomienie/ wßyſtko ſie w ziemie wroći/ w popioł, á w niwecz ſie obroći. ℣ Sámá dußá iedyna/ w czym bedzie s ſwiáthą záchowacona/ muſi w tym przed ſądem w ciele ſtać/ tám niewinne Sumnienie/ nád wßelákye vmienie/ bedzie wierzącemu pomagáć.

☞ Say rozum oſwiecony/ á łáſka práwa roznieconу/ Jezu Kryſte nam w teytho mierze/ weyźrzy ná ſwe ſtworzenie/ á rácz dáć przyſporzenie/ wßem nam w práwey Krześćiáńſkiey wierze. ℣ Zeby thá prawdá Swieta/ w Ewányeliey twey zyáwiona/ rozmnażáłá ſie záwżdy wiecey/ we wßech, co cie miluya/ á wiernie náſłáduya: przywiedźże nas w twą chwałe wieczną. Amen.

℣ Notá oſobliwa.

ROſpomień człowiecże ná thо/ żeś ieſt popioł, y theż błoto/ Wierz, czyń dobrze weźmieß zá to. ℣ Czyń pokythe poki czás maß/ po ſmierći ſie ſam okłámaß/ á w wieczynym ogniu gorzeć maß. ℣ Popátrz pilnie ná ſwą kraſe/ ná wßyſt

wßystke twoye okraſe/ w tym-
tho niebeſpiecznym czáſie. ℣
Nic tu ſwe° wtaſnie nie maß/
á przeczße ſie w ſwiecie kochaß/
ſwymi grzechy Bogá gnie-
waß. ℣ Swiecka roſkoß cie
okláma/ Wierz rádßey w Je-
zuſá Páná/ bedzieć rádość w
niebie daná. ℣ A tákomſtwá
ſie wyſtrzegay/ ku Bliźniemu
láſke mieway/ á s pokora thu
przebyway. ℣ Smierć ſie ku
tobie przybliża/ ktora to wielce
vtrapia/ á ſadem Bożym prze
ſtraßa. ℣ Weyźrzyß ná ſwe
Towárzyße/ ktorzy tu mießká-
li w pyße/ kthorych liczby nie-
ſkończone. ℣ Ano chodzi dzi-
ſia zdrowy/ záiutrá go boleść
dawi/ czeſto wnet k ſmierći
przyprawi.
☞ Lákomi ſie nie wiáruya/ ie-
dno bogactw przyczyniáya/ ku
ſmierći ſie nie gotuya. ℣ Ták-
że czyni inny grzeßnik/ piyáni-
cá cudzołożnik/ y káżdy ſwiátá
milownik. ℣ Poki ieſt zdrow:
niechce nic dbać/ ni Páná Bo-
gá tu ſłuchać/ zwykł ſobie ży-
wot odkładać. ℣ A gdy przyi-
dzie cießka niemoc/ zginie ze-
wßad wßelka pomoc/ bo iuż
im wtadnie Boſka moc. ℣
Przyiaciele k niemu przyida/
poyźrzawßy precz ſie rozeyda/
wßyſcy ná ſwe mieyſcá ida. ℣
Już tám w ten czás chce rozdá
wáć/ wßyſtki rzeczy náprawo-
wáć/ nie mogac iuż ſoba wła-
dáć. ℣ Bo go bole obſtepu-
ya/ grzechy wielkie obciażáya/
á piekielne meki trapia.
☞ A przetoż wßyſcy Krześćia-
ni/ Co rychley z grzechow po-
wſtańmy/ ná pokute wnet ſie
daymy. ℣ Pirwey niżli Bo-
ſka ráná/ bedzie tu nádoł zeſta-
ná/ Prośmyż niebieſkiego Pá-
ná. ℣ Że nam ſwa pomoc dáć
raczy/ poki nas ſmierć nie zá-
chwaći/ potym żywot wieczny
wroći. ℣ Boże Oycże miło-
ſierny/ zbaw dla Kryſtá nas
lud grzeßny/ weźm do ſwey
chwały niebieſkiey Amen.

℣ Oſobliwa Notá.

DSmiertelni wßyſcy lu-
dzie/ cośmy známiony
my/ á poznaymy w tym
to ſwiecie/ ſwe mießkánie krot-

kie/ bo nam iuż iść. ¶ Bez mießkánia s tego ſwiátá, gdy kogo powoła/ then kthory ieſt wßyſtki ſtworzył/ wiedz żeć liczby żada/ od káżdego. ¶ Od nawyżßych, y nanizßych, we wßyſtkich wezwániach/ á káżdy przed nim muśi ſtać/ tám bedzie piſánych/ przed káżdego. ¶ Wielkość ſkutkow ktore czynił, w ſwiecie tu mießkáyac/ podług nich zapłáte wezma/ krzywdá ſie nie ſtánie/ ni żadnemu. ¶ Bo ten Sedzia ſprawiedliwy, oſob nie przyimuye/ iedno iáko kto záſłuży/ ták odpłáte dáye/ ſpráwiedliwie. ¶ Wiedzac káżdy: Co cie potka, zmieńże obyczáye/ przeſtawßy żadośći ſwietſkich/ ſłużże iemu wiernie/ temu Pánu. ¶ Ktory káżdego táſkáwie k ſobie nápomina/ á ktoby ſie z wiáry káyał/ nigdy nie wſpomina/ iego złości. ☞ Przecż odkładaß dzień ode dniá, nie czyniac pokuty/ niezáłuyeß: coś zle czynił/ niż cie ſmierć záchwaci/ w ktorych grzechach. ¶ Pothymby rad dobrze czynił, gdy bedzie przy ſmierći/ ánoć nielza dla boleści/ kthora cie ogárnie/ pomni ná to. ¶ Pokiś ieſt zdrow, boy ſie Bogá, onego nie gnieway/ przeſtaway żadośći ſwietſkich/ przed nimi vciekay/ ieſli chceß wniść. ¶ Waſka droga do rádośći, kżywotu wiecznemu/ O pánie Krißte rácżże dáć/ pomoc ludu ſwemu/ tám wßyſtkim przyść. ¶ Gdzie ciebie Anyeli chwala, w rádośći bez końcá/ zaſtępowie bez przeſtánia záwße ſpiewáyacy: Amen, Amen.

¶ Notá oſobliwa.

Albo: Boże náß tyś przed wieki.

KTo chce w dobrey nádzyei / czekáć ſwoyey ſmierći/ chcąc po ſmierći do Niebá/ tego mu potrzebá. ¶ Aby w Wierze prawdziwey/ w Jmie Krystuſowe/ czynił pokutowánie/ zá grzech żałowánie. ¶ Pokiby czás nie minął/ ktory ſie nie wroći/ á ten Bog z łáſki dawa/ biádá ktho gi ſtráći. ¶ Człowieku niedbálemu/ iutro mu iák dziś ieſt/ niechce

BIBLIOTEKA XX. CLARYSKICH

niechce thu wczás prácowáć/ choć znáże w smierći iest. ℣ Dobra myśl sobie dawa/á dáley odkłáda/ dla cielesney roskoszy/ niedba o swey duszy. ℣ Nie da mu ciáło grzeßne/ ku pokucie swietey/ w dobrem nie prácowite/ mießka w nałodze złej. ℣ Człowiek ten nie káyacy/ czego bedzie czekał/ po násyceniu grzechow/ Smierći strách bedzie miał. ℣ Gdy vyźrzy niemocnego/ to mu sie nie lubi/ ieśli vyźrzy martwego/ wnet bieży gdzie widzi. ℣ Bedąc strácheм vyety/ vpádnie w bolesći/ mowiąc: Wßystko mie boli/ y sen mi w cießkośći. ℣ Gryzie mnie me sumnienie/ że poznawßy prawde/ skutkiemem sie oney przał/ wßystkek strácheм wiedne. ℣ Bo grożne słowá Boże/ rußáya mna wßedy/ że żadnego nie zbáwi/ bez tey swietey prawdy. ℣ Ktorey iam mogł dostąpić/ gdy mi Bog zdrowia sprzał/ thenem czás márnie w grzechach do niemocy zmießkał. ℣ Zeydelia ták s swiátá/ strách iest zátrácenie/ bom pokuty nie czynił/ to sa złe známiená. ℣ A ktemu mie niedbáłość/ z niewiára przywiodłá/ w mey niemocy cießki strách/ ná mie obálilá. ℣ Teraz ia zrozumiewam/ samo záwiedzienie/ poznáć, á w prawdzie nie być/ tho nie może zbáwić. ☞ O Boże wßechmogący/ pomoż mi smutnemu/ ábym ießcze zdrow został/ k káyániu swietemu. ℣ Abych w czásu miłośći/ wiecey iuż nie grzeßył/ á ty mnie z łáski swoyey/ pokuta obdárzył. ℣ Pocießoney godziny/ dayże mi doczekáć/ á w twey práwey nádziei/ od tad sie k tobie bráć. ℣ Abych strachow pozbywßy/ wßech niebespieczności/ s toba miłym Bogiem swym/ był w wieczney rádości. Amen.

℣ Notá osobliwa.

Ty że towárzyßy miłi/ ká żdy ná swa duße pomni/ Swietskich roskoßy niechaymy. ℣ Wiele ich sá oßukáni/ sáć sobie przyczyna sámi/ przyßli ná boleść s troskámi. ℣ Chcąc sobie po swey my

śli być

śli być/ w roſkoſzy świáthá tego
żyć/ w rychle przyſło ſtrácenie
ich. ℣ Tego ſie nie ſpodziewá-
li/ żeby ták rychło ſkonáli/ prze-
toż ſa w grzechoch zoſtáli. ℣
W złym ſobie roſkoſzowáli/ ciá
łu ſwiebode dawáli/ pili, grá-
li, godowáli. ℣ Wydawáli ſie
w grzeſznośći/ niedbáyac Bo-
ſkiey miłośći/ pádli pretko w
tey hoynośći. ℣ Niemoca cie-
ſzka ránieni/ boleſcia ciáłá zwia
záni/ ſtyſkáli ſobie ná ziemi. ℣
Wſpominayac ná ſwe ſkutki/
mieli s tego wielkie ſmutki/ po
znawáyac ſwe vpadki. ℣ A ty
ie wiecey trapiły/ y niemocy
przydawáły/ á Sercá ich zá-
ſmucáły. ℣ Poczeli ku Bogu
wołáć/ nierychło pokute dzyá-
łáć/ nie mogac Smierći odeg-
náć. ℣ Nieli ſobie w tym ſty
ſkáć/ ázátośćiwie nárzekáć/ wie
dzac iż mieli záginać. ℣ Mo-
wiac: Biádá nam mizernym/
ſtużyliſmy grzechom wielkim/
bierzemy ſie k mękam groż-
nym. ℣ Boſmy thu wierzyć
niechcieli/ czásu táſki nie przy-
yeli/ przetoſmy teraz zginęli.
℣ Acznam było przekłádano/
od Bogá opowiádano/ czás ku
pokucie dawano. ℣ A my zá-
wſze odkłádáli/ dzień odedniá
przedłużáli/ z Bogá ſwe żárty
miewáli. ℣ Oiuż ſie nam od
płácuye/ ſprawiedliwie ná-
wrácuye/ do piekłá nam roſká-
zuye. ℣ Tám gdzie ſa grzeſz-
ni przodkowie/ Dátán, Abi-
ron, y Chore/ z nimi bedzie biá-
dá w piekle. ℣ Coż mamy te-
mu vczynić/ iuż nielza iedno
przedſie iść/ á s tym ſie ſwiátem
rozłaczyć. ☞ Bog cie
żegnay miły ſwiecie/ tey chwile
opuſczamy cie/ y thej roſkoſzy
wſzelákie. ℣ Vczyniwſzy roz-
żegnánie/ w rychle przyſło ich
ſkonánie/ ciáłá w ziemi pocho-
wánie. ℣ Pogrzebieni ſa z bo
gaczem/ z Záfira z Ániaſzem/
y z onym zdrayca Judaſzem.
℣ W złym mieyſcu mieſzkánie
máya/ w mękach przecieſce
wołáya/ w prágnieniu wody
żadáya. ℣ A wſzák ná proż-
no wołáya/ po ſmierći nie wy-
żadáya/ w mękach wiecznie zo
ſtawáya. ☞ Ach iák
zginienie grzeſznych zle/ pomni
ná to

ná to cłowiek pilnie/ wystrzegay sie grzechow czuynie. ℣ Abyś nie byt w tey żałości/ gdzie wieczne meki boleści/ßukay w czás Bożey miłości. ℣ Sokad sie tobie podawa/ bez twey godności, y práwá/ wßák cie Krystus powolawa. ℣ Służże iemu rad z miłości/ á opuść swietskie márności/ dać rádość ná wysokości. ℣ Thám gdzie sie wierni ráduya/ roskoßy swe z Bogiem máya/ w stawie wieczney zostawáya.

℟ Pomożyß nam Kryste miły/ byśmy sie tobie dostáli/ s stawna rzeßa godowáli. ℣ Chwale tobie wzdawáyacy/ Hállelu-ya śpiewáyacy/ ná wieki sie ráduyacy. Amen.

Jáko: Smiłuy sie nádemna.

STráßna plagá bieży/ rzecż smutna sie słyßy/ stysканia rozliczinego/ ludu nie gotowego/ śmierć swe posły iuż wysyła/ wßystkim w obec znáć dawa/ że przyściem swym nie zmießka. ℣ Ták iest złożono/ Co sie Národziło/ áby to vmartwitá/ Smierć grożna przemienitá/ k temu cłowiek przyczyne dał/ gdyż Bogá nie posłuchał/ w Stowie iego nie został. ℣ Nacż popátrzmy przyßło/ tho stworzenie wßystko/ pokolenia ludzkiego/ w nedzach położonego/ przez roskoß Jábłká Rayskiego/ á thoć odmiáná thego/ płácz, bolesć, śmierć káżdego. ℣ Rychlećiuż pośpießa/ bieg żywotá skwapia/ k celu vłożonemu/ iák postáwion káżdemu/ bądź z młodu, w poyśrzod żywothá/ bądź to w stárości wiekú/ káżdego tu śmierć czeka. ℣ Ginie młody, stáry/ krasny, y ßkárády/ nie mocny naprzod nie ma/ tákiáko mdły vmiera/ cześć, stawá świátá, Bogáctwá/ mądrość y dostoyeństwá/ z dźwiękiem dzwonow pomina. ℣ Roskoß wßeláka/ krothochwilá świetska/ w ktorey czás vtracáya/ thuć społem pomiyáya/ bo Smierć wßemu koniec czyni/ s przyiacioły tu dzieli/ w cießka żałość przywodzi. ℣ A w rádość rzadkiego/ lecz sługę Bożego/

żego/ then ſtad pośpießa wyniść/ biedy, wßelkiey pśothy zbyć/ máyąc nádzieye beſpieczna/ kwapi ſie w rádość wieczna/ o co miał prace wielka. ¶ By tám rychley być mogł/ proßąc: by Bog wſpomogł/ opuśćił rzeczy inße/ lubość, roſkoßy Swierſkie/ ponieważ z pewnie vmrzeć miał/ by ſie opátrzył ſtárał/ przed ſmiercią nágotował. ☞ Gdy zdrowie ßcześćie maß/ przeci ſie thym ſkłámawaß/ nie pátrząc ná onego/ krory tu miał bogáctwo/ był zdrow, weſoł, dobrey myſli/ z iutrá nowiny przyßły/ że go do grobu nieśli. ¶ Nie ieden rozum ma/ wßák przedſie vcieka/ czego nielza prożnym być/ áni ſie przed thym gdzye ſkryć/ przecż tedy ſerce ſwe trudziß/ wednie, w nocy ſie boiß/ ſtrácheм po ſwiecie chodziß. ¶ Lepieybyś iuż niechał/ tego przed ſie nie brał/ Bogá thym nie oktámaßłá ſmiercinie vbłagaß/ byś też záßedł koniec ſwiátá/ przedſie cie y thám czeka/ ſmierći cießka pokutá. ¶ Rádßey ábyś to miał/ ku niey ſie gotował/ ábyś przed iey przychodem/ k Niebu w Kryſtu był godzien/ á gdyżby ſmierć náwiedziłá/ wiecey odyąć nie mogłá/ iedno zruſzenie ciáłá. ¶ Jeſt ſmierć bárzo drogá/ ſwiádcza ſwiete Piſmá/ mężá ſpráwiedliwego/ bo Bog wybáwi iego/ z wielkich tez, pláczow, boleśći/ y s ſwiátá niepráwośći/ ktory pływa we złośći.

☞ Tyś Boże vłożył/ zbáwićieś záſłubił/ káżdego wierzącego/ w wierze prácuyącego/ y w ſtałym pokutowániu/ ciebie w oczekawániu/ k Smierći, y k zmartwych wſtániu. ¶ A co wiele mowić/ inák nie może być/ muśi ſie káżdy lękáć/ ſmierći, y piekłá czekáć/ ktho wiáry pokuty nie ma/ przetoż niechay ſie ſtára/ káżdy o tym zázdrowia. ¶ Słowo Boże ſłyßąc/ wiáry nábywáyąc/ w pokucie káżdy prácuy/ Kryſtá Páná naſłáduy/ w Cerkwi Swietey go poży way/ w tym trwáyąc k niemu wołay: Kryſte wezmi do chwały twey.

Amen.

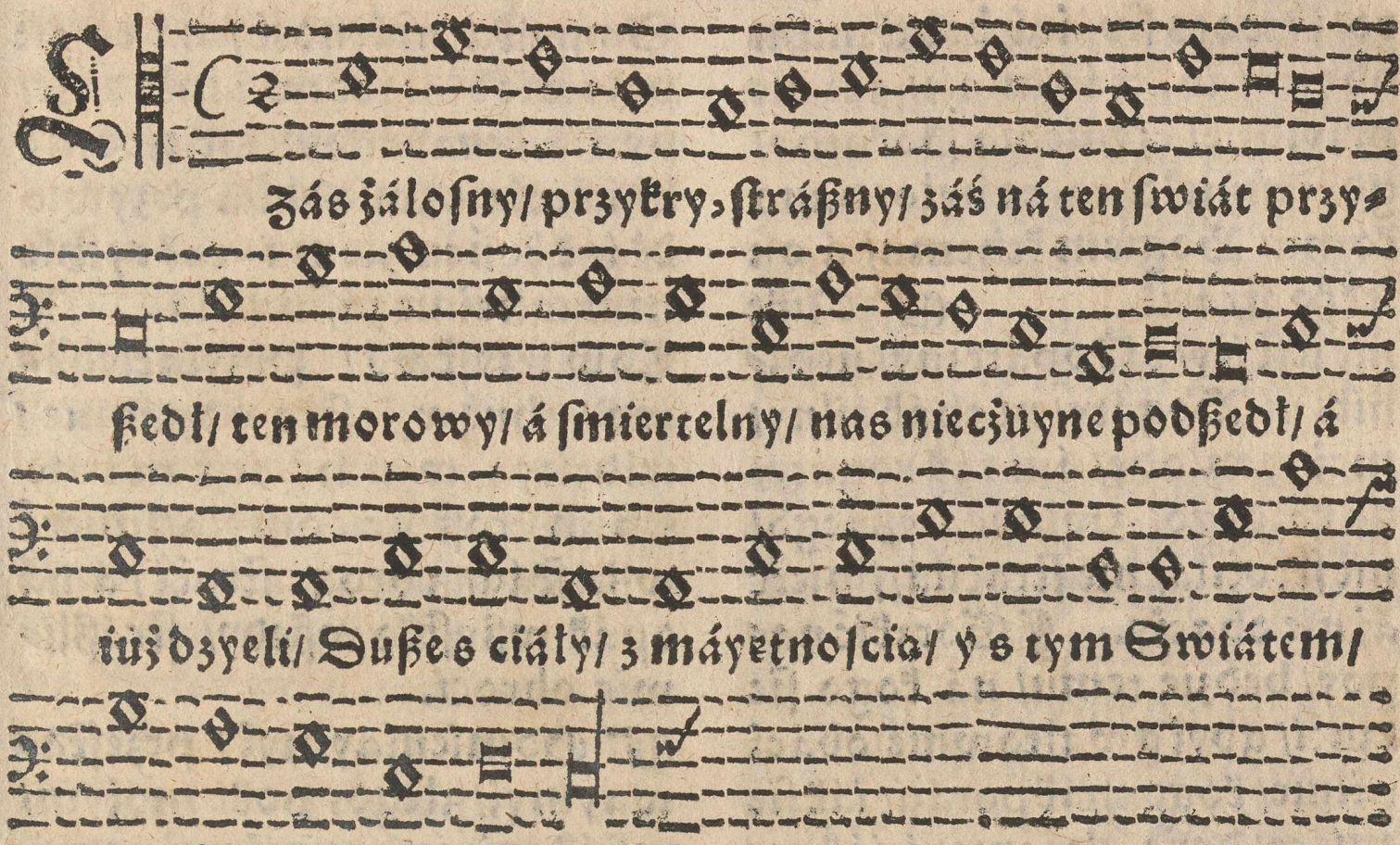

J Ludu złemu/ á grzeßnemu/ potrzeb sie opátrzyć/ tháć iuż strzałá/ vmierzona/ chce káżdego tráfić/ Bog thák skazał/ smierć rozwiazał/ morna groźbe/ złość wßeláka/ chcac ia ták wygládzić. J Zaden thobie/ iák y sobie/ thu nic nie pomoże/ gdyż w therázy/ smierć cie spárzy/ á Mrzodem cie zwiaże/ tuć twe skoki/ śmießki, kroki/ wßystki stána/ á przestána/ meká cie zwycięży. J Bedzieß pożdzic/ á żáłosnie/ tám w ten cżás nárzekáć/ iuż wßystko chcac/ á ślubuyac/ wiernie náprawowáć/ gdy obaczyß/ Smierć vczuyeß/ Pieklo strášżne/ á grzechy swe/ iż cie chca zátráćić. J A wnetże thám/ gdzieś nie iest znan/ musiß stąd pretko iść/ tu káżdego y milego wiecżnie iuż odstapić/ ten tám bedzieß/ wßego zbedzieß/ coś miał w swiecie/ grzeßąc slepie/ wßego iuż zániechać. J Wnet iák skorożyż

ro/ żywots ſwiátá/ bedzie nam odyety/ iuż cżás minie/ záś nie przyidzie/ cżynienia pokuthy/ gdyż mineło/ to, co było/ dano komu/ Bogiem kthemu/ á on lekko ſtrácił. ☞ Nikt nie ieſt iey/ ták opátrzny/ nedznik, ni Bogáty/ ni thák śilny/ mężny młody/ áni ták rogáty/ by káżdego/ zwłaſzć pyßnego/ nie ſkrocitá/ nie ſtracitá/ ſmierć áż nie obacży. ℣ Gorzkić napoy/ bedzie temu/ ná kogo ſie tzuci/ gdyż gwałtownie/ obácż pilnie/ kogo thák porázi/ iák ſie miece/ dyße, chrapie/ á iák ryczy/ ſtráßnie krzyczy/ potłzy z oczu bieży. ℣ A thoć wczorá/ zdrow był s cálá/ niedbalnicz inemi/ dziś potracon/ nádot ſtracon/ gdyż był weſół s ſwymi/ ſmierć nań wſiádłá/ gi posiádłá/ iuż go dawi/ á przyprá wi/ ku pogrzebu z martwymi. ℣ Ach támć s kuńßtow/ z márnych żártow/ káżdemu wychodzi/ iuż ſie kraci/ leka, ſmuci/ ginie ná pámieći/ inym mowi/ ſtráchy widzi/ zá zetrwánie/ máło, prosi/ w thym go ſmierć v martwi. ℣ Toć tá rádość/ Swiecſka márność/ ná co cie przywiodłá/ toć tewa młodość/ pychá, krnabrność/ iák cie omyliłá/ lecż cie zwiodłá/ á przywiodłá/ k końcu złemu/ ták rychle mu/ wiecżnie zásmuciłá. ℣ Towárzyſtwo/ Przyiacielſtwo/ thuć wßyſtko odpádnie/ nádzieyá w nich/ ieſt márny śmich/ troßty cie omyla/ ſmierć wße ſkázi/ z drogi ſtraci/ á ná opák wßyſtko wßedy/ ſtráßliwie obroci.

☞ Odmieniaymyż/ przeſtawaymyż/ złego, poki możym/ wßák zginiemy/ niż vyźrzemy/ á my iuż nie możym/ gdyż tho Wrzody/ bokow, głowy/ Serca pátrza/ cżeká wiaża/ Smierći nie przemożym. ℣ Bierzeć ſpießnie/ á przezdziecżnie/ żywot odeymuye/ boć poſtaná/ ieſt od Páná/ á ták ſie ſpráwuye/ wiele trácąc/ wyćinayąc/ ná żádnego/ nic nie dbáyąc/ moc ſwa pokázuye.

☞ O iák mily ch/ wiele krewnych/ przyiaciołſmy zbyli/ á co ſnámi/ iuż znáyomi/ bieſiády ſtroili/ ći zábráni/ miedzy námi/

mi/ iuż tám gniya/ á to czuya/ o czym nie myślili. ℣ Ani pánow/ sławnych krolow/ co w tym poßánuye/ y Apteki/ wßyſtki leki/ w niwecz obrácuye/ vciekánie/ śmiechem v niey/ bowiem ścießki/ vmie wßyſtki/ ktoremi ścига ye. ℣ Roſkoß ciáłá/ by zrußyłá/ pyche potłumiłá/ tu Opilſtwu/ y Lákomſtwu/ koniec vczynilá/ okrutnikom/ wßem złoſnikom/ prawdy Bożey przeciwnikom/ áby przeßkodziłá.

☞ A kto ieſt then/ przez cáły dzień/ by to mogł policzyć/ iák grzeßnicy/ duße zbywßy/ owdzie mußą płácić/ w złoſciach zeydac/ náſad przyidac/ thák ſtráßliwy/ bárzo ſrogi/ mußą ſie tám wſtydzieć. ℣ Wßyſtko ciáwno/ nic vkryto/ tám w then czás nie bedzie/ wyiáwić ſie/ á znowić ſie/ co było ſkrytego/ bo iuż ſkárzyć/ ná nie mowić/ wßytko bedzie/ tám ſtrách zeymie/ człowieká grzeßnego. ℣ Sroga żáłość/ dziwna cießkość/ otoczy ich ſerce/ bo vſkarżáć/ á nárzekáć/ tám beda: Nieſtocie/ ſtráconego/ ták drogiego/ wßem od Bogá życzonego/ czáſu minetego. ℣ Boć po onym/ iuż minałym/ nic ſie nie poprawi/ káżdy ſtánie/ iák zaſtánie/ Smierć go, á wyprawi/ ſkutki iego/ wpiſánego/ ná ſad iſty/ á w Reyſtr Boſki/ beda wyczytáne.

☞ Opokad nam/ ten mocny Pan/ thu czáſu vżycza/ wßego złego/ ták ſtráßnego/ wyſtrzegáć ſie náucza/ Smierć ſtrzymawa/ nas iey nie da/ iáko ptaßká/ págnieść s pretká/ zmieńmyż obyczáye. ℣ Bo thák po tych/ rzeczach cießkich/ ktore tu znośimy/ od porodu/ áż do grobu/ gdyż nie obaczymy/ ießcze gorße/ nád dziſieyße/ niż moro we/ okrutnieyße/ ná ſie obáliмy. ☞ Wßechmogacy/ żadáyacy/ Jezuſie, Krolu náß/ opomoż nam/ grzech potłumſam/ bo thy ſam the moc maß/ iż w cie wierzac/ náſladuyac/ krzyż ſwoy nieſiem/ przez cie wezmiem/ ſtawekthorą ſwym daß. Amen.

℣ Notá oſobliwa.

DBaczaycie, á sadźcie Młodzieńcy/iáko wrychle pomiyáya wáße wßystki rzeczy. ℣ Jáko wystrzelona k celu strzałá/ ták y żywot wáß, káżdey chwile k smierći pospießa. ❧ Spomnicie nápirwße przodki/ gdzie ich młodość, krasá, y márności wßystki, iuż z drugich popiol, á błoto/ wezmiecie w sad tho/ bo w málym czásie przyidziecie wßyscy ná to. ℣ Sálomon krol obdárzon madroscia/ wypowiedział: wßystki rzeczy Swiátá być márnoscia. ℣ Swiety Jan w liscie swoim dołożił/że swiát y żadość iego pominie ták wyswiádczył. ❧ Toć sie y teraz náyduye/ że sie ich przedpowiedzenie nápełniuye/ bo nic stać wieczne nie może/ wßystko pominie/ták y po młodości wnet stárość nástánie. ℣ By też snadź mogłá y Tysiąc lat trwáć/ á wßelka żadość ciáłá w márnoscіach sie wykonáć. ℣ A thoby wßystko wrychle mineło/á iáko pará, á pretka wodá vpłyneło. ❧ Mátuzalem długo żyw był/ á gdy vmárł iákoby ná swiecie nie był/ ták y wiek wáßey młodości/ iák kwiát sie wznosi/ tudzieß od miłych przyiaciół w grob sie wnosi. ℣ Ach nieprzespieczna wáßá młodości/ ktora zle vżywa ciáłá, y swietskiey lubości. ℣ A nie pátrzy iák wrychle pominie/ w piekności, w czyrstwości, w zacności, y w śile zginie. ❧ Bo iák niemoc cießka przyidzie/ młodość, piekność, czyrstwość wßystko nie pomoże/ ni też towárzyßе mili/ was nie pocießa/ wßystko iuż omierznie/ by było nakrátßße. ℣ Już wáßá krothochwilá przestánie/ cießkość, biádá, nárzekánie rozliczne nástánie. ℣ Bo z grzechow Sumnienie trapić będzie/ pocießenia żadnego wnatrz, nizewnatrz nie będzie. ❧ Jedno to grożne stękánie/ czásu márnie zmießkałego luthowánie/ boć máya ty krotochwile/ krociuchne cele/ nie máyąc pewności godziny, y chwile. ℣ A owßem gdy śmierć poczńie boyować/ dußе od thego ciáłá, y od swiátá rozłączáć. ℣ Thám żaden żа-

den żadnego nie zástąpi/ bo ieden káżdy sam k they grożney śmierći przystąpi. ☞ A przed stolcem Krystusowym/ gdy w ten dzień sądny wßyscy z nowu ożywiem/ mußicie sie tám posłáwić/ liczbe vczynić/ z dobrymi, y z złymi skutki sie obiáwić. ¶ Thám iuż táską czynionа nie bedzie/ bo sámá práwość spráwiedliwego sądu bedzie. ¶ Tám zyáwione bedzie y mysłenie/ y márne, złe, ßkáráde, á ßkodliwe mowienie. ☞ Tám przestánie medrowánie/ z grzechow, á z máności wáßych wymawiánie, gdy przed soba thо vyźrzycie/ co tu czynicie/ w ten dzień sie zá thо przed Krystem záwsthydzicie. ¶ A przetoż wam ná to słußy myślić/ iák ku niemocy, k śmierci, k sądu macie przystąpić. ¶ Bo iest groźno temu vpáść w rece/ kthory Sędzia wßystkich grzeßnych spráwiedliwym bedzie. ☞ A then osob nie przyima/ ále podług vczynkow wßystki sądzić ma/ wßystki wierzące chce zbáwić/ á złe zátráćić/ o nie mießkayciеż sie ku niemu obroćić.

¶ Słowo iego w Sercá swe przyimuycie/ Wiáry, pokuty, á skutkow dobrych nábywayćie. ¶ Vczćie sie grzechow wáßych przemagáć/ rády Krystusowey we wßem k zbáwieniu pożywáć. ☞ Toć was w niemocy pocießy/ przy śmierći, áni w dzień sądny nie przestráßy/ bo Wiárá ma záślubienie/ w Krystowym słowie/ kto ták sercem vwierzy/ nigdy nie zginie.

☞ Nád wßystko coż w świecie, są ty dáry/ w Krystu Zbáwicielu dostąpić they práwey wiáry. ¶ W nim zbáwienie swe prawdziwie poznáć/ á iego tu z wiernymi, y też w niebie pożywáć. ☞ A co nád to iest milßego/ co w tym thо nedznym świecie rádośnieyßego/ możecie sobie wymyślić/ iedno wdzięczni być/ gdyż was ták vbogie chce Bog w Krystu dárzyć. ¶ Nie zámietayciеż iego miłości/ przez cielesne, świetskie, nedzne, á márne żadości. ¶ Bo to wßystko iáko cień pominie/ á iáko letnia rosá, á kwiátek polny zginie. ☞ Jedno Łáską Páná Kry

ſtá/ zoſtawa, á wiedzie pewnie do żywotá/ kto ieſt w niey rzadnie vſtáwion/ k ſkutkom náprawion/ gdy w niey do końcá zetrwa bedzie vwielbion. ℣ W tey niewymownej wieczney rádości/ ktora ſam Bog raczył przyprawić ná wyſokości. ℟ Ktora nie bedzie miáłá ſkonánia/ bo tám iuż beda wieczne rádoſne przebywánia. ℟ Przedłożcież ia nádewſzyſtko/ á opuśćcie dla niey ſwa lubość, y wſzyſtko/ przyſtápcieſz k Tronu miłości/ niechcie márności/ oſiáruycie Bogu kwiát wáſzej młodości. ℣ Zadaycież iuż zá tho Bogá ſwego/ że przenadroſzſze zaſłużenie Synáá miłego. ℟ Raczy dáć mocy wiáry nábywáć/ wam z grzechow, z błedow, á z márności ciálá powſtawáć. ℟ Mowiąc Sercem poniżonym: o Boże bądź miłościw w Kryſtu nam grzeſznym/ day w nim miłości doſtapić/ á z nim ſie ſpoić/ tu w Cerkwi ſwietey, á potym w niebie z nim być. Amen.

Jáko: Ták k nam woła, ſam Syn. H XV.

KToby chciał ſwego zbáwienia/ doſtapić tu vpewnienia/ ma wierzyć w páná Kryſtá/ á czynić pokute ſwieta/ onym ſámym przykazána/ á nie pełnić żadz ſwiátá. ℣ Boy Swiátby rad zbáwion był/ á przedſie podług ſwych żadzży/ niechcąc onych tu martwić/ iedno przewodzić lubość ſwa/ á to nielza żadna miára/ z roſkoſzy ná roſkoſz iść. ℣ Co ſie kolwiek národziło/ podrugie z Bogá zrodziło/ muſi trudnośći znośić/ kthoby niechciał ku doczeſnie/ ten po ſmierći muſi wieczńie/ męki, y płácz podſtapić. ℣ Dziś człowiek czyrſtwy, vdátny/ názátuerz k ſmierći niemocny/ wſzyſtko wnetki pominie/ iáko ten piekny polny kwiát/ thákże y tentho márny ſwiát/ wrychle zewſzem zágine. ℣ Swiát niedbá ná Boſkie rzeczy/ iedno gdy przyida niemocy/ ná then czás, dobrym chcebyć/ dokadieſzcze czás zdrowie miał/ nád duſzyczka ſie zápomniał/ niechcący Bogu wierzyć. ℣ Jedno gdy ſobie nie

cuſzy/

tußy/tedy ſie ſtára o dußy/ wßyſtko prze Bog rozdawa/ á żada Bożey miłośći/ ktora on miał w nieważnośći/ przethoż mu gniew zoſtawa. ¶ Pyßnego nie wyrwie hárdość/ bogacżá iego Máyetność/ bo ſmierć mußa podſtapić/ by ieden ſam wßyſtek Swiát miał/ Złotá, Srebrá, Páńſtwá zyſkał/ wżdy iednák muśi ſtąd iść. ¶ Nie pomoże dowćip, mądrość/ áni też ſwietſka doſtoyność/ wßyſtko w rychle pominie/ kto thus Krystem nie vmiera / dokad Bog cżáſu pożycża/ ten ná wieki záginie.

☞ Vchoway nas Kryſte złego/ á day náſládować tego/ co nam ſam przykázuyeß/ á przywiedź w niebo zá toba/ byſmy tám mießkáli s toba/ gdzie ná wieki kroluyeß. Amen.

Jáko: pośpießmy ſie w tym.

JAko ludzi w thym tho ſwiecie/ ktorzy ſie Bogá boya. ✠ Złośći płodza w ſwym żywocie/ o Cnote málo ſtoya. ✠ W roſkoßach zá wße pływáya/ ciáło roſpuſtnie chowáya/ po ſwey woli záwße chodza/ bez wſtidu grzechy plodza. ¶ Acż Pan wßyſtkich ſwoim ſłowem/ mile do ſiebie wola. ✠ By ſie k niemu náwrocili/ cżás ſłußny k temu dawa. ✠ Nieżada ſmierći żadnego/ oczekawa ná grzeßnego/ áby ſie ze ſnu przecućił/ złośći ſwoie porzućił. ¶ Też poſyła wierne ſługi/ Száfárze ſłowá ſwego. ✠ By káżdemu zwiáſtowáli/ to, co ieſt wola iego: ✠ Aiżby káżdey godziny/ kto vſtyßy thy nowiny/ wzgárdził tu ſwietſkie roſkoßy/ á rádził o ſwey dußy. ¶ Jednák málo co przyimuya/ ták táſkáwe poſelſtwo. ✠ K temu lekce ſobie waża/ tho Páńſkie dobrodzieyſtwo. ✠ Nie ſa wdzięczni tey ſwiátłośći/ zámiłowáli ciemnośći / wola thu Swiátu k woli żyć/ niż Páná poſtußni być. ¶ Ale kiedy ku kreſowi/ iuż bedzie przychodziło. ✠ A Smierć v drzwi zákołáce/ tám wiec nie bywa miło. ✠ Thu Bogá o zdrowie prośi/ oczy, rece k niemu wznośi/ do-

piro pokute ſtroi/ gdy duſzá w gárdle ſtoi. ℣ Sluby Bogu dziwne czyni/ y wiele obiecuye. ℟ Ano go Sumnienie trapi/ y grzechy vkázuye. ✠ Sziwnie tám wiec ſoba trwoży/ bo go y Cżárt ſrogo ſtráſży/ niſkad pociechy nie miewa/ ze wſzad opuſzczon bywa. ℣ Ciáło ſie thez grzeſzne leka/ ſadu ſpráwiedliwego. ℟ Ze cieſzko Bogá gniewáło/ nie czyniac woley iego. ✠ Lekko czás láſki wazyło/ ſwiátu s pilnoſcia ſłużyło/ iuż widzi ſwe dokonánie/ niewie, gdzie ſie doſtánie? ℣ Zátośći tám doſyć bywa/ dziwnego nárzekánia. ℟ Kiedy rády nie doſtawa/ żadnego pocieſzenia. ✠ Radby czás drogo zápłáćił/ktory tu márnie potráćił/ poſzyrokich drogach chodzac/ bezbożny żywot wiodac. ℣ Cyiák tu wiec trudno bywa/ s Pánem ſwym ſie rách owáć. ℟ Gdy Reyeſtry nieſtáteczne/ trudno ich popráwowáć. ✠ Abowiem przy tym ráchunku/ przychodzi wiele frásunku/ zwłaſzczá, gdy ſie ktho zádłuży/ á czás ktemu nie ſłuży. ℣ Rádzeć poki czás miłośći/ bys żywoth náprawował. ℟ Tego ſwiátá, iego złośći/ byſie pilnie wiárował. ✠ Zywa wiáre Pánu chowáy/ á záwżdy go oczekaway/ áby cie nálazł czuynego/ y záwżdy gotowego. ℣ Wiele ſie ich oſzukáło/ ktorzy czás odkládáli. ℟ Ze gdyby k ſtárośći przyſzli/ zwyczáye zmienić chcieli. ✠ Lecz gdy ſie ták ſprzeſpieczyli/ ná thym ſie ſam omylili/ ſmierć im w tym nie folgowáłá/ Práktyki pomieſzáłá. ℣ Ciáko ſa ći ſzczeſliwi/ kthorzy w ſwoyey młodośći. ℟ W zakonie Páńſkim ſie ćwiczą/ nie czekáyac ſtárośći. ✠ Cibez ſtráchu Pánu ſwemu/ z ochotą zábieżą iemu/ witáyac onego mile/ wnidą z nim ná weſele.

☞ Niechcieyże ſie żadny dáwáć/ w ſłużbe Swiatu złoſnemu. ℟ Boć ſłużbe niedobrze płáći/ ſłużebnikowi ſwemu. ✠ Obłudnie ſwoye miłuye/ do czáſu tylko folguye/ ktho ſie z nim práwie pobráći/ wieczne dobro potráći. ℣ Kázdy ktory páná ſwego/ chce vprzeymie

miłowáć

miłować. ℣ Musi mu każdego czásu/ wiárę swoye záchować. ℟ Acż s tego swiát iáwnie ßydzi/ y pobudza przećiwności/ ále sie tego nic nie boy/ przy Pánie swym stale stoy.

☞ A ták prosmy wßyscy pilnie/ o to Páná swoyego. ℣ By on nas raczył posilić moca Duchá swietego. ℟ Abysmy then swiát wzgárdzili/ iemu sámemu służyli/ zá Kristem Pánem krzyż niesli/ y stawy wieczney doßli. ℟. Pánie Kryste rácz wspomagáć/ we wßem sie tobie podobáć/ á po pracy terázniey ßey/ przyimi ku twey prá wicy. Amen.

¶ Pieśń o Morowym powietrzu.

Jáko: Wiárá miłość odeßłá.

¶ Rożna plagá morowa/ Od Bogá ná swiát przyßłá/ bárzo sie rozmaga/ wßák ludzie przedsie grzeßa/ málo ná to obáya. ¶ Już one Pan Bog zestał/ by zuchwáły swiát karał/ a nád złościa sie mścił/ wiernym przestroge czynił/ by ie wecznie zbáwił. ¶ Rzadki z ludzi ná to dba/ á żywothá polepßa/ w powietrzu morowym/ choć Pan Bog vpomina/ znáki, y swym Słowem. ¶ Złościámi sie petáya/ Bogá zápominája/ żywa k woli Dyablu/ w roskoßach ciálu swemu/ y też swiátu złemu. ¶ Jáko tho bacżyć możym/ wßyscy swoim rozumem/ iż wielkie ciemności/ sa w ludu Krześćiáńskim/ ku Bogu martwości. ¶ Jásność swa gwiazdy tráca/ á w swiátłości mßczeya/ ná ziemie pádáya/ gdyż ludzie w swiecie márnym/ grzeßnie sie kochája. ¶ Swiátło wiáry zbáwienney/ ogień miłości swietey/ prawdziwa nádzieyá/ gáśnie, ziebnie/ nißczeye, w ludziach wßego swiátá. ¶ Rozdział Synow swiátłości/ od swiátá w swey ßczyrości/ iáko zá Noelá/ zmienił sie, gdyż Synowie Boży, grzeßa śmiele. ¶ Abowiem co Pan vczył/ Vczynie swe błogosłáwił/ z onych ośm cnot swietych/ dziś sie nie ważne stáły/ v Krześćian zniß

Od iiij ßczáły.

ßczáły. ℣ Eliaß Boży Prorok/ Bogu skárżył ná zły wiek/ iż ludzie niezbożni/ Zakon Páński wzgárdzili/ w grzechy sie vdali. ℣ Lekko dziś złości waża/ á grzechy sie nie karzą/ od mocy obovey/ Duchowney tákże Swietskiey/ Bogu niepostuſßney. ℣ Jákożby kaźń być miałá/ á grzechy przerywálá/ gdyż kśiężą, Pánowie/ vstąpiwßy z drog Bożych/ bez wstydu żywą zle. ℣ Gná cnot swietych sprawá/ wstydliwość, rádá zdrowa/ ginie v Zwirzchnośći/ gdy kto co o tho mowi/ bywa w niemiłości. ℣ Hánieb nie dziś Młodż krnabrna/ ná ten Swiát sie zrodzikà/ białych głow, y mężow/ iż też iuż trudno vyrzyß cnote v Krześćiánow. ℣ Ale grzechy Sodomskie/ á bieśiády Gomorskie/ Piyaństwá, łáyánia/ Pychá we wßem żywocie/ thá sie widzi wßędzie. ℣ Nád zwyczay sie iuż wßczęły/ niecnoty w ludzye weßły/ ach niestocie smutnym/ ludziom Bogá boyącym/ ná tym swiecie nedznym. ℣ Nie bedzieli twa pomoc/ miły Boże, zginieć moc/ wiáry, y boyáźni/ w tym ludu nieślachetnym/ prawdzie twey odpornym. ℣ Ey iák łákoma żadość, á stáránie ożywność/ wciornastkie związálá/ nieprzyiaźń, złość, á chytrość/ bárzo opetálá. ℣ Srogość przećiw vbogim/ czyni sie ludziom nedznym/ od pánow, Zwierzchności/ w tym powietrzu morowym/ bez wßelkiey lutości. ℣ Ludziom vćisk sie dzieye/ w to morowe powietrze/ w domiech zámykáya/ do pola srogo pędza/ gospod nie dawáya. ℣ Ani táski Krześćiáńskiey/ od Bogá roskázáney/ swiát ten nie chce czynić/ chorych sie wßyscy strzega/ Krystem Pánem gárdza. ℣ Vczynkow miłosiernych/ nie chca spráwować żadnych/ ale okrucieństwo/ przewodzi thu nád ludźmi/ tego swiátá páństwo. ℣ Rozum Boży zgubili/ Mądrość swa wystáwili/ chroniąc sie powietrza/ Miástá, wsi zámykáya/ Pokuty nie czynią. ℣ Ey toć są ći medrkowie/ swiátá philozophowie/ co sie

co ſie ták ſpráwuya/ w tym mo rowym powietrzu/ Bogu ſie przeciwia. ℣ Niedziw mo= rowey pladze/gdyż ták zle oby= czáye/ mieyſce w ſwiecie máya/ bo káżdy wßezle czyni/ Bo= gá ſie nie boi. ℣ Czemuż o tym nie myſla/ ná to ſie nie pytáya/ Jákby w powietrzu żyć/ Czło= wiek miał bogoboyny/ á Bo= gu też ſłużyć? ℣ Jáko Dawid ony dziáłał/ ktory powietrze wolał/ od Bogá ná ſie wziąć/ o táſke Bogá proſił/ w pokucie ſwietey żył. ℣ Vbłagał wnet gniew Boży/ w ſkruße ſie vni= żywßy/ miłości ßukáyąc/ ktora mu Bog vczynił/powietrze od dalił. ℣ Sam káżdy pomyſl ná to/ żeć reká Boża przeto/ ná nas ſie podnioſłá/ áby wielka złość ſwiátá/ ſrogo pokarálá. ℣ Ludzie ſwietſcy ſie boya/ cze= ſney ſmierći lekáya/ o wieczney nie myſla/od ktorey tuż połknie ni/ grzeßni w piekle beda. ℣ Wßyſtki iuż Boże Słowo/ v= pomina do tego/by ſie polepßy li/ Pokute ſwietha czyniąc/ do Bogá wrocili. ℣ Pobudzá= ia też plagi/rozliczne Boże ſpra= wy/ nas wßyſtkich ku temu/by ſmy zły ſwiát wzgárdzili/ ſłu= żyli iuż Bogu. ℣ Do pokuty ſie mieymy/ á o tym ſie ſtáray= my/ byſmy vbłagáli/ gniewli= wość Páńſka ſroga/ w ſkruße v przedzáli. ☞ Co ſie Bogá boicie/ wieczney ſtawy prágniecie/ proße pámietay= cie/ puśćcie ſwiátá márności/ ſtoycie w pobożności. ℣ Prze= paß boyáźnia myſl ſwa/ dzierz ſwiece goráyąca/ wiáry, milo= wánia/ w Cerkwi ſwietey ſtoy w rzadu/ ſtale do ſkonánia. ℣ A ták ſie s Krystem potkaß/ z Oblubieńcem przywitaß/ wnidzieß ná weſele/ kthoregoś tu przez wiáre/ pożywał we= ſele. ☞ Namileyßy Bo że náß/ktory ſie k nam ozywaß/ w ſwey ſpráwiedliwości/ o ſmiluy ſie nád námi/ przeſtań ſwey ſrogości. ℣ Powietrza morowego/ á wiecey grzechu złego/ rácżże nas záchować/ á day po Smierći cześney/ w Niebie ſtoba mießkáć.

Amen.

Do v Modli=

Modlitwá czásu powietrza morowego.

Jáko: Sebestiane swiety Mecżenniku.

NChy wßechmogácy Sobrotliwy Pánie/ co ná wßystek Swiát maß opánowánie/ wej zrzyß ná náße płácżliwe wołánie/ spuść swe smilowánie. ℣ Rácż wßystki náße czásy vspokoić/ srogie twe plagi miłośćiwie zgoić/ ktoreś násádził tu ná náße złośći/ s swey spráwiedliwośći. ℣ Oddal precż od nas powietrze morowe/ á rácż z łáski swey spráwić láta zdrowe/ oddal theż srogie niemocy, y wrzody/ wßystki złe przygody. ℣ Rácż nas záchowić od wßelákiey ßkody/ day żyzne látá, á oddal precż głody/ Rácż weyzrzeć ná nas nedzniki vbogie/ skroć karánie srogie.

☞ O Boże Oyczże ná wßem dobrotliwy/ obroć oczy twe ná lud żałośćiwy/ kthorzy ku tobie nabożnie wołamy/ twey łáski żadamy. ℣ Nákłoń łáskáwie ku nam vchá twego/ á rácż nas bronić od wßystkiego złego/ day nam we zdrowiu wßego dobrá vżyć/ tobie Pánie służyć. ☞ Kryste Pánie náß przez twe Vmeczenie/ rácż nam dáć nedznym spokoyne sumnienie/ s tey nedzne w wiedż nas do krolestwá twego/ wieczńie trwáyącego.

Amen.

O Nawiedzeniu Chorych.

Jáko: Pan Bog teraz s swey.

Chwalże Bogá káżdy czło wiek/ młodj, y stáry wiek/ bo wßystek dobrotliwy/ Ociec miłoßćiwy/ dobroty swey nie táyny/ wielce miłosierny. ℣ Bo iest postał z wysokości/ z wielkiey swey miłości/ ná swiát miłego Synà/ by była zbáwioná/ Adámowá rodziná/ s piekłá wybáwioná. ℣ Láską wielce chwały godná/ niebieskiego Synà/ w ktorey tu ná dol stapić/ Człowiekiem práwym być/ y smierć racżył podstapić/ zbáwienia nam dobyć. ℣ Dobrotá Duchá swietego/ cżći, chwały godnego/ hoynie sie okazálá/ a w dárach rozlałá/ w Páná Kristowey Cerkwi/ w káżdey wiernej dußy.

℣ O chwalże thy w swey niemocy/ Bogá w iego mocy/ przed ktorą cie z miłości/ przywiodł, ku iedności/ w vczesnictwo Krystowo/ y swietey swey rzeße. ℣ W vprzeymości, á w całości/ dał nam grzechow niechác/ á Pokute z nich dziáłác/ w żałości serdecżney/ dostapić woley dobrey/ w wierze Krystusowey. ℣ Wiernie chcieć, y wßemu wierzyć/ prosćie wßystko cżynić/ thu w iego Cerkwi Swietey/ w łásce sobie znáney/ w nieyżeś doßedł swiádectwá/ nádzieye, dziedzictwá. ℣ Tu w Vmowie Boskiey práwey/ stoba vczynioney/ w serdecznym twym wierzeniu/ á vsty wyznániu/ w przyznániu, w przyswiádczeniu/ w slubu vczynieniu. ℣ W nieyż sie Bogu ofiáruyąc/ y też poswiecuyąc/ á

ku wßey

ku wßey woli iego/ cále ſie oddáyac/ maß w Kryſtuſie zyednánie/ grzechow odpußczenie. ℣ O chwalże iuż s tego Páná/ żeć tá miłość daná/ byś ku początku temu/ idac, zbáwionnemu/ doßedł k Niebu nádzieye/ wiáry z táſka żywey. ℣ A w tey Smowie vczynioney/ ábyś ſie miał wiernie/ w vmyſłu, w vprzeymości/ á Sercá prawośći/ grzechow ſwoich w vznániu/ y w pokutowániu.

℟ Chwalże iuż Páná z wdzięczności/ żeć dał s ſwey miłości/ przyſtapić ku wytrwániu/ y w wierze z mocnieniu/ cnot ſwietych ku czynieniu/ ſwiátá przemagániu. ℣ W tym też doczekáć niemocy/ w nieyż nádzieyá ſmierći/ á przez nie wybáwienia/ s ciáłá porußenia/ z niebeſpieczeńſtwá ſwiátá/ á iść do żywotá. ℟ O chwalże dußo twa Páná/ żeć tá Madrość daná/ ábyś rozeznawánia/ czynił á Sumnienia/ też y oczekawánia/ wieczńego zbáwienia. ℣ Byłá záwżdy w vprzeymości/ w cáley dowiernośći/ w Vmowie wiary prá-

wey/ Kryſtá Cerkwie ſwietey/ nie czyniąc Grzechow pirwßych/ niepráwośći nowych. ℣ Byś nie miał grzechow wiádomia/ bez pokutowánia/ álę práwe wyznánie/ y też rozwiązánie/ wiáry práwey przytomność/ táſki ku wßem miłość. ℣ Vżywáyąc w thym náuczenia/ Kśiędzá ſpráwowánia/ rządzenia, pocießenia/ á z wiáry Modlenia/ w Nádźiei vſtáwienia/ s Kryſtem krolowánia. ℟ Oday to y nam ninieyßym/ y wßem Dußam wiernym/ Páne náß mieć vſtáwnie/ rządźić ſwe ſumnienie/ w zbáwieniu przyprawionym/ toba ták zrządzonym. ℣ Nie dopußczay w ſtrácenie iść/ ciebie prożnymi bręć/ ániż niemoc przyſtapi/ niech od nas odſtapi! wßelki grzech, y niepráwość/ bądź przy nas twa miłość. ℟ Smiłuyże ſie ty nád námi/ pokiſiny tu zdrowi/ day nam w wierze, á w łáſce/ w poſłußeńſtwie Cerkwie/ dobre mieć ſwe Sumnienie/ niemocy czekánie. Amen.

Táż

¶ Táż Notá.

O Boże náß dobrotliwy/ zá wße miłośćiwy/ ſmiłuy ſie nád wiernymi/ twymi niemocnymi/ odpuśćim niedoſtátki/ ſpráw wßyſtki vpadki. ¶ Przyimiż od nich żálowánie/ á Sercá ſkrußenie/ ſtyß żadośći pokorne/ zgładź w Kryſtu ich wine/ w czymby ſie omießkáli/ á winni zoſtáli. ¶ O dayż ſwoy pokoy w ſumnienie/ w ſłubiech twych dufánie/ á ktore ty z nich poyać/ y s ſwiátá raczyß wziać/ vmocniż ie w nádzyei/ by byli zbáwieni.

☞ O Pánie báczż niedoſtátki/ y niebeſpieczności/ tych co ſie rozniemogli/ w grzechoch ſie złożyli/ dayże im przedłużenie/ y pokutowánie. ¶ A ktore ty z nich chceß poyać/ tym miłośćiwy bądź/ day im Sercá ſkrußenie/ práwe poniżenie/ odpuść, vſpráwiedliwiay/ pomázánie ſwe day. ¶ O pomaż ie miłoſierdziem/ Kryſtá vczeſnictwem/ náprawˊ ſwym náuczeniem/ ſumnienia ſpráwieniem/ nápełń y pocießeniem/ k Nádziei ſwiádectwem.

☞ Vczyńże to Pánie miły/ zá to cie żadamy/ przez Jmie Syná twego/ ſmiłuy ſie dla niego/ vczyń w nim oczyſcienie/ day wieczne zbáwienie. Amen.

Pſalm 6. Domine ne in furore.

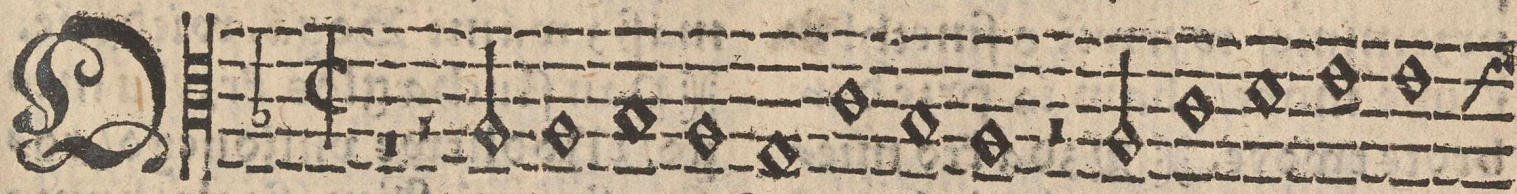

Pánie gniew ſwoy odwrociß/ ná mie nedznego

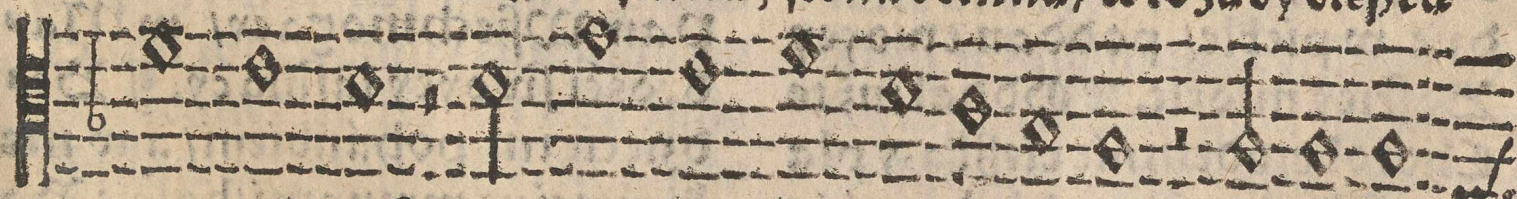

Ale ſmiłuy ſie nád emna/ widząc y cießka

po pátrzyß/ nie wzrußay ſie w pirzchliwośći/ á nie karz mie mocma/ kto ra z mego przewinienia/ przyßłá stwe-

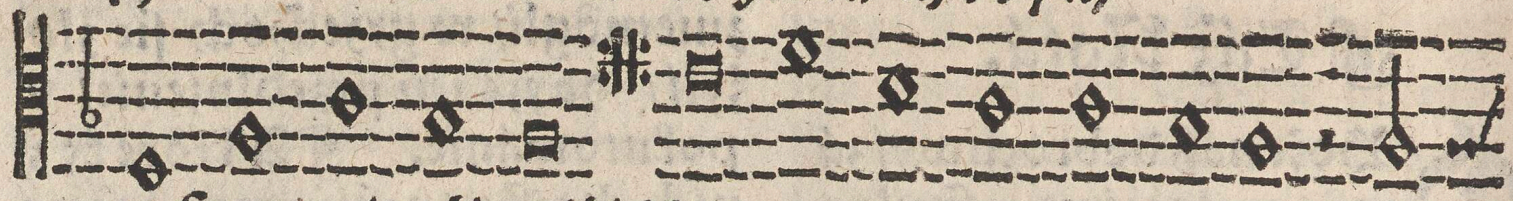

w swey gniewliwości: ℣ go przepuszczenia. ℟ Vzdrow mie miłoscia swa/ w Krystu sie Pá nie zyáwiona.

℣ Bo we mnie kości zdretwiáłe/ bolescia wielka złamáne/ strách Smierći mnie iuż ogárnał/ Sumnienie moye obciażył. ℣ Dla czegoż dussá iedyna/ moyá, iest teraz ścisnioná/ vspokoy sie mily Pánie/ niech twoyá kazń iuż przestánie. ℟ Pocież sługę smetnego/ w vtrapieniu leżącego. ℣ Obroćże sie mily Pánie/ nizli czás táski przeminie/ wyrwiż s smethku Dusze moye/ zbawi ia przez dobrote twoye. ℣ Nzda kto miedzy martwymi/ pámietha náciez żywymi/ kto cie chwalić bedzie w piekle/ poddan twoyey Boskiey miotle. ℟ Oddal iuż te Chorobe/ odemnie cieżka, y plage. ℣ Jużem ći omdlał w pláczu mym/ leżąc w bolach ná tożu tym/ oblałem sie smetnie łzámi/ ścisnion bedąc cieżkościámi. ℣ Skad oczy moye zácmione/ smetki wielkimi zemdlone/ wnatrz od Sumnienia cieżkiego/ zewnatrz od bolu srogiego. ℟ Bo twoye strzały przeszły/ á Serce moye przebiły. ℣ Wy ktorzy czynicie márność/ macie w Sercach táyemna złość/ odstępcież pretko odemnie/ nie máß z wámi Bogá, wiedzcie. ℣ Pan słucha głos krzyku mego/ Modlitwę vniżonego/ rosproßy zwiaski wáße złe/ bunty zdradne wßeliyákie. ℟ Bo iest Pan Wßechmogący/ w Maiestáci swoyey iáśniący. ℣ Bedziecie im pohánbieni/ á w meki wieczne wrzuceni/ boście Boży nieprzyiaciele/ tu w ie° świecym

tym Kościele. ℣ Skarze was prętem práwości/ Bog sędzia Spráwiedliwości/á mnie vcieszy s Cerkwia swa/ weźmie k sobie w stawe wieczna. ℟ Day sie nam pánie widzieć/ w chwale Niebieskiey stoba być. Amen.

Pieśni O Pogrzebie.

Anima mea liquefacta est.

Pánie Wszechmogacy/ przedziwnyś w swey mocy/ kthoraż s swymi wiernymi czyniß/ gdy Dusze ich thu przez wiáre mieniż/ przedziwna Moca s swiátá wywodziß. ℣ Scießkich niebespieczności/ dusze z bo yowánia/ á z rozliczńego okłámánia/ Serca wiernego s cießkiego mamienia/ s cießkości, á z wielkich zásmucenia. ℟ Dziękuymyż my ninie/ Pánu Bogu wdzięcznie/ chwalac go społecznie/ że sie on nád nim smilował/ poczawßy, w prawdzie dokonał/ bo iest ták wiernie slubował: O żadaymyż y my iego/ by nam dostąpić tego/ dał, vczesnictwá w Niebiesiech Synà swego. ℣ Martwego thu widzacy/ do grobu niosacy/ Dusze wyßla iuż s ciáłá báczmy / żesmy smiertelni wßyscy, to znaymy/ krociuczkiego wieku być sie wiedzmy. ℟ O wiákowey rychłości/ y w nienádziałości/ żywoth iego s ciáłá przeniesion / áby w nim niezáginał wythárgnion/ á s Swiátá, y s ciáłá iest wywiedzion. ℟ Máło poprácował/ rychle iesth dokonał / przyiął wiek bedacy/ w kthorym Pan Bog wßechmogacy/ sluby swe iuż nápełniuye/ gdyż stawa dusze dáruye: Wiernego, miłego Dusze/ zań Krystus puścił Dusze/ by

ßę/ by go przyiał do Swietey Niebieſkiey rzeßę.

☞ O ſmierći naßczęſliwßa/ á wielce rádoſna/ kogoż w iſtey prawdzie záśćignieß/ á s tego to ſwiátá gi wytárgnieß/ tego ſwietobliwość pokázuyeß. ℣ Że prawdy twey doſtapił/ á w niey vmocnion był/ á ßczęſliwie w oney y wytrwał/ tákim Pan Kryſtus ſwiádczy zbáwienie/ czego thu w ſwiecie rzadko ieſt ninie. ℟ Wiele poczynáya/ rzadcy w prawdzie ſtoya/ álę ßczęſliwi ći/ kthorym ieſt dano dokończyć/ w rozliczney tu ćirpliwości/ Owoce cne w Kryſtu nośić: Such im odpoczywáć każe/ y czekáć też roſkaże/ dokad ſie Pan ná ſwiát ſam tu nie okaże. ℣ O coć im vßkodzity/ álbo thęż odyęły/ trapienia wielkie zásmucenia/ gánienia, y rozliczne tu ękánia/ ßkod wielkich bolesći podſtapienia. ℣ Abowiem tu rodzili/ á przethoż ſa ękáli/ s krzyżem ſwym waſką droga idąc/ ſwey woli dla niego odpieráyąc/ w rozliczných cießkoſciach then krzyż nioſąc. ℟ Już ſa porodzili/ ktorzy w tym ſkonáli/ á przetoż ſie cießa/ w twarz Kryſtá weſele pátrza/ ktorego tu miłowáli/ á z nim przebywáć żadáli: O Páni ę náß Jezu Kryſte/ bácz thęż potrzebę náßę/ rácz nam dáć przyść w ſtawną niebieſką ſwarzeßę Amen.

Deus æterne in cuius humana

O Boże Niebieſki/ Gyczę náß, á Pánie wßechmogący/ w twey mocy wieczne, nieprzemożone/ y w Mądrości niedośćignione/ przyczyną ludzſkiey ſmiertelności/ przyßłá zá pomſta twey ſpráwiedliwości/ przez grzech, á nieposłuſzeńſtwo: A thá zoſthawa ná wßech ludzioch/ ſpráwiedliwych/ y nániepráwych/ á ſkutecznie przechodzi po wßyſtkich. ℣ O Pánie myć prośimy/ weyźrzy ná ſpoſob ſmiertelności ciebie żadamy/ á od grzechow rozwiażyß/ O thy nas w Synu twoim z nich rácz wyſwobodzić. ℟ Aby w iego zá ſłużeniu náße káyánie/ doßło w nim owocu, ktoregoż tho wolą żadości-

żadośćiwa/ w wierze Krystuśá náprawiona/ vstáwicżnie záwße żadáłá: O vczyń/ á nápełń/ dokad tu w tey to śmiertelnośći/ niebedziem Smiercia záchwaceni/ á przed ciepotym/ k sadu postáwieni.

☞ Rospomień sie o Jezu Krysste/ gdyś ná krzyżu był postáwion/ Łotrá s soba vkrzyżowánego/ pożdzie káyacego przyiałeś/ k swey miłości niegodnego. Tákże y my ciebie namiłośćiwßego prośimy/ grzechy náße rácżże z nas zyácżadamy. ✠ Aby w twym záśłużeniu/ náße tu káyánie/ doßło: vt sup. Rz°.

Rogamus te Domine Deus.

BAcżmyż przykład śmiertelnośći/ martwe° gdy niesiemy/ á ku pochowániu k grobu prowádzimy/ nań pátrzacy/ stad siebie śmiertelnemi znáyacy/ krotkośc żywothá wiedzmy/ że w rychle iáko cień, á párá pominie: A cożtedy mamy dziáłáć/ á do kogoż sie śmiertelni mamy vciekáć. ✠ O wżdy k tobie nieśmiertelnemu/ ná wieki zostawáyacemu/ k dobrotliwemu stworzycielu/ á drogiemu Wykupicielu/ wßystke swa vcieczke obrocić/ á pokornie twey łáski prośić. ☩ Bo my indzie vcieczki swey nie mamy/ iedno twoyego miłosierdzia żadamy/ á przeto wßyscy nabożnie/ modlić sie iuż tobie bedziemy.

☞ Wzywáyac: prośimy ciebie, o Pánie wßechmogacy/ O Boże náß Zbáwicielu żadáyacy/ Rácż vsłyßeć/ prośby náße, á przyiać ie mile/ zá lud pielgrzymuyacy/ żywy, á w thym to żywocie prácuyacy: Przekto rych to wykupienie/ krew swa czysta raczyłeś wylać przez báwienie. ✠ O rospomnieniże sie prośimy/ ná twoye drogie miłosierdzie/ bośmy proch zlutuy sie nád námi/ śmiertelny człowiek bedac z ziemie/ krociuczkiego czásu vczynion/ iest iáko kwiát, á siáno polne. ☩ O Boże thyś iest záwße miłosierny/ á nádewßystki skutki twe łutośći wy/ á wßák we wßem w tym zostawaß/ bez przestánia wżdy spráwiedliwy.

☞ ❧ O vſtyßże prośby, żadamy/ przez twoye drogie miłosierdzie/ á spráwiedliwemi nas vczyń/ y w twey spráwiedliwośći poświeć/ w godnośći żywot tu dokonay/ po śmierći błogosłáwiony day. Amen.

Si bona ſuſcepimus.

EŻ poniewadżeśmy dobre rzeczy doczesne/ żywothá ninieyßego, z reku páńskich, z dárow iego bráli/ złych záś záśmuconych, á vdreczonych/ przeczbyśmy od tegoż páná, k náßemu dobremu cirpliwie nie nośili. ❧ Abowiem ie śam Pan dał/ ten też Pan záśie odyął/ iáko miłośći iego śie lubiło/ tego tákże potrzebá było/ ták śie ieśt y sstáło/ A s tego ze wßyśtkiego/ badź Jmie Páńskie cżći, chwały godne pożegnano. ❡ We wßech rzeczach troskliwych/ inßych śmutkow przepußczonych/ nie grzeßył Job przeciw Bogu vśty śwemi/ ániż co błaźniwego/ przemowił náprzeciwko Bogu/ álę dobrorzeczył ták mowiąc iemu: ❧ Abowiem ie śam Pan dał/ ten też Pan &c. vt ſup. IX°.

☞ Tymż tákże y my przykłádem bedąc wzbudzeni/ pámiętaymyż ná tho Krystowo nam potrzebne przemowienie/ że żywot śmiertelny od Bogá dány/ wietßy ieśt dar, nád wßyśtki rzeczy potrzebne, ktoreż k żywotu śa przydáne. ❧ Ten ieśt z dußa Pan Bog dał/ Bog rozdzieliwßy odyął/ iáko śie miłośći iego lubiło/ á dußy wierney trzebá było/ ták śie ieśt y sstáło/ O badźże Jmie páńskie/ chwalone, á wielbione, y też pożegnáne. ☞ O pámiętaymyż ninie/ ná then żywot przy wśkrzeßeniu/ od páná wierney dußy tu záślubiony/ gdyż sam thu z niebá sstąpi/ tám ciáłá śmiertelne obżywi/ á k ciálu ßtáwy swoyey przypodobni. ❧ potym w Niebo przywiedzie/ gdzie wieczna rádość bedzie/ ktoraż nie bedzie iuż wiecey odyęta/ O Smierći świeta, gdzie śie czeka ßławnego żywothá/ Prośimy miły Pánie/ Rácżże to dáć: że śie y nam thá miłość sstánie. Amen.

¶ Nota obecna.

VChwalmyż Bogá Mocnego/ Madrego, Sobrotliwego/ z obsitey iego miłośći/ ktora dawa z wyso kośći. ¶ Bo on chcąc człowieká zbáwić/ raczył thu dla niego stąpić/ á w przyietym człowieczeństwie/ podyął smierć w boleśći cieżkiey. ¶ Zwyciężyciel powstał z martwych/ prożen rzeczy porußonych/ brał sie w sámo niebo mocnie/ dawßy ná przykład sam siebie. ¶ Wßem, co k iego vczesnictwu/ przyida wiáry w obcowániu/ mrąc, á bedąc obżywieni/ żez nim beda wwielbieni. ¶ Totoć iest pirwße wskrzeßenie/ Duße wiára obnowienie/ ći ßczesnie tu vmieráya/ żywoty w Pánie konáya.

☞ O smierći tyś przerádosna/ od wielu z dawná żadána/ w Krystowey spráwiedliwośći/ komuż ia Bog da z miłośći.

¶ Szczesliwa iest smierć wiernego/ miła Bogu Dußá iego/ kwápił go wyrwáć ze złego/ z okłámánia swiátá tego. ¶ Aby go złość nie zmienilá/ rozumu, woley nie zwiodłá/ á z mysłby iey nie okłámał/ tym go rychley stąd wywieść chciał.

☞ O droga Smierć niewymownie/ w tym Krystowym vczesnictwie/ komużkolwiek sie ná godzi/ z wiela go złego wywodzi. ¶ S swiátá w złym gorą yącego/ y też s śidłá Dyabelskiego/ tudzież z żadośći cielesnych/ przećiw dußy boyuyących. ¶ Lepieyć iest ták smierć podstąpić/ niżli sie ná swiát národzić/ pożądnieyßy smierći iest dzień/ niżli ten w ktorym sie rodzim. ¶ Bo Bog zbáwienie począwßy/ w dußе vczesnictwo dawßy/ smiercią to poczyna konáć/ chcąc iuż swym wiernym żywot dáć. ¶ Ták sie iuż nádzie yá práwa/ zyawia smiercią tego ciáłá/ czemuś wierzył, czegoś czekał/ będąc żyw, strácić sie lękał. ¶ Dzień smierći ku vcießeniu/ iest wiernym po zásmuceniu/ od porußenia zakoná/ iuż tá dußá będzie wolná. ¶ Nástał iest iuż czás rádosny/ bo odyet żywot żałosny/ dußy, k swobodzie, á k stawie/ ku wi-

dzeniu Bogá w chwale.

☞ Acz ciáło toto ſmiertelne/ leży teraz tu bez duße/ dla przybytku duße wierney/ bedzieć pocżesnie schowáne. ℣ Bowiem dla wiernego duchá/ dzieye sie táto nádzieyá/ że ma záś być oſtawione/ k ciáłu Páńskiemu podobne. ℣ Aby wſkrzyßenia doczkáło/ ná práwicy s Krystem ſtało/ ſpoyenie swe máyac z dußa/ weßło w pożegnána rzeßa. ℣ Niemáßci czego żałowáć/ áni thez ſtußy nárzekáć/ ále sie rádowáć s thego/ że Bog dał doczekáć tego.

☞ Wßyſcy wierni pámietaymy/ dobrothe Boſka iuż ważmy/ co s ſwymi miłemi czyni/ ktorez to on zbáwić mieni. ℣ Pátrzmyż ná miłość przytomna/ ktora Bog dawa wiernemu/ czyniac ia z nim dokonále/ wzbudzmyż sie ku Bożey chwale. ℣ Dzieki czyńmy mocy Boſkiey/ w kthorey dał przemoc wßyſtko złe/ z Mądrośći z niebá zeſłáney/ w nieyż dał Oczy oſwiecone. ℣ Wzbudzmyż k Bogu swe żadośći/ że on da moc ku ſtałośći: o Pánie Kryſte rácz nam dáć/ w wierze twej ßczeſliwie skonáć. Amen.

Iſte Confeſſor Domini.

TEn ieſt ktorego nieſiemy/ ku grobu prowádzimy/ w Nádziei Kryſtow vczesnik/ y iego prawdy náſládownik/ ſługá wierny, iemu poſwiecony/ k ſłużebnemu páſterſtwu/ poſtáwiony k poſelſtwu zwierzonemu. ℣ Już biegżywotá dokonał/ vrzad poſelſtwá skonał/ ku Pánu sie swemu wrocił/ kthory mu był swych grzywien zwierzył/ ábyiez vżytkiem záś náwrocił/ á dziekowánia s tego/ od Kryſtá ſámego, w dzień ſądu doßedł.

☞ O my wierni nań thu pátrzac/ á potrzebnego znáyac/ ważmyż iego práco wánie/ bieg poſelſtwá dobre skonánie/ Bogu my z niego chwałe wzdawaymy/ á wdzieczność ofiáruymy/ miłości iego nabożnie dziękuymy. ℣ Z reku Páńskich przyielismy/ w rece iego náwrocmy/ wiedzmy iákosmy przyieli/ poſelſtwá Kryſtá vżywáli/

wáli/ w ſłużebnoſciach nowego ſwiádectwá/ Pánem Jezuſem Kryſtem/ zrzadzonego onym w wierze zbáwienia. ℣ Tego my wdzięczni wżdy bedac/ á Pánu dzieki czyniac/ s pożywánia grzywien ie°/ ná mieyscu poſelſtwá drogie°/ w przyimowániu w nim Kryſtá ſámego/ zbáwienia zrzadzonego/ to wßyſtko od Bogá Oycá przez niego. ℣ Badźmyż w wierze vmocnieni/ widzac tu w pobożności/ Sługę náßego zbáwienia/ w prawdzie Swietey doprácowánia/ ktoregoż Kryſtus raczył wybáwić/ z żywotá ſmiertelności/ ze wßech niebeſpieczności wyſwobodzić. ℣ Náſłáduymyż w prawdzie iego/ prace żywotá cnego/ wiáry, y thez miłowánia/ żywotá przez nas pokłádánia/ w pracy tey, w mocy ie° vrzedney/ ſmierćia iuż dokonáney/ w Nádziei niebieſkiey odpłáty wieczney.

☞ Pokornie ſie Bogu modlmy/ nam odpuſczenia proſmy/ w czymſmy Kryſtá nie przyieli/ w Słowie, w ſkutku nie pożywáli/ w ſłużbie iego, w pilnym prácowániu/ y też iego poſelſtwá/ im ſámym zrzadzonego w nim zbáwienia. ℣ Daymyż ſie Bogu ná miłość/ ieſliże przez niewdzięczność/ onego nam odyáć raczył/ ożeby miłościw być raczył/ á żadościwych nas nie opuſczał/ ále pá ſtyrzmi ſwymi/ czuynymi, á wiernymi opátrował.

☞ O Pánie eſtań ſie wołá twa/ ſłyßże nabożne ſercá/ day nam ſwiete dokonánie/ w prawdzie twey, tu doprácowánie/ á przywiedź po ſkończeniu żywothá/ gdzieżeś ſam wßedł: á nam te/ otworzyłeś ſławne niebieſkie wrotá. Amen.

Jáko: O Jezu Kryſte, ciebie.

K XI.

"wykupicielu/

KRyſte zbáwicielu ſ Pánie pánuyacy, "Królu przedoſtoyny/ thobie Ociec wßyſtko w rece dał/ ábyś tego coć dano nie ſtrácował. ℣ O ciebieć nie máß oſob przyimowánia/ podług twego nadrożßego záſłużenia/ wßyſtki w vmowie wiáry wołaß/ Mi

 łe, y Stá-

be, y Stáre thy ſam ná pieczy maß. ℣ Thákżeś y Młodych Dziatek, nie zápomniał/ ániś ich prze młodość wieku nie zá-niechał/ karzac Vczelniki bro-niace/ k thobie ie nieść, y iść zá-braniáyace. ℣ Mowiac: Tá kowych ieſt Boże Kroleſtwo/ thych Ofiárowánych w twoye vczeſnictwo/ k tobie ſie w twey ſmowie przyimuya/ gdy w Jmie twoye pokrzczone bywáia. ☞ Otoż dziecie to ktore prowá dzimy/ y ku pogrzebu w tey ná dziei nieśimy/ że w twym vmy ſle ieſt okrzczone/ á thobie przy krztu twym ofiárowáne. ℣ Przez Rodzice, y Piáſtuny wie rzace/ w Vmowie k vczeniu wiáry záwiazáne/ by z nich ży-wotá ſpráwowánie/ miáły cie bie, á Cerkwie vżywánie. ℣ Ktoregoś to y żywot iuż doko-nał/ tákże Piáſtuny iego wolne vdziálał/ s prace przy iego tu zbáwieniu/ y z dłużnego piáſto wánia záwiaſku. ℣ Ciebieć s tego to dziecieciá chwalimy/ á twoye Miłoſierdzie, przy nim wielbimy/ żeś ie ku początku zbáwienia/ przywiodł podług prawdy ſwietego Słowá. ℣ Tyś ieſt Pánie: Początek, y ko-niec ſam/ Zbáwienie wſzech lu dzi, Sędzia, á mocny Pan/ w twey mocy ieſt wßyſtko doko-náć/ Zbáwienie y żywoth nie-ſmiertelny dáć.

☞ Prośimy Piáſtunom: bądź miłośćiwy/ á nie rácz, dla tego ná nie być gniewliwy/ coby ſie przy nim nie dostáło/ niechay będzie twa krwia, Kryſte zgłá dzono. ℣ Day miłość, pieczą: ku pracy wiernieyßa/ niniey-ßym, przy żywych tu mieć y pil nieyßa/ żeby od ciebie miłość wzieli/ tey, y bedacey odpłáty doczkáli. ☞ Przez cie: Bądź cześć, chwałá Oyeu two yemu/ s toba, y z Duchem ſwie tym w mocy rownemu/ iedyne mu Bogu náßemu/ przywiedź że nas, ku żywotu wieczne mu. Amen.

℣ Notá pospolita.

Prży my wierni Krześći-ánie/ przez żáłoſne roz-myſlánie/ ſmierći człowieká wßelkiego/ bądźmyż ſercá nabo-

cá nabożnego. ℣ Ná śmierć swoye pámietaymy / Swiátu temu nie vfaymy/ bo nie máß w nim nic pewnego/ omylić ißcie káżdego. ℣ Widzimy do brze ná oko / z wielu przykłádow ßyroko / iż gdy nam wiecey folguye/ doty grzebie, á nas pſuye. ℣ Długie zdrowie obiecuyąc/ myśli dobrey dodawáyąc/ s pámięći nam śmierć wyimuye/ ktora przećiw sobie czuye. ℣ Bowiem, byśmy pámietáli / ná then czás żywotá máły/ bytby káżdy z nas skromnieyßy/ ná wßyſtki spráwy báczniey ßy. ℣ Nie ſłużylby swiáthu temu/ áni też ciálu swoyemu/ ktore od Bogá odwodzi/ wßelkiego kto zá nim chodzi. ℣ Gdyż tedy nic pewnieyßego/ nád Słowo Páná náßego/ Czuymy, á bądźmy gotowi/ á thák nas swiát nie vłowi. ℣ Bowiem do nas thák mowi Pan/ swym Słowem ciągnąc k sobie sam / byśmy beſpieczni nie byli/ niewiedząc o żadney chwili. ℣ W ktorey do nas przyśle swego/ Śmierć: poſłá bárzo ſrogiego / áby z námi liczbę czynił/ ze wßego, co kto przewinił. ℣ Dla tego nas vpominał / y przykázánie swe nam dał/ byśmy wedle niego żyli/ inße drogi opuścili. ℣ Vſtaw cudzych nie ſłucháli/ ktorych ludzie nádziáłáli/ á twe Pánie wyrzućili/ iákoby w tym medrßy byli. ☞ Niemáßći czásu iednego/ nád drugi czás godnieyßego / záwżdy Bogu mamy ſłużyć/ przykázánie iego pełnić. ℣ Záwżdy mamy trzeźwymy być / w miernośći ieść, w miernośći pić/ bo obżárſtwo záwßę ßkodzi/ wßyſtki złośći s siebie rodzi. ℣ Jeden dzień tedy drugiego/ nie ma nic w sobie lepßego/ záwżdy Smierć zá námi chodzi/ niewiem w ktorego vgodzi. ℣ A ták ná to pámietaymy/ á żywothá popráwiaymy/ bowiem grzech, ſrogo karze Pan/ czego znáki częſte dał nam. ℣ Pánie Kryſte Zbáwicielu/ drogi náß odkupicielu/ rácz że nas grzeßne wſpomagáć/ po śmierći day s sobą mießkáć Amen.

O grobu.

¶ Ná tęż Note.

Pogrzebnaymyż sie s tym ciałem / po= chowaymyż ie spo koyem / w nádziei tegó wskrzeßenia / á k żywotu przywiedzienia. ¶ Schowawać sie poruſone / wſtánieć k Sadu oſtawione / po= chowawać sie ſmiertelne / po= tym bedzie nieſmiertelne. ¶ Z ziemie wziethe, w ziemie idzie / Duchowne z ziemie wynidzie / gdy Anyoł w Trabe zátrabi / głos Syná Bożego zábrzmi. ¶ W tychtho sie ſłowiech my cieß my / w pracy dobrey sie po ſilńmy / gotowi thegoż czekay= my / páná k ſmierći doczekay= my. Amen.

¶ Notá oſobliwa.

Wrzy tymto pochowawá niu / ciáłá w grob włoże= niu / pátrzmyż ná bedące rzeczy / ichż vyść nie możemy. ¶ Człowiek ná ſwiát národzo= ny / w ziemie tu włożony / podle bytu cieleſnego / doczka dniá ſa= dnego. ¶ Dobrze ieſt káżdemu temu / w prawdzie chodzące= mu / ktho ma prawdziwą ná= dzieye / wſtánie w nicy weſele. ¶ Ale temu biádá bedzie / ktory s ſwiátá idzie / kromia prawdy Krześćiáńſtwá / doydzie złorze czeńſtwá. ¶ Czego Boże nas vchoway / w prawdzie ſwey zá= choway / byſmy w niey tu doko náli / żywot ſławny wzieli. A.

¶ Notá obecna.

Pogrzebmyż tho ciáło w ziemi / á w tym namniey nie watpimy / że w ſadny dzień z martwych wſtánie / przed Stolec twoy Kryſte Pá= nie. ¶ To ciáło z ziemie ſtwo= rzone / w ziemie bedzie obroco= ne / y záś przed ſąd wcále wſtá= nie / ná Archányelſkie trabienie. ¶ Duch iego wiecznie przeby= wa / w táſce Páńſkiey odpoczy wa / ktory przez Syná ſwoye= go / oczyśćił gi z grzechu wſze°. ¶ Już wziely dobre ſkończenie / troſki

troſki iego, y trapienie/ wßyſtko zárázem vſtáło/ co cłowieczeńſtwo cirpiáło. ¶ Odnoſił iárzmo włożone/ od Páná Kryſtá zrzadzone/ á choć zámárł, iednák żywie/ w żywocie lepßym prawdziwie. ¶ Żywie duch v Páná ſwego/ Ciáło ſpi do dniá ſadnego/ tám moca Boſka ſpráwione/ bedzie dziwnie oſłáchcione. ¶ Tu żyło w wielkiey trudnośći/ thám przyidzie k wieczney rádośći/ iáko Słońce w ſwey iáſnośći/ v wielbione ieſt w ſwietośći. ¶ Niechże tu iuż leży w ziemi/ my do ſwych domow poydziemy/ gotuyac ſie káżdy k temu/ k dokończeniu oſtátniemu. ¶ Bo nád tho nic pewnieyßego/ że Smierć potka z nas káżdego/ then dług wßyſcy záplácimy/ ktorzy ſie ná ſwiát rodzimy.

☞ Wſpomożyß nas Kryſte Pánie/ á day dobre dokonánie/ wßákeś nas krwią ſwą wybáwił/ byś nam żywot wieczny ſpráwił. ¶ Wyrwi nas s Szátáńſkiey śiły/ byſmy w chwale twoyey żyli/ s toba náßym miłym Pánem/ rzeczmyż wßyſcy ſpołem, Amen. Amen.

Pieśni O Przyściu Pá= ná Krystá k sadu żywych/ y umárłych.

¶ Notá pospolita.

IEzus Krystus Krolna wyżßy/ przyi dzie tu w niebieskiey Rzeßy/ k Sadu wßech żywych, y Martwych/ podług głosow pisem swietych. ¶ Znáki przyscia swego zyáwił/ á w Słowie swym to obyáwił/ po ktorychby miał poznan być/ á iuż nie przedłużyy tu przyść. ¶ Bo sie iuż wiele spełniło/ Słowo Swiete sie zyáwiło/ náskonániu swiátá tego/ k skázie Antykrystá złego. ¶ Przez ktore wßyscy wybráni/ przyimuya tu obnowienie/ á zli w gorßym sie wzmagáya/ k záginieniu pospießáya. ¶ Gdy sie liczbá Wiernych skona/ złość grzeßnikow sie dokona/ thám pocznie wnet Sadny dzień być/ á Archányoł w trabe trabić. ¶ Ku iego wielkiemu głosu/ wstána martwi thegoż czásu/ rußa sie mocy niebieskie/ wßystko zrzadzenie Anyelskie. ¶ Przedchodzący Páná swego/ w Máyestacie Wielmożnego/ poydzieć w Obłokach Niebieskich/ w przedziwnych wielebnosciach swych. ¶ Wnet Krol Niebieski w swey stawie/ vsiadzie w swym Máyestacie/ ná stolcu swey wielebnośći/ w niewymownej swoyey mocy. ¶ Wßyscy ludzie przeden poyda/ mnodzy strách ow wielkich doyda/ k sadu groznemu sie stroyac/ sumnienie swe przyprawuyac. ¶ Tám oswieći Sercá ciemne/ we wßem skrytem czyniac iáwne/ w

ne/ w spráwiedliwośći, bádź w złośći/ iák kto był w sobie w táy nośći. ℣ Tám rozsądzi wßyſtki práwie/ grzeßne w piekło/ dobre k ſławie/ wezmą wßyscy odpłácenia/ według swego zá-ſłużenia. ℣ A to my z wiáry dzierżący/ bądźmyż vſtáwnie czuyący/ w Modlitwach, w dobrym czynieniu/ czekáyąc Páná k ſądzeniu. ☞ Pániez dayż vyć rzeczy tych złych/ wßyſtkiemu Swiátu ſtráßliwych/ ktore nam pewnie máią przyść/ rácz nas, w swa práwice wleczyć. Amen.

Jáko: Krystus iedyny.

KRolu Niebieſki/ my lud Krześćiáński/ k tobie záwße wołamy/ byś ſie raczył ſmiłować nád námi. ℣ pokoy, mir rácz dáć/ co dáley wiecey znáć/ prawde zbáwienia twego/ á w niey trwáć do ſkonánia náßego. ℣ A gdy tu przyidzieß/ kiedy ſądzić bedzieß/ podług ſpráwiedliwośći/ nie odłączay nas od swey miłośći. ℣ W ten dzień okrutny/ w ktory ten swiát ſmutny/ przed Sędzim, Páná swego/ wyda liczbe z vczynku káżdego. ℣ Vkażeß rány/ rozdzieliß ná ſtrony/ dobre ná swa práwice/ ále grzeßnym każeß ná lewice. ℣ Wßyſtki przemieniß/ dobre swe oſławiß/ nád the iáſność Słoneczna/ á grzeßne záſmućiß meka wieczna. ℣ Tám ſpráwiedliwe/ w dobrem prácowite/ vcießyß wielce mile/ mowiąc: Ráduycie ſie teytho chwile. ℣ Coſcie wierzyli/ á náſłádowáli/ moyey ſpráwiedliwośći/ dowiode was do wieczney rádośći. ℣ Podźcież Wybráni/ wiecznie pożegnáni/ w te rádość Oycá mego/ á wnidźcie: w dom Krolá niebieſkiego. ☞ Tám złorzeczeni/ ſtáną záſmuceni/ nie mogąc ſie nigdzie ſkryć/ mowiąc: By nas gory mogły przykryć. ℣ Pádnieciez ná nas/ groźnyć ieſt Sędzia náß/ byſmy iuż, vmrzeć mogli/ á tego ſrogiego ſądu vßli. ℣ Nielza ſie ſchowáć/ wßędy iáſnie widáć/ Twarz: Krolá niebieſkie°/ nie może nikt vyść mocy iego.

cy iego. ℣ Beda wtárgnieni/ w wieczne potepienie/ gdzie płácz, zebow zgrzytánie/ záwße bez przestánia wieczne lkánie. ℣ W ten płomień wieczny/ kedy wrzucon grzeßny/ bedzie thám bez miłośći/ ßczeßliwy, kogo Pan Bog wybáwi.

☞ Pánie náß miły/ od swey swietey Reki/ nie odłaczay nas wieczynie/ dowiedź do swey rádośći bespieczney. ℣ Thám gdzie kroluyeß/ s swymi sie ráduyeß/ ze wßemi wybránymi/ á s swymi Anyoły niebieskimi.

Amen.

℣ Notá pospolita.

JEdy przyidzie k sadu drogi Pan/ ktoryżto był vkrzyżowan/ wnet przed iego swieta twarza/ wßyscy sie ludzie vkaża. ℣ Groźnie sie grzeßnym vkaże/ co nie stali w práwey wierze/ ktorzyżto iego náuki/ nie ostrzegáli ná ziemi. ℣ Thám káżdemu bedzie znamo/ wßelkie grzeßne, prożne słowo/ s ktorego liczbe kłáść muśi/ káżdegoć sie spráwá skuśi. ℣ Przed iego Swietym obliczem/ práwie żadnym obyczáyem/ iuż sie nie wymowi człowiek/ iákowyby też był kolwiek. ℣ Nie bedzie ná osoby dbáć/ áni też dárow przyimowáć/ káżdy, cokolwiek tu wsieye/ to też tám on yżać bedzie. ℣ Przetoż: iuż bądź gotow káżdy/ ozdob swoy żywot cnothámi/ tákáby podług złych skutkow/ nie dosthapił wieczných smutkow. ℣ Wßystki po vczynkach pozna/ támże bedzie żałość sroga/ gdy muśi przed Bogiem stánąć/ á spráwiedliwa pomstę wziąć. ℣ Thám rozsadzi wßystki práwie/ spráwiedliwe k wieczney stawie/ do krolestwá swe° Oycá/ gdzie niemáß rádośći końcá. ℣ Gdzie iesth roskoßne mießkánie/ iuż przestánie tám stráránie/ á wieczne Bogá chwalenie/ ná wiek wiekow vcießenie.

☞ Przedtożmyż sobie the rádość/ opuściwßy wßelka márność/ posilnmyż w Bogu swych mysli/ żebysmy w te rádość przyßli. ℣ Prosimy cie Kryste

Kryste Pánie/ day nam w wierze tu wytrwánie/ odpuściwßy wßelkie złośći/ przyimi nas do swey rádośći. Amen.

En Martyris Laurentij.

Też pospolita notá.

JSy czás przyidzie dniu sądnemu/ tám Bog Anyołowi swemu/ każe ná cżterzy strony iść/ á w ostátnia trabe, trabić. J Aby Martwi z martwych wstáli/ przed swym sie Sedziem stáwili/ Stárzy, Młodzi, y też Dzieci/ bo Pan Bog chce widzieć wßystki. J Tám wnet dobrzy, y zli wstána/ przed groźnym Sedzia swym stána/ rozdzieleni tu też bedac/ swe vczynki s sobą niosąc. J A tedyć bedzie podobno/ tego Rościołá Krolestwo/ dziesiąciom pánnam rozdzielnym/ pieciam Mądrym, pieciam glupim. J Tám sie beda przychędożáć/ á Lámpy swoye przyprawiáć/ Swiátłá wiáry, y vmysłá/ w czym káżda pánná zásnelá. J Tedy tám pánny niemądre/ prawdy Bożey niedbánliwe/ beda nád zwyczay nárzekáć/ á ku Mądrym pozdno wołáć. J Mowiąc: Z Oleyu nam daycie/ ktorym Bog ozdabia dußę/ oswiecuye, y zápala/ w vczynkoch dobrich vmocnia. J By práwość łáskiku Bogu/ byłá w nas, y ku Bliźniemu/ z żywey Wiáry, y Nádzieye/ bez nieyż nam nic nie pomoże. J Vczynki dobre zewnetrzne/ smysły náße wßystki iásne/ y też wßelákie vmienie/ bez tey prawdy wßystko ginie. J Tákże y Wiáry wyznánie/ y k Swietey Cerkwi przyznánie/ y pożywánie Swiatośći/ bez tey prawdy iest w mylności. J Odpowiedza Mądre pánny/ że by snad nie przyßedł ná nas/ oleyu wáß niedostátek/ przez táki niemądry skutek. J Idźcież wy ku przedawáczom/ Duß wáßych w swiecie zwodnikom/ boście ná zewnetrzney stali/ á prawdy wnetrzney nie dbáli. J Y sstáło sie, gdyż ony ßły/ wnet k Mądrym nowiny przyßły/ Otho, Oblubieniec idzie/ przećiw mu w droge

w drogę ſie bierzcie. ℣ A gdy wyſły w drogę iemu/ ná ſwiát k Saduidacemu/ ná práwicy poſtáwione/ ábý były pożegnáne. ☞ Oſtátne pánny przyſzedwſzy/ záwrzoną Bronę widziawſzy/ á ono iuż nielzá kupić/ á ku práwicy przyſtąpić. ℣ Thám pocżną ná Páná wołáć/ ábý ſie racżył ſmiłowáć/ y Bronę im też otworzyć/ ná práwicy ie poſtáwić. ℣ Ktory im tám wnet odpowie/ s Krolestwá ſwego wypowie/ Mowiąc: Záprawdę nie znam was/ idźcież prawdy mey nie máſz w was. ℣ Wiáry, Láſki, y Nádzieye/ bez czegoż ſie to wam dzieie/ odſadzenie ná ſtrácenie/ wiecżney rádoſći zbáwienie. ☞ O Kryſte przez twą dobrotę/ Day nam záwſze mieć prawdę tę/ byſmy thu w niey záwſze trwáli/ w dzień ſądny rádość przyieli.

Amen.

Pieśni O Záwiedzieniu wszystkich stanow.

Nota osobliwa.

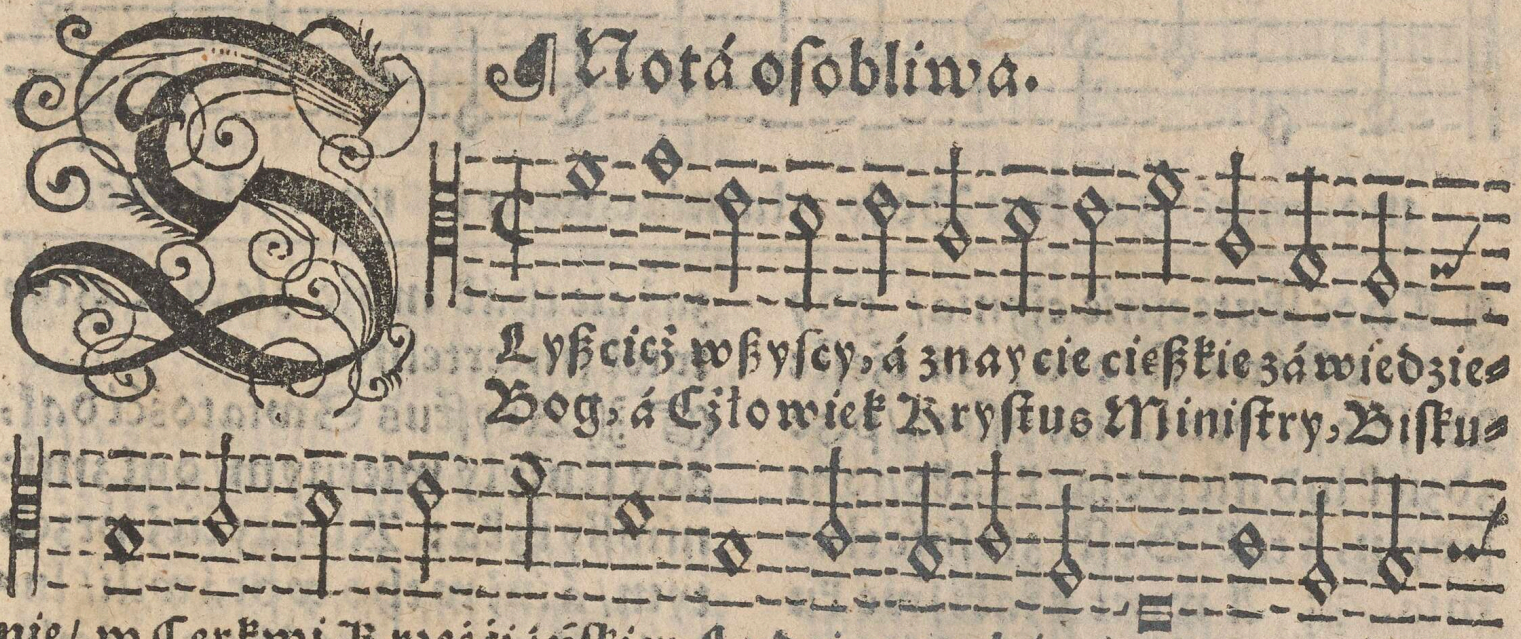

Lyścicz wszyscy, á znaycie cieszkie záwiedzie-
Bog, á Czlowiek Krystus Ministry, Bisku-
nie/ w Cerkwi Krześciáńskiey, Ludzi przy zbáwieniu/ przez Bisku
py swe/ zrzadzil: áby napirwey Slowo Swiete/ w szczyrości
py, kśieża/ ktorzy inák niż Bog zrzadzil vrzad biora:
ka záli/ á wszystkim wierzacym, Zbáwienie swiádczyli.
Kśieża záś od porni/ nie czy niac o ni tey stuż-
by/ á le tho so bie przeciw práwu przypisuya/ iż

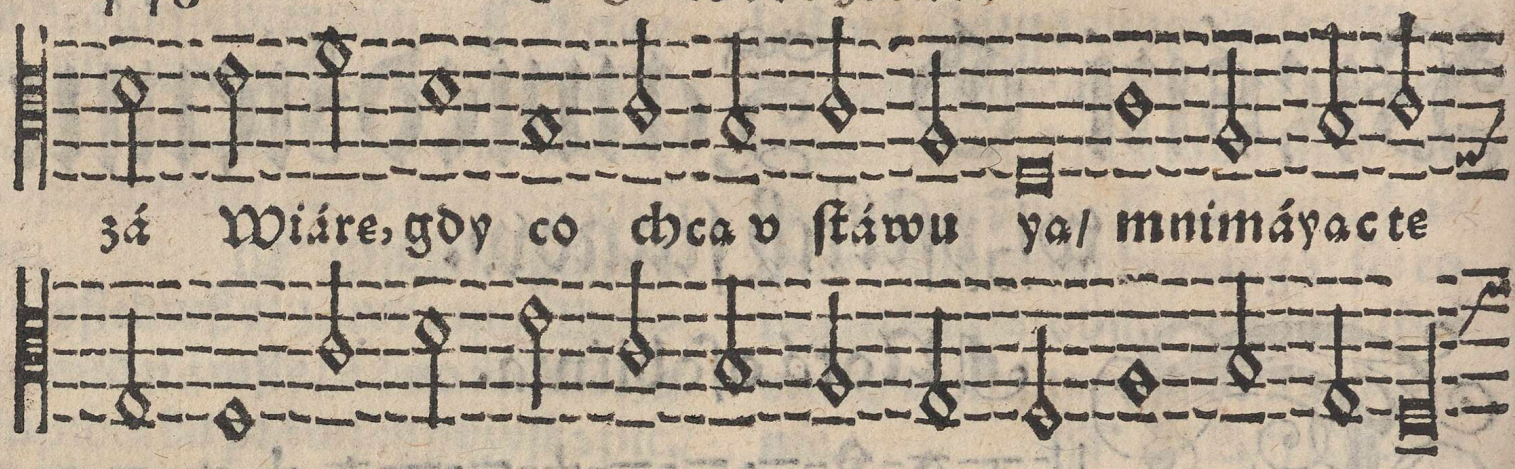

¶ Thoć ſkutecznie czynia/ gdy prze vſtáwe ſwoya/ zá czeſte Boſkie przykazánia pſuya/ prze zdziek lud niewola/ k zakonom ſwym, á ták Boſki złoſnie tłumia. ✠ A wnet y żaki ſwe ku nim obowiązuya/ gdyż im vrzędy Káplánſkie dawáya/ by ich pilowáli/ á przećiw Słowu Bożemu Mſſe ſłużyli. ✠ Kryſtus ſwe Swiątoſći/ wydał wiernym k Służebnoſći/ oni záś ich własna podſtáte odeymuya/ á w inſſe ie mnimánie odmieniáya/ moca Słow mowionych/ od ich Przodkow ná to w Mſſale opiſanych. ¶ W kthore minia ſie, y pełność boſtwá przywodzić/ z nich Bogá Kryſtá moca ſłow ſwych ſtworzyć: O Boże niezmierny/ zaż cie thák może zlewáć człowiek ſmiertelny.

☞ ✠ Kryſtus Swiątoſći dał, áby ſłużyły wiernym/ oni zmieniwſzy rzką: Klękayciež przed tym/ á iuż w tho wprámili/ ludzie, áby one iáko Bogá czćili. ✠ O ſtráſſne zwiedzienie/ wolej w tym Páńſkiey zmienienie/ bo Służebnik máyąc ſłowem ku wierze ſłużyć/ mnima ſie Bogiem iák chce mocnie rządzić/ w Swiątość go, nie w Serce/ wganiáć, á potym z nim vczynić co gdy chce. ¶ W ludziach bowiem, Pan Bog obiecał ná przod mieſzkáć/ Kryſtus Pan w ſercach ich z Oycem przebywáć/ przeto ć w niebo wſtąpił/ by w nich Suchem Swietym przez Wiáre záwſze był.

W nie-

W niegoż serdecznie, á nie w Swiatość muśi wierzyć/ káżdy: kto chce Krystusá w swym sercu mieć/ Przetoż: káplan k wierze/ Słowem Ewányeliey ma służyć ßczyrze. ℜ Przez ktore przychodzi/ Krystus, w ludzkie Sercá wchodzi/ w ktore sie iemu samemu gdy, á gdzie lubi/ w iegoż woli iest zbáwienie wßech ludzi/ á ták przez wierzenie/ Słowu Bożemu, biora ludzie zbáwienie. ℑ Toć studze przystoi, by wßystkim Prawde kazał Bogu záś áby sie, komu chce dawał/ Pan wewnątrz dáruye / Służebnik mu ktemu zwirzchnie przysługuye. ℑ A gdyż tho Káplan zewnątrz po vczynkach pozna/ że Bog przez iego służbe: Wiáre dawa/ wnet do pożywánia/ wieść go ma przez Swiatośći páńskiey dawánia. ℜ W ktorych, iáko w Słowu/ vkázuye Krystus moc swa/ dawáyac sie w nich ludziom ták ku pożywániu/ iáko y w Słowie swym w obdárowániu/ iedny náśycuye, drugim winy ná ich głowy zgromádzuye. ℑ Przethoż raczył Cerkwi swey, thy Służby vstáwić/ chcąc imi, wybránym swym dobrze czynić/ tylko zárzuceni/ zostawáya bez vżytku idą w zginienie. ℑ A choć tego, co Pan przez Wiáre w sercá wlewa/ Káplan wßystkim ludziom służąc, podowa/ wßákże bárzo roznie/ Bog sercam, Sługá smystom ciáłá pochopnie. ℜ Ták ma być nie Pánem/ ále páńskim Służebnikiem/ Bogá nie w Swiatośći swymi słowy wganiáyąc/ ále iáko Sługá vprzeymie służąc/ według roskazánia/ żadáyąc temu od Bogá pożegnánia.

℟. ℣. O Boże iedyny/ ienżeś wielce mitośierny/ day Cerkwi Swietey w Sługach, w Służbach odnowienie/ rácz w tym pełnić swe wierne obiecánie/ by k twey prawdzie przyßłá/ Służeb práwie vżywáyąc, w Niebo weßłá. Amen.

ℑ Osobliwa Notá.

Albo iáko: Czás żałosny.

L VII.



JMizernie zwalczona dobrych/ obyczáiow ſpráwá. W Cerkwi Krześciáńſkiey y w ſwiecie/ od niecnego práwá. Spráwiedliwość oſadzona/ Cnotá grzechem potłoczona/ Prawdá potłumiona. JCześć, á ſtawá ſie rozraſta/ Szátáno-wey roty. Od ktorey vdreczon bywa/ kto ſie dzierży cnoty. Zwyczáye ſwiete zelżone/ bezytkość grzechow oblubiona/ krzywdá vwielbiona. JMá łoć iuż niezwoyowány/ Dom ſpráwiedliwości. Przywiedzion w wielkie wzgárdzenie/ ſpoſob wſtydliwości. Wßyſcy ſtanowie zbłądzili/ dobrowolnie ſie vdáli/ by grzechom ſłużyli. JOtoć iuż błąd zá-ſtárzały/ chytro ſie brámuye. Iż grzech w zwyczay ludziom przyßły/ cnota ſie miánuye. Zleć ten Syn zá Oycem chodzi/ gdy z drogi iego odchodzi/ á drugie odwodzi. JWzor, á ſpoſob żywotem cnym/ świcá goráyaca. Bitá pirwßa Cerkiew wiernym/ miloſcia płynaca. Azdroy Oleyu roſkoßny/ dawáyac Bálſam woniacy/ práwego náuczenia. JJużzáś, co tám ſliczne było/ tey ſłáchetney cnoty. Dziwnie ſie wſtecz

BIBLIOTEKA XX. CZAR. CRYSKICH

wſtecz obrocilo/ w mierzione brzydkości. ❧ O żałosne odmienienie/ ná mieyscu swietym iest ninie/ brzydkie spustoßenie. ¶ Chuci tákomstwá wilczego/ żadza rospalona. ⁜ Swietokupiectwá brzydkiego/ ráná obciażona. ❧ Z Jezego tredu, á złości/ brzuch iuż peten opuchłości/ żołć mießka w gorzkości. ☞ Obżárstwo sie roskrzewiło/ v Rsiężey, y w ludu. ⁜ Piyáństwo sie rozwodniło/ bez wßystkiego wstydu. ❧ A porubstwo sie rozlało/ droge swoye wßelkie ciáło/ żádnie przemienilo. ¶ A páńskie wßystki Swiathości/ ná zysk przywiedziony. ⁜ Duchá Swietego miłości/ w kupiectwo zmieniony. ❧ Już dáry Boskie wzgardzáya/ rzeczy wieczne, zá cielesne/ lekko przedawáya. ¶ Okrutnieyßy nizli Lwowie/ z niewinnych krew piyac. ⁜ Jeßcze gorßy niż Niedźwiedzie/ práwie odrzucáyac. ❧ Mátki przyrodzona miłość: thák zli Rsieża przewodza złość/ nieznośna okrutność. ¶ Wiele głow máyac: Bestya/ ták właśnie przezwaná. ⁜ Zła Cerkiew Antykristowá/ ták ma być poznaná. ❧ Tchnieniem powietrze záraża/ wody maci, ziemie iádem/ śmiertelnym nákaża. ¶ Nie máß tey duße pod Niebem/ by sie iey vkryłá. ⁜ W ziemi/ w wodach, pod obłokiem/ ktoraby w iey śidłá. ❧ Nie wpádłá s wßego stworzenia/ vmieć rozlicżne rzemiosłá/ by Swiát omamiłá. ¶ Onáć sie kłamstwem obchodzi/ Rzkac: Jam miłownicá. ⁜ Wiáry, k sobye ciagnie, wßystki/ gdyż iest nierzadnicá. ❧ Odziana złotem, iásnieye/ niesie Bábilon ná czele/ iad ßynkuye śmiele.

☞ Pobudza ku niepokoyom/ podwyższonych w Mocy. ⁜ Swary, á roznice broi/ iedny k drugim soczy. ❧ Sypie Sol miedzy Pczoliczki/ Wilkom podawa Owieczki/ tárgać niebożyczki. ¶ Po okregu Swiátá wßego/ tego Lisá chytrość. ⁜ Ku skażeniu wßego cnego/ iedna wżdy skryta złość. ❧ Dowodzi, o co sie kuśi / spokoyne przymierze rußy / nie pomni o

Suſſy. ℣ Roſtárgnieniem wſſyſtkich kroleſtw/ pádły wielkie Miáſtá. ℟ Walkam, Lupieſtwu, Morderſtwam/ ſpoſobiona drogá. ❧ Zá máło zdrádá waſona/ Papieſkim ſádem zlekcſona/ wolna vczynio na. ℣ Już bez karánia przechodzi/ Páuieńſtwá ſkáżenie. ℟ Ták ſobie gwałćić nie waża/ Boże przykazánie. ❧ Dzieya ſie przyſiegi krzywe/ Cudzołoſtwá, á lży dziwne/ w tey Cerkwi ſſaloney.

☞ Powod wſſyſtkiey obłudnoſći/ tá Mátká naygorſſa. ℟ Co by miáłá ku prawdzie być/ ze wſſyſtkich przednieyſſa. ❧ Głowá niezdrowa, á wſciekła/ ciáło wſſyſtko zárázilá/ wrzodem zákázilá. ℣ Vſtá lżywe przewrácuya/ ſad ſpráwiedliwoſći. ℟ Ná niewinne zdrády kuya/ gániac ie ze złoſći. ❧ Mierża ye Owce bez welny/ kto wiecey da, ten niewinny/ wſſe czynia zá dáry. ℣ Wraca łákoma żadoſcia/ gárdłá nieſytego. ℟ Wzgárdziwſſy práwe ſłodkoſći/ żywotá wiecznego. ❧ Nie myſla iedno o dárach/ prawde w lež mienia, Cnote w grzech/ ſadza ná pieniadzach.

☞ O iák ieſt odyeta krasá/ od Syońſkiey Corki. ℟ Już Smok okrutny wział ná ſie/ iey kleno-ty wſſyſtki. ❧ Sáme oſſpáćik ná ciele/ káżdy ſwego pátrzy w cále/ ſſkody nie żáluye.

☞ Żal ſie tobie Pánie Swiety/ Krolu namocnieyſſy. ℟ Wyzwolże lud ſwoy záiety/ Páſterzu nalepſſy. ❧ Bácz Owce-y ſwe Páſterze/ táſke rozſſyrz w twoyey trzodzie/ vmocń w práwey wierze. ℣ A twa Winnice przeyźrzána/ wezmi vragácżom. ℟ Nadrożſſym mytem kupiona/ day wiernym kopaczom. ❧ By twa prawde roz-ſiewáli/ ſmácżne Owoce dawáli/ naſtodſſey Rywoły. ℣ Przykładem dobrym, zwierzony/ Lud, twoy oſwiecáli. ℟ Ná droge twa náwiedziony/ w prawdzie ſpráwowáli. ❧ Thák Rola Sercá oráli/ ćirnie grzechow wyrywáyac/ y wykorzeniáyac.

☞ O Say żeć Cerkiew twa Swieta/ przyima, prawdomowna.

wna. ℣ Z mocy grzeßnikow wyieta/ ciebie miluyaca. ℟ Strzeże sie Wodzow niepráwych/ násláduyac záwße stop twych / idzie w drogach swietych. ℣ Ty Wiežo śiły, rácżże mdłym/ być teraz vcieczka. ℣ Jenżeś slubił, dáć śćisnionym/ w Niebie rádość wieczna. ℟ Zbáwiwßy smetkow cielesnych/ vcieß nas z mnostwem niebieskich/ Zastepow Anyelskich. Amen.

Jáko: powstań Pánie o powstań.

VAnie Boże náß mocny/ ktoryś iest Bog wßechmocny. ℣ Obeyźrzy sie z łáski twey/ á poday nam reki swey. ℟ Weyźrzy ná záwiedzenie/ Cerkwie twey pomázánie/ przez Proroki fálßywe/ Vczyciele złosliwe. ℣ Ci sámi pobładzili/ Stádá twe opuścili. ℣ Niedbáyac o twe Owce/ drapie ie iáko kto chce. ℟ W roskoßże sie vdáli/ vrzedow zániedbáli/ Brzuchy swe tylko tucża/ fáłßu, nieprawdy vcża. ℣ Konie, Sługi, przyprawy/ y inße márne spráwy. ℣ Potráwy rozmáite/ ßáty, skárby obfite. ℟ Ná tym, Duß swych, kochánie/ zátożyli zbáwienie/ po tych roskoßach chodza/ nieslachetnośći plodza. ℣ Tańce, częste bieśiády/ kuńßty, tluste obiády. ℣ Tego strzega przespiecżnie/ y bez wstydu wßetecżnie. ℟ Z Owiec twych welne drapia/ á s tego vżywáya / y miesu sie dostánie/ kiedy welny nie ostánie. ℣ Ná tym wßyscy záśiedli/ áby pili, y iedli. ℣ Swe roskoße plodzili/ dußam ludzkim ßkodzili. ℟ Pożytki swe mnożyli/ nedzne ludzie trapili/ praw swoich pilni byli/ by ich nie nárußyli. ℣ Ma práwo ná swa wola/ ktoremu pleß przegola. ℣ By iuż czynił, co sam chce/ karáć go nikt nie może. ℟ Bo ták obwárowáli/ Pápiežowie skazáli/ by ich inßy nie karał/ tylko duchowny ich stan. ℣ Ná bieret swoy rogáty/ bierze Ksiadz wielkie płáty. ℣ Sukna, Rekaw ßyroki/ ma swe osobne kroki. ℟ Jdacżá Pro-

cesya/ włoży y Sálmucya/ w Komży, iák Lábeć kroczy/ by ludzie pásli oczy. ¶ Przez swe náuki fałßywe/ zabobony brzydliwe. ⁊ Odpusty, Mße, Ofiáry/ Czyściec, swiecone wody. ❧ Lud Krześćiáński záwiedli/ od Kristá Páná zwiedli/ do Swietych obrocili/ Słowo Boże zelżyli. ☞ Wßystkich ludzi fundáment/ ku zbáwieniu iedyny. ⁊ Krystá Páná záćmili/ ći Prorocy fałßywi. ❧ Gdy grzechow odpußczenie/ łáske Bożą, zbáwienie/ Mßy, Czyśćcu przypisáli/ przećiw Ewányeliey. ¶ Bowiem ludzskie Sumnienie/ pewnić zbáwieniem smieya. ⁊ Gdy Mßa słyßa, Post poßcza/ o Wierze w Krystá milcza. ❧ Zbáwienia w nim nie vcza/ w samym Kristu nie wierza/ tylko zabobon strzega/ Bálwochwálstwo przewodza. ¶ Kiedy Mßa odmárkoce/ wiecey sie nie klopoce. ⁊ Wiátyk w kacie leży/ á sam do kárczm; bieży. ❧ Ofiáre Mßáná zgadwßy/ one Bogiem przezwawßy/ Pivaństwem sie zábawia/ názáiutrz inßy spráwia. ¶ Niewiele ich s tey Roty/ by sie dzierżeli cnoty. ⁊ Leża w tym záślepieniu/ w grzechoch iáko w wiezieniu. ❧ Páńskie wßystki vstáwy/ zárzućili, y spráwy/ zakon Boży zgwałćili/ wymysły swe zwiel bili. ☞ Ciebie Bogá práwego/ we wßech spráwach mocnego. ⁊ Już práwie zánie dbáli/ inße Bogi obráli. ❧ Obrázy rozmáite/ Złotem, śrebrem obficie/ w koscielech ozdobili/ by ie ludzie chwalili. ¶ Cokolwiek w Bożym słowie/ ći nikczemni Ostowie. ⁊ Jest iáwnie nápisano/ od Bogá roskazano. ❧ To wßystko zodmieniáli/ s prawdy fáłß vczynili/ gwałtem to przed sie wzieli/ by Cerkiew pustoßyli.

☞ Gdy Krystus odkupienie/ sposobił, y zbáwienie. ⁊ K swey Smierći sie gotował/ Oycu sie ofiárował. ❧ Tám przy swoyey Wieczerzy/ ták słowo Boże twirdzi/ chleb swym ciálem vstáwił/ á wino krwia wyswiádczył. ¶ Ták Swiatość oboyego/ krom rozdziału

żadne-

żadnego. ✠ Ná pámiątkę zoſtáwił/ że nas ſwoyą krwią do byt. ✠ By, kto weń práwie wierzy/ vżywał tey wieczerzey/ miał ſpokoyne Sumnienie/ y w pracy pośilenie. ¶ Tego Apoſtołowie/ ich pirwßy Namiáſtkowie. ✠ Ni w czym nie náruſzyli/ bo wierni ſtudzy byli. ✠ Sámi thák vżywáli/ y inßym rozdawáli/ á kośćioł zgromadzáli/ wiáre Pánu chowáli. ¶ Lecz gdy tego Siemieniá/ bezbożnego plemieniá. ✠ Ociec Syabet národził/ y w Kośćioł náprowádził. ✠ Wßyſtko to pomießáli/ ináczey ſprzewracáli/ proſtakom tego bronią/ pożytki ſobie czynią. ¶ Jeßcze s teyto Swiatośći/ ludzkim oczom kluboſći. ✠ Bogá ſobie ſtworzyli/ do ſklenice włożyli. ✠ Po Rynku, po Vlicy/ chodzą drapieżni Wilcy/ ze Dzwonki, y s Trabámi/ inßemi Muzykámi. ¶ Tám Ludziom roſkazáli/ żeby przed tym klekáli. ✠ Zá Bogá wyznawáli/ co s chlebá vdziáłáli. ✠ Ná przećiwko Krystowey/ Vſtáwie iego wierney/ ſmieli ſie o to kuśić/ Teſtáment Krystow zgwałćić. ¶ Ktorzy ná tho niedbáya/ á przed tym nie klekáya. ✠ Znáyąc cie Páná ſwego/ Stworzyciełá wiecznego. ✠ Ty hániebnie morduya/ cześći, ich dobr odſadzáya/ co wiedzą nagorßego/ włożą ná tákowego. ¶ Jeſt inßych błędow wiele/ co w Krześćiáńſkim Koſciele. ✠ Przez wſtydu náp łodzili/ o Boże náß iedyny. ✠ Lud Krześćiáńſki záwiedli/ od prawdy Páńſkiey zwiedli/ iuż wßyſtkim roſkázuya/ Mieczem, Ogniem boyuya. ¶ Krole, pány, Kśiążetá/ przednieyßę tego Swiátá. ✠ Pod ſwoyą mocą máya/ co chcą z nimi dziáłáya. ✠ Zwirzchność chcą mieć ná niebie/ nie wſtydzą ſie nic ciebie/ y gdyby te moc mieli/ z niebáby cie wygnáli.

☞ Ponieważ to Páńie znaß/ nád thym wßyſtkim moc ſwą maß. ✠ Vſłyß Ludu wołánie/ ich wielkie obciążenie. ✠ Z Niebá ſwego popátrzyß/ Nieprzyiaciele potrzy/ niech twoie moc poznáya/ á k tobie ſie náwroca.

¶ Bowiem ci okrutnicy/ iáko drapieżni Wilcy. ✠ Twe Owce rosproßyli/ y ich sie krwie ná pili. ✠ Powstań Pánie w swey Mocy/ vczyń pomoc swey Cerkwi/ wybaw ią z Bábiloná/ niech bedzie pocießoná. ¶ Otworz Wrotá Prawdzie twey/ Ewányeliey Swietey. ✠ Say wierne Służebniki/ wykorzeń Nayemniki. ✠ By Winnice skáżona/ iuż práwie spustoßona/ z nowu ią osádzili/ w prawdzie twey odnowili. ¶ Wieprzá tego leśnego/ Antykrystá złosnego. ✠ Zámorduy, żeć nießkodzi/ twey Winnice nie káźi. ✠ Aby sie rozmnożyłá/ látorosle puścilá/ tobie Pánie k lubośći/ dátá Owoc w hoynośći. ¶ Twoim slubom dufamy/ cáła Nádzieye mamy. ✠ Ze z Oycowskiey miłośći/ pomożeß w tey cießkośći. ✠ O namilßy Oycze náß/ Prośim ráczy wysłuchác nas/ Dla Krystá Synátwego/ weźmi do stawy iego. Amen.

Jáko: Wstapienie Krystowo pámie:

JEzu Krysterácz nam miłość swa dáć/ bysmy mogli twa chwałe záwße znáć/ z Oycem, z Duchem náNiebie/ Modlitwy, w Jmieniu twym, otrzymawác w swey potrzebie. ¶ Boo twym Jmieniu wielkiey mocy/ pißa Apostoli, y Prorocy/ á y żeś zywy strumień/ kto sie z niego nápiye, tegoć nieżże wieczny płomień. ¶ Wßák wiele ich nie máyac náthym dość/ w biedy wpádli, y w rozmáitą złość/ inam sie vciekáyac/ Swietych zmárłych wzywáyac/ poczłetwa ná nie wkládáyac. ¶ Tymći wiele dobrych zásmucáli/ przymußáyac, by k Swietym wołáli/ wzgárdziwßy Krystá Páná/ ktoremu iedynemu, od Oycá wßelka Moc daná.

☞ Jeßczeć, y teraz then zwyczay máya/ że ku rozliczným swietym wołáya/ cześć wyrzadzáya onym/ thákże Obrázom niemym, głuchym, ślepym, martwym, zlanym. ¶ Gdyż wiec sámi nie moga wzgore wstáć/ k sobie wołáyacym pomocy

mocy dáć/ nogi máya nie chodza/ Oczy máya nie widza/ vßy máya á nie ſtyßa. ¶ Przeciw Boſkim zákazániam czynia/ ći ktorzy ſie obrázom klániáya/ y thym ktorych obrázy/ gdyż ſa ßczyre ſtworzenie/ ciele ſne, álbo duchowne. ¶ Bog niewidzielny, nieſtworzony ieſt/ ſobie ſłużbe przywłaßcza, też y cześć/ ktorey nie da inemu/ Pan Bog ſtworzeniu ſwemu/ niebieſkiemu, ziemſkiemu. ¶ Boz niego Moc, Mądrość, Dobroć płynie/ s ſámego vcześnictwem w ſtworzenie/ á ma być nád wßytko czcion/ ßukan, wáżon, poznawan/ iáko wßyſtkich dobr ſwoich Pan.

¶ Toć Pan Bog dawno wßyſtkim przykazał/ áby go káżdy ſámego wzywał/ o miłość, y Dobroté/ Mądrość káżda, y cnoté/ wglad miał k ſámemu w kłopocie. ¶ Owßem iuż w Jmieniu Páná Kryſtá/ w ktorym wßyſtkim Obietnicá iſta/ y teyć thez czći innemu/ nie da ſtworzeniu mdłemu/ czyńmyż ia iemu ſámemu.

☞ A gdyż moc Swietſka byłá odporna/ k inemu pedzac, Beſtya przezwaná/ przez okrucień ſtwo wielkie/ á złość, y bledy wßelkie/ imiż trapi duße wierne. ¶ Dániel czterzy Beſtye widział/ s kthorych ſie iedney, bárzo dziwował/ iż iey k niczemu zrownáć/ niemiał ná ſwiecie ſkazáć/ gdyż ia chciał właſnie opiſáć. ¶ Mowiac Iż ze by żelázne miáłá/ kthorymiż żrzac, nogámi deptáłá/ też przeciw przyrodzeniu/ o tey dziwney Beſtyey, náyduye ſie w Objáwieniu. ¶ Swiety Jan opiſał wielką iey Moc/ iż miáłá w boyu, y Swiete przemoc/ bo iey Moc z gory daná/ by Jezuſá zwiazáłá wßech namocnieyßego Páná. ¶ Apoſtoli iego, y Prorocy/ thez y inßy wßyſcy Męczennicy/ nie mogli ſie iey vmknać/ bo od początku ſwiátá/ záwßze tá ſinuci Báranká.

☞ Ale tá ieſt ſwietey Cerkwie Wiárá/ iż Beſtya muſi do Jeziorá/ w przepáść s ſwemi Proroki/ tám ogniem męczona być/ nieugáßonym ná wieki.

¶ Rći wßyſcy, co ſie iey klániá

li/ á pokuty s thego nie czynili: Rácz nas tego obronić/ Krysste, á day s toba być/ ná wiecżne cie czásy chwalić. Amen.

Psalm: 115.
Non nobis Domine non.

¶ Notá osobliwa.

NIe nam pánie, nie nam chwałá/ Imieniu twemu, badź daná/ s twey hoyney miłośći, á prawdy/ żeby nie mowili wßędy/ Gdzye iest z nimi ich Bog ninie/ ſtyß Imieniá swego náſmiewánie. ¶ Boś ty iest Bog náß niebieſki/ miłosierdzie ſłubuyacy/ ále inßy ziemſcy bogowie/ ſa vmárli obrázowie/ ácz ſwiátu ſtawnie iáſnieya/ wßákże sie w niwecz obrácáya. ¶ Vſty, twey prawdy nie mowia/ ludziom k błędom, k grzechom ſłużą/ á oczymá widzieć nie moga/ y ná drogi twe nie pátrzą/ głosu twego nie ſłucháya/ bo potemu vßu nie máya. ¶ Ku ktorym też ſa podobni/ wßyſcy Prorocy fálßywi/ Rece, nogi, y członkowie ich/ nie czynią przykazań twoich/ w thym vkázuya swa martwość/ nie pomoże nic ich nádętość. ¶ Nie máß w ich gárdle Slow Bożych/ boz niego wiele rzeczy złych/ ći Slupi ſa ſlepi ſprawcowie/ ſwieckich ludzi zli Wodzowie/ wßyſcy, ktorzy w nich dufáya/ w złoſciach im podobni bywáya. ¶ Szierz ſie páná, ludu wierny/ odzłych Wodzow, wybáwiony/ on wſpomoże w ſie dufáyacym/ bo iesth ich obrońcą mocnym/ niechcieyże ſie namniey lękáć/ bo bedzie on ciebie rátowáć. ¶ Azwłaßczá wy wierni Słudzy/ tu Krystá náſłádownicy/ wſpomożeniu iego dufaycie/ omyleni nie bedzie cie/ nie pátrzcie w tym ná swa niemoc/ bo on przez wąs przewiedzie ſwa moc. ¶ Tez wy wßyſcy, Bogá ważni/ k ſłużbám iego z wiáry pretcy/ bácżcie żeć iest wáßym obrońcą/ á przed wßyſtkim złym ochrońca/ on was w niwczym nie opuśći/ ácz y pokußenie dopuśći. ¶ A nie zápomnić on ná nas/ Pożegnániem nápełnić nas/ro

zmno-

zmnoży lud swoy we wßem dobrem/ bo sie mu zálubiło w nim/ Pożegna swych służebnikow/ Syná swego wiernych námiástkow. ¶ Sa on wzrost siebie boyacym/ á práwie go z wiáry czczącym/ málym, y wielkim, wßystkim społu/ zgromádzonym k iego słowu/ przydáć ludu pożegnánie/ Imieniá swego vwielbienie. ¶ Wyscie ten lud, pożegnány/ á zá własny oddzielony/ ktorzy służycie Pánu temu/ w Niebiesiech, záwße stawnemu/ ále ziemie dał w Sziedzictwo/ ludziom, w ktorych ma Smierć swe páńst stwo. ¶ A iżescie Bogu żywi/ nie boycież sie złośnych ludzi/ boć go martwi chwalić nie beda/ áni ći, co w piekło poyda/ sámi iego pożegnáni/ wzdádzamu cześć, wieczne chwalenie.

☞ Pánie Boże wßechmogacy/ bądź chwałá ná wysokośći/ żeś sie nád námi sam smilował á ku zbáwieniu nas wezwał/ Day nam w nim tu do końcá trwáć/ á po smierći s toba przebywáć. Amen.

¶ Notá pospolita.

IVdzie w ten to czás posłedni/ w wßyskich rzeczach sa zuchwáli/ o Páná Bogá niedbáya/ swey woli w tym náśláduya. ¶ W grzechy sie wielkie wydáli/ k márnościam grzeßnym powstáli/ Stárzy, Młodzi tákże Dzieći/ Pánny, Wdowy, y ći Kmieći. ¶ Ach ná co Krześćiánie przyßli/ ßkodnie w márnościach zásneli/ iáko ony głupie Pánny/ co Oblubieńcá zmießkáły. ¶ Grzechy ich ie poymowáli/ Kśiężskie wymysły vspili/ ku wielu złemu przywiedli/ od Bogá wiele ich zwiedli.

☞ Swiety Páwel o thym pisał/ Tymotheá nápominał/ od śiół go grzeßnych przestrzegał/ w niej Cżárt mnostwo ich poymował. ¶ Łákomstwo, nieczystość, pychá/ toć sa ty Syabelskie śiołá/ w kthorych wiele ich záwiezli/ niesa Dyabłá nigdy prożni. ¶ Swieći Prorocy pisáli/ z Apostoły sie zrownáli/ iż then Swiát w-tym ogniu gora/ rzadka w n[illegible] prawdziwa Wiárá. ¶ Jan swiety o tym

ty o thym powiedział/ iż sie Swiát w złośći iuż stárzał/ Pycha, tákomstwem powleczon/ nieczystoscia, bárzo zmázan. ¶ Dziwuyże sie temu grzechu/ ludzie wierni sa w posmiechu/ á zli sie káráć nie dádza/ chytre wymowki zádádza. ¶ Ogonem Szátan zámießał/ dziwnie ná swiecie pomießał/ trzecia cześć gwiazd, Ludu cnego/ z Niebá stracił nabożnego. ¶ Ach niestetys ná ten swiát zły/ iuż ći iest bárzo zuchwáły/ Jezu Kryste, ty Pánie náß/ iuż w thych ludziach mieyscá nie maß. ☞ Ludu grzeßny, ná coś sie wdał/ żeś wßem złosciam ták sie poddał/ iż czárt u złemu chceß służyć/ s ktorim maß przeto w piekle być. ¶ S nimż wßyscy meczeni beda/ kthorzy w Bálwochwálstwie chodza/ nieczyści łgarze, á Pyßni/ Mężobuyce wßyscy grzeßni. ¶ Ach biádáż tego doczekáć/ z Dyably záwżdy w mękach zostáć/ Płáczu, krzyku w piekle dożdáć/ ná wieki wiekow w nim mießkáć. ¶ Wßák wiele ich sie nie zlekna/ przewodzac przedsie Pyche swa/ Lákomstwo, wßelka nieczystość/ áż ich bedzie w piekle hoyność. ☞ Vchoway nas Boże tego/ Zátráceenia thák stráßnego/ o day nam Pokuthe czynić/ á w wierze tu żywemi być. ¶ Wßyscy sie ná tho vdaymy/ grzechow, bledow vciekaymy/ w dobrych rzeczach sie zmocniaymy/ w Wierze Bożey záwße trwaymy. ¶ Thám dopiro prace zbedziem/ á rádość obsita weźmiem/ z Jezu Krystem, Pánem náßym/ w niebiesiech przebywáyac z nim.

Amen.

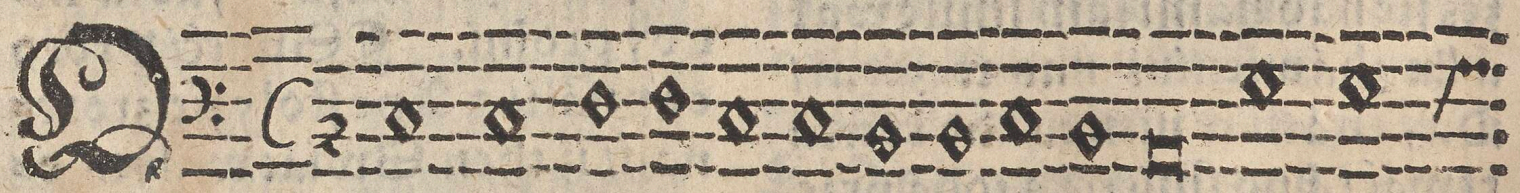

Bacżay Swiecie bledny, á niepráwy/ iż sie bliży

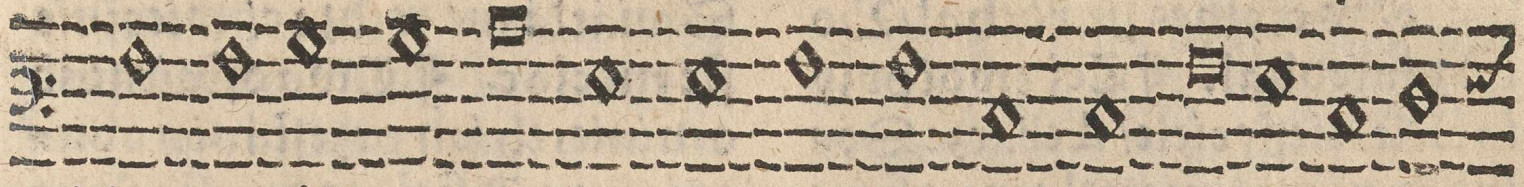

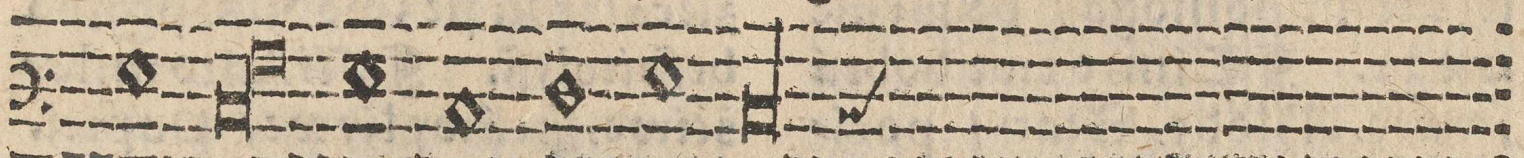

Chcieyże o tym pámiętáć, y rozmyſláć/ o ſwej ſmierći wſpo mináć/ ktora nie bedzie mießkáć/ ſtoba dokona/ ſwe práwo ſkona. A gdyż ná to popátrzyß, thám wnet vyżrzyß/ iż gdzie ieżdziß, á chodziß/ ſtoiß, álbo też leżyß/ wßędy Smierć s toba, Cłowiecże grzeßny. Támeś roſkoß być ſadził, á położył/ gdzie Cżárt chytry záſtáwił/ á ſwe ſtrzały náſtroił/ k zábiciu twemu/ k ſtráceniu złemu. Chceß iego Więźniem zoſtáć, w ſłużbe ſie wdáć/ przyiaźń Boża vtráćić/ k zátráceniu ſie kwápić/ ku pomſcie cießkiey/ á w meki wieczne. Też záwßę żyw nie bedzieß, tho pámiethay/ mocy, kraſy pozbedzieß/ wiele cießkoſći doydzieß/ ku Smierći idąc/ Cłowiecże grzeßny. Gdzież ßli twoi Oycowie, Rodzicowie? Brácia, Sioſtry, Stryiowie/ y krolewſcy rodowie/ s ſługámi ſwemi/ s podwyßonymi? Pádli iedney godziny, ty hárdziny/ wßech roſkoßy pozbyli/ gdyż Smierći w rece wpádli/ Ach gdzież ſie dzieli/ choć Swiát rządzili. Ná then czás poznaß złośći, obłudności/ ktoryś chciał bioł doſyć/ gdiż żyły, y twe kośći/ rwáć ſie iuż beda/ Mękić ſie poczna. Thám doznaß, Co ieſt Pychá, chwałá licha/ brzydkość, zazdrość, y lichwá/ fálß, okrucieńſtwo wßelkie/ tuć ſie otworza/ Duße twa ſtrwoża. Twe Srebro, y twe złoto, Co maß zá to/ bácż pilnie, á pátrz ná tho/ omierznieć iáko błoto/

błoto/ w czymeś sie kochał/ Bo gá zániedbał. ℑ Też twoi przyiaciele, cießyciele/ Lekárze Doktorowie/ v śmiertelney pościele/ nic nie pomogą/ bo iuż nie mogą. ℑ Tám, o twe dobrá swary, Młody, Stary/ poczynie, y sąd osądzi/ biorąc prá wem, y gwałtem/ ktoreś zgromádził/ niepráwie dobył. ℑ Thám nic s sobą nie weźmieß, nie odniesieß/ gdyż w ziemi, w grobie leżeß/ powstáć iuż mocnie będzieß/ áż ten swiát minie/ sądny dzień przyidzie. ℑ Nie przyidáć wspomocnicy, árzeczńicy/ ktoreś czćił wednie, w nocy/ Swieći z Moca pomárli/ ktoreś w brzytkość brał/ życiem swym wzgardzał. ℑ Bo Job, Noe, Dániel/ Baruch, Joel/ Tobiaß, Ezechiel/ á kto droga Cnoty ßedł/ sobie pomoga/ złym nie pomoga. ℑ Ale twoyá niepráwość, á niezbożność/ inych grzechow wßelka złość/ táć czyniß yroki most/ k branie piekielney/ ku mece wieczńcy. ℑ Thám gdzie wody żądáyąc, męki máyąc/ on Bogacz w złotogłowie/ leżeß y thy wołáyąc/ Swiátká nie widząc/ wieczńie sie męcząc. ℑ Twa oświtność ominie, thám przestánie/ obiecnice, y s Kśięża/ odpusty sie rozlecą/ imiż sie z wodziß/ prożno bespieczyß. ℑ Ni Láto miłośćiwe, spráwy łżywe/ Papież, Kárdynałowie/ Mnißy, y Biskupowie/ nic nie pomogą/ myl na moca swą. ℑ W ktorycheś sie położył/ Wiáre złożył/ od nich Odpustow żądał/ zá thoś pieniądze dawał/ siebieś oßukał/ zbáwienie zmießkał. ℑ poydzieß/ w wieczne wiezienie, tám w Męczenie/ gdzie płácz zebom zgrzytánie/ ogniá srogie palánie/ y zátrácenie/ wieczne męczenie. ☞ Przetoż odmień zwyczáye, rádzeć wiernie/ ná ktore sie Bog gniewa/ nieprzyiaciel náśmiewa/ s twego męczenia/ y zátrácenia.

ℑ Bądź Jezus wspomocnik twoy, weźmi krzyż swoy/ byś kres, k ktoremu bieżyß/ rychley niż swą Smierć vyźrzyß/ miał te nádzieye/ iż będzieß w niebie. ℑ Przyoblecz Krystá Páná, wierząc w niego/ chwyć sie żywotá

wothá iego/ wiáruy sie wßego złego/ ták zbáwion bedzieß, rádości doydzieß. Amen.

Jáko: Czás żáłosny przykry. *L VII.*
Albo: Ach, ach, *M IIII.*

NAn Bog Slowo, Oycu rowne/ w Mocy, w Bytu, w Wieku/ gdyż czás przyßedł, tedy wyßedł, podobny człowieku/ przyiał ciáło, ieńż cirpiáło, w tey osobie, ktora sobie, wyzwolił od wiekow. ¶ Krystus Sedzia, chcąc przestępce, przykazánia swego/ ku drodze wieść, áż też dowieść, żywotá wiecznego/ przez ich długi, w sposob sługi, sam sie zniżyć, á poniżyć/ raczył pokorne°. ¶ Robotnymi, skutki swymi, wola Oycá ßyrząc/ Wiernym, ßczyrym, á prawdziwym, Pástyrzem sie zowąc/ Rzekł: Jam Dzwierze, ktho sie bierze, idąc przez mie, do Owczárnie, then iest w práwey wierze. ¶ Jezusowo, ták brzmi słowo: Jam iest Winny korzeń/ á Wybráni, sa ßczepieni, moy Ociec Winą rzem/ Co ßczepienie, Oycowo nie, wyrzázáneć, á wmiotáne/ bedzie w wieczny ogień. ¶ Páwel swiety, Wiára iety/ Jezusá miłował/ tego głowa, Cerkwie: práwa, s pilnością opisał/ Kto w całości w nim w pewnośći, nie zostawa, wzrostu nie ma, nie iest członkiem zdrowym. ☞ Wiáry członki, wßystkie cząstki, cáłe wyznawaymy: Obyczáyow wierze trzebnych, thych nie porzucaymy/ też Swatości, co z miłości, Zbáwiciel dał, k służbye podał/ rządnie pożywaymy. ¶ Słowo práwe, Pismo zdrowe, oboygá Zakoná/ tho przyimuymy, plew niedbaymy, niezbożnych vczenia/ ich gánienia, vrągánia, bo ná prawdę Jezusowe, mysl ich wiele kłáma. ¶ Wężowe°, płodu złego, iest tá waśń właściwa/ gdzie winne°, kwiátu cne°, wonia sie rozmnąża/ Wnet vcieka, precz sie wleka, niechcąc znośić, winney chuci, ktora ie przemaga. ¶ Tegoż ć ninie, z Ewányelij, prawdą wykwitnełá/ Przeciwnikow, oskárzni-

oſkárznikow, ieſt táka nalogá/ Pátrza wßędy, żeby kiedy, tho wygládzić, á rozrußyć mogli: Co Bog dawa. ℣ Wierne tepiac, z złymi liczac, bárzo ſmiele ſadza/ inßych Wodze, á nie znáya/ iż ták ſproſnie bladza/ A s ta Lodzia, ktora pedza, nie iednákim, Wiátrem Pychy, Portu nie náyduya.

☞ Zal ſie Boże, złośći tákiey, ktora ſie iuż dzieye/ iż Bluźnirze, depca Prawde, twoye Swieta ſmiele/ ſámi mowia: Iż ſierzadza, podług wiáry, á nie bácza, iż pełni niewiáry. ℣ Rácz że nam dáć, miły Kryſte, wytrwáć w prawdzye twoyey/ tu ná drodze, Słowá twego, vczenia zdrowego, iey obcowáć, y w niey ſkonáć, potym ſtoba, y krolowáć, ná wiek wiekow: Amen.

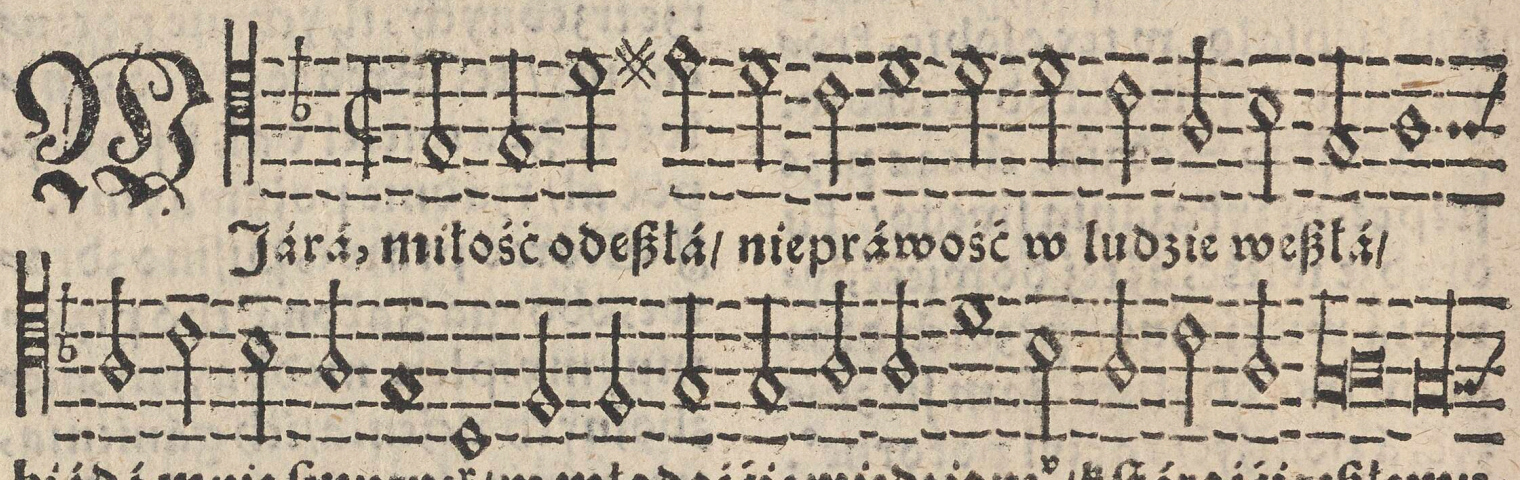

℣ Jeſli ſie złaczym s ſwiátem/ Wierni przezwa nieſtátkiem/ wdamli ſie w pobożność/ zli przypißa przykrytość/ álbo licomierność.

☞ Swiát ſie theraz ráduye/ á Wierne zásmucuye/ ieſlić ia bede chciał/ bych thych ſmutkow nie vznał/ á s Swiátem ſie zyednał. ℣ Bogá iſcie rozgniewam/ á niewiem, gdzie ſie ſchowam/ przed iego oblicżym/ bo tám wßyſcy muſim ſtáć/ liczbe o wßem oddáć. ℣ Ze wßech náßych prożnych ſłow/ y thez z márnych vczynkow/ ieſli bede czynić/ Bog ſie ná mnie chce mścić, wiecznie nie odpuścić.

Lecz

¶ Leczbych to ważył lekce/ mecżyć ſie muſze cieżce/ s ſwiátem ſtráſznie zgine/ w ma poſlednia godzine/ zá ták cieſzka wine.
¶ Jżem Bogá opuścił/ Wiáre práwa vpuścił/ k Swiáthu ſie przychylił/ Ach biádáſz themu bedzie/ kto thák s Swiátá zeydzie. ¶ A choć k Bogu przyſtąpie/ á ſpełnie iego wola/ Swiát mie znáć nie bedzie/ náſmiewáć mi ſie bedzie/ y vragáć wſzedzie. ¶ A wſzákoż ieſt beſpieczniey/ á dla zbáwienia pewniey/ Swiátu ſie obrzydzić/ á w Kryſtuſá vwierzyć/ dla niego tu cirpieć. ¶ Bo kto Kryſtá thu wyzna/ á then zły Swiát rozgniewa/ Pánu Kryſtá ſłużąc/ w dzień ſadny ſtawy doydzie/ ná práwicy ſtoyąc.
☞ O Boże z wyſokośći/ vprzeydziſz s ſwey miłośći/ mie ták zemdlonego/ bych ciebie wiecey ważył/ niżli Swiátá tego. ¶ Bowiem Swiát pewnie zginie/ w ſwych złych żądzach, znięſzczeye: Boże miłoſierny/ ktoryś ieſt wieczny w mocy/ przywiedź k twey práwicy. Amen.

Ty Pieśni ostátnie nie sa położone w swoim porządku dla omylenia.

O Narodzeniu Pánskiem.

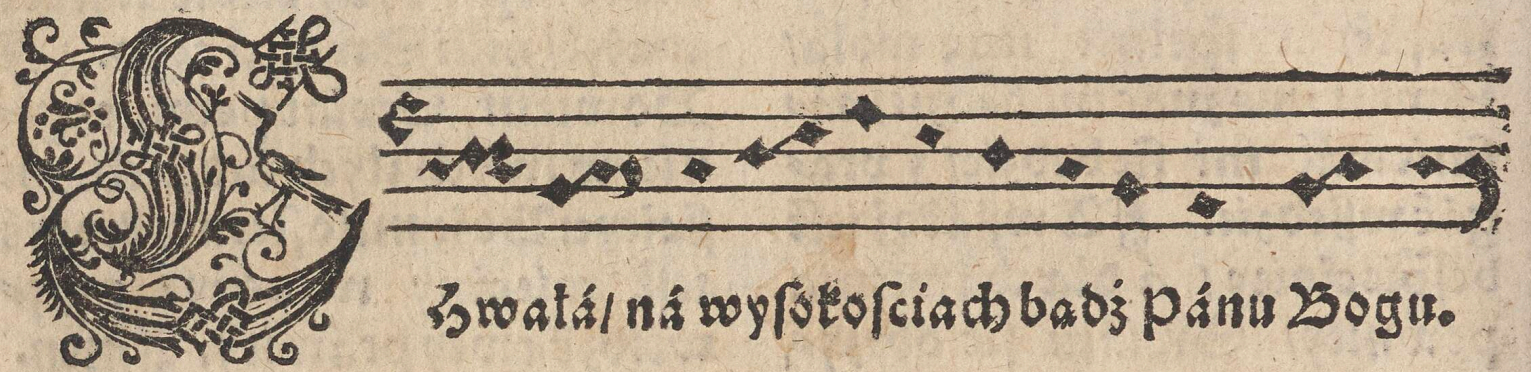

Zwaká/ ná wysokosciach bądź pánu Bogu.

Ná ziemi pokoy Ludu/ dobra wola
Z narodzenia Krystá Páná/ Zbáwicielá
máyącemu.
wszego swiátá. ℟ Ktorego to Pánná czysta/ od Bogá
k temu wybrána/ po rodzi lá nam Má ry a.

Oycom

JOycom Swietym, byt obiecan/ z táski Bożey, ten Mocny Pan. ℣ Zeby záś podniosł vpádte, wßystko pokolenie ludzkie. ℟ Z wielka go chucia czekáli/ á widzieć bárzo żadáli/ wßák wierzac w niego, záśneli. JGdy sie czás slubow wypełnił/ Syn Boży z Niebá k nam sstapił. ℣ Miłośćiwy náß Zbáwiciel/ národzony Odkupiciel. ℟ Aby nas wßystki pocießył/ z grzechu, y s smierći wybáwił/ spráwiedliwoscia swa dárzył.

JToć Mesyaß obiecány/ grzeßnym ludziom ná swiát dány. ℣ Ten kwiatek s korzenia Jesse/ zbáwienny Owoc nam niesie. ℟ Miłość, Láske Oycá swego/ oczyscienie od káżdego/ grzechu, y zakonu iego.

☞ Przetoż wßyscy wyspiewuymy/ á Pánu Krystu dziękuymy. ℣ Spiewáyac z Anyoły wdzięcznie/ y s Cerkwia swieta społecznie. ℟ O národzony Jezusie/ Chwałyć wzdawamy ochotnie/ plesayac w Sercach rádosnie.

☞ Chwałá tobie, bądź Krolu náß/ żeś sie nam obyáwił w ten czás. ℣ W národzeniu swym náswietßym/ á w náwiedzeniu nadrożßym. ℟ Rácżże nam pokoy swoy dawáć/ od nieprzyiaciół wybawiáć/ ku wieczney chwale pomagáć. Amen.

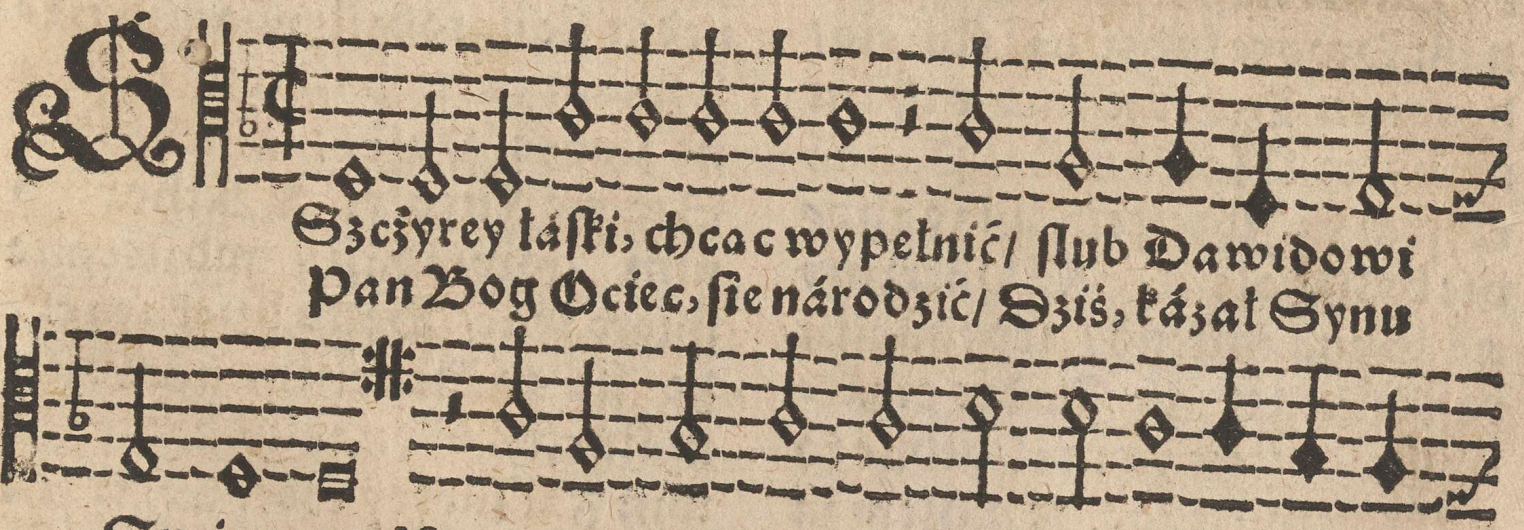

Swietemu. ℣ milemu. ℟ Witaymy go, rzekac káżdy z nas: Witay Kro-

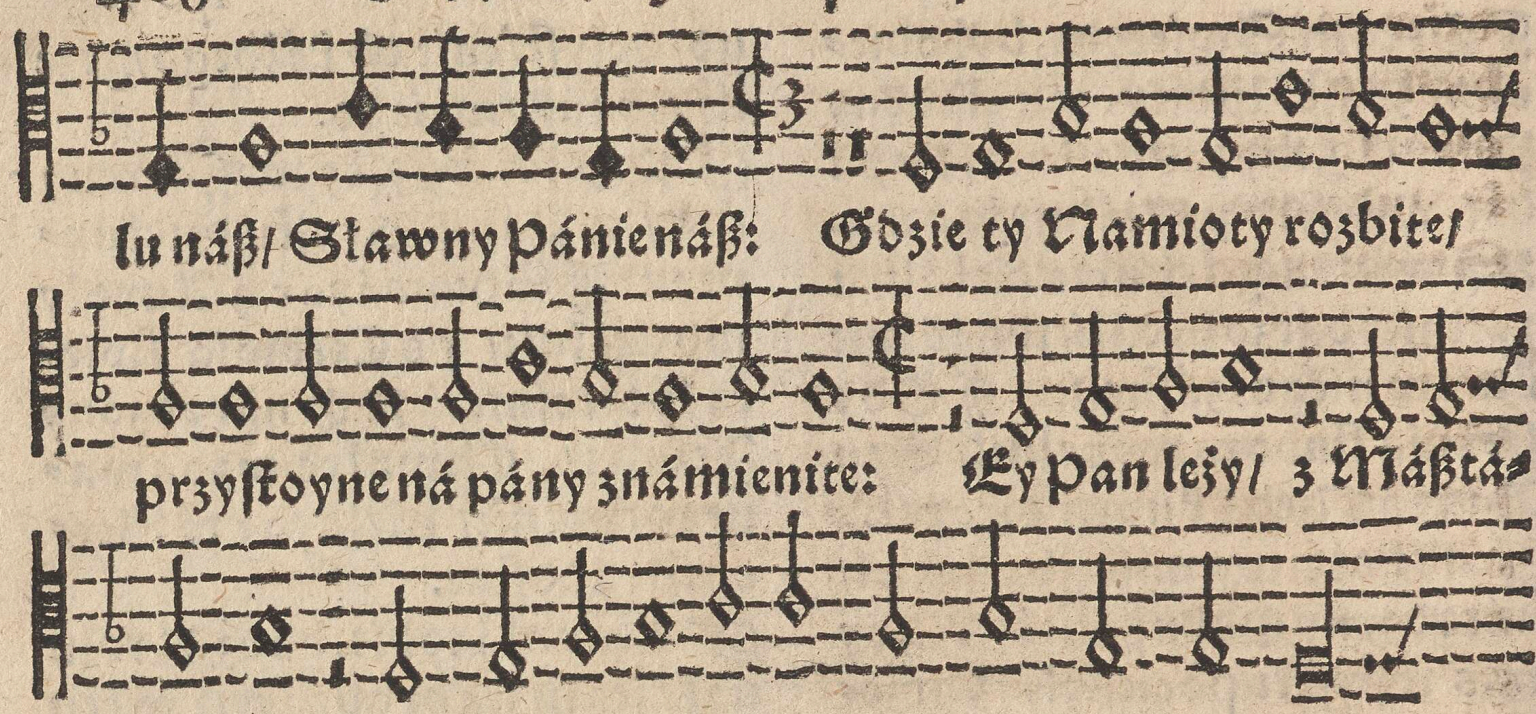

J Sálomonowi krolowi/ wiele tysiac lest stużyło. ⁊ Zołnierzow w zbroye vbránych/ ku stużbie gotowych było. ✻ Tobie w żłobie leżącemu/ Sławny Pánie náß/ Krolu Pánie náß: Dwoye ludzi iest stużyło/ bowiem Dworzenin ow thám nie było: Mátká mita/ Pánná czysta/ y z Jozeffem/ przy thobie byli społem. J Pátrzmy ná Synà miłego/ iedynaczką roskoßnego. ⁊ Ják w twárdym żłobie sie zwinął/ będąc rodu krolewskiego. ✻ Chlew zá gospode sławna miał/ then Krol, á Pan náß/ y Zbáwiciel náß: Przyßedł miedzy własny Narod/ pirwßym noclegiem w chlewie cirpiał smrod: Ják frymárk zły/ zá Kay wonny/ we smrodzie być/ dla nas raczył to znosić. J W wielkiey nedzy sie narodził/ vbogim pástyrzom zyáwił. ⁊ Przez dostoyne swoye posty/ Niebieskie, Swiete Anyoły. ✻ Kthorzy o nim powiádáli/ wdzięcznie spiewáyąc/ Bogu dziękuyąc: Że sie w Betlehem narodził/ máluczki, Synaczek Boży zyáwił: Z Máryey cney/ Corki sławney/ Dawidowey/ z łáski ßczodrey Oycowskiey. J Ey toć dziwna

dziwna vnizonośc/ Krolá niebieskiego cichośc. ℣ Bogáty, stał sie vbogim/chcąc postużyć ludziom grzeßnym. ✠ Stworzyciel náß vniżył sie/ácz bárzo dziwnie/ wßák pożytecznie: Ludziom vpádłym ná Swiecie/ wierzącym w niego sámego żywie: Co przyimuya/ á mituya/ y w nim żywa/ wierniego náśláduya.

☞ Krystus Pan sie nam národził/ áby nas grzeßne odkupił. ℣ Godzi sie zá to dziękowáć/ á Krolá tego wychwaláć. ✠ A przetoż mu wßyscy mowmy: Witay Krolu náß/ Zbáwicielu náß: Dziękuyemyć zá łáskę twą/ w Narodzeniu twym nam obyáwiona: O nastodßy/ nałáskáwßy/ y nadrożßy/ Pánie náß namileyßy. ℣ Tyś sie tu dla nas národził/tákże też y obrzezan był. ℣ Máluczkiś, wnet krew wylewał/ ábyś nas grzeßne obmywał. ✠ Z brzydkośći Rodu stárego/swoya droga krwią/ dla nas wylana: W máluczkośći ná Swiecie tym/ zrzadziłeś Obrzezánie wierzącym: Od wßey złośći/nieczystośći/ vpornośći/ obrzezuyąc ná dußy. ☞ Chwałá tobie Pánie Kryste/ o bárzo slácheтne dziecie. ℣ Żeś sie raczył nam Národzić/ y Obrzezánie podstąpić. ✠ Witamy cie wßyscy społem: Witay Krolu náß/ Zbáwicielu náß: Chwałá bądź twoyey Mitośći/ o wdzięczny náß gościu namileyßy: Tys iest náß Pan/ Jezus przezwan/ rzadzie nas sam/ y wieczną rádość day nam.

☞ Stáraleś sie o to pilnie/ byś był obyáwion ná Swiecie. ℣ Naprzod: pokornym páśterzom/ bogobojnym onym ludziom. ✠ Pothym Narodom Pogáńskim/ná wschodu Słońcá/ gwiazdą przeiáśna: Medrcom cżuynym sie zyáwilá/ krolá sławnego opowiádálá: Dáry bráli/ wnet iáchali/ pospießáli/ w Jeruzalem ßukáli. ℣ Ciebie Krolá Zydowskiego/ á Zbawicielá ludzkiego. ℣ Národzenie twe sławili/do Betlehem sie kwápili. ✠ A z rádośćią ogladawßy/ cie Páná swego/ bárzo milego: Chwaleć wzdá

wáli ochotna/ ná Krolá Niebieskiego przystußna: Niesli Zloto/ y Kádzidło/ Mirre, á to/ Ofiárowáli wßystko. ℣ A ták daleś sie Pogánom/ w ciebie tym wierzacym ludziom. ℟ W narodzeniu swoim poznáć/ á z wielka wdzięcznoscia przyiáć. ℣ Zá krolá, y Zbáwicielá/ nam táskáwego/ bárzo milego: My wdzięczni bedac twey táski/ Ofiáruyemyć s chucia te dáry: Wiáre żywa/ miłość ßczyra/ dufność pewna/ przyimi poddáność wnetrzna.

☞ Byteś też y ofiárowan/ od Symeoná wyznawan. ℟ W Jeruzalemskiem Kosciele/ ábyś nas poswiećił sobie. ℣ Oycu swemu Niebieskiemu/ wßystki wierzace/ y miłuyace: Czyniże sobie z nas sługi swe/ oblub, y poswieć ofiáry náße: Vnizone/ á pokorne/ Wiáry pełne/ styß Modlitwy dufliwe.

☞ Vciekaleś y z Betlehem/ s swey własney Zydowskiey ziemie. ℟ Przed Herodem okrutnikiem/ byś przywiodł w Mieysce roskoßne. ℣ Adámá Oycá pirwßego/ s potomstwem iego/ w grzech vpádłego: Dziękuyemyć o Pánie náß/ iżeś nas ták wielka piecza maß: Z miłości swey/ táski ßczodrey/ niewymowney/ przywiedz k stawie Niebieskiey.

☞ W Kosciele Jeruzalemskim/ zostaleś, ná przykład wßystkim. ℟ Swunascie tylko lat máyac/ thák ku pobożności stużac. ℣ Prosimyć ciebie sámego/ Krolu Pánie náß/ Zbáwicielu náß: Zostaway tu záwße z námi/ á nie kryi sie przed námi grzeßnymi: Rácz nas rzadzić/ wßystkich bronić/ y też cießyć/ po smierći day s sobą być. Amen.

Jáko: Głosy swemi wesołemi.

TEyto chwile/ wßystcy pilnie/ głosy brzmiącemi. ℟ Ráduyac sie/ wyspiewuymy/ vstáwicznemi. ℣ A Bogu dziękuymy/ Serce ofiáruymy/ chwale oddawaymy. Jże milego/ Synà swego/ náten swiát zesłał. ℟ Przez Zbáwienie/ Odkupienie/ náße, nam go dał. ℣ Wiegoż záslużeniu/ grzechow

BIBLIOTEKA XX. CZARTORYSKICH

grzechow ieſt zgładzenie/ w żywot nawrocenie.

☞ Bogu Oycu/ bądź cześć, chwałá/ za łáſke iego. ✠ Bo ſluby ſwe/ ſpełnił wierne/ zbáwił grzeßnego. ✠ Dawßy z wyſokośći/ Synà, by nas przywiodł/ do wieczney rádośći. ✠ Ktoby ſie/ nie rádował/ s tákiey miłośći. ✠ Bogu Oycu/ nie dziękował/ s ßczodrobliwośći. ✠ Gdyż on namiłßego/ Synà, ſobie w Boſtwie od wiekow rownego. ✠ Wdał ná ſwiecie/ w cießkie prace/ nazacniey ßego. ✠ W vniżenie/ w vdrecżenie/ iák nanizßego. ✠ Syn Oycá poſtußny/ práco wał ná ſwiecie/ w naſwietßym żywocie.

☞ O wielkaż to twoiá dobroć/ Pánie Jezuſie. ✠ Że nawyżßym/ bedąc Swietym/ vniżyłeś ſie. ✠ Poſtußniś Oycá był/ w nedzyś ná ſwiecie żył/ byś nas grzeßne zbáwił. ✠ Náße wine/ ſroga nedze/ ſmierci doczeſney. ✠ Ameś zgładził/ á otworzył/ drzwi ſtawy wieczney. ✠ Tyś Oycá vbłagał/ pokoy nam zgotował/ Niebieſkie ſkárby dał.

☞ Bądź wzdawaná/ cześć, chwałá/ Oycu Niebieſkiemu. ✠ Iż Synà dał/ co pomogł/ k żywotu wiecznemu. ✠ Hállelu ia rzeczmy/ iemu ſie oddaymy/ w nim ſámym dufaymy. ✠ Bo on chroni/ ſtrzeże, broni/ ſwych wiernych miłych. ✠ O prośmy go/ iedynego/ w Sercach pokornych. ✠ By od nas ſmierć wieczna/ oddalił moca ſwa/ wziął w rádość niebieſka.

☞ Pánie Kryſte/ tyś záiſte/ náß Odkupiciel. ✠ Z Bogiem Oycem/ s Swietym Duchem/ ieſteś Zbáwiciel. ✠ O kroluy nádnámi/ á twe ſmiłowánie/ niech ieſt záwżdy z námi. Am.

In dulci iubilo.

Rádoſcia ochotna/ y s checia nabożna/ pleſaymy w Sercu ſwym/ w tym tho Swietu wielkim/ bo Zbáwiciel Kryſtus Pan/ dziś ſie Národził nam/ Alphá, Omegá/ Stworzyciel Swiátá. ✠ Jezuſie máluczki/ bárzoś ieſt nam miły/ cießże Sercá náße/ w therázniey ßym czáſie/ pro-

wadzże nas zá ſoba/ Day nam mießkáć s ſoba/ w Niebieſkiey ſtawie/ w Anyelſkim Zborze. ℣ Tyś Oycowſka miłość/á nas wßyſtkich rádość/bo w náßym vpadku/ nie było rátunku/ lecz przez ciebie ſámego/ otworzono Niebo/ nam grzeßnym ludziom/ s tego bądź chwalon. ℣ Gdzie wietßa pociechá/ wiernych ludzi duchá/ iedno w twoyey táſce/ miły Pánie Kryſte/ ktoryś ſie narodził nam/ rácz być obrońca ſam/ miłość ſwa day nam/ boś ty ieſt náß Pan. ℟ Kryſte narodzony/ Krolu náß wielebny/ rządź nas twoye ſługi/ Cerkwie ſwietey cżłonki/ wſpomagay nas ná ſwiecie/ w tym nedznym żywocie/ s ſwey ſwietey táſki/ day żywot wieczny. Amen.

Puer natus in Bethlehem.

KRyſtus narodzon w Betlehem/ w onym Mieyſcie małym/ lud wierzacy ſie ráduye/ w nowem, chwálebnem Jerozolemie. ℣ Wiáſle był Pan położony/ Anyołom znáyomy/ y Páſterzom był zwiáſtowan/ niech bedzie od nas záwżdy miłowan. ℣ Lud Jzráelſki nie poznał/ Cżći mu nie wyrządzał/ Cżćimyż my wßyſcy ſpołecżnie/ Páná ſwego, záwżdy chwalmy wdzięcżnie. ℣ Medrcowie s Pogáńſkiey ziemie/ przyßedwßy pokornie/ kłániáli ſie dáry dáyąc/ onego Pánem ſwym wyznawáyąc. ℟ S Pánny ſie czyſtey narodził/ Kryſtus nam obyáwił/ zá ſpráwą Duchá Swietego/ nád rozum Miſtrzá bárzo dziwnego. ℣ W zupełney Swiethobliwości/ bez wßelkiey grzeßności/ Cżłowiek práwy, z Dziewice cney/ Narodził ſie z Máryey doſtoyney. ℣ Podobny nam krom grzechu/ dał pocieche duchu/ wßego Rodzáyu Ludzkiego/ że gi wiodł do żywotá wieczńego. ℟ W dzień narodzenia Bożego/ chwalmy Páná ſwego/ wyſpiewuymy s pocießonym/ ſercem, w Sumnieniu wßyſcy rádoſnym. ℣ Bądźże ć tobie Boże chwałá/ bez końcá wzdawaną/ Oy-

ná/ Oyczę, Synu, Duchu swiety/ o Krolu náß ná wieki chwálebny. Amen.

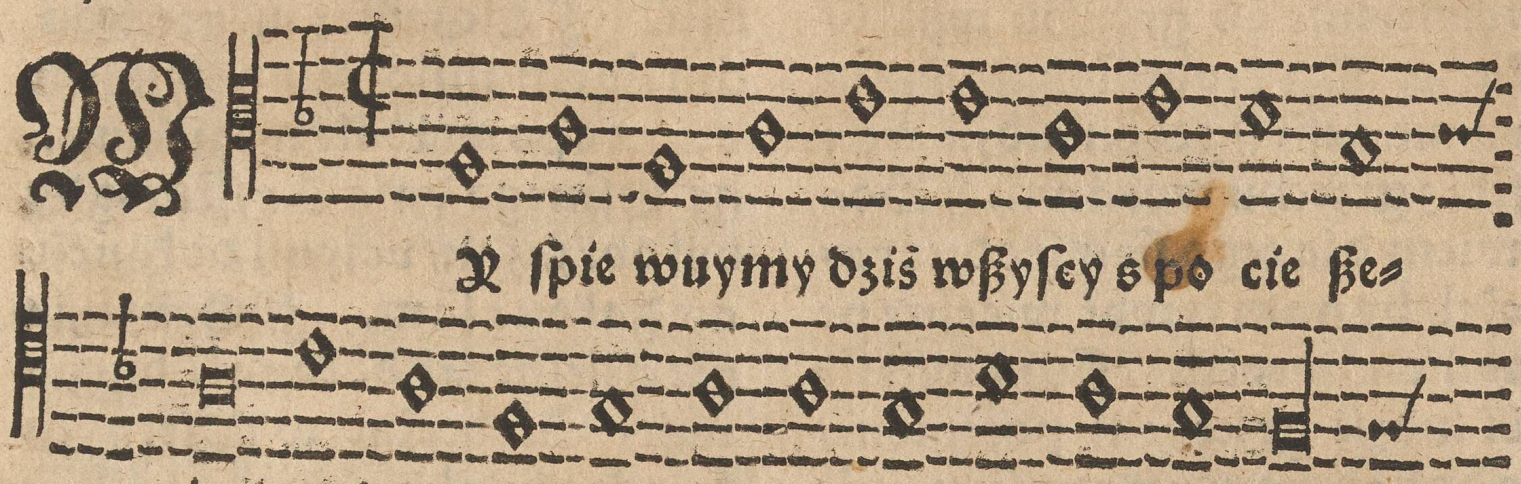

J Bowiem sie nam s czystey pánny národził/ then ktoryto Niebo, ziemie swiát stworzył. J Napirwey był obiecan Adámowi/ á w nim wßemu ludzkiemu rodzáyowi. J Ze miał ten Jezus potrzeć głowe weżá/ á práwie zwyciężyć chytrego Dyablá. J Abráámowi, tákże Izákowi/ obiecan był Pan Kristus, Jákobowi. J Ze z onych potomstwá miał sie národzić/ á Błogosłáwieństwo wieczne nam spráwić. J Ktorzy go przez wiáre żywa widzieli/ á z rádoscia wielka w nim sie kochali. J Bowiem Abráhám swiety w nim sie cießył/ á Jákob Judowi o nim, ták mowił: J Ze od Judy Sceptrum wzie the nie bedzie/ áż Pan obiecány ná ten swiát przyidzie. J A Dawidowi, krolowi sławnemu/ y Prorokowi Bożemu, mitemu. J Pan Jezus Krystus, był iáwnie obiecan/ że miał dzierżeć Stolec iego wiecznie sam. J Przeto ż Gábryel pánnie, ták powiedział: że w domie iego krolować wiecznie miał. J A gdy sie czás tychtho ślubow wypełnił/ wnet Pan Jezus, Zbáwiciel sie národził. J S Czystey Pánny (Mátki swoyey) Máryey/ wßystkim grzeßnym ludziom iste zbáwienie.

☞ Krystus, kwiatek krasny s korzeniá Jesse/ ktory nam na-

lepßy owoc sam niesie. ℣ Lá ske obsita, Bogá Oycá swego/ oczyscienie od grzechu wßelá kiego. ℣ Ktoby sie s tego Pá ná nie cießył/ gdy on ludzie wßy stki z grzechu wybáwił. ℣ Bo wiem dla tego sie národzić ra czył/ by nam żywot wieczny pe wnie náwrocił. ℣ On wßyst ki ludzie grzechem potepione/ gdy ßczyrze w niego wierzą, czy ni swiete. ℣ A wierzac, z grze chow swoich pokutuya/ Kry stusá Páná serdecznie ßukáya. ℣ A nálaz wßy go w domu Cer kwie swietey/ dzierża sie w spol ku miłości Bráterskiey. ℣ A dla tey to wiáry Páná Krysto wey/ znaßáya w swiecie smetki rozmáite. ℣ Ráduyac sie w duchu swym s Páná Krystá/ národzonego zbáwiciela swiá tá. ℣ Jáko sie rádowáli An yołowie/ w poselstwie, mo wiac: Słyßcie Pásterzowie. ℣ Abowiem zwiástuiem wam rádość wielka/ Národził sie Krystus Pan, z Bożá łáska. ℣ Sławá, badźże Bogu Oycu ná niebie/ Ludziam dobrey wo ley, pokoy ná ziemi. ℣ Pásty rzegdy te nowine słyßeli/ z rá dością Krystá w Betlehem ßu káli. ℣ Cießacsie z niego w du chu swym miłosnie/ wßystkim o nim opowiádáli wdzięcznie. ☞ Osmego dniá Krystus, gdy był obrzazan/ vczynił dokończe nie Zakoná sam. ℣ Obrzezá nie cielesne ták dokonał/ ducho wne, Serdeczne w Wiernych swych záczął.

☞ Krystus Pan Medrcom pogáńskim sie zyáwił/ á przez iásna gwiazde im sie oznaimił. ℣ Ktorzy od wschodu słońcá przyiáchali/ á w Jerozolem o Krolu pytáli. ℣ A bedac w sercu, wiára vmocnieni/ zá wo dzem gwiazda, do Bethlehem iácháli. ℣ A wßedwßy w dom, gdzieby był Pan národzony/ ofiá rowáli mu obfite dáry. ℣ Zło to czyste, Mirre, kádzidło won ne/ okázuyac serce iemu poddá ne. ☞ Spráwy Boże my Krześćiáni bacząc/ Zbáwie nie náße w Krystu Pánu wi dzac. ℣ Dziękuymy wßyscy wdzięcznie Kristu Pánu/ á wie rzac w niego rzecżmy thák po

społu.

spotu. ℣ Badźieć chwałá Jezusie národzony/o Rácźje nam dáć wßystkim żywot wieczny. Amen.

O Ofyárowániu Páná Krystá.

Lumen ad reuelationem gentium.

TO Swiátło narodom ku zyáwieniu/ á chwałá Izráelá ku zwielbieniu.

TEraz Pánie wolno puśćiaß Służebniká swego/ w rádosnym pokoyu, według Słowá twego. ℣ Abowiem widziáły oczy moye/ to zbáwienie twoye. ℣ Ktoreś z wielkiey łáski raczył nágotowáć/ á przed oblicznoscia wßystkich ludzi postáwić. *Repete:* Oto &c.

Qui sine peccato templi est.

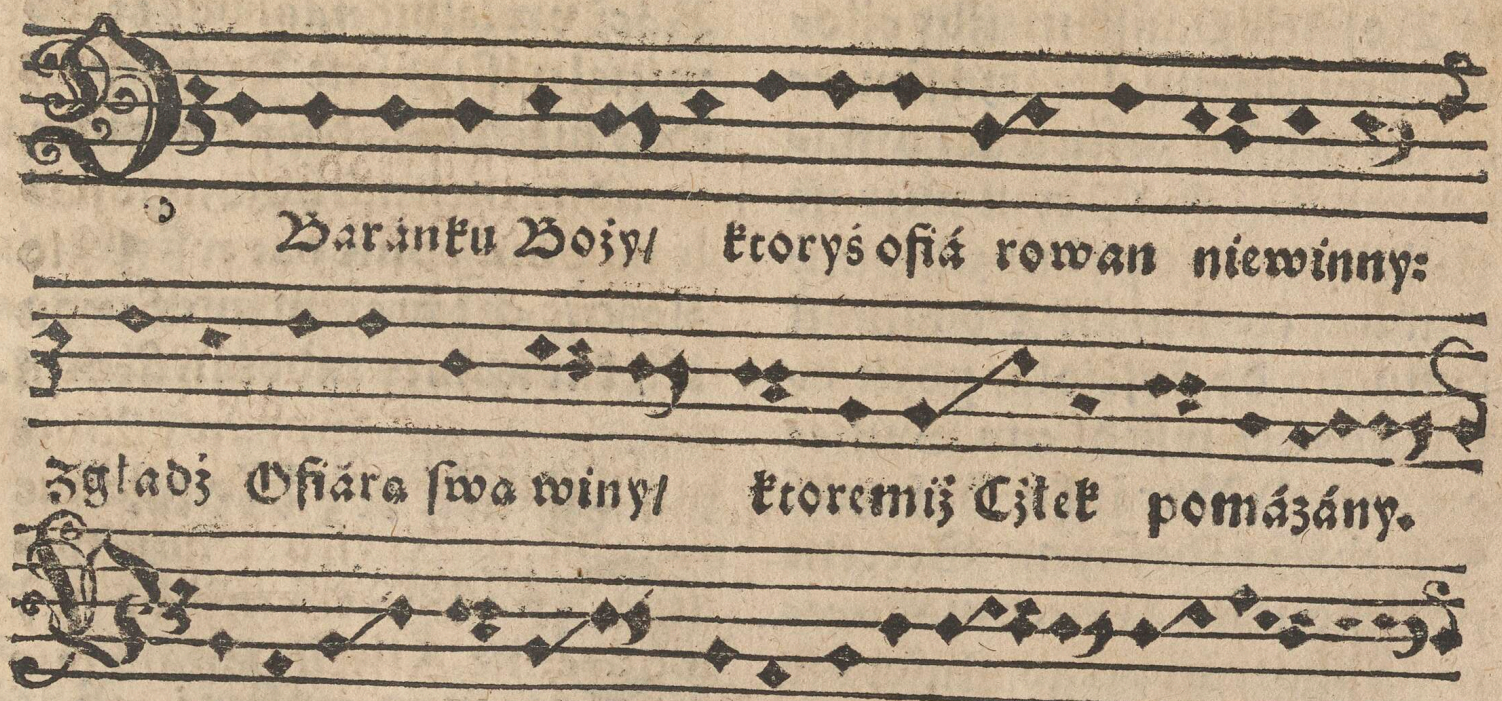

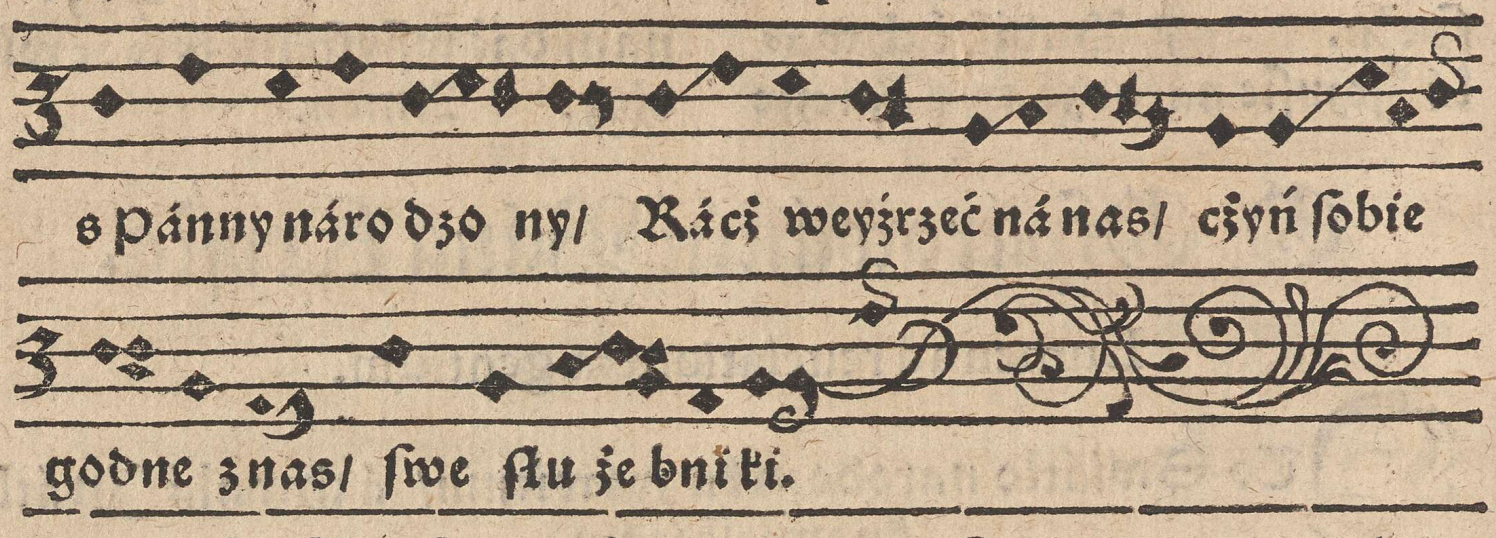

℟°. Zgładź Ofiára swa, *vt sup.* ℣ Swieći Prorocy/ iż zgubiona Owce/ chceß sam náwiedźić/ do swego Ludu przyść/ práwy Pánownik/ zánas Oredownik/ opowiedáli. ℟°. O Báránku Boży, *vt sup.* ℣ Nadostoynieyßa/ ofiáro nadrożßa/ w Kosciele Pánskim/ iżby człowiek więźniem/ Cesárzá śmierći/ nie musiał zostawáć/ Ofiárowaneś. ℣ W tym wiernie służył/ ktorego pobudził/ Duch Swiety ktemu/ iák Bog ślubił iemu/ by do kościołá/ gdzie ofiárá byłá/ wßedł ony Symeon. ℟°. O Báránku Boży, *vtś.* ℣ Ciebie z rádośnym/ Sercem pocießonym/ Wßechmogacego/ á zdzierżuyacego/ służebnik Pánà/ ná swoye rece wziął Bogu dziękował. ℣ A wyznawáyąc/ swiádectwo dawáyąc/ żeś thy iest stawá/ swietey Cerkwie práwa/ thym był pocießon/ k żadániu pobudzon/ o przepuścżenie.

℣ Puść wolno wßech nas/ odeymuyąc od nas/ ciemność wßeláka/ á stawa swa wielka/ Rácz ywielbić nas/ boś ty Zbáwiciel náß/ Pánie Jezusie. ℣ Day niech nie bedzie/ nam ná vpádnienie/ ciebie poznánie/ álę ná powstánie/ ze wßystkich złośći/ choway w swey miłośći/ k wieczney rádośći. Amen.

℣ Ná też Note.

O Nadrożßy Kryste/ ktoś ryś k nam przyßedł s Pánny czystey: Rácz swoya Ofiára/ pokutuyących grzechy zyáć.

KTorys przed wieki/ á bez końcá záwżdy/ z Oycá spłodzony/ Syniednorodzony/ Bądź záwße z námi/ smiłuy sie nád námi/ Pánie Jezusie. ℟°. O nadrożßy Kryste, *vt sup.* ℣ Ociec náß Adam/ nád wßyſtką ziemią pan/ był, (w wielkiey ſtworzon/ ſtawiey) poſtáwion/ w Ráyu roſkoßnem/ w mießkániu rádoſnem/ złączony z Bogiem: ℟°. Rácz swoyą ofiárą, *vt sup.* ℣ To nedznik ſtrácił/ gdy głupie przeſtąpił/ twe przykázánie/ przywiodł grzech ná ziemie/ przez tákę winę/ wpráwił swą rodzinę/ Dyablu w niewole. ℟°. O nadrożßy Kryste, *vt sup.* ℣ Ażadna praca/ z iego okrucieńſtwá/ ani ofiáry/ nas nie rátowáły/ áż ty iedyny/ Syn pirworodzony/ nam obiecány. ℟°. Rácz swoyą ofiárą, *vt supra.* ℣ Z Nieb á ſtąpiwßy/ ſiebie przytaczywßy/ Stworzeniu mdłemu/ Grzechem ránionemu/ k pirworodzieńſtwu/ swego vczeſnictwá/ naſeś przywrocił. ℟°. O nadrożßy Kryste, *vt sup.* ℣ Abyś w tym był znan/ iżeś ofiárą ſam/ Oycu przyiemną/ zá winę nam własną/ tego ná známie/ chciałeś w swym dziecińſtwie/ w kościoł wnieſion być. ℟°. Rácz swoyą ofiárą, *vt sup.* ℣ Persony wierne/ Bogiem zgotowáne/ w swoiey ſtárości/ we wßey pobożności/ nam zálecone/ były tám przytomne/ w ten czás w kościele. ℟°. O nadrożßy Kryste, *vt sup.* ℣ Symeon, Anná/ Prorokini oná/ on Máż dostoyny/ w cnotach Swietych hoyny/ godnik swiádczeniu/ máyąc poświęcenie/ z Duchá świętego. ℟°. Rácz swoyą ofiárą, *vt sup.* ℣ Prawde świádczyli/ wßyſtkim, co tám byli/ o thym dziecieciu/ iże iest ofiárą/ pirworodzoną/ od Oycá ſlubioną/ grzechow k zgładzeniu. ℟°. O nadrożßy. ☞ Kriſtus Pan świátło/ ktore z niebá przyßło/ wßech k oświeceniu/ przez Ewányelią/ w poznániu Bogá/ y swego zbáwienia/ w nim w vczeſnictwie. ℟°. Rácz swoyą ofiárą. ℣ Kto go thu doydzie z tego Swiátá poydzie/ iuż w beſpieczności/ od

oboyey

oboyey ſmierći/ wieczńie wybáwion/ w rádośći vpewnion/ w iſtey nádziei. Ry°. O nadroſßy Kryſte, *vt ſup.* ℣ Wßákże dla niego/ vczeſnicy iego/ beda w cießkośći/ Swiátu w niemiłośći/ by wyiáwieni/ byli, y wybráni/ y ludzie zkośni. Ry°. Ráczſwoya ofiára, *vt ſup.*

☞ O wdzięczne dziecie/ day nam w ſwey Jednocie/ twoyey ofiáry/ kthoraś ſam raczył być/ w koſciele zyáwion/ ná krzyżu powießon/ pożywáć, Amen.

O Vczynkach Boskich.

℣ Na własną Note.

SOg ieden w Jſnośći, bedac od wiekow w niczym żadnego niedoſtátku/ nie máyac v ſiebie/ ſtworzył wßyſtko ku ſwoyey cźći, á chwale. ℣ Poſtáwił w táſce, y w godnośći k ſtawie/ człeká ná ſwe wyobráżenie/ ſtworzywßy pirwßego/ zakon mu dał/ ſtrzedz go pilnie roſkazał. ℣ On giźłamał, gdy owocu ſkoßtował/ Dyablu k woli, wnet z Ráyu muſiał/ zewleczon z dobrego/ nábył nedze wieczńey y wßego złego.

℣ Vżalił ſie go Bog w onym kłopocie/ gdy nie był nikt ná wßyſtkim ſwiecie/ ktoby go ráto wał/ przez ſwego Synáż zbáwiego obiecał. ℣ Bedac wierny Bog Ociec w obietnicach/ y Swietym we wßytkich ſwych ſpráwach/ co z dawná ſłubował/ to wßyſtko w ſkutku prawdziwie wykonał. ℣ Gdy Synáż z Niebá nam ná ten ſwiát zeſłał/ w prace nád zwyczay wielkie go wdał/ przez nąße zbáwienie/ by ſkáził ſmierć, y wieczne potepienie.

☞ O Cztowiecze podnioſßy ſwego Sercá/ obaczay táſke Bogá Oycá/ ktora w tym vczynił/ żeć Synáż dawßy/ w ſłowie ſwym go zyáwił. ℣ Syn pełnił wola Oycá ſwego mile/ poſłußen mu był káżdey chwile/ á

nic nie

nie nie opuścił/ áż y ná krzyżu duße zá nas puścił. ℣ W tym sie Oycu zá grzeßne ofiáruyac/ zapis długu swa krwia zmázuyac/ nád tho y godności/ z łáski záſłużył ku wieczney rádości.
℣ Sposobił to, by pothym siły żadne/ ni drogi nieprzyiaciol zdradne/ nie mogły sie zmocnić/ áni thez nád żadnym wiernym zwyciężyć.
☞ O wielkaż to łáská Bożego Syná/ kthorego smiercia zyeta winá/ s człowieká grzeßnego/ przez wylanie krwie swietey s ciáłá iego. ℣ Vkazał thez ná sobie żywot nowy/ ktorym nas wiedzie do swey sławy/ gdy mocnie z martwych wstał/ á k temu wßystkim wiernym nádzieye dał. ℣ Potym w Niebo k Oycu sie swemu wrocił/ thám mysl wiernych k sobie obrocił/ wziął práwice Boża/ w Niebie, w ziemi, w piekle iest mocnym sprawca. ℣ Stám tad raczył Duchá swietego posłáć/ ku pocieße Wiernym swym go dáć/ k rzadzeniu wybránych/ żeby iáko śirot nie opuścił ich. ℣ Ktorymto nád chnieni przez słowo Swiete/ w Imie iego czynia Pokuthe/ w Zmowie miłościwey/ z nowu sie rodzą, żywa k woli Boskiej. ℣ W nich owoc żywey Wiáry obyawia sie/ vczynki cne drzewo to niesie/ w Cnotach prace wierney/ á w czynieniu státeczności Rycerskiey. ℣ Tám pewna z záſłużenia Páná Krystá/ idzie dufność, y prawdá ista/ że ná zátrácenie/ nie iest w Krystu wiernym, ich przewinienie. ℣ S tego thákże mysl nádzieye pożywa/ że w prawdzie they do końcá wytrwa/ á doydzie wskrzeßenia/ sławy w Niebie, wiecznego vcießenia.
☞ Zá ták wielką łáske, á dobrá zacne/ dziekuy, á wzday chwały rádosne/ Bogu Oycu swe[r]/ Synowi iego, y Duchu swietemu. ℣ Ktory cie raczył słowem swym oswiecić/ á w miłości swey postánowić/ w pracach wspomagáyac/ áże cie y zbáwić chce obiecuyac.
☞ Bądźże tobie cześć, y chwałá wzdawaná/ Krolu Pániez milego Syná/ s pożywánia iego/ w ko

go/ w Kosciele przez dáry Duchá swietego. ℣ Rácz być z námi thy ktory we wßem maß moc/ w prawdzie wytrwáć/ day nam swa pomoc/ ßczesliwe skonánie/ przywiedz ku práwicy, day pozegnánie. Amen.

Eya racolamus laudibus piis.

LEt nuż chwałe wdzięczna wzdawaymy wierni Pánu. ℣ Z miłośći cżásu zacnego/ w ktorym sie nam swiátło rádosne zyáwiło. ℟. Krystus Krol spráwiedliwośći/ zágnał grzechow, y błędow náßych ciemnośći. ℣ Bo gdyśmy Synowie gniewu byli/ w Smierći wieczney s przyrodzenia swego trwáli. ℟. Vprzedził nas táska Duchá swego/ obżywił, y náprawił duchá náßego. ℣ Swiátło wiáry w Sercu náße dał/ by káżdy vpadek swoy, y grzechy znał. ℟. Niemożność, y wielka nedze swa/ s ktorey wyniść nielza lecz moca Boska. ℣ Ktora zyáwił Ociec w Sinu swym/ nam z miłośći obiecánym. ℟. Gdy go z Niebá tu ná swiát poslał/ by wola iego wykonał.

☞ Krystus powolny Oycu swemu/ ßedł áż ku krzyżu cießkiemu. ℟. Odkupienie náße zgotował/ gdy ná krzyżu rzewno vmárł. ℣ Sposobił y zbáwienie/ wylawßy krew ná ziemie/ vmartwion bedac dla nas/ potym w grob włożon. ℟. W nádzieyę żywa splodził/ trzeciego dniá, gdy ożył/ k Oycu sie w niebo brał/ Duchá swego zeslał. ℣ By przezeń miłoścła/ tákże swa droga przybytnoścła. ℟. Mießkał tu ná ziemi/ áż do końcá swiátá, z wiernymi. ☞ O iák to niewymowna rádość/ komu Pan Bog, dał poznáć, thák wielka swa dobroć. ℟. Nie może Jezyk náß wymowić/ iedno then wie, komu Bog dał tego vkuśić. ☞ Przysporz nam wiáry, miłośći/ Pánie, vtwirdz w Nádziei. ℟. Ktoryś nam dobrze vczynił/ gdyś zbáwienie sposobił. ℣ Dayże w nim rość/ á do Niebá przyść. ℟. O Boże náß/ wiecznie cie chwalić.

Amen.

Aue ſanctiſsima Regina.

BAdź cześć Bogu ná wyſokości/ Oycu Niebieſkiemu, z iego wielkiey łáſki/ ktora raczył zyáwić, przez namileyſzego Syná. ℣ Ktorego máyac iedynego/ wſzákże go dla wykupienia ludu ſwego/ raczył poſłáć/ ná ten Swiát, á nam go grzeſznym dáć. ℟ O wielkaż mieli w Bogu rádość ſwą/ y też pocieſzenie/ ći, ktorzy widzieli miedzy ſobą, ták mile zbáwienie/ ktore Narodowie/ y zacni krolowie/ chcieli rádzi/ widzieć, w ciele ná Kryſtá pátrzyć. ℣ Oná ziemiá Zábulonowá/ miáłá ſie rádować, s tákowego Páná/ thákże wdzięczność okázáć y Neptálimowá. ℣ Bowiem było prorokowano/ y pothym w prawdzie od Bogá im ſpełniono/ iże iego, Syn miły ie z łáſki náwiedził. ℟ Pogáński lud zá Morzem w kráinie/ w Gálileyſkiey ziemi/ tákże też zá Jordanem, w ty czáſy miał ſie był weſelić/ kiedy Swiátło wielkie, widzieli Niebieſkie/ żeby wyſzli/ s ciemności w ktorych pirwey byli. ℣ Od Izáiaſzá tho było/ y dla náſzych wſzyſtkich ſtron przedpowiedziano/ bo ták Bog chciał/ áby káżdy to Swiátło widział. ℣ Przetoż ſwego Syná ná ſwiát dał/ á ná tho Duchem ſwym Swietym go pomázał/ by vbogim/ zwiáſtował o krolestwie Bożym. ℟ Poſłał go: áby ſercá ſkruſzone/ vzdrowił łaſkáwie/ á więźnie: áby wolno wypuśćił/ ſlepym wzrok przywroćił/ á co było złamáne, tho záś náprawił/ Láto zacne/ y dzyeń ſzczodrobliwy obyáwił. ℣ Toć Vczynki Syná Bożego/ od Oycá prze náſze zbáwienie dáne/ ktore dziáłał/ gdy ná ſwiecie w ciele przebywał. ℣ Toć też y teraz ieſzcze czyni/ wſzyſtkim, ktorzy go tu bywáya vczeſni/ leczći tego/ dobrodzieyſtwá rządcy ſą wdzięczni. ℟ Zadány, wſzem ludziom, był názwány/ bo przyſzedł, dla wſzyſtkich/ á wſzákże nie wſzyſcy go vźyli/ tylko ſámi wdzięczni/ co pokornego, przyyeli vbogiego/ ále ini nie poználi Syná Bożego.

☞ Pánie Kriſte day twych pożytkow/ vczeſnymi być, vżyć twych wßyſtkich ſkutkow/ áby łáſká / tyák wielka nam z Niebá poſtána. ℣ W nas przez wiáre bylá w ty czáſy/ day że ſie nam żadáć pokornemi gło ſy/ s Sercá cnego/ o przyimiß ſy/ proſby ludu twego. ℟ Boś ty Pan nád pány pánuiacy/ ſtolec twoy ieſt niebo/ á wßyſtká zie= miá podnożkiem nog twych/ w tym ieſt twa Wielebność/ Rácz Pánie popátrzyć/ k vbogim ſie ſchylić/ ſwymi dáry/ z miłoſći ſwej nas vbogáćić. ☞ Ry°. Day byſmy ku twey woli tużyli/ Pá nie Boże miły/ A potym ſtoba ſie rádowáli/ ná twarz twa pá trzáli/ Badź przy nas pomoca/ Duchá ſwego moca/ Day w Niebo przyść/ á ná wiek wie= kow ciebie chwalić.

Amen.

O Cnotliwym żywocie.

Jáko: Bogu Oycu mocnemu.

BOg náß ieſt miłoſćiwy/ Bámy lud iego grzeßny/ O wołaymyż do niego/ á proſmy go/ że nas táſka ſwa wſpomocracży. ℣ Aże nas też poſili/ byſmy ſtátecznie trwá= li/ w wierze Páná náßego/ Sy= náiego/ czyniąc we wßyſtkim wola iego. ℟ Rácżże nas wy= ſłuchać/ pociechę dáć/ ludu twe mu/ w ſwiecie nędznemu.

☞ Boże miły, dayże nam pet= nić ſwe przykazánie/ day ſiebie miłowánie/ y życzenie/ ſwym Bliźnim, iáko ſobie ſámym. ℣ Będziemyli to czynić/ á ten do= wod Wiáry mieć/ chceß z námi záwße mießkáć/ y rádość dáć/ w thym roſkoßnym Anyelſkim Ráyu. ℟ Day w thym prácо= wáć/ y też zoſtawáć/ w twej wo li, teraz y ná wieki. ℣ Ktoryś raczył przykazáć/ Rácżże nam dopomagáć/ mdłoby náßey po ſiłay/ w Wierze zmocniay/ nie doſtátki w Kryſtu dopełniay.

☞ ℣ Zoſtań z námi tu w ſwie= cie/ Pánie w nędznym żywo cie/ ſtrzeż nas od wßego złe°/ ſmier telnego/ y zátrácenia okrutne°. ℟ Rácżże to vczynić/ s ſwey mi łości/ przywiedź do ſwey wiecż= ney rádości. Amen.

BIBLIOTEKA XX. CZARTORYSKICH

Roku od narodzenia Páná Jezu Krystá Syná Bożego Zbáwicielá Swiátá 1569. Wydrukowan á dokonan iest ten to Káncyonał dniá czwartego Lutego. W ſławnem mieſcie Krákowie od Mácyeyá Wirzbiety z wielką pracą á pilnośćią/ naprzod ku czći á ku chwale ſámemu iedynemu wiecznemu Bogu / w Troycy błogoſławioney: Tákże y ku pożytku Kościołá Bożego: á ludzi Krześćiáńſkich wiernych/ miłuiących Jezyk y rodzay Polſki.

Pſalm. 113.

Sit nomen Domini benedictum ex hoc nunc vſque in ſeculum.

Reyestr álbo vkázánie/ w tym Káncyonale kázdey Viesni/ iák kto. ra gdzye stoi/ dla prętkośći nálezyenia/ záchowuye sie według Alphabetum y obiecádłá/ poczawßy od A. áż do koncá. A według Cypher/ ktore stronke pokázuya.

A.

Anyoł do Pánny swietey/ Krystusow iest po.	*A V pagi.*	10.
Adam pirwßy Oćiec w wiodł wßystki do po.	*H XVIII*	317.
Ach wßechmogacy dobrotliwy Pánie/	*L XII*	426.
Ach, ach, auwech ná ma cießkość/	*M IIII*	450.

B.

Badźmyż wdzięczni wßyscy	*A III*	5.
Bogá Oycá wßyscy chwalmy	*A III*	6.
Boży Syn náß Pan iedyny/ od Oycá nam	*B XVII*	73.
Boże niepośćigły, á Wßechmogacy	*B XX*	80.
Badźże chwalon/ Krolu niebieski, ziemski/	*C I*	82.
Bogu Oycu mocnemu niewymownie dobre:	*C III*	86.
Bog náß wßechmogacy wstał z martwych/	*C XV*	109.
Boże wieczny/ badź pomocny/ żadamy	*C XV*	110.
Boże Oycże przy słowie twym/ rácz nas	*E XIII*	188.
Błogosław nam náß Pánie/ z miłosierdzia	*E XIIII*	189.
Bogá Oycá wiecznego/ Synáiego własnego	*F V*	212.
Biskupá nawyższego moc, rácz być z námi/	*F VI*	214.
Bogá Oycá w wysokośći/ chwalmyż wßyscy/	*F VIII*	218.
Boże wieczny wßechmogacy, Oycże swiety/	*F IX*	220.
Badź Bogu chwałá cześć/ badź iego Jmie	*F XII*	225.
Badźżeć chwałá Bogu Oycu/ Stworzycielo:	*F XIII*	227.

Boże náß my prośimy/ day że práwie sercem	G VII	256.
Bogu Oycu niebieskiemu/ w miłośći, w táśce	G XVI	274.
Bog dobry, dobroći/ swey w sobie, nie mogąc	G XVIII	277.
Bog Ociec sßczyrey miłośći/ postał	H XVII	316.
Błogosłáwiony to człowiek, ktory w to	H XIX	319.
Boże ktoryś przed wieki/ Pánie Jezu Kryste	H XIX	320.
Boyaźń Boża wßyscy znaymy/ o niey sie	I IIII	330.
Błogosłáwiony człowiek: co sie ták	I V	332.
Boże moy darco dobrego/ vsłyß mie	I XI	344.
Boże náß rácz sie ozwáć/ á niechciey	K II	366.
Bliżyć sie iuż czás powstánia/ przebudź	K XIII	387.
Bácz Dußo swe powołánia/ wiáry,	K XIII	388.
Boże coś ráno powstawał/ ku miłośćiś	K XVI	393.
Bog wieczny, á wßechmocny Pan/	K XVII	396.
Bądź od nas sławnie wielbion/ Pan	K XIX	399.
Bądź chwałá Pánie tobie/ zá ty dáry	K XIX	399.
Bácz my przykład śmiertelnośći/ martwe:	L XVI	433.
Bog ieden w Jśnośći, bedąc od wiekow	M XVIII	478.
Bądź cześć Bogu ná wysokośći/	M XX	481.
Bog náß iest miłośćiwy/	M XX	482.

C.

Cieß sie Corko Syońska/ ty Cerkwi	A VI	12.
Chwałá bądź Bogu Oycu ná wysokośći	A XI	21.
Chcąc Bog śluby nam swe pełnić/	A XII	23.
Chwalmy wßyscy z weselem Stworzycie:	A XVIII	36.
Chwalmy Oycá niebieskiego/ y Synа	B III	45.
Chwalmy Bogá wielebnego/ iż nam dał	C IIII	88.
Chwałe wzdawaycie/ Pánu Bogu	C XIIII	108.
Chwalcie wy Páná, wßyscy narodowie.	C XIIII	108.
Cieß sie serce człowieká z grzechow iuż powstá:	C XX.	120.
Chwaliż swego Stworzyciełá wße ludzkie	D VII.	133.

Chwalmyż wßyscy Krolá Niebieskiego	D VIII	135.
Cießycielu Duchu swiety/ tyś od nas iest	D XI	141.
Chwalmyż wßyscy iedynego Bogá	D XIIII	150.
Cerkiew Krystusowe poznáć/ á wiáre	D XVII	156.
Cerkiew Oblubienice swa/ Páná Krystusá	D XVIII	157.
Chwalmyż Bogá Oycá swego/ Synà iego	E XII	185.
Ciebie sercy y glosy Niebieski Oycze	F XIIII	229.
Chwalá tobie Oycze wieczny/ ktoryś nam	G XVIII	278.
Ciebie Bogá cićimy/ Pánem wyznawamy	H I	283.
Ciebie Bogá chwalimy/ ciebie Pánem	H I	284.
Chwalcież Páná Anyeli/ wßyscy korowie	H II	285.
Chwal dußo ma Páná mego/ ze wßystkiego	H II	286.
Chwalá tobie Boże, z dobrodzieystwá	I II	326.
Cießkośći, ácisa ze wßech stron/	I XII	346.
Cżásu tey náßey pokusy/ by Pan Bog nie był	I XIX	360.
Chwalże Páná/ ty dußo ma s siebie sámá/	K III	368.
Chcieymyż s pilnoscia sluchać/ y spolem	K VI	373.
Chwalá badźże Pánu Bogu/ y w teto	K XIIII	390.
Cżás żałosny/ przykry, strößny/ záś ná ten	L VII	415.
Chwalże Bogá káżdy człowiek/ młody	L XIIII	427.
Chwalá ná wysokosciach badź Pánu Bogu/	M XII	466.

D.

Dziecie slachetne národziło sie nam/	A XIIII	27.
Dzieki iuż teraz wzdawaymy/ á Páná	A XVI	31.
Dzień rádosny pámietaymy/ Synà Bożego	A XVII	33.
Dzisieyßy dzień stało sie swiádectwo/	B IIII	48.
Drogá ku niebu prawdziwa/ od Bogá kzbá:	B XIIII	68.
Duchá swietego miłość niech bedzie	D XII	143.
Dziękuyem tobie/ Kryste wieczny Boże/	E XI	183.
Day nam pánie miłościwy/ pokoy	E XIII	188.
Dziatki Boże cielesne, y duchowne/	F XVIII	237.

Reyestr.

Dziatki Pánánászego/ mysla wesoła — F XIX — 239.
Dziesiecioro przykazánie/ wydał nam Bog — G X — 262.
Dzieki iuż wszyscy wzdawaymy/ — G XIX — 279.
Dobrorzeczmyż Zbáwicielá/ — I III — 328.
Dobrotliwyćiest Pan Bog náss/ — K VII — 375.
Dzień sie iuż dzieli nápoły/ — K XIX — 400.
Dziękuyemyć obrońco náss/ iżeś nas — L I — 404.

E.

Ey Młodzieniec Mądry Krystus/ — B XIII — 65.
Ey nuż Krześćiánie mili/ rozważaymyż — C XII — 103.
Ey poniewadzesmy dobre rzeczy docześne — L XVI — 434.
Ey nuż chwałe wdzięczną wzdawaymy — M XIX — 480.

G.

Gdy Mátke Pánska Elżbietá/ witáyąc — A V — 9.
Gdy był we dwunaśći leciech/ — B XIIII — 67.
Gdyż Pan nád pány, Krystus — C XIII — 106.
Głosy swemi wyspiewuymy/ á serdeczną — F XIII — 227.
Głosy swymi wesołemi/ teraz spiewaymy/ — F XV — 231.
Groźna plagá morowa/ od Bogáná swiát — L XI — 423.
Gdy przyidzie k sądu drogi Pan/ — M I — 444.
Gdy czás przyidzie dniu sądnemu/ — M II — 445.

H.

Hálleluya/ Ráduymyż sie wszyscy — G XIII — 268.

J.

Jzáiaß Prorok swiety proroko: — A II — 3.
Jan krzćiciel, gdy był národzon/ tám za: — A V — 10.
Jezyk ludzki, nie możny, áby to wymowił/ — A X — 20.
Już słońce z gwiazdy wyßło/ ráduycie sie — B I — 41.
Jezusá Pánánowego rodzenie/ bácżmy — B XI — 61.

Jezus

Reyestr.

Jezus Krystus Bog prawdziwy/ Oycá Syn	B XIX	78.
Jest pisano dawnym rokiem/ Jeremiaßem	C II	84.
Jezus Krystus Bog, człowiek/ Mądrość	C VII	94.
Jezu Kryste wykupicielu, wstałeś z martwych	C XIX	~~179.~~ 117
Jezu Kryste Krolu náß/ tyś godzien	D V	~~123.~~ 129.
Jeden Bog w bytu troy w osobach iest	D XVI	15.
Jáko sa mili twoi przybytkowie/ iák rosko:	D XIX	160.
Jáko iest tu mile, á vcießone/Duchem swie:	D XX	161.
Jam iest w tym rozweselon/ gdy mi o tym	D XX	162.
Jezu Kryste nastawnieyßy Krolu/	E XIII	187.
Już po wßystkim swiecie głos	E XIIII	190.
Jest káżdemu ku potrzebie/ prze rozliczne	F I	204.
Już sie sstáło podług vstáwy/ Páná Kry:	F X	221.
Jezu Kryste pámiatká twa/ nád wßystki	F X	222.
Już sie godzi serce swe/ ku Bogu podnośić/	I XX	362.
Jáko Jeleń ku wodam/ k tobie Boże	K IIII	372.
Już zorzá wschodzi s ciemnośći/ vkázuyac	K XIIII	389.
Już weßło swiátło Stoneczne/my przez	K XV	391.
Już sie ten dzień náchyluye/ prośmyż	K XX	401.
Już sie k nam noc przybliżyłá	L I	403.
Już sie zmierzka nádchodzi noc/ poproś.	L II	405.
Jezus Krystus, Krol nawyżßy/ przyidzie	L XX	442.
Jezu Kryste rácz nam miłość swa dáć/	M VII	456.

K.

Krystus iedyny/ á náß Jezus miły	A XVII	34.
Krystus Syn Boży/ národził sie swiety/	A XVIII	36.
Krystus przykład pokory, Bog náß miło:	B XVIII	75.
Krol niebieski Jezu Kryst, Bogu Oycu	B XIX	77.
Kryste nalepßy Káplanie/z Oycem	C V	90.
Kryste Krolu stworzycielu wierzacych/	C VI	91.
Kryste niebieski sławny Krolu Anyelski/	C VI	92.

Krześćiánie wielkonocna wzdawaymyż	C XVI	112.
Krystus z martwych wstał/ ktory był zá	C XX	119.
Krystus Jezus Názáráński/ ktoryto vmárł	D I	121.
Krystowo wskrzeßenie iest obweselenie/	D IIII	127.
Krystus Zbáwiciel/ wstąpił ná niebo	D IX	137.
Krystus záślubił/ vczniom swym gdy tu	D XIII	148.
Kázdy duchu chwal Páná/ boć iest od niego	D XVII	155.
Ktoby chciał miłym Bogu być/ od niego	E XII	186.
Krolowi nád wßemi krolmi/ á Pánu	E XIIII	189.
Krystus Jezus miłośćiwy/ zbáwienia náße:	F II	206.
Krystus w iednotę wiáry swey/	F IIII	210.
Ku chwale Bogu spiewaymy/ záwżdy	F VII	215.
Krystus Káplan swey ofiáry/ chcąc swe	F VII	216.
Komuż miło zbáwienie czásu dzisieyßego/	G XIX	280.
Kázdy wierny wyspiewuy/ Bogu sercem	G XX	282.
Kryste náß Krolu/ miłośćiwy iedyny/	H V	291.
K sámemu Bogu wołaymy/ miłośći	H VI	295.
Kryste tyś iest śmierć podstąpił/	H XX	321.
Krześćiánie prawdę Boża, práwie miłu:	I VII	335.
Kto tu chce Bogu służyć/ żywąc w pobożu:	I VIII	337.
Ktoż pod obrona nawyższego/ ná swiecie	I IX	339.
Krzyczym k tobie wieczny mity Pánie/	I XX	361.
Kryste zwoliłś sobie pánnę cną/	K X	381.
Kryste ienżeś dzień, y swiátło/ ty odkryważ	L I	404.
Kto chce w dobrey nádziei/ czekáć	L IIII	410.
Ktoby chciał swego zbáwienia dostąpić/	L IX	420.
Kryste zbáwicielu Pánie pánuyący/	L XVIII	437.
Krolu Niebieski my lud Krześćiáński/	M I	443.
Krystus národzony w Betlehem onym	M XV	472.
Ktoryś przed wieki á bez końcá záwżdy/	M XVIII	477.

BIBLIOTEKA XX. CZARTORYSKICH

Reyestr.

Láská wieczna, Bog iedyny/ zyáwił sie — A VII — 14.
Ludu Boży Izráelu/ spieway o swym — K II — 365.
Lutościwy Boże moy/ dobrotliwy — K IIII — 369.
Ludzie w tento czás posledni/ w wßystkich — M IX — 459.

M.

My Krześćiáni chwalmyż Bogá/ ktory — E VIII — 77.
Modlić sie nam przykazał/ Krystus — G IIII — 249.
Modlmy sie Oycu swemu/ w pokorze — G V — 252.
My wßyscy wierzymy w iednego Bogá/ — G VIII — 258.
Miłościwy náß Pánie/ mocny, mądry. — H IIII — 290.
Mocny wßech rzeczy Krolu/ naß nawyżßy — H XVII — 315.
Miły Pánie: vstyß głos náß/ lutości: — K XIIII — 390.
Málo ludzi w tymto swiecie/ ktorzy sie Bo: — L X — 421.

N.

Nástał nam dzień bárzo vcießny/ — A XIIII — 28.
Nástał nam iest dzień wesoły/ w nim sie — B I — 42.
Národzenie Páńskie tento czás pámietaymy — B II — 43.
Nabożna mysla, á wdzięczna/ — B V — 49.
Ná cześć národzonemu/ Pánu á Krolowi/ — B VI — 52.
Národzenia Bożego wßyscy wdzięczni bedac — B VIII — 55.
Nuż wßyscy z wesela/ swego Stworzycielá/ — C XVII — 114.
Nayzwierzchnieyßego Krolá, dziś ſławnie — D VI — 132.
Náwiedź nas Duchu swiety/ o náwiedź — D XII — 144.
Nabożnymi swymi sercy/ prośby czyńmy — E II — 166.
Nuż Cerkwi swieta, Małżonko Krystowá/ — E VII — 175.
Nuż łácźni, y prágnacy á łáski Boskiey żadá: — F XI — 223.
Nawyżßa moc Boża vczćić/ á nawiecey — G I — 243.
Nuż my teraz wßyscy/ w tym to zgromádze: — G XVII — 275.
Nástał nam wßem czás przyiemny — H IIII — 289.
Niezmiernie k nam lutościwy/ Zbáwiciel — I IIII — 329.

Reyestr.

Nákłoń Pánie ku mnie vcho twoye/	I XIIII	350.
Nie boycież sie wßyscy tego/ Boży służebnicy/	I XVIII	357.
Naświetßego Bogá/ Oycá, Synà Duchá/	K VIII	377.
Nawyżßego Krolá wßech Bogá chwalmy/	K XI	384.
Nużę Towárzyßę mili/ káżdy ná swa	L V	411.
Nuż my wierni Krześćiánie/ przezżáloßne	L XVIII	438.
Nie nam Pánie, nie nam chwałá/	M VIII	458.

O.

Ocućcież iuż spráwiedliwi/	A I	1.
Oycże náß wßechmocny/ dziwny w swoyey	A IX	17.
Oto Pan Anyelski Krystus s Pánny	A XII	24.
O Zbáwicielu náß/ ty sam swe wierne znaß	A XIX	37.
Oycá Niebieskiego/ pochwalmyż	B II	44.
Osmy dzień po národzeniu/ wnet Pan	B V	50.
Oto Medrcy od wschodu Słońcá przynie:	B VI	52.
Ofiárowan dzisieyßego dnia Pan/	B IX	57.
Oto dziś pirworodzony Syn Pánny	B XX	59.
Ociec Niebieski/ iedynego máyąc Synà/	C X	99.
Owieczki Pástyrzá swego/ znáycież	C XVI	112.
Oycá wßechmogącego, Páná Bogá náßego/	C XVIII	115.
O Kryste wskrzeßony/ tyś nád krolmi sławny/	D XIII	125.
O swiety przyduß Duchu nápełń twych	D XI	142.
O Swiátłości Troyco swieta/ iedyna Boska	D XV	152.
O błogosłáwiony káżdy ten/ ktorego grzech	E XVIII	197.
Ociec Niebieski łáskáwy/ káżdego kto iest	F V	212.
Oycże Boże wßechmogący/ ktoryś nam dał	F IX	219.
O Pánie náß miły/ Kryste miłośćiwy/	F XVIII	238.
Oycże náß, ktoryś iest ná niebiesiech/	G III	248.
Oycże náß, ktoryś ná niebiesiech/ nákłoń vßu	G IIII	250.
O Niebieski Oycże náß/ tyś w Synu swym	G V	251.
O Pánie náß miłośćiwy/ żądamy twey	H V	292.

Reyestr.

O Kryste pámieć twa/ iest naroſkoßnieyßa/ H XII 306.
O Jezu Kryste/ Synu pánny czyſtey/ H XIII 307.
O Pánie náß, ktory wßyſtko znaß/ H XVI 313.
Oyczę wßechmogacy, rácz wyſłuchać wierne/ H XX 322.
O Kryſte Pánie nawyżßy/ nád cie nie ieſt le: I VI 334.
O wßechmocny Boże/ ſtworzenia wßelkiego/ I IX 340.
O Pánie Kryſte rácżże powſtać/ I X 342.
O Pásterzu Jzráelſki/ Synu Bogá żywego/ I XIII 348.
O Pánie náß przecż odmietaß/ lud znáyacy I XIIII 349.
O przebłogoſłáwiony/ błogoſłáwionych K VIII 378.
O Jezu Kryſte, ciebie czyſta pánná/ K XI 383.
Ocuć ſie iuż dußo wierna/ przyßłáć K XIII 387.
O ſwiátłośći Troyco ſwieta/ iedyna Boſka K XV 392.
O Boże miłośćiwy/ Oyczę náß dobrotliwy K XVI 394.
Oyczę náß namocnieyßy/ toba wße ſtworzo: K XVII 395.
Oczy náße, ſerce ſpołu/ idacy do tego ſtołu/ K XVII 396.
Oyczę miły, natáſkáwßy/ ty dobrodzieyu K XVIII 397.
Oycu niebieſkiemu/ chwały, czći godnemu/ K XVIII 397.
O ſmiertelni wßyſcy ludzie/ L IIII 409.
Obaczaycie, á ſadźcie młodzieńcy/ L VIII 418.
O Boże náß dobrotliwy/ záwße miłośćiwy/ L XIIII 429.
O Pánie gniew ſwoy odwroćiß/ L XIIII 429.
O Pánie wßechmogacy/ przedziwnyś L XV 431.
O Boże niebieſki/ Oyczę náß, á Pánie L XV 432.
Obaczay ſwiecie bledny, á niepráwy/ M IX 460.
Oto ſwiátło narodom ku zyáwieniu/ M XVII 475.
O Báránku Boży ktoryś ofiárowan/ M XVII 475.
O nadrożßy Kryſte ktorys k nam przyßedł/ M XVII 476.

P.

Prorocki, ſtyßmy żadośći pełi: A I 2.
Pan Bog wßechmogacy/ z wieli: A III 5.

Reyestr.

Postan Archányol do Máryey:	A IIII	7.
Postan iest od Bogá Anyol/	A IIII	8.
Przyßedł do nas Obrzym mocny/	A IX	18.
Pánie náß studnico dobroći/ Oycże nierodzo:	A XV	30.
Pámietay my my wesele/ rod náßego	A XVI	32.
powstań obyáśni sie o Jeruzalem/	B VI	51.
podle zakoná stárego, gdy do kosciołá ßli/	B X	59.
Przed okrutna moca swiátá/ z mátka	B XII	64.
Pánie náß, Oycże żadáyacy/ Boże wßech:	B XVIII	75.
Pan Jezus po swym pokrzczeniu/	B XVIII	77.
Pan Krystus, Syn Boży wieczny/	B XX	79.
powstań káżda dußo wierna/ ábowiem	C III	85.
Pámietay myż wßyscy wierni/	C IIII	87.
Przez potok Cedron ku gorze/ ßedł Pan	C IX	98.
Pánie mocny/ Boże wieczny/	C XIIII	107.
po swym wskrzeßeniu/ począł sie zyawiáć	D II	124.
Przyidziß cießycielu Duchu swiety/	D X	140.
Pánie Kryste ku tobie wołamy/	D XII	146.
Pánie Boże wßechmogacy, Oycże, Synu/	D XV	151.
Pásterzu Niebieski Pánie Jezu Kryste:	E III	168.
powstań Pánie, iuż powstań/	E IIII	170.
Pánie wßechmogacy/ Oycże żadáyacy/	E V	172.
Pánie Krolu wieczny/ niech cie	E VI	173.
Pan Bog figurámi dawno/ iáko	E VIII	178.
Pásterzu sprawco nawyßy/ Pánie	E IX	179.
Pánie ieńż przebywaß w niebie/	E IX	180.
Pan Bog teraz s swey miłośći/	E XI	184.
Prośmyż Jezusá mitego/ ná nas	E XIII	187.
Pożegnay nas Boże Oycże/ moca swey	E XIIII	189.
Przez twe Słowo poslubione/	E XIIII	190.
Pomożyß mi z grzechu mego/ wieczny	E XVII	195.

Pánie Boże, day wßystkim znáć/	E XVIII	193.
Posilńcie sie w Krystu wßyscy wierni/	F XVII	235.
Posel Oycá Niebieskiego/ Syn iednoro:	G II	246.
Przyprawmyż sie wierni k modleniu/	G III	248.
Prosim cie, ktory mießkaß ná wysokim	G VI	253.
Przykazánia swe Pan Bog wydał/	G X	261.
Przebudż sie w mysli wierny/	G XIIII	270.
Pan moy ktory záwżdy/ mnie sam rzedzić	H III	288.
Pánie wßechmogacy, my żadamy	H VIII	297.
Pospießmy sie w tymto swiecie	H VIII	298.
Pan Jezus Krystus pokorny/	H IX	299.
Pánie: kto wżdy bedzie mießkał	H VIII	300.
Pánie náß Jezu Kryste/ tyś	H XIIII	309.
Pan Bog s swey mocy stworzył nas	H XIIII	310.
Pan Bog Ociec Niebieski k Synu	I V	331.
Przednie mocny grunt iest Pan Bog	I XV	352.
Pátrz káżdy iáko w swiecie/	I XVI	354.
Przecżże sie oddalaß/ twarz kryieß/	I XIX	359.
Podnieśmyż swe mysli wzgore/	K XVI	394.
Pánie Boże wieczney chwały/ Krolu	K XVII	396.
Pánie Boże wßechmogacy/ Oycże	K XVIII	398.
Pánu Bogu wßechmocnemu/ dziękuymy	K XIX	399.
Pánu Bogu náßemu/ Oycu miłośćiwemu/	K XIX	400.
Prace tego dniá skonawßy/ ku nocy	K XX	402.
Pan Bog weyzrzał z niebá ná rodzay	L II	406.
Pochwalmyż Bogá mocnego/ madrego,	L XVII	435.
Przy tym to pochowawániu/ ciálá w grob	L XIX	440.
Pogrzebmyż to ciáło w ziemi/ á w tym	L XIX	440.
Pánie Boże náß mocny/ ktoryś	M VI	453.
Pan Bog Slowo, Oycu rowne	M XI	463.

Reyestr.

Rádośnie Bogu śpiewaymy/	A XX	39.
Ráduy śie s tego wierny/ że	B VIII	56.
Ráduycie śie w Pánu z nowu	B XII	63.
Rozważayćież wierni, dobroći Bogá swego/	C XI	102.
Ráduymy śie wßyścy wierni/	C XVIII	116.
Ráduymy śie wßyścy/ bedąc tego	D III	125.
Ráduymy śie w náßym sercu/	D VII	134.
Ráduymy śie w Pánu Krystu/	D XIII	147.
Ráduymy śie dziś społecznie/	E I	163.
Rządź nas Pánie przy twym słowie/	E XIII	188.
Rácz vkázáć mily Pánie/ nád námi swe smiło:	F I	203.
Ráno wstawßy ze śná swego/ káżdy s sercá	K XV	391.
Roskoß y vcießenie/ y tego to świátá wesele	L III	407.
Rospomień cżłowiecże ná to/ żeś iest popioł	L III	408.
Rozżegnaymyż śie s tym ciáłem/ pochowáy:	L XIX	440.

S.

Swiátko rozyáśniło śie dziśieyßego dniá/	A XIII	25.
Spiewaymyż wßyścy ku chwale Páná	A XV	29.
Stawmyż my Krolá swego Jezu Krystá	B VII	54.
Synà pirworodzonego/ Pánnie od Bogá	B X	59.
Syn s pánny národzony/ Bogá nawyżßego/	B XIII	65.
Spiewaymyż ku cżći náßego zbáwicielá/	B XV	69.
Spieway iezyk Krześćiáński, ku cżći Ksiedzu	C V	89.
Stworzycielu Suchu swiety/ Boskiey row:	D X	139.
S tey miłośći niezmierney/ od Bogá w Kry:	D XII	144.
Stworzycielu Boże mity/ Oycże, Synu,	D XIII	148.
Spiewaymyż my wierni/ w tymto zgromá:	E IIII	169.
Stworzycielu wßechmogący/ Pánie mity/	E XV	192.
Smiłuy śie nádemna/ Boże zgładź grzeßność	E XVI	194.
Swiete Boże pożegnánie/ bądź dziś	F XII	226.
Stworzycielu nawyżßy Pánie/ stworzyłeś	F XVI	234.

Reyestr.

Stworzycielu wieczny, my k tobie wołamy/	G VI	254.
Sławá ná wysokosciach Bogu/	G XIII	267.
Stworzycielu wßechmogacy/	H VI	294.
Stworzycielu, wßech rzeczy Pánie/	H XII	305.
Spiewaymyż wierni społecznie/	H XIIII	309.
Stworzycielu Oycże wßechmogacy/	H XVI	314.
Szukáyac sobie pomocy/ oczy moye	K I	364.
Sercam wiernym, Oblubieńcze iedyny/	K IIII	370.
Spiewaymyż wßyscy ku chwale	K X	381.
Stworzycielu wiecznemu bądź chwałá	K XII	385.
Stworzycielu rzeczy wßech Boże	K XVI	393.
Słońce záchodzi zá gore/ wznieśmyż	K XX	402.
Stráßna plagá bieży/ rzecz smutna sie	L VI	413.
Słyßciez wßyscy, á znaycie cießkie	M III	447.
Sßczyrey łaski chcąc wypełnić slub	M XIII	467.

T.

Tobie ktoryś z niebá stąpił/	B XVI	72.
Tobie bądź cześć Pánie, Zbáwicielu náß/	C VII	94.
Tobie przedobry Boże náß bądź chwałá/	D XIX	159.
Tego nawiecey potrzebá/ ktoby chciał	F II	205.
Tobie wßechmocny Pánie/ prośby ofiáru:	F XX	241.
Ták k nam woła sam Syn Boży/	H XV	311.
Tobie ktoryś Pan nád Pány/	K XIX	400.
Ten iest ktorego niesiemy/ ku grobu prowá:	L XVII	436.
Teyto chwile/ wßyscy pilnie głosy brzmią:	M XIIII	470.

V.

Vcießony nam dzień nástał/	C XVII	113.

W.

Wyspiewuymyż wßyscy z we:	A I	I.
Wßyscy wierni Krześćiánie/	A VI	II.
Wesel sie Corko Syońska/ wespołek	A VII	13.

Witay: Jezu Kryſte/ z rádośći miebieſkiey:	A VIII	15.
Weſele ſpiewaymy/ Bogá Oycá chwalmy	A VIII	16.
Wierna duſo, z rádoſcia przyimi Krolá	A X	20.
Weſołym głoſem ſpiewaymy/ narodzenie	A XX	40.
Wielbmy Bogá mocnego/ chwalac	B III	46.
Wielebmyż Synà Bożego/ á s pánny	B IIII	48.
W mieſcie Betlehem rzeczonym/	B XI	61.
W pracach byt Pan od młodośći w ſwiecie	B XIIII	67.
Ważmyż iákato dobrotá w vmeczeniu	C VIII	96.
Wſtałć ieſt z martwych/ zá nas	C XIII	105.
Wſtałć ieſt Kryſtus z martwych	C XIIII	108.
Weſołyć nam dzień náſtał/	C XV	110.
Weſele Bogá chwalmy/ á mociego	C XIX	118.
Wſkrzeßenie zbáwicielá ſwego,	D III	126.
Wyſpiewuy weſele/ ſtadko Páńſkie máłe/	D IIII	128.
Wſtąpienie Kryſtowo pámietaymy/	D VIII	136.
Wßyſcy my ſie ráduymy, Páná Bogá	D IX	138.
Wßechmocny Pan Bog ſwiety niedośći:	D XV	152.
Wzbudź nas Pánie, że powſtániemy/	E I	164.
Wyznawaymyż ſie Pánu Bogu,	E XV	192.
Wßyſcy ktorzy káyacego/ doßliſmy	E XIX	200.
Wßemu ſwiátu z torzeczenie/ wßemu	E XX	201.
Wzdaymyż chwałe Bogu/ wßyſcy wierni	F III	208.
Wy ludzie pokutuyacy/ Páná Bogá	F IIII	209.
Weſelmy ſie/ ſpołu Krześćiánie mili/	F XV	232.
Wielebnośći twey Pánie, day	F XX	242.
Wierzmyż w Bogá iednego/ w Páná	G VIII	257.
Wierzmyż wßyſcy w náßego/ ſtworzy:	G IX	259.
Wßelki co żadaß zbáwienia/ ſłuchay	G XI	263.
Wzdaymyż Bogu Oycu chwały	G XIIII	269.
Wßechmogacy ſtworzycielu/ niebá	G XV	272.

Reyestr.

Wßechmogacy, żadáyacy náß miły	H VII	295.
Wzdaymyż cześć, chwale Pánu	H VII	296.
Wzdaymyż cześć chwale Bogu/	H XII	305.
W ſumnieniu ſwym ochłodzenie/	I I	323.
Wyſpiewuymyż z weſela/ żeć	I II	325.
Wierni ſie w Bogu ráduymy/	I XI	343.
W tobie Pánie nádzieye mam	I XV	351.
Wieczny Krolu Pánie náß/	I XV	352.
W Jmieniu Kryſtá dufaymy/	I XVII	356.
W mocy, w mądrośći dobrego	K IX	379.
Wßyſcy Swieći Bogá czćili	K IX	380.
Wßyſcy ſwieći: Seráphin	K XII	385.
Wßechmogacy Oycze náß ienż	K XVII	395.
Wzdaymyż cześć Bogu ſwemu	K XVIII	398.
Wiárá, miłość odeßłá/ nieprá:	M XI	464.
Wyſpiewuymy dziś wßyſcy s pocießeniem	M XVI	473.

Z.

Z táyney rády Pan Bog	A II	4.
Zbáwicielu, Kryſte Pánie/ nalepßy	C I	81.
Zbáwicielu Kryſte iedyny/ zbawże	C II	83.
Zbáwicielu Pánie Jezu Kryſte	C XVI	111.
Z dobrych rzeczy Bogá chwalmy/	D I	122.
Zbáwiciel náß Kryſtus miły	D V	130.
Záwitay k nam Duchu Swiety/	D XI	142.
Z wyſokośći ná ten ſwiát,	E X	181.
Z głębokośći grzechow moich/	E XIX	199.
Znamy Oycze náß niebieſki/	F I	203.
Známienáyac káżdy człowiek/ ſtáry,	G XII	265.
Zywot Kryſtuſow vbogi/ wielbi	H X	301.
Z rádoſcią ochotną/ y s chęcią nabożną	M XV	471.

BIBLIOTEKA

BIBLIOTEKA XX. CZARTORYSKICH

BIBLIOTEKA XX. CZARTORYSKICH

Konserwacja i nowa oprawa
w Pracowni Konserwatorskiej MNR
u K. Ptochockiego.

Kraków 28. XII. 1967.

colorchecker CLASSIC

x-rite

mm

colorchecker CLASSIC

x-rite

mm